

P O L S K A A K A D E M I A N A U K
K O M I T E T J Ę Z Y K O Z N A W S T W A
I N S T Y T U T J Ę Z Y K A P O L S K I E G O

ONOMASTICA

PISMO POŚWIĘCONE TEORII I INTERPRETACJI
NAZW WŁASNYCH

A JOURNAL DEVOTED TO THE THEORY AND INTERPRETATION
OF PROPER NAMES

ROCZNIK LXI/1

YEARBOOK LXI/1

KRAKÓW
2017

REDAKTOR NACZELNY/EDITOR-IN-CHIEF: Barbara Czopek-Kopciuch

SEKRETARZ REDAKCJI/ASSISTANT EDITOR: Urszula Bijak

REDAKTORZY TEMATYCZNI/SECTION EDITORS: Halszka Górny, Katarzyna Skowronek,
Urszula Wójcik

RADA NAUKOWA/ACADEMIC COUNCIL

Aleksandra Cieślikowa (Kraków/Cracow, Poland) — przewodnicząca, Zbigniew Babik (Kraków/
Cracow, Poland), Elena L. Berezovič (Jekaterynburg, Rosja/Yekaterinburg, Russia), Edward Breza
(Gdańsk/Gdansk, Poland), Aleksandra Galasińska (Wolverhampton, Wielka Brytania/Great Britain),
Milan Harvalik (Praga, Czechy/Praha, Czechia), Laura Kostanski (Ballarat, Australia), Maria Malec
(Kraków/Cracow, Poland), Władysław Miodunka (Kraków/Cracow, Poland), Robert Mrózek (Kraków/
Cracow, Poland), Irena Sarnowska-Giefling (Poznań, Poland), Rudolf Šrámek (Brno, Czechy/Czechia),
Jürgen Udolph (Lipsk, Niemcy/Leipzig, Germany), Jadwiga Waniakowa (Kraków/Cracow, Poland),
Piotr Żmigrodzki (Kraków/Cracow, Poland)

ADRES REDAKCJI/ADDRESS OF THE EDITORIAL BOARD:

31-120 Kraków, al. Mickiewicza 31
onomastica@ijp-pan.krakow.pl
<http://onomastica.ijp-pan.krakow.pl>

Pierwotną wersją czasopisma jest wersja drukowana

Publikacja dofinansowana przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

REDAKTORZY JĘZYKOWI/LANGUAGE EDITORS: Ewa Bednarska-Gryniewicz (język pol-
ski/Polish), Adela Gabriková (język słowacki/Slovak), Anna Galasinska (język angielski/English),
Katarzyna Konczewska (język białoruski/Belarusian), Jitka Lukášová (język czeski/Czech)

REDAKTOR WYDAWNICZY/PUBLISHING EDITOR: Ewa Bednarska-Gryniewicz

SKŁAD I ŁAMANIE/DTP: Adam Bania, Regina Wojtyłko

PL ISSN 0078-4648

© Copyright by Polska Akademia Nauk — Komitet Językoznawstwa and Instytut Języka Polskiego,
Kraków 2017

Druk:
Wydawnictwo FALL
ul. Garczyńskiego 2, 31-524 Kraków
www.fall.pl

SPIS TREŚCI/TABLE OF CONTENTS

Zofia Zierhofferowa (15 IV 1930–28 XI 2016) — Irena Sarnowska-Giefing..... 5

Onomastyka a kultura współczesna/Onomastics and Contemporary Culture

J.	Hladký: Spoločenská hodnota vlastného mena/The Social Value of Proper Names.	15
I.	Valentová: Anojkonymia v spoločenskom a kultúrnom kontexte/Anoikonymy in a Social and Cultural Context	25
Г.	Мезенка: Лікі і лічбы ў славянскай урбананіміі: набор, сімволіка, асаблівасці функцыянавання/Numbers and Figures in Slavic Urbanonymy: Composition, Symbolics, Functioning Features	43
A.	Gałkowski: Chrematonimia w kulturze współczesnej/Chrematonymy in Contemporary Culture	55
K.	Skowronek: <i>Dziewczyna w typie Kendall Jenner</i> . Antroponimy żeńskie w prasie „kobiecej” na tle koncepcji genderowych/ <i>A Girl like Kendall Jenner</i> : Feminine Anthroponyms in the Light of Gender Theories	73

Rozprawy i artykuły/Articles

M.	Rutkiewicz-Hanczewska: Nazwy własne jako przedmiot badań neuronauk/ Proper Names as a Topic of Cognitive Neuroscience	97
G. W.	Smith: The Semiotic Meanings of Names.....	111
A. Č.	Šimpraga, B. Brgles: Imenska osnova <i>bog</i> u hrvatskoj antroponimiji s osobitim osvrtom na osobna imena/The Radix <i>bog</i> in Croatian Anthroponymy with a Special Focus on Personal Names	119
J. B.	Wałkowiak: Function Words in Surnames — “Alien Bodies” in Anthroponymy (with Particular Reference to Poland).....	139
I.	Łuc: Obraz kultury materialnej i duchowej Śląska Cieszyńskiego utrwalony w odapelatywnych nazwiskach XIX wieku/The Material and Spiritual Culture of the Inhabitants of Cieszyn Silesia Embedded in 19 th -Century Appellative-based Surnames	153
Z.	Babik: <i>...a vado in Pruthenico Singurbrast et in Polonico Sgers nominato</i>	171
J.	Krško, S. Lazarová: Onymické procesy tvorenia skalolezeckých ciest/Onymic Processes in the Formation of Rock Climbing Routes	201
R.	Przybylska: O nazwach nagród współcześnie przyznawanych w Polsce, czyli lauronimach/The Names of Prizes Currently Awarded in Poland, namely Lauronyms.	211

A.	Rejter: Wobec rzeczywistości. Nazwy własne w polskim reportażu dwudziestowiecznym — próba analizy diachronicznej/Towards Reality: Proper Names in Polish Reportage of the 20 th Century — an Attempted Diachronic Perspective	225
Z badań onomastycznych w Polsce i na świecie/Onomastic research in Poland and in the world		
H.	Górny, K. Skowronek: Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku” — czy „koniec historii”?/“The Polish Anthroponymy of the 16 th –18 th Century” — ‘End of History’?	241
H.	Górny: Słowiańskie imiona dwuczłonowe zachowane w najstarszych polskich toponimach (rekonesans)/Slavic Compound Names Recorded in the Oldest Polish Toponyms (Reconnaissance)	255
K.	Bílková: Výzkum českých hydronym v historické perspektivě/Research of Czech Hydronyms in Historical Perspective	265
J.	Rausová: Socioonomastika — lze ji vymezit jako samostatnou disciplínu?/Socioonomastics — Is It Possible to Define This as a Distinct Discipline?	281
Recenzje, omówienia i polemiki/Reviews, discussions, polemics		
K.	Skowronek: O starym sporze: natura czy kultura — w perspektywie onomastycznej	295
M.	Malec: K. Zierhoffer, Z. Zierhofferowa, Słowianie Połabscy w świetle utworzonych przez nich urbonimów	299
M.	Bortliczek: I. Łuc, Słownik nazwisk mieszkańców południowego Śląska XIX wieku	303
E.	Jakus-Borkowa: Acta onomastica, rocznik LV, LVI, LVII, 2016	306
A.	Gałkowski: Rivista Italiana di Onomastica, vol. XXII, Anno XXII, no 1–2, primo–secondo semestre 2016	311
G.	Bubak: Névtani Értesítő, nr 38, 2016	314
P.	Swoboda: Folia onomastica Croatica, knj. 25, 2016	316
U.	Bijak: Voprosy onomastiki, t. 13, 2016, nr 1–2	318
Kronika życia naukowego/Chronicle of scientific life		
M.	Magda-Czekaj, P. Dudek: XX Międzynarodowa i Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna „Onomastyka — Neohumanistyka — Nauki Społeczne” (Kraków, 21–23 września 2016 r.)	321



ZOFIA ZIERHOFFEROWA
15 IV 1930–28 XI 2016

5 grudnia 2016 r. pożegnaliśmy na cmentarzu Junikowskim w Poznaniu mgr Zofię Zierhofferową, niestrudzoną badaczkę nazewnictwa geograficznego Wielkopolski, Polski i Europy, współautorkę — wraz z mężem Karolem Zierhofferem — monografii, które na trwałe wpiisały się w dorobek onomastyki polskiej¹.

Przyszła na świat 15 kwietnia 1930 r. we wsi Czerników Opatowski w powiecie Opatów Kielecki, w rodzinie rolniczej. Jej rodzicami byli Jan Koza i Marianna z domu Bańcer. Do szkoły powszechnej uczęszczała w rodzinnej wsi, ale edukację przerwała wojna. Jej okrucieństw rodzina Kozów doświadczyła szczególnie boleśnie — utraciwszy wszystko (gdyż w 1944 r. w pobliżu wsi przebiegał front), tułała się.

Przerwaną edukację szkolną Zofia kontynuowała po wojnie w Opatowie, gdzie w trybie przyspieszonym ukończyła gimnazjum i liceum. Przez ten czas, udzielając korepetycji, wspomagała finansowo rodzinę pozbawioną ojca, który zmarł podczas wojny. Po uzyskaniu w 1949 r. świadectwa dojrzałości rozpoczęła trzyletnie studia polonistyczne pierwszego stopnia na Uniwersytecie Mikołaja

¹ Dziękuję Panu Profesorowi Karolowi Zierhofferowi za przekazane mi dane do biogramu Żony i bibliografii Jej prac.

Kopernika w Toruniu. Jej zainteresowania naukowe kształtowali związani z tą uczelnią wybitni poloniści — historycy języka i literatury, profesorowie: Halina Turska, Stefan Hrabec, Konrad Górski, Tadeusz Makowiecki, Artur Hutnikiewicz. Studia drugiego stopnia ze specjalizacją językoznawczą podjęła w 1952 r. na Uniwersytecie Poznańskim. Studiowała pod kierunkiem prof. Stanisława Urbańczyka (uczestniczyła w prowadzonym przez niego wyższym seminarium języka polskiego) oraz prof. Władysława Kuraszkiewicza (uczęszczała na jego seminarium slawistyczne). W Poznaniu poznała swego przyszłego męża Karola Zierhofferę, który w 1945 r. przeniósł się tu wraz z rodziną (zmuszoną do opuszczenia Lwowa) i pod okiem prof. Stanisława Urbańczyka rozpoczął karierę naukową. Dyplom magistra uzyskała w 1954 r. na podstawie pracy o języku pism Hugona Kołłątaja (promotorem był prof. S. Urbańczyk). Jeszcze w tym samym roku prof. W. Kuraszkiewicz zaangażował ją do poznańskiej Pracowni Słownika Polszczyzny XVI wieku, należącej do Instytutu Badań Literackich PAN. Dla Zofii Zierhofferowej był to początek wieloletniej pracy leksykograficznej, która polegała na gromadzeniu materiału, a następnie na opracowywaniu artykułów hasłowych. W efekcie tych działań w naukowy dorobek Zofii Zierhofferowej wpisały się autorskie hasła zamieszczone w tomach 1–12 tego słownika.

Należy wspomnieć także o Jej udziale w wartościowym przedsięwzięciu edytorskim, jakim było krytyczne wydanie „Postylli” Mikołaja Reja („Różnice językowe między III i IV wydaniem Postylli”, 1965). Działalność edytorska ściśle wiązała się z zakrojonymi na szeroką skalę badaniami historycznojęzykowymi prowadzonymi w Poznaniu.

Po rozwiązaniu w 1977 r. poznańskiej pracowni Zofia Zierhofferowa została zaangażowana przez prof. Kazimierza Rymuta do pracy w Instytucie Języka Polskiego PAN, utworzonym w Krakowie. Jako osoba o dużym doświadczeniu leksykograficznym, uczestniczyła w pracy nad słownikiem „Nazwy miejscowe Polski. Historia. Pochodzenie. Zmiany”. Zebrała i opracowała materiał toponimiczny z historycznych województw poznańskiego i kaliskiego, a więc z całej historycznej Wielkopolski (pracowała w Poznaniu, a opracowany, zetymologizowany materiał słownikowy wysyłała do krakowskiej pracowni). Powierzone Jej zadanie kontynuowała jeszcze po przejściu w 1991 r. na emeryturę. Dotychczas wydano drukiem 13 tomów „Słownika” (A–Si), a Zofia Zierhofferowa należy do kilkunastu autorów haseł (sygnowanych inicjałami ZZ).

Ambicje badawcze Zofii Zierhofferowej wykraczały poza prace leksykograficzne, czego dowiodła, rozwijając własną twórczość naukową². Publikowała

² Krótkie omówienia większości prac Zofii Zierhofferowej z lat 1959–2004 przedstawiłam w książce „Wśród ciekawych nazw i wyrazów”, będącej zbiorem autorskich i współautorskich artykułów Zofii i Karola Zierhofferów; zob. Z. i K. Zierhofferowie, *Wśród ciekawych nazw i wyrazów*, red. I. Sarnowska-Giefing, Poznań 2004, s. 341–351.

artykuły w prestiżowych pismach, takich jak: „Język Polski”, „Polonica”, później głównie „Onomastica”. Interesował ją rozwój znaczeniowy wyrazów, historyczna fleksja i słowotwórstwo (m.in.: „Polskie *sam, siam* oraz *sak, siak*”, 1959; „Przymiotniki gwarowe z przyrostkiem *-(ej)szy* ze szczególnym uwzględnieniem typu *rańszy, południejszy*”, 1960; „Rozwój i funkcje wyrazu gwarowego *mâli*”, 1963). W latach późniejszych w ten obszar badań wpisały się jej kolejne artykuły, m.in.: „Liczba pojedyncza wyrazu *lato* w znaczeniu ‘annus’”, 1980; „Problemy odmiany i słowotwórstwa rzeczowników rodzaju nijakiego na *-um*”, 1996.

Widoczne już w pracy magisterskiej zainteresowanie językiem pisarzy zaowocowało kilkoma artykułami dotyczącymi „zagadkowych” wyrazów w dziełach Wyspiańskiego, Mickiewicza i Kochanowskiego („Wyspiańskiego *okież, nieokież*”, 1959; „«Lato za latem bieży» i inne podobne użycia tego wyrazu, 1981; „Zagadkowa *róża* w XVI pieśni Ksiąg wtórych Jana Kochanowskiego”, 1984).

Od lat osiemdziesiątych XX w. prace Zofii Zierhofferowej poświęcone były głównie toponimii. Problematyka onomastyczna wiązała się w nich z historią języka — dotyczyły one bowiem głównie procesów nazwotwórczych, formowania się i rozwoju polskich toponimów, ich etymologii. Część tych prac przyniosła szczegółowe objaśnienia pojedynczych nazw miejscowych na tle historyczno-kulturowym (m.in.: „Czy San rzeczywiście «domierzał» do Wisły pod Sandomierzem?”, 1981; „Nazwa miejscowa *Bure* (Nie kolorowa etymologia)”, 1983; „Od apelatywu *góra* do nazwy miejscowej *Góra*. Rozważania semantyczne”, 1984; „Kórnik — znaczenie i historia nazwy”, 1986). W dorobku Zofii Zierhofferowej z tego okresu są też prace materiałowo-teoretyczne (m.in. „Nazwy podziałowe. Podstawa wyodrębnienia, charakterystyka i klasyfikacja”, 1988).

W 1989 roku opublikowała monografię pt. „Nazwy typu *Osiek Mały, Koźminek* i inne derywowane od nazw miejscowych. Na przykładzie materiału z dawnego województwa kaliskiego”. Poza toponimami wskazanymi w tytule przedmiotem opracowania stały się: nazwy z członami dyferencyjnymi *Nowy — Stary*, nazwy z członami dyferencyjnymi topograficznymi, społeczno-dzierżawczymi i kulturowymi, a także nazwy złożone z członami dyferencyjnymi o charakterze terminów osadniczych (*Wieś, Wola, Holendry||Olendry, Kolonia, Huba||Huby, Parcele, Osada, Ulica, Folwark, Leśnictwo, Leśniczówka, Młyn, Huta, Budy*). Terminom osadniczym utrwalonym w toponimach Zofia Zierhofferowa poświęciła także swoje późniejsze artykuły („*Kolonia*, historia wyrazu i jego funkcja w toponimii”, 1991; „Terminy osadnicze i ich funkcje w toponimii (na podstawie materiału nazewniczego z dawnego województwa kaliskiego)”, 1991).

Rozwinięciem (uzupełnieniem) zagadnień poruszanych we wskazanej monografii stał się artykuł poświęcony dwuczłonowym nazwom osad olęderskich

w Wielkopolsce (2003), w którym omówiła nazwy z członami *Holendry*||*Olendry* (pokazała m.in. zmiany formy, znaczenia i funkcji tych członów w toponimach).

Bibliografia prac Zofii Zierhofferowej (łącznie z pracami współautorskimi) obejmuje blisko 80 pozycji. Jest wśród nich pięć monografii napisanych we współpracy z mężem Karolem Zierhofferem: „Nazwy miast Wielkopolski” (1987), „Nazwy zachodnioeuropejskie w języku polskim a związki Polski z kulturą Europy” (2000), „Polska a Europa w świetle nazw geograficznych” (2007); „Nazwy geograficzne Europy w języku polskim. Dziedzictwo i współczesność” (2011), „Słowianie połabscy w świetle utworzonych przez nich urbonimów” (2016). Pierwsza z nich ma charakter popularnonaukowy — zawiera przystępnie podane etymologie 123 nazw wielkopolskich miast (60 opracowała Zofia Zierhofferowa). Trzy następne książki to imponujące studia poświęcone egzonimom, a więc przejmowanym przez polszczyznę w toku jej historycznego rozwoju nazwom obcego pochodzenia z obszaru Europy Zachodniej, Rusi oraz Czech i Moraw. Monografie te doczekały się obszernych recenzji, m.in. w „Onomastikach” (2000, 2006, 2012). Szczegółowe problemy dotyczące egzonimów w historii języka polskiego zostały także podjęte w kilku osobnych artykułach, opublikowanych w czasopismach oraz pokonferencyjnych księgach zbiorowych.

W swoim przemówieniu wygłoszonym z okazji odnowienia doktoratu prof. Karol Zierhoffer z naciskiem podkreślał: „Zagadnienie to wymagało uwzględnienia podłoża historycznego i kulturowego oraz wyjaśnienia procesów adaptacyjnych zachodzących przy przejmowaniu tych nazw do języka polskiego. Trzy prace z tego zakresu oraz około trzydziestu artykułów są owocem ścisłej współpracy z moją żoną Zofią, która łączyła naszą wiedzę i umiejętności”³.

Ostatni wspólny artykuł Zofii i Karola Zierhofferów „Polityczne i upamiętniające funkcje urbonimów odantroponimicznych” ukazał się w 2016 r. Kilka tygodni po śmierci Zofii Zierhofferowej wyszła ostatnia książka obojga Autorów „Słowianie połabscy w świetle utworzonych przez nich urbonimów”⁴.

Zofia Zierhofferowa była członkinią Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego i Polskiego Towarzystwa Językoznawczego. Aktywnie uczestniczyła w życiu naukowym, biorąc udział w konferencjach międzynarodowych i krajowych. Występowała jako referentka (autorka bądź współautorka prezentowanych referatów) oraz niezawodna dyskusantka. Jej erudycja, badawcza dociekliwość, a także (mimo postępującego osłabienia wzroku) ogromna pracowitość, budziły

³ K. Zierhoffer, Przemówienie z okazji odnowienia doktoratu po pięćdziesięciu latach. W: Pogranicza językoznawstwa polonistycznego, red. M. Rybka, P. Wiatrowski, Poznań 2015, s. 14.

⁴ Zrecenzowania tej pracy podjęła się prof. Maria Malec (zob. s. 300–303).

szacunek i uznanie środowiska. Była osobą skromną, nie dbała o stopnie i tytuły naukowe (mając dorobek profesorski, zadowolala się stopniem magistra).

Pozostawała z prof. Karolem Zierhofferem w wieloletnim związku małżeńskim, opartym nie tylko na wzajemnym głębokim uczuciu, ale także na wspólnocie naukowych zainteresowań i podróźniczych pasji. Niewątpliwie najbardziej wartościową część Jej naukowego dorobku stanowią monografie onomastyczne napisane z mężem, należy jednak pamiętać, że swoją obecność w nauce i praktyce badawczej śp. Zofia Zierhofferowa zaznaczyła także jako niezależna badaczka.

BIBLIOGRAFIA PRAC ZOFII ZIERHOFFEROWEJ

1959

Wyspiańskiego *okież*, *nieokież*. *Język Polski*, XXXIX, z. 3, s. 202–207.

Polskie *sam*, *siam* oraz *sak*, *siak*. *Język Polski*, XXXIX, z. 5, s. 344–353.

1960

Przymiotniki gwarowe z przyrostkiem *-(ej)szy* ze szczególnym uwzględnieniem typu *rańszy*, *południejszy*. *Język Polski*, XL, z. 3, s. 169–176.

1963

Rozwój i funkcje wyrazu gwarowego *máli*. *Język Polski*, XLIII, z. 1–2, s. 57–65.

1965

Różnice językowe między III i IV wydaniem *Postylli*. W: Mikołaj Rej, *Postylla*, cz. I (Mikołaj Rej, *Dzieła wszystkie*, t. IV), oprac. K. Górski, W. Kuraszkiewicz, I. Rostkowska, L. Zdanczewicz, Z. Zierhofferowa, J. Klimaszewska. Biblioteka Pisarzy Polskich, Seria B, nr 14. Wrocław: Instytut Badań Literackich PAN, s. 247–256.

1980

Liczba pojedyncza wyrazu *lato* w znaczeniu 'annus' w języku polskim. *Polonica*, I, s. 145–164.

1981

„*Lato za latem bieży*” i inne podobne użycia tego wyrazu u Mickiewicza. *Język Polski*, LXI, z. 3–4, s. 207–214.

Czy San rzeczywiście „domierzał” do Wisły pod Sandomierzem? *Język Polski*, LXI, s. 91.

1983

Nazwa miejscowa *Bure* (Nie kolorowa etymologia). *Język Polski*, LXIII, z. 1–2, s. 84–88.

1984

Od apelatywu *góra* do nazwy miejscowej *Góra*. Rozważania semantyczne. *Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego UG. Prace Językoznawcze*, 10, s. 57–61.

Zagadkowa *róża* w XVI pieśni Ksiąg wtórych Jana Kochanowskiego. *Język Polski*, LXIV, z. 4, s. 265–267.

1986

Kórnik — znaczenie i historia nazwy. *Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej*, 21, s. 5–10.
Nazwy miast Wielkopolski. *Nurt*, nr 254, s. 8–10 (współautor: K. Zierhoffer).

1987

Nazwy miast Wielkopolski. Poznań: Wyd. Poznańskie, 186 s. (współautor: K. Zierhoffer).

1988

Nazwy podziałowe. Podstawa wyodrębnienia, charakterystyka i klasyfikacja. W: V Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna. Poznań 3–5 września 1985. Księga referatów, red. K. Zierhoffer, Poznań: UAM, s. 289–295.

Z zagadnień wpływu łaciny na nazewnictwo obce w języku polskim. Z *Polskich Studiów Slawistycznych*, VII: *Językoznawstwo*. Prace na X Międzynarodowy Kongres Slawistów w Sofii. Warszawa, s. 509–517 (współautor: K. Zierhoffer).

1989

Nazwy typu *Osiek Mały*, *Koźminek* i inne derywowane od nazw miejscowych. Na przykładzie materiału z dawnego województwa kaliskiego. Komitet Językoznawstwa PAN. *Prace Onomastyczne*, 33, Wrocław, 150 s.

1990

Les toponymes occidentaux par le truchement du latin dans la langue polonaise au cours du XVI siècle. W: *Proceedings of the XVIIth International Congress of Onomastic Sciences*, Helsinki 13–18 August 1990. Vol. 2, Helsinki, s. 484–491 (współautor: Karol Zierhoffer).

Nazwy miast Wielkopolski: 1. *Wielkopolska*; 2. *Babimost*; 3. *Barcin*, *Bojanowo*; 4. *Czaplinek*; 5. *Borek Wielkopolski*, *Buk*. *Dzisiaj*, 31 X–1 XI; 9–11 XI; 23–25 XI; 7–9 XII; 28 XII–1 I 1991 (współautor: Karol Zierhoffer).

1991

Terminy osadnicze i ich funkcja w toponimii (na podstawie materiału nazewniczego z obszaru dawnego województwa kaliskiego). *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej Powstańców Śląskich w Opolu*. *Językoznawstwo*, XIII, s. 339–345.

Kolonia. Historia wyrazu i jego funkcja w toponimii, *Studia Polonistyczne*, XVI/XVII, Poznań, s. 125–131.

1992

Adaptacje zachodnioeuropejskiego nazewnictwa przejętego z łaciny przez polszczyznę XVI wieku. *Onomastica*, XXXVII, s. 13–39 (współautor: Karol Zierhoffer).

1993

Krystyna Nizio (29 IX 1928–7 II 1990). *Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej*, 23, s. 265–267.

Nazewnictwo zachodnioeuropejskie w piśmiennictwie i języku polskim (od czasów najdawniejszych do końca XV w.). W: *Wpływy obce w nazewnictwie Polski*. *Acta Universitatis Lodzianis. Folia Linguistica*, 27, Łódź, s. 363–373 (współautor: Karol Zierhoffer).

Zagadkowa nazwa *Brzemie* (niem. Bremen). (Na marginesie pracy o adaptacji nazw zachodnioeuropejskich w polszczyźnie). *Język Polski*, LXXIII, z. 4–5, s. 275–278 (współautor: Karol Zierhoffer).

1994

Przejmowanie nazewnictwa z narodowych języków zachodnioeuropejskich przez polszczyznę XVI wieku. *Onomastica*, XXXIX, s. 5–32 (współautor: Karol Zierhoffer).

Zasób nazw zachodnioeuropejskich zaadaptowanych przez polszczyznę w średniowieczu. *Studia Historycznojęzykowe*, I. Red. M. Kucala, Z. Krążyńska. *Prace IJP PAN*, 90. Kraków: Wyd. IJP PAN, s. 73–79 (współautor: Karol Zierhoffer).

1995

Patriotyczna motywacja w nazewnictwie wielkopolskim w XIX wieku na tle nazewnictwa o charakterze politycznym. W: Z. Krążyńska, Z. Zagórski (red.), *Język polski — historia i współczesność*, Poznań: PTPN, s. 169–175 (współautor: Karol Zierhoffer).

1996

Problemy odmiany i słowotwórstwa rzeczowników rodzaju nijakiego na *-um*. W: *Fleksja historyczna*, *Studia Historycznojęzykowe*, II. Red. M. Kucala, W. R. Rzepka. *Prace Instytutu Języka Polskiego PAN*, 100, Kraków, s. 101–109.

Historia polskich nazw stolicy Bawarii *Monachium*. *Język Polski*, LXXVI, z. 1, s. 51–52 (współautor: Karol Zierhoffer).

Nazewnictwo w Anonima „Diariuszu peregrynacji włoskiej, hiszpańskiej, portugalskiej” (1595). *Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej*, 24, s. 137–146 (współautor: Karol Zierhoffer).

Nazewnictwo w „Księgach peregrynackich” Macieja Rywockiego. W: *W przyjacielskim kręgu*. *Prace ofiarowane Profesorowi Zygmuntowi Zagórskiemu w 70. rocznicę urodzin*. Biblioteczka Poznańskich Studiów Polonistycznych Serii Językoznawczej, 1. Poznań: WiS, s. 39–43 (współautor: Karol Zierhoffer).

Nazewnictwo zachodnioeuropejskie w dziele W. A. Łubieńskiego. *Poznańskie Studia Polonistyczne*. Seria Językoznawcza, III (XXIII), s. 196–223 (współautor: Karol Zierhoffer).

Zachodnioeuropejskie nazewnictwo w dziele Giovanniego Botera „Le relationi universali” i jego polskim przekładzie. *Onomastica*, XLI, s. 21–39 (współautor: Karol Zierhoffer).

1997

Nazewnictwo geograficzne z obszaru Niemiec w polszczyźnie. W: K. Hengst u.a. (Hrsg.), *Wort und Name in deutsch-slavischen Sprachkontakt*. Ernst Eichler von seinen Schülern und Freunden. Köln–Weimar–Wien: Springer, s. 419–427 (współautor: Karol Zierhoffer).

Nazewnictwo zachodnioeuropejskie w „Dykcjonarzyku geograficznym” Franciszka Siarczyńskiego. *Poznańskie Studia Polonistyczne*. Seria Językoznawcza, IV (XXIV), s. 166–181 (współautor: Karol Zierhoffer).

Wpływ języka francuskiego na polskie nazewnictwo obce w XVIII wieku. W: H. Popowska-Taborska, J. Duma (red.), *Onomastyka i dialektologia*. *Prace dedykowane Pani Profesor Ewie Rzetelskiej-Feleszko*. Warszawa: SOW, s. 317–322 (współautor: Karol Zierhoffer).

Wyrazy pochodzenia łacińskiego i grecko-łacińskiego na *-um*, *-ium*, *-eum* w polszczyźnie i innych językach słowiańskich. *Poznańskie Studia Polonistyczne*. Seria Językoznawcza, IV (XXIV), s. 46–58 (współautor: Karol Zierhoffer).

1998

Fleksyjność zachodnioeuropejskich nazw geograficznych w polskich podręcznikach geografii drugiej połowy XIX wieku. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*, V (XXV), s. 193–216 (współautor: Karol Zierhoffer).

Nazewnictwo zachodnioeuropejskie w trzech podręcznikach geografii z drugiej połowy XVIII wieku. W: *Viribus unitis. Księga poświęcona Profesor Monice Gruchmanowej w 75-lecie urodzin*. Biblioteczka Poznańskich Studiów Polonistycznych Serii Językoznawczej, 4. Poznań: WiS, s. 36–39 (współautor: Karol Zierhoffer).

Obce nazwy geograficzne w polszczyźnie. W: Ewa Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne*. Encyklopedia. Warszawa–Kraków: TNW, s. 308–326 (współautor: Karol Zierhoffer).

1999

Nazewnictwo zachodnioeuropejskie w polszczyźnie drugiej połowy XIX wieku z perspektywy jego stanu w drugiej połowie XVIII wieku. *Onomastica*, XLIII, s. 9–36 (współautor: Karol Zierhoffer).

2000

Nazwy zachodnioeuropejskie w języku polskim a związki Polski z kulturą Europy. *Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Prace Komisji Językoznawczej*, 32, Poznań, 287 s. (współautor: Karol Zierhoffer).

Polski system nazewnictwa geograficznego i jego przeobrażenia w historii. *Studia Historyczno-językowe*, III. Red. K. Rymut, W. R. Rzepka. *Prace Instytutu Języka Polskiego PAN*, 111. Kraków, s. 335–340 (współautor: Karol Zierhoffer).

2001

Apelatyw *góra* w oronimii oraz uwagi o polskich nazwach gór Europy i świata. W: A. Cieślakowa, B. Czopek-Kopciuch (red.), *Toponimia i oronimia*. Kraków, s. 313–322 (współautor: Karol Zierhoffer).

2003

Obce nazwy geograficzne w polszczyźnie — ich związki z kulturą i wartości, jakie do niej wnoszą. W: Z. Kaleta (red.), *Nazwy własne a kultura. Polska i inne kraje słowiańskie*. *Prace Slawistyczne Instytutu Slawistyki Polskiej PAN*, 115. Warszawa, s. 79–95 (współautor: Karol Zierhoffer).

Choronimy w formie zestawień w polszczyźnie. W: M. Biolik (red.), *Metodologia badań onomastycznych*. Olsztyn: *Towarzystwo Naukowe–Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego*, s. 410–419 (współautor: Karol Zierhoffer).

Nazwy osad ołędzkich w dawnym województwie poznańskim. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza X (XXX)*, s. 261–293.

2004

Współczesne polskie nazwy z obszaru Europy i ich kontekst kulturowy. W: R. Mrózek (red.), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*. Katowice: Wyd. UŚ, s. 141–156 (współautor: Karol Zierhoffer).

Wśród ciekawych nazw i wyrazów. *Biblioteczka Poznańskich Studiów Polonistycznych Serii Językoznawczej*, 25. Poznań, 368 s. (współautor: Karol Zierhoffer).

2005

Nazwy geograficzne z obszaru Rusi w polskich kronikach średniowiecznych od Galla do Długosza. W: W. Książek-Bryłowa, H. Duda (red.), *Język polski. Współczesność, historia*, V. Lublin: Wyd. UMCS, s. 201–209 (współautor: Karol Zierhoffer).

Nazwy najstarszych ośrodków kościelnych i państwowych na Węgrzech w polskich źródłach średniowiecznych. W: *Ad perpetuam rei memoriam Profesorowi Wojciechowi Ryszardowi Rzepce z okazji 65. urodzin*. Biblioteczka Poznańskich Studiów Polonistycznych Serii Językoznawczej, 26. Poznań, s. 459–464 (współautor: Karol Zierhoffer).

Wpływ języka niemieckiego na nazewnictwo obce w polszczyźnie. *Onomastica*, L, s. 111–124 (współautor: Karol Zierhoffer).

2006

Związki między nazwami etnicznymi i choronimiami. W: [K. Rymut i in. (red.)], *Munuscula linguistica in honorem Aleksandra Cieślikowa oblata*. Kraków: Pandit, s. 551–554 (współautor: Karol Zierhoffer).

Nazwy najstarszych grodów czeskich notowane w polskich źródłach od średniowiecza. *Acta onomastica*, XLVII. [Věnovano k 70. narozeninám PhDr. Miloslavy Knappové Csc.]. s. 490–496 (współautor: Karol Zierhoffer).

Nazewnictwo Czech i Moraw w polskich źródłach od XII–XVIII wieku. *Slavia Occidentalis*, 63, s. 101–116 (współautor: Karol Zierhoffer).

Szkic o fonetyce toponimów. *Onomastica*, LI, s. 73–103 (współautor: Karol Zierhoffer).

Jeszcze raz o nazwie *Babimost* i terminie hydro- i toponimicznym *baba* 'bagno, trzęsawisko'. *Onomastica*, LI, s. 256–360 (współautor: Karol Zierhoffer).

Polskie choronimy derywowane od nazw etnicznych. W: Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz (red.), *Onimizacja i apelatywizacja*. Białystok: Wyd. UwB, s. 649–655 (współautor: Karol Zierhoffer).

2007

Polska a Europa w świetle nazw geograficznych. Biblioteczka Poznańskich Studiów Polonistycznych Serii Językoznawczej, 32, Poznań, 395 s. (współautor: Karol Zierhoffer).

Wpływ wydarzeń historycznych na upowszechnianie toponimów oraz ich trwałość. W: A. Cieślikowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek (red.), *Nowe nazwy własne, nowe tendencje badawcze*, Kraków: Pandit, s. 313–320 (współautor: Karol Zierhoffer).

2008

Kazimierz Rymut 18 XII 1935–14 XI 2006. *Slavia Occidentalis*, 65, s. 175–180 (współautor: Karol Zierhoffer).

Winiary, Winnice i Winne Góry w Polsce. *Acta onomastica*, IL [Věnovano k 70. narozeninám PhDr. Libuše Olivové-Nezbedové, Csc.], s. 374–385 (współautor: Karol Zierhoffer).

2009

Refleksy gospodarki żarowej w polskim nazewnictwie. *Onomastica*, LIII, s. 93–117 (współautor: Karol Zierhoffer).

2010

Wybrane cechy fonetyczne charakterystyczne dla toponimów. W: M. Kuczyński, M. Osiewicz (red.), *Dokument pisany w badaniach historyka języka polskiego. Z badań nad grafią i fonetyką historycz-*

nej polszczyzny, Zielona Góra–Poznań: Oficyna Wydawnicza UZG, s. 93–110 (współautor: Karol Zierhoffer).

Refleksy gospodarki zarowej w polskim nazewnictwie. W: R. Łobodzińska (red.), *Nazwy własne a społeczeństwo*. T. II. Łask–Pruszków: Oficyna Wydawnicza Leksem, s. 107–116 (współautor: Karol Zierhoffer).

Nazwy geograficzne w listach Fryderyka Chopina. W: B. Czopek-Kopciuch, P. Żmigrodzki (red.), *Język polski — wczoraj, dziś, jutro...*, Kraków: Lexis, s. 334–338 (współautor: Karol Zierhoffer).

2011

Nazwy geograficzne Europy w języku polskim. *Dziedzictwo i współczesność*, Poznań: Wyd. Naukowe UAM, 272 s. (współautor: Karol Zierhoffer).

2012

Etymologie ludowe, ich funkcja i struktura. *Onomastica*, LVI, s. 15–23 (współautor: Karol Zierhoffer).

Relacje nazewnicze między urbonimami a choronimami. W: I. Łuc, M. Poglódek (red.), *W komunikacyjnej przestrzeni nazw własnych i pospolitych. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Robertowi Mrózkowi*. Katowice: Wyd. UŚ, s. 395–400 (współautor: Karol Zierhoffer).

2013

Etymologie ludowe toponimów historycznie i współcześnie. W: A. Piotrowicz, M. Witaszek-Samborska (red.), *Trwanie w języku... Pamięci Profesor Moniki Gruchmanowej w 10. rocznicę Jej śmierci*. Poznań: Wyd. PTPN, s. 49–56 (współautor: Karol Zierhoffer).

Proust i toponimia Normandii. W: J. Międał, A. Piotrowska-Wojaczyk (red.), *Cum reverentia, gratia, amicitia. Księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Bogdanowi Walczakowi*, t. III, Poznań: Wyd. „Rys”, s. 581–585 (współautor: Karol Zierhoffer).

Polskie nazwiska od nazw ptaków. *Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza*, 20 (40), z. 2, red. A. Pihan-Kijasowa, s. 221–228 (współautor: Karol Zierhoffer).

2014

Wielka Rewolucja Francuska oraz Rewolucja Październikowa a toponimy. W: A. Gałkowski, R. Gliwa (red.), *Mikrotoponimia i makrotoponimia*, Łódź: Wyd. UŁ, s. 235–243 (współautor: Karol Zierhoffer).

2015

Toponimy i chrematonimy na tle ich związku z kulturą. W: I. Sarnowska-Giefing, M. Balowski, M. Graf (red.), *Funkcje nazw własnych w kulturze i komunikacji*, Poznań: UAM, s. 793–801 (współautor: Karol Zierhoffer).

2016

Polityczne i upamiętniające funkcje urbonimów odantroponimicznych. *Onomastica*, LX, Kraków, s. 303–315 (współautor: Karol Zierhoffer).

Słowianie Połabscy w świetle utworzonych przez nich urbonimów. Poznań: Wyd. PSP, 86 s. (współautor: Karol Zierhoffer).

SPOŁOČENSKÁ HODNOTA VLASTNÉHO MENA

Kľúčové slová: vlastné meno, onomastika, spoločnosť, kultúrne a spoločenské vzťahy

Onomastika sa prirodzene vníma ako integrálna jazykovedná disciplína, ktorá veľmi úzko súvisí s geografiou, históriou, archeológiou, sociológiou a demografiou, etnografiou a ďalšími vedami. Vlastné meno, integrujúce v sebe špecifickú jazykovú aj mimojazykovú stránku či charakteristiku, treba zavše chápať aj ako psycholingvistický a sociolingvistický prvok, ktorého vznik a fungovanie sú viazané na istý onymický priestor, ale aj na jeho používateľov. V tomto príspevku sa pokúsime bližšie predstaviť niektoré okolnosti, ktoré vplyvávajú na kultúrnu a spoločenskú hodnotu vlastného mena z diachrónneho, resp. vývinového aspektu. Tento pohľad pokladáme za prirodzený a náležitý, pretože kultúrna hodnota vo všeobecnosti vzniká ako v kolektíve overený a všeobecne prijímaný výsledok životného myslenia, poznania a cítenia jeho členov. Dôležitým aspektom je tu pritom procesualita, keď si spoločenstvo uvedomuje určitú osobitosť, špecifickosť, individuálnosť a neprenosnosť takéhoto javu a potvrdzuje ju istým vyznávaním tejto hodnoty — jej rešpektovaním, fixovaním, resp. uchovávaním a poukazovaním na svoju spätosť s ňou, čo je základ utvárania si vzťahu k určitej duchovnej realii, ktorá postupne nadobúda kvality kultúrnej, resp. v širšom zmysle spoločenskej hodnoty. Tejto problematike sa v ostatnom čase začína venovať systematickejšia pozornosť a uvažuje sa aj o formách ochrany vlastných mien ako kultúrneho dedičstva (porov. napr. úvodné state v kolektívnej monografii „Toponyma: kulturní dědictví a paměť míst“, Ostrava 2016).

Takýto proces prehodnocovania slova ako bežnej pomenovacej jednotky na kultúrnu, resp. spoločenskú hodnotu, dobre vnímame v prípade vlastných mien a ich používania v spoločenskej komunikácii. Kultúrnu, resp. spoločenskú hodnotu vnímame ako výslednicu historickej skúsenosti našich predkov s objektmi, ktoré pomenúvajú alebo pomenúvali, optiky nazerania na tento objekt, myslenia ľudí, ich jazykových kompetencií i spôsobu fungovania vlastných mien v societe, čo nachádza odraz aj v súčasnom používaní vlastných mien a v súčasnom vzťahu spoločenstva k nim. Vlastné mená sa potom prirodzene vnímajú ako

súčasť tradície, kultúrneho, ale aj ľudsky univerzálnejšieho dedičstva a sú tak osobitým antropologickým fenoménom, akousi spojnicou vedúcou nepriech mnohými generáciami k súčasníkom, žijúcimi na tom istom mieste. Osobitne si tento vzťah uvedomujeme v menších a fixovanejších spoločenských — v mikroregiónoch, zosobňujúcich životný priestor a skúsenosť človeka s ním a skúsenosť jeho rodu.

V istom zmysle to potvrdzuje aj lingvistický pohľad na propriálnu oblasť jazyka. Z povahy onymie ako systému jazykových znakov *sui generis* vychodí, že vlastné meno poskytuje informácie o onymickom objekte svojou formou, na zreteľ však musíme brať aj susedstvo významovo blízkych názvov, takisto poznatky z archeologických, geografických a iných výskumov, ktoré sú dôležité aj v procese verifikácie interpretácie starej sémantickej stránky menného základu. Dôležité je tak adekvátne rekonštruovať obsah slov získaných z historickej toponymie. V onomastických výskumoch má preto nezastupiteľné miesto onymicko-lexikálna komparácia, či už na pozadí porovnávania onymickej lexiky s lexikou jazyka, ktorého prostriedkami bolo skúmané vlastné meno utvorené, alebo identifikovanie lexikálnych paralel (berúc pritom do úvahy poznatky z vývinu jazyka v starších fázach vývinu) v príbuzných, najmä slovanských jazykoch.

Pri interpretácii vlastného mena ako jedinečnej entity nahliadame naň zároveň ako na jedinečnú jednotku jestvujúcu v relatívne uzavretých geografických, etnických, historických, jazykových (nárečových) a sociálnych celkoch — prirodzených regiónoch. Takýto komplexný pohľad na onymiu v prirodzenom regióne či mikroregióne, relatívne uzavretom a ucelenom systéme so svojimi historicky podmienenými vnútornými vzťahmi a súvislosťami, sa prirodzene začína uplatňovať vo viacerých onomastických prácach či výskumoch. Doterajšie onomastické výskumy pristupujú k toponymám najčastejšie z typologického a etymologického hľadiska. Komplexnejšie koncipované práce pritom do istej miery nahrádzajú štúdie a ojedinele aj ucelené monografie Jána Stanislava (1999, 2004), Branislava Varsika (1984), Rudolfa Krajčoviča (2005), Milana Majtána (1996), Jaromíra Krška (2001) a pod.

Interpretácia vlastných mien z relatívne malého územia so svojím vnútorným podmieneným vývojom neraz utvára akýsi onymický text, ktorý sa v istých súvislostiach označuje ako jazyková krajina a jej súčasťou je aj tzv. toponymická krajina (prov. napr. David–Mácha, 2014, s. 33). V onomastických výskumoch tak najmä na pochopenie motivácie vlastného mena a jej adekvátnej interpretácii je neraz nevyhnutné rekonštruovať pôvodnú onymickú situáciu v období vzniku vlastného mena, keďže jej konkrétne aspekty dnes už poznať nemusíme. Okrem historicko-onymickej rekonštrukcie vlastného mena, formálnej a lexikálno-sémantickej analýzy, sprievodnej argumentácie a verifikácie vo forme zohľadnenia mimojazykových skutočností (poznatkov archeológie, histórie a pod.), ako

na to viac ráz upozornil napríklad R. Krajčovič (1990), je preto dôležité brať do úvahy onymický kontext a konkrétnu onymickú situáciu každého vlastného mena (najmä z tej istej onymickej triedy) v konkrétnom prirodzenom regióne. Všeobecnou onymickou situáciou máme pritom na mysli v priestore a čase existujúcu koexistenciu foriem, variantov vlastného mena pri pomenovaní jedného onymického objektu (denotátu) a konkrétnou onymickou situáciou zasa vlastné meno a komunikačnú sféru a okolnosti, v ktorých sa používa (Majtán, 1979, s. 41). Bez tohto aspektu sa v daktorých prípadoch nedá zaobísť ani v prípade adekvátnej rekonštrukcie vlastného mena.

Tento princíp poznania „regionálneho onymického systému“ a regionálnej (či v mnohých prípadoch až lokálnej) mimojazykovej skutočnosti utvára predpoklady na spresnenie jazykovej interpretácie vlastného mena ako jedinečnej entity a zároveň prvku istého onymického systému a takisto na čo najucelenejšiu interpretáciu (rekonštrukciu) jeho onymickej situácie. Vychádzame pritom z poznania, že vlastné mená sú zároveň odrazom akejsi historickej skúsenosti konkrétneho miesta. Prirodzene sa teda ukazuje, že v mikroregiónoch sa sémantické polia jednotlivých onymických slov osobitne vtedy, keď vlastné mená v ňom vznikali v približne tom istom období, často dopĺňajú a umožňujú nám vnímať ich v širších, kontextových súvislostiach. Na pozadí vlastných mien sa tak utvára akoby skrytý text s informáciami nielen o vývine jazyka, o slovnej zásobe pomenovateľov, ale takisto aj o motívoch a okolnostiach vzniku vlastných mien v konkrétnom historickom období. Kultúrna, resp. v širšom chápaní spoločenská hodnota proprií sa tu ukazuje z dvoch pohľadov: jednak z hľadiska jazyka a jeho vývinu a jednak z hľadiska jeho používateľa, resp. jeho meniaceho sa povedomia o vlastnom mene ako dedičstve po svojich predkoch.

Vlastné mená sú súčasť kultúrnej krajiny a kultúrnej tradície, ktorá sa utvárala desaťročia či stáročia. Pri interpretácii lexikálno-sémantickej stránky ojkónym v konkrétnom regióne treba neraz brať do úvahy aj názvy zaniknutých osád v skúmanom regióne a na základe analýzy jazykového materiálu a konkrétnej onymickej situácie sa tak usilovať priniesť adekvátne rekonštrukcie a výklady ojkónym, ktorých lexikálno-sémantická analýza ukázala vzájomnú vecnú, obsahovú a motivačnú súvislosť viacerých vlastných mien (ojkónym) v skúmanom onymickom systéme.

Pri analýze, argumentácii a verifikácii vo výskume ojkonymie konkrétneho regiónu pritom dodržiavame dva významné aspekty — prvý, rešpektujúci prirodzenú súvislosť sídel v rámci vnútornej a mimojazykovými skutočnosťami podmienenej diferencovanosti regiónu; druhý, ktorý reflektuje vývinové hľadisko nielen v osídlení regiónu, ale aj samej ojkonymie.

Vlastné mená osád uchovávajú mená ich zakladateľov, ale i bývalých vlastníkov či význačných členov rodu, v prípade zvonka dosídľovaných regiónov zasa

mená lokátorov, čím poskytujú cenné informácie o závažných dejinných udalostiach mikrosociety a umožňujú dotvoriť príbehy konkrétnych obcí a regiónov. Poskytujú dokladový materiál aj o rôznych historických medzníkoch v dejinách obcí, miest a regiónov, takisto umožňujú rekonštruovať pohľad na spoločenskú hierarchiu súdobej spoločnosti a rekonštruovať vlastnícke či iné právne vzťahy v konkrétnych historických obdobiach. V prípade, že neskôr došlo k zmene názvu obce, takáto zmena umožňuje tieto javy vnímať nielen ako jednorazové akty, ale sledovať a interpretovať ich aj vo vývine, odzrkadľujúcim zasa vývin spoločnosti a jej vzťahov, ale napokon aj v prípade mladších, najčastejšie umelých zásahov umožňuje sledovať mieru a citlivosť týchto zmien, prípadne aj korektnosť neraz umelých zásahov. Ak by sme to chceli vyjadriť metaforicky, mohli by sme povedať, že vlastné mená sa tak stávajú akýmisi kronikami, ako ich nazval R. Krajčovič vo svojej publikácii „Živé kroniky slovenských dejín skryté v názvoch obcí a miest“ (2005), teda sú nielen nositeľmi starej lexiky jazyka, ktorá v čase vzniku názvu vyjadrovala istý aktuálny, dnes často už len historický príznak obce a onymizovala sa do podoby konkrétneho vlastného mena, ale sú aj nositeľmi príbehových (dejinných) informácií o spoločenských, právnych či politických pomeroch v období vzniku vlastného mena alebo o významných osobnostiach, hoci len z pohľadu samotnej obce a jej pamäti.

Na uvedenú príbehovosť vlastných mien môžeme uviesť dva príklady. V staršej slovenskej ojkonymii sa podnes zachovalo viacero služobníckych a zamestnaneckých názvov, ktoré odzrkadľujú hospodársko-ekonomické prostredie a zázemie Veľkej Moravy (asi 833–907), ale svoje korene má tento sociálno-hospodársky systém azda ešte v Nitrianskom kniežatstve. Pozorne sa im venoval R. Krajčovič (1965). Identifikoval názvy, ktoré pomenúvali osady dvorníkov (*dvorъnici* — služobníctvo patriace hradnému alebo kniežaciemu dvoru — *Dvorníky*), lovcov a psolovcov (*lovъci a psolovъci* — poľovníci a poľovníci poľujúci pomocou psov — *Lovce, Obsolovce*), voderadov (*voděradi* — upravovatelia vodných tokov — *Voderady*), hrnčiarov (*grnъčari* — výrobcovia hlinených nádob — *Hrnčiarovce*), štitárov (*ščitari* — zhotovovatelia ochrannej zbroje — *Štitáre*), tovarníkov (*tovarъnici* — pôvodne pomocníci pri práci s tovarom — *Tovarníky*), tlmačov (*tlmači* — sprostredkovatelia, tlmočníci — *Tlmače*), vozokanov (*vozokani* — povozníci — *Vozokany*) a mnohých ďalších zamestnaní. Išlo teda o názvy, ktorých vznik motivovala prevažujúca činnosť obyvateľov osady vo vzťahu k veľmožovi, resp. majiteľovi. Tieto ojkonymy vznikali onymizáciou tzv. nomina agentis (činiteľských pomenovaní) so sufixami *-arъ*, *-ačъ*||*-čъ*, *-ъnikъ* (*-ъn-ikъ*), *-ъcbъ* pravdepodobne od 8. storočia (Krajčovič, 1965, s. 205–250). Časť týchto služobností (zamestnaní) postupne zanikla (služby spojené so starostlivosťou o sídlo kniežat'a či iného majiteľa, o brehy riek a priechody cez ne — *voderadi*, o zjazdnosť ciest a prechod povozov — *vozokani*,

s výrobou štítov — *štítári*, o lov zveri do jám — *jamníci* a pod.) a spolu s nimi zanikli aj ich pomenovania, úzko naviazané na vtedajší hospodársky systém krajiny, resp. zabezpečovania základných výrobných a iných hospodárskych potrieb a služieb kniežatstva. R. Krajčovič nachádza takéto obce najmä na území bývalej Bratislavskej a Nitrianskej stolice, teda v staronitrianskom centre vtedajšej štátnej, hospodárskej a spoločenskej správy. Postupujúci proces feudalizácie ohraničil tvorbu služobníckych a zamestnaneckých názvov dvanástym storočím, keď po skonsolidovaní sa uhorského ranofeudálneho štátu tieto názvy už nevznikali, resp. postupne sa začleňovali do starej maďarčiny. Okrem toho, že dokumentujú existenciu starej výrobnej špecializácie (remesiel a služieb), dokumentujú aj sociálne rozvrstvenie a usporiadanie včasnofeudálnej, resp. včanoštedrovekej spoločnosti, zároveň predstavujú jedinečný dokladový materiál o začleňovaní tohto starobylého hospodárskeho systému Slovanov do ekonomického systému feudalizujúceho sa Uhorska, ale takisto aj o spôsobe a miere jazykovej adaptácie slovanských názvov do starej maďarčiny.

Jedným z mnohých príkladov na dokumentovanie iného typu vzťahov, a to dejinno-spoločenských, môže byť ojkonymum *Červeník* (názov obce v okrese Hlohovec). Spomína sa v Zoborskej listine z roku 1113 (Bin; CDSI. 1, Nr. 69). Pôvodný názov rekonštruoval slavista Ján Stanislav ako **Binovce* a vznikol z dodnes používanej hypokoristickej podoby osobného mena Benedikt — *Benó*. Mladšia podoba názvu *Edeuthbyny* z roku 1294 je ešte priezračnejšie motivovaná vlastníctvom a signalizuje zmenu jej vlastníka, keď obec pomenovanú podľa *Bena* získal do vlastníctva Edeuch, syn komesa Petra (CDSI. 2, Nr. 461). Edeuch bol pravdepodobne jeden z kráľových služobníkov a obec dostal od kráľa do majetku za verné služby a zásluhy azda z bojov proti premyslovským vojskám, ktoré pustošili región. Vzápätí došlo opäť k zmene názvu obce — po výmene majetkov medzi Edeuchom a Abahámom Rufusom (Červeným) roku 1295 sa už spomína ako *Castrum Rufum*, teda *Rufusov* či *Rufov hrad* (lat. *rufus* — hrdzavý, červenavý). Významovo mu zodpovedá aj jeho maďarská, súběžne používaná podoba *Vörösvár* (1317 *Verusvar*, 1375 *Wereswar*), pretože maďarské *vörös* značí to isté, čo latinské *rufus* — ryšavý, hrdzavý, maď. *vár* zasa to isté, čo lat. *castrum* — hrad, hrádok. Názov preto interpretujeme ako *Vörösov hrádok*. Išlo asi o menší opevnený hrádok na rovine, ktorý patril uhorskému veľmožovi z Hlohovca Abrahámovi Rufovi. Rufus (aj Červený, Ryšavý; 1278–1325) bol šľachtic, ktorý sa dôverne poznal s oligarchom Matúšom Čákom Trenčianskym, a spočiatku bol aj v jeho službách. Meno *Rufus* bolo pravdepodobne jeho prídomkom podľa nápadne ryšavej brady. Zaslúžil sa o obranu Bratislavského hradu a za zásluhy od uhorského kráľa Ondreja II. dostal hrady Holič a Branč s prináležiacimi obcami. Matúš Čák pre neskoršie nezhody napokon zabil dvoch bratov Abrahama Rufa a samotnému Rufovi vypálil hrádok v Červeníku (*Vörösvár*)

a ďalšie majetky, no napriek tomu obyvatelia obec Vörösvár obnovili (Hladký, 2010, s. 298–304).

Vývin jazykovej (formálnej) stránky osadných názvov súvisí s vývinom jazyka, no zároveň je výsledkom zložitých a dynamických vzťahov v spoločenskej sfére, takisto výsledkom štátnej (národnej) a národnostnej politiky, ba aj výsledkom jazykovej politiky a prejavom jazykovej kultúry, ako poznamenal M. Majtán (1972, s. 12). Ďalej uviedol, že tie sa obyčajne prejavujú v podobe adaptácie názvu (resp. jeho grafickej, hláskovej, slovotvornej i lexikálnej podoby) z jazyka do jazyka alebo z nárečia do spisovného jazyka, no zároveň vznikajú nové názvy pri zániku tých starších, ktoré sa však ešte v neúradnej sfére a živej komunikácii používajú aj naďalej. Maďarský názov *Vörösvár* zostal ako úradný názov v tejto podobe do roku 1918 a po vzniku Československej republiky (1918) sa do slovenčiny graficky adaptoval ako Verešvár (v prípade pôvodom cudzích názvov sa názvy upravovali do podoby, ktorú reálne mali vo výslovnosti obyvateľov, napr. *Freistadt* — *Frašťák*, dnes *Hlohovec* — pôvodný slovansko-slovenský názov hradu a podhradnej obce — mesta). K zmene svojím pôvodom maďarského názvu obce Verešvár malo prísť po zmene politickogeografických a spoločenských pomerov r. 1925, keď nižšie štátne inštitúcie adresovali obecnej rade Verešvára prípis, na základe ktorého si mali občania sami vybrať z variantov *Červená* alebo *Červené* (Adamkovič, 2002, s. 20). K premenovaniu napokon došlo až pri hromadnom premenovávaní asi 700 obcí s maďarskými alebo nemeckými názvami na území Slovenska roku 1948 na základe vyhlášky povereníka (ministra) vnútra na *Červeník* (porov. Majtán, 1972, s. 15). Podobných príkladov by sme v slovenskej onymymii našli veľa (maď. *Gimes* > 1920 *Gýmeš* > 1948 *Jelenec*; slov.-nem. *Klembergh* > 1920 *Klembark* > 1948 *Klenov* atď.) a predstavujú len jeden typ úpravy a neskôr aj zmeny pôvodných maďarských alebo nemeckých osadných názvov.

Uvedený príklad s obcou Verešvár sme uviedli zámerne, pretože zreteľne odzrkadľuje aj mladšie a umelé spoločenské zásahy do onymického priestranstva a onymického systému, ktoré so sebou neraz prinášajú ako svoj sprievodný jav závažné zmeny v spoločnosti. Takou zmenou bol aj vznik Československej republiky a s ním prirodzené úsilie o deklarovanie novej jazykovej politiky a zavádzanie slovenského jazyka do všetkých oblastí spoločenského života. Najmä v spoločensky turbulentných obdobiach však môžu byť tieto zásahy v jednotlivostiach nie úplne primerané a poznačené charakterom a ideou spoločenskej zmeny. Evidentné je to práve v onymymii a urbanonymii, keďže takýmito zásahmi neraz došlo k narušeniu kontinuity vlastného mena, resp. aj k jeho odstráneniu z oficiálnej spoločenskej komunikácie. V iných prípadoch došlo v závislosti od miery a spôsobu adaptácie pôvodných názvov k ich čiastočnej desémantizácii (napr. pri zmene osadných názvov motivovaných patrocíniom: *Turčiansky Svätý Martin* > *Martin*, *Svätý Peter* > *Peter*). Platí to však aj v iných prípadoch: uve-

dený návrh z roku 1925 premenovať obec Verešvár na *Červenú* alebo *Červené* vznikol prostým prekladom prvej časti názvu *Vörös-* (červený) a úplne zastrel motiváciu pôvodného ojkonyma s asi 600-ročnou tradíciou, ktorou bolo vlastníctvo obce, resp. hrádku (**Verešov hrad*||*Verešov hrádok*).

Do popredia tak vystúpilo ako motivant pomerne príznakové pomenovanie farby, ktoré sa v toponymii najčastejšie vyskytuje v spojitosti so sfarbením pôdy, vody a pod. najmä vzhľadom na železité podložie v lokalite s takýmto názvom. V podstatných črtách možno takto vnímať aj názov, ktorý sa uplatnil v hromadnom premenúvaní obcí v roku 1948 — súčasný úradný názov obce *Červeník* (< adj. *červený* + suf. *-ík*) oproti pôvodnému *Verešvár* < OM. *Vörös* (*Rufus*, **Červený*) + *vár* (hrad): **Verešov hrad*||*hrádok*. Vo všeobecnosti, rešpektujúc pritom prvotnú onymickú situáciu, kontinuitu vlastného mena, historickú autochtonnosť lokality, teda nositeľa vlastného mena, treba citlivo pristupovať k úprave starších názvov, rešpektujúc pritom jeho pôvodnú onymickú situáciu. Opačným postupom sa znehodnocuje historická pamäť vlastného mena, ale aj historická pamäť jeho nositeľa a takisto aj jeho používateľov. Je teda problematické odpovedať na otázku, do akej miery sa spoločnosť k takémuto vlastnému menu správa ako k spoločenskej hodnote a k hodnote istého spoločenstva, rovnako je problematické odpovedať na otázku, akú kultúrnu a spoločenskú hodnotu má nový názov vo vzťahu k tomu pôvodnému.

Dôležité je pritom to, že kultúrna a spoločenská hodnota vlastného mena má dvojakú povahu: vývinovú — odrážajúcu vývinovú kontinuitu vlastného mena a aj jeho nositeľa (obce, t. j. jej obyvateľov) v historickej retrospektíve či skúsenosti, a aktuálnu — vznikajúcu ako výslednica tohto vzťahu a pamäte miesta.

Dôkazom toho, že takto vnímajú pôvodné vlastné mená aj jeho používatelia, je skutočnosť, že pôvodné ojkonymá aj po ich odstránení z úradnej onymie veľmi dlho úspešne konkurujú tým novým v bežnej živej komunikácii obyvateľov obce alebo regiónu a väčšinou až prirodzená výmena viacerých generácií spôsobí postupné oslabovanie komunikačného rádia pôvodného názvu v prospech toho nového.

Postoj society k vlastným menám ako kultúrnej a spoločenskej hodnote vyjadruje viacero prístupov k nim. Príkladom je napríklad uplatňovanie takýchto vlastných mien v literatúre, napr. v spomienkových, biografických a ďalších textoch, kde sa používajú nie ako anachronizmus, ale majú funkciu onymického historického prezenta — sú nositeľmi sprítomnenia minulosti, návratu k tradíciám a hodnotovej orientácii predkov, k objavovaniu ich individuálnych a skupinových životných príbehov a osudov a potvrdenia osobnej integrity s týmto prostredím, jeho dejinami i hodnotami. Aj preto sa takýto dnes už historický názov môže využívať ako súčasť neúradného živého názvu, resp. môže sa stať motivantom rôznych ďalších reprezentantov týchto hodnôt, najčastejšie chrématonym, manifestujúcich signifikantnosť tohto vzťahu:

- Verešvár* — pretrvávajúci názov obce v živej komunikácii (*Verešvár*),
- pretrvávajúce obyvateľské mená (*Verešvaran*, *Verešvaranka*, *Verešvanča*),
 - názov obecnej hymny a jej textová výstavba (*Verešvárska hymna*),
 - názvy folklórnych súborov (*Verešvaran*, *Verešvaranka*, *Verešvaranček*),
 - názvy umeleckých podujatí (festival *Verešvárske slávnosti* popri oficiálnom názve *Červeník*, (*Slávnosti spevu, hudby a tanca*),
 - názvy umeleckých produktov (*Verešvárska svadba* — hudobno-dramatické pásmo z r. 1964, *Verešvárska zvonica* — *to je moja muzika* — hudobno-slovný program Artpódia pri Zvonici 2011),
 - názvy stavieb (*Verešvárska zvonica*),
 - názvy filmov (*Verešvárska zvonica*),
 - názvy spolkov a združení (*Verešvárska Baňa*),
 - názvy pretekov a súťaží (*Verešvársky pstruh*, *Verešvársky kotlík*).

Prirodzene, uvedomenie si tejto hodnoty vlastného mena je živšie v spoločnosti, ktoré ho používa na svoje identifikovanie, a teda je živé najmä v polouradnej alebo neoficiálnej sfére, no do úvahy by sa mala táto vzťahovitosť brať aj v prípade uplatňovania externých normotvorných činiteľov, teda pri usmerňovanom tvorení štandardizovaných vlastných mien ako jednej z úloh jazykovej politiky v onomastike (porov. Blanár, 1996, s. 187–192), ako to napríklad vidieť v prípade inej obce s identickým pôvodným názvom — s pôvodným *Verešvárom* v okrese Zlaté Moravce. Hoci ide o malú obec, ktorá bola v rokoch 1975–1990 zlúčená s obcami Malé a Veľké Vozakany do Nových Vozokian (Majtán, 1998, s. 37), jej názov bol r. 1948 zmenený na *Červený Hrádok* prekladom z maďarčiny, no zachováva pôvodnú onymickú situáciu vlastného mena: *Vörösvár*, *Verešvár* < apel. *vörös* (červený), + *vár* (hrad): adj. *červený* + *hrádok* (historický príznak) a túto úpravu možno pokladať za vhodnejšiu ako úpravu názvu Verešvár na Červeník. Ako sme naznačili v predchádzajúcom texte, prijatie nového názvu a stotožnenie sa s ním býva dlhodobý proces práve preto, že k novému názvu používateľ nemá žiadny vzťah, zdá sa mu cudzí, nerešpektujúci ontologickú zviazanosť miesta, názvu a jeho používateľov — teda obyvateľov, používateľov tohto miesta. Z antropologického pohľadu tu ide vlastne o uplatnenie bachelardovského chápania rodného domu: ak je človek určitým spôsobom vzdialený od tohto miesta, prostredia istoty a pokoja, väčšinou je zneistený až sklúčený z odlúčenosti od neho. A zasa naopak, „dom“ (obec, mesto, región a pod.) sa stáva jednou z najväčších hybných síl splývania ľudských myšlienok, spomienok a snov (Bachelard, 1990, s. 43). A práve tento nepokoj, kontrapozícia vyplývajúca zo stretu obidvoch pocitov, sa pomerne vý-

razne zúčastňuje na formovaní vzťahu k novému názvu a zároveň na upevnení kultúrnej a spoločenskej hodnoty pôvodného názvu.

ZÁVER

Na kultúrnu, resp. v širšom chápaní spoločenskú hodnotu proprií môžeme nazerať z dvoch pohľadov: jednak z hľadiska jazyka a jeho vývinu a jednak z hľadiska jeho používateľa, resp. jeho meniaceho sa povedomia o vlastnom mene ako dedičstve po svojich predkoch a o skúsenosti rodu aj individua žijúceho na tomto mieste. Vlastné mená sú súčasť kultúrnej krajiny a kultúrnej tradície, ktorá sa utvárala desaťročia či stáročia a ktorá sa pretvára aj naďalej. Vlastné meno, integrujúce v sebe špecifickú jazykovú aj mimojazykovú stránku či charakteristiku, treba zavše chápať aj ako psycholingvistický a sociolingvistický prvok. Jeho vznik a fungovanie je viazané na istý onymický priestor, ale aj na jeho používateľov. Spoločenstvo si uvedomuje jeho osobitosť, špecifickosť, individuálnosť a neprenosnosť a tieto kvality potvrdzuje ich rešpektovaním, fixovaním, resp. uchovávaním a poukazovaním na svoju spätosť s ním, čo je základ utvárania si vzťahu k vlastnému menu a k svojej identite i integrite, čím vlastné meno postupne nadobúda kvality kultúrnej, resp. v širšom zmysle spoločenskej hodnoty. Tá sa prirodzene vníma ako súčasť tradície, kultúrneho, ale aj ľudsky univerzálnejšieho dedičstva. Vlastné meno tak okrem jeho jazykovej (formálnej) stránky zastupuje aj spojenie človeka s miestom, na ktorom žije, a je aj vyjadrením tohto vzťahu (napríklad v podobe obyvateľského mena), čím predstavuje osobitý antropologický fenomén.

LITERATÚRA

- Adamkovič, A. (2002). Červeník. Trnava: [bez vyd].
- Bachelard, G. (1990). Poetika priestoru. Prel. M. Bartko. Bratislava: Slovenský spisovateľ.
- Blánár, V. (1996). Teória vlastného mena. Status, organizácia a fungovanie v spoločenskej komunikácii. Bratislava: Veda.
- CDSI. — Marsina, R. (red.). (1971). Codex diplomaticus et epistolaris Slovaciae. T. I.: 805–1235. Bratislava: Vydavateľstvo Slovenskej akadémie vied.
- Marsina, R. (red.) (1971). Codex diplomaticus et epistolaris Slovaciae. Tomus II.: 1235–1260. Bratislava: Vydavateľstvo Slovenskej akadémie vied.
- David, J. (red.). (2016). Toponyma: kultúrní dedičtvi a pamäť miest. Ostrava: Ostravská univerzita.
- David, J.–Mácha, P. (2014). Názvy miest: pamäť, identita, kultúrní dedičtvi. Brno–Ostrava: Host–Ostravská univerzita.
- Hladký, J. (2010). Onomasticko-historické kontexty lokality Stará dedina. Slovenská reč, 4–5, s. 298–304.

- Krajčovič, R. (1965). Z historickej typológie služobníckych osadných názvov v Podunajsku. In: P. Ratkoš (red.), O počiatkoch slovenských dejín: Zborník materiálov z konferencie o počiatkoch feudalizmu na Slovensku. Bratislava: Vydavateľstvo SAV, s. 205–250.
- Krajčovič, R. (1990). Z regionálneho výskumu slovenskej ojkonymickej lexiky. In: Zborník Filozofickej fakulty Univerzity Komenského. *Philologica*, 38, s. 42–58.
- Krajčovič, R. (2005). Živé kroniky slovenských dejín skryté v názvoch obcí a miest. Bratislava: Literárne a informačné centrum.
- Krško, J. (2001). Terénne názvy z Muránskej doliny. Banská Bystrica: Univerzita Mateja Bela.
- Majtán, M. (1972). Názvy obcí Slovenskej republiky za ostatných dvesto rokov. Bratislava: Vydavateľstvo SAV.
- Majtán, M. (1979). Toponymum a onymická situácia. *Jazykovedný časopis*, s. 40–42.
- Majtán, M. (1996). Z lexiky slovenskej toponymie. Bratislava: Veda.
- Majtán, M. (1998). Názvy obcí Slovenskej republiky. Vývin v rokoch 1773–1997. Bratislava: Veda.
- Stanislav, J. (1999). Slovenský juh v stredoveku, I. Bratislava: Národné literárne centrum.
- Stanislav, J. (2004). Slovenský juh v stredoveku, II. Bratislava: Literárne informačné centrum.
- Varsík, B. (1984). Z osídlenia západného a stredného Slovenska v stredoveku. Bratislava: Veda.

SUMMARY

THE SOCIAL VALUE OF PROPER NAMES

Proper names are a relatively stable part of the cultural landscape and cultural traditions that were shaped for decades and centuries. They reflect cultural and social development, the development of spiritual culture, ethnic conditions and relations, language and dialects. This study addresses proper names as psycholinguistic and sociolinguistic elements whose formation and behavior are connected to the onymic space as well as its users. The author presents some circumstances affecting the common cultural values of proper names from the developmental aspect. The cultural and historical value of proper names is evaluated in relation to the objects motivating the names, and their significance to the name-givers. The language competencies of the society, and the modus operandi of proper names are also taken into account in the evaluation. Such values are reflected even in the current use of proper names and the relations of the community to them. The proper name represents the human connection to the place where an individual lives, it is an expression of this relationship and thus presents a peculiar anthropological phenomenon. It is important from the bottom-up perspective of users of the proper name within a regional onymic system. This study addresses the types of changes in oikonyms influenced by political and social changes and their impact on the social value of a proper name, its functions, motivational and communication potential of unofficial historical names. The author understands the proper name as part of tradition, culture and universal human heritage.

Key words: proper name, onomastic, company, cultural and social relations

ANOJKONYMIA V SPOLOČENSKOM A KULTÚRNOM KONTEXTE*

Kľúčové slová: anojkonymum (terénny názov), anojkonymická lexika, digitálna databáza, slovník, počítačové spracovanie, kultúrno-spoločenské využitie

ANOJKONYMUM — TERÉNNY NÁZOV — MIKROTOPONYMUM

Anojkonymum je medzinárodný termín, ktorý sa používa hlavne v slovenskej a českej, prípadne v nemeckej onomastike, aj keď má i inojazyčné ekvivalenty¹, na označenie názvov nesídelných objektov. Podľa slovanských príručiek onomastických termínov sa anojkonymá definujú ako „názvy neživých prírodných objektov a javov na Zemi a tých človekom vytvorených objektov na Zemi, ktoré nie sú určené na bývanie a sú v krajine pevne fixované“ (Svoboda a ďal., 1973, s. 62; 1983, s. 107). Zaraďujú sa sem *hydronymá* (vodné názvy), *oronymá* (názvy geografického reliéfu), *chotárne názvy* (názvy hospodársky využívaných objektov), *speleonymá* (názvy jaskýň), *hodonymá* (názvy dopravných ciest) a skupina objektov a javov, ktoré nie sú určené na bývanie, napr. kameň, Božie muky, výšková kóta², kaplnka ap. V posledných rokoch sa v slovenskej onomastike zaužíval domáci termín *terénny názov*³. V minulosti sa v priebehu

* Príspevok je jedným z výstupov vedeckej úlohy „Výskum lexiky slovenských terénnych názvov — 2. Etapa“ (č. 2/0021/17) grantovej agentúry Ministerstva školstva SR a Slovenskej akadémie vied VEGA.

¹ Po česky *anoikonymum*, po poľsky *anojkonim*, po ukrajinsky *аноїконім*, po bielorusky *анайконім*, po srbsky, po chorvátsky a po slovinsky *anojkonim*, po macedónsky *anojkonim*, po nemecky *Anoikonym* a po anglicky *anoikonym* (Svoboda a ďal., 1983, s. 107; Gałkowski 2012). V ruskej onomastike sa termín *аноїконим* definoval ako „názov nesídelného objektu, ktoré vytvoril človek“ (Svoboda a ďal., 1983, s. 107).

² Patria sem aj názvy tzv. trigonometrických bodov, ale tieto body sa už v súčasnosti nepoužívajú.

³ Pôvodne sa termín *terénny názov* používal len pre oronymá, ale rozšíril svoj obsah. Domáci termín pre anojkonymum je v češtine *pomístní jméno*, v poľštine *nazwa terenowa*, v chorváčtine *zemljišno ime*, v slovinčine *ledinsko ime*, v macedónčine *месно име*, v bulharčine *местностно име* (Svoboda a ďal., 1983, s. 107).

vývinu slovenskej onomastiky používali z češtiny prevzaté termíny *pomiestne meno*, *pomiestny názov* a termíny *chotárny názov* a *mikrotoponymum*, ktoré sa z rozličných dôvodov nevžili pre tento druh onymie. Termín chotárny názov bol príručky, a preto sa zaužíval len na pomenovanie hospodársky využívaných objektov. Termín mikrotoponymum (angl. *microtoponym*, *minor name*), ktorý sa v slovenskej onomastike používal len krátku dobu⁴, ale v slovanskej a najmä v medzinárodnej onomastickej terminológii je ustálený dodnes, terminologická skupina Medzinárodného komitétu onomastických vied (The International Council of Onomastic Sciences) definovala ako „vlastné meno menších objektov, ako sú polia, pasienky, ohrady, kamene, močiare, rašeliniská, priekopy atď., ktoré obvykle lokálne používa limitovaná skupina ľudí, napr. *Lange Wiese* (lúka), *Further Piece* (pole)“⁵. Toponymá sa delia na *ojkonymá* a *anojkonymá* podľa príznaku sídelnosť — nesídelnosť, zatiaľ čo na základe veľkosti toponymických objektov, ktoré pomenúvajú, a súčasne z hľadiska používateľov týchto názvov a ich uhla pohľadu sa rozdeľujú na *makrotoponymá* a *mikrotoponymá*. Atribút veľkosti je však diskutabilný, pretože sa nedefinovali presné hranice veľkosti a dĺžky objektu, na základe ktorých by sa mohol zaradiť do jednej zo skupín. Veľkosť objektu sa ani nedá stotožniť s jeho významnosťou, pretože veľký objekt nemusí vždy byť aj významný a naopak.

ČESKÉ ANOJKONYMICKÉ SLOVNÍKY

Anojkonymia sa spracúva formou slovníka z celého územia Českej republiky v rámci dvoch projektov. Celý anojkonymický materiál z českého územia (aj z územia Moravy a českého Sliezska), ktorý sa získal súpisnou akciou⁶ v rokoch 1963–1989, sa zdigitalizoval. Konceptiu spracovania anojkonymickej lexiky formou toponomastikonu, v ktorom východiskom stavby hesla je lexéma a jej výskyt v názvoch, publikovali členovia onomastického oddelenia Ústavu pro jazyk český ČSAV v Prahe a v Brne v r. 1980.

Na onomastickom pracovisku Ústavu pro jazyk český AV ČR v Prahe sa zbieralo 500 000 názvov, z ktorých L. Olivová-Nezbedová a J. Matúšová na základe lingvistickej analýzy zistili 45 000 lexikálnych jednotiek a vypracovali „Index lexikálních jednotek pomístních jmen v Čechách“ (1991a) a „Retrográdní

⁴ Bližšie pozri: Majtán, 1976, novšie: Valentová, 2009a; Krško, 2009.

⁵ V angličtine, v nemčine a vo francúzštine dostupné z: <http://icosweb.net/drupal/terminology> (cit. 25. 12. 2016). Zoznam kľúčových termínov sa bude postupne rozširovať o ďalšie jazyky a termíny.

⁶ Bližšie o súpisnej akcii a súpisu anojkonymie v Českej republike pozri: L. Olivová-Nezbedová, 1995; Šrámek 2010.

index lexikálných jednotek pomístních jmen v Čechách“ (1991b). Predbežný výskum anojkonymického materiálu vyústil do kolektívnej monografie autoriek L. Olivovej-Nezbedovej, M. Knappovej, J. Malenínskej a J. Matúšovej „Pomístní jména v Čechách“, s podtitulom „O čem vypovídají jména polí, luk, lesů, hor, vod a cest“ (1995). Konceptia slovníka s ukázkovými heslami a mapami vyšla v r. 2000 ako úvodný zväzok „Slovníka pomístních jmen v Čechách“. Počítačové spracovanie sa stalo len nástrojom, pomôckou pri koncipovaní tradičného slovníka, keďže v čase prípravy koncepcie boli obmedzené možnosti digitálneho spracovania. Prvých 5 častí slovníka vyšlo knižne: I (A) 2005, II (B–Bau) 2006, III (Bav–Bíd) 2007, IV (Big–Bož) 2008, V (Bra–Buc) 2009, ďalšie slovníkové heslá sa postupne uverejňujú v elektronickej podobe na internetovej stránke Ústavu pro jazyk český AV ČR⁷. V súčasnosti sa koncipujú heslá, ktoré sa začínajú na písmeno C.

Pracovníčky dialektologického oddelenia Ústavu pro jazyk český AV ČR v Brne pod vedením M. Šipkovej v spolupráci s Fakultou informatiky Masarykovej univerzity v Brne vyvinuli špeciálne pre tento typ slovníka digitálnu databázu, ktorá tvorí podklad nielen pre tradičný knižný slovník, ale hlavne pre spracovanie anojkonymie formou digitálneho interaktívneho slovníka⁸. K dispozícii majú kartotéku anojkoným z Moravy a Sliezska s asi 225 000 kartoteknými lístkami (výsledky zo súpisnej akcie; kartotéka sa znovu doplňovala od r. 2005). R. Šrámek a J. Pleskalová zostavili rukopisný heslár „Index hesiel slovníku pomístních jmen na Moravě a ve Slezsku“ (1993), ktorý obsahuje 33 000 heslových slov. Súpisu anojkonymie, jej digitalizácii, koncepcii elektronickeho i tradičného knižného slovníka, jeho využitiu, možnostiam mapového spracovania, ktoré program umožňuje, a ukázkovým heslám je venované 1. číslo 51. ročníka časopisu „Acta onomastica“ (2010)⁹. Skoncipovaných je 20% hesiel z predpokladaného počtu 33 tis. (Šipková, 2010, s. 75–76). Slovníkové heslá sa postupne publikujú zatiaľ len v elektronickej podobe. Charakteristika koncepcie, heslár a skoncipované heslá po redakčných úpravách (po heslové slová začínajúce na písmeno CH) sú k dispozícii na internetovej stránke Ústavu pro jazyk český AV ČR¹⁰.

⁷ Dostupné z: http://www.ujc.cas.cz/elektronicke-slovniky-a-zdroje/Slovník_pomistnych_jmen_v_Cechach.html (cit. 3. 1. 2017).

⁸ Použitá je relačná databáza PostgreSQL, serverová časť systému je naprogramovaná v jazyku Ruby, klientská časť je realizovaná v jazykoch JavaScript a XUL za použitia produktu Mozilla, jazykom na výmenu dát medzi klientskou a serverovou časťou sú formáty založené na značkovačích jazykoch XML a RDF (Čižmárová, 2010, s. 79).

⁹ M. Šipková a L. Čižmárová koncepciu prezentovali aj na 15. polskej onomastickej konferencii v Krakove (Šipková, 2007, s. 321–324; Čižmárová, 2007, s. 325–333).

¹⁰ Dostupné z: http://www.ujc.cas.cz/elektronicke-slovniky-a-zdroje/Slovník_pomistnych_jmen_na_Morave_a_ve_Slezsku.html (cit. 3. 1. 2017).

VÝSKUM ANOJKONYMIE NA SLOVENSKU A V SLOVENSKÝCH ENKLÁVACH
V MAĎARSKU

Toponymická materiálová základňa sa vytvorila aj v oddelení dejín slovenčiny (dnes oddelenie dejín slovenčiny, onomastiky a etymológie) Jazykovedného ústavu Ľudovíta Štúra SAV v Bratislave. Anojkonymia zo Slovenska sa získala súpisnou akciou¹¹ uskutočnenou v rokoch 1966–1975 podľa vzoru súpisnej akcie v Česku, z diplomových a seminárnych prác poslucháčov filozofických a pedagogických fakúlt (z rokov 1965–1975), z kolektívnych terénnych výskumov, ktoré boli súčasťou piatich seminárov o heuristickom výskume vlastných mien (v rokoch 1973–1977) zorganizovaných Slovenskou onomastickou komisiou, z publikácií a onomastických, jazykovedných, etnografických a iných časopisov, štúdií a článkov zhruba od 80. rokov 19. storočia do r. 1975, z ankety Slovenskej muzeálnej spoločnosti z 90. rokov 19. storočia (z viac ako 400 obcí), z katastrálnych máp, zo Základnej mapy ČSSR 1 : 10 000 a zo Základnej mapy ČSSR 1 : 50 000 (Majtán, 1983b, s. 30). Zozbieralo sa približne 250 000 názvov, ktoré sa pod vedením M. Majtána predbežne spracovali do dvoch tradičných lístkových kartoték (podľa abecedy a podľa okresov a obcí), heslára a pracovných máp pre Atlas slovenských terénnych názvov, ktorý mal byť prirodzenou súčasťou národného Slovenského onomastického atlasu. Rukopisný heslár obsahuje 42 803 hesiel, z toho osobitne je spracovaných 13 218 apelatív a adjektív z vlastných mien. Konceptiu pripravovaného slovníka nesídlných názvov publikoval M. Majtán v štúdiách „Slovníkovo-areálové spracovanie lexiky slovenských terénnych názvov“ (1983a) a „Spracovanie lexiky slovenských terénnych názvov“ (1983b). Táto koncepcia však nerátala s možnosťami počítačového spracovania, ktoré v tom čase ešte neboli k dispozícii. V niekoľkých štúdiách a článkoch slovenských onomastikov, predovšetkým M. Majtána, sa analyzovali jednotlivé slová, slovné základy, odvodené slová, slovné čeľade a významové skupiny, ktoré možno nájsť zhrnuté v monografii „Z lexiky slovenskej toponymie“ (Majtán, 1996). Z oblasti anojkonymie sú významným prínosom aj monografické publikácie J. Matejčíka „Z mikrotoponymie Novohradu“ (1976), D. Choluja „Onomastika Kysúc“ (1992), M. Blichu „Toponymia Ondavskej a Toplianskej doliny“ (1996), I. Bohuša „Od A po Z o názvoch Vysokých Tatier“ (1996) a J. Krška „Terénne názvy z Muránskej doliny“ (2001).

Jazykovedný výskum na slovenských ostrovoch¹² v Maďarsku sa v minulosti zameriaval predovšetkým na nárečia. Z týchto území však možno získať aj

¹¹ Bližšie o súpisnej akcii na Slovensku pozri Blanár, 1965/66. Dotazník je publikovaný v prílohe príspevku I. Valentovej (2013).

¹² Slovenskí osídleni sa na maďarské územie dostali po porážke osmanských Turkov v niekoľkých migračných vlnách a nanovo zakladali vyplienené osady. Najväčšia z nich, Békešská Čaba, sa stala sídlom Výskumného ústavu Slovákov v Maďarsku.

slovenské terénne názvy, ktoré ostali do veľkej miery nepomaďarčené na rozdiel od osobných mien, pretože boli maďarskému obyvateľstvu ťažšie „zrozumiteľné“ a sú relatívne stálejšie, keďže majú iné sociálne zaradenie. Praktické orientačné potreby brzdia voľné obmieňanie formy, lebo názov je spoločným majetkom okolia, a preto kolektív neprijíma jeho ľubovoľnú úradnú obmenu (pomadařčenie) a chýba aj nositeľ, ktorý by novú úradnú formu presadzoval (Blanár, 1950, s. 74). Najkomplexnejší výskum slovenských anojkoným z 53 osád v Maďarsku urobil V. Blanár v monografii „Príspevok ku štúdiu slovenských osobných a pomiestnych mien v Maďarsku“ (1950). Niektoré názvy a ich slovenský pôvod skúmali napríklad J. Stanislav (1948), K. Palkovič (1957) a Š. Ondruš (1986a, b). Terénne názvy z obce Čiv analyzoval A. Mihalovič (1987) a z obce Vaňarec I. Valentová (2016). Anojkonymiu z lokalít so slovenským osídlením v Maďarsku možno tiež nájsť v článkoch a štúdiách, ktoré sa prioritne nezameriavali na onomastickú charakteristiku, napr. príspevky R. Chrastinu a M. Baltižiara (2011) a R. Kustárovej (2011).

Z ostatných slovenských enkláv v zahraničí charakterizoval chotárne názvy v Báčšskom Petrovci v srbskej Vojvodine Š. Krištof (1970).

LXIKOGRAFICKÉ SPRACOVANIE SLOVENSKÝCH TERÉNNÝCH NÁZVOV A JEHO PERSPEKTÍVY

Anojkonymia sa na Slovensku lexikograficky spracúva v rámci dvoch základných projektov pod vedením Slovenskej onomastickej komisie pri Jazykovednom ústave Ľ. Štúra SAV s podporou grantovej agentúry VEGA¹³.

Výskum a spracovanie hydronymie na Slovensku prebieha podľa jednotlivých povodí veľkých tokov v rámci projektu Hydronymia Slovaciae, ktorý vychádza z metodických princípov medzinárodného projektu výskumu tečúcich a stojatých vôd Hydronymia Europaea. Základné tézy projektu publikoval M. Majtán v príspevkoch „Projekt a zásady spracovania Hydronymie Slovenska“ (1985) a „Slovenská hydronymia v slovanskom kontexte“ (1987). Podrobnejšie v osobitnej publikácii koncepciu a metodológiu priblížil J. Krško (2005). Vedeckým výstupom sú klasické knižné onomastikony, resp. hydronomastikony, v ktorých základom stavby slovníkového hesla sú názvy jedného geografického, v tomto prípade vodného objektu (denotátu)¹⁵. Po dokončení tejto úlohy sa plánuje samostatné syntetické spracovanie hydronymickej lexiky.

¹³ Vedecká grantová agentúra Ministerstva školstva SR a Slovenskej akadémie vied.

¹⁴ Publikované boli doposiaľ hydronomastikony: „Hydronimia dorzecza Orawy“ (Majtán–Rymut, 1985); „Gewässernamen im Flussgebiet des Dunajec“/„Nazwy wodne dorzecza Dunajca“ (Rymut–Majtán, 1998), v ktorej je samostatne spracovaná slovenská časť Dunajca a Popradu;

Anojkonymický materiál v Jazykovednom ústave Ľ. Štúra SAV v Bratislave sa osobitne spracúva formou digitálnej databázy a slovníka v súlade s brnianskou koncepciou spracovania a interpretácie materiálu, ktorá využíva poznatky súčasnej onomastickej teórie a najmodernejšie digitálne prostriedky umožňujúce interaktívny prístup k materiálu, pričom pri koncipovaní hesiel sa uplatňujú vlastné zásady. Do slovníka je nutné zachytiť čo najprehľadnejšie množstvo informácií, a to nielen gramatickú, syntaktickú a slovotvornú charakteristiku, ktorá zahŕňa slovotvorný model a štruktúrne typy, ale aj sémantické príznaky, mimojazykové okolnosti, ktoré majú vplyv na vznik názvu, onymickú designáciu, obsahový, pri toponymách vzťahový model (Šrámek, 1972, s. 305), onymickú motiváciu, frekvenciu názvu a jeho areálový výskyt, výskyt hláskových variantov, zakončení v rámci paradigmy, štruktúrnych typov názvov ap., čo by v tradičnom knižnom slovníku nebolo možné urobiť exaktne. Na rozdiel od slovenských hydronomastikonov anojkonymické slovníky, ktoré sa tvoria v Prahe, v Brne a v Bratislave, sú slovníkmi apelatívnej a propriálnej lexiky, v ktorých východiskom stavby hesla je lexéma a jej výskyt v názvoch.

Do slovníka slovenských terénnych názvov sa zatiaľ nezaradila hydronymia, keďže jej spracovanie prebieha osobitne. Predpokladá sa, že po ukončení hydronymického výskumu sa zistené informácie z jednotlivých hydronomastikonov stanú súčasťou digitálnej databázy slovenských anojkoným a ich syntetické spracovanie bude prebiehať v rámci tejto koncepcie. Koncepciu a metodológiu lexikografického spracovania slovenských terénnych názvov publikovala vo viacerých štúdiách I. Valentová (2009b, 2013, 2014a, b, 2016). V súčasnosti sú skoncipované a zredigované heslá, ktoré sa začínajú na písmeno A (a–až) a digitalizujú sa názvy a koncipujú heslá na písmeno B. Súčasne sa pripravuje zverejnenie koncepcie a hesiel, ktoré sú už upravené po pripomienkach redaktorov, na internetovej stránke Jazykovedného ústavu Ľ. Štúra SAV.

Naším cieľom na rozdiel od brnianskej koncepcie spracovania terénnych názvov z územia Moravy a Sliezska nie je zisťovať synchrónny obraz terénnych názvov z polovice 20. storočia alebo zachytiť skutočný, súčasný stav objektov, ani aktuálnu funkčnosť ich názvov v komunikácii, ale zachytiť lexiku, ktorá sa v terénnych názvoch vyskytuje, resp. sa vyskytovala v minulosti, v prvom rade

„Hydronymia slovenskej časti povodia Slanej“ (Sičáková, 1996); „Hydronymia povodia Iplá“ (Majtán–Žigo, 1999), „Hydronymia povodia Turca“ (Krško, 2003), „Hydronymia povodia Nitry“ (Hladký, 2004), „Hydronymia povodia Oravy“ (Majtán–Rymut, 2006), „Hydronymia povodia Hrona“ (Krško, 2008), „Hydronymia povodia Dudváhu“ (Hladký, 2011), „Hydronymia horného povodia Váhu“ (Krško, 2011), „Hydronymia povodia Kysuce“ (Krško–Velička, 2011) a „Hydronymia slovenskej časti povodia Moravy“ (Závodný, 2012), „Hydronymia severnej časti povodia Malého Dunaja“ (M. Beláková, 2014), „Hydronymia slovenskej časti povodia Hornádu“ (Goóťšová–Chomová–Krško, 2014), „Hydronymia Žitného ostrova“ (Hladký–Závodný, 2015).

pre ďalší diachrónny a synchrónny výskum anojkonymickej lexiky a slovnej zásoby slovenského jazyka.

Uvedené výsledky výskumov anojkoným v Maďarsku by mohli byť dobrým odrazovým mostíkom pre komplexný výskum slovenských terénnych názvov v Maďarsku s využitím pokynov a dotazníka, podľa ktorého sa výskum uskutočnil na Slovensku. Heuristický výskum terénnych názvov podľa dotazníka, ktorý bol použitý v súpisnej akcii, možno doplniť informáciami z katastrálnych a historických máp. Následne by bolo možné syntetické spracovanie podľa koncepcie, akou sa spracúva moravská, sliezka a slovenská anojkonymia, a vytvorenie paralelnej digitálnej databázy slovenských terénnych názvov z maďarského územia a jej lexikografické spracovanie buď v osobitnom slovníku alebo ako súčasť slovníka lexiky slovenských terénnych názvov. Digitálne spracovanie umožňuje automatické a rýchle spočítavanie a zoraďovanie údajov v heslách, zobrazenie vybraných údajov na rôznych typoch máp a na internete s možnosťami vyhľadávania v databáze podľa požiadaviek. Na základe určitej funkčnej špecifikácie možno vytvoriť nielen slovník toponymickej lexiky, ale aj klasický toponomastikon, slovník z určitej geografickej oblasti či slovníky podľa jednotlivých druhov anojkoným.

Ďalšou víziou do budúcnosti by mohlo byť prispôsobenie pražskej koncepcie brnianskej a slovenskej koncepcii a ich vzájomné prepojenie. Kompatibilitou jednotlivých digitálnych databáz sa otvoria ďalšie možnosti pri konfrontácii štruktúry pomenovacích sústav českého a slovenského jazyka, čo bude mať význam z hľadiska porovnávacej slovanskej onomastiky. Frekvenciu a distribúciu jednotlivých názvov, apelatívnej a propriálnej lexiky, ktorá bola východiskom pri vzniku jednotlivých topolexém, určitých štruktúrnych typov a javov bude možné zobraziť naraz na celom území Čiech, Moravy, Sliezka, Slovenska a prípadne aj Maďarska. Súbežne s lexikografickým spracovaním toponymickej lexiky by sa potom mohlo robiť atlasové spracovanie vybraných javov s možnosťou pripojenia sa iných krajín do tohto projektu.

VÝZNAM ANOJKONYMIE PRE LINGVISTIKU A INÉ VEDNÉ ODBORY

Význam digitalizácie a lexikografického spracovania anojkonymického materiálu má neoceniteľný význam nielen pre samotnú onomastiku, ale aj pre iné lingvistické disciplíny. Vlastné mená majú rovnaký pôvod ako apelatíva, ale od apelatívnej lexiky sa líšia špecifickými sémantickými príznakmi, funkciami. Základnou funkciou, príznakom proprií je objekt identifikovať, ale zároveň ho diferencovať od objektov daného druhu, triedy. Pôvodná onymická motivácia a lexikálny význam vlastného mena alebo slovného základu, ktorý je dôležitý

pri akte nominácie, t. j. pri vzniku propria, sa stáva v jeho ďalšom fungovaní irelevantný. Mnohé názvy sa odpútavajú od apelatívnej lexiky a postupne sa odsémantizujú a hoci objekty postupne zmenili svoj charakter, ktorý už nezodpovedá apelatívne mu významu slova alebo slovného základu propria, ktorý motivoval ich vznik, ďalej fungujú a daný objekt identifikujú. Nielen v terénnych názvoch, ale všeobecne v propriálnej lexike sa tým archívuje stav vývinu jazyka v období utvorenia daného vlastného mena na určitom území, predovšetkým hláskoslovných, slovotvorných a lexikálnych javov.

Anojkonymia skrýva v sebe apelatívnu lexiku a jej fonetické a morfológické ekvivalenty (napr. *chrib, debra, prt', bara, kopok, hvozď*), toponymické významy (napr. *čelo* ako 'vyvýšenina, ktorá pripomína čelo; vyvýšenina, ktorá má čelnú polohu oproti ostatným vyvýšeninám v najbližšom teréne', *chlm* s významom 'všok') a spôsoby tvorenia (napr. archaické tvorenie vzťahových adjektív slovenčine typu *Brezov peň = Brezový peň, Dubov diel = Dubový diel*), ktoré už v súčasnom jazyku nenájdeme (porov. Majtán, 1996; Lipták, 1987, s. 194–195). Uchováva sa v nej niektoré špecifické archaické gramatické javy, napr. tvary plurálové tvary lokálu *V lazích, Pri ceriech, Na vrsiech* alebo inštrumentálu *Nad Nivý, Za drahý, Za Potočiný, Medzi Chrastí, Nad Kukučky* ap. (Majtán, 1983c). Prakticky už len z terénnych názvov možno dnes rekonštruovať domácu nárečovú adaptáciu slova *šafraň* v slovenských nárečiach, pretože pestovanie šafraňu a jeho používanie v domácnosti u nás patrí už minulosti a toto slovo takmer vypadlo z bežnej slovnej zásoby (Majtán, 1996, s. 30). Anojkonymická lexika dopĺňa pohľad na vývin slovnej zásoby a poskytuje cenné doklady pri skúmaní vývinu a členenia slovenských nárečí. Dôležitosť názvov neosídlených miest v teréne, ktoré sa používajú iba lokálne, zväčšuje aj to, že tieto názvy existovali v prevažnej väčšine už v 16.–17. storočí a svojou formou poukazujú na to obdobie vývoja jazyka, z ktorého sa ešte v slovenskom jazyku nezachovali súvislé jazykové pamiatky (Blanár, 1965/1966, s. 260).

Výhodou anojkonymie je, že vzhľadom na veľký počet názvov a ich rozloženie v teréne môže zmeniť obraz areálovej distribúcie určitého javu, ktorý je známy na základe výskumu apelatívnej lexiky, a posunúť tým izoglosu alebo izoloxu. Onymický materiál svedčí o tom, že v minulosti mnohé javy prekračovali dnešné nárečové hranice (Harvalík, 2004, s. 42). Areály vlastných mien predstavujú staršiu vývojovú fázu ako dnešné apelatívne areály, a preto onymická izoglosa spravidla vymedzuje rozsiahlejšie územie ako apelatívna izoglosa rovnakého javu (Pleskalová, 1982, s. 151). Napríklad anojkonymá so slovom *borovina* presahujú východnú hranicu areálu apelatív *borovica/sosna* (Majtán, 1991, s. 234, pozri izoglosy na mape). Slovo *hora* vo význame 'kopec, vrch' sa používa na západnom a na východnom Slovensku, ale v najstarších terénnych názvoch je doložené vo význame 'vrch, kopec' aj na strednom Slovensku, napr.

v Gemeri z r. 1243 *Csernohora*, pri Modrom Kameni z r. 1278 *Kamenhora* ap. (bližšie Majtán, 1996, s. 149; rozšírenie p. Habovštiak, 1984, s. 53). Distribúcia prípon apelatívnych pomenovaní miesta *-isko* a *-ište* v terénnych názvoch (napr. *brisko / brište / brvisko, uhliško/uhlište, konopisko/konopište*) zase ukazuje, že prípona *-ište* bola v minulosti produktívnejšia ako prípona *-isko* (Majtán, 2007, s. 40). Apelatívna lexika v anojkonymách, ktorá sa vyskytuje v najstaršej slovenskej toponymii i dnes (napr. *hora, les, vrch, kopec, dolina, priekopa, háj*), zase predstavuje kontinuitu od praslovančiny k najstaršej slovenskej lexike až po súčasnosť.

Na význam a využitie anojkonymického materiálu pre jazykovedu, predovšetkým pre vývin jazyka a dialektológiu, existuje množstvo ďalších príkladov a podnetov. Terénne názvy odrážajú materiálnu i duchovnú kultúru, hospodárske, ekonomické, politické, sociálne, etnické a iné vzťahy a ich vývin, a preto lexika, ktorú obsahujú, poskytuje zaujímavé informácie aj pre iné vedné odbory a má širšie spoločenské využitie. Na využívaní názvov vodných tokov pri hľadaní etnicity a vzájomných súvislostí všeobecne toponomastiky s inými vednými odbormi upozorňoval už V. Šmilauer (1932, s. 24; 1963, s. 122–152). Na vlastné mená ako materiál pre spoločenské vedy poukázal aj V. Blanár (1950, s. 70–95). K. Palkovič (1957, s. 300–301) pri výskumoch na slovenských jazykových ostrovoch v Maďarsku sa tiež zamerával na mimojazykové skutočnosti, ktoré sa dajú z názvov získať, napr. uviedol, že sú dokladom sociálnych a triednych pomerov (*Árendárske hoferské*), ukazujú, s ktorými národmi sa obyvatelia stýkali a aké dejinné udalosti prežívali (*Bulgária*), alebo že zo slov *taňa, marasť, tvov* sa dá usúdiť, aké je členenie terénu. Onomastika ako samostatná jazykovedná disciplína najmä pri analýzach mimojazykovej stránky vlastného mena využíva poznatky a metodológie iných vedných disciplín a je úzko spätá s históriou, geografiou, etnografiou, literárnou vedou, sociológiou a ďalšími vednými odbormi. Na druhej strane recipročne poskytuje množstvo zaujímavých informácií a podnetov, ktoré sú užitočné pri výskumoch v týchto odboroch a stáva sa pre ne pomocnou vednou disciplínou.

Niektoré starobylé oronymá a hydronymá umožňujú doplniť poznatky z histórie o pôvodných sídlach starých národov a o ich migrácii tam, kde o tom nie je dostatok správ, napr. pomohli vymedziť najstaršie územie Slovanov vo východnej Európe (Šmilauer, 1963, s. 133–142). Anojkonymická lexika môže potvrdiť alebo doplniť poznatky o dejinách osídľovania Slovenska, napr. apelatíva *grúň, magura, minčol* v názvoch poukazujú na medzijazykové kontakty a prezrádzajú valašskú kolonizáciu, názvy so slovami ako *rižel, táľ* či názov *Štrampľoch* zase odhaľujú nemecký vplyv. V obciach s doloženou chorvátskou kolonizáciou na juhozápadnom Slovensku sa vyskytujú názvy s podobami apelatív *grb, grba*. Význam pre poznanie migračných pohybov má aj analýza náz-

vov v bilingválnych slovensko-maďarských oblastiach v Maďarsku. V. Blanár (1950, s. 73) predpokladal, že v osadách v Maďarsku, kde sú najstaršie terénne názvy slovenského pôvodu, Slováci v čase svojho príchodu nenašli iné obyvateľstvo, čo mu potvrdil aj tvaroslovný rozbor rodinných mien. Na týchto miestach je maďarské etnikum neskoršieho pôvodu. Na druhej strane, ak je pomer slovenských a maďarských názvov opačný, staršie mohlo byť maďarské obyvateľstvo. Na iný kolonizačný postup zase poukazujú terénne názvy napr. v Zagyvapálfalve, kde časť názvov má v obidvoch jazykoch slovenskú formu a teda aj pôvod (*Zimoň, Brezina, Zadok*) a časť maďarskú podobu (*Csókás, Kotyólapos, Dióhegy*), pretože novšia slovenská banícka kolonizácia prišla na miesto, kde sa slovenské a maďarské obyvateľstvo stýkalo už v čase vzniku osady (Blanár, 1950, s. 73).

Výskum a analýza slovenskej a do slovenčiny adaptovanej lexiky a jej fungovania v bilingválnom prostredí v Maďarsku je dôležitá nielen z lingvistického, resp. sociolingvistického, historického, etnologického, resp. iného hľadiska, ale má širší kultúrno-spoločenský a hlavne národnostný rozmer. Môže zohrať dôležitú úlohu pri oživení slovenských tradícií a jazyka v zmiešanom slovensko-maďarskom prostredí, pri udržiavaní a zveľaďovaní kultúrneho dedičstva a uvedomovaní si etnickej príslušnosti a národnostného povedomia pôvodom slovenských obyvateľov v mnohých po jazykovej stránke dnes už značne asimilovaných slovenských komunitách.

Z historických reálií nám anojkonymá ukazujú, ako sa v minulosti rozdeľovali a prideliťovali pozemky (*Diely, Tále*), alebo ako sa získavala a obrábala pôda na pestovanie plodín. Slová *kopaň, kopanica, kopanisko, kapanina* v názvoch vypovedajú o tom, že na týchto miestach sa kultúrna pôda vytvorila kľčovaním a nedala sa orať, ale ju museli kopat' motykou, slovné základy *kľč-, krč-*, na západnom Slovensku *kuč-*, na časti južného stredného Slovenska *kolč-, kouč-* odhaľujú, že na týchto miestach sa pôda získavala vykopávaním pňov a koreňov stromov zo zeme. Názvy so slovami *skotňa, skoteň* môžu prezradiť, kde sa choval dobytok, a názvy objektov, ktoré obsahovali apelatívum *draha*, kade sa vyháňal na pastvu alebo kde sa pásol. Pre poznanie oblastí niekdajšieho pestovania kultúrnych rastlín majú význam názvy ako *Chmeľnica, Chmeľín, Chmelién, Chmeľíneč, Chmeľník, Hmeľník, Konopiská, Konopnice, Vinohrady, Vinohrádky, Vinice, Viničky, Kapustníská, Kapustnice, Kúňaviská, Kuňaviská* (na južnom strednom Slovensku sa pohánka, *Fagopyrum tataricum*, nazýva *kúňava*), *Brište, Brisko* (označuje miesta, kde sa pestovala starobylá kultúrna plodina bar vlašský, *Setaria italica*). Názvy s výrazmi *cúdenica, cúdenisko, súdeň* a ich nárečové varianty odkrývajú miesta, kde sa kedysi čistilo, previevalo obilie (bližšie Majtán, 1996).

Anojkonymá zachytávajú informácie o majetkovo-právnych pomeroch v minulosti, ale i dnes, prípadne len v nedávnej minulosti. Názvy *Špania, Špania do-*

lina, *Španistáne* ap. zachovávajú historickú lexému *špán* vo významoch 'najvyšší kráľovský úradník stojaci na čele stolice, župy' alebo 'príslušník zemianskeho stavu, pán' (Májtan (red.), 2000, zv. 5, s. 653), ale aj to, že tieto objekty patrili špánovi. Názvy ako *Družstevné*, *Farské* tiež ukazujú, komu takto pomenované objekty patrili. Najmä chotárne názvy obsahujú osobné mená najčastejšie v tvaroch substantivizovaných alebo nesubstantivizovaných posesívnych adjektív, kolektívnych posesív alebo zriedkavejšie v genitívnom tvaroch (napr. *Baková*, *Bakove košiare*, *Balkovie hora*, *Adamech dolina*, *Abafího*, *Kručího lúka*), alebo s príponami ako *-ka*, *-ovka*, *-uľa* (*Mikluška*, *Bahnovka*, *Adamcuľa*), ktoré zväčša indikujú niektorého predchádzajúceho alebo súčasného majiteľa. Tieto osobné mená sú ďalším vhodným materiálom pre antroponymický výskum. Anojkonymá môžu uchovávať niektoré priezviská, ktoré sa už v súčasnosti nevyskytujú. Informácie o vlastníckych vzťahoch môžu byť nápomocné napríklad pri hľadaní bývalých či niekedy aj terajších vlastníkov pôdy, ak sú neznámi, z dôvodov potreby majetkových vysporiadaní.

Pre geológov i geografov môžu byť zaujímavé anojkonymá, ktoré charakterizujú členitosť terénu, napr. názvy s apelatívami ako *kopa*, *kopec*, *kopok*, *chopok*, *chopec*, *snoh*, *snož* ap. označujú terénne útvary kopcovitého charakteru. Iné názvy vypovedajú o kvalite pôdy, napríklad názvami s apelatívom *slatina* alebo názvami *Močariny*, *Mokriny*, *Mokrú lúky* sa v minulosti pomenúvala močaristá pôda, barinaté miesto, rašelinisko. Na miestach, ktoré majú v názve slovo *slatina*, sa zväčša vyskytuje minerálny prameň, pretože jeden z významov tohto slova je 'minerálna voda, medokýš, šľavica' (Majtán, 1996, s. 37). Názvy *Baňa*, *Bane*, *Banička*, *Banište*, *Nad baňou*, *Červená baňa* poukazujú na miesta, kde sa kedysi niečo ťažilo a ešte stále by sa tam mohli nachádzať nerastné suroviny.

Štandardizáciou, príp. reštandardizáciou nesídelných názvov sa zaoberá Názvoslovná komisia Úradu geodézie, kartografie a katastra Slovenskej republiky. Štandardizuje názvy nesídelných geografických objektov a špecifických sídelných objektov z územia SR so súhlasom Ministerstva kultúry SR. O štandardizácii názvov vôd, chránených území a krasových javov z územia SR môže rozhodnúť so súhlasom Ministerstva životného prostredia SR a Ministerstva kultúry SR. Doposiaľ sú štandardizované názvy zo základných máp s mierkami 1 : 10 000 a 1 : 50 000, ktoré sú publikované podľa jednotlivých okresoch knižne, ale spracovali sa aj abecedne do digitálnej databázy, ktorá sa priebežne dopĺňa a zatiaľ slúži pre internú potrebu. V súčasnosti sa podľa jednotlivých okresov štandardizujú názvy z lesníckych a katastrálnych máp. Pri overovaní názvov a ich tvarov je už dlhé roky nápomocný zozbieraný toponymický materiál v kartotéke terénnych názvov Jazykovedného ústavu Ľ. Štúra SAV a oveľa väčšou a prístupnejšou pomocou členom komisie bude pripravovaná digitálna databáza a slovník slovenských terénnych názvov.

Určité indicie nielen v miestnych názvoch, ojkonymách, ale aj v anojkonymách môžu pomôcť pri vyhľadávaní nových archeologických lokalít. Vykopávky na miestach s názvami obsahujúcimi praslovanské apelatívum *chrib*, ktorým sa pomenúvali objekty kopcovitého charakteru ako nevelké vŕšky, hrby, pahorky a ktoré sa na Slovensku nachádza takmer v 100 názvoch (Majtán, 1996, s. 45–46), odhalili množstvo slovanských hrobových, keramických a iných hmotných pamiatok. Napríklad z lokality *Chrib* v Borovciach v okrese Trnava pochádza 104 hrobov z veľkomoravského obdobia a pohrebisko z veľkomoravského obdobia (bližšie Bača, 1991). Archeologické výskumy miest s názvami obsahujúcimi slovo *hrúd*, ktorým sa na dolnom toku Moravy po jej ústie do Dunaja označovali piesočné vyvýšeniny, duny, ktoré zvyčajne pri záplavách ostávali suché a tvorili akési ostrovy, odhalili staré sídliská s neolitickými, halštatskými a hradištnými nálezmi (Janšák, 1966; Majtán, 1996, s. 49–50).

Anojkonymia môže mať informačnú hodnotu pre biológov. Názvy *Jazvec*, *Jazvečia*, *Jazvečie*, *Jazvečia skala*, *Borsuk*, *Borskuky*, *Borsučie* naznačujú výskyt jazveca (v niektorých nárečiach sa totiž jazvec nazýva *borsuk*), čo by mohlo zaujímať zoológov. Pre botanikov by mohli byť užitočné poznatky, že názvy *Sihla*, *Sihlina* označovali nielen vlhké, mokré miesto v teréne, ale aj mladý ihličnatý porast. Názvy *Šafranica*, *Šefranica*, *Šofranica* nepoukazujú len na hláskovú adaptáciu slova *šafan* v nárečiach a niekdajšie miesta jeho pestovania, ale označujú vyššie položené lúky alebo pasienky, kde sa vyskytol požlt farbiarsky (*Arthamus tinctorius*) alebo jesienka obyčajná (*Colchicum autemnale*, v nárečiach nazývaná aj *šafan*, *divý šafan*, *šafranica*). Môžu indikovať žltú farbu hlinitej pôdy, pretože *šafan* sa používal aj ako žlté farbivo. V. Šmilauer (1963, s. 127–128) však upozorňoval, že nie všetky takéto názvy svedčia o súvislom poraste určitého rastlinného druhu v minulosti, pretože názov sa často dával nie podľa všeobecného znaku, ale podľa výrazného, odlišného znaku, pričom mohlo ísť napríklad o jedinú rastlinu svojho druhu na danom území.

ZÁVER

Anojkonymá, terénne názvy zachytávajú rôznorodú toponymickú lexiku. Oronymá sú veľmi staré a ukrývajú slová, ktoré sa používali od dávnych dôb. Ich význam stúpol predovšetkým s rozvojom dopravy a turizmu a názvy mnohých i menších objektov majú širší okruh používateľov. Naproti tomu sa vo všeobecnosti prijíma názor, že chotárne názvy sú mladšie v porovnaní s inými druhmi terénnych názvov a oveľa častejšie podliehajú zmenám. Sú menej ustálené, pretože pomenúvajú objekty, ktoré sa ľudskou činnosťou najviac menia, vyvíjajú a pretvárajú. Napríklad v dôsledku zavedenia kolektívneho hospodárstva sa scelovali polia

a vznikali hony, čím názvy jednotlivých polí zanikli a hon zväčša prebral názov iba jedného z nich, alebo sa napr. pole prestalo obrábať a vznikla z neho lúka, neskôr pasienok. V súvislosti s neskoršími zmenami v poľnohospodárstve nastali aj zmeny v charaktere využívania poľnohospodárskych pozemkov. Polia a lúky z extravilánov zmenami územných plánov predovšetkým veľkých miest prešli do intravilánu a boli rozparcelované na stavebné pozemky. Z mnohých anojkoným sa tak stali ojkonymá, ktoré pomenúvajú administratívne časti miest a dedín. V súčasnosti vplyvom účinkov politicko-ekonomických tendencií a regulácie poľnohospodárstva, ale aj nezáujmom ľudí pracovať v poľnohospodárstve alebo venovať sa farmárčeniu, vo veľkom chovať hospodárske zvieratá, odchodom obyvateľov za prácou do väčších miest a ďalšími ekonomicko-spoločenskými príčinami zaniká používanie chotárnych názvov a povedomie ľudí o nich.

Digitálna databáza a slovník lexiky terénnych názvov sú poslednou šancou, ako predovšetkým chotárne názvy a ich lexiku zachovať budúcim generáciám a utvoriť podklad na ďalší socioonomastický výskum napríklad z hľadiska ich fungovania v komunikácii. Zdigitalizovaný anojkonymický materiál a výsledky jeho analytického i syntetického výskumu budú užitočné pre synchronne lingvistické disciplíny, napríklad pre ortografiu (písanie veľkých a malých písmen v názvoch), ale aj pri ďalšom diachrónnom výskume slovenského jazyka a pre porovnávaciu slovanskú lexikológiu. Nebude však slúžiť len onomastikom a vôbec jazykovedcom, slavistom, ako sme na niekoľkých príkladoch naznačili, ale poskytne cenné informácie historikom, etnológom, sociológom, archeológom, geografom, geológom, biológom, pomôže pri štandardizácii a reštandardizácii geografického názvoslovia, čím bude mať širšie spoločenské a kultúrne využitie. Príspevky s charakteristikou terénnych názvov z určitej lokality sa často stávajú súčasťou popularizačných monografií o jednotlivých slovenských dedinách a mestách, čím prispievajú k rozširovaniu kultúrneho dedičstva medzi širšiu verejnosť a predovšetkým v bilingválnych slovensko-maďarských oblastiach v Maďarsku prispievajú k uvedomovaniu si etnickej príslušnosti a národnostného povedomia.

LITERATÚRA

- B a č a, R. (1991). Toponymia okolia Piešťan z hľadiska archeologického. *Balneohistória Slovaca*, 30, s. 36–56.
- B e l á k o v á, M. (2014). *Hydronymia severnej časti povodia Malého Dunaja*. Trnava: Pedagogická fakulta Trnavskej univerzity.
- B l a n á r, V. (1950). Príspevok ku štúdiu slovenských osobných a pomiestnych mien v Maďarsku. Bratislava: Slovenská akadémia vied a umení.
- B l a n á r, V. (1965/1966). Akcia súpisu chotárnych názvov na Slovensku. *Slovenský jazyk a literatúra v škole*, 12, s. 259–261.

- Bliča, M. (1996). Toponymia Ondavskej a Toplianskej doliny. Slovensko-rusínske jazykové kontakty v chotárnych názvoch. Prešov: Pedagogická fakulta v Prešove–UPJŠ v Košiciach.
- Bohuš, I. (1996). Od A po Z o názvoch Vysokých Tatier. Tatranská Lomnica: Štátne lesy TANAP-u.
- Čižmárová L. (2007). Slovník pomístních jmen na Moravě a ve Slezsku — digitalizace materiálu a metodologie zpracování. In: A. Ciešlikowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek (red.), Nowe nazwy własne. Nowe tendencje badawcze. Kraków: Pandit, s. 325–333.
- Čižmárová L. (2010). Tvorba elektronického slovníku pomístních jmen na Moravě a ve Slezsku. Acta onomastica, 51, č. 1, s. 79–93.
- Gałkowski, A. (2012). Aktualizowana lista podstawowych hasel terminologii onomastycznej w języku polskim, <http://onomastyka.uni.lodz.pl/strona-glowna/terminologia-polska> (cit. 25. 12. 2016).
- Habovštiak, A. (1984). Atlas slovenského jazyka. 4. Časť prvá: Mapy. Bratislava: Veda.
- Hladký, J. (2004). Hydronymia povodia Nitry. Trnava: Pedagogická fakulta Trnavskej univerzity v Trnave.
- Hladký, J. (2011). Hydronymia povodia Dudváhu. Trnava: Typi Universitatis Tyrnaviensis.
- Hladký, J.–Závodný, A. (2015). Hydronymia Žitného ostrova. Trnava: Typi Universitatis Tyrnaviensis.
- Choluj, D. (1992). Onomastika Kysúc. Čadca: Kysucké múzeum Čadca.
- Chrastina, P.–Boľtižar, M. (2011). Vývoj využívania krajiny slovenskej enklávy Šára. In: A. Kováčová, T. Tušková, A. Uhrínová (red.), Materiálové príspevky ku kultúre a spôsobu života v Dabaši-Šáre. Békešská Čaba: Výskumný ústav Slovákov v Maďarsku, s. 247–268.
- Goôtšová, A.–Chomová, A.–Krško, J. (2014). Hydronymia slovenskej oblasti povodia Hornádu. Banská Bystrica: Vydavateľstvo Univerzity Mateja Bela v Banskej Bystrici Belianum, Filozofická fakulta.
- Harvalík, M. (2004). Synchronní a diachronní aspekty české onymie. Praha: Academia.
- Janšák, Š. (1966). Brány do dávnoveku. Bratislava: Tatran.
- Knapková, M. a ďal. [Onomastické oddelení ÚJČ ČSAV v Praze a v Brně]. (1980). Přípravovaný slovník pomístních jmen v ČSR. Zpravidaj Místopisné komise ČSAV, 21, č. 2–3–4–5, s. 184–193.
- Krištof, Š. (1970). Chotárne názvy z Báčskeho Petrovca. Onomastické práce, 3. Praha: Místopisná komise ČSAV, s. 106–114.
- Krško, J. (2001). Terénne názvy z Muránskej doliny. Banská Bystrica: Fakulta humanitných vied Univerzity Mateja Bela v Banskej Bystrici.
- Krško, J. (2003). Hydronymia povodia Turca. Banská Bystrica: Fakulta humanitných vied Univerzity Mateja Bela.
- Krško, J. (2005). Spracovanie hydronymie Slovenska. Banská Bystrica: Fakulta humanitných vied Univerzity Mateja Bela.
- Krško, J. (2008). Hydronymia povodia Hrona. Banská Bystrica: Fakulta humanitných vied Univerzity Mateja Bela.
- Krško, J. (2009). Niekoľko poznámok k termínom anojkonymum a terénny názov. Slovenská reč, 74, č. 6, s. 357–361.
- Krško, J. (2011). Hydronymia horného povodia Váhu. Banská Bystrica: Fakulta humanitných vied Univerzity Mateja Bela.
- Krško, J.–Velička, D. (2011). Hydronymia povodia Kysuce. Banská Bystrica: Fakulta humanitných vied Univerzity Mateja Bela.
- Kustárová, R. (2011). Doma v kraji. Zemepisné názvy v Dabaši-Šáre — intravilán. In: A. Kováčová, T. Tušková, A. Uhrínová (red.), Materiálové príspevky ku kultúre a spôsobu života v Dabaši-Šáre. Békešská Čaba: Výskumný ústav Slovákov v Maďarsku, s. 234–247.

- Lipták, Š. (1987). Pomenovania častí tela v slovenskej toponymii. In: M. Majtán (red.), IX. slovenská onomastická konferencia (Nitra 26.–28. 6. 1985). Zborník referátov. Bratislava: Jazykovedný ústav L. Štúra SAV, s. 194–195.
- Majtán, M. (1976). Základná slovenská toponomastická terminológia. In: M. Blichá, M. Majtán (red.), Zborník materiálov z 5. zasadnutia Medzinárodnej komisie pre slovenskú onomastiku a 5. slovenskej onomastickej konferencie (Prešov 3.–7. mája 1972). Bratislava: Slovenské pedagogické nakladateľstvo, s. 113–116.
- Majtán, M. (1983a). Slovníkovo-areálové spracovanie lexiky slovenských terénnych názvov. Slovenská reč, 48, č. 4, s. 190–206.
- Majtán, M. (1983b). Spracovanie lexiky slovenských terénnych názvov. In: K. Rymut (red.), Geografia nazewnicza. (Materiały z VII konferencji Komisji Onomastyki Słowiańskiej przy Międzynarodowym Komitecie Slawistów i II posiedzenia Komisji Onomastycznej Komitetu Językoznawstwa PAN, Mogilany, 23–25 IX 1980 r.). Wrocław: Ossolineum, s. 29–36.
- Majtán, M. (1983c). Využitie vlastných mien pri vyučovaní dejín slovenského jazyka. In: K. Habovštiaková (red.), Miesto historicko-jazykovedných disciplín. Zborník Pedagogickej fakulty v Nitre. Nitra: Dekanát Pedagogickej fakulty v Nitre, s. 65–82.
- Majtán, M. (1985). Projekt a zásady spracovania Hydronymie Slovenska. Zázpisník slovenského jazykovedca, 2, s. 15–17 [tézy prednášky konanej dňa 28. 11. 1984 v pobočke Slovenskej jazykovednej spoločnosti pri SAV v Prešove].
- Majtán, M. (1987). Slovenská hydronymia v slovanskom kontexte. Zázpisník slovenského jazykovedca, 1, s. 14–16 [tézy prednášky konanej dňa 16. 12. 1986 v Slovenskej jazykovednej spoločnosti pri SAV v Bratislave].
- Majtán, M. (1991). Slová *bor*, *borovica*, *sosna* v slovenských terénnych názvech. In: S. Gajda (red.), Onomastyka. Historia języka. Dialektologia. Księga pamiątkowa ku czci prof. dr. Henryka Borka (1929–1986). Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Powstańców Śląskich w Opolu. Językoznawstwo, 13. Warszawa–Wrocław: PWN, s. 233–235.
- Majtán, M. (1996). Z lexiky slovenskej toponymie. Bratislava: Veda.
- Majtán, M. (2007). Podnety onomastyky pre dialektológiu. In: L. Dvornická, M. Smatana (red.), Tradícia v slove, slovo v tradícii. Inšpiratívny Jozef R. Nižnanský. Bratislava: Veda, s. 39–40.
- Majtán, M. (red.) (2000). Historický slovník slovenského jazyka. Zv. 5: R–Š. Bratislava: Veda.
- Majtán, M.–Rymut, K. (1985). Hydronimia dorzecza Orawy. Wrocław: Ossolineum.
- Majtán, M.–Rymut, K. (2006). Hydronymia povodia Oravy. Bratislava: Veda.
- Majtán, M.–Žigo, P. (1999). Hydronymia povodia Ipl'a. Bratislava: Kartprint.
- Matejčík, J. (1976). Z mikrotoponymie Novohradu. Banská Bystrica: Pedagogická fakulta Banská Bystrica.
- Matušová, J., a kol. (red.) (2005–2009). Slovník pomístních jmen v Čechách. Zv. 1–5. Praha: Academia.
- Mihalovič, A. (1987). Zemepisné mená Čívu. Budapest: Tankönyvkiadó.
- Olivová-Nezbedová, L. (1995). Soupis pomístních jmen na území Čech v letech 1963–1980. In: L. Olivová-Nezbedová a d'al., Pomístní jména v Čechách. O čem vypovídají jména polí, luk, lesů, hor, vod a cest, Praha: Academia, s. 35–51.
- Olivová-Nezbedová, L.–Malenínská, J. (2000). Slovník pomístních jmen v Čechách (Úvodní svazek). Praha: Academia.
- Olivová-Nezbedová, L.–Matušová, J. (1991a). Index lexikálních jednotek pomístních jmen v Čechách, Praha: Ústav pro jazyk český ČSAV.
- Olivová-Nezbedová, L.–Matušová, J. (1991b). Retrográdní index lexikálních jednotek pomístních jmen v Čechách, Praha: Ústav pro jazyk český ČSAV.
- Olivová-Nezbedová, L. a d'al. (1995). Pomístní jména v Čechách. O čem vypovídají jména polí, luk, lesů, hor, vod a cest. Praha: Academia.

- Ondruš, Š. (1986a). Balaton a Pleso. Nové slovo, príloha Nedef'a, 27. 11., s. 2.
- Ondruš, Š. (1986b). Pleš a Piliš, Spiš a Sepeš. Nové slovo, príloha Nedef'a, 4. 12., s. 2.
- Palkovič, K. (1957). Z vecného slovníka Slovákov v Maďarsku. In: J. Štolc (red.). Jazykovedné štúdie, 2. Bratislava: Vydavateľstvo Slovenskej akadémie vied, s. 198–353.
- Pleskalová, J. (1982). Príspevek k zemepisným diferenciam v nárečí a mikrotoponymii. In: Lamprecht, A. a kol. (red.), Sborník prací filozofické fakulty brněnské univerzity. Brno: Řada jazykovědná A 30, s. 149–154.
- Pleskalová, J. (1983). Anoikonymická a dialektologická mapa. In: M. Majtán (red.), 8. slovenská onomastická konferencia. Banská Bystrica–Prešov (Dedinky) 2.–6. 6. 1980. Zborník materiálov. Bratislava–Banská Bystrica–Prešov: Jazykovedný ústav Ľ. Štúra SAV–Pedagogická fakulta v Banskej Bystrici–Pedagogická fakulta Univerzity P. J. Šafárika v Prešove, s. 93–97.
- Rymut, K.–Majtán, M. (1998). Gewässernamen im Flussgebiet des Dunajec/Nazwy wodne dorzecza Dunajca. Stuttgart: Franz Steiner Verlag.
- Šiňáková, L. (1996). Hydronymia slovenskej časti povodia Slanej. Prešov: Pedagogická fakulta Univerzity P. J. Šafárika.
- Stanislav, J. (1948). Slovenský juh v stredoveku. 1.–2. zv. Martin: Matica slovenská.
- Svoboda, J. a ďal. (1973). Základní soustava a terminologie slovanské onomastiky. Zpravodaj Místopisné komise ČSAV, 14, č. 1, s. 1–280.
- Svoboda, J. a ďal. (1983). Osnoven sistem i terminologija na slovenskata onomastika. Skopje: Makedonska akademija na naukite i umetnostite.
- Šipková, M. (2010). Pomístní jména a jejich zpracování ve Slovníku pomístních jmen na Moravě a ve Slezsku. Acta onomastica, 51, č. 1, s. 48–78.
- Šmilauer, V. (1932). Vodopis starého Slovenska. Praha–Bratislava: Štátna tlačiareň v Prahe [nákladom učenej spoločnosti Šafárikovej].
- Šmilauer, V. (1963). Úvod do toponomastiky. Praha: Státní pedagogické nakladatelství.
- Šrámek, R. (1972). Toponymické modely a toponymický systém. Slovo a slovesnost, 33, s. 304–317.
- Šrámek, R. (2010). Soupis pomístních jmen na Moravě a ve Slezsku, jejich znaky, příprava a koncepce lexikografického zpracování (v letech 1964–1993). Acta onomastica, 51, č. 1, s. 10–47.
- Valentová, I. (2009a). Anojkonymum alebo terénny názov? Slovenská reč, 74, č. 1, s. 31–34.
- Valentová, I. (2009b). Ku koncepcii pripravovaného Slovníka slovenských anojkoným. Slovenská reč, 74, č. 5, s. 283–291.
- Valentová, I. (2013). Výskum a spracovanie anojkonymie v Česku, na Slovensku a v slovenských enklávach v Maďarsku. In: A. Kováčová, A. Uhrinová (red.), Slovenský jazyk v menšinovom prostredí. Békešská Čaba: Výskumný ústav Celoštátnej slovenskej samosprávy, s. 116–128.
- Valentová, I. (2014a). Zo zásad koncepcie spracovania lexiky slovenských terénnych názvov. In: A. Gałkowski, R. Gliwa (red.), Mikrotoponimia i makrotoponimia, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 155–165.
- Valentová, I. (2014b). Výstavba heslových slov slovníka lexiky slovenských terénnych názvov. In: S. Ondrejovič, L. Satinská, J. Vrábl'ová (red.), Štefan Peciar a moderná lexikografia. Bratislava: Veda, s. 280–296.
- Valentová, I. (2016). Slovenské terénne názvy vo Vaňarci v Maďarsku. Acta onomastica, 55, s. 315–331.
- Závodný, A. (2012). Hydronymia slovenskej časti povodia Moravy. Trnava: Pedagogická fakulta Trnavskej univerzity v Trnave.

SUMMARY

ANOIKONYMY IN A SOCIAL AND CULTURAL CONTEXT

The article explores the characteristics of the digital lexicographical processing of Slovak anoikonyms (minor place names). It also addresses the significance of the results of analytical research on anoikonymic lexis and its synthetic processing in the digital dictionary for linguistics, especially in the research of language development and dialectology, for the standardization of geographical names and for other scientific disciplines, as well as wider cultural and social use.

Key words: anoikonym (minor place name), lexis of anoikonyms, digital database, dictionary, computerized processing, cultural and social use

ЛІКІ І ЛІЧБЫ Ў СЛАВЯНСКОЙ УРБАНАНІМІІ: НАБОР, СІМВОЛІКА, АСАБЛІВАСЦІ ФУНКЦЫЯНАВАННЯ

Ключавыя словы: лік, лічба, сімволіка, славянская ўрбананімія, тапаніміка

У наш час параўнальна-супастаўляльная анамастыка займае ўсё большую прастору лінгвістычнай тэорыі. Яе лінгвістычная значнасць праяўляецца ва ўсіх сферах жыцця: мы вольна ці міжволі праводзім супастаўленне іншамойнай анамастычнай сістэмы з роднай.

Ва ўрбананіміі як частцы агульнай лексічнай сістэмы знаходзяць адлюстраванне з’явы культуры ў самым шырокім сэнсе. Побач з тымі адзінкамі, якія часта разглядаюцца і добра вывучаны, у ёй прадстаўлены і тыя, якія па розных прычынах пакуль заставаліся за рамкамі ўсебаковага лінгвістычнага аналізу. Да разраду такіх элементаў адносяцца назвы ўнутрыгарадскіх аб’ектаў, што ўключаюць у свой склад лікі і лічбы.

Актуальнасць іх даследавання абумоўлена як унутры-, так і пазамоўнымі фактарамі: па-першае, вывучэнне лічбаў, якія знайшлі адлюстраванне ва ўнутрыгарадскіх назвах, садзейнічае лепшаму разуменню сімволікі народнай культуры, гісторыі, быту народа, яго рэлігійна-міфалагічных уяўленняў; па-другое, усебаковае апісанне ўрбананіміі славян дазволіць выявіць прыныцы і традыцыі іменавання ўнутрыгарадскіх аб’ектаў; устанавіць фактары, якія ўплываюць на характар афармлення ўрбананімаў; суаднесці міжмоўныя адпаведнікі ўжывання лікаў і лічбаў у складзе ўнутрыгарадскіх назваў.

Матэрыялам даследавання паслужылі сучасныя ўрбананіміконы гарадоў Беларусі, Польшчы, Балгарыі і часткова Расіі; былі выкарыстаны тапанімічныя слоўнікі (Fiedorowicz, Kietliński, Maciejczuk, 2012; Handke, 1998; Supranowicz, 1995), электронныя рэсурсы, турыстычныя даведнікі, карты (Электронныя, 2017).

Мэта даследавання — вызначэнне месца і ролі лікаў і лічбаў ва ўрбананімічных сістэмах Слав’ян.

Характар даследаванага матэрыялу дыктуе і асноўны метадалагічны прыём, заснаваны на тым, што сінхранічны ўвогуле падыход да вывучэння ўрбанонімаў і віконімаў славянскіх краін у пэўных прапорцыях спалучаецца з дыяхранічным. Для дасягнення мэты ў артыкуле выкарыстаны наступныя метады: дэскрыптыўны, параўнальна-супастаўляльны, арэальны, элементы статыстычнага аналізу.

Узнікненне паняцця ліку, якое звязваюць з практычнымі патрэбамі людзей, што ўскладняліся ў працэсе развіцця чалавецтва, адносяць да глыбокай старажытнасці. Так, Арыстоцель сведчыць, што піфагарэйцы ў ліках бачылі „прычыну і пачатак” рэчаў, а ў адносінах лікаў — аснову ўсіх адносін у свеце. Лікі, на думку піфагарэйцаў, надаюць свету ўпарадкаванасць і робяць яго космасам.

Лічбы, у сваю чаргу, — гэта сімвалы або графічныя знакі, з дапамогай якіх запісваюцца лікі. Паняцце “лічба” выкарыстоўваецца ў розных навукках, не толькі ў матэматыцы, але і ў статыстыцы; у нумералогіі, дзе яно надзяляецца асобым містычным сэнсам і нават лічыцца, што некаторыя з лічбаў здольныя прыносіць поспех і ўдачу; у лінгвістыцы. У анамастыцы, якая з’яўляецца часткай лінгвістыкі, вельмі шырока выкарыстоўваюцца лікі і лічбы ў самых розных тэкстах: антрапанімным (у прозвішчах), айканімным (у назвах паселішчаў), урбананімным (у назвах лінейных аб’ектаў) і іншых.

З усіх пералічаных менавіта ўрбананімія — той сектар анамастычнай прасторы, дзе лічбы атрымалі распаўсюджанне ва ўсіх славянскіх народаў.

Лічбы ў славянскіх урбананіміконах можна сустрэць, па-першае, у складзе нумератыўнага тыпу назваў вуліц, завулкаў, праездаў, мікра-раёнаў; па-другое, ва ўрбанонімах, якія паходзяць ад назваў гістарычных падзей, што адбыліся ў пэўны дзень каляндара, і святаў; па-трэцяе, у найменнях лінейных аб’ектаў, асновай для ўтварэння якіх сталі назвы гадавін; па-чацвёртае, у назвах, дадзеных у гонар венцаносных асоб і людзей, якія зрабілі свой унёсак у гісторыю дзяржавы і народа.

Нумератыўны тып урбанонімаў пашыраны найперш у балгараў і беларусаў. Найчасцей лічбы ў складзе ўнутрыгарадскіх назваў мы знаходзім сярод гадонімаў. Адрозна трэба адзначыць, што „чысты” нумератыўны тып урбанонімаў, які фарміруецца з лічэбніка і геаграфічнага тэрміна (далей ГТ), можа існаваць у дзвюх мадэлях: а) парадкавы лічэбнік + ГТ (*760-та ул.* — Сафія — тут і далей назвы вуліц дадзены ў арыгінальным напісанні) і б) ГТ + колькасны лічэбнік з нумарным знакам (*праезд № 1* — Орша, РБ). Назвы першай мадэлі пераважаюць у Балгарыі. Так, у паказальніку паштовых кодаў Сафіі 2010 г. змешчана шмат такіх назваў вуліц: *1-ва ул., 23-та ул., 57-ма ул.* і інш. (Указател, 2010, с. 171–174). Даволі многа

іх таксама ў Плоўдзіве (параўн.: *улица 1-ва, улица 51-ва, ул. 34-та* і інш.). Сустрадаюцца яны і ў асобных гарадах Беларусі, напрыклад, у Віцебску, дзе да гэтага часу існуе 13 ліній (*1-я лінія, 2-я лінія, 3-я лінія* і інш.), у Гомелі (*8-я вул.*). У XIX ст. такія назвы былі зафіксаваны таксама ў Мінску (праіснавалі тут да 1970-х гг.) і Магілёве. Ёсць яны ў Кіеве, Санкт-Пецярбургу. І ўсё ж такі ва ўсходніх славян цяпер гэта закрытыя групы ўрбананімных адзінак, якія не папаўняюцца новымі ўтварэннямі. Што да заходніх славян, то на пачатку XXI ст. у большасці гарадоў назвы „чыстага” нумератыўнага тыпу адсутнічаюць. З неславянскіх народаў такая мадэль у сярэдзіне мінулага стагоддзя прэвалювала над усімі астатнімі ў Злучаных Штатах Амерыкі, дзе, па дадзеных Д. Сцюарта, амаль у палове гарадоў ЗША функцыянавалі нумарныя назвы вуліц, якія часта перавышалі сотню (Stewart, 1945, p. 248).

Звяртае ўвагу і тое, што намі не адзначана, каб агульная колькасць назваў з лічбавым кампанентам перавышала 1000. Гэта датычыць таксама інфармацыі пра кіеўскую ўрбананімную сістэму, дзе найменні, што даваліся пасля Вялікай Айчыннай вайны вуліцам у розных раёнах горада без строгай паслядоўнасці, з пропускам нумароў, дасягалі лічбавага абзначэння 926. Выкарыстання для часовага функцыянавання, з 1979 г. яны пачынаюць пераймяноўвацца.

Як можна заўважыць па прыкладах, у назвах лінейных аб’ектаў ужываюцца арабскія лічбы, у назвах кварталаў і мікрараёнаў — арабскія і рымскія. Параўнаем: *Поўдзень-1* — мікрараён у Віцебску, РБ; *Зялёны Луг-4* — мікрараён у Мінску, *Младост, IV кв.; Надежда, V кв.* — Сафія і гэтак далей.

Як вядома, сучасная дзесяцірычная сістэма вылічэння была заснавана на арабскіх лічбах, веды пра якія трапілі ў Еўропу ў XIII ст. Да гэтага еўрапейцы карысталіся рымскай сістэмай лічбаў.

Разважанні над пытаннем, чаму ў гаданііі выкарыстоўваюцца арабскія лічбы, а ва ўнутрыгарадской хараніміі — пераважна рымскія, дазваляюць выказаць думку, што ў першым выпадку галоўнае значэнне мае колькасць аб’ектаў, а ў другім — парадак увядзення ва ўжытак, і гэта тое, што аб’ядноўвае ўсе славянскія ўрбананіміконы.

Нумератыўна-змяшаныя тыпы ўнутрыгарадскіх назваў. Да групы нумератыўна-змяшаных адносяцца нумератыўна-атрыбутыўны (*ул. Poprzeczna 1, ул. Poprzeczna 12* — Варшава), нумератыўна-генітыўны (*1-я — 8-я вул. Змітрака Бядулі* — Віцебск) і нумератыўна-намінатыўны (*1-й пер. Подснежники, 2-й пер. Подснежники* — Смаленск, РФ, *1-й пер. Михалово* — Мінск) тыпы, аб’яднання наяўнасцю ў іх складзе парадкавага лічэбніка, які нясе на сабе нагрузку асноўнага адрознівальніка ўнутрыгарадскіх тапаграфічных аб’ектаў. Калі першы з іх функцыянуе ў гара-

дах ўсходніх і часткова заходніх славян і адсутнічае ў паўднёвых, то другі і трэці маюць выключна ўсходнеславянскую (і больш за тое — рускую) арыентацыю. Прасторавыя перавагі можна прасачыць па беларускім урбананіміконе, дзе ў размеркаванні такіх назваў дакладна вылучаюцца тры зоны. Паўночны ўсход краіны, які мяжуе са Смаленшчынай, характарызуецца самым высокім працэнтам утрымання назваў гэтых тыпаў (у Віцебску, па нашых падліках, іх каля 50% ад усіх гадонімаў), захад — самым нізкім (у Брэсце каля 13%), на астатняй тэрыторыі — ад 15% у Гродне, каля 21% у Мінску і Магілёве да больш за 22% у Гомелі.

Нярэдка асобнымі даследчыкамі выказваецца меркаванне, у адпаведнасці з якім нумератыўна-змяшаныя назвы — гэта параджэнне савецкай улады, што не мае пад сабой ніякіх падстаў: першыя нумератыўныя найменні на тэрыторыі сучаснай Беларусі, напрыклад, з’явіліся напрыканцы XIX ст. і хутка пачалі памнажацца. Дастаткова прывесці дадзеныя па адным горадзе — Віцебску, каб у гэтым пераканацца: 1889 г. — 24; 1904 г. — 44; 1924 г. — 55; 1957 г. — найвялікшая колькасць і своеасаблівы рубаж — 432 адзінкі. З гэтага часу пачаўся працэс адыходу ад названай намінацыйнай практыкі (1988 г. — 405 назваў указаных тыпаў, 2017 г. — 371), у выніку чаго ўсё часцей пад перайменаванне пачалі трапляць менавіта такія назвы.

Існуе некалькі прычын гэтага. Першая з іх — спроба адысці ад “валявога” ўмяшальніцтва ў працэс намінацыі ўнутрыгарадскіх аб’ектаў, асабліва на пачатку XXI ст. Па-другое, нягледзячы на пэўную зручнасць пошуку нумарных вуліц у горадзе, яны грашаць аднастайнасцю, а нумератыўна-генітыўныя — яшчэ і этычнымі праблемамі: *1-й пер. Горького, 2-й пер. Горького...* (Смаленск). Па-трэцяе, адсутнасць той паспешнасці, з якой ажыццяўлялася будаўніцтва гарадоў пасля Вялікай Айчыннай вайны.

У якасці прамежкавага падсумоўвання адзначым, што простыя нумератыўны тып назваў у другім дзесяцігоддзі XXI ст. пануе ва ўрбананімічных сістэмах паўднёвых славян, складаны — ва ўрбананіміконах усходніх славян (за выключэннем украінскага). Дарэчы, яшчэ ў 1981 г. Л.І. Колакалава адзначала, што ў кіеўскай урбананіміі складаныя, гэта значыць нумератыўна-змяшаныя, урбананімы з лічбавымі кампанентамі не функцыянуюць, за выключэннем традыцыйных найменняў чатырнаццаці ліній прыгарада Пушчы-Водзіцы (Колоколова, 1980, с. 92–93), якія па дадзеным параметры ў пэўным сэнсе супрацьпастаўлены. Што да заходніх славян, то ў іх населеных пунктах унутрыгарадскія аб’екты звычайна не нумаруюцца.

Пры гэтым простыя і лёгкія для запамінання, назвы з лічбавымі кампанентамі ў складзе з цягам часу перетвараюцца ў сімвалы: з іх дапамогай чалавек спрабуе зрабіць бачнымі і пазнавальнымі свае ідэі. Яны — сімвал

актыўнай забудовы, вынік увасаблення ў жыццё новых мікрараёнаў, якія звычайна чарціліся разам з нумарамі вуліц яшчэ да таго, як пэўная частка горада была забудавана.

Урбананімы, асновай для ўтварэння якіх сталі лікі, звязаныя з гістарычнымі падзеямі і святамі. Такія назвы ўключаюць лікі, звязаныя з гістарычнымі падзеямі, якія адбыліся ў пэўны дзень календара, і святамі.

Як у беларускай, так і ў балгарскай сістэме гарадскіх тапонімаў можна назіраць функцыянаванне найменняў, звязаных з важнымі гістарычнымі датамі нацыянальнай гісторыі. Пры гэтым у беларускай урбананімнай сістэме сваёй распаўсюджанасцю вылучаюцца адзінкі, матываваныя: а) датамі святкавання дзён вызвалення гарадоў ад нямецка-фашысцкіх захопнікаў у гады Вялікай Айчыннай вайны: *завул 11-га Ліпеня* — г. Полацк, *вул. 26-га Ліпеня, завул. 26-га Ліпеня* — г. Віцебск, *вул. 3 Ліпеня* — г. Глыбокае, *вул. 12 Ліпеня* — г. Шчучын, *вул. 13 Ліпеня* — г.п. Радунь (цікавы факт, таму што лік 13 лічыцца самым нешчаслівым лікам, і звычайна яго пры намінацыі мінаюць. Наадварот, для жыхароў г.п. Радунь 13-га ліпеня 1944 г. стаў днём вызвалення ад нямецка-фашысцкіх захопнікаў) і інш.; б) датамі святкавання Дня горада: *вул. 28 Ліпеня* — г. Брэст; *вул. 3 Верасня, завул. 3 Верасня* — г. Мінск; в) датай Дня незалежнасці: *вул. 3 Ліпеня* — г. Магілёў; г) датай уз'яднання ўсходняй часткі БССР і Заходняй Беларусі: *вул. 17 Верасня* — г. Брэст, Гродна, г.п. Гарадзішча і інш.; д) датай разгону шэсця пецябургскіх рабочых да Зімянга палаца: *вул. 9 Студзеня* — г. Брэст, *вул. 1905 года* — г.п. Копысь і інш. Дарэчы, наконт апошняй назвы трэба адзначыць, што выкарыстанне ў якасці наймення лінейнага аб'екта лічбы года (без дня і месяца) не атрымала распаўсюджання на тэрыторыі Беларусі.

Сярод назваў вуліц, дадзеных у гонар памятных падзей, ёсць таксама даты дзяржаўных святаў: *вул. 9 Мая* — г.г. Бабруйск, Ваўкавыск і інш.; *вул. 8-га Сакавіка* — г.г. Браслаў, Лепель, Орша, Полацк і шмат інш.; *завул. 8-га Сакавіка* — г. Віцебск; *вул. 1 Мая* — г. Брэст, Гродна, Ліда, *вул. 1-га Мая* — Браслаў і інш.; *вул. 7 Лістапада* — г. Ліда.

У балгарскім урбананіміконе знаходзім у першую чаргу назвы, звязаныя з балгарскім нацыянальна-вызваленчым рухам: *ул. 3-ти Март* (нацыянальнае свята Балгарыі), *ул. 9-ти Септември* (народнае паўстанне 1944 г.), *ул. 6-ти Септември* (дзень аб'яднання Балгарыі ў выніку народнага паўстання 1885 г.) — г. Плоўдзіў, Сафія; *ул. 22-ри Септември* (дзень незалежнасці Балгарыі) — г. Сафія; *ул. 23-ти Декември* (дзень вызвалення Сафіі), *ул. 20-ти Април* (паўстанне за вызваленне Балгарыі); *ул. 11-ти Август* (апошняя марская бітва руска-турэцкай вайны); *ул. 15-ти Ноември* (15.11.1990 г. краіна атрымала назву Рэспубліка Балгарыя) і інш.

Захаваліся ў Саф’іі і Бургасе назвы *ул. 1 Май, ул. 9-ту Май*.

Зразумела, што ў польскай урбананімнай сістэме лічбы ў назвах лінейных аб’ектаў рэпрэзентуюць падзеі, знамянальныя для гісторыі Польшчы: а) прыняцце Канстытуцыі 3 Мая 1791 г.: *ал. 3 Maja* — г. Варшава, *ул. Konstytucji 3 Maja* — г. Шчэцін; б) Андрусаўскае перамір’е і заканчэнне IV польска-рускай вайны: *ул. 30 Stycznia* — г. Гожуў Велькапольскі; в) вызваленне горада ад нямецка-фашысцкіх захопнікаў: *ул. 17 Stycznia* — г. Варшава, *ул. 27 Lipca* — г. Беласток; г) польскае нацыянальнае паўстанне 1830–1831 гг.: *ул. 29 Listopada* — г. Варшава; д) Дзень незалежнасці Польшчы: *ул. 11 Listopada* — г. Варшава; е) дзень польскай арміі: *ул. 15 Sierpnia* — г. Варшава; ж) дзень атамнай бамбардзіроўкі Хірасімы: *ул. 6 Sierpnia* — г. Варшава і іншае.

Супастаўленне выкарыстаных у прыведзеных тыпах назваў лікаў паказвае, што з усёй іх разнастайнасці задзейнічаны толькі лікі першых трох дзясяткаў. Расклаўшы лікі на лічбы, з якіх яны складаюцца, заўважым, што ў беларусаў колькасна пераважаюць 1, 3, 2, 9; у палякаў — 1, 2, 3, 7, 5; у балгараў — 1, 2, 3. Наборы супадаюць у лічбах 1, 2, 3, „паслядоўнасць якіх амаль паўсюдна ўяўляецца як адзінства (1), дваістасць (2) і сінтэз (1 + 2 = 3)” (Тресіддер, 2001, с. 415). Пакуль цяжка вызначыць прычыну такой з’явы, але, магчыма, варта ўзгадаць думку найвялікшых матэматыкаў і філосафаў Старажытнага Вавілона, Старажытнай Грэцыі і пазней Індыі, што лікі могуць дэманстраваць прынцыпы, на якіх заснаваны сусвет, а таксама законы часу і прасторы. Як вядома, „у традыцыйнай культуры славянскіх народаў не ўсе лікі маюць аднолькавае зместавае нападненне”, сваю спецыфічную трактоўку (Крук, 2003, с. 107). Так, неабходна адзначыць асіметрыю ўжывання ліку *сем* у польскай і балгарскай гаданіміях, што выглядае цікава на фоне таго, што ў заходнеславянскім гаданімным фондзе *сем* з’яўляецца ўлюбёным лікам. Дарэчы, не задзейнічана *сямёрка* і ў балгарскай ідыяматыцы. Прычыну гэтага асобнага даследчыкі бачаць у тым, што „ў балгарскай традыцыйнай культуры *седем* актыўна выкарыстоўваецца ў сімваліцы нехрысціянскіх рэлігій (юдаізму, ісламу) і суадносіцца часцей з правым членам апазіцыі „сваё”/„чужое” (Іванов, Супрун-Белевіч, 2007, с. 54–55). Цікава, што і ў фальклорных балгарскіх тэкстах гэты лік устойліва прывязаны да сімвалікі не засвоенай чалавекам, часта варожай яму прасторы. Супадзенне прыведзеных набораў (1, 2, 3) у трох народаў невыпадковае, яно сведчыць, што гэтыя лікі асабліва пазначаны ўвагай беларусаў, палякаў і балгараў.

Найменні лінейных аб’ектаў, асновай для ўтварэння якіх сталі назвы гадавін. Асобнае месца ў групе найменняў унутрыгардскіх аб’ектаў, што ўключаюць у свой склад лічбы, займаюць

адзінкі, базай для ўтварэння якіх сталі назвы гадавін. Разгледжаны матэрыял сведчыць, што ў беларускай урбананімнай сістэме гэтая група ўключае назвы, у асноўным матываваныя дзесяцігадовымі гадавінамі (ад 10-ці да 70-ці) а) Кастрычніцкай рэвалюцыі 1917 г. (да гэтага часу самая шматлікая падгрупа): *вул. 40 гадоў Кастрычніка, завул. 40 гадоў Кастрычніка* — г. Бабруйск, *вул. 50 гадоў Кастрычніка* — г. Дзятлава, г.п. Бялынічы, *вул. 60 гадоў Кастрычніка* — г.п. Зельва, *вул. 70 гадоў Кастрычніка* — г. Чавусы, Гарадок, г.п. Бешанковічы, *завул. 70 гадоў Кастрычніка* — г.п. Бялынічы і інш.; б) перамогі ў Вялікай Айчыннай вайне: *вул. 30 гадоў Перамогі* — г. Магілёў, Глыбокае, Дуброўна, *вул. 40 гадоў Перамогі* — г. Гродна, *вул. 50 гадоў Перамогі* — п. Чонкі; в) дзяржаў СССР і БССР: *вул. 30 гадоў БССР* — г.п. Копысь, *вул. 50 гадоў БССР* — г. Бабруйск, *вул. 70 гадоў БССР* — г. Дзятлава, *вул. 50 гадоў СССР* — г. Гарадок, *вул. 60 гадоў СССР* — г. Чавусы; г) УЛКСМ (Усесаюзнага Ленінскага Камуністычнага Саюза Моладзі) і ЛКСМБ (Ленінскага Камуністычнага Саюза Моладзі Беларусі): *вул. 40 гадоў УЛКСМ* — г. Жалудок, *вул. 50 гадоў УЛКСМ* — г. Баранавічы, Бабруйск, *вул. 50 гадоў ЛКСМБ* — г. Дзятлава; д) гістарычнай падзеі: *вул. Абароны Горада* — г. Магілёў; е) гістарычнага мерапрыемства: *вул. 10-ы З'езд Саветаў* — г. Бабруйск. Рэдка ў гарадах Беларусі фіксуюцца стагадовыя і тысячагадовыя гадавіны, якія, дарэчы, маюць як семантычную, так і структурную асаблівасці. Па-першае, гэта заўсёды гадавіны заснавання населенага пункта, а па-другое, маюць фіналь *-годдзя*, параўн.: *вул. 350-годдзя Мёр* — г. Мёры, *вул. 700-годдзя Кобрына* — г. Кобрын, *вул. 900-годдзя Мінска* — г. Мінск, *пл. 1000-годдзя Віцебска* — г. Віцебск.

Заўважна бяднейшы ў адносінах да прыведзенай разнавіднасці назваў унутрыгарадскіх аб'ектаў польскі ўрбананімікон, дзе пры гэтым сустракаюцца дзве формы прэзентацыі інфармацыі: пра гадавіны заснавання гарадоў — арабскімі (*al. 500-lecia, ul. 700-lecia Torunia* — г. Торунь), пра формы дзяржаўнасці — рымскімі і арабскімі (*ul. XXX-lecia PRL, ul. XXV-lecia PRL* — г. Гожуў Велькапольскі, Беласток, *al. 1000-lecia Państwa Polskiego* — г. Беласток) лічбамі.

Як бачым, галоўнымі адрознымі прыкметамі беларускіх і польскіх намінацый такога кшталту з'яўляюцца: 1) сістэма ўяўленняў і ідэй: ідэалагізаванасць у беларусаў і нацыяналізаванасць у палякаў; 2) часовае вымярэнне гадавін: пераважна дзесяць гадоў у беларусаў і сто гадоў у палякаў; 3) кола аб'ектаў: у беларусаў гадавіны: а) гістарычных падзей, б) дзяржаўных аб'яднанняў, в) палітычных арганізацый, г) мерапрыемстваў, д) існавання гарадоў; у палякаў: а) формы дзяржаўнасці, б) заснавання гарадоў.

Нарэшце, яшчэ адзін тып унутрыгарадскіх лічбавых тапанімічных адзінак складаюць назвы, дадзеныя ў гонар сусветна вядомых

асоб і груп людзей, якія зрабілі свой унёсак у гісторыю дзяржавы і народа.

У беларусаў пры адзінкавай прадстаўленасці назваў першай з названых разнавіднасцей (напрыклад, у г.п. Сапоцкін Гродзенскай вобласці зафіксавана *вул. Яна Паўла II*) актыўна функцыянуюць найменні другой, якія звычайна прысвойваліся ў гонар: а) вайсковых злучэнняў і фарміраванняў, што прымалі ўдзел у абароне ці вызваленні пэўных паселішчаў ад нямецка-фашысцкіх захопнікаў у гады Вялікай Айчыннай вайны: *вул. 33-й Арміі, вул. 39-й Арміі, вул. 43-й Арміі* — г. Віцебск; *вул. 20-й Дывізіі, завул. 20-й Дывізіі* — г. Баранавічы; *вул. 129-й Арлоўскай Дывізіі, завул. 129-й Арлоўскай Дывізіі* — г. Валкавыск; *вул. 6-й Гвардзейскай Арміі* — г. Полацк і інш.; б) іншых груп людзей у ваенны ці мірны час: *вул. 23-х Гвардзейцаў* — г. Полацк, *завул. 4-х Адважных* — г. Бяроза і інш.

Усе пералічаныя назвы — гэта не толькі памяць пра мінулае, яны набылі яркую сімваліку моцы духу, вынослівасці чалавека, нервовай вытрымкі, духоўнай сілы.

Некалькі больш шырока прадстаўлены найменні першай разнавіднасці ва ўрбаніміі балгар (*ул. Цар Симеон I* — г. Бургас, Плоўдзіў; *ул. Цар Иван Асен II, ул. Борис I, бульвард Цар Борис III Обединител, ул. Княз Борис I* — г. Плоўдзіў, Сафія, *бульвард Цар Борис III, ул. Пана Иоан Павел II* — г. Сафія і інш.) і палякаў (*al. Jana Pawła II, ul. Jana III Sobieskiego* — г. Беласток і інш.). Такія назвы сталі сімвалам „сваіх” пачаткаў і асноў гісторыі дзяржавы і народа.

Што да другой з разнавіднасцей, то яны актыўна функцыянавалі ў польскіх і балгарскіх урбаніміконах 1980–1990-х гадоў (параўн.: *ul. 1-szej Armii Wojska Polskiego, ul. 42 Pulku Piechoty, Rondo 10 Pulku Ulanów Litewskich* — г. Беласток, *ul. II Armii* — г. Зялёна Гура, *ul. 2 Armii WP, ul. 1 Praskiego Pulku, ul. 21 Pulku Piechoty Dzieci Warszawy, ul. 36 Pulku Piechoty Legii Akademickiej* — г. Варшава і інш.), на пачатку XXI ст. сталі непрадуктыўнымі, шмат якія перайменаваны (напрыклад, *ул. 1-ва Българска армия* ў г. Сафія перайменавана ў *ул. Просвета*).

ЗАКЛЮЧЭННЕ

Такім чынам, нягледзячы на адрозненні, якія існуюць ва ўжыванні найменняў з лічбавым кампанентам, утварэнне іх неабходна аднесці да анамастычных універсальных.

Нягледзячы на супадзенні ў прадстаўленасці розных груп, кожная з урбанімічных сістэм мае свае асаблівасці, якія звязаны са спецыфікай са-

міх славянскіх моў, а таксама традыцыямі імянавання ўнутрыгарадскіх аб'ектаў, што склаліся ў даследаваных краінах.

Супастаўленне тэматычных груп урбананімаў дазваляе сцвярджаць, што падсістэмы „чыста” нумератыўных назваў якасна больш падобныя паміж сабой у Балгарыі і Беларусі, а нумератыўна-змяшаных — у Беларусі і Польшчы. Больш прыцягваюцца адна да другой падсістэмы ўрбананімаў Польшчы і Балгарыі, утвораныя ад назваў гістарычных падзей і імён сусветна вядомых асоб і груп людзей, якія зрабілі свой унёсак у гісторыю дзяржавы і народа. Што датычыць найменняў лінейных аб'ектаў, асновай для ўтварэння якіх сталі назвы гадавін, то ў гэтым больш падобныя ўрбананімныя сістэмы Польшчы і Беларусі. Галоўнае ў іх — праекцыя „новага” ўспрымання на яго „старыя” ідэі, узнікненне на гэтай аснове пераклічкі сэнсаў і як вынік — з'яўленне новых асацыяцый.

Назвы вуліц з лічбавым кампанентам у складзе, на першы погляд добра вядомыя нам, маюць або мелі больш глыбокія і прыцягальныя асацыяцый і сэнсы, чым мы маглі б цяпер гэта ўявіць; ствараюць аўру нацыянальнага духу. З'яўляючыся часткай нацыянальнай культуры і акумулюючы каштоўнасна-значныя факты мінулага і сучаснасці, яны дапамагаюць ствараць у чалавека адчуванне дачынення да роднай зямлі, да родных каранёў, садзейнічаюць захаванню традыцый.

Вынікі аналізу сведчаць, што ўнутрыгарадскія назвы выступаюць у якасці сімвала, які заключае пэўную ідэю. Шмат якія сімвалы ўвабралі ў сябе не толькі старажытныя, але і новыя ўяўленні чалавека аб космасе, сваім месцы ў ім. У славянскіх найменнях рэпрэзентуюцца наступныя асноўныя ідэі: нацыянальная, гуманістычная, камуністычная, культурна-асветніцкая. Уздзеянне такіх экстралінгвістычных фактараў, як палітычны лад, ідэалогія, рэлігійная свядомасць, традыцыі, у рознай ступені адбілася на дамінаванні пэўнай ідэі ў кожнай з аналізаваных краін, у кожным канкрэтным горадзе. У беларускай урбананімнай сістэме дамінуюць сімвалы гуманістычнай і камуністычнай ідэі. У польскай урбананімнай сістэме найбольш распаўсюджанымі з'яўляюцца найменні-сімвалы, што ілюструюць нацыянальную і культурна-асветніцкую ідэі. Балгарскі ўрбананімікон у пераважнай большасці ўключае ў свой склад адзінкі-сімвалы, што адлюстроўваюць ідэю вызваленчай барацьбы балгарскага народа за сваю незалежнасць.

Разгадваючы сімвалікі, схаванай у назвах вуліц з лічбавымі кампанентамі, дазваляе прасачыць агульнае паміж славянскімі культурамі і адчуць непарыўную сувязь, якая знітоўвае славян у адзінае цэлае.

ЛІТАРАТУРА

- Иванов, К. И., Супрун-Белевич, Л.Р. (2007). Семантика и функции нумеративов в болгарской идиоматике. Южнославянские языки в их истории и современном состоянии: сб. науч. ст. Минск: Изд. И. П. Логвинов.
- Колоколова, Л. И. (1980). Словопроизводная структура топонимов адресного функционирования: Названия улиц города Киева. Русское языкознание, 2, с. 87–94.
- Крук, Я. (2003). Сімволіка беларускай народнай культуры. Мінск: Беларусь.
- Тресиддер, Дж. (2001). Словарь символов. Пер. с англ. С. Палько. Москва: ФАИР-ПРЕСС.
- Указатель (2010). Указатель на пощенските кодове за София. София.
- Fiedorowicz, T., Kietliński, M., Maciejczuk, J., (2012). Białostockie ulice i ich patroni. Białystok: Wyd. Prymat.
- Handke, K. (1998). Słownik nazewnictwa Warszawy. Warszawa : SOW.
- Stewart, D. P. (1945). Name on the Land. New York: Editions for the Armed Services.
- Supranowicz, E. (1995). Nazwy ulic Krakowa. Kraków: Wyd. IJP PAN.
- Электронныя (2017). Электронныя рэсурсы, турысцкія даведнікі, карты:
- Карта Варшавы с улицами и домами (2017) [Электронный ресурс], kartaline.ru/karta-varshavi--1699.html
 - Карта Кракова. (2017). [Электронный ресурс], <http://kartaline.ru/karta-krakova--6332.html>
 - Карта Пловдива подробная. (2017). [Электронный ресурс], <http://world-yandex-karty.ru/plovdiv>
 - Список улиц Витебска. (2017). [Электронный ресурс], <http://www.evitebsk.com/wiki/>
 - Список улиц Гомеля. (2017). [Электронный ресурс], <http://wiki-linki.ru/Page/1683848>
 - Список улиц города Смоленска. [Электронный ресурс], <http://www.street-viewer.ru/smolensk/street/>
 - Список улиц Кракова по алфавиту. (2017). [Электронный ресурс], <https://yandex.by/search/?text>
 - Список улиц Минска. (2017). [Электронный ресурс], <http://ru.eminsk.wikia.com/wiki/>
 - Улицы города Брест. (2017). [Электронный ресурс], <http://brest.wikimapia.org/streets/>
 - Улицы города Гродно. (2017). [Электронный ресурс], <http://hrodna.wikimapia.org/streets/>
 - Улицы города Могилев (2017). [Электронный ресурс], <http://mahiljow.wikimapia.org/streets/>

СКАРАЧЭННІ

вул.	— вуліца	al.	— aleja
г.	— горад	ul.	— ulica
завул.	— завулак		
інш.	— іншае		
кв.	— квартал		
пер.	— переулок		
ул.	— улица		

SUMMARY

NUMBERS AND FIGURES IN SLAVIC URBANONYMY: COMPOSITION, SYMBOLICS, FUNCTIONING FEATURES

As part of a general lexical system, urbanonymy reflects cultural phenomena in a broad sense. Alongside often discussed and well-studied lexical units, there are other urbanonyms that have been neglected by researchers for various reasons. Intra-city names containing numbers and figures belong to this neglected category.

The aim of the study is to define the role of numbers and figures in Slavic urbanonymic systems. The research material is comprised of the contemporary urbanonymy of cities in Belarus, Russia, Poland and Bulgaria; toponymic dictionaries, electronic resources, tourist guides, maps and atlases have been used.

The author demonstrates the shared and specific features of the numbers and figures used in the Belarusian urbanonymic system, as compared to that of Russia, Poland and Bulgaria. The symbolic meaning of these figures in the Slavic urbanomasticon is also discussed.

In spite of the existing differences in the use of names with a numerical component, their composition can be treated as a universal onomastic process. Street names containing figures are part of national culture, as they call to mind important national events or facts, both past and present. This helps individuals cultivate a personal sense of belonging to their native land, thus contributing to the preservation of tradition.

Key words: number, figure, Slavic urbanonymy, symbols, toponymy

REFERENCES

- Fiedorowicz, T., Kietliński, M., Maciejczuk, J., (2012). Białostockie ulice i ich patroni. Białystok: Wyd. Prymat.
- Handke, K. (1998). Słownik nazewnictwa Warszawy. Warszawa : SOW.
- Ivanov, K. I., Suprun-Belevich, L.R. (2007). Semantika i funkcii numerativov v bolgarskoj idiomatike. Juznoslavjanskije jazyki v ih istorii i sovremennom sostojanii: sb. nauch. st. Minsk: Izd. I. P. Logvinov.
- Kolokolova, L. I. (1980). Slovoizvodnaja struktura toponimov adresnogo funkcionirovanija: Nazvanija ulic goroda Kieva. Ruskoe jazykoznanie, 2, p. 87–94.
- Kruk, Ja. (2003). Simvolika belaruskaj narodnaj kul'tury. Minsk: Belarus'.
- Stewart, D. P. (1945). Name on the Land. New York: Editions for the Armed Services.
- Supranowicz, E. (1995). Nazwy ulic Krakowa. Kraków: Wyd. IJP PAN.
- Tresidder, Dzh. (2001). Slovar' simvolov. Per. s angl. S. Pal'ko. Moskva: FAIR-PRESS.
- Ukazatel (2010). Ukazatel na poshenskite kodove za Sofija. Sofija.

CHREMATONIMIA W KULTURZE WSPÓŁCZESNEJ

Słowa tem at y c z n e: chrematonimia, chrematonomastyka, nazwy własne, kultura współczesna

WPROWADZENIE

Nie istnieje teoretycznie forma materialna lub niematerialna w świecie realnym bądź wyobrażonym, której nie można by nadać indywidualizującej nazwy własnej (odtąd skrót: NW). Taka supozycja okazuje się jednak nieprawdziwa, jeśli odwołując się do leksyki ogólnej, nie jesteśmy w stanie nazwać lub opisać denotatu semantycznie determinującego i klasyfikującego. W rzeczywistości pozostaje wiele obiektów nieokreślanych za pomocą apelatywu i dotąd nieopisywanych. Warunkiem nadania NW danemu obiektowi jest uprzednie nazwanie go apelatywem i jego konceptualizacja, która odtąd przypisana zostaje również do onimu. Często jednak spotykamy się z NW, których denotaty nie są nam znane. Pragmatycznie nieuzasadnione jest przedstawianie czegoś przy użyciu NW bez znajomości rzeczy określanej przez apelatyw. Użycie NW skutkuje wówczas niezrozumieniem przekazu. Bez ukontekstowania i wiedzy konceptualnej nie domyśliliśmy się, że np. nazwa *Szafranowe Szaty* oznacza kolor farby w serii przemysłowej *Kolory Świata* firmy *Dulux* (zob. też niżej).

Standardowo denominowane są z udziałem propriów miejsca w topografii terenów niezamieszkałych i zamieszkałych oraz istoty żyjące na Ziemi, w tym przede wszystkim ludzie, ale potencjalnie także każdy inny obiekt z otoczenia realnego i wyobraźni człowieka (np. w świecie fikcji literackiej lub mitologicznej). Nadawanie NW elementom rzeczywistości jest procesem antropologicznym, tj. działaniem generowanym w wyniku dostrzegania lub tworzenia przez człowieka obiektów wymagających przyporządkowania NW. Taki proces przybiera charakter bardziej masowy, niż wynika to z konieczności geonimicznego lub bionimicznego wyróżnienia. Przechodzi w sfery szeroko pojętej kultury, poddanej mechanizmom imponującego i wielotorowego rozwoju.

Wszystkie denotowane w kulturze obiekty powstają jako efekt działalności człowieka. Nadane im NW tworzą zbiór nazewniczy w postaci chrematonimów, które w klasyfikacji studiów nazewniczych sytuuje się na poziomie pośrednim między geonimią a bionimią (zob. Dvonč, 1989; Garančovská, 2009; Oliva, 1999).

Stwierdzić tu należy, że nazewnictwo współczesnego świata należy do dwóch podstawowych zakresów kulturowych, które podlegają wewnętrznej dychotomii:

1) do zakresu tradycyjnego, utrwalonego w kulturze (wciąż funkcjonującego i aktywnego lub pozostającego w sferze historycznej, nieaktywnego, ale przywoływanego);

2) do zakresu nowoczesnego, również utrwalonego w kulturze — mikrokomunikacyjnego i makrokomunikacyjnego.

W drugim zakresie znajdują się głównie nazwy typu chrematonimicznego, które determinują elementy rzeczywistości kreowanej przez kulturę materialną i niematerialną współczesnej cywilizacji (Breza, 1998; Gałkowski, 2011a, b; Knappová, 1996; Majtán, 1989; Šrámek, 1996). Chrematonimia odnosi się do obiektów pojedynczych lub seryjnych (zob. Šrámek, 1989), które wymagają zaprezentowania w przestrzeniach informacyjnych oraz w różnych formach dyskursu. Przestrzenie te obejmują głównie obszar gospodarczy (wytwórczo-usługowy i handlowy), ale także społeczny, ideologiczny, edukacyjny, militarny, medialny, informatyczny, artystyczny etc. (zob. np. Dvonč, 1989; Dokulil, 1989; Gałkowski, 2011a).

W niniejszym opracowaniu stawiam sobie za cel wykazanie miejsca chrematonimii w szeroko pojętej kulturze współczesnego (nowoczesnego) świata, wyodrębniając możliwe kategorie i podkategorie chrematonimiczne, sposoby i uwarunkowania procesu tworzenia chrematonimów, ich właściwości formalno-funkcyjne oraz charakterystyczne zjawiska paralektykalne i komunikacyjne, które ich dotyczą.

KATEGORYZACJA CHREMATONIMII

Podejmowane dotąd próby kategoryzacji chrematonimii nawet w jej najszerszym (maksymalistycznym) ujęciu (Gałkowski, 2011a, b; 2012; 2014; Garančovská, 2009; Knappová, 1996; Majtán, 1989; Šrámek, 1996; Odaloš, 2015) nie objęły wszystkich potencjalnych typów tej szczególnej grupy NW i — obok toponimii i antroponimii — najliczniejszej klasy nazewnictwa. Wskaźnik liczebności odnosi się w przypadku chrematonimów zarówno do notowanych w milionach jednostek nazewniczych, jak i do różnorodności referentów, które przez te jednostki są denotowane. Ten drugi aspekt interesuje mnie tu najbardziej.

Kategoryzacja denotacyjno-funkcyjna jest jedną z podstawowych metod klasyfikacji i typologizacji merytorycznej chrematonimii. Zależy w istocie od

natury i funkcji wyodrębnianych za pomocą nazwy obiektów, a zatem od charakteru ekstralingwistycznego elementów podlegających nominacji. Powstają tym sposobem kategorie o różnym stopniu referencyjnego uszczegółowienia, zgodnie z którym można określić zależności hiperonimiczno-hiponimiczne jednych zbiorów wobec innych. Tak np. w najbardziej charakterystycznej kategorii kulturowo determinowanej (zob. Teutsch, 2008), jaką wydaje się chrematonimia marketingowa (gospodarcza, ekonomiczna), można wskazać podtypy: NW firm i przedsiębiorstw, NW towarów i usług, NW przedsięwzięć przemysłowych i handlowych (np. zindywidualizowanych nazw procesów produkcyjnych lub akcji informacyjno-reklamowych, zob. Coletti, 2010). Korzystając z ustaleń terminologii ekonomicznej i prawnej, w polu tego rodzaju chrematonimii mówi się także o nazwach handlowych, markach, kodach fabrycznych, logonimach, a sam dział onomastyki zajmujący się tą problematyką, również w perspektywie socjolingwistycznej, nazywa się „onomastyką handlową” (Fèvre-Pernet, 2005; Frankowska-Kozak, 2009; Gałkowski, 2011a, s. 61–119; 2015; Imrichová, 2002; Randaccio, 2003; Siserman, 2015; Titini, 2015)¹.

Świat gospodarki jako jedna z najbardziej zauważalnych sfer współczesnej (nowoczesnej) kultury przyczynia się do powstawania i utrwalenia w języku nieskończonej liczby jednostek nazewniczych, które przechodzą czteroetapowy cykl powstawania i utrwalania w trybie komunikacyjno-kulturowym. Jego podstawą jest potrzeba komunikacyjna [PK], wpisana w proces implementacji przedsięwzięcia marketingowego na rynku. [PK] jest zatem pierwszym etapem (E_1) w cyklu. Poprzedza go powstanie obiektu {PO} (E_0), czego w kategoriach językowych ująć się nie da, ale w kulturowych z pewnością tak. Kolejnym ściśle językowym etapem (E_2) jest utworzenie nazwy [UN]. Etap (E_2) może podlegać zabiegom o znaczeniu kulturotwórczym {ZZK}, np. mechanizmom związanym z poszukiwaniem pomysłu na nazwę semantycznie i pragmatycznie motywowaną, adekwatną do rodzaju obiektu, spełniającą funkcje reklamowe, zapewniającą umiędzynarodowienie, oryginalność, łatwość zapamiętywania, sukces na rynku itd.² Etapem trzecim (E_3) jest nadanie obiektowi utworzonej nazwy [NN], łączone niekiedy w rzeczywistości kulturowej ze specjalnymi aktami {SA}, które

¹ Na marginesie warto podkreślić, że kwestie tak określanego dziś działu onomastyki zauważano już na początku XX w., określając go mianem franc. *linguistique industrielle* (Humery, 1922), włos. *linguistica industriale* (Migliorini, 1927, s. 75), oznaczającym i w jednym, i w drugim języku 'językoznawstwo przemysłowe', rozpatrujące m.in. problemy nazwotwórcze oraz apelatywizację jednostek nazewniczych z obszaru handlowo-przemysłowego (por. też Pound, 1913).

² Znamienne jest to, co zauważał już z początkiem poprzedniego stulecia R. Humery (1922, s. 81): „Przemysłowcy/handlowcy [oryg. *les industriels*] się nie mylą — wiedzą, że sukces produktu zależy często od jego nazwy, tak jak sukces powieści zależy od jej tytułu; ich inicjatywy językowe oznaczają nierzadko podejmowanie prawdziwego wysiłku, niekiedy idącego na marne, innym razem dającego całkiem udane kreacje” (przeł. A. G.).

zazwyczaj ograniczają się do konwencjonalnego wpisu nazwy do rejestru sądowego, ale mogą przybierać charakter uroczysty, formalny bądź nieformalny (np. „chrzty” statków, samochodów, lotnisk). W etapie czwartym (E_4) wskazać należy na przejście nazwy do praktycznego użycia w języku [PU], łączonego z wieloaspektowymi faktami komunikacyjnymi i dyskursywnymi {FKD}, aby wreszcie ponownie wrócić w zamkniętym cyklu do [PK] i obiektu pozajęzykowego {OP} (E_{00}), denotowanego przez utrwalany chrematonim. Schematycznie cały cykl przedstawia się zatem następująco:



Ryc. 1. Cykl powstawania i utrwalania jednostki (chremat)onimicznej w sferze marketingu

Podobne procesy dotyczą również innych kategorii chrematonimicznych charakteryzowanych denotacyjno-funkcyjnie, a zatem chrematonimów społeczno-ściowych, ideacyjnych, medialnych, zaliczanych wraz z chrematonimami marketingowymi do ogólnej klasy chrematonimów użytkowych (Gałkowski, 2011).

Dodatkowym zagadnieniem w ustalaniu takich cykli może być tworzenie chrematonimów literackich, które jak dotąd doczekały się niewielu opracowań (por. np. Kęsikowa, 2011), jakkolwiek ich występowanie w tekstach artystycznych jest zauważalne. Powstanie chrematonimu literackiego może być jednak powiązane z rzeczywistością, z której chrematonim jest przenoszony do narracji, w rzadkich przypadkach spełnia bowiem funkcje stylistyczne, a zazwyczaj urealnia świat fikcji. Zagadnienie to wymagałoby z pewnością szerszego i osobnego studium.

Warto tu zauważyć, że szczegółowe rozpatrywanie jednostek nazewniczych w chrematonimii w zależności od przyporządkowania denotacyjnego NW wobec {OP} prowadzi do licznych przypadków, które badane są przez onomastów i specjalistów innych dyscyplin niż onomastyka lub dotąd nie były nawet dostrzegane. Różnorodność [PK] wynika wprost z rozwoju cywilizacyjnego współczesnej kultury. Dla przykładu: w chrematonimii marketingowej udaje się z łatwością wyodrębnić nazewnictwo związane ogólnie ze sferą produkcyjną i handlową, do której zaliczyć można wszelkiego typu nazwy firmowe (zob. Bugeśiu, 2015).

Uszczegółowienie branżowe przekłada się na sprecyzowany opis podkategorii chrematonimicznych: NW przedsiębiorstw produkcyjnych, np. kopalń, hut,

wytwórni napojów, fabryk sprzętu elektronicznego; NW placówek handlowych, np. sklepów odzieżowych, obuwniczych, spożywczych, rybnych; NW lokali usługowych, np. restauracji, barów, gabinetów fryzjerskich, zakładów pogrzebowych, biur nieruchomości itd.

W opisie podstawowe zainteresowanie badaczy kierowane jest ku motywacjom powstawania chrematonimów (Gałkowski, 2014b; Rzetelska-Feleszko, 2003; Todea, 2015), np. inspiracjom i asocjacjom semantyczno-kulturowym przywoływanym przez charakter danego sektora przemysłu, handlu i usług (por. takie nazwy sklepów rybnych, jak: *Rybka, Rybex, Ale Ryba, Dwie Rybki, Dar Morza, Orka, Extra-Fish, Fish Markt, Aqua-World, Lod-Mors, Barkas, Bosman, Marlinek, Sola, Amur, Sandacz, Crabix, Delfin, Fala, Atlantex, Balticom*³).

Konkretnym badaniom poddawana jest chrematonimia związana z komunikacją w znaczeniu transportu ludzi i towarów („branding porejonimiczny” w nazewnictwie kolejowym, samochodowym, lotniczym, zob. P. Tomasiak, 2016, s. 80–116) bądź z określonym rodzajem produktu, np. winami (enonimia/ampelonimia, zob.: Bijak, 2016; Gałkowski, 2011a: s. 260–263, 267–269; Jaros, 2015; Munteanu Siserman, 2013), lekami (farmakonimia, zob.: Fischer, 2006; S. Tomasiak, 2013), serami (tyronimia, zob. Gałkowski 2011a, s. 263–266). Można się tylko zastanawiać, czy w każdej tak wydzielonej kategorii mamy do czynienia z jednostkami (chremat)onimicznymi. Wątpliwości gasną, jeśli uznamy, że nazwy określają produkt w sprzedaży lub kod produkcyjny (por.: przywoływaną we wstępie serię farb marki *Dulux Kolory Świata* w grupach pod nazwami: *Antarktyda* — błękity i szarości, *Bali* — zielenie, *Prowansja* — fiolety i róże, *Andaluzja* — czerwienie, *Tybet* — oranże, *Kalkuta* — beże i brązy⁴; nazwy potraw w menu lokali gastronomicznych, np. w restauracji *Posterunek 77* w Nieborowie k. Skierniewic, stylizowanej na jadłodajnię rodem z PRL: zupy: *Gierkowa żołądkowa, Rosół z gęsi sąsiada, Z kosza gajowego*, dania główne: *Udko po obywatelsku, Stek z nielegalnego uboju, Placki Gomulki, Pstrąg klusownika* i in.; nazwy lodów, np. marki *Grycan: Owoce Leśne, Stracciatella, Tiramisu, Caffè Latte, Malaga, Pinacolada, Mokka, Mięta z Czekoladą*⁵). Podkreślić należy raz jeszcze, że tego typu jednostki nazewnicze występują w niepewnej, ale usankcjonowanej funkcji chrematonimów, szczególnie wówczas gdy włączane są do marketingu, denotując jednostkowo lub seryjnie produkt w sprzedaży (por.: Caffarelli, 2013; Germani, 2013).

Współczesna skomercjonalizowana kultura skłania do uznawania za produkt każdego obiektu podlegającego procesom handlowym. Tak samo jak

³ Źródło przykładów: <https://panoramafirm.pl> (dostęp: 6 V 2017).

⁴ Źródło przykładów: <http://www.duluxpolska.pl/koloryswiata> (dostęp: 6 V 2017).

⁵ Źródło przykładów: <https://grycan.pl/> (dostęp: 6 V 2017).

„produkty” sprzedaje się np.: imprezy turystyczne, na zainteresowanie którymi może wpływać stymulujący impuls wywołany nazwą przyciągającą uwagę (por.: *Sycylia — Wyspa Niezwykła, Przygoda z Szejkiem — wycieczka do Dubaju, Cypr — Dwie Twarze Afrodyty, Budapeszt i Tokaj — w krainie wina, czardasza i gorących źródeł, Czeskie Impresje, czyli magiczna Praga i Karlowe Wary, Między niebem, ziemią a morzem — wycieczka po Albanii, Bośni i Hercegowinie, Chorwacji i Czarnogórze, Egipt — Potęga Południa, Saluti Roma — Rzym i Watykan, Bliżej bogów — wycieczka po Grecji*⁶); przedsięwzięcia natury rozrywkowej, artystycznej, propagandowej, ekonomicznej, szkoleniowej (por.: Caruso, 2013; Gałkowski, 2011a, s. 215–225; Mihali, 2013), które również nie mogą obejść się bez NW, zwykle spełniających cel informacyjny, ale także marketingowy (por. nazwy festiwali muzycznych: *Przystanek Woodstock, Audioriver, Open'er Festival, Anielskie Spotkania w Toruniu, Carpathia Festival, Chopin i jego Europa, Festiwal Kultury Jidysz, Wędrowny Festiwal Filharmonii Łódzkiej „Kolory Polski”, Warszawska Jesień, Ogólnopolski Festiwal Piosenki Kabaretowej O.B.O.R.A.*⁷). W wielu takich chrematonimach wartość semantyczno-opisowa odgrywa ważną rolę komunikacyjno-pragmatyczną, co zapewnia im charakter proprialny i apelatywny jednocześnie (por. Cieślíkowa, 2011, s. 116).

Podążając tym tokiem rozumowania, można wprost nawiązać do aspektów funkcjonalnych szerokiego zakresu zarówno chrematonimii społecznościowej, jak i ideacyjnej, w tym medialnej. W wielu sytuacjach zaznacza się związek z naturą marketingową również tego typu chrematonimów, np. w odniesieniu do nazw (tytułów): czasopism, książek, stacji radiowych, kanałów telewizyjnych, programów komputerowych, gier wideo itd. Funkcja symboliczna miesza się tu z informacyjno-reklamową (por. np. nazwy słowackich stacji radiowych: *Rádio Klasika, Rádio Anténa Rock, Šláger Rádio, Rádio Šport, Rádio WOW, Rádio Aligátor, Slobodný vysielac*⁸).

W najmniejszym stopniu pod wpływem procesów komercyjnych (lecz nie bez wykorzystania trików właściwych dla komunikacji marketingowej, por. Rutkowski, 2003) pozostają chrematonimy społeczno-społecznościowe: nazwy stowarzyszeń, fundacji, partii politycznych, związków wyznaniowych, grup formalnych i nieformalnych identyfikujących się z jakąś ideą, obiektem zainteresowania, pasji, przedmiotu sporu (por. np. nazwy aktywnych związków wyznaniowych w Czechach: *Církev Živý kámen Praha, Řád Strážců koruny a meče krále želez-*

⁶ Z oferty biura podróży Rainbow: www.r.pl (dostęp: 6 V 2017).

⁷ Więcej przykładów np. w zestawieniu: https://pl.wikipedia.org/wiki/Kategoria:Festiwale_muzyczne_w_Polsce (dostęp: 6 V 2017).

⁸ Więcej przykładów: https://en.wikipedia.org/wiki/List_of_radio_stations_in_Slovakia (dostęp: 6 V 2017).

*ného a zlatého, Církev Nový Život, Lvi kulatého stolu — Řád Zemi Koruny české, Náboženská společnost Svědkové Jehovovi, Židovské Centrum Chat*⁹).

Nazwy w tej kategorii są, podobnie jak w przypadku chrematonimii marketingowej, efektem zjawisk nowoczesnej kultury, przede wszystkim na jej poziomie społecznym, aktywizującym coraz liczniejsze wspólnoty, które identyfikują się z określonym przekazem, zawartym (sugerowanym) często już w samej nazwie wyodrębnionej grupy (np. nazwy partii politycznych: *PSL — Polskie Stronnictwo Ludowe, UED — Unia Europejskich Demokratów, KNP — Kongres Nowej Prawicy, SLD — Sojusz Lewicy Demokratycznej, DT — Dzielný Tata, ROG — Ruch Odrodzenia Gospodarczego im. Edwarda Gierka, UPUM — Unia Polskich Ugrupowań Monarchistycznych, Partia Zieloni*¹⁰).

Retoryka nazewnictwa koncentrująca się na osiągnięciu celu pragmatycznego jest jeszcze bardziej widoczna w chrematonimii ideacyjnej, czyli nazewnictwie różnego typu aktywności, których nazwy, tak jak w sferze chrematonimii społecznościowej, mnożą się właściwie we wszystkich obszarach życia społecznego: edukacji, kulturze artystycznej, religijnej, kulinarnej, folklorze, sporcie, hobby, służbie zdrowia i opieki społecznej, wojskowości, mass mediach, administracji i in.

Przykładowe typy nazewnictwa w tych zakresach referencjalnych, mogące prowadzić do interesujących spostrzeżeń onomastycznych i interdyscyplinarnych, to np.: nazwy świąt (heortonimia), okazjonalne dedykacje dni, miesiący, lat, nazwy zgromadzeń publicznych, zbiórek funduszy na określony cel, konferencji, turniejów sportowych, spotkań grup zainteresowań, akcji edukacyjnych, przedmiotów kształcenia na poziomie uniwersyteckim, operacji wojskowych itd. (por. np. fikcyjne nazwy operacji militarnych funkcjonujące jak gry słowne o charakterze ludycznym na Wielkapedii (sic!), stronie parodiującej Wikipedię: operacja „*Kompot z Wiśni*” w Japonii, operacja z udziałem broni atomowej „*Grzybiarz*” w Brazylii, operacja „*Huta Szkl*a” w Iraku, operacja „*Wiosenne Porządki*” w Palestynie, operacja „*Bicz Boży*” w Libii¹¹).

⁹ Więcej przykładów: https://cs.wikipedia.org/wiki/Seznam_cirkví_a_náboženských_společností_v_Česku (dostęp: 6 V 2017).

¹⁰ Więcej przykładów: https://pl.wikipedia.org/wiki/Partie_polityczne_Polski (dostęp: 6 V 2017).

¹¹ Więcej przykładów: http://wielkapedia.wikia.com/wiki/Kategoria:Operacje_militarne (dostęp: 6 V 2017).

WARUNKI SPRZYJAJĄCE POWSTAWANIU I ROZPOWSZECHNIANIU
CHREMATONIMÓW

Z czego może wynikać rozwój i proliferacja jednostek w grupach różnego typu chrematonimów? Pierwsza z przyczyn ogólnych jest jednocześnie potwierdzeniem podstawowej stawianej tu tezy. Chodzi mianowicie o generowanie przez różne sfery współczesnej kultury (nowoczesnej cywilizacji) obiektów, które nie powinny lub wręcz nie mogą pozostać w komunikacji bez NW (por.: Rutkiewicz-Hanczewska, 2011; Rzetelska-Feleszko, 2003). Inaczej nie byłyby zauważane i trudno byłoby je wskazywać wśród innych obiektów o tej samej charakterystyce (czegokolwiek, co może przyjść do głowy, a występuje w różnych egzemplarzach tego samego gatunku, np.: pasty do zębów, meble, nowoczesne rezydencje mieszkaniowe, artykuły prasowe i internetowe, zespoły muzyczne, stowarzyszenia).

Kolejnym powodem rozwoju chrematonimii jest z pewnością zaawansowana tekstualno-wizualna alfabetyzacja społeczeństwa, które już od dawna i od wczesnych lat życia jego członków radzi sobie z zapisami wszelkiego typu, w tym właśnie z nazewnictwem chrematonimicznym, naprowadzającym na obiekt i dyskurs wokół niego, wytwarzanym w ofercie marketingowej, działaniach społecznych, medialnych itp.

Wśród rozpatrywanych uwarunkowań znajdzie się ponadto „kompetencja onomastyczna”, która pozwala użytkownikom języka tworzyć nazwy tam, gdzie powstaje taka potrzeba (zob. wyżej {PK}). Potrzeba ta może przybierać formę wyspecjalizowaną i różnie inspirowaną (por.: Caffarelli, 2016a, s. 49, 55–60; 2016b; Lewi, Desprez, 2013; Todea, 2015, s. 859–860; Walkowiak, 2013) np. w ofercie firm brandingowych tworzących nazwy typu chrematonimicznego na zamówienie, sprzedających nazwy jak produkty (zob. nazwy domen internetowych na sprzedaż firmy *nazwa.pl*, takich jak: *kwantowe.pl*, *fabryczkapomyslow.pl*, *ladnydom.pl*, *milbar.pl*, *agromazowsze.pl*, *malisportowcy.pl*, *sekshurtownia.pl*, *cwanalisica.pl*, *wyceny.net.pl*, *cenowyradar.pl*, *odzież.com.pl*¹²).

W innych sytuacjach, np. związanych z tworzeniem i eksponowaniem dzieł artystycznych, ich „nazwa-tytuł” (ideonim) stanowić może wręcz niezbędny i oczekiwany przez odbiorcę element zintegrowany z wytworem sztuki (por. Suciū, 2013). Tytuł bywa wówczas kluczem w recepcji i interpretacji dzieła, nawet jeśli intencja autora zaskakuje. O wyszczególnienie ideonimu wraz z wystawianym dziełem dbają chociażby: galerie obrazów i rzeźb, ale także muzea sztuki awangardowej, dotyczy to bowiem eksponatów będących nietradycyjnymi formami sztuk plastycznych; firmy fonograficzne w przypadku upublicz-

¹² Więcej: <https://www.nazwa.pl/gielda-domen/> (dostęp: 6 V 2017).

niania i komercjalizacji zbiorów i pojedynczych utworów muzycznych; osoby i zespoły pracujące nad spektaklami teatralnymi, filmami, wystawami multimedialnymi (por. np. tytuły dzieł Władysława Hasióra rozsiane w galeriach i muzeach polskich: *Pamięci Dzieciom Zamojszczyzny* — assemblage, *Wyszywanie charakteru* — assemblage, *Golgota III* — assemblage, *Pałac sprawiedliwości* — assemblage, *Sztandar Ekstazy* — collage, *Sztandar ofiarny* — collage, *Chleb polski* — assemblage, *Alarm ekologiczny* — akcja).

Następstwem powyższej przyczyny rozwoju nazewnictwa chrematonimicznego we współczesnej kulturze jest również jego zastosowanie w terminologii specjalistycznej, np. w nazewnictwie lotniczym (zob. niżej).

Ostatnią przyczyną, która sprzyja tworzeniu chrematonimów w kulturze, jest wreszcie konkurencja na poziomie nie tylko marketingowym, ale także informacyjnym współczesnego/nowoczesnego społeczeństwa. Nazwa jako „mikrotekst” (Rutkiewicz-Hanczewska, 2013) jest zwykle pierwszym znakiem naprowadzającym na obiekt i pozostaje takim w ogólnej semiozie przesyconego informacjami dzisiejszego świata.

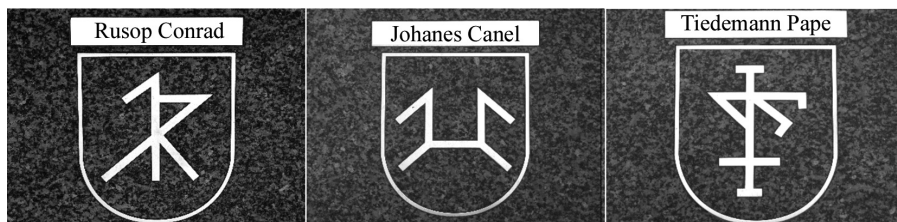
WŁAŚCIWOŚCI NA GRANICY JĘZYKA

Jak wielokrotnie już zauważono, chrematonimy przybierają przeróżne formy strukturalno-leksykalne (zob. np.: Caffarelli, 2012; Frankowska-Kozak, 2007; Odaloś, 2015; por. też: Humery, 1922; Pound, 1913). W zasadzie każda możliwa konstrukcja językowa i parajęzykowa znajduje swoją potencjalną ilustrację wśród jednostek chrematonimicznych: struktur uniwerbalnych, compositów, zlepkowców, skrótów i konfiguracji literowych, literowo-cyfrowych, numerycznych, związków wyrazowych i fraz, specjalnych symboli. Warto może zatrzymać się przy tych ostatnich, bo tworzą one przestrzeń znaków wprawdzie pozajęzykowych, ale funkcjonujących jak znaki językowe w rejestrze pisanym. Chodzi tu np. o abstrakcyjne formy graficzne i rysunki w logo firm, instytucji, ale także przedsięwzięć: festiwalu, konkursów, wystaw, ekspedycji, akcji reklamowych itp.

Dla zilustrowania tego dyskusyjnego zjawiska posłużę się przykładem historycznym, który dzisiaj przedstawiany jest jako atrakcja turystyczna miasta Torunia. Chodzi mianowicie o tzw. gmerki, czyli znaki rzemieślniczo-handlowe średniowiecznych producentów i kupców toruńskich, którzy w ten sposób oznaczali swoje towary¹³. Znaki tworzone były według niepowtarzalnego wzoru

¹³ Obecnie można zobaczyć 25 gmerków w tzw. alei gmerków (są wygrawerowane na płytach chodnikowych przy ul. Żeglarskiej na toruńskim Starym Mieście). Więcej na temat gmerków: Gumowski, 1970; Wittyg, 1907; por. także <https://prenumeruj.forumakademickie.pl/fa/2008/09/gmerki-znaki-mieszczanskie/> (dostęp: 8 IV 2017).

(kodu graficznego stylizowanego na pismo runiczne), tak aby posługujący się nimi przedstawiciele rodzin kupieckich mogli być rozpoznawani przez niepiśmiennych robotników i kontrahentów, również w komunikacji międzynarodowej (przede wszystkim w ramach związku Hanzy). Czy chodzi jednak o niepiśmienność w tradycyjnym rozumieniu tego zjawiska? Uznać bowiem można, że gmerki tworzyły pewien rodzaj języka pisanego identyfikującego obiekt, który należał do konkretnego producenta lub handlowca. Pozwalały kodować i dekodować (odczytać) nazwisko-markę konkretnego kupca, nie myląc go z innymi.



Ryc. 2. Przykłady gmerków toruńskich, fot. A. Gałkowski, 2017

Według podobnej zasady funkcjonowało i funkcjonuje nadal wiele innych znaków kodujących nie tylko chrematonimy, ale także antroponimy i toponimy, zarówno współcześnie, jak i w perspektywie historycznej (por. Gałkowski, 2016). Mowa tu np. o godłach narodowych, herbach rodowych i miejskich, podpisach artystów w formie symbolicznego rysunku lub w stylizowanej formie parajązycznej (por. np. stylizacje typograficzne oparte na *alfabecie a.r.* autorstwa Władysława Strzemińskiego, poczynając od nowego logo miasta Łodzi i innych znaków identyfikujących łódzkie instytucje publiczne i przedsięwzięcia, takie jak: *Lotnisko im. Władysława Reymonta*, centrum edukacyjno-kulturalne „*EC1 — Miasto Kultury*”, *UŁ*, projekt wystawy światowej *EXPO 2022*.



Ryc. 3. Logotypy z wykorzystaniem „alfabetu Strzemińskiego”: miasta Łodzi, Lotniska im. W. Reymonta w Łodzi, centrum EC1, UŁ, projektu EXPO 2022

Używając terminologii typograficznej i marketingowej, znaki oparte na elementach zapisu alfabetycznego danej NW, np. w nazwie handlowej, są logotypami. Z onomastycznego punktu widzenia natomiast mówić tu można o „logatonimach”, szczególnie w przypadku form opartych na określonej stylizacji graficznej nazwy, ale także symboli, w których kreowaniu korzystano z form para- lub ewi-

dentnie pozajęzykowych, jak gmerki lub współczesne znaki identyfikujące firmy odnoszące sukces marketingowy, np.: marki sportowe: *Nike, Adidas*; odzieżowe: *Lacoste, Versace, Giorgio Armani*; samochodowe: *Mercedes, Audi, Volkswagen*; linie lotnicze: *LOT, Lufthansa*.



Ryc. 4. Logo (logatonimy) firm/marek: *Nike, Adidas, Lacoste, Audi, Armani, LOT, Lufthansa*

Niewątpliwie obszar zainteresowań chrematonimii może obejmować również semiotykę znaków ikonicznych, którymi posługują się poszczególne kategorie chrematonimiczne, przenosząc wartości semantyczno-pragmatyczne ze znaków czysto językowych na para- i pozajęzykowe (por.: Bugheśiu, 2015: 59–62; Polidoro, 2008).

Rozważając ten problem, warto jeszcze zauważyć, że wiele nazw typu chrematonimicznego, przede wszystkim w podkategoriach marketingowych, nawiązuje do kodów wywodzonych z terminologii specjalistycznych, technicznych, handlowych, systemowych, lokalnych lub zglobalizowanych.

Działają w ten sposób np. nazwy denotujące lotniska. Można je traktować jak chrematonimy, o ile rozumiemy przez nie jednostki onimiczne oznaczające firmy obsługujące transport powietrzny ludzi i towarów; mogą one być jednak również rozpatrywane w kategoriach neotoponimii, wskazując na punkty w topografii regionów, miast, przedmieść (por. Gałkowski, 2017).

Konwencjonalna nazwa lotniska zawiera termin utożsamiający *Lotnisko* lub *Port Lotniczy* (w terminologii międzynarodowej — ang. *Airport*), funkcjonujący niczym *ulica* lub *plac* w urbanimii. W przypadku lotnisk obsługujących loty między krajami i kontynentami dodawana jest do niego przydawka *Międzynarodowe* (ang. *International*). Elementem wyróżniającym obiekt jest zazwyczaj transonimizowany toponim, który zapewnia chrematonimowi funkcję lokalizującą — informację o miejscu, w którym lub w pobliżu którego usytuowano lotnisko, np.: *Warszawa-Okęcie, Warszawa-Modlin, Kraków-Balice, Łódź-Lublinek*. Duże lotniska pasażerskie nazywane są dodatkowo charakterystycznym antroponimem, wskazującym najczęściej na słynną postać z historii kraju, regionu, miasta (np.: *Lotnisko im. Fryderyka Chopina Warszawa-Okęcie, Międzynarodowy Port Lotniczy im. Jana Pawła II Kraków-Balice*). Oficjalna nazwa lotniska może być elidowana do postaci metonimicznej: *Lotnisko Chopina w Warszawie, Chopin Airport, Okęcie, Lublinek, Reymont*. Formy redukowane do toponimu lub antroponimu używane są w slangu lotniczym, ale także w uzusie pasażerów linii lotniczych.

Do ścisłej terminologii i slangu lotniczego należą natomiast kody identyfikujące lotniska w dwóch międzynarodowych systemach: IATA (*International Air Transport Association* — Międzynarodowe Zrzeszenie Przewoźników Powietrznych) — kody trzyliterowe motywowane nazwą opisową lotniska (*WAW* — Warszawa-Okęcie, *LCJ* — Łódź-Lublinek) oraz ICAO (*International Civil Aviation Organization* — Organizacja Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego) — kody czteroliterowe; dwie pierwsze litery oznaczają strefę kontynentalną i kraj, dwie następne ponownie nawiązują do nazwy włączającej toponim lub antroponom (*EPWA* — Warszawa-Okęcie, *EPLL* — Łódź-Lublinek).

Kody IATA, ICAO oraz podobne (np. w systemach meteorologicznych) z leksykalnego punktu widzenia są literowcami, ale kodują więcej treści niż zwyczajowe skróty/skrótowce (akronimy), typu: *PiS* — *Prawo i Sprawiedliwość*, *PKO BP* — *Polska Kasa Oszczędności Bank Państwowy*, *PKP* — *Polskie Koleje Państwowe*. Posługują się nimi głównie specjaliści, ale i przeciętnemu użytkownikowi języka (uczestnikowi ruchu lotniczego) nie są one obce, ponieważ może je dostrzec na dokumentach związanych z odbywanym lotem (biletach, kartach pokładowych), tablicach informacyjnych, zestawieniach statystycznych i opisach encyklopedycznych portów lotniczych.

Podobne kodyfikacje dotyczą również innych grup obiektów identyfikowanych za pomocą chrematonimów. Wchodzimy wprawdzie w ten sposób na stonkowo grząski grunt hipotez, ale warto je zwerbalizować, aby nie podtrzymywać tendencji polegającej na unikaniu trudnych i nierozwikłanych problemów, m.in. z pogranicza onomastyki i terminologii. Kody w funkcji paraproprjalnej obowiązują również w obszarze komunikacji lądowej. Kodowanie numeryczne, niekiedy mieszane z literowym lub wyłącznie literowe, obowiązuje np. na oznaczenie pociągów i linii kolejowych, autobusów, taksówek, linii metra, tramwajów, przystanków i stacji obsługujących transport pasażerski (zob.: Rutkiewicz-Hanczewska, 2011, s. 416; P. Tomasik, 2016, s. 78–79, 80–84).

Inny rodzaj numerycznej inwentaryzacji dotyczy w zasadzie każdej rejestrowanej jednostki gospodarczej poddanej uregulowaniom prawnym i procesom społeczno-ekonomicznym. Tak wypada w istocie postrzegać numery identyfikacyjne REGON nadawane firmom, stowarzyszeniom, fundacjom, zrzeszeniom politycznym itp.

Dla każdego wytworzonego produktu lub usługi udałoby się odnaleźć odpowiednio zakodowany symbol numeryczny, literowy lub mieszany, który obowiązuje w komunikacji danego sektora przemysłu, handlu, obsługi rachunkowej i administracyjnej.

Problematyka związana z występowaniem cyfr i liczb w chrematonimii z pewnością mogłaby stanowić temat uzupełniający studia chrematonomastyczne, tak jak to się obserwuje w toponomastyce i antroponomastyce (zob. np.: inspiracje

arytmetyczne w urbanonimii, łącznie z numeracją administracyjną budynków i lokali mieszkalnych; wykorzystanie liczb głównych i porządkowych oraz ich derywatów w tworzeniu imion, nazwisk i przezwisk; nadawanie numerów członkom danej społeczności w systemach ewidencji ludności, w niektórych sytuacjach ocierające się o aberrację lub uwłaczający godności ludzkiej proceder, jak np. numery przypisane kobietom startującym w konkursach piękności, wywołanym w konsekwencji przez sformułowania typu: *pani numer piętnaście, pani z numerem osiem, pani dwadzieścia trzy*).

Numeracja i kodowanie właściwe jest obecnie sferom, które do niedawna bez tego się obchodziły, zapewniając im większy — przynajmniej w założeniu — porządek, transparentność, możliwość indeksowania itd. Będzie to chociażby znany aktualnie w kształceniu uniwersyteckim w Europie system kodowania komponentów procesu dydaktycznego, efektów kształcenia, dziedzin i dyscyplin, kierunków studiów, uczelni uczestniczących w europejskich programach wymiany studenckiej i personelu akademickiego, jak np.: program *Erasmus* (zob. kody według specyfikacji ISCED — *International Standard Classification of Education* (Międzynarodowa Standardowa Klasyfikacja Kształcenia), typu: *IROMA01* — *Uniwersytet Rzymski „La Sapienza”*, *CZPRAHA07* — *Uniwersytet Karola w Pradze*, *0230* — kod dla kierunków związanych z językami obcymi, *0911* — kod dla dyscypliny/kierunku: stomatologia; kody w uniwersyteckich systemach obsługi studiów, np.: *WLA106* — *Wstęp do językoznawstwa*, nazwa przedmiotu w programie studiów UE; *FWI_U24* jako osobliwa nazwa-kod efektu kształcenia o treści: *student posiada nawyki prawidłowej respiracji, fonacji i artykulacji*).

Kodowanie jest ponadto zabiegiem nominacyjnym innych specyficznych typów chrematonimów, m.in. medycznych (np. szyfrowane kody nadawane jednostkom chorobowym, objawom i symptomom schorzeń, formom terapii, lekom), ogólnych chrematonimów naukowych (np. kody nadawane składnikom, terminom, hipotezom, wynikom w analizach naukowych), chrematonimów militarnych (np. kody określające rodzaje i egzemplarze broni, pojazdy wojskowe, ugrupowania militarne), chrematonimów komputerowych (np. kody narzędzi informatycznych), chrematonimów kosmicznych (np. kody sztucznych satelitów wyniesionych na orbitę Ziemi, por. Jakus-Borkowa, 2004).

Uważam, że kody są specyficznymi formami onimicznymi, których badanie może być przedmiotem studiów chrematonomastycznych na równi z badaniem jednostek poddających się konwencjonalnym analizom lingwistycznym, w tym leksykalnym i pragmatycznym. Problem ten uznaję za otwarty, podobnie jak wiele innych zasygnalizowanych w tym opracowaniu.

ZAKOŃCZENIE

Współczesna kultura, jak wynika z poczynionych obserwacji, nie tylko wypełniona jest niezliczoną liczbą chrematonimów jako konsekwencja mnożących się obiektów wymagających nadania NW, ale również wpływa, a nawet decyduje o naturze formalnej tego rodzaju nazw, często wyłamujących się z kręgu klasycznie pojętych wzorów językowych. Każda sfera kultury utożsamianej powszechnie z cywilizacją obfituje dziś w jednostki chrematonimiczne, które w rzeczywistości stanowią element zintegrowany z obiektem, nierzadko niezbędny w procesie postrzegania i przekazywania komunikatów na jego temat ({PK}).

Chrematonimy są znaczącym symptomem współczesnej/nowoczesnej kultury w skali lokalnej i globalnej (por.: Kryukova, 2013; Skowronek, 2016; Țurcanu 2013). Jej bogactwo i różnorodność skłania do drobiazgowego szeregowania chrematonimów w perspektywie bardziej sprecyzowanych i wyspecjalizowanych, nierzadko interdyscyplinarnych, ujęć, m.in.: tekstologiczno-, terminologiczno-, ekonomiczno-, prawno-, informatyczno-, socjologiczno-chrematonomastycznych (por.: Bugheșiu, 2015; Fabris, Minestrone, 2004; Laurent, 2010; Lewi, Desprez, 2013; Rutkiewicz-Hanczewska, 2013; Shokhenmayer, 2011; Ugolini (ed.), 2011; Vaccà (ed.), 2005).

Wyzwań badawczych, również okołolingwistycznych, dotyczących chrematonimów pojawiać się będzie w przyszłości coraz więcej, tak jak coraz więcej powstaje elementów kultury wymagających naukowego opisu. Uważam, że onomastyka (chrematonomastyka) powinna śmiało wkraczać na nowe ścieżki badawcze, analizując jednostki językowe i parajązykowe, które generuje współczesna kultura.

LITERATURA

- B i j a k, U. (2016). Zamiast toastu. Kilka uwag o bułgarskim winie. *Onomastica*, LX, s. 317–332.
- B i o l i k, M., D u m a, J. (red.). (2011). *Chrematonimia jako fenomen współczesności*. Olsztyn: Wyd. UWM.
- B r e z a, E. (1998). Nazwy obiektów i instytucji związanych z nowoczesną cywilizacją (chrematonimy). W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne*. Encyklopedia. Warszawa–Kraków: TNW–IJP PAN, s. 343–361.
- B u g h e ș i u, A. (2015). *Trade Names in Contemporary Romanian Public Space*. Newcastle upon Tyne: Cambridge Scholars Publishing.
- C a f f a r e l l i, E. (2012). Specificità e creazione del nome commerciale. W: F. Dragotto (ed.), *O réclame... o reclamo*. Divagazioni logologiche intorno alla pubblicità. Roma: UniversItalia, s. 44–79.
- C a f f a r e l l i, E. (2013). Il (gustoso) repertorio delle denominazioni delle pizze in Italia. W: O. Feliciano (ed.), *Name and Naming...*, s. 107–118.
- C a f f a r e l l i, E. (2016a). *La storia di Paparazzo. Il viaggio del cognome italiano più famoso al mondo*. Roma: Società Editrice Romana.

- Caffarelli, E. (2016b). I marchioni italiani e la loro diffusione internazionale. W: P. D'Achille, G. Patota (ed.), *L'italiano e la creatività. Marchi e costumi, moda e design*. Roma: goWare, s. 29–48.
- Caruso, E. (2013). Le denominazioni delle fiere e delle sagre nell'area della provincia di Torino. W: O. Felecan (ed.), *Name and Naming...*, s. 991–999.
- Cieślikowa, A. (2011). Jakie korzyści daje onomastyce chrematonimia? W: M. Biolik, J. Duma (red.), *Chrematonimia jako fenomen...*, s. 113–123.
- Coletti, V. (2010). Marchionimi e nomi commerciali in terminologia. Atti Convegno Assiterm 2009, Publifarum 12, http://www.publifarum.farum.it/ezine_articles.php?art_id=162
- Dokulil, M. (1989). K problematice názvů společenských institucí a organizací. W: R. Šrámek, L. Kuba (red.), *Chrématonyma z hlediska...*, s. 44–45.
- Dvonč, L. (1989). Chrématonymy v onymii, W: M. Majtán (red.), *Aktuálne úlohy onomastiky z hľadiska jazykovej politiky a jazykovej kultury*. (6.–8. mája 1987 v Smoleniciach). Zborník príspevkov z 2. československej onomastickej konferencie. Bratislava, s. 372–379.
- Eichler, E. i in. (Hrsg.) (1996). *Namenforschung. Names Studies. Les noms propres. Ein internationales Handbuch zur Onomastik. An International Handbook of Onomastics. Manuel international d'onomastique. Teilbd. II*. Berlin–New York: de Gruyter.
- Fabris, G., Minestrone, L. (2004). *Valore e valori della marca. Come costruire e gestire una marca di successo*. Milano: F. Angeli.
- Felecan, O. (ed.) (2013). *Name and Naming. Proceedings of the Second International Conference on Onomastics. Onomastics in Contemporary Public Space*. Cluj-Napoca: Mega–Argonaut.
- Felecan, O. (ed.) (2015). *Names and Naming. Proceedings of the Third International Conference on Onomastics. Conventional/Unconventional in onomastics*, Cluj-Napoca: Mega–Argonaut.
- Fèvre-Pernet, Ch., Roche, M. (2005). *Quel traitement lexicographique de l'onomastique commerciale? Pour une distinction Nom de marque/Nom de produit*. Corela. *Le traitement lexicographique des noms propres*, <http://09.edel.univ-poitiers.fr/corela/index.php?id=1198> (dostęp: 17 XI 2017).
- Fischer, F. (2006). La farmaconimia oggi tra scienza e mercato. *Lessicografia e onomastica. Quaderni Internazionali di RION*, 2, s. 269–281.
- Frankowska-Kozak, B. (2009). *Logonimy podmiotów gospodarczych w północno-zachodniej Polsce w ostatnim dziesięcioleciu XX wieku*. Szczecin: Print Group.
- Gałkowski, A. (2011a). *Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej. Onomastyczne studium porównawcze na materiale polskim, włoskim i francuskim*. Wyd. 2. Łódź: Wyd. UŁ.
- Gałkowski, A. (2011b). *Chrematonomastyka jako autonomizująca się subdyscyplina nauk onomastycznych*. W: M. Biolik, J. Duma (red.), *Chrematonimia jako fenomen...*, s. 181–193.
- Gałkowski, A. (2012). *Propozycje a rozstrzygnięcia terminologiczno-pojęciowe dotyczące chrematonimii*. W: I. Łuc, M. Podgórek (red.), *W komunikacyjnej przestrzeni nazw własnych i pospólnych. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Robertowi Mrózkowi*. Katowice: Wyd. UŚ, s. 187–200.
- Gałkowski, A. (2014a). *Quelques remarques sur le statut de la chrematonomastique dans les études onomastiques*. *Onomastica*, LVIII, s. 79–88.
- Gałkowski, A. (2014b). *Motywacja w procesie tworzenia chrematonimii marketingowej*. *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, 27, s. 63–72.
- Gałkowski, A. (2015). *Funkcja marketingowa chrematonimów w przestrzeni gospodarczej*. W: I. Sarnowska-Giefing, M. Balowski, M. Graf (red.), *Funkcje nazw własnych w kulturze i komunikacji*. Poznań: Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza–Instytut Naukowo-Wydawniczy „Maiuscula”, s. 171–180.
- Gałkowski, A. (2016). *La (non) convenzionalità della chrematonimia storica e contemporanea*. *Rivista Italiana di Onomastica*, XXII/1, s. 111–124.

- Gałkowski, A. (2017). Nomi degli aeroporti in Italia: tra crematonimia e neotoponimia. *Rivista Italiana di Onomastica*, XXIII, 2, s. 565–578.
- Garaňčovská, L. (2009). Vymedzenie chrématonym v onimickom systéme. *Acta onomastica*, L, s. 88–101.
- Germani, A. (2013). I nomi delle acque minerali italiane. W: O. Felecan (ed.), *Name and Naming...*, s. 139–147.
- Gumowski, M. (1970). Herbarz patrycjatu toruńskiego. Toruń: PAN.
- Humery, R. (1922). *Essai de linguistique industrielle*. Mercure de France, CLVII, s. 79–91.
- Imrichová, M. (2003). Logonymá v systéme vlastných mien. W: P. Žigo, M. Majtán (red.), *Vlastné meno v komunikácii*. 15. slovenská onomastická konferencia. Bratislava 6.–7. septembra 2002. Bratislava: Veda, s. 269–274.
- Jakus-Borkowa, E. (2004). *Polskie nazewnictwo kosmiczne*. Opole: Wyd. UOp.
- Jaros, V. (2015). Współczesne nazwy polskich winnic. *Onomastica*, LIX, s. 301–319.
- Kęsikowa, U. (2011). Chrematonimy w literaturze (na przykładzie współczesnej powieści kryminalnej). W: M. Biolik, J. Duma (red.), *Chrematonimia jako fenomen...*, s. 243–250.
- Knappová, M. (1996). *Namen von Sachen (Chrematonymie)*, II. W: E. Eichler u.a. (Hrsg.), *Namenforschung...*, s. 1567–1572.
- Kryukova, I. (2013). Semantic Modification of Global Onyms in Russian Linguoculture. W: O. Felecan (ed.), *Name and Naming...*, s. 1017–1021.
- Laurent, B. (2010). *Nom de marque, nom de produit: sémantique du nom déposé*, Paris: L'Harmattan.
- Lewi, G., Desprez, P.-L. (2013). *La marque. Fondamentaux du branding*. 4 ed. Paris: Vuibert.
- Majtán, M. (1989). Klasifikácia chrématonymie. W: R. Šrámek, L. Kuba (red.), *Chrématonyma z hľadiska...*, s. 7–13.
- Migliorini, B. (1927). Dal nome proprio al nome comune, studi semantici sul mutamento dei nomi propri di persona in nomi comuni negl'idiomi romanzi. Firenze: Olschki.
- Muntenu Siserman, M. (2013). Nume de vinuri și de soiuri de struguri românești. W: O. Felecan (ed.), *Name and Naming...*, s. 157–169.
- Odaloš, P. (2015). Modelovanie a modely chrématonym. W: I. Valentová (red.), 19. slovenská onomastická konferencia. Bratislava 28.–30. apríla 2014. Bratislava: Veda, s. 464–472.
- Oliva, K. (1999). Chrématonymum v teorii a praxi, *Acta onomastica*, XL, s. 152–155.
- Polidoro, P. (2008). *Che cos'è la semiotica visiva*, Roma: Carocci.
- Pound, L. (1913). *Word-Coinage and Modern Trade-Names*. *Dialect Notes*, IV, s. 29–41.
- Randaccio, R. (2003). *Le Avventure di Pinocchio* nell'onomastica commerciale, *Rivista Italiana di Onomastica*, IX/1, s. 75–84.
- Rutkiewicz-Hanczewska, M. (2011). Chrematonimy w procesie ich generowania — typologia gatunku. W: M. Biolik, J. Duma (red.), *Chrematonimia jako fenomen...*, s. 407–420.
- Rutkiewicz-Hanczewska, M. (2013). *Genologia onimiczna. Nazwa własna w płaszczyźnie motywacyjno-komunikacyjnej*. Poznań: Wyd. Poznańskie.
- Rutkowski, M. (2003). Nazwy na sprzedaż. O nazewnictwie na usługach marketingu. *Onomastica*, XLVIII, s. 239–254.
- Rzetelska-Feleszko, E. (2003). Nazwy dzisiejszych sklepów i firm w aspekcie kulturowym. W: Z. Kaleta (red.), *Nazwy własne a kultura. Polska i inne kraje słowiańskie*. Warszawa: SOW, s. 183–195.
- Shokhenmayer, E. (2011). *Analyse textuelle des noms propres et des unités propres modifiées. Champs associatifs des noms propres et mécanismes de la compréhension textuelle*. Saarbrücken: Éditions universitaires européennes.
- Siserman, S. (2015). Nume de societăți comerciale cu capital majoritas public. *Abordare sociolingvistica*. W: O. Felecan (ed.), *Name and Naming...*, s. 856–867.

- Skowronek, K. (2016). Nazwy własne jako symptomy kultury (na przykładzie tytułów poradników autoterapeutycznych). *Onomastica*, LX, s. 47–67.
- Šrámek, R. (1989). Chrématonymcký objekt. W: R. Šrámek, L. Kuba (red.), *Chrématonyma z hlediska...*, s. 13–20.
- Šrámek, R. (1996). *Namen von Sachen (Chrematonymie)*, I. W: E. Eichler i in. (Hrsg.), *Namenforschung...*, s. 1562–1567.
- Šrámek, R., Kuba, L. (red.) (1989). *Chrématonyma z hlediska teorie a praxe*. Brno: Onomastická Komise ČSAV.
- Suciu, N. (2013) *Repere semantice în onomastica picturii contemporane*. W: O. Felecan (ed.), *Name and Naming...*, s. 1038–1051.
- Teutsch, A. (2008). Trademarks as Indicators of the Zeitgeist. *Onoma*, 43, s. 251–257.
- Titini, S. (2015). I nomi di marca nella lingua albanese. W: O. Felecan (ed.), *Name and Naming...*, s. 848–855.
- Todea, L. (2015). Technology Brands Inspired by Nature. W: O. Felecan (ed.), *Name and Naming...*, s. 856–867.
- Tomasik, P. (2016). *Nazewnictwo kolejowe. Na materiale języka polskiego, rosyjskiego i czeskiego*. Bydgoszcz: Wyd. UKW.
- Tomasik, S. (2013), *Onomastyka w służbie zdrowia, czyli o nazwach handlowych leków. Rekoniesans badawczy*, *Acta onomastica*, LIV, s. 256–271.
- Țurcanu, R.-C. (2013). *Namen, Namensgebung und kollektives Gedächtnis im öffentlichen Raum am Beispiel Baia Mara/Rumänien*. W: O. Felecan (ed.), *Name and Naming...*, s. 1063–1086.
- Ugolini, M. (ed.) (2011). *Branding Verona. Un viaggio tra protagonisti e strumenti delle politiche di marca delle imprese veronesi*. Verona: Camera di commercio.
- Vaccà, C. (ed.) (2005). *Nomi di dominio, marchi e copyright. Proprietà intellettuale ed industriale in Internet*. Milano: Giuffrè.
- Walkowiak, J. (2013). *Foreign Branding in Poland: Chrematonyms and Anthroponyms*. W: O. Felecan (ed.), *Name and Naming...*, s. 218–227.
- Wittig, W. (1906). *Znaki pieczętne (gmerki) mieszczan w Polsce w XVI i zaraniu XVII wieku*. Kraków: W. L. Anczyc i Ska.

SUMMARY

CHREMATONYMY IN CONTEMPORARY CULTURE

The article aims to demonstrate the role of chrematonymy in a broadly understood contemporary (modern) world culture. The author identifies possible chrematonimic categories and subcategories, discusses their formal and functional properties, and the methods and conditions involved in their creation. The paralexical and communicational phenomena associated with this general class of onymy (e.g. the use of logotypes and extralinguistic signs as well as letter and numeric codes in chrematonymic function) is also discussed.

Key words: chrematonymy, chrematonomastics, proper names, contemporary culture

DZIEWCZYNA W TYPIE KENDALL JENNER
ANTROPONIMY ŻEŃSKIE W PRASIE „KOBIECEJ” NA TLE KONCEPCJI
GENDEROWYCH

Słowa tematyczne: gender, konstruktywizm, wzory kobiecości, antroponimia, polska prasa dla kobiet

I. UWAGI WSTĘPNE

Poniższy tekst ma charakter rekonesansowy i podwójny cel. Z jednej strony, jest nim przybliżenie tych koncepcji genderowych, w których przejawia się wyraźny aspekt językowy (językoznawczy) i które w związku z tym mogą stać się wartościowymi koncepcjami pomocniczymi w badaniach różnego typu nazw (głównie antroponimów, choć przecież nazewnictwo chrematonimiczne czy toponimiczne nie jest wolne od uwarunkowań „płciowych”). Teorie takie mogłyby pomóc w interpretacji propriów w podobny sposób, jak czynią to już koncepcje literaturoznawcze, socjologiczne, kulturoznawcze. W artykule wskazane zostaną perspektywy włączenia refleksji humanistycznej dotyczącej płci/gender do ujęć onomastycznych. Stanowi on też w jakimś stopniu kontynuację badań dotyczących problematyki z pogranicza teorii gender i nazewnictwa¹.

Z drugiej strony, tekst w założeniu ma wyraźny aspekt metodologiczny oraz idiograficzny; jest nim pokazanie możliwości konkretnego zastosowania niektórych koncepcji genderowych w analizach. Na przykładzie antroponimów żeńskich wyekscerpowanych z artykułów opublikowanych w polskiej prasie lifestylowej przeznaczonej dla kobiet (m.in. „Cosmopolitan”, „Elle”, „Joy”, „Glamour”; roczniki 2016–2017²), rozważa się w nim strukturę i porządek płciowy odtwarzany w tego typu tekstach.

¹ Por. Skowronek, 2000, 2001 i 2016 (tu rozdział: „Onimiczne de/konstruowanie męskości w czasopiśmie lifestylowych dla mężczyzn”).

² Traktuję treści tych czasopism jako względnie jednolity materiał, pomimo istniejących różnic pomiędzy nimi na poziomie zakładanych czytelników/czytelniczek, treści i ideologii.

W związku z tak zarysowanymi celami stawiam sobie następujące pytania:

1. Czy w obrębie studiów genderowych istnieją takie koncepcje, które, mając widoczne ukierunkowanie językowe/dyskursywne, mogą stanowić dogodną ramę teoretyczną dla badań onomastycznych?

2. W jaki sposób mogłyby one być pomocne w interpretacji funkcjonowania antropimów w różnych typach dokumentów / tekstów / dyskursów?

3. W jaki sposób aspekt płciowy jest obecny w polskiej antroponomastyce? Jakie badania prowadzi się w tym zakresie?

4. W jaki sposób onimicznie i tekstowo konstruowane są „kobiecości” i kobiece wzory płciowe w polskiej prasie dla kobiet?

II. STUDIA GENDEROWE I ICH JĘZYKOZNAWCZE KONTEKSTY

1. *Gender* — problemy definicyjne. Polaryzacja studiów genderowych

W naukach społecznych i humanistycznych kategoria *gender* stanowi obecnie pole szerokiej, wielostronnej refleksji. Jest traktowana jako pojęcie *a k t y w n e i d y n a m i c z n e*, czyli łatwo dostosowujące się do różnych ujęć teoretycznych i perspektyw interpretacyjnych. To oczywiście czyni z niej kategorię problematyczną, niejednoznaczną i (zbyt?) pojemną interpretacyjnie (por. Leszczyńska, 2016, s. 58–59)³.

Socjologowie i socjolożki zwykli używać kategorii płci (biologicznej) — nieco upraszczając za A. Giddensem — „w odniesieniu do anatomicznych i fizjologicznych różnic między ciałem kobiety i mężczyzny. Natomiast *płeć kulturowa* odnosi się do psychologicznych, społecznych i kulturowych różnic między mężczyznami a kobietami. Płeć kulturowa wiąże się ze społecznym tworzeniem koncepcji męskości i kobiecości, niekoniecznie jest ona bezpośrednią pochodną biologicznej płci jednostki. Rozróżnianie płci biologicznej i kulturowej ma fundamentalne znaczenie, gdyż wiele różnic między kobietami a mężczyznami nie bierze się z biologii” (Giddens, 2012; por. też Delphy, 1993). Ten znany już rozdział pomiędzy *sex* a *gender* przypisuje się G. Rubin (1975) i A. Oakley (1972)⁴.

³ W tekście skupiam się na kategorii *gender* funkcjonującej w kontekście naukowo-akademickim; pomijam fakt, że jest to również — gdyby tylko spojrzeć na polską debatę publiczną — pojęcie występujące w dyskursie religijnym, medialnym, politycznym, wyjątkowo „chłonne” ideologicznie, a zatem będące przedmiotem sporów i emocji.

⁴ Inni uznają, że twórcą pojęcia *gender* był psycholog amerykański R. Stoller (*Sex and Gender: On the development of masculinity and femininity*, 1968), który użył tego słowa w odniesieniu do niezgodności pomiędzy płcią biologiczną a poczuciem płci reprezentowanym przez osoby transseksualne (por. Grabowska, 2012).

„Koncepcja ta zyskała wielką popularność w latach 70. i 80. i w wielu środowiskach akademickich zachowuje swoją aktualność także dziś. [...] pozwala przeciwstawiać się esencjalizmowi i jednowymiarowej koncepcji płci uwikłanej w determinizm biologiczny, wskazuje na kulturowe uwarunkowanie kobiecości i męskości oraz podkreśla wpływ oczekiwań społecznych na eksponowane cechy, zwane płciowymi. Równocześnie nie wymaga zakwestionowania anatomiczno-fizjologicznych różnic płciowych” (Wódz, Klimczak, 2014, s. 8), które — dodajmy — są w powszechnym, potocznym myśleniu najważniejsze.

Nawet jednak i ten dychotomiczny podział jest kwestionowany, głównie w ramach ujęć poststrukturalistycznych. Wskazuje się m.in. na kulturowy wymiar „płci biologicznej” (por. np. J. Butler — II.2) jako pewnego konstruktu czy fantazmatu lub rozróżnienie *sex/gender* jest w ogóle pomijane, a refleksja skupia się tylko na jednej z tych dwóch kategorii, usuwając tym samym drugą z pola refleksji.

Choć uznanie istniejącej odmienności pomiędzy płcią biologiczną a płcią kulturowo-społeczną jest dość powszechne w humanistyce i naukach społecznych, to nie przesądza ono, na czym ta różnica miałaby polegać i w jaki sposób obie sfery należy definiować. Sytuację utrudnia ponadto fakt, że rozmaici autorzy/autorki prowadzą swe refleksje w ramach całkowicie odmiennych, niekiedy wykluczających się stanowisk teoretycznych (m.in.: neomarksistowskich, freudowsko-lacanowskich, feministycznych, strukturalistycznych, poststrukturalistycznych, katolickich lub innych). Pojęcie *gender* może być w związku z tym skonceptualizowane: pozytywistycznie, relatywistycznie, historycznie, normatywistycznie, funkcjonalnie, fenomenologicznie, konstruktywistycznie, semiotycznie bądź performatywnie (i zapewne ten katalog nie jest kompletny).

W ramach tzw. socjologii płci (z której dorobku korzystają pośrednio lub bezpośrednio: antropologia, literaturoznawstwo, lingwistyka, psychologia) dominują przynajmniej trzy ujęcia *gender*: konstruktywistyczne, esencjalistyczne (biologiczne) i „mitopoetyckie” (psychoanalityczne). Obecnie większą, jak się wydaje, popularnością cieszy się ujęcie pierwsze, choć drugie i trzecie funkcjonują nadal wśród — w przypadku koncepcji esencjalistycznych — zwolenników socjobiologii i psychologii ewolucyjnej oraz psychologii, psychoanalizy i antropologii — w związku z nurtem „mitopoetyckim” (por. Leszczyńska, Dziuban, 2012).

Można zatem płć (*gender*) definiować substancjalnie, poszukując jej istoty, cech niezwykłych, „esencji” (por. Grabowska, 2012, s. 4–5). Płć jest wówczas zespołem zewnętrznych faktów anatomicznych (oraz wewnętrznych różnic na poziomie hormonalnym i neurobiologicznym), które wpływają, a wręcz determinują zachowania i aktywności ludzi w świecie. Pojęcie to jest wówczas rozumiane jako cecha relacyjna (widoczna i nieusuwalna różnica fizyczna i psychiczna pomiędzy kobietą a mężczyzną). Podkreśla się w ten sposób, że defi-

niowanie kobiecości i męskości dokonuje się niemal wyłącznie przez wzajemne odniesienie do siebie obu płci.

Perspektywa antyesencjalistyczna (która w tych rozważaniach będzie istotniejsza) tłumaczy natomiast gender jako kategorię symbolicznych reprezentacji (także językowych/tekstowych), akcentując jej wysoką normatywność. Ten typ studiów genderowych podkreśla normatywny charakter płci („mężczyzna/kobieta to jest to, kim mężczyzna/kobieta p o w i n i e n p o w i n n a b y ć”); płeć staje się wówczas rolą społeczną i zbiorem oczekiwań innych wobec jednostki, a niekiedy nawet zewnętrzną i opresyjną strukturą społeczną, która preferuje tylko pewne wzorce kobiecości i męskości, inne marginalizując lub stygmatyzując (por. Skucha, 2007). W badaniach innego typu ten termin stosowany jest jako kategoria służąca pokazaniu hierarchicznych relacji społecznych, relacji władzy oraz nierównego usytuowania kobiet i mężczyzn w organizacji życia społecznego — staje się wówczas ważnym terminem socjologicznym. Istnieje także nurt genderowy pojmujący płeć jako kategorię wyraźnie ucieleśnioną, korporalną, uobecnioną przez liczne, częściowo pozarefleksyjne, społeczne i indywidualne praktyki cielesne.

W ujęciach przeciwnych do powyższych gender stanowi z kolei ważny element swobodnego kształtowania własnego życia przez jednostkę, jest pewną aktywnością, działaniem, projektem tożsamościowym, istniejącym zawsze w określonym kontekście społeczno-historycznym. Jednocześnie starano się dokonać takich genderowych analiz dekonstrukcyjnych, które pokazywałyby, że jest to twór dyskursywny i wysoce zmienny, a zatem refleksyjna i krytyczna jednostka nie musi się zgadzać z jego założeniami oraz wymaganiami i odrzucić je na drodze świadomego wyboru⁵. Obecne studia genderowe podkreślają, że nie istnieją homogeniczne zbiorowości kobiece czy męskie ani uniwersalne doświadczenia płci i wprowadzają termin *intersekcjonalności*, rozumianej jako powiązania między różnymi zmiennymi społecznymi, takimi jak: gender, rasa, pochodzenie etniczne, wiek, niepełnosprawność, orientacja seksualna, przekonania lub wierzenia religijne (por. Oleksy, 2014).

2. „Zwrot językowy” w studiach genderowych. Butler, Scott, Connell, *écriture féminine*

W związku z zamierzonymi analizami warto w dużym skrócie i wyborze zaprezentować te teorie, które, choć istnieją w różnych paradygmatach naukowych, mają jednak tę wspólną cechę, że ich autorzy i autorki wprost lub pośrednio zwracają uwagę na językowy aspekt płci. Określam to zjawisko *zwrotem języko-*

⁵ Przegląd koncepcji genderowych, m.in. S. de Beauvoir, C. Gilligan, S. Firestone, por.: Grabowska, 2012; Leszczyńska, Dziuban, 2012.

wym, mając na myśli pewien typ zainteresowania w ramach danej formacji intelektualnej jakąś ideą, pojęciem, metaforą, stanowiącymi „klucz” do rozumienia badanych zjawisk. W takich ujęciach *gender* jest kategorią wytwarzaną na drodze stałej praktyki językowej (przez określone akty mowy, wypowiedzi, gatunki i praktyki komunikacyjne). Wskazuje się też na dyskursywny (a zatem tekstowy) wymiar tej kategorii. Tak zwana krytyka feministyczna odnosi się z kolei do materii języka/tekstu m.in. przez kategorię „kobiecego pisania”.

Zapewne najbardziej znaną i przyswojoną już we współczesnej humanistyce koncepcją o wyraźnie językowym (językoznawczym) profilu jest radykalnie konstruktywistyczno-performatywna teoria autorstwa J. Butler. „Zaproponowała ona rozumienie płci kulturowej (*gender*) nie jako stabilnego wskaźnika kulturowego, lecz w kategoriach stawania się i powtarzania określonych działań (*gender as performance i performative gender*)” (Domańska, 2007, s. 49). W swojej klasycznej już książce „Uwikłani w płęć” (Butler, 2008)⁶ amerykańska filozofka traktuje płęć jako pewnego typu normę, której reprezentacja „występuje w języku albo, mówiąc nieco trafniej, język stwarza te normy odmienne dla obu płci. Co więcej, język dyktuje nawet to, kto jest podmiotem, który może być poddany reprezentacji [...]. W problematyce języka Butler wprost odnosi się do teorii performatywnych aktów mowy J. L. Austina. [...] Performatywne akty mowy mają ogromne znaczenie w konstytucji płci, szczególnie w wymiarze psychologicznym, tj. w wewnętrznym, którego dokonuje sam podmiot” (Jagusiak, 2014, s. 141–142). „Już pierwsza lekarska interpelacja⁷ („oto dziewczynka”, „oto chłopiec”) wyrasta z utrwalonej w języku (czy ogólniej — w kulturze) zasady binarności płci, cytuje ten porządek i jest w dalszym rozwoju osobniczym obudowywana innymi interpelacjami i konwencjami” (Janiszewska-Zeidler, 2007, s. 41). „Wszystkie inne epitety zostają potem do tego określenia płciowego dołączano przez społeczeństwo” (Jagusiak, 2014).

Powstawanie i tworzenie się tożsamości płciowej w życiu jednostkowym i społecznym ma charakter ciągle powtarzanej, niekończącej się aktywności (por. Butler, 2008).

Owe normy, na co dzień powtarzane/cytowane nie zawsze świadomie czynią nas udanymi lub nie do końca udanymi mężczyznami i kobietami, pozwalają przeżyć w świecie ceniącym kobiece kobiety i męskich mężczyzn. Innymi słowy, wiecznie umykającym celem performatywności jest zmaterializowanie kulturowego ideału męskości czy kobiecości [...] W teorii Butler kategoria biologicznej kobiecości i męskości jest również zapośredniczona kulturowo, będąc zrelatywizowanym do danego *tu i teraz* dyskursywnym konstruktem, a nie przeddyskursywną podstawą (Bator, 2005).

⁶ Por. J. Butler (1990). *Gender Trouble: Feminism and the Subversion of Identity*. New York: Routledge; polskie wyd. zob. Butler, 2008.

⁷ W nawiązaniu do koncepcji interpelacji L. Althussera (2006, s. 22–24).

Z punktu widzenia onomastyki kategoria performatywu jest bardzo istotna — nazywanie, akt nominacyjny i stałe powtarzanie nazwy w obiegu komunikacyjno-społecznym jest jednym z ważniejszych aktów performatywnych w rozumieniu austinowsko-butlerowskim.

Innym typem zorientowanych lingwistycznie studiów nad płcią jest niejednorodny wewnętrznie, ale wyrazisty nurt francuskiej krytyki feministycznej. Pojawia się w nim wiele wątków i inspiracji językoznawczych, wywodzących się głównie ze strukturalizmu, poststrukturalizmu i psychoanalizy oraz krytyki literackiej. Badaczki rozwijające ideę *écriture féminine* twierdzą, że tym, kto mówi o płci i określa ją, nie jest „ja” mówiące, lecz jest nim stanowisko poza-podmiotem: język, nieświadomość, tekst. Francuskie feministki sądzą, że „opresja kobiet nie jest przypisana konkretnej organizacji struktur ekonomicznych, politycznych i społecznych; leży ona u podstaw wszystkich subtelnych procesów lingwistycznych [podkreślenie K. S.] i logicznych, które składają się na szeroko pojętą ludzką egzystencję” (Kujawińska-Courtney, 1998, s. 100). Kobieta (ale przecież i mężczyzna) staje się tu „efektem pisania”. Są konstruktem „utkanym” z wielu dyskursów. „Poststrukturalistki kładą nacisk na centralną rolę języka w komunikowaniu, interpretowaniu i reprezentacjach *gender*. Pod hasłem *język poststrukturalizm* ma na myśli nie tyle słowa, co systemy znaczeń — porządki symboliczne — które poprzedzają opanowanie przez jednostkę mowy, czytania i pisma” (Scott, 2009, s. 12).

Jaką można więc obrać strategię wobec takich tekstów/dyskursów? Pierwsze z możliwych rozwiązań określiłabym jako derridiańskie (por. Rachwał, Sławek, 1992). Teksty należy zdekonstruować (w myśl teorii J. Derridy), to znaczy ujawnić podstawowe opozycje pojęciowe w nich istniejące, a następnie je przemieścić tak, by straciły swój opozycyjno-hierarchiczny walor. „Jeśli wykorzystamy definicję dekonstrukcji zaproponowaną przez J. Derridę, tego rodzaju krytyka oznaczać będzie analizę kontekstową sposobów, w jakich działa każda opozycja binarna, odwracanie i przemieszczanie jej hierarchicznej konstrukcji — a nie przyjmowanie jej jako rzeczywistej czy oczywistej” (Scott, 2009, s. 17). Dekonstrukcja jest tu więc rozumiana jako specyficzna forma lektury polegająca na wykrywaniu semantycznych „napięć” tekstów, skupionych wokół tego, co „kobiece” i „męskie”. Tylko przez ujawnienie patriarchalnego („fallocentrycznego”) porządku i przez jego dekonstrukcję jest możliwe, jak uważają owe feministki, fundamentalne przeobrażenie ludzkiego bytu (Kujawińska-Courtney, 1998, s. 100).

Francuskie badaczki *gender* nawiązywały też do koncepcji J. Lacana. Język — według francuskiego psychoanalityka — pojawia się, gdy dziecko przechodzi do porządku symbolicznego, kulturowego (który jest reprezento-

wany w języku). Dzieje się tak wówczas, gdy dziecko odrywa się od matki (zrywa więź z porządkiem cielesnym, semiotycznym) wskutek pojawienia się Innego, którym jest ojciec.

Wraz z wkroczeniem w porządek symboliczny dziecko zajmuje pozycję podmiotu, ale od razu jest to podmiot określony płciowo. Stąd z kolei bierze się silny związek pomiędzy językiem a męską pozycją podmiotu — i jedno, i drugie jest bowiem uwarunkowane pojawieniem się ojca (Skucha, 2007, s. 134).

Przedstawicielki nurtu *écriture féminine* (m.in.: L. Irigaray, H. Cixous i J. Kristeva) doszły więc do wniosku, że istnieje język kobiety, alternatywny wobec języka męskiego. „Projekt opierał się na nadaniu kobiecości nowego wymiaru, określonego przez kobiety. Niezgoda na wypełnianie roli wskazanej przez mężczyznę była początkiem procesu *odzyskiwania siebie*, odkrywania prawdziwej kobiecej natury” (Prus, 2007). Dotarcie do źródeł — niejako poza językiem męskim — wymaga pewnego wysiłku.

U podstaw *écriture féminine* tkwi postulat, by kobiece doświadczanie świata wyrażać za pomocą kobiecego — nowego i dotąd nieznanego — języka. W przeciwnym razie kobiety nadal będą opowiadały świat, posługując się męskimi (czytaj: patriarchalnymi, opresyjnymi) kategoriami. Stąd potrzeba oddania w języku kobiecego *jouissance*” (Skucha, 2007, s. 134). Jest ono jednak rozproszone w ciele, ma charakter przedsymboliczny, a jako takie jest niejęzykowe, jest — w języku Kristevej — *semiotyczne*. Istnieje poza normami lingwistycznymi na poziomie sensualnym, erotycznym, emocjonalnym, na poziomie nieświadomego.

Zmiana postrzegania kobiecego ciała, uczynienie go swoistym medium komunikacji, źródłem siły i energii prowadzi do ukonstytuowania kobiet w przestrzeni języka i rozbicia męskiej nomenklatury. Język, w którym kobiety mają opisywać swoje doświadczenia, jest [...] nieograniczony w swojej różnorodności, nie poddaje się kodyfikacji, wykracza poza ramy składni i gramatyki. Fuzja ciała i języka prowadzi do pełnej samoświadomości, dzięki której kobiety mogą przeżywać i nazywać swe emocje (Prus, 2007).

Jedną z konsekwencji takiego potraktowania kobiet jest zainteresowanie krytyki feministycznej dyskursami np. mistyczek, wiedźm, poetek, które poprzez m.in. śpiew, taniec i bezpośredni kontakt fizyczny ze swoim ciałem, czyli poprzez powrót do stanu niekontrolowanego porządkiem fallocentrycznym, [...] odrzuciły racjonalistyczne normy porządku symbolicznego, niemieszczącego się w sferze patriarchalnych znaczeń (Kujawińska-Courtney, 1998, s. 100; por. też Cixous, 1993; Irigaray, 1996).

W kontekście językoznawczym warto również przywołać niektóre założenia bardzo wpływowej teorii R. Connell, której wykładnię znaleźć można m.in. w jej „Socjologii płci” (Connell, 2013; por. też Leszczyńska, 2013; Simonides, 2014). Choć główne miejsce w tej koncepcji zajmuje płeć kulturowa jako struktura społeczna i instytucja, to jednak należy zwrócić uwagę na założenia, które

w jej ramach istnieją niejako „podskórnie”. Ponadto jej zaletą jest, względna oczywiście, uniwersalność, która stała się podstawą obserwacji i badań empirycznych dotyczących męskości, głównie w kręgu cywilizacyjnym europejsko-amerykańskim (por. Skucha, 2012).

R. Connell widzi w płci złożone relacje, które kształtują się hierarchicznie w czterech głównych porządkach płciowych: władzy, pracy, emocjonalno-seksualnym (*cathexis*) i symboliczno-dyskursywnym. Pierwsze z tych pojęć, władza, jest szczególnie istotne — stanowi jeden z najważniejszych aspektów relacji między płciami i w obrębie każdej z nich. Gender jest swoistą strukturą i instytucją, która ma moc umieszczania różnych kategorii kobiet i mężczyzn w zróżnicowanych przestrzeniach społecznych oraz na różnych pozycjach. Odgrywane w tych czterech obszarach społecznych relacje tworzą na poziomie społecznym określoną strukturę kulturowego porządku płci. Choć Connell na początkowych etapach tworzenia tej teorii uwzględniła tylko trzy pierwsze obszary, to jednak z czasem za istotny uznała także czwarty — symboliczno-dyskursywny, którego materia tkwi przede wszystkim w języku (por. Giddens, 2012; Leszczyńska, 2013; Skoczylas, 2011).

Płeć nie ma w tym ujęciu charakteru biegunowego (męskość vs kobiecość), ale jest strukturą gradacyjną, elastyczną i podlegającą zmianom. Istnieje wiele kobiecości i męskości. Wśród wzorów płciowych konstytuujących hierarchie możemy odnaleźć zatem męskości: hegemoniczną, współdziałalną, podporządkowaną i zmarginalizowaną (*complicity*), wśród kobiecości wyróżnić możemy m.in. emfatyczną i buntowniczą.

Hegemoniczna męskość jest zbiorem praktyk (tekstów, obrazów, zachowań), które uosabiają akceptowane społecznie wyjaśnienia istnienia patriarchy. W kręgu współczesnej kultury europejsko-amerykańskiej jest ona skoncentrowana na sile fizycznej, heteroseksualności, płatnej pracy, prestiżu społecznym. Podstawowym jej działaniem jest zajmowanie dominującej pozycji i podporządkowywanie sobie innych kategorii męskości i kobiecości. Męskość taka definiuje się przez negację tego, co kobiece i dziecięce.

Męskości współuczestniczące korzystają z przywilejów i profitów przysługujących męskości hegemonicznej (tzw. dywidenda patriarchy), lecz ze względu na brak odpowiednich przypisanych jej atrybutów zmuszone są stale negocjować swoją pozycję w stosunku do innych męskości podporządkowanych i wobec różnych kobiecości. Do kategorii męskości podporządkowanej należą ci mężczyźni, którzy nie potrafią lub nie mogą korzystać z władzy i przywilejów należących do męskości hegemonicznej i współuczestniczącej; są to m.in. przedstawiciele mniejszości etnicznych, osoby o innym niż biały kolorze skóry, słabo uposażone, o niskim statusie społecznym, nieheteroseksualne.

Z kolei:

[...] wszystkie typy kobiecości zajmują pozycje podporządkowane męskości hegemonicznej. Jedną z form kobiecości — kobiecość empatyczna — jest ważnym dopełnieniem męskości hegemonicznej. Jest zorientowana na realizację interesów i spełnianie pragnień mężczyzn. Cechuje ją uległość, opiekuńczość i empatia. U młodych kobiet odpowiada to wrażliwości seksualnej, u starszych macierzyńskości. [...] wyobrażenia kobiecości empatycznej dominują w środkach przekazu, reklamie i kampaniach marketingowych (Giddens, 2012).

Są też typy kobiecości podporządkowanych, które odrzucają kobiecość empatyczną (buntowniczą). Społeczna uwaga jest jednak ukierunkowana głównie na podtrzymanie kobiecości empatycznej w obrębie normy społecznej, w związku z czym głosy innych typów kobiecości są tłumione i ukrywane.

Ten krótki zarys niektórych teorii genderowych o profilu językowo-dyskursywnym warto zakończyć inną ważną koncepcją gender, przedstawioną w 1986 r. przez J. Scott (2009), a wywodzącą się z filozoficzno-lingwistycznej szkoły Lacana i z teorii dyskursu Foucaulta. Scott definiuje gender jako „konstytutywny element społecznych relacji opartych na postrzeganych różnicach między płciami, a po drugie gender jest podstawowym sposobem oznaczania relacji władzy” (Scott, 2009, s. 16). Gender w jej ujęciu odnosi się do nadawania znaczenia różnicy między płciami.

Musimy zastąpić przeświadczenie o jednolitości, spójności i scentralizowanym charakterze władzy społecznej czymś w rodzaju Foucaultowskiej koncepcji władzy jako rozproszonych konstelacji relacji nierówności, konstytuowanych dyskursywnie w społecznych „polach sił”. W ramach tych procesów i struktur pojawia się przestrzeń na koncepcję ludzkiego działania [*agency*] jako próby skonstruowania własnej tożsamości, życia, zestawu relacji czy społeczeństwa — z pewnymi ograniczeniami i przy wykorzystaniu języka: języka konceptualnego, który zarazem ustanawia granice i zawiera w sobie możliwość negacji, oporu, reinterpretacji, gry, metaforycznej inwencji i wyobraźni (Scott, 2009, s. 19; podkreślenie K. S.).

Dyskurs — w rozumieniu Scott — funkcjonuje przez symbole, koncepcje normatywne, instytucje społeczne i przez subiektywną tożsamość jednostek.

Jako dyskurs — *gender* jest postacią władzy. Władza zakłada różnicę, a ponieważ gender jest najbardziej fundamentalną i zasadniczą różnicą między ludzkimi jednostkami, to zarazem jest podstawą nierównej dystrybucji materialnych i symbolicznych zasobów. [...] Gender uzasadnia władzę, ale zarazem jest metaforą władzy, która znaczą różnice. Konceptualizacja gender dokonana przez Joan Scott w fundamentalny sposób odwołuje się do języka. Język daje formę systemowi znaczeń i wiedzy i pozwala wyrazić, jak ludzie postrzegają życie czy świat. Scott ujmuje gender jako wiedzę na temat różnicy między męskimi i kobiecymi ciałami, a społeczne relacje różnicy płciowej artykułowane są przez język (Norlander, 2014, s. 3).

III. ANTROPONIMY JAKO OBRAZY I KONSTRUKCJE KOBIECZOŚCI

1. Antroponomastyka jako typ językoznawczych studiów nad kobiecością

Pojmowanie kategorii nazewnictwa w kontekście płciowym (co nie znaczy: genderowym) jest — zasadniczo rzecz ujmując — domeną antroponimii/antroponomastyki. Pewien zbiór studiów w tej subdyscyplinie onomastycznej jest ukierunkowany na ogólnojęzykowe i specyficznie onimiczne mechanizmy wytwarzania kobiecości w dokumentach i tekstach źródłowych. Warto zauważyć, że teksty, które w swoim tytule profilują kobiecość/żeńskość, stanowią ułamkową część powojennego dorobku antroponomastycznego (o czym łatwo się przekonać, przeglądając wielotomową „Bibliografię onomastyki polskiej” (BOP). Pozostała twórczość (czyli znakomita większość) skupiona jest na nazwach osobowych męskich, często traktowanych w sposób uogólniony jako nazewnictwo „uniwersalne”. W poniższym przeglądzie biorę pod uwagę to, co intencjonalnie zostało sprofilowane przez autorów/autorki w tytułach artykułów, co nie wyklucza przecież, że w wielu tych tekstach w ramach ogólnie sformułowanych tematów znajdują się również opracowania antroponimów żeńskich (por. niżej).

Ogólny przegląd dorobku antroponomastyki „kobiecej” w latach 1945–2015 (70 minionych lat) wskazuje jednocześnie kierunki jej rozwoju. Co oczywiste, skupia się ona przede wszystkim na zbiorach żeńskich imion (por.: *O staropolskich imionach kobiecych*⁸; *Słowiańskie imiona kobiece*; *Imiona kobiece używane w średniowieczu na terenie Lubelszczyzny*; *Imiona kobiet w Wielkopolsce XVII i XVIII wieku*; *Żeńskie imiona chrzestne w podkrakowskiej parafii Rudawa*; *Żeńskie imiona chrzestne w XVI-wiecznym Krakowie — tendencje nazewnictwa*; *Imiona kobiece od przymiotników i rzeczowników abstrakcyjnych*; *Imiona warszawskich ewangeliczek z końca XVII wieku*; *Imiona kobiet w aktach cerkwi unickiej*; *Imiona kobiet irańskich*) oraz repertuarze kobiecych nazwisk (por.: *Nazwiska kobiece w gwarach łaskich*; *Nazwiska żeńskie w księgach chrztów z Chrzęszczyc*; *Nazwiska kobiet w parafii Iwanowice pow. kaliskiego*; *Nazwiska żeńskie na terenie ziemi gostyńskiej w XVII–XIX wieku*; *Nazwiska kobiet w Polsce dawniej i dziś*). Autorzy i autorki rejestrują, inwentaryzują i opisują obszerny materiał onimiczny w różnych regionach i epokach historycznych (por.: *Żeńskie nazwy osobowe z końca XVI wieku w metrykach przemyskich*; *Antroponimiczne formacje feminazywne w XVII- i XVIII-wiecznym Chełmie*; *Nazewnictwo żeńskie dawnego powiatu mielnickiego*; *Sposoby identyfikacji kobiet w XVI-wiecznym starostwie brań-*

⁸ Podają tytuły książek i artykułów bez opisu bibliograficznego i jedynie wybrane przykłady; pełne zestawienia tytułów tych tekstów i ich zapisy bibliograficzne znajdują się w poszczególnych tomach BOP, w dziale „Nazwy osobowe”.

skim; *Dawne lemkowski nazwy kobiece na tle antroponomii sąsiednich gwar*). Opracowania te są wartościowymi przyczynkami do poznania pełnego zasobu żeńskich nazw osobowych — lokalnego i globalnego, etnicznie bliskiego, a także odległego, „egzotycznego” (por. *Rodzaje antroponomów w nazewnictwie kobiet z Podlasia w XVI i XVII wieku; O staropolskich regionalizmach w kobiecej antroponomii; Najnowsze żeńskie nazwy osobowe w języku rosyjskim; Nazwy żeńskie we współczesnej czeszczyźnie i polszczyźnie; Tradycja i współczesność na przykładzie nazw osobowych chińskich kobiet*). Podejmowana jest również problematyka prawno-obyczajowa związana z nazwiskami kobiet (por.: *Jakie nazwisko winny nosić rozwódki?; Mężczyźni mogą otrzymywać nazwiska żon; Nazwiska mężatek w zwyczaju językowym i przepisach prawa*).

Ważnym elementem „kobiecych” studiów antroponomicznych jest badanie mechanizmów słowotwórczych, które rządzą tym nazewnictwem, w odniesieniu do różnych form relacji rodzinnych (por.: *Nazwiska żon i dzieci w Łowickiem; Nazwiska żon i pańien na Śląsku; Określenia żon w gwarach lemkowych; Formy nazwisk żon i dzieci w dialektach języka polskiego; Formy nazwisk żon i dzieci w dialektach południowosłowiańskich; Nazwiska żon i córek a procesy słowotwórcze gwar pogranicza; Nazwiska żeńskie z przyrostkiem -owa we współczesnej polszczyźnie ogólnej; Onomastyczne formacje odmężowskie i odojcowskie w dialektach języka polskiego; O staropolskich nazwach córek i wiele innych*). Zwraca się uwagę na formy hipokorystyczne imiennictwa żeńskiego (por.: *Zdrobniałe imiona kobiece w nowogrodzkich księgach kabałnych z końca XVI wieku; Sufiksalne hipokorystyka żeńskich imion osobowych we współczesnej ruszczyźnie*) oraz analizuje ich fleksję historyczną i współczesną (por.: *Rozwój wołacza żeńskich rzeczowników osobowych typu Marysia, Anulka; Nieodmienność żeńskich nazw osobowych pojawia się w XV wieku?*).

Zainteresowaniem cieszą się ponadto studia nad historią i ewolucją niektórych imion kobiecych (por.: *Wiesława — co znaczy to imię?; Jak brzmiało w XVI wieku imię Urszuli Kochanowskiej?; Kultowe i kulturowe znaczenia imienia Maria; Egzotyczne imię Evita; Językowe tajemnice Telimeny; Małgorzata — fonetyka i geografia*). Stosunkowo liczne są teksty dotyczące imiennictwa zakonnego (por.: *Zakonnice żarnowieckie w interpretacji językoznawczej; Imiennictwo żeńskich zgromadzeń zakonnych; Imiona siostr karmelitanek Dzieciątka Jezus; Maria jako imię zakonne*). W tytułach nowszych tekstów pojawiają się już sformułowania zaczerpnięte z koncepcji gender i *herstory* (por.: *Czy język węgierski jest androcentryczny?; O nazwach osobowych kobiet (prawie) bez kobiet...*).

Rzecz jasna, teksty, których tytuły wyraźnie profilują tematykę kobiecą, nie są jedynymi w antroponomastyce, w których to zagadnienie się pojawia. Warto przytoczyć kilka przykładów w tym zakresie. W „Antroponomii Żydów białostockich” (Abramowicz, 2010) znajduje się obszerny rozdział „Imię w kulturze

żydowskiej i jego rola w identyfikacji człowieka”, zawierający inwentarz i opis imion żeńskich przynależnych do tej tradycji i kultury. Monografia „Wybrane typy słowotwórcze nazwisk okresu średniopolskiego w ujęciu historyczno-społecznym” (Magda-Czekaj, 2011) przynosi w partiach teoretycznych szczegółowy opis dawnej rodziny w Polsce, a szczególnie społeczno-ekonomicznej sytuacji kobiety. W tomie „Antroponimia Krakowa od XVI do XVIII wieku...” (Rudnicka-Fira, 2004) odnaleźć można rozdział poświęcony określeniom identyfikującym kobiety w historycznych dokumentach krakowskich. Studium „Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce” (Malec, 1994) poświęcone jest w dużej mierze imionom kobiecym (osobny słownik), ich adaptacjom fleksyjnym oraz formom słowotwórczo od nich pochodnym.

Przykładem leksykonu onomastycznego mieszczącego się w omawianym nurcie badań jest „Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku”. Słownik ten zawiera oddzielne (pod)hasła, które pokazują zarówno chronologię, jak i zasięg występowania nazwisk kobiet, odnalezionych w dostępnych źródłach historycznych. Integralnym elementem haseł są zapisy tekstowe ujawniające wielorakie (na ogół hierarchiczne) stosunki rodzinne, a także instytucjonalne, etniczno-religijne i ekonomiczne sieci zależności, w jakich znajdowały się nosicielki tych nazwisk z minionych stuleci. Tkwi w tych zapisach coś, co — wzorem idei francuskiej szkoły feministycznej — można byłoby nazwać niemożnością wyzbycia się „języka mężczyzn” w opisie własnej sytuacji życiowej. Zależność na poziomie antroponimicznym była symptomem zależności społeczno-kulturowych. Dokumenty te, pochodzące z epoki średniopolskiej, wymagają z pewnością uważnej, ponownej lektury i próby odkrycia ich wewnętrznych mechanizmów dyskursywnych, a także uwarunkowań kontekstualnych, zrekonstruowania na ich podstawie swoistej *herstory*.

Ten syntetyczny przegląd kierunków badań w omawianej „subdyscyplinie” pokazuje pewną onomastyczną świadomość dotyczącą, z jednej strony, specyfiki nazewnictwa kobiecego, jego odmienności od antroponimów męskich (a nie tylko derywacyjności i pochodności), z drugiej zaś — złożonych relacji pomiędzy żeńską sferą antroponimiczną a szerokim kontekstem komunikacyjnym, kulturowo-obyczajowym i historyczno-społecznym.

2. Antroponimy żeńskie w czasopismach dla kobiet. Analiza onomastyczno-tekstologiczna

Założenia badawcze

Teksty medialne są ważnym elementem praktyk językowych „upłciawiających” społeczną rzeczywistość. Genderyzacja stanowi jedną z podstawowych praktyk dyskursywnych w mediach. Wyróżniają się pod tym względem dedy-

kowe programy telewizyjne (rzadziej chyba audycje radiowe), rubryki „kobiecte” na popularnych stronach internetowych, a także tzw. prasa kolorowa, lifestylowa, hobbystyczna, rozrywkowa, przeznaczona dla czytelnika sprofilowanego ze względu na płeć. Pisma tego typu reprodukują świat fundamentalnie „upłciowiony”⁹.

Główne pytania, postawione w związku z tematem artykułu, to: W jaki sposób nazwy własne, pojawiające się w kontekstach zdaniowych i tekstowych, (współ)tworzą konstrukty kobiecości? Jakiego typu antroponimy (zestawienia antroponimiczne) odpowiadają określonym obrazom płci? W jakich relacjach z innymi elementami (takimi jak męskość, dziecięcość, władza, ciało) one pozostają?

Analiza poniższa ma charakter onomastyczno-tekstologiczny. Jest obserwacją repertuaru nazw własnych i ich desygnatów w wybranych czasopismach dla kobiet oraz elementów konotacyjnych wynikających z konkretnych użyczeń onimów w zdaniach/tekstach. Wychodzę z założenia, że istotny jest kontekst zdaniowy, w którym one występują, gdyż jego semantyka wpływa na sposób rozumienia „semantyki” nazw oraz sposobów konceptualizacji i wartościowania desygnowanych obiektów.

Analiza wsparta jest kilkoma dyrektywami metodologicznymi i epistemologicznymi dotyczącymi kobiecości. Wynikają one w dużej mierze z przedstawionych wcześniej koncepcji genderowych ukierunkowanych lingwistycznie, a częściowo z założeń krytycznej analizy dyskursu:

A. Kobiecość (podobnie jak męskość) jest kategorią tekstualno-dyskursywną i „symboliczną” (w znaczeniu Kristevej) — reprodukuje kulturowo dominujący porządek znaczeń.

B. Kobiecość (podobnie jak męskość) jest konstruktem — jest wytwarzana na drodze społecznych procesów językowo-dyskursywnych, które modelują normy i wartości przypisywane płciom.

C. Genderyzacja (czyli różnego typu procesy językowe, semiotyczne, dyskursywne, wytwarzające płeć) ma „moc strukturyzacji rzeczywistości”, czyli narzucania porządku na poziomie tekstowym, symbolicznym i społecznym.

D. Kobiecość (podobnie jak męskość) jest kategorią władzy — wytwarza podstawowe hierarchie, różnice i nierówności społeczne.

E. Kobiecość jest w dużej mierze relacyjna (jej znaczenie wpływa z męskości, ale także z innych kategorii, takich np. jak dziecięcość).

F. Kobiecość (podobnie jak męskość) jest wewnątrznie zróżnicowana.

G. Analiza procesów wytwarzania płci jest możliwa przez dekonstrukcję dyskursów, wskazanie najważniejszych węzłów pojęciowych.

⁹ O historii prasy kobiecej por. Skowronek, 2000; tam też bibliografia tematu.

H. Węzłami pojęciowymi są m.in. nazwy własne, to znaczy: ich repertuar, konotacyjne, metaforyczne i symboliczne znaczenia, kontekst składniowy, tekstowo-narracyjny i genologiczny, oraz wyższe struktury znaczeniowe tworzone za ich pomocą — figury, parable, opowieści.

Analiza materiału

W ramach badania wskażę pewne ogólne procesy czy kierunki, w jakich rozwija się proces genderyzacji w badanych czasopismach, z uwzględnieniem zarówno mechanizmów tkwiących w samych nazwach (traktując wyodrębnione ich grupy jako typy/obrazy kobiecości), jak i w ich kontekstach zdaniowych.

Strukturyzacja i hierarchizacja kobiecości. Kobiecość dominująca Świat „kobiocy” w badanych czasopismach ma w dużej mierze charakter zhierarchizowany. W jego strukturze i wewnętrznym składzie wyraźnie stają się widoczne (przez onimiczną denotację) postacie kobiet realnie żyjących lub fikcyjnych, które w nierównorzędnym układzie społecznym zajmują wyraźnie wyższe pozycje:

Najbardziej *wpływowo kobiety świata mody* [...] *Anna Dello, Helena Bordon i Kate Foley* noszą zdekonstruowane kamizelki bez ramion i skórzane topy (GI XI 2016).

Postawiły na nie *topowe blogerki Camille, Charriere, Lucy Williams* (GI XI 2016).

Jeśli dziś ktoś *dyktuje modę*, to właśnie *Lotta Volkova* (GI XI 2016).

Gigi Hadid pokonała Bellę w walce o *tytuł modelki roku* (GI II 2017).

Maddie Kulicka. Modelka, *chodziła u Diora* (E III 2017).

Antroponimy stanowią w powyższych przykładach *signifiant* (w znaczeniu Barthes'owskim) pewnych wysoko cenionych społecznych ról (blogerka, sportsmenka, modelka, stylistka), pożądaných dóbr materialnych (głównie ubrań lub innych przedmiotów) i władzy, pojmowanej tu jako realny wpływ na społeczno-kulturową rzeczywistość. Kobiety denotowane przez te nazwy (imiona, nazwiska, pseudonimy) są tzw. influencerkami (kreują nowe style, mody, sposoby zachowań), reklamują luksusowe produkty; ich styl życia i wzory konsumpcji są naśladowane przez fanki/fanów. Są gotowymi „projektami” współczesnego życia.

Celebryzacja

Obligatoryjnym elementem służącym wyznaczaniu miejsca poszczególnych kobiet/kobiecości i tworzeniu różnicy w strukturze społecznej jest zjawisko celebryzacji. Antroponimy stają się wskaźnikami/sygnaturami osób stojących na szczycie tej hierarchii, mających zwykle status gwiazd/*celebrities*:

Rita Ora jest jedną z tych gwiazd, które robią milion rzeczy i wszystkie dobrze (GI XI 2016).

Bella Hadid, młodsza siostra Gigi, *rozkochała w sobie świat mody* (GI XI 2016).

Sarah Jessica Parker, gwiazda „*Seksu w wielkim mieście*”, dochowała się trójki dzieci (VM III 2016).

Promienna trójka na imprezie po tegorocznym rozdaniu Złotych Globów[:] *Sarah Jessica Parker*, *Reese Witherspoon* i *Nicole Kidman* (Gr III 2017).

Kate Young kiedyś asystowała *Annie Wintour*, teraz jest nazywana *najważniejszą stylistką w Hollywood* (E III 2017).

Samo pojawienie się pewnych antroponimów (mieszczących się w dość ograniczonym zbiorze — imiona i nazwiska lub pseudonimy znanych aktorek, modelek, stylistek, blogerek ewentualnie żon sławnych mężczyzn) jest istotną składową zjawiska celebryzacji w sferze publicznej. Ich stałe reprodukowanie wytwarza hierarchiczność tego świata. Poszczególne nazwy (*Gigi*, [księżna] *Kate*), odnosząc się do konkretnych kobiet, stają się symbolami prestiżu społecznego. Kontekst zdaniowy i tekstowy wskazuje na dominujące przekonania dotyczące współczesnego stylu życia, indywidualizmu, konsumpcji. W ten sposób sfery (czy raczej mikrosfery, por. Siuda, 2011) mody, rozrywki, zabawy stają się centralnymi we współczesnej kulturze, ujawniając się w postaci spersonalizowanej.

Voyeuryzacja

Istotnym elementem współczesnych mediów jest voyeuryzm, rozumiany jako typ zbiorowej, masowej przyjemności wynikającej z oglądania obrazów „transparentnej” prywatności, cielesności, seksualności (por.: Białek-Szwed, 2012; Ogonowska, 2006). Kobiecość celebrycka, desygnowana przez antroponimy, jest w związku z tym stale wizualizowana, „wystawiona na widok publiczny” nie tylko przez sam kontekst słowny, ale i przez powtarzanie tych samych identyfikacji onimicznych i deskrypcji jednostkowych. Deskrypcje te z kolei dotyczą wyłącznie detali (elementów ubioru, makijażu, zachowania, wieku):

Jessica Mercedes podczas Fashion Week w Mediolanie wystąpiła w kimonie z połyskującego zakardu (G1 XI 2016).

Internet zachwyił się *Lily Rose* — *filigranową, eteryczną blondynką o twarzy aniołka*. W ciągu jednej chwili przestała być anonimowa (G1 II 2017).

Olivia Kijo, jedna z najciekawiej ubranych polskich modelek (E III 2017).

Ciara. *Ikona stylu. Zajrzyj z nami do jej szafy* (C XI 2016).

Na poziomie mechanizmów onimicznych element *prywatności* zostaje wykreowany m.in. przez użycie: antroponimów hipokorystycznych (*Kate* — zamiast *Catherine*), prawdziwych imion zamiast scenicznych pseudonimów (*Joanna* — zamiast *Cleo*), imion bajkowych (jako metonimii świata niedostępnego dla innych kobiet):

Kochająca mama księżna *Kate*. *Jak wychowuje królewskie dzieci?* (VM III 2016).

Cleo — *prywatnie Joanna*. Zupełnie inna niż myślisz (C XI 2016).

Alicja w krainie czarów — hiszpańska projektantka mody *Alicia Hernandez* zaprasza nas do swojego świata (E III 2017).

Infantylizacja

Infantylność jest pojmowana jako ważny atrybut współczesnej kultury (zjawisko *kidult*, por. Lisowska-Magdziarz, 2010, s. 344–346). Dziecięcość w sensie społecznym łączona jest z nieumiejętnością podejmowania racjonalnych decyzji, bezradnością, skłonnością do ciągłej zabawy, emocjonalnością. Wiele zabiegów marketingowych, medialnych, propagandowych jest skierowanych do dorosłych o „wiecznie dziecięcej” strukturze psychiczno-emocjonalnej. W poniższych przykładach kobiecość (wskazana przez antroponimy) skupiona jest wokół rozrywek, zabaw, zabiegów kosmetycznych. Symbolicznie reprezentowana jest pod onimiczną postacią *Barbie*, ikony konsumpcyjnego i rozrywkowego stylu życia:

Alicja Szewczuk nigdy nie mówi „nie” nowej torebce, dobrej kawie oraz Instagramowi (GI XI 2016).

Stella Maxwell ma powody do radości. Nie tylko *po raz trzeci założyła skrzydła aniolka* [Victoria’s Secret], ale też niedawno została twarzą marki Max Factor (GI II 2017).

Kinga Rusin ma 45 lat, a zachwyca młodzieńczą urodą i figurą (DR I 2017).

W kolekcji Marca Jacobsa przepłatają się landrynkowe bomberki *jak z szafy Barbie*, błyszczące mini à la Twiggy (E III 2017).

Dom dla lalek. Trochę słodkich falbanek zmieszanych ze *stylem Barbie*. Teraz wyrocznią niech będzie *młodsza siostra* (J III 2017).

Usytuowanie repertuaru pewnych zachowań i postaw (takich jak: nieracjonalność, niesamodzielność, działanie pod wpływem impulsu, skupienie się wyłącznie na własnych potrzebach) pełni zatem jednocześnie dwie funkcje: przypisanie kobiecie tych cech czyni z niej idealną konsumentkę, ponadto — jak wskazuje R. Connell — dziecięcość (podobnie jak kobiecość) jest tym, co musi zostać zaneowane po to, by bardziej wyrazista stała się (hegemoniczna) męskość.

Fikcjonalizacja

Integralnym elementem medialnych projektów kobiecości, łączącym się z infantyлизacją, jest jej usytuowanie w krainie „dziewczęcej” baśni, fantazji, literatury, odpowiednio spreparowanej i dostosowanej do zakładanych „gustów” czytelniczek:

Alicja w krainie popkultury (GI XI 2016).

Bella i bestia (GI II 2017).

Czerwień ust połączona z uczesaniem *Malej Syrenki* (GI II 2017).

Makijaż *Czarodziejek z księżycą*. Jeden *dziecięcy element* w kobiecej całości (GI II 2017).

Wiec śpij niczym Śpiąca Królewna, najzdrowiej przed północą choć to chyba inna bajka...? (O III 2017).

Dakota Johnson i jej filmowa postać *Anastasia Steele mają z sobą wiele wspólnego* (J III 2017).

Stałe odsyłanie do baśni i bajek, stereotypowo w kulturze zachodniej przeznaczonych dla małych dziewczynek lub nastolatek, powiela kulturowe obrazy „kobiecej wiecznej niedojrzałości”. Sytuuje potencjalne czytelniczki w nierealnym świecie zbiorowych wyobrażeń i emocji dziewczęcych, niemających z ich

własnym, realnym życiem nic wspólnego. Granica pomiędzy światem fikcji a rzeczywistością jest często niemożliwa do rozgraniczenia (jak w ostatnim przykładzie). Jest wspólnym marzeniem „wiecznych dziewczynek”, wskazuje też na kierunek drogi życiowej.

Anonimizacja. Kobiecość banalna

Dyskursywny świat czasopism wypełniają też kobiecości podrzędne, podporządkowane celebryckim, niczym się niewyróżniające, „przeciętne”, „zwykłe”, nikomu nieznane. Ich opisowi służą inne niż poprzednio mechanizmy antroponimiczne: zwykle są one określane jedynie imieniem (nawet bez dodatkowego określenia *pani*), niekiedy w formie hipokorystycznej (celebrytkom, gwiazdom, ikonom przysługiwało imię i nazwisko):

Nasze czytelniczki, Joanna i Anna, udowadniają, że trendy z pokazów mody są *dla każdej z nas* (O 3 2017).

Słodkie lukrowane ciasteczka wychodzą *spod rąk Oli*, właścicielki sklepu internetowego (O III 2017).

Chcesz wystąpić w naszej sesji *tak jak Alicja?* (DR I 2017).

Krystyna nie pije już od 10 lat. Z nałogiem zerwała w Nowy Rok (Gr I 2017).

Problemy zaczęły się po menopauzie, Monika N., 41 lat [...] (Gr I 2017).

Krystyny i *Moniki* są anonimowe, niemożliwa jest ich identyfikacja personalna. Ich funkcja w tych tekstach polega na przejęciu trywialnych kłopotów, zajęć, spraw. Są spersonalizowaną „banalną codziennością”.

Komparatyżacja

Hierarchiczna struktura „kobiecego świata” w badanych czasopismach wytwarzana jest również przez językowo-zdaniowy element stałego różnicowania i porównywania, w ramach którego antroponimy mają status *comparans* — kobiecość zwykła jest stale zestawiana z kobiecością celebrycką — a zatem właściwą, pożądaną, dobrą:

Włosy powinny być tylko lekko uniesione *jak u Cate Blanchett czy Taylor Swift* (DR I 2017).

Dzięki palecie do konturingu z łatwością wymodelujesz *twarz niczym Kim Kardashian* (O III 2017).

By *mieć fryzurę jak Jessica Alba*, zrób przedziałek z boku i nawiń kosmyki na grube wałki. (DR I 2017).

Bądź jak Winona Ryder. Romantyczna i punkowa zarazem (E III 2017).

Każdy element kobiecego ciała, zachowanie, postawa lub styl życia może być sygnowany przez antroponim. Takie porównania służą wyobrażeniu tego, co dla „zwykłej” kobiety jest niemożliwe lub bardzo trudne do osiągnięcia. Tworzą wrażenie konieczności nieustannego wysiłku w wytwarzaniu tych wartości czy cech, które są kodowane przez antroponim w jego otoczeniu tekstowym:

Nie musisz od razu stać się nową Chodakowską, ale wysiłek powinien być regularny (Gr III 2017).

Dziewczyna w typie Kendall Jenner, [ale] ma obwisły brzuch (C XI 2016).

Przyjrzyj się najbardziej kreatywnym kobietom sukcesu, takim jak Kleopatra, Coco Chanel, Frida Kahlo. Te ikony były naprawdę dobre w tym, co robiły. I miały też bogate życie seksualne. Jasne? Jasne. Teraz już wiesz, co musisz zrobić, aby być piękną, bogata i szczęśliwa (C XI 2016).

Feminizacja języka. Kobiecość oporująca

Współczesne koncepcje genderowe wraz z postulatami lingwistyki feministycznej (por. Karwatowska, Szypra-Kozłowska, 2010; Rejter 2013) znajdują swoje realizacje na poziomie tekstów popularnych, medialnych, a w ich ramach — na poziomie antroponimów i określeń jednostkowych im towarzyszących. Zgodnie z obecnymi tendencjami, ciągle jeszcze niemającymi charakteru uzusu (por. Woźniak, 2014), w niektórych badanych tekstach obok pełnego zestawienia antroponimicznego (imię i nazwisko, często z tytułem naukowym) pojawiają się, konsekwentnie stosowane nazwy zawodów, funkcji etc. w formie żeńskiej; zwraca uwagę to, że wiele z nich dotyczy zawodów stereotypowo „męskich”:

Justyna Wysocka-Golec, inżynierka i prezeska startupowej spółki LGM, wymyśliła, jak produkować więcej energii, nie niszcząc środowiska (GI II 2017).

[...] kobiety, które żyją nauką i jej propagowaniem: *biolożka Marta Szulkin, fizyczka Irena Cieślińska, inżynierka Dagmara Kirąga i astronomka Weronika Śliwa (E III 2017).*

Doktor Anna Mitk, socjolożka, specjalistka od komunikacji (J III 2017).

Anna Komorowska, jedna z najbardziej doświadczonych kaskaderek w Polsce (E III 2017).

Kobiecość wyprofilowaną przez tego typu antroponimy i deskrypcje można określić jako oporującą lub — w ślad za terminologicznymi różniczeniami R. Connell — buntowniczą. Postacie te nie należą do grona celebryckiego, nie mają statusu gwiazd, nie wchodzą też w obręb kobiecości anonimowej. Tekstowo-onimiczny sposób ich profilowania pokazuje ich sylwetkę (persona-lia), a nazwy zawodów, tytułów, funkcji wskazują na samodzielność życiową, sprawczość, aktywność.

Ponadto pojawiają się nazwiska kobiet ściśle związanych z koncepcjami genderowymi (jak w przykładzie poniżej), ale w kontekście silnej erotyzacji:

Simone de Beauvoir dała impuls do tego seksowno-feministycznego pomysłu na podkreślanie urody. Czerwone usta jako feministyczny żart (GI II 2017).

Queer. Kobiecość odmienna

W badanych tekstach możemy odnaleźć także elementy również szeroko rozpowszechnionej poza kontekstem akademickim teorii *queer* (por. Mizielińska, 2006; Warzecha 2012). Teoria ta, a właściwie różne koncepcje mieszczące się w jej obrębie, oparta jest na radykalnym konstruktywizmie i bazuje, choć nie

wyłącznie, na wspomnianej wcześniej idei J. Butler (2008)¹⁰. Kwestionuje ona podział na płęć biologiczną i kulturową, a także podejmuje refleksje nad znaczeniem „inności” i „odmienności” oraz indywidualnej tożsamości w (hetero)normatywnym społeczeństwie.

W badanych tekstach pojawiają się refleksy tych idei — odnaleźć można antropimimy (przybrane nowe imiona, nazwiska), sygnujące osoby biseksualne, transgenderowe i transseksualne:

Gwiazdy, z Kristen Stewart na czele, rozpowszechniły termin pansensualizm (GI II 2017).

Najbardziej rozchwytywaną modelką jest dziś *Amerykanka Hari Nef, wcześniej płci męskiej* (E III 2017).

Lea T, urodzona jako chłopiec Brazylijka, już od kilku sezonów jest twarzą Givenchy (E III 2017).

Patrząc na jego zdjęcia, aż trudno uwierzyć, że *amerykański model Laith Ashley urodził się kobietą* (E III 2017).

Warto jednak zwrócić uwagę, że konteksty tekstowe profilują te postaci głównie w odniesieniu do ich wcześniejszej płci lub pozanormatywnych preferencji seksualnych oraz ich wyglądu, a w mniejszym stopniu — ich aktywności. Element żartu (jak w przykładzie z *Simone de Beauvoir*) oraz skupienie się na wizualności, cielesności, odbiera tym postaciom radykalizm teorii genderowych i queerowych, niemieszczący się w ideologii „kolorowych” pism kobiecych. W zamian przywrócone zostają im cechy typowe dla kobiet-celebrytek.

IV. UWAGI KOŃCOWE

Analiza onomastyczno-kontekstowa wykazała istnienie w badanych tekstach prasowych kilku różnych obrazów kobiecości, pozostających wzajemnie względem siebie w układzie nierównorzędnym i hierarchicznym, ale tworzących ważny dla zachodniej kultury porządek płci żeńskiej. Są to kobiecości: celebrycka, banalna, oporująca oraz queerowa.

Żeńskie nazwy własne są ważnym składnikiem tych konstrukcji kobiecości. Warto więc zwrócić uwagę na ogólne mechanizmy antropimimiczne służące kreacji tych obrazów i ich funkcje.

Po pierwsze, zestawienie: imię i nazwisko zarezerwowane jest niemal wyłącznie dla kobiecości celebryckiej lub oporującej, przysługuje osobom o wysokiej pozycji społecznej. Po drugie, w tekstach pojawia się również wiele imion hipokorystycznych lub pseudonimów (najczęściej blogerek lub modelek) — jest to znamię familiaryzacji współczesnej kultury i pozornej blisko-

¹⁰ Krytyczny przegląd stanowisk teoretycznych w ramach idei *queer* por. Śmieja, 2010.

ści kobiecości celebryckiej. Ten typ antroponomów kreuje świat synopticonu, w którym czytelniczki podglądają za pośrednictwem mediów nieliczne osoby bogate, sławne, znane. *Synopticon* ma „naturę globalną, ponieważ czynność oglądania odrywa patrzących od lokalnej rzeczywistości, przenosząc ich, przynajmniej duchowo, w [...] przestrzeń, gdzie odległość przestaje mieć znaczenie, nawet jeżeli ciało pozostaje nadal w tym samym miejscu” (Bauman, 2000, s. 64). Imiona pochodzące z repertuaru bajek dziecięcych dodatkowo wzmacniają wrażenie nierealności podglądanego świata. Po trzecie, kobiecościom banalnym przysługują tylko imiona wraz z deskrypcjami jednostkowymi dotyczącymi nazw miejscowości, z których kobiety pochodzą, lub wieku. Anonimowe kobiety/czytelniczki wytwarzają jednak — jeśli pozostaniemy przy idei Baumanowskiej — kobiecość celebrycką. Obie sfery są do siebie nieustannie onimicznie porównywane. Po czwarte, kobiecościom oporującym przysługuje imię i nazwisko wraz z feminatywnym określeniem ich funkcji, zawodu, profesji, aktywności.

Kobiecości te, budowane przez poszczególne zbiory żeńskich antroponomów, można, odnieść do koncepcji R. Connell (por. II.2), która wskazywała już w latach dziewięćdziesiątych XX w. na istnienie kobiecości emfatycznej i buntowniczej; pierwsza dopełniała męskość hegemoniczną, ta druga była marginalizowana i represjonowana społecznie. Obecna kobiecość celebrycka pod pewnymi względami przypomina męskość hegemoniczną (ze względu na posiadany wysoki status materialny i społeczny oraz wysoką normatywność), czerpiąc równocześnie pewne cechy z kobiecości emfatycznej (m.in. element wizerunkowy i infantylny). Pomiędzy kobiecością celebrycką a męskością dominującą istnieją jednak relacje nierównorzędne — kobieta-celebrytka jest muzą mężczyzny-mistrza lub on stanowi ważne odniesienie dla niej:

Edgardo Osorio, projektant marki Aquazzura, *i jego muza... Arizona Muse* (GI II 2017).

Zanim *Maria Grazia Chiuri* zaprojektowała debiutancką kolekcję, *porównywano ją do Rafa Simonsa i Johna Galliano* (GI II 2017).

Kobiecość banalna może z kolei (współ)uczestniczyć w kobiecości dominującej, starając się do niej upodobnić. Choć nigdy nie osiągnie ideału, może jednak czerpać z niej — w języku R. Connell — „dywidendę”, czyli korzyści wynikające z samego naśladowania, kopiowania, imitowania. Kobiecości oporujące i queerowe wyrażają natomiast pewną krytyczną świadomość społeczną, która jednak zostaje zlagodzona przez cechy celebrycko-konsumpcyjne.

LITERATURA

- Abramowicz, Z. (2010). *Antroponimia Żydów białostockich*. Białystok: Trans Humana Press.
- Althusser, L. (2006). *Ideologie i aparaty ideologiczne państwa*. Przeł. A. Staroń, s. 1–29. Warszawa: Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej (UW), <http://www.filozofia.uw.edu.pl/skfm/publikacje/althusser05.pdf> (dostęp: 5 IX 2017).
- Bator, J. (1999). *Dwoje ust Luce Irigaray*. *Teksty Drugie*, nr 5 (58), s. 93–116.
- Bator, J. (2005). *Płeć kulturowa jako performance*. *Kobiecość na scenie patriarchy na przykładzie japońskiego teatru Takarazuka*, http://innascena.e-teatr.pl/edycja_2005/abstract.php?id=1&dzien=1 (dostęp: 5 IX 2017).
- Bauman, Z. (2000). *Globalizacja. I co z tego wynika*. Warszawa: PIW.
- Białek-Szwed, O. (2012). *Voyeurizm medialny w kontekście współczesnej prasy w Polsce*. Toruń: Wyd. Adam Marszałek.
- BOP — M. Karaś, A. Turasiewicz, W. Taszycki, K. Rymut, R. Przybytek, I. Nobis (red.), *Bibliografia onomastyki polskiej*. [T. I–VIII]. Kraków: UJ–IJP PAN.
- Butler, J. (2008). *Uwikłani w płeć. Feminizm i polityka tożsamości*. Przeł. K. Krasuska. Warszawa: Wyd. Krytyki Politycznej.
- Cixous, H. (1993). *Śmiech Meduzy*. Przeł. A. Nasilowska. *Teksty Drugie*, nr 4/5/6, s. 147–166.
- Connell, R. (2013). *Socjologia płci. Płeć w ujęciu globalnym*. Przeł. O. Siara. Warszawa: PWN.
- Delphy, Ch. (1993). *Rethinking Sex and Gender*. *Women's Studies Int. Forum*, 16, s. 1–9.
- Derrida, J., Attridge, D. (1998). *Ta dziwna instytucja zwana literaturą*. [Rozmowa]. Przeł. M. P. Markowski „Literatura na Świecie”, nr 11–12, s. 176–225.
- Domńska, E. (2007). *Zwrot performatywny we współczesnej humanistyce*. *Teksty Drugie*, nr 5, s. 48–61.
- Giddens, A. (2012). *Socjologia*. Przeł. O. Siara, A. Szulczycka, P. Tomanek. Warszawa: PWN.
- Grabowska, M. (2012). *Od „gender” do „transgender”*. *Ewolucja kategorii płci społeczno-kulturowej w naukach społecznych i prawie międzynarodowym*, http://www.tea.org.pl/userfiles/file/Seminaria/od_gender_do_transgender_magda_grabowska.pdf (dostęp: 5 IX 2017).
- Hartmann, H. (2009). *Nieszczęśliwe małżeństwo marksizmu i feminizmu. W stronę bardziej postępowego związku*. Przeł. M. Chmiel, K. Szumlewicz. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego, <http://ekologiasztuka.pl/pdf/f0101hartmann1979.pdf>
- Irigaray, L. (1996). *Ta płeć, która nie jest jednością*. Przeł. K. Kosińska. *FA-art*, nr 4.
- Jagusiak, A. (2014). *Podmiotowość i różnica: Butler i Braidotti*. *Hybris*, nr 25, s. 139–158, <http://magazynhybris.com/images/teksty/25/08.Jagusiak.pdf>
- Janiszewska-Zeidler, A. (2007). *Perspektywy performatywizmu*. *Teksty Drugie*, nr 5, s. 34–47.
- Karwatowska, M., Szpyra-Kozłowska, J. (2010). *Lingwistyka płci. Ona i on w języku polskim*. Lublin: Wyd. UMCS.
- Kujawińska-Courtney, K. (1998). *Feministyczna krytyka literacka. Teorie i praktyki*. *Pamiętnik Literacki*, 89, nr 3, s. 99–113.
- Leszczyńska, K. (2013). *O gender jako kategorii teoretycznej socjologii. Praktyki, struktury i procesy płciowe z perspektywy socjologii płci Raewyn Connell*. *Studia Humanistyczne AGH*, 12, nr 4, s. 99–109.
- Leszczyńska, K. (2016). *Płeć w instytucje uwikłana. Reprodukowanie wzorców kobiecości i męskości przez świeckie kobiety i świeckich mężczyzn w organizacjach administracyjno-ewangelicznych Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce*. Warszawa: Wyd. Naukowe Scholar.
- Leszczyńska, K., Dziuban, A. (2012). *Pomiędzy esencjalizmem a konstruktywizmem. Płeć kulturowa w refleksji teoretycznej socjologii — przegląd koncepcji*. *Studia Humanistyczne AGH*, 11, nr 2, s. 13–34.

- Lisowska-Magdżiarz, M. (2010). Pasażer z tylnego siedzenia. Media, reklama i wychowanie w społeczeństwie konsumpcyjnym. Warszawa: Łośgraf.
- Magda-Czekaj, M. (2011). Wybrane typy słowotwórcze nazwisk (-icz, -owicz, -ewicz i z podstawowym -k-) okresu średniopolskiego w ujęciu historyczno-społecznym. Kraków: IJP PAN.
- Malęc, M. (1994). Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce. Kraków: IJP PAN.
- Mizelińska, J. (2006). Pleć, ciało, seksualność. Od feminizmu do teorii queer, Kraków: Universitas.
- Norlander, K. (2014). Krytyczne przemyślenia gender. Przeł. E. Charkiewicz. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego, http://ekologiasztuka.pl/pdf/f0125_Norlander.pdf
- Oakley, A. (1972). Sex, Gender and Society. London: Temple Smith.
- Ogonowska, A. (2006). Voyeurizm telewizyjny. Między ontologią telewizji a rzeczywistością telewidza. Kraków: Wyd. Naukowe AP.
- Oleksy, E. H. (2014). Interseksjonalność na rozdrożach. Przegląd Kulturoznawczy, nr 2 (20), s. 247–258.
- Prus, A. (2007). „Kiedyś byłam piękna, teraz jestem sobą” — écriture féminine w poezji Anne Sexton. Podteksty. Czasopismo kulturalno-naukowe, nr 1 (7), <http://podteksty.amu.edu.pl/podteksty/?action=dynamic&nr=8&dzial=4&id=173>
- Rachwał, T., Sławeck, T. (1992). Maszyna do pisania. O dekonstruktywistycznej teorii literatury Jacquesa Derridy. Warszawa. „Rój”.
- Rejter, A. (2013). Pleć — język — kultura, Katowice: Wyd. UŚ.
- Ritz, G. (1999). Dyskurs płci w ujęciu porównawczym. Teksty Drugie, nr 5 (58), s. 117–123.
- Rubin, G., 1975, The Traffic in Women: Notes on the „Political Economy” of Sex. W: R. Reiter (ed.), Toward an Anthropology of Women. New York: Monthly Review.
- Rudnicka-Fira, E. (2004). Antroponimia Krakowa od XVI do XVIII wieku. Proces kształtowania się nazwiska. Katowice: Wydawnictwo UŚ.
- Scott, J. W. (2009). Gender jako przydatna kategoria analizy historycznej. Przeł. A. Czarnacka. Biblioteka Online Think Tanku Feministycznego, <http://ekologiasztuka.pl/pdf/f0064scott.pdf>
- Simonides, P. (2014). Pleć kulturowa w ujęciu Raewyn Connell. Studia Socjologiczne, 4, s. 275–283.
- Siuda, P. (2011). Socjologiczna interpretacja zjawiska celebrities. Kultura i Historia, nr 19, <http://kulturalihistoria.umcs.lublin.pl/archives/2379>
- Skoczylas, Ł. (2011). Hegemoniczna męskość i dywidenda patriarchy. O społecznej teorii płci kulturowej Raewyn Connell. Refleksje, nr 4, s. 11–18, <http://refleksje.edu.pl/wp-content/uploads/2013/07/refleksje-nr4-011-018.pdf>
- Skowronek, K. (2000). Między *Bluszczem* a *Cosmopolitan*. Tytuły polskich czasopism kobiecych XX wieku. Onomastica, XLV, s. 269–289.
- Skowronek, K. (2001). Z *Idzikowic* na *Wyspy Hula-Gula* droga niedaleka... Funkcja nazw geograficznych w czasopismach dla kobiet. Onomastica, XLVI, s. 31–61.
- Skowronek, K. (2016). Kultura konsumpcji — kultura terapii. Studia językoznawcze. Kraków: Libron.
- Skucha, M. (2007). Różnicowanie płci. Pawła Dybla zagadka „drugiej płci”. Spory wokół różnicy seksualnej w psychoanalizie i w feminizmie. Wielogłos, nr 2, s. 130–140.
- Skucha, M. (2012). Męskości nowoczesne? Wiek XIX. Wielogłos, nr 11, s. 7–20.
- Śmieja, W. (2010). Przeciw konstrukcjonistom. Teoria „queer” i jej krytycy. Przestrzenie Teorii, 13, s. 223–242, <http://pressto.amu.edu.pl/index.php/pt/article/view/3443/3452>
- Warzecha, M. (2012). Ruch LGBT i teoria queer a współczesne społeczeństwo polskie. Krytyka.org. Nauka, Polityka, Kultura, Społeczeństwo, <http://krytyka.org/ruch-lgbt-i-teoria-queer-a-wspolczesne-spoleczenstwo-polskie/>

- Woźniak, E. (2014). Język a emancypacja, feminizm, gender. Rozprawy Komisji Językowej ŁTN, LX, s. 295–312.
- Wódz, K., Klimczak, J. (2014). O genderyzacji ciała i ucieleśnianiu płci. W: K. Wódz, J. Klimczak (red.), O współczesnych praktykach genderyzacji ciała. Katowice: Wyd. UŚ, s. 7–12.

SKRÓTY TYTUŁÓW CZASOPISM

C	—	Cosmopolitan	Gr	—	Grazia
DR	—	Dobre Rady	J	—	Joy
E	—	Elle	O	—	Olivia
GI	—	Glamour	VM	—	Viva Mama

SUMMARY

A GIRL LIKE KENDALL JENNER. FEMININE ANTHROPONYMS IN THE LIGHT OF GENDER THEORIES

This article aims to present several gender theories related to linguistics which could be useful for contemporary onomastics. The author would also like to demonstrate their applicability (especially the theory by R. Connell) in particular onomastic and textological analyses.

In the first part of the article, the author explains that there are numerous ways to define gender within the discipline of gender studies. The author focuses on constructivist and performative approaches, especially on those which understand gender as a discursive and normative category. In the second part, the author presents four gender theories by: J. Butler, R. Connell, J. Scott, and by French feminists (J. Kristeva, H. Cixous), paying attention to their methodological value: understanding gender as a linguistic/performative/semiotic/symbolic/discursive category, as a group of textual practices (games) existing in the dominant culture, and the maintenance or defiance of gender. All of those notions can be related to different groups of onyms and their associated communicative practices. In the third part, the author presents the directions of research conducted in post-1945 Polish anthroponomastics in the field of feminine names (she is particularly interested in lexical, systemic, and contextual (social, historical etc.) mechanisms).

In the empirical section, the author formulates her most important assumption concerning research of gender onomastics in the media (Polish women's magazines): *femininities* are constructs, primarily of a normative, model-creating function, they produce hierarchy and difference; proper names are important "notional nodes" in those constructs. The analysis claims that there are at least three different femininities: *dominant (celebrity)*, *banal (anonymous)* and *defiant (rebellious)*. Female proper names are an important part of each construct as their arrangement (name and surname, name alone, diminutive of the name or culturally-loaded name), along with the appropriate description of their bearers, can give an impression of the popularity and familiarity of certain people and of their high social status or of their anonymity, closeness or unreality.

Key words: gender, constructivism, female role models, anthroponymy, Polish women's magazines

NAZWY WŁASNE JAKO PRZEDMIOT BADAŃ NEURONAUK

Słowa tematy cz ne: nazwy własne, nazwy pospolite, podwójna dysocjacja, anomia, neuronauka, leksykon mentalny, paradoks *Baker/baker*

Neuronauka zajmuje się badaniem specyfiki różnych zjawisk z uwzględnieniem wiedzy o mózgu, o jego budowie i funkcjonowaniu. Jest rodzajem dyscypliny naukowej¹, którą lokować należy na pograniczu wielu dziedzin, m.in.: medycyny, biologii, chemii, fizyki, informatyki, psychologii, lingwistyki. Jej cel stanowi łączenie wiedzy z różnych wymienionych obszarów w celu lepszego poznania mózgu (Wojnar, 2007, s. 44). Szczególne miejsce w tych badaniach zajmują nazwy własne jako leksemy z wielu względów różne od nazw pospolitych, wyjątkowe w porównaniu z nimi. Na te różnice wskazywali już dawniej filozofowie, językoznawcy, onomaści (m.in.: Frege, 1892/2014; Mill, 1843/1962; Searle, 1971). Podstawą dyferencjacji: nazwa pospolita — nazwa własna było wówczas przede wszystkim posiadanie znaczenia lub jego brak. Badacze podkreślali, że struktura nazwy własnej nie pozwala na orzekanie o własnościach denotatu, a ponadto ona sama często podlega odmiennym regułom gramatycznym i najczęściej nie dotyczy jej możliwość translacji. Badacze wskazywali również na entropię informacyjną onimów, ich wąską denotację przy szerokiej konotacji, wynikającej z wyjątkowo obszernej wiedzy o referencie (Rutkiewicz-Hanczewska, 2016, s. 35–36). Pod względem leksykalnym nazwy własne różnią od pospolitych własności gramatyczne w zakresie kategorii rodzaju (Peressotti i in., 2003, s. 88). Trzeba też wspomnieć o ich odrębnych cechach fleksyjnych i składniowych (Cieślíkowa, 1994, s. 193–199).

Nazwy własne stały się przedmiotem badań neuronauk z powodu problemów, jakie sprawia ich przywoływanie, słowem — trudności z przypominaniem sobie, czyli niesymetryczna w porównaniu z nazwami pospolitymi sprawność

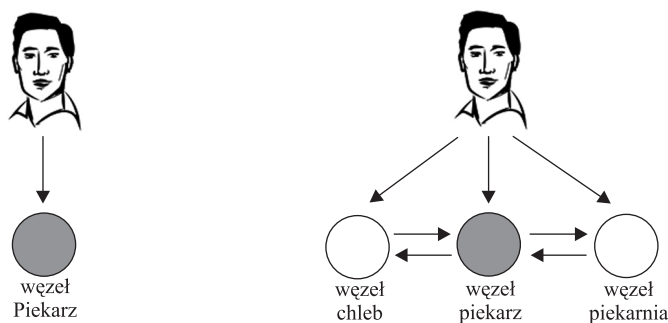
¹ Więcej informacji na temat znaczenia dobrze utrwalonej już w uzusie hybrydy *neuronauka* znajdzie Czytelnik na stronach: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Neuronauka>; www.sjp.pwn.pl/slowniki/neuronauka.html

aktualizowania. Trudności te zauważono u osób z deficytami językowymi, które ujawniają się na skutek uszkodzenia mózgu, w afazji (Semenza, 1997, s. 116; Rutkiewicz-Hanczewska, 2016). Ten sam wzorec zaobserwowano wśród funkcji oszczędzonych i zaburzonych. W literaturze przedmiotu liczniejsze doniesienia dotyczą opisów utraconej umiejętności aktualizowania rzeczowników własnych (ekspresja werbalna) niż zachowanej sprawności ich wyszukiwania. Jeśli chodzi o zdolność ich rozumienia, to liczne doniesienia dotyczą wybiórczego oszczędzania nazw własnych w przeciwieństwie do rzadko opisywanej selektywnej utraty tej zdolności (Peressotti i in., 2003, s. 89; Rutkiewicz-Hanczewska, 2016, s. 147–160).

Zarówno kognywiści, neuropsycholodzy, jak i lingwiści, nadal nie są w stanie jednoznacznie określić przyczyn trudniejszego przypominania sobie nazw własnych. Nie zmienia to jednak faktu, że wysiłki prowadzące do wyjaśnienia tego fenomenu ujawniają coraz więcej informacji na temat specyfiki propriów.

WYJĄTKOWY STATUS NAZW WŁASNYCH

Dziś już wiemy, że problemy z przypominaniem rzeczowników własnych występują nie tylko u chorych z deficytami neurologicznymi (na skutek udaru, urazu czy choroby neurozwyrodnieniowej), lecz także u osób zdrowych. Badania z udziałem ostatniej grupy pokazują, że rzeczowniki własne w porównaniu z innymi typami informacji są trudniejsze do uczenia się (Cohen, 1990; Fogler, James 2007, s. 201; Valentine, Brennen, Brédart, 1996).



Nazywam się Piekarz.

Jestem piekarzem.

Schemat wyszukiwania tożsamych strukturalnie nazw własnych i pospolitych (paradoks *Piekarza* i *piekarza*), por. Cohen, 1990; McWeeny i in., 1987

Ta trudność dotyczy również nazw własnych o identycznej postaci formalnej, czyli nazw odapelatywnych odzawodowych typu *Kowal* czy *Bednarz*, co G. Cohen nazwała „paradoksem *Piekarza i piekarza*” (1990, s. 288, 293; McWeeny i in., 1987, s. 144–145). Łatwiej bowiem nauczyć się nazwy zawodu danej osoby niż nazwiska jej przysługującego (*Piekarz*), nawet jeśli jego postać formalna jest tożsama z określeniem zawodu (*piekarz*). Jak ilustruje rysunek, aktywacja nazwiska *Piekarz* wiąże się ze wzbudzeniem połączeń z jedną konkretną osobą; aktywacji zawodu *piekarz* towarzyszy z kolei pobudzenie licznych węzłów, z którymi jest ona jednocześnie połączona, np. z rzeczownikami *chleb* ‘wyrób piekarza’ czy *piekarnia* ‘miejsce pracy piekarza’ (Cohen, 1990, s. 293–295).

Opisany paradoks ujawnia zarazem odrębność procesu uczenia się nazw własnych i pospolitych. Podobnie podwójna dysocjacja potwierdza rozdzielność procesów wyszukiwania tych dwu klas leksemów ze słownika umysłowego (Robson i in., 2004, s. 917; Semenza, 2006, s. 890, 2009, s. 347). Obie ścieżki jednoznacznie wskazują, że wymienione procesy zachodzą trudniej zawsze w odniesieniu do nazw własnych. Taki rodzaj problemów uwidaczniają badania z udziałem zarówno osób młodych, jak i starszych (James, 2004; James i in., 2012).

Na podstawie eksperymentów wiemy też, że sam proces szukania nazw własnych u osób zdrowych odbywa się dłużej niż to samo zadanie dotyczące przypominania nazw pospolitych (Bonin i in., 2008, s. 142; Festini i in., 2013, s. 657; Izaute, Bonin, 2006). Charakterystyczne jest to, że przypominanie rzeczowników własnych okazuje się trudniejsze w porównaniu z wydobywaniem wiedzy zastępczej na temat biografii ich referentów (Izaute, Bonin, 2006, s. 400).

Ponadto proces wyszukiwania nazwiska wiąże się z większą liczbą pomyłek o charakterze fonologicznym (Hanley, 2011, s. 616). Zjawisku przypominania nazw własnych w porównaniu z nazwami pospolitymi częściej towarzyszy syndrom „mam to na końcu języka” (syndrom TOT), czyli wrażenie, że za chwilę dana nazwa zostanie wyszukana, ponieważ szukający odczuwa częściowy dostęp do słownika mentalnego w postaci np. wiedzy o pierwszej literze danego nazwiska czy jego długości (Fogler, James 2007, s. 201; Hanley, 2014, s. 50; Hanley, Chapman, 2008, s. 156). Te błędy pojawiają się również podczas szukania nazw pospolitych, lecz tych mniej popularnych, mniej znanych (Hanley, Chapman, 2008, s. 156). Nie zmienia to faktu, że w grupie rzeczowników własnych i pospolitych o takim samym stopniu upowszechnienia zdecydowanie więcej błędów typu „mam to na końcu języka” dotyczy rzeczowników własnych (Hanley, 2011, s. 614). Zdaniem badaczy błędy te wynikają z arbitralnego charakteru połączeń neuronalnych odpowiadających za dostęp do nazw własnych.

Nomina propria w przeciwieństwie do nazw pospolitych są wyjątkowo wrażliwe na efekt wieku, co oznacza, że w proces fizjologicznego starzenia się trzeba wpisać deficyty w zakresie ich przypominania. Według C. Semenzy (2009,

s. 364) graniczny wiek trudniejszego ich aktualizowania, tzn. wyraźny wzrost opisanych problemów, przypada po 65. roku życia. Potwierdzają te doniesienia pilotażowe badania z uwzględnieniem polskiej populacji złożonej ze 100 osób. Wskazują bowiem na wyższą błędność nazywania u osób zbliżających się do 70. roku życia (Rutkiewicz-Hanczewska, 2016, s. 162).

Różnice między rzeczownikami własnymi i pospolitymi są również dostrzegane na poziomie neuroanatomicznym. Propria mają znacznie bardziej rozproszoną aktywację neuronalną, jest ona mniej zlateralizowana, co oznacza, że w ich przypominaniu biorą udział struktury zarówno lewej, jak i prawej półkuli mózgu (Gontijo i in., 2002, s. 328–329, 336). Popularną obecnie teorię o udziale lewej okolicy skroniowej w aktywacji nazw własnych uzupełniają badania (Hanley, 2014, s. 61), w których prawy przedni biegun skroniowy skojarzony jest z większymi trudnościami w wyszukiwaniu wiedzy semantycznej na temat osób. Na aktywację półkuli prawej w nazywaniu osób wskazują także eksperymenty w zakresie przezczaszkowej stymulacji prawego bieguna skroniowego. Usprawniają one precyzyjność nazywania osób w grupie zdrowych uczestników (za: Hanley, 2014, s. 62). Badania nad anomią propriálną potwierdzają jej występowanie nie tylko u pacjentów z udarem lewostronnym, lecz także (aczkolwiek w mniejszym zakresie) w grupie chorych z udarem zlokalizowanym prawostronnie (Rutkiewicz-Hanczewska, 2016, s. 298–302).

Eksperymenty związane z dekodowaniem nazw własnych również wskazują na odmienności w tym zakresie. Badania neuropsychologiczne, w tym także obserwacje pacjentów z nabytą agrafią, potwierdzają, że ortograficzne reprezentacje mają wielowymiarową strukturę, w której różne cechy wyglądu słowa (ortografii) podlegają kodowaniu na funkcjonalnie istotnych poziomach (np. samogłoskowość, spółgłoskowość, podwojone litery). Jedną z nich jest status pierwszej litery. Ona z kolei odgrywa znaczącą rolę w identyfikacji propriów, jest formą selektywnej preaktywacji w odniesieniu do nazw własnych (Peressotti i in., 2003, s. 108). Ponieważ nazwy własne w większości języków są zapisywane wielką literą, podlegają szybszej identyfikacji. Pisownia nazw pospolitych w większości języków uzależniona jest od kontekstu. Przyjmują one wielką literę na początku zdania, a zatem nie jest ona im przypisana na stałe, co ma miejsce w odniesieniu do propriów. Wyniki badań zespołu F. Peressotti (2003, s. 106) ujawniają, że nazwy własne zapisane wielką literą inicjalną są rozpoznawane szybciej niż apelatywy zapisane w tym samym formacie, a także szybciej w porównaniu z nazwami własnymi i pospolitymi zapisanymi małą literą inicjalną. Efekt szybkości rozpoznawania nazw własnych zapisanych wielką literą znika w momencie prezentacji nazw drogą słuchową. Potwierdza to zarazem istnienie opisanego efektu raczej na poziomie ortograficznym niż semantycznym. Efekt znika również w momencie prezentacji słów i pseudosłów zapisanych w niepra-

widlowym formacie, co oznacza, że pierwsza litera odgrywa rolę jedynie w procesach wymagających przetwarzania o charakterze leksykalnym (Peressotti i in., 2003, s. 106–107).

WIEDZA ZASTĘPCZA W PROCESIE ZABURZONEGO WYSZUKIWANIA NAZW WŁASNYCH

Odmienności oraz podobieństwa między propriami i apelatywami daje się zaobserwować także podczas ich zastępczego wyszukiwania u osób z zaburzeniami językowymi pochodzenia neurologicznego, np. w afazji. Specyfika alternatywnego nazywania ma dwuwymiarowy charakter. Po pierwsze, uwidacznia niezależność wyszukiwania rzeczowników własnych i pospolitych (zob. tabelę 1). Po drugie, w obrębie każdej z wymienionych grup odnajdujemy porównywalne sposoby wyszukiwania. Różnice dotyczą ich skali i zakresu, a zatem mają charakter ilościowy (zob. tabelę 2).

Oznacza to, że zastępcze aktualizowanie propriów odbywa się za pomocą alternatywnego nazywania w obrębie nazw własnych (por.: *Kwaśniewski* zamiast *Wałęsa*; *Jędrzejczak* zamiast *Kowalczyk*; *Kennedy* zamiast *Reagan*; *Lennon* zamiast *Presley*); analogicznie w zastępczym aktualizowaniu apelatywów wyszukuje się alternatywne rzeczowniki pospolite (por.: *truskawki* zamiast *maliny*; *pies* zamiast *krowa*; *łopata* zamiast *młotek*). Ta regularność dotyczy nie tylko kompensacji o charakterze kohiponimów, lecz także zastępników meronimicznych (*kilof* zamiast *górnik*; *krawiec* zamiast *koszula*; *Pan Tadeusz* zamiast *Mickiewicz*; *Twój Ruch* zamiast *Palikot*). Rzadziej w przypadku nazw własnych mamy do czynienia z wyszukaniem na wyższym poziomie ogólności, np. w obrębie kategorii aktorów bez względu na narodowość (*Pola Raksa* zamiast *Monroe*; *Olbrychski* zamiast *Stallone*).

Opisany mechanizm zastępczego nazywania występuje też w grupie parafazji fonemicznych, wśród których wyraz docelowy jest rozpoznawalny w strukturze przywołanej przez chorego alternatywnej nazwy własnej (por.: *Kartaty* zamiast *Karpaty*; *Koziorowski* zamiast *Komorowski*) lub pospolitej (*rewer* zamiast *rover*; *rober* zamiast *rower*; *kalofe* zamiast *kalosze*).

Dualność w stosowaniu strategii adaptacyjno-kompensacyjnych jest obserwowana także na przykładzie kompensacji w postaci tzw. wyrazów niezwiązanych semantycznie z wyrazem docelowym (szukanym), które wyjątkowo często pojawiają się w nazywaniu podkorowym (głównie w zakresie propriów), czyli u pacjentów z afazją na skutek udaru zlokalizowanego w strukturach głębokich mózgu. W przypadku nazw własnych należą one do najbardziej się wyróżniających, przybierają postać nazw własnych, lecz o ogólnym charakterze: nomen

personae zamiast konkretnego reprezentanta danej kategorii, por. *Jagodziński* zamiast *Kaczyński*; *Filanowski* zamiast *Putin*; *Rakowski* zamiast *Mikulski*. Sporadycznie mogą w tej funkcji wystąpić imiona: *Zbych* zamiast *Adamek*; *Ryszard* zamiast *Fronczewski*; *Zosia* zamiast *Górniak*. W niektórych przypadkach wśród alternatywnych określeń mamy pełne reprezentacje imienia i nazwiska: *Marcin Ciberek* zamiast *Pudzianowski*; *Andrzej Żmielichowski* zamiast *Lis*; *Agnieszka Puchowiecka* zamiast *Olejniki*. W grupie apelatywów chorzy przywołują następujące nazwy alternatywne: *motyl* zamiast *truskawki*; *chusteczka* zamiast *filiżanka*; *dywan* zamiast *parasol*.

Tabela 1. Jakościowy wymiar wybranych technik adaptacyjno-kompensacyjnych (specyfika podstawy kompensacji w obrębie apelatywów i propriów)

Typy błędów nazywania	Nazwy pospolite	Nazwy własne
Parafazje semantyczne	wyrazy z tej samej apelatywnej kategorii semantycznej	wyrazy z tej samej proprialnej kategorii semantycznej
Parafazje fonemiczne	wyrazy zbliżone do struktury nazwy pospolitej	wyrazy zbliżone do struktury nazwy własnej
Wyrazy niezwiązane	nazwa pospolita spoza wąskiej kategorii semantycznej, lecz z kategorii ogólnej nomen appellativum (niezwiązana z wyrazem docelowym nazwa pospolita)	nazwa własna spoza wąskiej kategorii semantycznej, lecz z kategorii ogólnej nomen personale (niezwiązana z wyrazem docelowym nazwa własna)

Mamy wobec powyższego do czynienia z regularnym wyszukiwaniem zastępczym albo spośród elementów apelatywnych, albo proprialnych, odpowiednio dla każdej z wymienionych grup. Incydentalnie odnotowuje się wyszukanie spoza kategorii rzeczowników własnych, a także spoza węższej kategorii antroponimów. Dotyczy ono błędnego nazywania głównie chorych z afazją transkorywą mieszaną, którzy np. wydobywają takie struktury, jak: *wtedy* zamiast *Lenin*; *kaczor* zamiast *Bolek i Lolek*. Jak pokazują inne kompensacje, są one zapewne elementem (mniej lub bardziej prawidłowego) peryfrastycznego omówienia denotatu w rodzaju: *fizyk* zamiast *Kopernik* czy *pomożecie*, *pomożecie* zamiast *Putin* (Rutkiewicz-Hanczewska, 2016, s. 208).

Obie interesujące nas grupy leksemów podlegają także niesymetrycznemu pod względem ilościowym sposobowi ich kompensowania. Wiąże się to z kolei ze specyfiką propriów, które z uwagi na właściwości denotatów nie mają szerokiego zakresu znaczeniowego, trudniej je zastępować innymi reprezentantami kategorii (zob. tabelę 2).

Tabela 2. Ilościowy wymiar wybranych technik adaptacyjno-kompensacyjnych (porównanie anomii apelatywnej z propriálną)

Typy błędów nazywania	Nazwy pospolite	Nazwy własne
Ominięcia	+	+++
Peryfrazy	+	+++
Parafazje semantyczne	+++	++
Wyrazy niezwiązane	++	++
Reetymologie	–	+

Legenda: + rzadsze kompensacje w porównaniu z nazwami pospolitymi lub własnymi; +++ częstsze kompensacje w porównaniu z nazwami pospolitymi lub własnymi; ++ umiarkowane kompensacje w porównaniu z nazwami pospolitymi lub własnymi; – brak danej formy kompensacji

U osób z poudarowymi zaburzeniami nazywania błędy ominięcia (brak jakiegokolwiek odpowiedzi) dotyczą częściej rzeczowników własnych niż pospolitych. Anomia propriálna to najczęstszy typ zaburzeń nazywania. Należy również do fenomenów, które dotyczą osób starzejących się fizjologicznie. Ponadto rzeczowniki pospolite zastępuje się ich kategorialnymi odpowiednikami (tzw. parafazjami semantycznymi), a nazwy własne zdecydowanie częściej podlegają omówieniu referenta danej nazwy (peryfrazie). W przypadku nazw pospolitych peryfrazy należą do rzadkich sposobów kompensowania wiedzy o obiektach (Rutkiewicz-Hanczewska, 2016, s. 178). Zdecydowanie łatwiej przywołać zastępnik z tego samego pola semantycznego (por.: *gruszka* zamiast *jabłko*; *sok* zamiast *mleko*; *fryzjer* zamiast *malarz*) aniżeli go sparafrazować. W grupie propriów łatwiejsze okazuje się omówienie referenta szukanej nazwy, co wynika zapewne z ograniczeń poszczególnych kategorii (prezydentów, malarzy, kompozytorów, piosenkarzy, sportowców). Sięga się wówczas natychmiast do łatwo aktualizowanej wiedzy o obiekcie, jego zawodzie, narodowości, wyglądzie itp. (por.: *polityk*; *z Solidarności*; *od zupek*; *ma syna kucharza*; *nie żyje* zamiast *Kuroń*).

Alternatywne nazywanie obiektów indywidualnych wiąże się także z licniejszą reprezentacją tzw. wyrazów niezwiązanych, dotyczy to zwłaszcza propriálnej anomii podkorowej (u osób z anomią na skutek udaru zlokalizowanego w strukturach podkorowych mózgu). Wyrazy spoza wąskiej kategorii semantycznej również podlegają wyszukiwaniu w anomii apelatywnej, lecz ich nasilenie jest znacznie słabsze w porównaniu z anomią propriálną. Okazuje się, że aktualizacja nazw własnych łatwiej odbywa się na poziomie ogólnym — nomen proprium — aniżeli na poziomie węższej kategorii, typu: nazwiska prezydentów czy sportowców, aczkolwiek — dodajmy — jest to specyfika dostępu do nazw własnych w uszkodzeniach struktur głębokich mózgu.

W procesie kompensowania nazw własnych wykorzystuje się również tzw. reetymologie, które nie pojawiają się wśród apelatywnych błędów nazywania. Zaznaczyć trzeba, że również w zbiorze rzeczowników własnych występują one incydentalnie. Ich fenomen wskazuje jednak na specyfikę tej grupy rzeczowników, które daje się przywołać alternatywnie przez nawiązanie do ich struktury, znaku. Wynika to z możliwości budowania asocjacji strukturalnych, swoistych etymologii ludowych, typu *Kot w butach* zamiast nazwiska docelowego *Palikot* (Rutkiewicz-Hanczewska, 2016, s. 190). Zastępcze nawiązania do struktury apelatywów nie należą do rzadkich, lecz przyjmują postać parafazji semantycznych. Ich uwikłanie w formę nazwy docelowej przybiera zatem odmienny charakter, prymarnie semantyczny. W odniesieniu do nazw własnych ta relacja jest sekundarna.

ORGANIZACJA KATEGORIALNA NAZW WŁASNYCH

Leksykon mentalny uchodzi za repozytorium różnego rodzaju wiedzy (Gontijo i in., 2002, s. 328). Ma charakter nie tylko hierarchiczny (co pokazują kompensacje pod postacią parafazji semantycznych), lecz również kategorialny. Specyfika anomii pokazuje, że składa się on z różnych klas zarówno pod względem gramatycznym (czasowniki — rzeczowniki), jak i semantycznym (nazwy ożywione — nazwy nieożywione; nazwy abstrakcyjne — nazwy konkretne; nazwy obiektów realnych — nazwy obiektów nierzeczywistych). Ta kategorialność organizacji semantycznej leksykonu ujawnia się w obrębie danych kategorii oraz pomiędzy nimi (McKenna, Warrington, 1978, s. 573).

Interesująca nas kategorialność najwyraźniej uwidacznia się między klasami *nomen proprium* i *nomen appellativum*. Jej istnienie potwierdzają deficyty nazywania w obrębie obu klas leksemów, tzw. podwójna dysocjacja, a także sama przewaga w sprawności wyszukiwania nazw pospolitych w porównaniu z własnymi, słowem — obecność dwu wzorców anomii: *proprialnej* i *apelatywnej*.

Również kategorialna pod względem neurobiologicznym okazuje się wewnętrzna organizacja nazw własnych. Na jej istnienie wskazują różne wzorce zachowanych i utraconych kategorii wyszukiwania, które obserwujemy u osób z deficytami neurologicznymi, czyli tzw. anomie selektywne kategorialnie i modalnie. Wyizolowane wzorce zaoszczędzonych umiejętności nazywania (pod względem klas semantycznych czy typów modalności, w której się ujawniają — słuchowej, gestowej, pisanej) określonych grup obiektów pozwalają sądzić, że szlaki ich aktywacji mózgowej są przynajmniej częściowo różne.

Istotne jest, że tę neurobiologiczną kategorialność potwierdza sygnalizowana przez onomastów złożoność systemu *proprialnego*. Wedle językoznawców

składają się one bowiem z wielu różnych subkategorii (Mrózek, 1988, s. 11–19), takich jak: antroponimy (nazwy osób), toponimy (nazwy terenowe i miejscowe), chrematonimy (nazwy wytworów ręki ludzkiej), kosmonimy (nazwy obiektów kosmicznych, planet, meteoroidów itp.), zoonimy (nazwy zwierząt) itd.

Deficyty anomiczne, tzn. wzory selektywnie zachowanego lub utraconego dostępu do kategorii proprialnych, dotyczą przede wszystkim takich grup onimów, jak nazwy osobowe oraz nazwy geograficzne. Ponieważ pacjenci z zaburzeniami nazywania najczęściej prezentują anomię w zakresie nazwisk celebrytów, można mniemać, że ta klasa nazw własnych jest wyjątkowo trudna do przywołania i ostatecznie — w porównaniu z pozostałymi sprawnie wyszukiwanymi nazwami własnymi — charakteryzuje się przynajmniej częściowo odmiennymi szlakami aktywacji. Anomii w zakresie nazwisk nierzadko towarzyszy oszczędzanie nazw geograficznych, nazw miast lub nazw państw, wobec czego tej grupie określeń także odpowiadają odrębne wzory wyszukiwania i neuronalnych połączeń. Przykładowo: w procesie fizjologicznego starzenia się nie zauważono problemów anomicznych w odniesieniu do nazw geograficznych, a przynajmniej brak na to dowodów (Hanley, 2014, s. 60). Mózgowa reprezentacja nazw geograficznych jest zapewne odmienna.

Specyfiką odznaczają się również nazwy marketingowe (*brand names*). Badacze wskazują na ich odmienność w stosunku do nazw pospolitych w badaniach eksperymentalnych (Gontijo i in., 2002, s. 328). Na podstawie słabej lateralizacji (tzw. mieszanej) i efektu wielkiej litery, zaobserwowanego w czasie identyfikacji, potwierdza się ich przynależność do klasy nazw własnych (s. 327). Nazwy marketingowe zachowują się z kolei jak pospolite, gdy w teście uwzględnia się efekt długości wyrazu. Pod względem długości słów (w teście wykorzystano trzy-, cztero- i pięcioliterowe leksemy) określenia te wykazują podobieństwa do nazw pospolitych, tzn. ujawniają efekt długości słowa (s. 334). Pojawia się on, gdy nazwy pospolite i marketingowe prezentowane są w lewym polu widzenia (przy czym pseudosłowa uwidaczniają ten sam efekt w prawym polu widzenia). W teście leksykalnych decyzji nazwy marketingowe są przetwarzane szybciej niż pseudosłowa, lecz wolniej niż nazwy pospolite, co neuropsychologowie tłumaczą głównie większą popularnością rzeczowników pospolitych, która przyspiesza ich identyfikację. Także według językoznawców ta klasa rzeczowników, m.in. z uwagi na ich wielodesygnatowość, zbliża je do nazw pospolitych (Walczak, 2000).

Za odrębną neuropsychologicznie klasę onimów uznaje się również nazwy zabytków (Tranel, 2009, s. 878). Przykładowo: badania z wykorzystaniem stymulacji elektrycznej w zakresie prawego bieguna skroniowego wykazują poprawę precyzji wyszukiwania nazw osób, lecz pozostają one całkowicie bez wpływu na sposób wyszukiwania nazw zabytków (Ross i in., 2010, s. 3671–3674).

Opisane zjawiska podkreślają wewnętrzną kategoriałność systemu propriального w ujęciu neurobiologicznym. Prowadzone eksperymenty, a także obserwowane zaburzenia nazywania odzwierciedlają również drobnopiętną organizację wewnętrzną wspomnianych subsystemów. Oznacza to, że np. nazwy osobowe prymarnie uporządkowane są według zawodów, nazwy marketingowe z kolei — wedle typu produktu, do którego się odnoszą, co dowodzi, że przestrzeń neuronalna odzwierciedla przestrzeń psychologiczną (Crutch, Warrington 2004, s. 584). Informacji na temat takiego uporządkowania dostarczają pacjenci, którzy problemy anomiczne kompensują peryfrazami zawierającymi wspomnianą wiedzę. Dowodem na istnienie opisanego ustrukturywania jest także trudniejsze rozpoznawanie przez osoby z afazją nazwisk w grupie ich nosicieli reprezentującej ten sam zawód (np. *Beethoven*, Mozart, Händel, Bach) aniżeli w grupie niejednorodnej semantycznie (*Beethoven*, Picasso, Shakespeare, Jefferson). Pod względem neuronalnym oznacza to, że w trakcie wyszukiwania nazwy z grupy bodźców jednorodnych aktywacji podlega więcej neuronów i synaps, co uniemożliwia sprawne i szybkie zidentyfikowanie danej nazwy. Efekt semantycznego pokrewieństwa nie ujawnia się, jeśli w procesie doboru bodźców uwzględnia się narodowość (Crutch, Warrington, 2004, s. 584, 592). Badania pacjentów z afazją legitymujących się rozległą wiedzą z danej kategorii pozwalają na bardziej szczegółowe wnioski. Na podstawie badania dwu chorych z afazją (NBC i FBI) S. J. Crutch i E. K. Warrington (2011, s. 265, 272–273) ustalili, że wiedza konceptualna może być zorganizowana taksonomicznie (*Jane Austen*, *Emily Brönte*, *Agatha Christie*) lub kategoriałnie (*Jane Austen*, *Pride and Prejudice*, *Mr. Darcy*) w zależności od typu wiedzy badanego i jego doświadczenia. Wiedza umiarkowana z danego obszaru podlega organizacji kategoriałnej, a wiedza rozległa — organizacji tematycznej. Wobec tego trzeba pamiętać, że organizacja konceptualna uzależniona jest od doświadczenia i edukacji poszczególnych jednostek (Crutch, Warrington, 2011, s. 274).

WNIOSKI

Nazwy własne jako klasa leksemów różnią się od nazw pospolitych pod wieloma względami. Obserwowana przez filozofów i językoznawców specyfika znajduje swoje potwierdzenie również w świecie medycznym, wśród neurobiologów, neurokognitywistów, neuropsychologów, neurologopedów, którzy u swoich pacjentów obserwują niesymetryczną zdolność aktualizowania nazw własnych i pospolitych. Do tych samych wniosków prowadzą badania eksperymentalne z udziałem osób zdrowych.

Co istotne, jak dotąd nie udało się badaczom wyznaczyć jednego czynnika, który przyczynia się do tego, że nazwy własne, zwłaszcza osobowe, są trud-

niejsze do przypominania w porównaniu z rzeczownikami pospolitymi (Brédart, 2016, s. 487). Zwykle wskazuje się na ich sztywną desygnację, arbitralność połączeń, unikatowy charakter. Badacze budują modele wyszukiwania nazw osób, w których zwraca się uwagę na różne aspekty wyodrębnianych połączeń wpływających na wyszukiwanie rzeczowników własnych. Są wśród nich: liczba połączeń, bezpośredniość połączeń oraz wzór wspólnych powiązań (Rutkiewicz-Hanczewska, 2016, s. 63–65). Jak dowodzi paradoks *Piekarza i piekarza*, także forma fonologiczna nie ma wpływu na proces wyszukiwania propriów, ponieważ deficyty ich aktualizowania występują wówczas, gdy daną nazwę konstituuje identyczny zbiór fonemów (Valentine, Brennen, Brédart, 1996, s. 39).

Zaprezentowane doniesienia z neuronauk potwierdzają specyfikę określonych klas nazw własnych. Swoje neurobiologiczne podłoże ma nie tylko opozycja: nazwa własna — nazwa pospolita, lecz również np.: nazwa osobowa — nazwa geograficzna, nazwa osobowa — nazwa budowli. Współpraca między tak różnymi — zdawałoby się — dyscyplinami (np. neuropsychologia — onomastyka) może przynieść wiele zasadniczych uzupełnień w obrębie każdej z nich, a z punktu widzenia przedmiotu badań — przyczynia się do jego lepszego zrozumienia.

LITERATURA

- Bonin, P. i in. (2008). Psycholinguistic Norms and Face Naming Times for Photographs of Celebrities in French. *Behavior Research Methods*, 40 (1), s. 137–146.
- Brédart, S. (2016). Names and Cognitive Psychology. W: C. Hough (ed.), *Names and Naming*. Oxford: Oxford University Press, s. 476–487.
- Cieślukowa, A. (1994). O motywacji w onomastyce. *Polonica*, XVI, s. 193–199.
- Cohen, G. (1990). Why Is It Difficult to Put Names to Faces? *British Journal of Psychology*, 81, s. 287–297.
- Crutch, S. J., Warrington, E. K. (2004) The Semantic Organisation of Proper Nouns: The Case of People and Brand Names. *Neuropsychologia*, 42, s. 584–596.
- Crutch, S. J., Warrington, E. K. (2011). Taxonomic and Thematic Organisation of Proper Name Conceptual Knowledge. *Behavioural Neurology*, 24, s. 265–276 .
- Festini, S. B. i in. (2013). Assigned Value Improves Memory of Proper Names. *Memory*, 21, s. 657–667.
- Fogler, K. A., James, L. E. (2007). Charlie Brown versus Snow White: The Effects of Descriptiveness on Young and Older Adults Retrieval of Proper Names. *Journal of Gerontology: Psychological Sciences*, 62B, s. 201–207.
- Frege, G. (1892/2014). *Pisma semantyczne*. Przeł. B. Wolniewicz. Warszawa: PWN.
- Gontijo, P. F. D. i in. (2002). How Brand Names Are Special: Brands, Words, and Hemispheres. *Brain and Language*, 82, s. 327–343.
- Hanley, J. R. (2014). Retrieval Failures for the Names of Familiar People. W: B. L. Schwartz, A. S. Brown (ed.), *Tip-of-the-Tongue States and Related Phenomena*, New York: Cambridge University Press, s. 50–74.

- Hanley, J. R., Chapman, E. (2008). Partial Knowledge in a Tip-of-the-tongue State about Two- and Three-word Proper Names. *Psychonomic Bulletin Review*, 15, s. 156–160.
- Izaute, M., Bonin, P. (2006). Retrieval of Names in Face and Object Naming in an Interference Study. *Memory*, 14, s. 400–414.
- James, L. E. (2004). Meeting Mr. Farmer versus Meeting a Farmer: Specific Effects of Aging on Learning Proper Names. *Psychology of Aging*, 19, s. 515–522.
- James, L. E., i in. (2012). Searching for Interference Effects in Learning New Face-name Associations. *Memory*, 20, s. 155–166.
- McKenna, P., Warrington, E. K. (1978). Category Specific Naming Preservation: A single case study. *Journal of Neurology, Neurosurgery, and Psychiatry*, 41, s. 571–574.
- McWeeny, K. H. i in. (1987). Putting Names to Faces, *British Journal of Psychology*, 78, s. 143–149.
- Mill, J. S. (1843/1962). System logiki dedukcyjnej i indukcyjnej. Przeł. C. Znamierowski. T. 1. Biblioteka Klasyków Filozofii, 62, Warszawa.
- Mrózek, R. (1998). System onimiczny i jego subsystemy. W: E. Jakus-Borkowa, K. Nowik (red.), *Najnowsze przemiany nazewnicze*. Warszawa: Energeia, s. 11–19.
- Peressotti, F., Cubelli, R., Job, R. (2003). On Recognizing Proper Names: The Orthographic Cue Hypothesis. *Cognitive Psychology*, 47, s. 87–116.
- Robson, J. i in. (2004). Processing Proper Nouns in Aphasia: Evidence from Assessment and Therapy. *Aphasiology*, 18, s. 917–935.
- Ross, L. A. (2010). Improved Proper Name Recall by Electrical Stimulation of the Anterior Temporal Lobes. *Neuropsychologia*, 48, s. 3671–3674.
- Rutkiewicz-Hanczewska, M. (2014). Hierarchiczność słownika mentalnego propriów. *Onomastica*, LVIII, 2014, s. 125–140.
- Rutkiewicz-Hanczewska, M. (2016). *Neurobiologia nazywania. O anomii propriowej i apetywnej*. Poznań: Wyd. Naukowe UAM.
- Searle, J. R. (1971). The Problem of Proper Names. W: D. D. Steinberg, L. A. Jakobovits (eds.), *Semantics. An Interdisciplinary Reader in Philosophy, Linguistics and Psychology*, London: Cambridge University Press, s. 134–141.
- Semenza, C. (1997). Proper Name — Specific Aphasias, In: H. Goodglass, A. Wingfield (eds.), *Anomia. Neuroanatomical and Cognitive Correlates*. San Diego [itd.]: Academic Press, s. 115–134.
- Semenza, C. (2006). Retrieval Pathways for Common and Proper Names. *Cortex*, 42, s. 884–891.
- Semenza, C. (2009). The Neuropsychology of Proper Names. *Mind & Language*, 24, s. 347–369.
- Tranel, D. (2009). The Left Temporal Pole Is Important for Retrieving Words for Unique Concrete Entities. *Aphasiology*, 23, s. 867–884.
- Valentine, T., Brennen, T., Brédart, S. (1996). *The Cognitive Psychology of Proper Names. On the Importance of Being Ernest*. London–New York: Routledge.
- Walczak, B. (2000). Nazwy firmowe. Propria czy appellativa? W: M. Czachorowska, Ł. Szewczyk (red.), *Onomastyka polska a nowe kierunki językoznawcze*. Bydgoszcz: Wyd. Uczelniane WSP, s. 113–123.
- Wojnar, A. (2007). *Interdyscyplinarna neuronauka*. Alma Mater, 96, s. 44.

<https://sjp.pwn.pl/slowniki/neuronauka.html> (dostęp: 27 XI 2016).

<https://pl.wikipedia.org/wiki/Neuronauka> (dostęp: 27 XI 2016).

SUMMARY

PROPER NAMES AS A TOPIC OF COGNITIVE NEUROSCIENCE

This descriptive review presents proper names from the perspective of brain science. It contains the characteristics of individual groups of proper nouns (and common nouns for comparison) and takes account of their neurobiological background. This makes it possible to confirm many opinions on the status of proper names reported by linguists. The Baker and baker paradox and the so-called double dissociation in the search of proper names and common names are discussed in order to confirm (at least in part) the thesis that proper names and common nouns are searched for in the mental lexicon independently of each other. The author also presents the characteristics of proper names to make a thesis about the uniqueness of this class of lexemes. It becomes clear that they are more difficult to learn, especially in patients with neurological deficits, and it takes healthy individuals longer to recall them than to search for common names. Moreover, the recollection of names is associated with more phonological mistakes and is often accompanied by the tip-of-the-tongue syndrome (TOT syndrome), which becomes most evident in elderly patients. The article also presents individual adaptive compensation techniques in impaired naming of objects and faces (e.g. aphasia), which facilitate the recreation of categories within the mental proper name lexicon.

Key words: proper names, common names, double dissociation, anomia, cognitive neuroscience, mental lexicon, *Baker* and *baker* paradox

THE SEMIOTIC MEANINGS OF NAMES

Key words: semiotics, signs, designations, immediate referent, secondary referent

INTRODUCTION

The meanings of names have often been discussed in terms of denotative versus connotative meanings, or of distinctions between the proprial and lexical uses of words. I will not review these discussions except in a tangential way. I hope instead to illustrate the ways in which names always have semiotic meanings, even in multiple ways at the same time. Semiotics is the study of how *signs* (e.g., words, word parts, road signs, emblems, or simply gestures) are interpreted and of the possible relationships between *signs* and their referents (including concepts, images, and qualities as well as tangible denotata). I begin with the simple assumption that names are just a type of *sign*, and I hope to show how semiotics may be considered a fundamental and useful approach to name meanings and to all types of name study — personal names, place names, commercial names, or literary names. For the sake of brevity, I shall try to describe semiotic theory as simply as possible.

In his formulation of semiotic theory over a century ago, C. S. Peirce describes a *sign* as “something which stands to somebody for something in some respect or capacity. It addresses somebody, that is, creates in the mind of that person an equivalent sign, or perhaps a more developed sign” (Peirce, 1955, p. 99). That is to say, reference is a cognitive function in the mind of an interpreter wherein a *sign* evokes pre-existent images. It is always, and in a very literal sense, a re-presentation of something in the human mind, i.e., images from previous experience that may include previous analogies and sets of relationships. There is no communication, interpretation, or conceptual understanding of any sort that is not dependent on previous experience and traceable in brain activity. Furthermore, Peirce’s concept of a “more developed sign” means that an act of interpretation may posit not only a relationship between *signs* and referents, but

also between the *signs* themselves. Thus, the grammatical status of *signs* (e.g., lexical or proprial) is one of the relationships posited in an act of interpretation.

According to Peirce, the interpretations of references need to be understood in terms of three fundamental modes of associative relationships often described by previous philosophers (e.g., Locke, Hume, Kant, Hegel): 1) similarity (a singular identity), 2) contiguity/correlation (one-to-one correspondence between *signs* and referents), and/or 3) arbitrary convention (a correspondence between previously posited relationships). He also uses the terms *icon*, *index*, and *symbol* to describe the formal relationships between *signs* and the things referred to in an act of reference.

If a *sign* is interpreted as “like that thing and used as a sign of it” (Peirce, 1955, p. 102), it is functioning *iconically*. It is seen to represent something else on the basis of similarity, as a photo or map resembles that to which it refers. A photo of my granddaughters who live far away reminds me of them. Security forces use camouflage with the hope that they will be interpreted as a continued part of the environment. If a bird looks at a moth that is colored the same as the bark of the tree on which it sits, the bird will interpret the moth as a piece of bark, and the moth will be safe. By resembling something, an *icon* brings that something to mind in the form of an idea.

NAMES AS ICONS

The interpretation of names is always partly *iconic*. That is to say, emotive associations are, at least subliminally, evoked by the phonological and orthographic presentations of names and of language in general. Sense data in the form of physical utterances and graphic representations of language may be interpreted, positively or negatively, as mimetic of, and therefore evocative of, the entity designated. If we ask Mary and John Smith why they named their child Jacob, they might give no reason other than, “It sounds good.” Several researchers (e.g., Barry, 1995; Lieberman, 2000; Whissell, 2001) have shown distinctive phonological patterns for masculine and feminine names. Thus, prosody is an important influence in the naming of children, and changes in name forms reveal changes in taste, in the choices of sound associations and of social values. To assert gender neutrality, which nowadays is sometimes the goal of parents in baby naming, names with presumed masculine sounds are used for women, feminine sounds are used for men, and new coinages reflect the images and attitudes of popular culture. My own research (Smith, 1998, 1999, 2007) has also shown that some phonological patterns are particularly favorable for political candidates. That is to say, the phonology of personal names, especially their rhythms, evokes emo-

tive values with referents in meaningful ways, in much the same way as the prosody of a poem affects its interpretation.

In a similar way, the shapes of letters may also associate emotive values with a referent on the basis of similarity. Such associations are especially obvious in the design of commercial names. The letters of *Exxon*, for example, slant forward and combine with the sounds of the word to suggest acceleration. The lettering of *Coca Cola* is rounded to suggest bubbles and flowing liquid. Likewise, the illuminated texts of medieval Europe strove to associate language itself, or at least literacy, with the intricacies of the word of God. Thus, visually as well as aurally, the *iconic* associations evoked by names, subtle and fundamentally emotive in nature, should be seen as an important aspect of meaning and interpretation.

NAMES AS INDICES

At the same time, if a *sign* “refers to the Object that it denotes by virtue of being really affected by that Object” (Peirce, 1955, p. 102), it is functioning *indexically*. The relationship is *causal*, and the *indexical* interpretation posits a strict one-to-one relationship between the *sign* and something else, as smoke indicates fire, a thermometer indicates temperature, or the alarm call of an animal indicates a predator. An *index* is fundamentally different from the thing to which it refers, but “it necessarily has some Quality in common with the object” (Peirce, 1955, p. 102). An *indexical* interpretation is more complex than an *iconic* interpretation because it infers a connection between two *iconic* recognitions, the *sign* and its referent. If the bird sees any movement by the moth, it will interpret the movement as a *sign* for food, and the moth will be eaten.

All names function *indexically* in precisely this way. As J. S. Mill argued in 1843 (Mill, 1973), the word *dog* refers to a set of attributes shared by all examples within the class of things so named, but names (proper nouns), such as *Fido*, do not carry a defined meaning because they refer to one specific thing within a class. Like demonstratives, their function is essentially grammatical, they point to something, and their designations signal fixed relationships. They are, as S. Kripke notes, “rigid” rather than contingent designations (1980, p. 48).

The most common and basic interpretation of names is simply *indexical*, much like the interpretation of a finger pointing to an object. Family names are illustrative. The name *Smith* usually says nothing about me insofar as it is interpreted just as a fixed designation. It is a mere label to designate me among a group of people, such as those presenting papers at a conference, and that certainly is the way my name, or any name, is primarily interpreted. If a mother uses the wrong name for one of her children, a quick correction emphasizes the

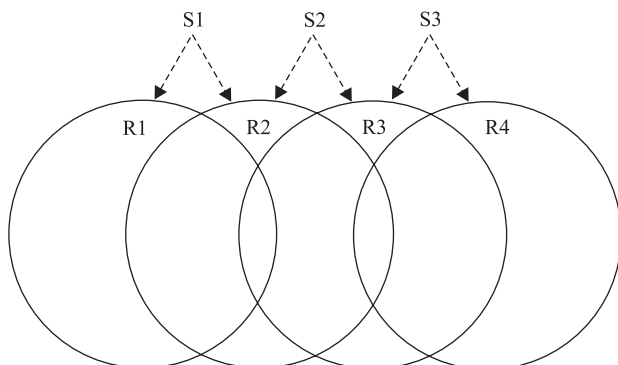
one-to-one relationship between the name and its referent. Of course, there is more meaning associated with the *Smith* name, or with any other personal name, than is explained in a purely *indexical* interpretation. There are also *iconic* and *symbolic* interpretations at the same time. But before I get into such complexities, I would like to comment on geographic names.

Indexical interpretations are the basis of competing claims for official names of geographic features. Although ethnic and political groups may advocate conflicting claims for many reasons (phonological, morphological, semantic), the official adoption of a name assumes a use of the name as a fixed designation on a map printed by the government for a particular use. All variants need to be recorded for showing historical contact between ethnic and language groups, but official recognition assumes a one-to-one correlation between the name and the feature.

Usually governments are thereby committed to a policy of one, and only one, *official* name for each feature, or to dual names if there are two official languages. The usual complimentary policy is to base *official* names on dominant local usage. Controversy is unavoidable, but such policies contribute significantly to human communication, cooperation, and commerce. For example, the U. S. and Canada share an interior waterway in the Pacific Northwest. In 2009 an agreement was negotiated to use a single name for this waterway, *Salish Sea*. It was one of several names in casual use at the time, but this name was a bit more common than others and had historical precedent in tribal languages. With approval by regional and national authorities, the standard name has gained dominant use and has facilitated commercial navigators, recreational users, tourism, and especially the ecological studies by scientists. The utility of such standardization of *indexical* references is obvious.

NAMES AS SYMBOLS

As described by Peirce, a *symbolic* interpretation is logarithmically more complex than an *indexical* interpretation because it posits a meaning within a “set of indices” (Peirce, 1955, p. 113), i.e., in the relationship of two or more *indexical* references. That is to say, if a *sign* can be interpreted as referring to two or more referents simultaneously, as commonly happens in human communication, such as a name referring to a person and an occupation, the interpretation posits that the qualities signified by the sign in its designation of each referent are shared in some way, much as attributes are shared between two elements in the meaning of a metaphor (Black, 1962, p. 38–47). The *sign*, therefore, refers to the shared qualities in a general sense, in addition to the qualities evoked in each *indexical* reference *per se*.



A diagram of symbolic meaning, in which hypothetical sign, S1, S2, and S3, refer to two hypothetical referents. The circles represent a variable range of attributes of the referents R1, R2, R3, and R4. The referents are thereby seen in terms of one another, and the meaning is relational rather than causal

At the same time, other *signs* may refer to each of the referents in combination with additional referents. Thus, *sign 1*, *sign 2*, *sign 3*, etc. will be related in terms of the shared qualities to which they refer. *Symbolic* interpretation may be described as a nexus of *indices*, and the meaning generated thereby is *relational* rather than *causal* in nature, an idea that “lives in the minds of those who use it” (Peirce, 1955, p. 114) rather than “any particular thing.” Symbolic meaning is arbitrary, and the relationships among *signs* convey meaning in terms of grammar, prior definitions, and social agreement, i.e., “by virtue of a law” (p. 102).

Interpretations may be *symbolic* and *indexical* simultaneously, but the distinction is important. Birds can be taught to peck for food at the command of an *indexical* sign, possibly a word, but they cannot (we assume) put words into new relationships with one another to express general ideas (i.e., shared qualities). *Indexical* interpretations require a tight correlation of time and space between a sign and its referent, and birds are stuck with one-to-one interpretations. *Symbolic* references, by contrast, are reflected in the relationships among *indices* (words or word parts to nearby words and/or other secondary entities). Because of combinatorial rules (phonological, morphological, and syntactical), *symbolic* references imply that many things are related by a few shared attributes, i.e., simply by the rules of language, if by nothing else. Because any *index* can be associated with many others, *symbolic* references can project an indefinite array of implicit generalities, which are often presumed to be knowledge.

Of course, presumed knowledge can be pure fantasy; shared qualities might correlate very little, or not at all, in physical reality. Thus, we see many words, such as *unicorn*, *griffin*, and *vampire*, which are created, etymologically, from word parts.

Peirce describes the realm of *symbolic* reference as “the possibly imaginary universe” (Peirce, 1955, p. 103), and wild differences in interpretation are easily seen in artistic expression, political discourse, as well as the interpretations of names.

At the same time, the *symbolic* use of language is a great aid to both memory and meaning. All things can be analyzed *indexically*, in terms of one-to-one relationships, as computer languages do, but humans have difficulty remembering such relationships in long series. They have greater difficulty, for example, in remembering names interpreted *indexically*, i.e., as simple labels and “rigid designators,” than if the same words are contextualized and interpreted in grammatical combinations. That is to say, people cannot remember proper names nearly so well as they can infer what words might follow other words in any given sentence. Thus, the human mind yearns for and thrives on *symbolic* linkage and interpretations, i.e., seeing two or more *indexical* references in one *sign*, and language is often *symbolic* insofar as it implies a system of higher order relationships based on *indexical* associations that are presumably related.

A simple illustration of *symbolic* interpretation may be seen in personal names. We may hypothesize, for example, that the name *Smith* originally referred to two things: 1) one of my ancestors, and 2) his occupation. When the name was actually used to refer to my ancestor (which I shall call the *immediate referent*), it also evoked a reference to the occupation (which I shall call the *secondary referent*). The meaning was *symbolic* insofar as the *sign* pointed to qualities or attributes that were presumably shared between the two *indexical* referents. Of course, the sharing of qualities was both partial and slightly different in the minds of individual interpreters. Furthermore, it is the qualities of the *secondary referent* that are more clearly carried over in terms of meaning to the *immediate referent*. Thus, the presumed “meaning” of a name is usually discussed in terms of the *secondary referent*, and the study of onomastics is generally an investigation of *secondary referents*. However, it is worth noting that both *indexical* referents, my ancestor and the occupation, were interpreted in a more meaningful way than one thing referred to by the *sign* interpreted as a single *indexical* reference, i.e., as a simple label.

Symbolic references are especially important in literature. In Shakespeare’s time, the name Othello was pronounced O-TELL-O. The first time the name occurs in the play, a Venetian senator asks the central character to explain his courtship of Desdemona: “But, Othello, speak. / Did you by indirect and forced courses / Subdue and poison this young maid’s affections?” (Shakespeare, 1997, 1.3., 110–112). We then hear that he won her affections by telling her “the story of my life” (1.3., 129). The name not only refers to the character on stage, but also requests significant action and refers to storytelling as the basis of true love. It is thus richly *symbolic* and thematically evocative.

In our study of *signs*, it is important to note the variability of interpretations. Recent research shows how the brain processes words in varied patterns depending on where it is stored in the brain. As a word, a name exists somewhere in the brains of potential interpreters alongside many other words and images imprinted there from previous experience — conversations, podcasts, movies, and other media. Using MRIs and charting blood flow, scientists have recently found that word recognition is distributed in clusters across the cerebral cortex and in a hundred different areas that span both hemispheres of the brain (Huth et al., 2016). Furthermore, the clusters represent types of meaning. Words associated with people are generally clustered in one area of the brain, words associated with places are clustered in another, and the different areas vary from person to person. Interpretations are therefore colored by other words and images in the same brain area, and the types of coloring vary from person to person. These variations may sometimes affect our judgments about *secondary* referents.

In place names, we certainly want to know where and what the feature is, but we also need to know what else the name refers to as a *secondary referent*, and, of course, we often need to decide which *secondary* referent seems *symbolically* appropriate. A current proposal in the State of Washington illustrates the importance of assessing *secondary* references and associative meanings. There is a group of features near the Columbia River currently named *Jim Crow Creek*, *Jim Crow Hill*, and *Jim Crow Point*. In two respected books on Washington State place names (Meany, 1923; Hitchman, 1985), the explanation is given that numerous crows nested in this area. However, there is now a proponent who claims that these names are derogatory and should be replaced by *Saules*, the name of an African American pioneer, James D. Saules, who lived nearby in a cabin for a time. Therefore, government authorities must decide if the *secondary* referent should be to the presumed nesting of crows, or to Mr. Saules. The current names appear to be a case of derogatory naming at an earlier time. The phrase “Jim Crow” is a shortened form of “Jump Jim Crow”, which was a song and dance act of the early 19th century performed by a white actor, Thomas D. Rice, in blackface as a satirical caricature of African Americans. As a result, the simple phrase “Jim Crow” became a pejorative designation of African Americans. Thus, laws passed by southern legislatures later in the 19th century were referred to as “Jim Crow laws” and meant “Negro laws” in a simple, literal sense. So also *Jim Crow Creek* most likely referred to Mr. Saules, who lived there at the time of naming, because he was African American. It appears to have been a simple case of descriptive association. In deciding this case the U. S. Board will be choosing the *symbolically* appropriate *secondary referent*, i.e., the legal name of Mr. Saules or his ethnic heritage. It is a choice that may be understood and described, as I have tried to show, in these basic terms of semiotic theory.

REFERENCES

- Barry, H. III, Harper, A. S. (1995). Increased Choice of Female Phonetic Attributes in First Names. *Sexroles: A Journal of Research* (June), p. 809–819.
- Black, M. (1962). *Models and Metaphors: Studies in Language and Philosophy*. Ithaca, NY: Cornell University Press.
- Hitchman, R. (1985). *Place Names of Washington*. Tacoma, WA: Washington State Historical Society.
- Huth, A. G. et al. (2016). Natural Speech Reveals the Semantic Maps That Tile Human Cerebral Cortex. *Nature*, 532 (April 27), p. 453–458.
- Kripke, S. (1980). *Naming and Necessity*. Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Lieberson, S. (2000). *A Matter of Taste: How Names, Fashions, and Culture Change*. New Haven, Connecticut: Yale University Press.
- Meany, E. (1923). *Origin of Washington Geographic Names*. Seattle: University of Washington Press.
- Mill, J. S. (1973). *A System of Logic*. In: J. M. Robson (ed.), *Collected Works of John Stuart Mill*. Vol. VII. Toronto: University of Toronto Press.
- Peirce, C. S. (1955). *Logic as Semiotic: The Theory of Signs*. In: J. Buchler (ed.), *The Philosophical Writings of Peirce*. New York: Dover Books, p. 98–119.
- Smith, G. (1998). The Political Impact of Name Sounds. *Communication Monographs*, 65.2, p. 154–172.
- Smith, G. (1999). Effects of Name Sounds in the Congressional Elections of 1998. *Names: A Journal of Onomastics*, 47, p. 325–335.
- Smith, G. (2007). The Influence of Name Sounds in the Congressional Elections of 2006. *Names: A Journal of Onomastics*, 55, 465–472.
- Shakespeare, W. (1997). *Othello*. In: *The Riverside Shakespeare*, ed. G. B. Evans. 2nd ed. Boston: Houghton Mifflin.
- Whissell, C. (2001). Sound and Emotion in Given Names. *Names*, 49, 97–120.

SUMMARY

THE SEMIOTIC MEANINGS OF NAMES

Semiotics is the study of how *signs* are interpreted as references, and names are an obvious type of *sign*. Semiotics may therefore be considered a useful approach to all types of name study — whether personal names, place names, commercial names, or literary names. As described by C. S. Peirce, an act of reference consists of a *sign* (e.g., a word, word part, road sign, emblem, or simply a finger) and a *referent* (e.g., an object, conceptual model, or analytic definition). Furthermore, all acts of reference reflect one or more of three basic types of relationships: 1) similarity, 2) one-to-one correspondence, and/or 3) arbitrary convention. If a *sign* is interpreted as similar to a *referent*, it functions *iconically*. If it is interpreted as a designation or as caused by the *referent*, it functions *indexically*. If it is interpreted as referring to two or more *indexical* referents, it evokes related qualities and thereby functions *symbolically*. The primary interpretation of names is *indexical*. However, the purpose of this paper is to show how names, as signs, are also interpreted *iconically* and *symbolically*, even at the same time. Different types of names will be used to illustrate these semiotic functions.

IMENSKA OSNOVA *BOG* U HRVATSKOJ ANTRONIMIJI S OSOBITIM OSVRTOM NA OSOBNA IMENA*

Ključne riječi: antroponimija, hrvatska povijesna antroponimija, osnova *bog* u hrvatskoj antroponimiji, narodna imena, dijakronijska usporedba uporabe narodnih imena

1. UVOD

Imena motivirana osnovom *bog* te ona motivirana teonimima jesu teoforna imena. U južnoslavenskoj onomastičkoj literaturi uz naziv *teoforno ime* pojavljuje se i *bogonosno ime* (Šabić, 2014; Šimundić, 1995). Sam se naziv rijetko šire objašnjava. Srpska onomastičarka Milica Grković (1983) drži da su teoforna imena ujedno i zaštitna, kao što su zaštitna i mnoga druga imena (npr. prema nazivima životinja, imena s prefiksom *ne-*, imena u vezi s vatrom...), zato što je osnovni razlog za izbor imena u najstarijim vremenima bila želja da se zaštititi život njegova nositelja, a pritom je najvažniju ulogu u nastajanju imena imala magija i religija (Grković, 1983, s. 36).

Teoforna imena nalazimo u svima slavenskim jezicima, a ona su od davnina bila osobito popularna među Arapima, Židovima¹ i Grcima (Grković, 1983, s. 41) te se u onomastičkoj literaturi neka složena imena s osnovom *bog* tumače kao kalkovi ili prijevodi s grčkoga (u kojemu su prijevodi hebrejskoga *Jonathan* 'dar božji' (Skok, I, s. 182)), na hrvatskome području često uz latinsko posredovanje. Među njima su *Bogdan*, preko lat. *Deodatus* < grč. *Θεοδόσιος* [Theodósios], *Božidar* < *Θεόδωρος* [Theódōros], *Bogoljub* < *Θεόφιλος* [Theófilos], *Božana* < *Θεοφάνη* [Theofánē] (Grković, 1983, s. 41).

* Članak je dijelom nastao u okviru istraživanja za projekt DOCINEC Hrvatske zaklade za znanost (nr 2698). / This article has been supported in part by the Croatian Science Foundation under the Documentation and Interpretation of the Earliest Croatian project (number 2698).

¹ Hebrejska imena s komponentom *il, el, al* (bog) koja su u hrvatskome prilagođena kao *Rafael, Danijel, Mihael, Gabrijel*.

2. CILJEVI I METODOLOGIJA ISTRAŽIVANJA

U članku ćemo na temelju mnogobrojnih objavljenih i neobjavljenih povijesnih dokumenata pokušati utvrditi korpus imena s osnovom *bog* u pojedinim povijesnim razdobljima te razloge smanjenoga nadijevanja od XVI. stoljeća. Istraživanjem će se nastojati utvrditi u kojim su hrvatskim područjima takva imena bila prisutna, a u kojima nisu, te će se donijeti povijesni i kulturološki razlozi za takvo stanje.

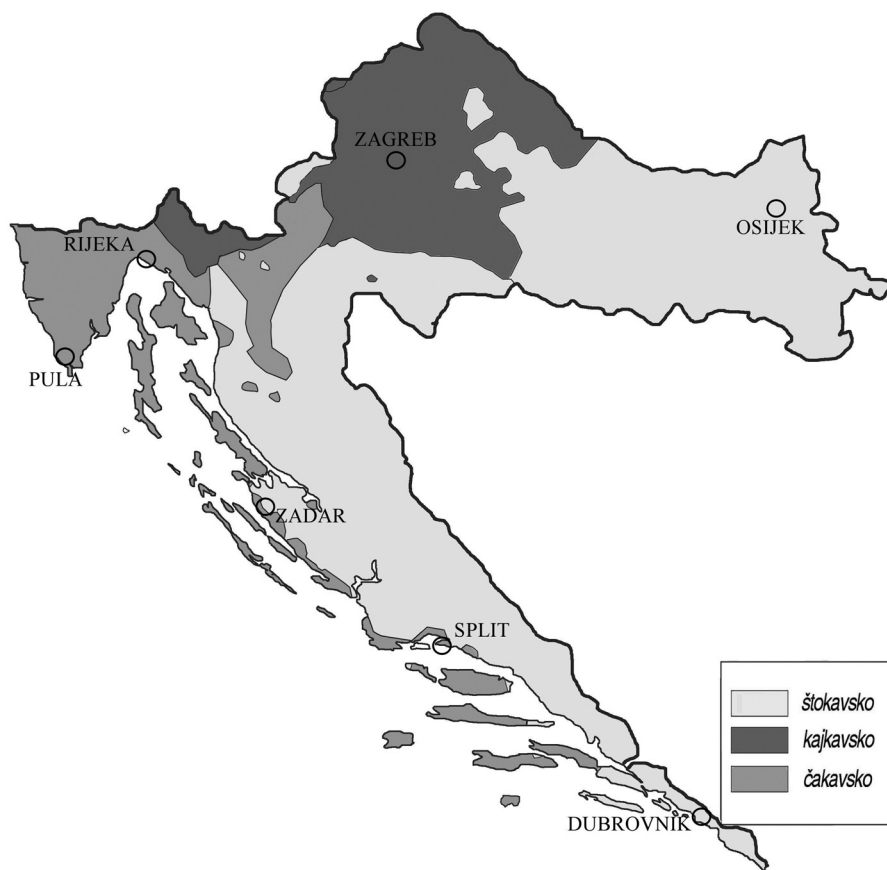
Korpus imena s osnovom *bog* oblikovali smo nakon pretraživanja objavljenih i neobjavljenih povijesnih vrela s brojnim imenskim potvrdama. Najveći dio tog korpusa čini zbirka dokumenata *Codex diplomaticus*, koja u dvadeset tomova donosi dokumente iz srednjega i ranoga novog vijeka, a iz koje smo za potrebe ovoga rada konzultirali sveske I–IV. Najstariji su dokumenti objavljeni u zbirci „Hrvatski spomenici. Sveska I. (od godine 1100–1499.)”, koju je 1898. objavio Đuro Šurmin. Tim smo velikim korpusima izvora dodali i podatke iz manjih zbirki i monografija te nekoliko većih, neobjavljenih izvora. U građu smo uvrstili i podatke iz osmanskih poreznih popisa, tj. deftera, crkvenih matičnih knjiga, zemljišnika, urbara i poreznih popisa te historiografskih i onomastičkih radova.

Najstarije potvrde hrvatske antroponimije potječu iz VIII. st., no veći broj imenskih potvrda možemo pratiti u dokumentima na latinskome i hrvatskome jeziku od XI. stoljeća.

Od XVI. stoljeća broj vrela za onomastička istraživanja višestruko je uvećan. Uz pravne dokumente pojavljuje se velik broj poreznih popisa te zbog odluka Tridentskoga koncila (1545.–1563.) i velik broj crkvenih matica. Podsjetimo da se zbog odluka toga koncila masovno počinju nadijevati svetačka imena, a narodna će tijekom XVII. i XVIII. stoljeća gotovo izići iz upotrebe. Dakle, usporedno proučavanje srednjovjekovne i novovjekovne antroponimije snažno je obilježeno različitom količinom građe. Srednjovjekovnu smo građu temeljito istražili, dok smo novovjekovnu nastojali kvalitetno istraživački sondirati.

3. POVIJESNI, JEZIČNI I VJERSKI KONTEKST RAZVOJA HRVATSKE ANTROPONIMIJE

Za Hrvatsku, premda je površinom malena, znakovita je veoma raznolika toponimija i antroponimija. Razlozi su takvu stanju s jedne strane snažna dijalektna diferenciranost s obzirom na to da u Hrvatskoj postoje tri narječja, koja se dijele na dijalekte, a oni na poddijalekte.

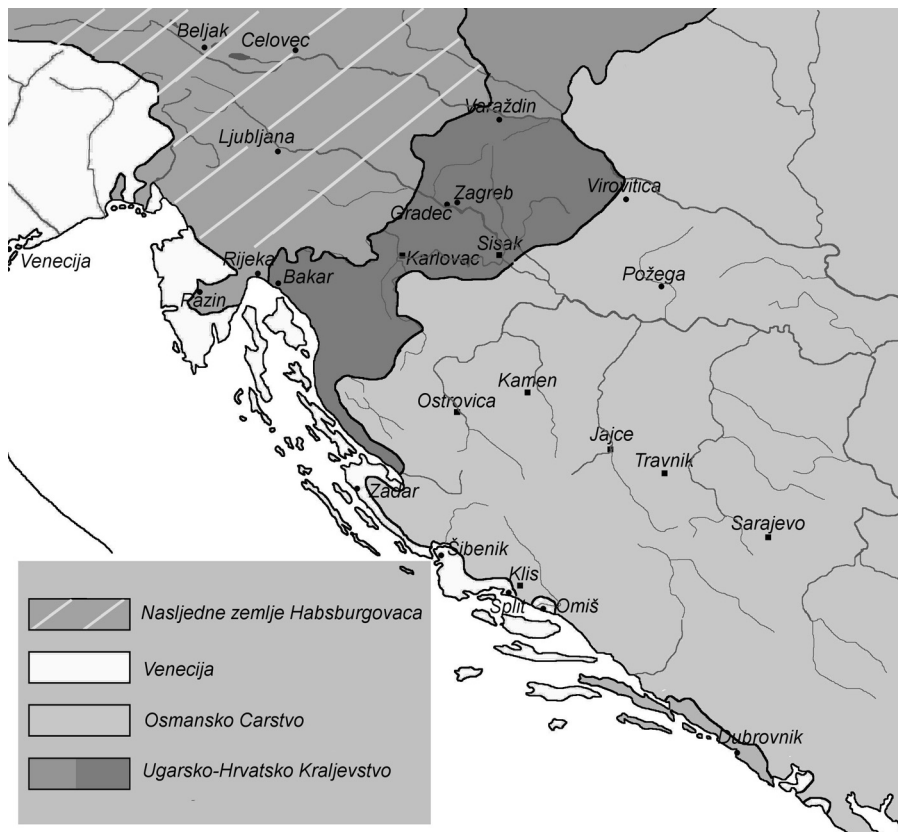


Prilog 1. Karta suvremenih hrvatskih narječja

S druge strane zbog povijesnih okolnosti, riječ je o nekoliko jezičnih adstratnih utjecaja, među kojima su mletački, vlaški, mađarski, njemački, turski, te s obzirom na vjerske utjecaje koji su oblikovali hrvatsku antroponimiju, uz dominantnu kršćansku komponentu (katoličanstvo i pravoslavlje) snažan je utjecaj u XVI. i XVII. stoljeću imao islam.

Srednjovjekovna hrvatska država, koja je od IX. do XIV. st. uz područje današnje Hrvatske obuhvaćala i zapadnu Bosnu, bila je pod vlašću domaćih kneževa i kraljeva sve do XII. stoljeća. Tada je, prema tradicionalnoj historiografiji, „12 hrvatskih plemena” ušlo u uniju s ugarskim vladarom. Ugarsko-Hrvatsko Kraljevstvo od sredine XV. stoljeća našlo se pod snažnim udarom Osmanlija, a posebice nakon pada Bosne 1463. godine. U bitci s Osmanlijama kod Mohača 1526. godine poginuli su mnogi istaknuti hrvatski i ugarski plemići te kralj

Ladislav. Godine 1527. najprije je hrvatsko plemstvo izabralo Ferdinanda Habsburgovca za svoga vladara, a zatim je to učinilo i ugarsko plemstvo, očekujući od predstavnika te srednjoeuropske vladarske kuće pomoć u obrani od napada s istoka. Sredinom XVI. stoljeća dolazi do konsolidiranja obrane i zaustavljanja napredovanja Osmanlija, ali je dotad Hrvatsko-Slavonsko Kraljevstvo, hrvatski dio u Ugarsko-Hrvatskome Kraljevstvu, već bilo svedeno na „ostatke ostataka”. Neprestani napadi Osmanlija pokretali su valove migracija stanovništva iz nekadašnjega središta Hrvatsko-Slavonskoga Kraljevstva prema sigurnijim prostorima na sjeverozapadu Slavonije, ali i prema Sloveniji, Ugarskoj te austrijskim zemljama. U XVII. stoljeću Osmansko Carstvo počinje slabjeti te je hrvatsko i ugarsko plemstvo, pod vodstvom Habsburgovaca, počelo voditi i napadne vojne akcije, potiskujući osmansku vlast prema istoku.



Prilog 2. Hrvatske zemlje sredinom XVI. stoljeća

4. SUVREMENO STANJE

U korpusu suvremenih službenih osobnih imena² nalazimo 32 imenska lika motivirana osnovom *bog*, od čega 17 muških i 16 ženskih osobnih imena, s tim da ime *Boža* nose pripadnici obaju spolova. Od njih nijedno nije među 50 najčešćih osobnih imena u Hrvatskoj, nego je veći dio među veoma rijetkim imenima, s manje od 100 nositelja.

Najčešće je žensko osobno ime *Božica* (9723 nositeljice) te po čistoći slijede muška imena *Božidar* (7551 nositelj) i *Božo* (5369 nositeljja).

Prilog 3. Muška i ženska osobna imena s osnovom *bog* — suvremeno stanje

Redni broj	Muško osobno ime	Broj nositelja	Žensko osobno ime	Broj nositeljica
1.	Božidar	7551	Božica	9723
2.	Božo	5369	Božena	4700
3.	Boško	2045	Božana	1186
4.	Bogdan	1033	Boja	908
5.	Bože	867	Boženka	497
6.	Bogoljub	155	Boža	397
7.	Bogomir	117	Bogdanka	295
8.	Bogumil	77	Božidarka	141
9.	Bogoslav	75	Bogdana	105
10.	Boženko	61	Boška	77
11.	Boža	49	Božanka	53
12.	Bogomil	48	Božidara	38
13.	Božen	34	Bogumila	23
14.	Božimir	17	Božinka	23
15.	Božan	16	Bogomila	16
16.	Božek	10	Bogomira	10
17.	Bogumir	10	–	–

² Podatke donosimo prema Popisu stanovništva RH 2011. (www.dzs.hr).

5. POVIJESNI PREGLED POTVRDA IMENA S OSNOVOM *BOG*

5.1. Razdoblje između XI. i XIV. stoljeća

Imensku osnovu *bog* na hrvatskome području nalazimo u svim antroponimij-skim kategorijama te u toponimiji. Među osobnim imenima najstarija je potvrda osobnoga imena *Bogdan* iz XI. st.

Usto, osnova *bog* pojavljuje se u jednome od prvih hrvatskih prezimena, a to je *Bogobojša* (zapisano kao *Bogaboici*), koje je zabilježeno u Trogiru 1075. godine (CD I 138), a nosili su ga ugledni Trogirani Mirče i Juraj *Bogobojša*.

Jedan od starijih zapisanih nadimaka s tom osnovom jest *Odribog* iz XIV. stoljeća (Istra) (Šimunović, 2009, s. 195).

Kao što je istaknuto, osobna imena s osnovom *bog* posvjedočena su među Hrvatima od XI. stoljeća. Riječ je o složenome imenu *Bogdan*, potvrđenome u latinskome tekstu 1085. godine (CD I 184: Et hii fuerunt testes: *Bogdan*), koje poslije nalazimo u različitim hrvatskim krajevima: u Dubrovniku 1169. i 1170. god. (CD II 127), Jablancu 1179. god. (CD II 161), Jastrebarskom 1249. (CD IV 410), Zahumlju 1249. (CD IV 414) te u Dalmatinskoj zagori također u XIII. stoljeću (Kužić, 1997).

U zbirci vrela „Codex diplomaticus” potvrđena su i druga imena motivirana tom osnovom: *Bogdanac* 1180. u Splitu (*Bogdanazi*; CD II 167), *Bogdanica* 1164. u Biogradu i Kninu (*Bogdanizum: nobis Bogdanizum dedit*; CD II 100), *Bogdaslav* 1228. u Zagrebu i Turopolju (*Bogdazlaus*; CD III 284), *Bogdaša* 1250. u Požegi (*Bogdasa*; CD IV 434) te *Bogesila* 1215. u Labinu (CD III 131). Dakle od XI. stoljeća te u XII. i XIII. stoljeću ta je imenska osnova prisutna diljem današnjega hrvatskoga područja: u cijeloj Dalmaciji, središnjoj i zapadnoj Hrvatskoj, Istri, Slavoniji.

Povijesna vrela, ponajprije zbog svojega karaktera, siromašna su potvrdama za ženska osobna imena, no da su se i ona rano pojavila, svjedoče rijetki dostupni podatci. Najranije potvrđeno žensko osobno ime s tom osnovom jest *Božna* iz XI. st. (Zadar), a slijede *Boguša* iz XIV. st. (Kotor) te *Božica* i *Božika* iz XV. st. (ist. Hercegovina).

Ženska imena s tom osnovom u Zadru su pokazatelj prodiranja hrvatskoga etniciteta u taj u to doba romanski grad, i to ponajprije ženidbenim vezama: *Božna* 1096. (zapisano kao *Bosna*) (Jakić-Cestarić, 1974, s. 305). Među muškarcima je u Zadru ta imenska osnova u temeljnome imenu *Bogdan* potvrđena nešto kasnije: 1204. *Bogdanus* Martini, a *Bogdanus* Slurado 1239. (Jakić-Cestarić, 1972, s. 134). Nakon toga, 1274. godine, potvrđeno je pokraćeno ime *Bogde* (*Bogdde*) (Jakić-Cestarić, 1972, s. 131).

U XIV. st. nalazimo više imena s tom osnovom, osobito u Dalmaciji. U Zadru i Pagu (Stipišić, 2000) u tom stoljeću u latinskim tekstovima nalazimo složene

na imena *Bogdan* i *Bogoslav*, pokraćeno ime *Bogde*, izvedena imena *Bogoje* i *Bogut* te pridjevke ili prezimena *Bogojević*, *Bognić* i *Boljeslavić*, a potvrđen je i toponim *Bogaši*. U Kotoru, na području južno od Dubrovnika (Mayer, 1951), u 1. polovici XIV. stoljeća potvrđena su pokraćena imena *Bogde*, *Bogda* (možda žensko ime), *Bogo*, *Boža*, izvedena imena *Bogavic*, *Bogić*, *Bogil*, *Bogin*, *Bogiša*, *Bogdaša*, *Bogoje*, žensko ime *Boguša* te je nekoliko puta potvrđeno složeno ime *Bogdan* i žensko ime *Bogdana*.



Prilog 4. Kartografski prikaz potvrđenosti imena s osnovom *bog* između XI. i XIV. stoljeća

5.2. Petnaesto stoljeće

U XV. stoljeću pojavljuju se zemljišnici i porezni popisi kao prvi iscrpniji dokumenti sa sustavno popisanim stanovništvom. Ustvrdivši da je do kraja XIV. st. imenska osnova *bog* bila potvrđena u cijeloj Hrvatskoj, među dokumentima iz

XV. st. usredotočit ćemo se na dva vrela koja donose poveću građu. Jedan je od njih zemljišnik iz Konavala u južnoj Dalmaciji u kojem u razdoblju između 1423. i 1427. godine nalazimo imena *Božičko*, *Bogić*, *Bogosav*, *Bogčin*, *Bogavac*, *Bogeta*, *Bogdan* (v. Kapetanić i Vekarić, 1997)³.

Kako je na područje današnje Hrvatske pred osmanlijskim osvajanjima dolazilo stanovništvo s područja današnje Bosne i Hercegovine sa svojim imenskim fondom, za temu je važno vrelo i „Poimenični popis sandžaka vilajeta Hercegovina” iz druge polovice XV. stoljeća u kojemu nalazimo dosad najveći broj imena s osnovom *bog*, njih čak 63: *Boga* (m.), *Bogan*, *Bogar*, *Bogaš*, *Bogašin*, *Bogavac*, *Bogavče*, *Bogdan*, *Bogdaslav*, *Bogdasa*, *Bogdasal*, *Bogdaš*, *Bogdavac*, *Bogešila*, *Bogeta*, *Bogilo*, *Bogin*, *Bogisal*, *Bogiša*, *Bogisav*, *Bogislav*, *Boglo*, *Bogobojša*, *Bogomil*, *Bogomir*, *Bogoslav*, *Bogo*, *Bogoj*, *Bogoš*, *Bogul*, *Bogulin*, *Bogun*, *Boguš*, *Bogušin*, *Boguta*, *Boža* (m.), *Božaja* (m.), *Božan*, *Božana*, *Boždar*, *Bože*, *Boželj*, *Boželjko*, *Božeta*, *Božetko*, *Božica* (m. i ž.), *Božić*, *Božičko*, *Božidar*, *Božik*, *Božika* (ž.), *Božilo*, *Božin*, *Božitjeh*, *Božitko*, *Božlin*, *Božnat*, *Božnatko*, *Božo*, *Božoj*, *Božoje*, *Božur*, *Božurin* i dr. (v. Šimundić, 1995).

Zanimljivo je da je u Konavlima među imenima s osnovom *bog* potvrđen samo sufiks *-sav* (*Bogosav*)⁴, a u defteru za istočnu Hercegovinu *-sav* i *-slav*. Za razliku od te južne zone do kraja XIV. stoljeća u tvorbi složenih imena u Hrvatskoj potvrđen je samo sufiks *-slav* (usp. neveliku građu iz XIII. i XIV. stoljeća u t. 5.1.), kao što je bilo i u Srbiji u XIV. stoljeću.

Naime, u srpskim „Dečanskim hrisovuljama” (Grković, 1983)⁵ uz veoma zastupljeno ime *Bogoslav* (87) nije potvrđen nijedan *Bogosav*. Danas će mnogi Hrvati reći da je ime *Bogoslav* hrvatsko i srpsko, dok je *Bogosav*, prema njihovoj

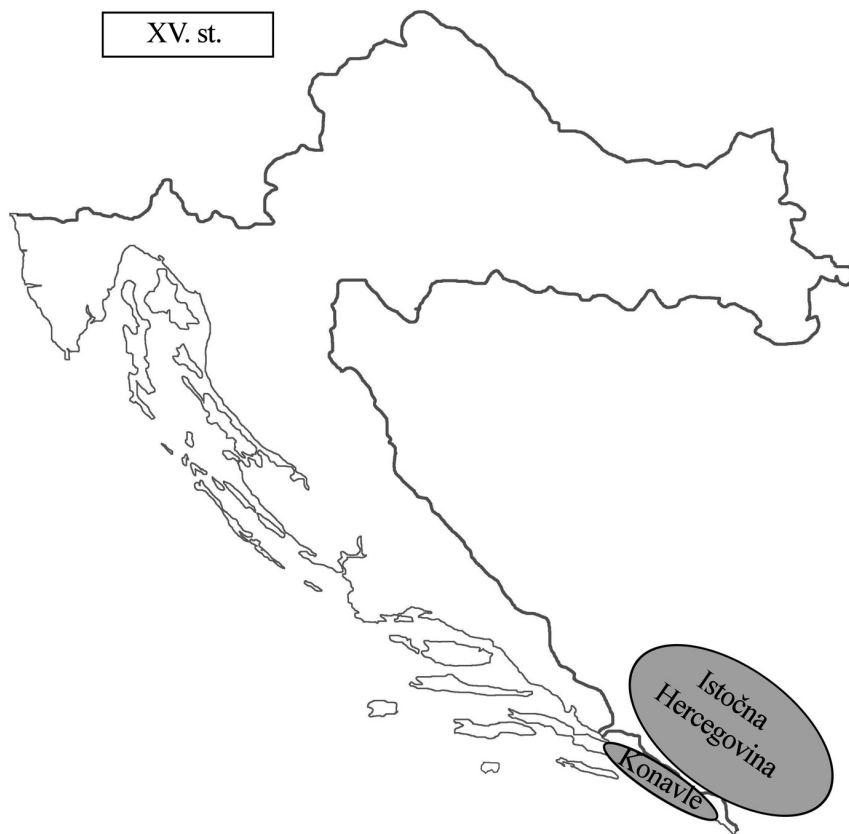
³ U zemljišniku se donose podatci za 167 Konavljana. Među popisanim većina je bila navedena osobnoimensko-prezimenskom formulom (129), a neki su nosili i osobno ime i patronim motiviran osnovom *bog*: *Bogšić Božičko*, *Bogulinović Bogić*. Ostala su prezimena s tom osnovom *Bezbog*, *Bogavčić*, *Bogčić*, *Bogojević*, *Bogoradić*, *Bogoslavić*, *Bogšić*, *Bogulinović*, *Božiković*.

⁴ Među ostalim antroponimima iz te građe dolaze oba sufiksa, tj. *-sav* i *-slav*: *Boljesav*, *Branislav*, *Budisav*, *Dobrosav*, *Pribisav* i *Pribislav*, *Radoslav* (češće) i *Radosav* (rjeđe), *Vukoslav* i *Vukosav*.

⁵ U *Dečanskim hrisovuljama*, a riječ je o trima dokumentima nastalima između 1330. i 1346. s područja Dečanskoga vlasetinstva u kojemu su popisani Srbi, Vlasi i Albanci (v. Grković 1983), među Srbima i Vlasima dominiraju imena narodnoga podrijetla, a među najbrojnijima su upravo imena s osnovom *bog*. Potvrđena su 33 takva imena, a najviše nositelja imala su imena *Bogoj* (182), *Bogoslav* (87), *Bogdan* (83), *Bogiša* (25) i *Bogdanović* (16), dok je manje zastupljeno ostalih 28 imena: *Bogavč* (1), *Bogdaša* (5), *Bogde* (1), *Bogdilo* (1), *Bogdičević* (1), *Bogilo* (4), *Bogina* (1), *Bogojević* (3), *Bogoslavić* (1), *Bogoš* (1), *Boguživ* (1), *Boguj* (1), *Bogulin* (1), *Bogulić* (1), *Bogun* (5), *Bogut* (2), *Boguta* (1), *Bogutović* (2), *Bogušin* (2), *Boža* (2), *Božan* (2), *Božeta* (3), *Božin* (2), *Božić* (16), *Božlin* (1), *Božurin* (1), *Bošan* (1), *Boško* (4) (Grković, 1983, s. 157, 158, 160).

socijalnoj intuiciji, srpsko ime. Tako se odnos sufiksa *-slav* i *-sav* intuiru i u drugim imenima, npr. *Dobroslav* — *Dobrosav*, *Radoslav* — *Radosav* itd.

Prema novijim istraživanjima upravo se na području Bosne i Hercegovine u srednjem vijeku paralelno pojavljuju sufiksi *-sav* i *-slav*: *Budisav*, *Budislav*, *Radoslav*, *Radosav* (v. Šabić, 2014).



Prilog 5. Kartografski prikaz razmjesta imena s osnovom *bog* u XV. stoljeću

5.3. Šesnaesto stoljeće

Jedno od bitnih vrela za istraživanje hrvatske antroponimije u šesnaestom stoljeću jesu osmanski defteri, tj. porezni popisi. U njih su kao nositelji poreznih obveza upisani ponajprije muškarci, i to najčešće osobnim imenima, a rijetko osobnoimensko-prezimenskom formulom. Naime, u području koje su zauzeli Osmanlije zaustavljen je proces pojave prezimena, a ona će se među kršćani-

ma u tim krajevima učvrstiti tek nakon oslobođenja potkraj XVII. i početkom XVIII. stoljeća. Iz XVI. stoljeća pregledali smo deftere za Kliški sandžak te Srijem. „Opširni popis Kliškog sandžaka iz 1550. godine” odnosi se na područje od zadarskoga zaleđa do Krke, istočnu i središnju Liku, jugoistočnu Bosnu te Dalmatinsku zagoru.

Popisani kršćani mahom nose narodna imena, a manje svetačka te je uočljiva islamizacija imena.

Na području Kliškoga sandžaka najčešća su bila složena imena *Bogdan* i *Božidar*, a u korpusu se pojavljuje još 30 imena s tom osnovom: *Bogačin*, *Bogan*, *Bogatić*, *Bogatin*, *Bogčin*, *Bogić*, *Bogin*, *Bogiša*, *Bogišić*, *Bogoj*, *Bogoje*, *Bogosav*, *Bogota*, *Bogovac*, *Bogožić*, *Boguman*, *Bogumil*, *Bogun*, *Bojak*, *Bojko*, *Bojo*, *Bolić* (?), *Boženko*, *Božin*, *Božeta*, *Božan*, *Božić*, *Božičak*, *Božičko*, *Božo* (Spaho, Aličić, Zlatar, 2007).

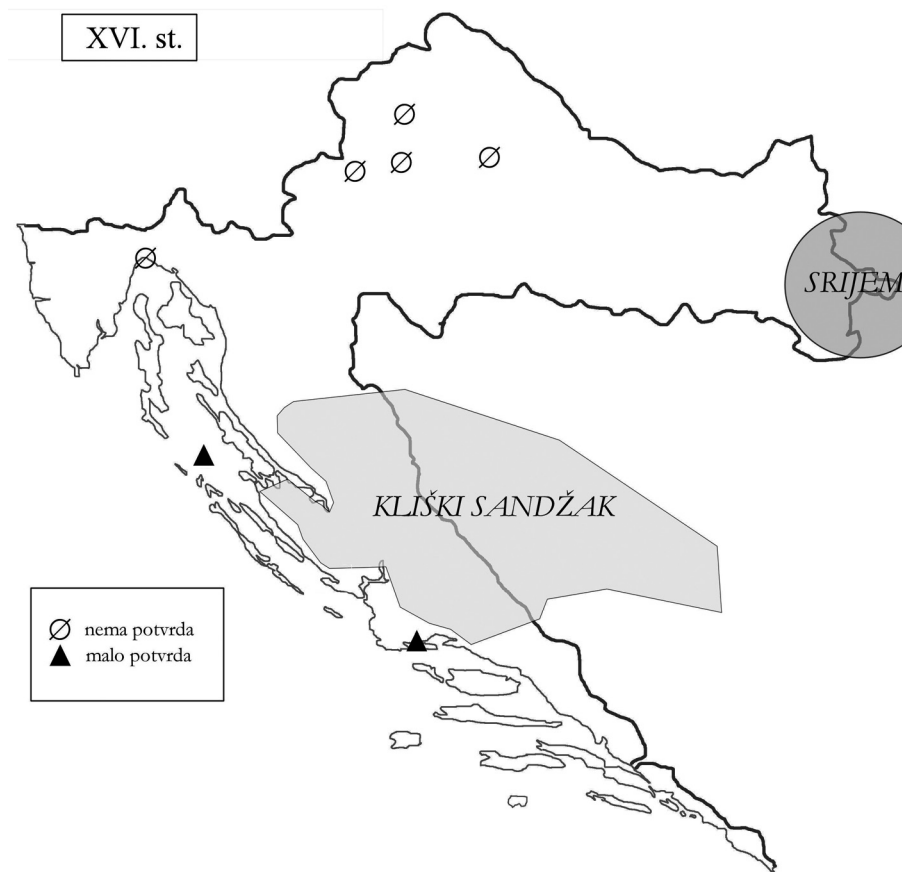
U Srijemu su najčešće potvrđena imena *Bogdan* (više od 70 nositelja) i *Bogoje* (15 nositelja), a nalazimo i sljedeća osobna imena: *Bogač*, *Bogašin*, *Bogašinić*, *Bogeta*, *Bogić*, *Bogomil*, *Bogovit/Bogojit?*, *Bogosal*, *Bogosav*, *Bogut*, *Bogul*, *Bogulin*, *Bože*, *Boža*. Antroponimi s tom osnovom potvrđeni su i unutar osobnoimensko-prezimenske formule: Petar *Bogoje*, Petar *Bogić*, Mati *Bogićevec*, Dmitar *Bogoje* i Dragojlo *Bogilović* (v. McGowan, 1983).

U Kliškome sandžaku i Srijemu najčešća su bila imena *Bogdan* i *Božidar*, a veoma je često i *Bogoje*. Ondje ne nalazimo ime *Bogoslav*, već *Bogosav* i *Bogosal*.

Zanimljivo je da je u krajevima Hrvatske koji nisu bili pod Osmanlijama u pregledanim dokumentima iz XVI. stoljeća ne nalazimo osobna imena s osnovom *bog*. No da je i na tome području to ime u srednjem vijeku bilo nadijevano, svjedoče pridjevci zabilježeni u istome vrelu: *Bogane*, *Bogdan*, *Bogdaslav*, *Bogden*, *Bogenić*, *Bogomolja*, *Bogović* (v. Dobronić, 1992).

U šćitarjevskome kraju (Ladić, Budeč, 2011), južno od Zagreba, te u Istri na lovranskome području (Frančić, 2014) u to doba nije potvrđen nijedan antropnim motiviran osnovom *bog*. U lovranskome kraju prema matičnim knjigama od 1573. do 1666. godine uvrštenima u „Kvadernu lovranskoga kapitula” pojavljuju se po jedanput samo ženska imena *Doroteja* i *Dorka*, dakle prema grčkom Δωρόθεος (Dōrōtheos) (Frančić, 2014).

Na područjima u bliskom susjedstvu s Osmanskim Carstvom u Dalmaciji nalazimo veoma malen broj imena s tom osnovom, npr. u Trogiru osobna imena *Bogdan*, *Božan*, *Bože*, *Božo*, *Boško* (Bezić-Božanić, 1989). Na otoku Silbi u XVI. i XVII. st. nalazimo samo tri prezimena s proučavanom osnovom *Božmetin*, *Božmetić*, *Bogdanić* (Vigato, 2005).



Prilog 6. Kartografski prikaz razmještaja imena s osnovom *bog* u XVI. stoljeću

5.4. Sedamnaesto i osamnaesto stoljeće

U XVII. stoljeću, kad iz hrvatskoga antroponimikona gotovo posve nestaju narodna imena, u Dalmaciji se smanjuje broj imenskih tvorenica, a dominantna postaju pokraćena imena *Bože* i *Božo* te, ponajviše na jugu, izvedeno ime *Boško*. Uz njih u vrelima nalazimo muška osobna imena *Bogdan*, *Bogić*, *Bogoje*, *Boža* i žensko ime *Božica*. Također se kao zamjene za hrvatska imena u crkvenim maticama pojavljuju latinske i talijanske varijante *Deodatus* ili *Deodato* i *Natalis* ili *Natale* te u XVIII. stoljeću *Todor* među pravoslavnim stanovništvom.

Na sjevernodalmatinskom otoku Murteru, primjerice u Betini, sve do osmog desetljeća XVIII. stoljeća uz dominaciju svetačkih imena pojavljuju se samo teoforna imena *Božo* i *Božica* te narodno ime *Cvita* (zbog vezanosti s blagdanom

Cvjetnice) i još poneka, a nadijevanje svih njih uvjetovano je vjerskim razlozima (Juran, 2007, s. 168). Na otoku Murteru u glagoljskim knjigama iz XVII. st. potvrđeno je samo prezime *Božikov* (Juran, 2002/2003). Sjevernije, na Krku, u matičnoj knjizi krštenih (1667.–1723.) župe Dobrinj sa 610 upisanih samo je jedan pridjevnik motiviran tom osnovom: *Bogičeva* (Kolpak, Huzjan, 2003).

U srednjoj su Dalmaciji u Trogiru u XVI. i XVII. st. potvrđena imena *Bogdan*, *Boško*, *Božan*, *Bože*, *Božo* (Bezić-Božanić, 1989), s tim da se imena počinju pisati u talijanskome liku te se *Bogdan* zapisuje kao *Deodato*. S druge strane na otocima je, čini se, u to doba ta osnova mnogo manje prisutna te se u popisu stanovnika Hvara 1673. nalazi samo jedno takvo ime — *Bogdan*. No o prisutnosti te antropnimne osnove u starijim vremenima svjedoče prezimena *Boglić*, *Bogdanić* i *Božiković*. U popisu stanovnika Komiže na Visu u XVIII. i XIX. st. nema takvih imena (Bezić-Božanić, 1973), no i ondje su zabilježena prezimena s tom osnovom: *Bogdan* i *Božanić* od XVI. st., *Bogdanić* i *Božan* od XVII. te *Bogdanović* od XVIII. stoljeća.

I na sjevernodalmatinskome kopnu, u dijelu Ravnih kotara (Rimac, 2012), već na početku XVIII. stoljeća riječ je o neveliku imenskome gnijezdu, ali ondje ipak nalazimo nešto više tvorbenih inačica: *Božo*, *Bože*, *Bogoje*, *Boško*, *Bogić*, *Božica* (ž. ime), *Bogdan*, a pojavljuje se i ime *Todor*. Na to da je u prethodnih naraštaja ondje proučavana imenska osnova bila češća, upućuje nešto veći broj prezimena: *Bogavac*, *Bogdanović*, *Bogdol*, *Bogojevac*, *Bogo(je)vić*, *Bogešić*, *Božić*, *Božiković*, *Bogunović* i *Božanić*.

S druge strane, na području između Ravnih kotara i Dalmatinske zagore — u Promini, na početku XVIII. st. u katastarskim popisima nalazimo imena *Božo* i *Bože*, no ona su, sudeći prema dostupnim vrelima, gotovo izišla iz upotrebe u drugoj polovici XVIII. stoljeća te je sredinom XIX. st. manje od 2% muškaraca nosilo ta imena (Čilaš Šimpraga, 2012).

I u Dalmatinskoj zagori, na području gdje je sredinom XVI. st. u osmanskom defteru potvrđen velik broj imena s osnovom *bog* (v. Spaho, Aličić, Zlatar, 2007), drastično je smanjen broj takvih imena te u jednom vrelu iz XVIII. st. nalazimo samo imenske likove *Božo* i *Bože*, uz žensko ime *Božica* (Kužić, 1997).

Na jugu Hrvatske, u zažapskoj župi Gradcu u prvoj polovici XVIII. stoljeća (1709.–1765.) pojavljuje se samo jedno ime s tom osnovom — *Boško*, a mnogo je češća bila latinska inačica *Natalis* (Vidović, 2014, s. 63).

S druge strane „Popis sela i zemlje sandžaka Krka, Klis i Hercegovina, oslobođenih od Mletačke Republike 1701. godine” (v. Hafizović, 2016) donosi podatke o stanju na području koje se djelomično podudara s područjem obuhvaćenim „Opširnim popisom Kliškoga sandžaka iz 1550. godine”. U građi se, stoljeće i pol nakon prethodnoga popisa, pojavljuje malen broj imena s osnovom *bog*. Razlog je tomu što je to područje bilo zahvaćeno trendom ulaženja svetačkih

imena u imenski repertoar i procesom pojave prezimena. Doduše, taj je proces bio tek u začetku te u većini predjela zahvaćenih popisom prevladavaju imenske formule sa strukturom „*x sin y*”, npr. *Antun sin Nikole, Vule sin Todora*.

U gradi je mnogo manje imena s osnovom *bog* nego 1550. godine te je potvrđen malen broj tvorbenih inačica i nekoliko prezimena. Pritom je više takvih imena zabilježeno u Hercegovini nego u Dalmaciji. U Dalmaciji prevladava ime *Božo* (uz imena *Boža, Bože Bogoje*), dok je u Hercegovini najčešće ime *Boško*, a uz njega se pojavljuju *Božo, Bože, Boža, Bogavac, Bogdan, Božin*. Za razliku od Hercegovine u Dalmaciji potvrđeno je više prezimena: *Bogavac, Božin-oglu, Bogdan, Bogdanović, Bogdan-oglu, Bogosavlić*, a u Hercegovini samo dva prezimena: *Božin-oglu, Božeković*.

Na području Like i Krbave, u središnjoj Hrvatskoj, imena s tom osnovom obilno su potvrđena u popisu iz 1712. godine (Kaser, 2003). Najčešća su bila imena *Bogdan, Bogoje* te *Božo*, a rjeđa, sa samo jednom potvrdom, *Bogosav, Bogoša* i *Bogaj*. Već tad su posvjedočena i prezimena motivirana tom osnovom: *Bogdanić, Bogunović, Bogdanović, Bogić, Božanić, Božanović* i *Božić*.

S druge strane u zapadnijim krajevima, na lovranskome području, u Istri, u drugoj polovici XVIII. st. u ispravama notarskoga ureda ne nalazimo nijedno muško ili žensko ime motivirano tom osnovom (Doričić, Eterović, 2014).

U sjevernijim područjima, u zagrebačkome Gradecu u XVII. st., čini se, nitko nije nosio takvo ime (v. popis građana i kmetova u „*Monumenta historica civitatis Zagrabiae*”, XXII te Matičnu knjigu župe sv. Marka⁶), a ono se ne pojavljuje ni u Popisu gradskih sudaca, kapetana i bilježnika od XVII. do XIX. st. (Herkov, 1985).

Slično je stanje i zapadno od grada Zagreba. U popisima iz XVI., XVII. i XVIII. st. u Samoboru i okolici ne pojavljuju se takva imena (Petrić, 2011), a ne nalazimo ih ni u Brdovcu u XVII. i XVIII. st. (župa sv. Vida, HDA, M-81), no potvrđena su prezimena *Bogvić* i *Božić*, čiji su nositelji mogli biti starosjedioci ili potomci doseljenika iz istočnih krajeva tijekom XVI. st.

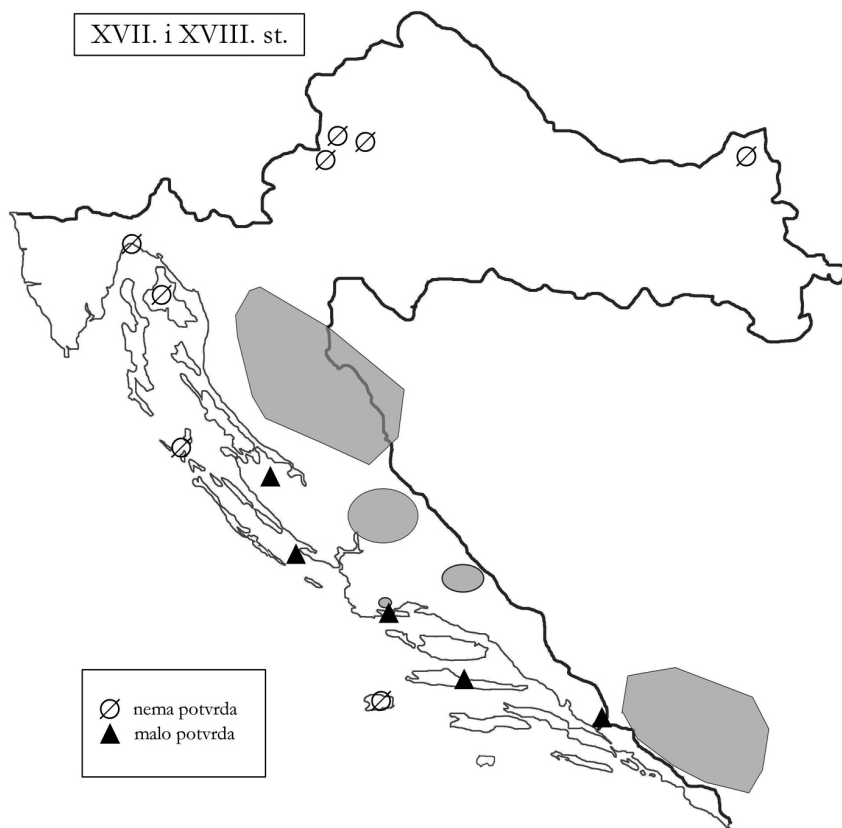
Ni na pograničnome podravskom području (Popis obveznika u komarničkome arhiđakonatu 1700., v. Petrić, 2012.) ne nalazimo osobna imena s tom osnovom, ali je potvrđeno nekoliko prezimena: *Bogdan, Bogač, Božek, Bogić* i *Božić* (Petrić, 2012, s. 396–406).

Na krajnjem hrvatskome istoku potkraj XVIII. st. (1790.–1799.) u baranjskome naselju Draž, u matičnim knjigama krštenih pisanih latinskim, upisana su samo tri nositelja imena *Natalis*, koje se nerijetko nadijevalo djeci rođenoj uoči Božića kao i ime *Božidar, Božo* itd., dok u to vrijeme u Popovcu, također baranjskome naselju, nije kršten nitko s imenom motiviranim hrvatskom ime-

⁶ U njoj se pojavljuje samo prezime *Božić*, zapisano kao *Bosich* (HDA, M-1286).

nicom *bog*, grčkim ili latinskim ekvivalentom ili pak imenom *Natalis* (Božić Bogović, 2011).

Dakle u XVII. i XVIII. st. u Lici, dijelovima Dalmacije pod Osmanlijama te u Hercegovini početkom XVIII. st. i dalje nalazimo veći broj imena s osnovom *bog*, za razliku od udaljenijih područja koja nisu bila ugrožena osmanlijskim napadima u središnjoj Hrvatskoj i Istri, te u krajevima pod mletačkim i mađarskim utjecajem, npr. u Baranji, u kojima ne nalazimo takva imena.



Prilog 7. Kartografski prikaz razmještaja imena s osnovom *bog* u XVII. i XVIII. stoljeću

5.5. Devetnaesto stoljeće

Potkraj XVIII. st. u Hrvata se ponovno nadijevaju narodna imena kao prijevođi svetačkih imena s naslanjanjem na potisnuta narodna imena: *Desidarius* > *Željko*, *Wolfgang* > *Vuk*, *Domenica* > *Nedjeljka/Neda*, *Aurora* > *Zora*, *Emerik* >

Mirko. U XIX. stoljeću, za Ilirskoga preporoda i nakon njega, narodnih je imena mnogo: *Željko*, *Kazimir*, *Miroslav*, *Stanislav*, *Bogomir*, te se pojavljuju mnoga druga prevedena imena, kao što su: *Beata* > *Blaženka*, *Karl* > *Dragutin*, *Ignac* > *Vatroslav*, *Aloisius* > *Vjekoslav*, a među njima su i *Bogdan* < *Deodatus* te *Bogoljub* < *Gottlieb*. Kako *Bogoljuba* ne nalazimo u starijim povijesnim vrelima, najvjerojatnije su to prve potvrde toga imena (Šimunović, 2009, s. 148).

No u nekim sredinama koje su pod snažnim utjecajem stranoga jezika uočljiviji povratak narodnih imena uslijedit će tek u XX. stoljeću. Tako primjerice u Splitu u XIX. stoljeću u matičnim knjigama dominiraju osobna imena svetačkoga podrijetla zapisivana u talijanskome liku, uz veoma malo narodnih imena u drugoj polovici stoljeća. Tada nije potvrđeno nijedno ime sa slavenskom osnovom *bog*, no pojavljuje se osobno ime *Natale* (Rogošić, 2014).

6. OSNOVA *BOG* U TOPONIMIJU

Kao što je već istaknuto, imensku osnovu *bog* nalazimo u svim antroponimijskim kategorijama te u toponimiji.

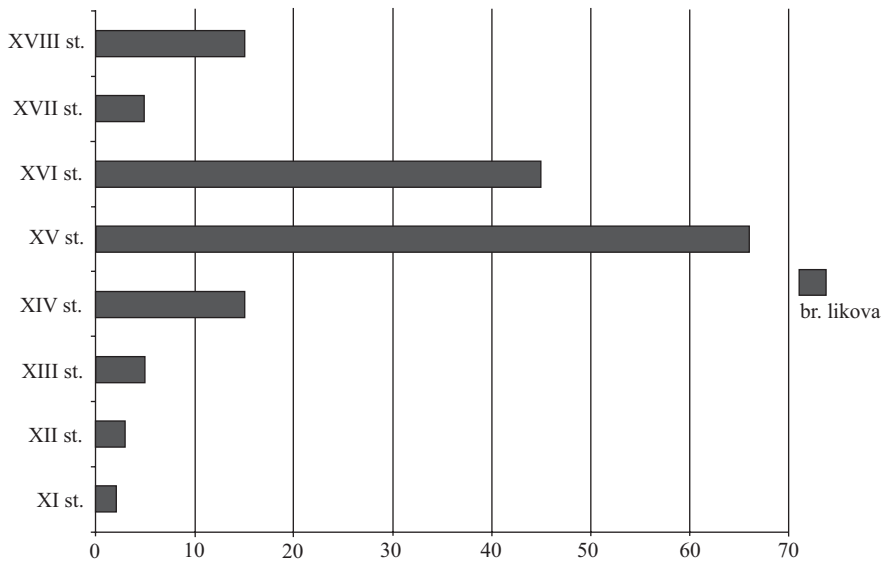
U suvremenoj hrvatskoj toponimiji ta je osnova ponajviše potvrđena u ojkonomima izvedenima od antroponima, a riječ je o imenima manjih naselja u Srijemu, Slavoniji, Lici i na Kordunu te u Dalmaciji (*Bogačevo*, *Bogačevo Riječko*, *Bogatić*, *Bogatnik*, *Bogdanovci*, *Bogdanovići*, *Bogdašić*, *Bogovci*, *Bogovolja*, *Bokšić*, *Bokšić Lug*), dok takvih ojkonima gotovo nema na obalnome području, u Primorju i Istri. Najviše takvih ojkonima nalazimo na štokavskome području, na koje je u velikim migracijama tijekom i nakon osmanlijskih osvajanja došlo novo stanovništvo s istoka i jugoistoka, mahom iz Bosne i Hercegovine. Zemljopisni razmještaj takvih ojkonima donekle odražava stanje rasprostranjenosti antroponima s osnovom *bog* u prošlosti. Uz ojkonime samo su četiri oronima (*Bogdanovac* — prijevoj kod Voćina, *Božić kosa* na području Krnjaka, *Božino brdo* kod Iloka, brdašce *Bogdan* kod Prigorja Brdovečkog) i jedan hidronim (*Bogdanica* — rječica u Lici) s tom osnovom, svi izvedeni od antroponima, također većina na štokavskome području.

Da je ta osnova bila prisutna u istočnijim krajevima, osobito u Bosni i Hercegovini, odakle se stanovništvo masovno doseljavalo, svjedoče i brojni ojkonimi zabilježeni u *Rječniku hrvatskoga ili srpskoga jezika* Jugoslavenske akademije znanosti i umjetnosti. Za Bosnu se navodi ukupno šesnaest naselja: *Boganovci*, *Bogavići*, *Bogdanić*, *Bogdaši*, *Bogdašić*, *Bogdašići*, *Bogutovo selo*, *Boškovići* (tri sela u BiH), *Božići* (četiri sela u Bosni), *Božikovac*, *Božinci*. Za Hercegovinu se navodi ukupno osam naselja: *Bogdašići*, *Bogodo*, *Bogojevići*, *Bogovići*, *Božanović*, *Božanovići*, *Boždarević*, *Božinović* (v. Arj I).

7. ČESTOĆA IMENSKIH LIKOVA S OSNOVOM *BOG* XI.–XVIII. STOLJEĆA

Prije zaključka recimo da smo u istraživanju prikupili 103 osobna imena s osnovom *bog*. Na slici 8. vidimo kako od XI. do XVI. st. raste broj takvih imena, a imenski se fond mijenjao i uvećavao ponajviše zbog dolaska stanovnika koji su pritjecali s područja današnje Bosne i Hercegovine. Veći broj potvrda, ipak, možemo povezati i općenito s većim brojem očuvanih izvora te s većim brojem svih povijesnih imenskih potvrda. Važno je uočiti snažan pad broja potvrda imena s osnovom *bog* u XVI. i XVII. stoljeću. Najmanji broj potvrda, uzimajući u obzir velik broj izvora, nalazimo u XVII. stoljeću. Rijetke potvrde pojavljuju se u vezi s migracijama stanovništva te pokazuju da je i novopridošlo stanovništvo ubrzo prihvatilo uzuse prema kojima je svojoj djeci nadijevalo gotovo isključivo svetačka imena. Imena s osnovom *bog*, doduše u veoma nisku postotku, održala su se najvjerojatnije zbog vjerske motivacije.

Jesu li za povećani broj potvrda, u XVIII. stoljeću, odgovorne posljednje veće migracije stanovništva s istoka ili pak povećan broj izvora s imenskim potvrdoma, zasad se također ne može do kraja procijeniti.



Prilog 8. Broj imenskih likova s osnovom *bog* XI.–XVIII. stoljeća

8. ZAKLJUČAK

Među službenim suvremenim osobnim imenima u Hrvatskoj 30-ak je imena motiviranih osnovom *bog*. Na temelju mnogobrojnih vrela oblikovan je korpus osobnih imena koji omogućuje komparativnu dijakronijsku analizu čestoće nadijevanja. U radu se pokušao prikazati kontinuitet nadijevanja imena s tom osnovom među Hrvatima od najstarijih potvrda iz XI. stoljeća do suvremenoga stanja. Najstarija vrela svjedoče o počecima miješanja slavenskoga i romanskog etniciteta na području dalmatinskih gradskih komuna. Mnogo su dostupnija bila vrela od sredine XVI. stoljeća, kada je uočljiv smanjen broj povijesnih potvrda.

Od kraja XVIII. te u XIX. st. ponovno se nadijevaju narodna imena, a ona su u Hrvatskoj osobito česta nakon Drugoga svjetskog rata. Na temelju suvremenih službenih imena u Hrvatskoj možemo zaključiti da su se čak i u drugoj polovici XX. st., u vremenu koje nije bilo naklonjeno Crkvi, zbog narodnoga podrijetla imena s tom osnovom sačuvala u hrvatskome antroponimikonu u veliku broju tvorbenih likova.

Na kraju možemo zaključiti da su imena s osnovom *bog* u ranome i razvijenom srednjem vijeku bila vezana uz slavensko stanovništvo. Ipak, za donošenje složenijih zaključaka, koji bi uzimali u obzir etničku pripadnost ili društvenu stratifikaciju, potrebna bi bila mnogo opsežnija povijesna građa. Na područjima u kojima su u XVI. i XVII. stoljeću živjeli katolički i pravoslavni kršćani zajedno sa stanovništvom islamske vjeroispovijesti, nalazimo najviše povijesnih potvrda analiziranih osobnih imena. Nešto manje potvrda nalazimo u graničnim područjima između dviju zapadnih ranonovovjekovnih država (Ugarsko-Hrvatsko Kraljevstvo, Mletačka Republika) i Osmanlijskoga Carstva. Te se imenske potvrde povremeno pojavljuju i na migracijskim pravcima kojima se stanovništvo iz ugroženih područja premještalo u sigurnije krajeve. Na temelju iskazanih tvrdnji nameću se sljedeći zaključci. Od sredine XVI. stoljeća (preciznije: nakon Koncila u Tridentu) znatno je smanjeno nadijevanje svih narodnih imena na području Hrvatsko-Slavenskoga Kraljevstva te u mletačkoj Dalmaciji. U isto vrijeme kršćani koji su živjeli u naseljima unutar granica Osmanskoga Carstva, nadijevajući takva imena (kao i druga narodna imena), naglašavali su svoju etničku odnosno vjersku pripadnost. Zbog stalnih migracija u XVI. i XVII. stoljeću, novodoseljeno je stanovništvo u unutrašnjosti Ugarsko-Hrvatskoga Kraljevstva omogućilo opstanak imena s osnovom *bog* u imenskome repertoaru onih naselja u kojima je imenski korpus potkraj XVI. te u XVII. stoljeću već bio gotovo u potpunosti ograničen na kršćanska i svetačka imena.

LITERATURA

- Arj — Rječnik hrvatskoga ili srpskoga jezika (1880.–1976.). Zagreb: Jugoslavenska akademija znanosti i umjetnosti.
- Bezić-Božanić, N. (1973). Popisi stanovništva Komiže u XVIII. i početkom XIX. stoljeća. Čakavska rič, 2/2, s. 65–111.
- Bezić-Božanić, N. (1989). Prilog poznavanju osobnih imena trogirskog stanovništva u 16. i 17. stoljeću. Čakavska rič, 17/2, s. 109–113.
- Bezić-Božanić, N. (1991). Popis stanovnika otoka Hvara iz 1673. godine. Čakavska rič, 19/1, s. 29–43.
- Božić Bogović, D. (2011). Osobna imena u matičnim knjigama krštenih za naselja Draž i Popovac krajem 18. stoljeća. Povijesni prilozi, 40, s. 177–194.
- CD I — Kostrenčić, M. (red.) (1967). Codex diplomaticus regni Croatiae, Dalmatiae et Slavoniae. Sv. I. Zagreb: Izdavački zavod Jugoslavenske akademije znanosti i umjetnosti.
- CD II — Smičiklas, T. (red.) (1904). Codex diplomaticus regni Croatiae, Dalmatiae et Slavoniae. Sv. II. Zagreb: Izdavački zavod Jugoslavenske akademije znanosti i umjetnosti.
- CD III — Smičiklas, T. (red.) (1905). Codex diplomaticus regni Croatiae, Dalmatiae et Slavoniae. Sv. III. Zagreb: Izdavački zavod Jugoslavenske akademije znanosti i umjetnosti.
- CD IV — Smičiklas, T. (red.) (1906). Codex diplomaticus regni Croatiae, Dalmatiae et Slavoniae. Sv. IV. Zagreb: Izdavački zavod Jugoslavenske akademije znanosti i umjetnosti.
- Čilaš Šimpraga, A. (2011). Muška osobna imena u Promini. Rasprave Instituta za hrvatski jezik i jezikoslovlje, 37/2, s. 333–364.
- Dobronić, L. (red.). (1992). Povijesni spomenici grada Zagreba, sv. 22. Zagreb: Zavod za hrvatsku povijest Filozofskog fakulteta Sveučilišta u Zagrebu.
- Doričić, R., Eterović, I. (2014). Antroponimija u ispravama lovranskoga notarskog ureda iz druge polovice 18. stoljeća. Zbornik Lovranščine, 3, s. 163–188.
- Frančić, A. (2014). Osobna imena u matičnoj knjizi krštenih uvrštenoj u Kvadernu kapitula lovranskog za razdoblje od 1573. do 1666. Zbornik Lovranščine, 3, s. 137–162.
- Grković, M. (1983). Imena u Dečanskim hrisovuljama. Novi Sad: Filozofski fakultet u Novom Sadu — Institut za južnoslovenske jezike.
- Hafizović, F. (2016). Popis sela i zemlje sandžaka Krka, Klis i Hercegovina, oslobođenih od Mletačke Republike 1701. godine. Zagreb–Sarajevo: Srpsko kulturno društvo Prosvjeta–Filozofski fakultet Sveučilišta u Zagrebu–Orijentalni institut u Sarajevu.
- Herkov, Z. (1985). Povijest zagrebačke trgovine. Zagreb: Jugoslavenska akademija znanosti i umjetnosti, s. 281–285.
- Hrvatski državni arhiv, Zagreb. Zbirka matičnih knjiga. Matična knjiga župe sv. Marka u Zagrebu, mikrofilm HR-HDA, MK-1286.
- Hrvatski državni arhiv, Zagreb. Zbirka matičnih knjiga. Matična knjiga župe sv. Vida u Brdovcu, mikrofilm HR-HDA, MK-81.
- Jakić-Cestarić, V. (1974). Ženska imena i hrvatski udio u etnosimbiotskim procesima u Zadru do kraja XII. stoljeća. Radovi Centra Jugoslavenske akademije znanosti i umjetnosti u Zadru, 21, s. 291–337.
- Jakić-Cestarić, V. (1972). Etnički odnosi u srednjovjekovnom Zadru prema analizi osobnih imena. Radovi Centra Jugoslavenske akademije znanosti i umjetnosti u Zadru, 19, s. 99–166.
- Juran, K. (2002/2003). Murterske glagoljske matice. Studia ethnologica Croatica, 14–15, s. 213–274.

- Juran, K. (2007). Betinska osobna imena u 18. i 19. stoljeću. In: V. Babić, Z. Matek Šmit (red.), *Zadarski filološki dani I*. Zadar: Sveučilište u Zadru. Odjel za kroatistiku i slavistiku, s. 167–175.
- Kapetanić, N., Vekarić, N. (1997). *Stanovništvo Konavala*. Dubrovnik: Zavod za povijesne znanosti HAZU.
- Kaser, K. (2003). Popis Like i Krbave 1712. godine. Obitelj, zemljišni posjed i etničnost u jugozapadnoj Hrvatskoj. Zagreb: Srpsko kulturno društvo Prosvjeta.
- Kolak, A., Huzjan, V. (2003). Glagoljska matična knjiga krštenih (1667.–1723.) župe Dobrinj na otoku Krku kao izvor za proučavanje nekih aspekata demografske povijesti. *Povijesni prilozi*, 24, s. 171–237.
- Kužić, K. (1997). *Povijest Dalmatinske zagore*. Biblioteka znanstvenih djela. Split: Književni krug.
- Ladić, Z., Budeč, G. (2011). Glagoljska Bilježnica šćitarjevačkog župnika od 1524. do 1526. godine. Prilog proučavanju crkvenog i seoskog života u zagrebačkoj okolici u ranom novom vijeku. *Zbornik Odsjeka za povijesne znanosti Zavoda za povijesne i društvene znanosti Hrvatske akademije znanosti i umjetnosti*, 29, s. 149–189.
- Mayer, A. (red.) (1951). *Kotorski spomenici 1: Prva knjiga kotorskih notara od god. 1326–1335*. Zagreb: Jugoslavenska akademija znanosti i umjetnosti.
- McGowan, B. (1983). *Sirem Sancaği Mufassal Tahrir Defteri*. Ankara: Türk Tarih Kurumu Basimevi.
- Nadbiskupijski arhiv u Zagrebu, fond Acta capituli antiqua, svezak 21, broj 1–17, HR-NAZ, ACA, sv. 21, br. 1–17.
- Nadbiskupijski arhiv u Zagrebu, fond Acta capituli antiqua, svezak 38, broj 6–21, HR-NAZ, ACA, sv. 38, br. 6–21.
- Petrić, H. (2011). Samobor i okolica u ranome novom vijeku. In: D. Feletar (red.), *Samobor. Zemljopisno-povijesna monografija*. Samobor: Meridijani, s. 237–321.
- Petrić, H. (2012). *Pogranična društva i okoliš, Varaždinski generalat i Križevačka županija u 17. stoljeću*. Samobor: Meridijani, Društvo za hrvatsku ekonomsku povijest i ekohistoriju.
- Rimac, M. (2012). *Zadarsko okružje na mletačkom katastru 1709. godine, Treći dio, Gornji kotar*. Zadar: Državni arhiv u Zadru.
- Rogošić, A. (2014). *Antroponimija Splita u 19. stoljeću*. [Doktorski rad. Sveučilište u Zagrebu, Zagreb, računalni ispis].
- Skok, P. (1971–1974). *Etimologijski rječnik hrvatskoga ili srpskoga jezika I–IV*. Zagreb: Jugoslavenska akademija znanosti i umjetnosti.
- Spaho, Dž. F., Aličić, S. A., Zlatar, B. (red.) (2007). *Opširni popis Kliškog sandžaka iz 1550. godine*. Sarajevo: Orijentalni institut.
- Stipišić, J. (2000). *Inventar dobara Mihovila suknara pokojnog Petra iz godine 1385*. Zadar: Stalna izložba crkvene umjetnosti u Zadru, s. 118–250.
- Šabić, I. (2014). *Onomastička analiza bosanskohercegovačkih srednjovjekovnih administrativnih tekstova i stečaka*. [Doktorski rad. Sveučilište Josipa Jurja Strossmayera u Osijeku, Osijek, računalni ispis].
- Šimundić, M. (1995). *Nepoznata osobna imena dijela istočne Hercegovine u popisu 1475.–1477*. *Folia onomastica Croatica*, 4, s. 143–165.
- Šimunović, P. (2009). *Uvod u hrvatsko imenoslovlje*. Zagreb: Golden marketing — Tehnička knjiga.
- Šurmin, Đ., Kukuljević Sakcinski, I., Lopašić, R. (1898). *Hrvatski spomenici*. Sveska I. (od godine 1100–1499.) Zagreb: Jugoslavenska akademija znanosti i umjetnosti.
- Vidović, D. (2014). *Zažapska onomastika*. Zagreb: Institut za hrvatski jezik i jezikoslovlje.
- Vigato, I. (2005). *Prezimena u glagoljskim matičnim knjigama umrlih i krštenih otoka Silbe*. *Folia onomastica Croatica*, 14, s. 179–200.

SUMMARY

THE RADIX *BOG* IN CROATIAN ANTHROPNYMY
WITH A SPECIAL FOCUS ON PERSONAL NAMES

In the modern corpus of Croatian anthroponyms there are 30 personal names with the root *bog* ('god'). An abundance of both published and unpublished historical sources used in this research allowed the authors to create a corpus of personal names suitable for the comparative analysis of frequency and incidence in historical sources. The continuity of the use of the root *bog* among Croats is presented through the analysis of historical anthroponymic records (from the oldest originating in the 11th century, to contemporary sources). The oldest available sources attest to the onset of interference and the blending of Slavic and Romanic ethnicities, foremost in coastal Dalmatian city communes. A limited frequency of these personal names was detected in the 16th century. The factors that led to this situation are not only connected to the decisions of the Council of Trent, which recommended general usage of Christian names, but can also be attributed to historical circumstances (incursion of Ottomans, subsequent migrations). Most of the 16th century attestations pertain to areas with a mixed Christian and Muslim population. In border areas, where Western states shared Eastern borders with the Ottoman Empire, the analysed attestations were quite rare. Due to constant migrations from the contact zones and the Ottoman Empire towards the interior of the Hungarian-Croatian Kingdom, these personal names were able to "survive" the early modern period. At the end of the 19th and beginning of the 20th century, usage of folk names was more frequent, most probably as a consequence of the process of Croatian national revival.

Key words: anthroponymy, Croatian historical anthroponymy, radix *bog* in Croatian anthroponymy, folk personal names, diachronic comparison of the usage of folk names

FUNCTION WORDS IN SURNAMES — “ALIEN BODIES”
IN ANTHROPONYMY
(WITH PARTICULAR REFERENCE TO POLAND)

Key words: multipart surnames, compound surnames, complex surnames, nobiliary particles, function words in surnames

INTRODUCTION

Surnames in Europe (and in those countries outside Europe whose surnaming patterns have been influenced by European traditions) are mostly conceptualised as single entities, genetically nominal or adjectival. Even if a person bears two or more surnames, they are treated on a par, which may be further emphasized by hyphenation, yielding the phenomenon known as double-barrelled (or even multi-barrelled) surnames.

However, this single-entity approach, visible e.g. in official forms, is largely an oversimplification. This becomes more obvious when one remembers such household names as *Ludwig van Beethoven*, *Alexander von Humboldt*, *Oscar de la Renta*, or *Olivia de Havilland*. Contemporary surnames resulted from long and complicated historical processes. Consequently, certain surnames contain also function words — “alien bodies” in the realm of proper names, in a manner of speaking. Among these words one can distinguish:

— prepositions, such as the Portuguese *de*; Swedish *von*, *af*; Dutch *bij*, *onder*, *ten*, *ter*, *van*; Italian *d'*, *de*, *di*; German *von*, *zu*, etc.;

— articles, e.g. Dutch *de*, *het*, *'t*; Italian *l'*, *la*, *le*, *lo* — they will interest us here only when used in combination with another category, such as prepositions;

— combinations of prepositions and articles/conjunctions, or the contracted forms that evolved from such combinations, such as the Italian *del*, *dello*, *della*, *dell'*, *dei*, *degli*, *delle*; Dutch *van de*, *van der*, *von der*; German *von und zu*; Portuguese *do*, *dos*, *da*, *das*;

— conjunctions, e.g. Spanish *y*, Portuguese *e*, Latin *vel*, etc.

Surnames that contain such function words are sometimes called multipart surnames, exemplified by such names as the following: (*Walter*) *de la Mare*, (*Mark*) *Van Doren*, (*Alex*) *van Halen*, (*Lars*) *von Trier*, as opposed to compound surnames, hyphenated or not: (*Maria*) *Skłodowska-Curie*, (*Ralph*) *Vaughan William*¹; the combination of these two types (multipart and compound) is termed complex surnames²: (*François*) *de Salignac de la Mothe-Fénelon*³, (*Luiz*) *Adauto da Justa Medeiros*⁴, (*Afredo*) *de la Torre y Callejas*⁵, (*Francisco José*) *de Goya y Lucientes*⁶, (*Paul Emil*) *von Lettow-Vorbeck*⁷.

Still, there remains the question of how to treat names like (*José*) *Ortega y Gasset*⁸, in which two surnames of comparable status (so most appropriately a compound surname) are joined by a conjunction, not a hyphen. For this reason I decided to replace the tripartite division (multipart, compound and complex surnames) with a bipartite classification, drawing the dividing line between subordination and coordination. The former involves prepositions, while the latter — conjunctions. The additional advantage is that categorised here are only surnames with function words, to the disregard of hyphenation. Obviously, a combination of both types may also be encountered, though it will not be discussed here as a separate third category.

PREPOSITIONS — SUBORDINATION — DISPARATE STATUS

Surnames with prepositions once used to refer to the place from which the family originated, and they frequently — though not always — indicated the noble status of the family. In the latter case, they could be called *nobiliary particles*, such as the German *zu*, *von* (or even *von und zu*) — cf. Germany's minister *Ursula von der Leyen*. However, the category of nobiliary particles is distinguished according to pragmatic/semantic rather than formal criteria, since from the point of view of grammar they are simply prepositions and with the surname that follows they form a prepositional phrase, regardless of whether they are indicative of nobility or not.

¹ English composer, 1872–1958.

² The division into multipart, compound and complex surnames may be found at <http://library.queensu.ca/techserv/auth/03Personal/03multi.html> (accessed Dec. 10, 2016).

³ French theologian and poet, 1651–1715.

⁴ Brazilian mathematician, b. 1926.

⁵ Cuban malacologist, 1917–2002.

⁶ Spanish painter, 1746–1828.

⁷ German general, 1870–1964.

⁸ Spanish philosopher, 1883–1955.

In fact, they may be added to the surname on the bearer's own initiative. For example, Lars Trier, a Danish film director, added *von* to his surname despite no family claim to nobility. So did two Austrian-American film directors of Jewish descent: Eric von Stroheim and Josef von Sternberg (born Jonas Sternberg), who are rumoured to have been von Trier's models for the change. Valéry Giscard d'Estaing, the president of France in the years 1974–1981, owes his surname with *d'* not to the noble ancestors but to the initiative of his father, who simply added the nobiliary particle to the family name in 1922. Sometimes such a surname modification done by a person aspiring to nobility is well premeditated:

The architect Ludwig Mies van der Rohe, from the West German city of Aachen, was originally Ludwig Mies; he added the rest (Rohe was his mom's maiden name) to give himself a little more status when pitching impressionable clients. Quoth a biographer: "He would not have dared to assume a designation of real German nobility, like *von*, but *van der* was permissible; it sounded faintly elegant to the German ear though it was common enough to the Dutch."⁹

In Italy some of such nobiliary particles (in Italian called *predicati*) may be used as parts of surnames, even though since the 1948 constitution nobility titles have not been legally recognised in this country. In Dutch such prepositions (which in the Netherlands do not imply nobility), for instance *van*, *bij*, *onder*, *op*, *ter*, *voor*, as well as some articles (*het*, *'t*, *de*) used in the same function are called *tussenvoegsels* (e.g. *Johan van de Velde*¹⁰, *Rembrandt van Rijn*, *Hein ter Poorten*¹¹). *Tussenvoegsels* are treated as part of the surname in Belgium (so the surname *Van Rijn* will be listed under the letter *V*) but not in the Netherlands (where on alphabetical lists this name will be found under *R*), but in both countries they are spelled separately from the surname proper. An analogical preposition in Italian is *di*.

The Portuguese name culture makes use of *de*, *do* (*de+o*), *dos* (*de+os*), *da* (*de+a*), *das* (*de+as*), but these are only loosely connected with nobility. They do not have to be used even if present in identity documents; conversely, they can be freely added to a name even if not present in documents. They are not treated as part of the surname, i.e. *José da Costa* will be listed under *C*, not *D*. In the Anglo-Saxon culture this convention may not be followed and such names will be listed under *D*, as exemplified by the name of the well-known American writer *John Dos Passos*, who was of Portuguese ancestry in the paternal line.

⁹ C. Adams (1990). Do Italian last names beginning with 'de', 'del', or 'della' indicate nobility? The Straight Dope, Apr. 6, <http://www.straightdope.com/columns/read/622/do-italian-last-names-beginning-with-de-del-or-della-indicate-nobility> (accessed Jan. 12, 2017).

¹⁰ Dutch cyclist, b. 1956.

¹¹ Dutch general in WW2, 1887–1968.

The French language employs in surnames the prepositions *de* (*d'* before a vowel) and the combinations of prepositions and articles: *de la*, *du* (*de+le*), e.g. (*Nicolas*) *de La Mare*¹², (*Henri*) *d'Ursel*¹³, (*Jeanne*) *du Barry*¹⁴, (*Jean-Marc*) *de Lacoste-Lareymondie*¹⁵). If indeed indicative of noble origin, these so-called *particules* are placed between the actual surname and the name of a family estate (the name of the French politician *Dominique de Villepin* is in fact short for *Dominique Galouzeau de Villepin*, with *Galouzeau* the real surname and *Villepin* the name of the estate). Interestingly enough, although used in surnames, the preposition *de* must not be used in given names, a French court ruled. In a case *Guillot v. France*, parents demanded to be allowed to name their daughter *Fleur de Marie* — the name of the heroine of Eugène Sue's novel "Les Mystères de Paris". In 1983 the registrar refused to accept the name as it did not figure in calendars and the next year a French court rejected the application on the grounds that a given name "cannot [...] consist of a combination of two names linked by a pr[e]position." The girl was to be named *Fleur-Marie* instead. In October 1996 the European Court effectively upheld that verdict¹⁶. Interestingly, a similar type of given name — *María del Pilar* — is acceptable in Spain.

When transplanted to English-speaking countries, prepositions are often combined with the surnames that follow, which process may result in the phenomenon known as medial capitals: *Joe DiMaggio*, *Leonardo DiCaprio*, *Rocco DeVilliers*¹⁷, *Matthew VanDyke*¹⁸. What is noteworthy, the same surnames do not have medial capitals in French-, Italian- or Dutch-speaking countries, and the prepositions are usually spelled separately (cf. *Enzo di Caprio*¹⁹, *Philippe de Villiers*²⁰, *Baldassare Di Maggio*²¹, *Antoon van Dijck*²²). It is probably so because the prepositions in the names are still perceived in those countries as somewhat extraneous and not completely devoid of their lexical meaning. The disappearance of the original (separate) spelling might be in some contexts perceived as

¹² French magistrate, 1639–1723.

¹³ Belgian film director, 1900–1974.

¹⁴ Jeanne du Barry, 1743–1793, mistress of French king Louis XV.

¹⁵ French politician, b. 1947.

¹⁶ *Guillot vs. France*. Database of the Netherlands Institute of Human Rights, Utrecht School of Law, <http://sim.law.uu.nl/SIM/CaseLaw/hof.nsf/2422ec00f1ace923c1256681002b47f1/ba97dac a0c345d83c1256640004c30dc?OpenDocument> (accessed Mar. 14, 2011).

¹⁷ American film director, b. 1970.

¹⁸ American journalist and photographer, b. 1979.

¹⁹ Renowned Swiss hairdresser based in Neuchâtel.

²⁰ French politician, b. 1949.

²¹ Member of the Mafia, Italian government witness, b. 1954.

²² Flemish painter, 1599–1641.

“a sign of a lack of sophistication”²³. Also the spelling of the names of historic personages might differ to this day in their country of origin and in the USA, as shown by the example of *Gilbert du Motier, marquis de La Fayette*²⁴, in the USA spelled *de Lafayette*.

The absorption of the prepositions into the surname proper is not limited to immigrant surnames in the USA. The process is historically attested in Europe too, as evidenced by such surnames as German *Ambach* < am Bach ‘at the brook’, French *Davignon* < d’Avignon, *Dupont* < du pont ‘of the bridge’, or Czech *Skamene*, *Skaunic*, *Zduba* (cf. Rospond, 1975, pp. 425, 426). The French *de* and *du* are combined with the surname they follow when they do not imply nobility: *Dubois*, *Delacroix*. A similar Italian example is the name (*Luigi*) *Dallapiccola*²⁵.

Interestingly, the story of the surname of the fantasy writer Ursula K. Le Guin (an American who acquired her surname through marriage to a Frenchman) shows how unstable such surnames may be:

The practice of retaining the capital letter inside the fused form is one peculiar to American English. Early books by famed science-fiction author Ursula K. Le Guin rendered her name “LeGuin” though later reprints go with the separated form, which we may assume is her preference. The fused form has the advantage of being easier for computers to sort into alphabetized lists.²⁶

In some Swedish and Finnish surnames the nobiliary particle *af* is used (e.g. *Barbro Hiort af Ornäs*²⁷). Generally speaking, few European countries still preserve prepositions in surnames in the sole sense of a nobiliary particle. Those that do, such as Spain, protect its use against “usurpers” of noble status: according to the Spanish decree of November 14, 1958, it is forbidden to add *de* to the surname if the surname does not already contain this particle; the practice is only permitted if the surname looks like a given name²⁸.

In Austria, in the aftermath of the First World War, nobility was abolished in April 1919 (in 1920 even on the highest level, i.e. in the Constitution — Art. 149)

²³ P. Brians (2013). *Common Errors in English Usage*. Sherwood, OR: William, James & Company, <http://public.wsu.edu/~brians/errors/multipart.html> (accessed Feb. 1, 2017).

²⁴ French aristocrat famous for his participation in the French Revolution, the American Revolutionary War and the July Revolution in France, 1757–1834.

²⁵ Italian composer, 1904–1975.

²⁶ See note 23.

²⁷ Swedish actress, b. 1921.

²⁸ Decreto de 14 de noviembre de 1958 por el que se aprueba el Reglamento de la Ley del Registro Civil [decree of 14 November 1958 approving the regulations of the Civil Registration Act], Artículo 195, http://noticias.juridicas.com/base_datos/Privado/rrc.t5.html (accessed Feb. 1, 2017).

and consequently the particle *von* was forbidden, alongside with such titles as *Durchlaucht*, *Erlaucht*, *Edler*, *Ritter*, *Freiherr*, *Graf*, *Fürst*, *Herzog*²⁹. In an attempt to circumvent this, ex-nobles would simply replace *von* with a hyphen, but this practice was likewise frowned upon by the Ministry of Interior and ultimately outlawed by the Supreme Court. Nevertheless, there were exceptions:

The famous conductor Herbert von Karajan — an Austrian — told Austrian officials that he would not conduct concerts in Austria if he would not be allowed to use his ‘von’ on posters — in my eyes a clear case of ignoring the aforementioned law. As Austrian officials naturally were interested in Herbert von Karajan continuing to conduct in Austria, they found a brilliant solution: In Karajan’s passport a note was made that his stage name was “von Karajan.”³⁰

CONJUNCTIONS — COORDINATION — EQUIVALENT STATUS

These conjunctions in European surnames (and in the countries outside Europe influenced by European naming patterns) may be broken into two types: those with the sense of ‘or’, and those meaning ‘and’. The former type implies uncertainty about the surname, in some cases possibly documenting the historical process of the stabilisation of the surname. The latter mostly reflects the inheritance of the paternal *and* maternal surname by the offspring.

A frequent function word of the first type is *vel*, a Latin conjunction meaning ‘or, aka, alias’, equivalent to Latin *sive*, *vulgo*, *dictus*, German *genannt*, or French *dit*. If it is present in contemporary German surnames (then called Genanntnamen or Vulgonamen), then they are treated in official situations and in documents as frozen entities, with the function word *genannt* abbreviated to *gen.*, while in informal situations usually the second surname only is used by the name’s bearer. The emergence of this type of surname was often occasioned by an acquisition of a new estate, the surnaming pattern being the name of the acquired manor (Hofname) followed by the hitherto used surname of its new owner. The reason for a Genanntname might also be the illegitimacy of the child. Thus the mother of a famous German chemist Justus von Liebig bore the maiden surname *Fuchs gen. Möser*: she was an illegitimate daughter of Elisabetha Fuchs, and her mother only twelve years after her birth married a man named Möser, who adopted his wife’s daughter. Yet another reason for the use in Germany of two surnames

²⁹ Noble titles usually considered equivalent to the following English ones: *Durchlaut* — His/Her Serene Highness (HSH), *Erlaucht* — His/Her Illustrious Highness, *Edler* — noble, *Ritter* — knight, *Freiherr* — baron, *Graf* — count, *Fürst* — prince, *Herzog* — duke.

³⁰ G. (Freiherr von) Froelichthal. Austrian Nobility Since 1918 (shortened version of a speech before the *Deutscher Adelsrechtsausschuss* in September 1997), <http://www.chivalricorders.org/nobility/austria.htm> (accessed Jan. 26, 2011).

joined by *genannt* or *vulgo* might be the high frequency of the (first) surname in a village, with the second surname added to help distinguish an individual. Reportedly, this phenomenon was once common in Hesse³¹.

A second-type conjunction is the Spanish *y* (or *e*, if the following surname begins with *I-*, *Y-*, or with *Hi-* followed by a consonant, e.g. *Iribe*, *Yglesias*, *Hirales*), meaning ‘and’ and equivalent to the Catalan *i*. It joins the paternal and the maternal part of the surname, at the same time preventing the first of them from being understood as a second given name. In Spanish the paternal surname traditionally used to precede the maternal one. The traditional Portuguese order of surnames is the opposite, and the conjunction *e* meaning ‘and’ is used to link the two. In 2010, however, a bill was submitted in Spain for parliamentary debate which left the order at the discretion of the child’s parents. Should they fail to reach a consensus, the elements of a child’s surname would be registered in alphabetical order, which would justify the suspicion that in the future in Spain there might be a plethora of *Alvarezes* and *Aznars*, to the detriment of *Zamoras* and *Zabals*³². However, the bill was rejected and the new law finally entrusted civil registry clerks with the decision about the surname order.

Surnames that include such elements as conjunctions, prepositions or articles, are typically taken for granted and thus “invisible” in the countries and cultures from which they originate (this is especially true of Spanish and Portuguese-speaking countries). By contrast, when transplanted to a different culture, they stand out and since they might pose problems in everyday life, they are often “levelled” to the naming traditions of the recipient country. For instance, they might be omitted altogether and thus simply disappear in the next generation — this might be the case with the Spanish conjunction *y* in the USA, with the concomitant hyphenation of the paternal with the maternal surname, or with the simultaneous omission of the maternal (typically second) one³³. The omission of one of the surnames in Spanish and Hispanic names when transplanted to non-Spanish environment is in fact common, as evidenced by the fact that outside Spain *Francisco Franco Bahamonde* is known simply as *Francisco Franco*, under his paternal surname, and *Pablo Ruiz y Picasso* (baptised *Pablo Diego José Francisco de Paula Juan Nepomuceno María de los Remedios Cipriano de la Santísima Trinidad Ruiz y Picasso*) — as simply *Pablo Picasso*, i.e. under his maternal surname.

³¹ [http://wiki-de.genealogy.net/Genannt_\(bei_Familiennamen\)](http://wiki-de.genealogy.net/Genannt_(bei_Familiennamen)) (accessed Feb. 1, 2017).

³² Spain to Erase Male Bias from Double-Barrelled Surnames. *The Telegraph*, Nov. 5, 2010.

³³ Cf. K. Powell, Spanish Surnames — Meaning and Origins, http://genealogy.about.com/cs/surname/a/spanish_names.htm (accessed Feb. 1, 2017).

PREPOSITIONS IN POLISH SURNAMES

Such surnames document the transition of toponymic surnames in Poland: from (proto)surnames in the form of analytic constructions as one of the historical naming patterns, to synthetic surnames characteristic of the contemporary Polish anthroponomasticon (especially those ending in *-ski*, iconic for Poland). As Z. Kaleta pointed out,

[...] surnames in the form of a toponymic prepositional phrase were analytic (two-word) formations, discordant with the structure of the Polish language, which expresses most of the semantic relationships with synthetic (one-word) forms, using various suffixes. Therefore, such surnames, prevailing among the gentry since the second half of the 14th century, were replaced with surnames with *-ski*, derived from the same place-names as appeared in the toponymic prepositional phrase, e.g. *de Niezwojowice* > *Niezwojowski* [...] (1998, p. 45; transl. by J. B. W.).

Some space has been devoted to analytic constructions by J. Bubak in his study of the formation of surnames of townspeople and peasants in Poland (Bubak, 1986). His material comprised 40 historical documents (nearly all of them handwritten), dated 1488–1700, mostly municipal documents, such as guild records, court documents, inventories, etc., from *Sądecczyzna* (the *Sądecki* district) in southern Poland. These documents were characterized by high repetitiveness of many of the people mentioned (cf. Bubak, 1986, p. 14). For a researcher this might be an advantage, since the inconsistencies and transitional forms can be observed in reference to the same person, thus attesting to the gradual emergence of the contemporary Polish surname. However, the same repetitiveness is also a disadvantage: calculations are more difficult, and the data themselves — less representative, especially considering the spatial limitations of J. Bubak's study.

This said, certain statistics of interest for the present topic can nevertheless be extracted from these data. Of the 4887 analysed surnames, in the 15th–17th centuries analytic toponymic constructions constituted only 311 (i.e. about 6 per cent)³⁴. Overall, in two-thirds of these the Latin preposition *de* was used, and in the remainder — Polish *z(e)* 'from'. Interestingly, none of the 15th-century documents contained the Polish preposition, and in the 16th century the prevalence of the Latin preposition was still striking (at the ratio of roughly six to one), while in the 17th century a complete reversal of those proportions can be observed: there were thirteen times as many surnames with the Polish *z(e)* as there were occurrences of the Latin *de*. As Rospond (1975, p. 425) emphasized, it is not certain whether the Latin *de* (present also in other European countries, not only in Poland) was merely an artifact of chancellery language, or a Latin-language reflection of the widespread usage of the Polish *z(e)* 'of' in living speech of the time.

³⁴ Own calculations on the basis of J. Bubak's data.

As Naruszewicz-Duchlińska (cf. 2007, p. 325ff) aptly demonstrated, the choice of prepositions used in analytical constructions was once much wider than merely *de* and *z(e)*. For the 16th–18th century Ermland she found that the following prepositions were commonly used: Polish *z*, Latin *ab*, *de*, *ex*, *à*, *a*, and especially (not surprisingly, considering the borderland character of the area) the most frequent German *von* (also *vonn*, *von der*). Apart from those, in the excerpted material she has found *in*, *di* and *dem*. Unfortunately, she provides no information on the relative frequency of analytical forms, perhaps because of the methodological difficulties: in some cases the same person is referred to on one occasion by an analytic, on another — by a synthetic construction; it also happens that a German and a Latin preposition are used interchangeably of the same person. The differences between her findings and those of J. Bubak indicate that caution should be exercised when generalising inferences drawn from the anthroponomastic situation in merely one region.

A frequent consequence of the disappearance of prepositions, both Latin and Polish, was the emergence of surnames equal in form to place-names. This process may be observed as early as the beginning of the 15th century (and according to S. Rospond even earlier), when we encounter parallel forms *Joannes de Cruczeburg* (1414) and *Johannes Cruczeburg* (1410) to denote the same person (cf. Rospond, 1975, p. 426). E. Breza (2004), who mentions the prepositions *de*, *e(x)*, *a(b)*, *von*, lists nearly thirty surnames from Ermland that emerged in this way; most of them are used in Poland to this day. Of the early manifestations of the disappearance of prepositions in toponymic prepositional phrases, Z. Kaleta (1998, p. 43) gives an example of a record of the year 1381 referring to *Petrus de Noszilino*, in later documents to become *Petrus Noszilinski*.

S. Rospond found some 14th-century doublets, one with the analytic form, the other with the synthetic form: *Opolski* — *de Oppol*, *Młyński* — *de Młyn* and others. He also observed that even as late as the first part of the 16th century the analytic form of the ‘X z [‘from’] Y’ type was still the most popular, especially among the literati of Cracow (Rospond, 1965, pp. 260 and 261).

An analysis of vital records indexed by the Polish Genealogical Society, comprising nearly 21 million individual entries extracted from historical birth, marriage and death registers³⁵, reveals 3,068 entries with a *de* surname, accounting for 0.015 per cent of the total. Breaking this lump value down into consecutive centuries allows for the identification of certain patterns. While *de* surnames constitute 0.020 per cent of all entries until 1700, and, similarly, 0.023 per cent of those in the 18th century, a century later there follows a drop to approximately half of that value (0.012 per cent), and in the 20th century we

³⁵ As of January 2017.

observe a return to the original relative value (0.020 per cent). The most recent data, recorded at the turn of the 21st century (Rymut, 1992–1994), are marked by a decrease of one order of magnitude (to 0.002 per cent), which in absolute numbers means only 670 people in all of contemporary Poland with *de* either at the beginning of a surname (e.g. *De Laurans*, *De Sas Stupnicki*, *De Tchórzewski*, *De Ville*, to name the most numerous), or between its two component parts (e.g. *Delalicz de Lawal*, *Fischer de Fischering*, *Horodyski de Korczak*). In terms of frequency, these are mostly moribund surnames. Only in the case of eleven of them is the number of their bearers a two-digit one (i.e. higher than nine). This clearly shows that the downward trend is continued and that a complete disappearance of surnames with *de* is imminent, though this time probably due to the extinction of the male lines bearing them rather than to the modification of the surname by deletion of the preposition.

K. Rymut documents about 90 surnames, borne by Polish citizens living in contemporary Poland, which are composed of two separate parts joined by *de*. Some of these surnames are unassimilated, foreign in form (e.g. *Hoerner de Roithberg*, *Longchamps de Bériér*, *Baudouin de Courtenay*), even if the family that is bearing the name has a history of residence in Poland³⁶. However, there are also names that combine the foreign (mostly traceable to Latin) preposition *de* with elements of native origin. Examples include *Nowicki de Poraj*, *Słoński de Ostoja* and a hundred surnames that begin with *De* followed by one or more elements, hyphenated or not (e.g. *De Trzaska*, *De Ogończyk-Roszkowska*, *De Bończa Tomaszewska*)³⁷. It may be assumed that in most cases such a surname owes its existence in Polish to the Latinate (or sometimes German) manner of its registration in historical documents (cf. Naruszewicz-Duchlińska, 2007, p. 325). However, not to be excluded without due genealogical research are also two further factors: 1) the relatively recent foreign roots of the family bearing the surname in question, or 2) a conscious attempt on the part of the name bearers in the past to foreignise their name for reasons of prestige. J.S. Bystron mentions some Polish surnames so Frenchified by the addition of the preposition or article: *de Maudrasse* < *Modras*, *de Long* < *Dyląg*³⁸, *L'Iquernique* < *Likiernik* (1993, p. 178).

³⁶ The ancestors of Jan Niecisław Baudouin de Courtenay reportedly migrated from France to Poland in the 18th c. (<http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Baudouin-de-Courtenay-Jan-Ignacy-Niecislaw;3875120.html>). Also the Longchamps de Bériér family has lived in Poland since the 18th century (A. Rybak, Wybitnie polskie nazwisko, Rzeczpospolita, April 11, 2009).

³⁷ The surname elements *Poraj*, *Ostoj*, *Ogończyk*, *Bończa* are coats of arms. Sometimes such surnames, composed of a coat of arms and the surname proper, are written as double-barrelled, e.g. *Bończa-Tomaszewski*.

³⁸ Interestingly, recently a Polish actor, Paweł Deląg, Frenchified his surname in an almost identical fashion (*Delong*) for Western audiences.

CONJUNCTIONS IN POLISH SURNAMES

J. Bubak (1986, pp. 45–46, 48–49, 51–53) noted the use in the researched documents of several Latin words: *dictus* (with the inflectional variants *dicte*, *dicto*, *dicti*, *dictum*), *cognominatus*, *cognomine*, *vocatus* ‘called’, *olim* ‘once, formerly’, *alias*, *aliter*, *al.* ‘otherwise; otherwise known as’. There were also their Polish functional equivalents *albo* and *czyli* (both meaning ‘or’). In contrast with the contemporary Polish anthroponomasticon, where they connect two surnames, in Bubak’s material such words often join a personal name (given name) with a (proto)surname, thus attesting to the process of the emergence of the contemporary Polish surname: *Mathias dictus Suchy*, *Stanislaw dicto Śliwka*, *Petrus dictus Pieprzyk*, *Martini dicti Czarny*. In the analysed material Bubak found the model with *dictus* typical only of the 15th and 16th centuries (cf. 1986, p. 46).

As evidenced by the data of the Polish Genealogical Society, the only conjunction frequent enough to merit a mention is *vel*. Other conjunctions — such as Latin *vulgo* ‘commonly [called], that is, or’, *sive* ‘or’, and *dictus* — are extremely rare in the historical material. The first of them occurred 74 times in the 18th century and 25 times in the next one (out of 21 million individual entries in the database). The other two have been noted only twice each (mostly in the 18th century).

The proportion of the surnames with *vel* in the Polish anthroponomasticon — 0.014 per cent on average — has been steadily decreasing, from 0.174 per cent until the year 1700, through 0.022 per cent in the 18th century, 0.011 per cent in the 19th, to merely 0.010 per cent in the 20th century. In the Polish law surnames with the word *vel* in the middle are treated as “frozen” entities. This means that no changes consisting in the use of e.g. only one part of such a multi-word surname are allowed, unless a name change is officially requested and granted. Some *vel* surnames are merely two similar spelling variants of the same name (*Gmitruk vel Dmitruk*, *Juńczyk vel Jończyk*, *Lawendowski vel Lewandowski*), in other cases *vel* joins two completely dissimilar elements (*Pietrzak vel Matusiak*, *Dziwisz vel Tarnowski*, *Szynkowski vel Sęk*). According to Rymut 1992–1994, in the early 1990s in Poland there were over 1500 *vel* surnames in use, but only three surnames composed of two elements joined by *alias* (e.g. *Alszer Alias Duczek*).

The contemporary connotations of *vel* surnames in Poland, if any, are rather negative. As emphasized by a secretary of the Polish Language Board,

If [vel] appears with two surnames, it is an indication that somebody was (or still is) using those two surnames; at least one of them is usually false or changed on purpose so its owner could conceal his or her identity. Thus using surnames joined by *vel* does not evoke good associations; in any case, a construction of the “Iksiński vel Igrkowski” type is mostly found in police an-

nouncements and in crime columns. In today's issue of the daily *Gazeta Wyborcza*, to take an example, there is a feature on a gang of fraudsters, in which we can read: "Everybody handed the keys to the fraudster on the very first day. Cebula *vel* Kurak wanted to get them fast [...]"³⁹ (transl. by J. B. W.).

OTHER, LESS FREQUENT "ALIEN BODIES" IN CONTEMPORARY SURNAMES

It must be stressed that occasionally other elements of surnames can also be present. Among these, there are numerals: *II, III, 2nd, 3rd*, etc. (mostly in the USA); titles of nobility, such as *Count, Graf, Fürst, Marquis*, etc.; seniority titles, which are used mainly in the USA: *Junior (Jr.)* and *Senior (Sr.)*, but also in Portugal (*Filho* 'son', *Filha* 'daughter', *Neto* 'grandson', *Sobrinho* 'nephew', etc.). They are typically placed at the end of the full name.

Surnames with those elements are extremely rare in Poland, therefore their presence may lead to confusion among those who come into contact with a person bearing such a name. That is in fact what happened to a Polish politician Róża Thun (whose full married surname is *Gräfin von Thun und Hohenstein*) during the 2009 elections to the European Parliament (for details see Walkowiak, 2016, pp. 209–210).

Before the Second World War, some Polish surnames contained the words *recte* ('in fact, actually, correctly') or *false* ('incorrectly'). Those words appeared in Jewish surnames when a couple entered into religious (ritual) marriage only, without the required state registration. Children born of such marriages were treated by the law as born out of wedlock. Their surname would combine the surnames of the two parents and would contain the word *recte* if the surname of the father was followed by that of the mother, or the word *false* in the case of the opposite order (cf. Rajkowski, 1955, p. 74). Rymut (1992–1994) documents in contemporary Polish material only two surnames containing the element *recte*, and none with *false*.

REFERENCES

- Breza, E. (2004). Nazwiska równe nazwom wsi warmińskich. [The surnames equal to the names of villages in Ermland]. *Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, 4, pp. 427–436.
- Bubak, J. (1986). Proces kształtowania się polskiego nazwiska mieszczańskiego i chłopskiego. [The formation process of the Polish surname of townspeople and peasants]. Kraków: UJ.
- Bystróż, J. S. (1993). *Nazwiska polskie*. [Polish surnames]. Warszawa: Książka i Wiedza.

³⁹ http://www.rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=1048:vel&catid=44&Itemid=145 (accessed Jan. 25, 2017).

- K a l e t a, Z. (1998). Nazwisko w kulturze polskiej. [The surname in the Polish culture]. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- N a r u s z e w i c z - D u c h l i ń s k a, A. (2007). Nazwiska mieszkańców Komornictwa Lidzbarskiego (1500–1772). [Surnames of the inhabitants of the Lidzbark district]. Olsztyn: Wyd. UWM, <https://books.google.pl/books?id=j45hfWMHAoIC>. For the English-language version see also: <http://www.uwm.edu.pl/human/duch/komornictwoang.pdf>
- R a j k o w s k i, R. (1955). Zmiana nazwiska. Studium z zakresu prawa administracyjnego. [Change of surname: a study in administrative law]. Warszawa: Wyd. Prawnicze.
- R o s p o n d, S. (1965). Z badań nad przeszłością polskiego języka literackiego. V. Wielkopolanizmy nazewnicze w języku literackim. [Names characteristic of Greater Poland in literary language]. *Język Polski*, XLV, pp. 257–262.
- R o s p o n d, S. (1975). Ze studiów nad polskim nazewnictwem osobowym. VI. O nazwiskach odmiejscowych. [Toponymic surnames]. *Poradnik Językowy*, 8, pp. 421–429.
- R y m u t, K. (1992–1994). Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych. [A dictionary of surnames currently used in Poland]. Kraków: IJP PAN, <http://www.herby.com.pl/indexslo.html>
- W a l k o w i a k, J. B. (2016). Personal Name Policy: From Theory to Practice. Poznań: Wydział Neofilologii UAM, DOI 10.14746/9788394601720

SUMMARY

FUNCTION WORDS IN SURNAMES — “ALIEN BODIES” IN ANTHROPONYMY (WITH PARTICULAR REFERENCE TO POLAND)

This article aims to discuss function words in surnames, such as *vel*, *alias*, *de*, in selected countries with European naming traditions, with particular reference to Poland. Despite the many centuries of surname evolution, such function words are still present in some contemporary surnames in Poland, and quite common in certain other regions (Spanish and Portuguese-speaking areas). In the article, surnames have been divided into two categories: the prepositional type (e.g. *de*, *von*, *van*, *du*, *della*), where the relationship between the conjoined name elements (usually the given name and the surname) is that of subordination, and the conjunctive type (e.g. *y*, *e*, *sive*, *alias*, *vel*) where the relationship between the conjoined elements (usually two surnames) is one of coordination, with the function word meaning „and” or „or”. From a grammatical perspective, however, not all function words are prepositions or conjunctions, as there are examples of closed or open compounds formed from prepositions and articles (French *du*, Dutch *van der*), as well as of participles (Latin *dictus*, German *genannt*). The paper addresses the various types of function words in surnames, outlining their genesis in some cases, as well as exploring issues that arise from their everyday use, especially in instances where two different naming cultures come into contact. Statistics on the frequency of Polish surnames (both past and present) containing function words are given. These data are also used to model the decline and eventual extinction of function words in the Polish anthroponomasticon.

Key words: multipart surnames, compound surnames, complex surnames, nobiliary particles, function words in surnames

OBRAZ KULTURY MATERIALNEJ I DUCHOWEJ ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO UTRWALONY W ODAPELATYWNYCH NAZWISKACH XIX WIEKU

Słowa tematyczne: kultura materialna, kultura duchowa, nazwisko, Śląsk Cieszyński, XIX wiek

WPROWADZENIE

Śląsk Cieszyński jako teren pogranicza etniczno-kulturowego ma swą subregionalną odmienność w rozmaitych sferach życia społecznego oraz na wielu płaszczyznach analityczno-interpretacyjnych, których przedmiotem opisu się stawał. Ów obszar pogranicza, interpretowanego jako kategoria wewnątrzspołeczna i kategoria wewnątrzkulturowa (por. Bukowska-Floreńska, 1994), kumuluje w obrębie swojej kultury tendencje do adaptowania obcych wpływów bez naruszenia struktury etnicznej (por. Kadłubiec, 1995, s. 13).

Kultura, jako twór zbiorowy i system znaczeń, opiera się na społecznym dziedziczeniu i utrwalaniu doświadczeń po przodkach, również częściowo przekształcanych przez następne pokolenia; składa się z dwóch nadrzędnych, przenikających się komponentów: kultury materialnej i kultury niematerialnej¹, określanej także jako kultura duchowa lub symboliczna.

Kultura materialna jako organiczna część kultury, obejmując działania i wytwory człowieka związane z zaspokajaniem jego naturalnych bytowych potrzeb, jest wieloaspektowo powiązana z kulturą duchową. Przenikające się kultury tworzą wielowarstwowy układ. Wymiar kultury materialnej w znacznym stopniu determinują: tradycje regionalne, zróżnicowanie narodowościowe, dziedzictwo kulturowe oraz regionalne doświadczenia mikrowspólnoty (zob. Kłoskowska, 2007, s. 70).

¹ Por. ujęcie J. Szczepańskiego: „[...] kultura to ogół wytworów działalności ludzkiej, materialnych i niematerialnych, wartości i uznawanych sposobów postępowania, zobiektywizowanych i przyjętych w dowolnych zbiorowościach, przekazywanych innym zbiorowościom i następnym pokoleniom” (1963, s. 47).

Elementy kultury niematerialnej odnoszące się do sztuki, zabawy, nauki i religii spełniają rozliczne funkcje, wśród których za dominujące uznaje się funkcje estetyczne, poznawcze i ludyczne.

Społeczeństwo składa się z ludzi i rzeczy, a owe elementy (skupione wokół jednego pola znaczeniowego) umożliwiają obserwację i interpretację rzeczy w kontekście ich wzajemnych związków, relacji i zależności. W takim też ujęciu można mówić o kulturowym wymiarze rzeczy, które mogą wartościować człowieka lub deprecjonować go (Pearce, 1997, s. 2).

Nazwiska są swoistym elementem języka i kultury, w którym magazynowane są wiedza i doświadczenia społeczne oraz stosunek do języka interpretowanego jako jedna z wartości².

Odnosząc się do antropologii oraz do aksjologii kultury, założono, że na przykładzie apelatywów rekonstruowanych z antroponimów można odtworzyć obraz kultury materialnej i duchowej mieszkańców Śląska Cieszyńskiego, tworzony przez wieki do czasów nowopolskich. Apelatywy, jako wyrazy nacechowane emocjonalnie, które charakteryzują i oceniają człowieka (konotując określony typ wartości) w płaszczyźnie apelatywnej bezpośrednio bądź za pomocą metafor, można bowiem uznać za efekt nawarstwiających się determinantów wewnątrz- i zewnątrzjęzykowych, tworzących sieć wzajemnych uwarunkowań. Tym samym ów typ nazw własnych umożliwia, jak sugeruje Robert Mrózek, „[...] poszukiwanie apelatywnych kontekstów w celu odsłaniania zakodowanych w dawnych [...] warstwach nazewnictwa różnych kategorii cząstkowej wiedzy o etnicznych, regionalnych i lokalnych społecznościach językowych (wspólnotach i mikrowspólnotach komunikacyjnych), ich kulturze materialnej, zmianach cywilizacyjnych i systemach wartości” (2006, s. 154).

Przedmiotem opisu uczyniono wybrane typy rodzimych odapelatywnych (bez wykładników formalnych) nazwisk mieszkańców Śląska Cieszyńskiego i okolic, wynotowanych z materiałów źródłowych pochodzących z XIX w.³ Owe nazwiska odapelatywne bez wykładników derywacyjnych, które stały się źródłem poszukiwań regionalnych znaczeń motywujących je apelatywów⁴, ukazano

² Leonarda Dacewicz wykazuje, że: „Zwyczaje nazewnicze stanowią integralną część kultury danego narodu. Kształtują się w oparciu o wysoki zasięg zjawisk, które obejmują zarówno kulturę duchową, jak i sytuację społeczną, stanowiąc zarazem ich odzwierciedlenie na poszczególnych etapach rozwoju” (Dacewicz, 2003, s. 13).

³ Materiały źródłowe pochodzą z kilkudziesięciu ksiąg metrykalnych, przechowywanych przez Parafię Rzymskokatolicką św. Marii Magdaleny oraz Parafię Ewangelicko-Augsburską w Cieszynie, a także z różnych dokumentów gromadzonych przez Archiwum Państwowe w Katowicach (Oddział w Cieszynie). Nazwiska zawarto w „Słowniku nazwisk mieszkańców południowego Śląska XIX wieku” (Łuc, 2016a).

⁴ Dokonując próby zrekonstruowania apelatywów motywujących nazwiska i odwołując się w tym celu do słowników gwarowych oraz regionalnych monografii (BSz), stwierdzono, że nie

w kontekście kultury regionu. Ich ogląd poświadcza tezę, że „zasób apelatywny i zasób proprialny języka nie funkcjonują w izolacji, ale nieustannie na siebie oddziałują” (Kucharzyk, 2010, s. 7)⁵, a same nazwiska odapelatywne konotują rozmaite wartości zakodowane w motywujących je genetycznie podstawach apelatywnych.

Analizowane tu nazwiska o podstawach apelatywnych zawierają cechy konotacyjne reprezentujące określoną jakość semantyczną. Jakość ta odnosi się do rozumienia nazwiska jako nośnika regionalno-kulturowego wartościowania. Nazwiska te nie tylko odzwierciedlają system wartości uznawanych przez mieszkańców Śląska Cieszyńskiego w XIX w. (ujawnianych w semantycznych mechanizmach tworzenia się nazwisk), ale również obrazują regionalną kulturę materialną i duchową tego obszaru.

Podejmując próbę opisu jednej z semantycznych baz wybranej kategorii nazwisk, odwołano się do wiedzy odnoszącej się do sposobów konceptualizacji świata⁶, dokonując zaś analizy materiału antroponimicznego, wykorzystano metodę pól znaczeniowych, z uwzględnieniem tego, że każda jednostka językowa uwikłana jest w relacje z innymi wyrazami i tylko na ich tle można właściwie odczytać ich znaczenie (Apresjan, 2000, s. 76). Opisując zebrany zasób nazwisk motywowanych apelatywami, uwzględniono też socjolingwistyczny aspekt nazewnictwa oraz odwołano się do badań statystycznych.

Zgromadzony zasób nazwisk zaklasyfikowano do dwóch nadrzędnych grup, które zostały wydzielone na podstawie kryterium semantycznego: 1) nazwiska odapelatywne związane z kulturą materialną (życiem codziennym i pracą człowieka); 2) nazwiska odapelatywne eksponujące kulturę duchową człowieka — jego wierzenia i tradycję oraz sposób spędzania czasu wolnego. W obrębie nadrzędnych pól znaczeniowych wydzielono cztery grupy nazwisk (po dwie dla każdego pola tematycznego — klasy: 1a i 1b oraz 2a i 2b (por. tabelę

zawsze można ustalić ich źródłosłów w sposób jednoznaczny i niekwestionowalny; dlatego też wielu nazwiskom przypisano kilka najbardziej prawdopodobnych motywacji towarzyszących ich powstaniu. Owe etymologie nazwisk wyodrębniono na podstawie słowników, na których oznaczenie przyjęto odpowiednie skróty (por. ich wykaz z rozwinięciem na końcu tekstu).

⁵ Onimizacyjny proces przenikania się sfer językowych — apelatywnej i proprialnej — został wnikliwie opisany w literaturze przedmiotu (por. Kosyl, 1983; Mrózek, 2000).

⁶ „Obraz świata — to w aspekcie genetycznym — odbicie doświadczenia poznawczego jakiejś społeczności, w aspekcie statycznym (opisowym) — określony sposób odwzorowania otaczającego świata, w aspekcie pragmatycznym — takie modelowanie rzeczywistości, która umożliwia człowiekowi poruszanie się w niej” (Maćkiewicz, 1999, s. 9). Por. też: „[Językowy obraz świata] to zbiór prawidłowości zawartych [...] w semantycznych strukturach leksyki, pokazujących swoiste dla danego języka sposoby widzenia poszczególnych składników świata oraz ogólniejsze rozumienie organizacji świata, panujących w nim hierarchii i akceptowanych przez społeczność językową wartości” (Tokarski, 2001, s. 358).

„Nazwiska mieszkańców Śląska Cieszyńskiego w XIX w. bez wykładników słowotwórczych motywowane apelatywami (wybrane kategorie znaczeniowe)”, należących do skonkretyzowanych podgrup danego pola znaczeniowego, które przywołują określone znaczenia zakodowane w apelatywach i znane już w staropolszczyźnie, w języku ogólnopolskim, oraz znaczenia o podłożu gwarowym. Z badawczego punktu widzenia szczególne znaczenie w odniesieniu do problematyki podejmowanej w artykule mają formy nazwisk o proveniencji gwarowej (zwłaszcza pochodzące z gwar cieszyńskich i śląskich). Nazwiska należące do opisywanych kategorii wraz z wymienionymi podgrupami obejmują 492 rodzime nazwiska odapelatywne, czyli 29,6% całości zgromadzonych nazwisk odapelatywnych bez wykładników formalnych (1663 jednostki⁷), będących tu przedmiotem opisu (por. tabelę).

Jak pokazuje tabela, nazwiska powstałe od apelatywów konotacyjnie związanych z kulturą materialną człowieka stanowią 22,8% całości zgromadzonych nazwisk cieszyńskich⁸ (wliczając w to nazwiska o obcej genezie) i odpowiednio — nazwiska motywowane apelatywami odnoszącymi się semantycznie do kultury duchowej człowieka — 6,8%. Udział nazwisk motywowanych apelatywami gwarowymi, poświadczanymi przez słowniki gwar śląskich (i reprezentowanymi przez 154 antropimiony) wynosi 70%; wśród nich dominuje cieszyński substrat gwarowy, który zawiera się w liczbie 102 nazwisk (tj. 46,4% wszystkich form niederywowanych nazwisk omawianej kategorii o podłożu dialektalnym); geneza pozostałych 220 nazwisk odnosi się do apelatywów funkcjonujących w języku ogólnonarodowym; 52 nazwiska motywowane były słownictwem staropolskim.

Pola znaczeniowe opisywanych kategorii tematycznych (konotowane przez apelatywy motywujące nazwiska) ujawniają system wartości mieszkańców południowego Śląska w XIX w.; grupa 1a) w sposób pośredni lub bezpośredni odnosi się do wartości pracy; 2a) do religii i tradycji; 1b) do przywiązania człowieka do krajobrazu/przestrzeni. Wszystkie one przybliżają kulturę regionu — jej materialny i duchowy aspekt.

⁷ Zestawienie i opis pozostałych kategorii odapelatywnych niederywowanych nazwisk mieszkańców Śląska Cieszyńskiego zamieszczono w innych artykułach (por.: Luc, 2016b, s. 167–183; 2016c, s. 191–212).

⁸ Zebrany zasób nazwisk mieszkańców Cieszyna i okolic zawiera 4491 jednostek zaklasyfikowanych jako odapelatywne.

Nazwiska mieszkańców Śląska Cieszyńskiego w XIX w. bez wykładników słowotwórczych motywowane apelatywami
(wybrane kategorie znaczeniowe)

Kategoria odaplatywna	Typ podłoża leksykalnego									
	literacki		gwarowy						suma formacji	Udział we wszystkich kategoriach [%]
	polszc. ogólna	język ślp.	gw. ciescz.	gw. śl.	gw. ciescz. i śl.	inne gwary				
1. Nazwiska odaplatywne związane z kulturą materialną (życiem codziennym i pracą człowieka)			380						22,8	
1a	130	26	49	16	20	38	279	16,8		
1b	39	14	28	5	2	13	101	6		
2. Nazwiska odaplatywne eksponujące kulturę duchową człowieka — jego wierzenia i tradycję oraz sposób spędzania czasu wolnego			112						6,8	
2a	8	1	4	2	—	3	18	1,2		
2b	43	11	21	5	2	12	94	5,6		
Suma	220	52	102	28	24	66	492		29,6	
4,4% wszystkich nazwisk cieszyńskich (całość zbioru 11221 jednostek) Suma nazwisk odaplatywnych niederywowanych: 1663	język literacki 272 formacje 51,8%		154		tworzywo gwarowe 220 formacji 48,2%					

Opracowanie własne.

NAZWISKA ODAPELATYWNE ZWIĄZANE Z KULTURĄ MATERIALNĄ
(PRACĄ I ŻYCIEM CODZIENNYM)

Zebrany materiał pokazuje, że nazwiska powstałe na zasadzie metonimii mogą mieć w podstawie rozmaite nazwy odnoszące się do życia codziennego (grupa leksykalno-znaczeniowa 1a) i przestrzeni życiowej mieszkańców (w tym: obiektów, miejsc i pomieszczeń — grupa 1b). Nazwy te mogą być nośnikami informacji na temat wykonywanej przez człowieka pracy, związanej m.in. z wypełnianiem codziennych obowiązków i zajęciami rolniczymi, oraz jego przywiązaniem do ziemi rodzinnej (regionu, krajobrazu, przestrzeni). Nazwiska, które wywodzą się od nazw związanych z kulturą materialną, są licznie reprezentowane (380 jednostek stanowiących 22,8% odapelatywnych nazwisk niederywowanych). Większość z nich — 279 jednostek — można zaliczyć do grupy znaczeniowej 1a: nazwiska pochodzące od nazw stosowanych w codziennej komunikacji, w tym zwłaszcza od nazw przedmiotów codziennego użytku i związanych z gospodarką (nazwy instrumentów, pieniędzy, miar, minerałów, produktów spożywczych, posiłków i potraw oraz chorób).

Konotacje semantyczne nazw przedmiotów materialnych motywujących prezentowane nazwiska mogą posłużyć interpretacji związanej z wartościowaniem człowieka. Przeniesienie nazwy przedmiotu na człowieka na drodze onimizacji może wskazywać na wymiar i kształt — spore/wielkie i wysokie przedmioty określają metaforycznie osoby wysokie i/lub otyłe, a przedmioty nieduże/małe — osoby niskie i/lub szczupłe, por. np.: *Balas*⁹ (57) < *balas* 'słup okrągły' (T), też możliwe przekształcenie węg. n. os. *Balázs* < *Błażej*; *Balon* (16) < *balon* 'aerostat', też 'gąsior' (T), por. także gw. ciesz. *balón* 'piłka do gry' (SGŚC, ZSG) oraz 'beczka gliniana na wodę' (ZSG); *Baniok* (1) < gw. ciesz. *baniok* 'większe, obłe naczynie na mleko lub wodę' (SGŚC), por. też gw. śl. 'kolejarz' (MSGŚ); *Bela* (1) < *bela* 'zwój materiału (tekstylnego), papieru' (SE I), też 'bardzo gruba belka' (SE I); *Buława* (6) < *buława* 'pałka z główką (metalową)' (SE II); *Ciosk* (143) < gw. ciesz. *ciosk* 'drewniany przyrząd do wygarniania żaru z pieca' (SGŚC); *Drabina* (1) < *drabina*; *Dzida* (23) < *dzida*; *Faja* (1) < gw. śl. *faja* 'urządzenie do czyszczenia omlóconego zboża; młynek' (SGŚC); *Kibel* (3) < gw. ciesz. i śl. *kibel* 'wiadro blaszane' (MSGGŚ, SGŚC); *Knebel* (15) < gw. ciesz., śl., młp., maz., włkp. *knebel* 'grubszy patyk', też 'krótki, mocny, ostro zakończony drążek, stosowany przy wiązaniu słomy w powrośla' (MSGP, SGŚ, SGŚC); *Korb* (2) < stp. *korb* 'kosz, dzban, flaszka, bania' (SStPAK), por. też ap. śrwniem.

⁹ Nazwiska ilustratywnie przywoływane jako przykłady wprowadzono do tekstu wedle następującego schematu: nazwisko, w okrągłym nawiasie frekwencja, następnie podstawa apelatywna i jej znaczenie; w wypadku, gdy podstawa apelatywna nazwiska wywodzi się z warstwy staropolskiej bądź gwarowej, informację tę zamieszcza się przed podaną bazą semantyczną.

corp 'kosz'; *Kugla* (1) < gw. śl. *kugla* 'bańka szklana na choinkę' (Ro), gw. kasz. 'kula' (MSGP) < niem. *Kugel* 'kula, gałka, bila'; *Kula* (26) < *kula*, w gw. śl. w znac. 'piłka skórzana z dętką' (SGŚ); *Kulik* (14) < gw. ciesz. *kulik* 'palik'; też 'kołek' (ZSG); *Lavor* (1) < *lawor* 'miednica do mycia' (ZSG); *Miech* (103) < gw. ciesz. *miech* 'wór, worek' (SGŚC); *Palica* (38) < gw. ciesz. i śl. < stp. *palica* 'gruba laska; maczuga' (ZSG), też pogardliwie 'głowa' (SGŚ); *Sajda* (3) < gw. młp. *sajda* 'puszka', też 'torba' oraz 'część warsztatu tkackiego' (T); *Snop* (1) < *snop*; *Zertka* (1) < gw. ciesz. i śl. *żerdka* [alternacja *t* : *d*] 'cienki długi pień, gałąź', też 'drewniana belka' (CSG, ZSG).

Nazwy z tej grupy mogły określać również karnację lub kolor włosów człowieka (są one częste w analizowanym zbiorze nazw), por.: *Bil* (5) < *bil* 'rzecz biała' (Ro), por. też czes. ap. *bilý* 'biały'; *Mączka* (28) < stp. *mączka* 'krochmal, puder' (SStpAK); *Sinka* (1) < gw. maz. i kresowe *sinka* 'barwnik niebieski, którego dosypuje się do płukania bielizny; ultramaryna' (MSGP). Mogły też one odnosić się do specyficznego sposobu poruszania się, por.: *Kojda* (22) < gw. śl. i młp. *kojda* w znac. 'płachta zawieszona na czerech rogach, zastępująca kołyskę' (MSGP, SGPKar II, SGŚC), wskazując na motywacje sytuacyjne, np.: *Kolaczek* (3) < stp. *kolaczek* 'okrągły plaster gojący przykładany na ranę' (SNNP). Nazwy te służyły też eksponowaniu innych cech identyfikowanej osoby, określały: jej temperament (żywiolowość, energiczność, wybuchowość): *Gaura* (155) < *gaura* 'naczynie z palącym się drewnem' (T), por. też stp. *gaura* 'niewierny' (SStpAK); *Graczką* (1) < gw. ciesz. *graczką* 'zabawka', też 'lekka robota' oraz 'niechlujstwo' (ZSG); *Kolatek* (4) < *kolatek* 'klekotka w kościele, dzwonek na szyi zwierząt' (T); infantylność i niedojrzałość, np.: *Manele* (1) < gw. ciesz. *manele* 'pogardliwe określenie czyichś rzeczy' (SGŚC, por. też niem. n. os. *Mannel*). Mogły opisywać nawyki osób, np. uzależnienia od używek: *Dulawa* (65) < *dulawa* 'fajka' (T); *Fajka* (1) < *fajka*; *Fajfka* (12) < gw. śl. *fajfka* 'fajka' (SGŚ); *Fłaszka* (35) < gw. wlkp. i maz. *flaszką* 'butelka' (SGPKar I), gw. ciesz. 'szklanka, butelka' (ZSG); *Mucek* (3) < gw. wlkp. *mućek* 'fajka' (MSGP), por. też im. *Nepomucen*; *Paliczka* (2) < gw. ciesz. *paliczka* 'butelka po lemoniadzie jako miarka wódki' (SGŚC); *Peta* (1) < gw. ciesz., śl. *peta* 'niedopałek papierosa' (MSGŚ, SGŚC), gw. pdpom. 'noga', 'łapa' (MSGP).

Wśród nazwisk, których podstawę stanowią wyrazy pospolite prymarnie nazywające przedmioty, występują np. apelatywy pochodzące z pola znaczeniowego INSTRUMENTY. Mogły one charakteryzować wygląd zewnętrzny i/lub cechy nazywanego: *Bach* (1) < psł. **bach* 'bęben' (Ry1, T), por. też śrwniem. ap. *bach* 'strumień, potok, struga' (SNNP); *Gajda* (4) < *gajda* 'dudy', też 'grający na dudach' (Ro, T), gw. młp. 'niezdara' (MSGP); *Gajdzica* (137) < gw. ciesz. 'piszczalka przy gajdach', też 'trzon gęsiego pióra' (SGŚC); *Surma* (29) < *surma* 'trąba obszyta skórą'. W wypadku cech charakteru zdarzały się apelatywy

wskazujące na temperament czy usposobienie osoby nazywanej (zwłaszcza na takie cechy, jak hałaśliwość czy głośność), por.: *Piskurz* (3) < stp. *piskurz* (3) 'piszczalka gliniana', też 'skąpiec' (SStpAK); *Piszczek* (8) < gw. ciesz., śl. *piszczek* 'gwizdek' (MSGP), por. także: stp. 'trębacz' (SStpAK), 'instrument dęty', 'ptak świergotek' (T).

Nazwiska od apelatywów z pola semantycznego MINERAŁY mogły konotować cechy charakteru osoby, wskazując np. na: wyjątkowość nazywanego człowieka: *Diamant* (1)¹⁰ < *diament* 'bezcenny, dobry'; moc i siłę: *Dul* (1) < *dul* 'bryła krzepnącego żelaza' (T); *Gouda* (3) < gw. śl. *gołda* 'ruda żelaza' (SGŚ); *Krzemień* < *krzemień* (143); *Mika* (14) < *mika* 'nazwa ogólna niektórych krzemianów' (T), i opozycyjnie: *Tombak* (1) < *tombak* 'osoba obłudna i nieautentyczna'; *Siara* (1) < *siara* 'ktoś, kto nieprzyjemnie pachnie'.

Występujące w podstawach nazwisk nazwy POKARMÓW oraz PRODUKTÓW używanych do ich przygotowania (to pole znaczeniowe reprezentuje 68 przykładów) nasuwają kolejne sposoby interpretacji. Po pierwsze, nazwy te mogą wskazywać na ulubione pokarmy/napoje: *Bugel* (1) < stp. *bugel* 'obwarzanek' (SStp), por. też niem. ap. *Bügel* 'wieszak', także w znac. 'strzemień'; *Groniak* (1) < *groniak* 'miód na winnych jagodach' (T); *Kasza* (60) < *kasza* 'zboże grubo mielone', ale też 'potrawa o papkowatej konsystencji' (Ro, T); w tej grupie znajdują się nazwy potraw regionalnych, por. *Bryja* (3) < gw. ciesz. *bryja* 'gęsta zupa owocowa z jabłek, gruszek i śliwek' (SGŚC); *Garus* (1) < gw. ciesz. *garus* 'zupa owocowa' (ZSG); *Kołocz* (1) < gw. ciesz., śl. *kołocz* 'placek drożdżowy z owocami, serem lub makiem' (SGŚ, SGŚC); *Mazurek* (15) < *mazurek* 'rodzaj placka' (T), por. też odetn. *Mazur* 'mieszkaniec Mazowsza'; *Mikołajka* (1) < gw. ciesz. *mikołajka* 'bułka upieczona w formie ludzika, dawana dzieciom w dniu św. Mikołaja' (SGŚC), por. też odim. *Mikołajka* od *Mikołaj*; *Moczka* (3) < gw. ciesz., śl. *moczka* 'sos', por. też gw. góral. 'pijak' (SGŚC), gw. śl. 'potrawa wigilijna' (SGŚ); *Warmuz* (1) < *warmuz* 'rodzaj zupy z chleba' (Ry1). Po drugie, metaforyczne interpretowanie tych nazw może sugerować (jak w poniższych przykładach) jasną karnację nazywanych osób, por.: *Białko* (1) < *białko*; *Biel* (4) < stp. *biel* 'mąka pszenna' (SNNP); *Małdryk* (2) < *małdryk* 'serek z mleka słodkiego' (SNNP); *Mąka* (4) < *mąka*; *Twaróg* (1) < *twaróg*. Kilka nazw odnosi się do postury (tęgi, tusty) charakteryzowanych osób, por.: *Boczek* (20) < *boczek*; *Buchta* (54) < gw. ciesz., śl. *buchta* 'słodkie ciasto pszenne pieczone w domu' (SGŚ, SGŚC), por. też czes. ap. *buchta* 'kucharz'; *Galuszka* (65) < gw. ciesz. *galuszka* 'kluska mączna lub ziemniaczana' (SGŚ); *Kluska* (3) < *kluska*; *Klusek* (1) < gw. śl. *klusek* 'kluska' (Ro); *Krepel* (1) < gw. śl. *krepel* 'placek, pączek' (SGŚ); *Skwarka* (2) < *skwarka* 'smażony kawałek słoniny' (Ry1, T); *Słonina* (4) < *sło-*

¹⁰ W nawiasie podano częstotliwość występowania.

nina; *Spyra* (1) < gw. śl., maz. *spyra* 'gruba słonina' (T). W opozycji do wymienionych znajdują się przezwiska osób szczupłych: *Harynek* (6) < gw. ciesz., śl. *harynek* 'śledź' (SGŚ, SGŚC); *Pieczka* (61) < gw. ciesz., śl., młp. *pieczka* 'owoc suszony na piecu' (MSGP, SGŚC).

Odapelatywne nazwiska pochodzące od nazw z pola znaczeniowego POKARMY, takie jak: *Bochenek* (24) < *bochenek*; *Bulka* (1) < *Bulka*; *Kukla* (1) < gw. ciesz. *kukla* 'podłużne pieczywo z jasnej pszennej mąki' (SGŚ), też 'bulka, strucla' (T), mogły być wykorzystane w podobnej (charakteryzującej) funkcji; te jednak mogą równocześnie wskazywać na zawód piekarza, wykonywany przez nazywanego.

Nazwiska z grupy 1a mogą też rejestrować inne cechy, np.: flegmatyczność i niezdecydowanie: *Famula* (1) < gw. młp. *famula* 'rodzaj gęstej zupy z owoców' (MSGP); *Kisiel* (46) < stp. *kisiel* 'rodzaj galarety' (SNNP); wybuchowość: *Jucha* (11) < stp. *jucha* 'krew bydłęca' (SNNP), też gw. młp. 'zupa postna z mąki i serwatki' (MSGP); niezadowolenie, niechęć do wszystkiego: *Kwaśnica* (1) < gw. ciesz., śl., młp. *kwaśnica* 'woda z kiszanej kapusty' (MSGP, SGŚC), oraz skłonność do używek: *Gorzolka* (1) < gw. ciesz. *gorzałka* 'wódka' (ZSG).

W proprialnym akcie nominacyjnym nazwy z pola znaczeniowego CHOROBY mogły określać objawy chorób oraz chorobowe zmiany części ciała i skóry, por.: *Bruch* (3) < gw. ciesz., śl. *bruch* 'przepuklina' (SGŚ, SGŚC); *Fic* (1) < gw. ciesz. *fic* 'śwędzenie odbytnicy' (SGŚC); *Gluzza* (32) < gw. ciesz. *gluzza* 'wrzód wewnętrzny, torbiel, guz' (ZSG), też stp. 'ujma, wada, uchybienie' (SSStAK); *Goryczka* (67) < stp. *goryczka* 'gorzkawość' (SGŚ, SGŚC), por. też im. *Gorzysław*; *Koler* (6) < gw. śl. *koler* < niem. *Koller* 'choroba mózgu' (Ro); *Korcz* (21) < gw. ciesz. *korcz* 'skurcz mięśni' (SGŚC), *Krostka* (1) < *krostka*; *Tront* (5) < gw. młp. *trąd* 'krosta, pryszcz' (MSGP); *Wrzód* (1) < *wrzód*, gw. ciesz. 'padaczka, epilepsja' (SGŚC). Apelatywy te wykorzystywano do wyeksponowania negatywnych cech charakteru człowieka lub defektów jego wyglądu.

Także wyrazy odnoszące się prymarnie do pola znaczeniowego PIENIĄDZE (jednostki monetarne) stanowiły podstawę przezwisk utrwalonych w nazwiskach: *Cent* (3) < *cent*; *Grajcar* (1) < gw. ciesz. *grajcar* (MSGP, SGŚC), gw. śl. wariant *Glajcar* (339) < *glajcar* = *grajcar* 'dawna moneta zdawkowa w Austrii' (SGŚ); *Grosz* (2) < stp. *grosz* 'drobna moneta srebrna' (SNNP); *Rydzik* (1) < *rydzik* 'dawny szeląg' (T), por. też *rydz* 'gatunek grzyba'; *Widenka* (135) < gw. ciesz. *widenka* 'pół centa austriackiego' (CSG, SGŚC, ZSG).

Apelatywy z pola znaczeniowego JEDNOSTKI MIAR I WAGI, por.: *Kabus* (7) < *kabus* 'miara ciał ciekłych' (Ro, T); *Korzec* (43) < gw. śl., młp., maz., wlkp., pdpom., kasz. *korzec* 'miara ciał sypkich' (MSGP); *Kroczek* (20) < gw. ciesz. 'prosta miara długości jednego metra, do mierzenia długości pola' (SGŚC), też 'dwuletni karp' (ZSG); *Kubik* (60) < gw. ciesz. *kubik* 'miara objętości — metr

sześcienny' (SGŚC); *Mendel* (2) < *mendel* '15 sztuk' (T); *Meter* (1) < gw. śl., młp., maz. *meter* 'kwintal' (MSGP); *Miarka* (26) < gw. ciesz., śl., młp. *miarka* 'naczynie drewniane o pojemności około 10 litrów do odmierzenia zboża' (SGŚC); *Panok* (1) < gw. ciesz., śl. *panok* 'kopa zboża złożona z 8–12 snopków' (SGŚC), por. też im. *Pankracy*; *Szostak* (2) < gw. młp., wlkp. *szostak* 'miara — pół kwarty' (T); *Sztwiertnia* (61) < gw. ciesz., śl. *sztwiertnia* '28 arów' (CSG, SGŚ), służyły może charakterystyce wyglądu człowieka, określając jego tuszę lub wzrost, mogły także określać zawód człowieka oraz wykonywane przez niego czynności.

W podobny sposób wykorzystano apelatywne podstawy nazwisk zawierające znaczenia nieokreślonej ilości, por.: *Kęs* (4) < *kęs* 'kawalek'; *Kupa* (1) < gw. ciesz., śl. < stp. *kupa* 'sterta, gromada, duża ilość' (SGŚC, ZSG); *Kusek* (3) < gw. młp. *kusek* 'kawalek' (SGŚC, ZSG); *Moc* (8) < gw. ciesz. *moc* 'dużo, wiele, sporo', też 'bardzo' (ZSG); *Nyga* (1) < gw. młp. *nyga* 'resztką' (T); *Ryta* (2) < stp. *ryta* 'skrawek' (T), por. też im. *Margarita*.

Nazwiska mieszkańców południowego Śląska motywowane były też przez nazwy z pola znaczeniowego PRZESTRZEŃ (np. apelatywy nazywające miejsca, grupa 1b); w tej kategorii znaczeniowej umieszczono też nazwy obiektów i budowli oraz określenia fizjograficzne terenu. W ich interpretacji uwzględniono to, że Śląsk Cieszyński jest szczególną jednostką geograficzną, a najbardziej dostrzegalną cechą jego krajobrazu jest duże urozmaicenie i zróżnicowanie rzeźby terenu.

W trakcie analizy nazwisk ujawniono 101 apelatywów poświadczających przywiązanie do ziemi (zamieszkiwanego terenu) oraz miejsca pracy. Nazwiska pochodzące od tego typu podstaw apelatywnych dokumentują wnikliwą obserwację i konceptualizację rzeczywistości przestrzennej przez mieszkańców tej ziemi.

Nazwiska od podstaw apelatywnych z pola znaczeniowego PRZESTRZEŃ, określające miejsca/stanowiska pracy bądź miejsca zamieszkania osób nazywanych, są reprezentowane przez następujące przykłady: *Blejach* (2) < gw. ciesz. 'miejsce do bielienia płótna' (SGŚC, ZSG); *Budel* (1) < gw. ciesz. *budel* 'dom mieszkalny w kolonii górniczej' (ZSG); *Chalupa* (9) < stp. *chalupa* (SNNP); *Chudoba* (14) < gw. ciesz. *chudoba* 'skromne, ubogie gospodarstwo', też 'biedota' (SGŚC, ZSG); *Chyla* (13) < gw. śl. *chyla* 'chałupa' (Ro); *Dwór* (1) < *dwór*; *Front* (3) < gw. młp. *front* 'ganek domu' (T); *Gorka* (1) < gw. ciesz. < stp. *gorka* 'pokoik na poddaszu, stryszek', też 'mała góra, wypukłość' (ZSG); *Huta* (99) < *huta*; *Izba* (9) < gw. ciesz., śl. < stp. *izba* 'pokój' (MSGGŚ, SGŚC); *Karczma* (3) < *karczma*; *Kuczka* (7) < stp. *kuczka* 'stara, lichy chałupina' (Ro), też w gw. młp. 'mały snopek' (MSGP); *Retka* (76) < gw. maz. *retka* 'część warsztatu tkackiego' (MSGP); *Szkoła* (1) < *szkoła*; *Szopa* (8) < *szopa*; *Wioska* (1) < *wioska*.

Apelatywy określające topografię miejsca lub właściwości fizjograficzne terenu reprezentują nazwiska typu: *Brzezina* (45) < gw. ciesz. < stp. 'las brzozywy' (SNNP, ZSG); *Chraścina* (2) < gw. ciesz. *chraścina* 'nieużytek zarośnię-

ty zaroślami' (SGŚC); *Czupek* (12) < gw. ciesz. *czupek* 'szczyt, wierzchołek' (SGŚC); *Dolina* (1) < *dolina*; *Duna* (1) < gw. kasz. *duna* 'wydma', też 'fala morska' (MSGP); *Gaj* (7) < *gaj* 'lasek'; *Gola* (21) < stp. *gola* 'miejsce otwarte' (T); *Jagon* (1) < gw. ciesz. *jagon* 'kwadratowa część lasu oddzielona liniami' (SGŚC); *Kira* (2) < stp. *kira* 'polana w górach otoczona lasem' (SStpAK); *Kopiec* (51) < gw. ciesz. *kopiec* 'wzgórze, mała góra', też 'rządek zasadzonych ziemniaków', 'kamień graniczny' (SGŚC); *Kopieczek* (18) < gw. ciesz. *kopieczek* 'wzgórek, pagórek' (MSGP); *Koter* (1) < *koter* 'pagórek, kawał zaoranej ziemi' (T); *Kujawa* (2) < gw. maz., wlkp. *kujawa* 'nieurodzajne miejsca w polu, wśród lasów, golizna' (T); *Kurchan* (1) < *kurhan* 'mogiła, pagórek'; *Majdan* (1) < stp. *majdan* 'plac, rynek; miejsce niezabudowane' (SStpAK); *Pasternik* (1) < gw. ciesz. < stp. *pasternik* 'pastewnik; pastwisko, szczególnie ogrodzone' (SStpAK, ZSG); *Potoczek* (1) < *potoczek* 'strumyk' (ZSG); *Szczurek* (119) < gw. ciesz. *szczurek* 'źródło, strużka wody wypływająca ze zbocza' (ZSG), też < *szczur*; *Przeczka* (11) < gw. młp. 'zaorany w poprzek kawałek pola, na którym się zawraca pługiem' (MSGP), też < gw. młp., wlkp. 'rowek melioracyjny' (MSGP); *Skala* (30) < *skala*; *Staw* (1) < *staw*; *Skotnica* (2) < gw. ciesz. < stp. *skotnica* 'wspólna droga do pędzenia bydła na pastwisko' (SStp, ZSG); *Szczerba* (5) < *szczerba* 'wyrwa' (T); *Szczerek* (1) < *szczerek* 'gleba piaszczysta' (T); *Tyrpa* (1) < gw. ciesz., młp. *tyrpa* 'miejsce strome, niedostępne' (MSGP, SGŚC); *Zaręba* (16) < stp. *zaręba* 'miejsce po wyciętych zaroślach' (SNNP). Nazwy te wyrażają relację: człowiek — miejsce zamieszkania i obiekty znajdujące się w jego najbliższej przestrzeni.

Przeniesienia na zasadzie metafory czy metonimii z apelatywnej do propriальной sfery języka można również obserwować wśród nazwisk od nazw miejsc bytowania małych zwierząt, zwłaszcza gryzoni, np.: *Kuśka* (7) < gw. ciesz. *kuśka* 'norka' (Ro), odmienne znac. w gw. młp. 'członek męski' (MSGP); *Pielesz* (2) < gw. ciesz. *pielesz* 'gniazdo myszy' (SGŚC). Nazwiska te przechowują odcień wartościowania negatywnego.

Przykłady te zamykają rejestr nazwisk zaklasyfikowanych do grupy nazw eksponujących kulturę materialną człowieka.

NAZWISKA ODAPELATYWNE EKSPONUJĄCE KULTURĘ DUCHOWĄ CZŁOWIEKA — JEGO WIERZENIA I TRADYCJĘ ORAZ SPOSÓB SPĘDZANIA CZASU WOLNEGO

W drugim z nadrzędnych pól semantycznych rozróżniono dwie szczegółowe grupy nazwisk, pochodzących od apelatywów należących do skonkretyzowanych podgrup: 2a) nazwiska pochodzące od nazw religijnych, nazw obyczajów i obrzędów, nazw tańców i gier towarzy-

skich, które konotują przede wszystkim pozytywne wartości, oraz 2b) nazwiska pochodzące od nazw demonów i wartości abstrakcyjnych (por. tabelę). Obie grupy nazwisk o podłożu apelatywnym w sposób (bez)pośredni obrazują regionalizm i kulturę duchową społeczności lokalnej — przybliżają jej bogactwo współtworzone przez całą generację. Nazwiska motywowane apelatywami tego typu świadczą o tym, że tradycja stanowi istotny czynnik integrujący wszystkie inne elementy kultury Śląska Cieszyńskiego.

Nazwiska pochodzące od nazw religijnych, nazw obyczajów i obrzędów, nazw tańców i gier towarzyskich

Apelatywy zawarte w nazwiskach grupy 2a odwołują się znaczeniowo do wartości religijnych, wyrażają stosunek do zwyczajów kulturowych oraz życia w mikrowspólnocie, przybliżają także światopogląd człowieka ukształtowany przez środowisko rodzinne i mikrowspólnotę.

Śląsk Cieszyński pielęgnował tradycje polskie i regionalne, przekazywane międzypokoleniowo. Nazwiska typu: *Czakacz* (2) < gw. ciesz. *czakacz* 'uczestnik zabawy weselnej' (CSG); *Pastuszek* (20) < *pastuszek* 'kołodnik, chłopiec chodzący po domach i śpiewający w święta Bożego Narodzenia' (SGŚC); *Turoń* (160) < gw. młp. *turoń* 'kołodnik przebrany za rogatę zwierzę' (MSGP); *Żaczek* (8) < gw. młp. *żaczek* 'chłopiec chodzący z oracjami przed Wielkanocą' (T) utwierdzają w przekonaniu, że tradycję rozumiano jako dziedzictwo społeczne oraz stosunek do przeszłości, element życia rodzinnego. W funkcji nazwiskotwórczej uzyskano też określenia odwołujące się do wierzeń mieszkańców południowego Śląska oraz do nazw innowierców, por.: *Farnik* (40) < *farnik* 'członek parafii' (ZSG); *Gaur* (3) < stp. *gaur* 'niewierny' (SStpAK); *Haratyk* (13) < *heretyk* [alternacja e : a]; *Kacer* < *kacierz* 'heretyk, odstępcza religijny'; *Lacki* (1) < *lacki* 'katolicki' (T); *Kołęda* < *kołęda* 'danina pobierana przez duchowieństwo na Boże Narodzenie, podarunek noworoczny' (SNNP); *Rzyman* (151) < gw. ciesz. *rzyman* 'wyznawca religii rzymskokatolickiej, przezwisko katolika' (CSG).

Zgromadzony zasób nazwisk ujawnia też, że wyrazy z pola znaczeniowego NAZWY GIER wykorzystano jako podstawy odapelatywne innych antroponimów, por.: *Gapa* (5) < gw. śl. *gapa* 'gra w karty' (Ro), por. gw. młp., maz., włkp., pdpom., kasz. 'wrona' (MSGP); *Kareta* (2) < *kareta* (Ro); *Kozera* (1) < *kozera* (T), por. też stp. przen. 'pomoc'; *Raczek* (10) < *raczek* 'rodzaj gry w karty' (BSz), też 'ramię z haczykami u kołowrotu' (T); *Warcob* (16) < *warcob* 'figura w grze w warcaby; bierka' (BSz). Nazwy te posłużyły nie tylko do charakterystyki człowieka (możliwe, że osoby nazywane w ten sposób wykazywały w tych grach szczególne umiejętności), ale jako określenia form spędzania przez niego czasu wolnego.

Nazwiska pochodzące od nazw demonów
oraz od nazw wartości abstrakcyjnych
(nazw cech i czynności negatywnie wartościowanych)

Zbiór nazwisk pochodzących z pól semantycznych DEMONY oraz WARTOŚCI ABSTRAKCYJNE zawiera 94 jednostki.

W wierzeniach ludowych nazwy demonów kojarzone były z negatywnymi emocjami. Nazwiska zawierające w swej podstawie nazwy demonów oraz nazwy istot/zjawisk określających złe moce (12) reprezentują następujące przykłady: *Bejbok* (7) < gw. śl. *bebok* 'straszydło' (SGŚW); *Bias* (1) < gw. śl. *bias* 'demon zła' (SGŚ); *Bubak* (1) < gw. ciesz. *bubak* 'straszydło' (SGŚC); *Demon* (1) < *de-mon*; *Dytko* (23) < gw. młp. *detko* 'strach na dzieci' (SNNP), por. też im. *Dietrich*; *Gul* (1) < *gul* 'upiór'; *Jaroszek* (6) < *jaroszek* 'mały diabełek' (CSG); *Mara* (5) < stp. *mara* 'widzenie senne, urojenie' (SStp.); *Pokusa* (1) < gw. ciesz. *pokusa* 'kusiciel, zły duch' (ZSG); *Szatan* (3) < *szatan* (etymol. 'przeciwnik, wróg'); *Szwal* (1) < *szwal* 'nieczysta zendra' (T). Nazwy te, charakteryzując wygląd zewnętrzny człowieka bądź eksponując jego negatywne cechy charakteru, konotowały negatywne wartości. Podobną funkcję pełniły wyrazy abstrakcyjne określające cechy ludzi i wskazujące na pewne stany lub czynności. Nazw tych używano najczęściej do bezpośredniej charakterystyki, por. nazwiska motywowane apelatywami z tej kategorii znaczeniowej: *Cisza* (1) < *cisza* 'człowiek spokojny, rozważny' oraz przeciwieństwo: *Halas* (1) < *halas* 'człowiek kłótniwy, głośny'; *Gawęda* < *gawęda* 'człowiek gadatliwy, bajarz', *Bitka* (2) < gw. ciesz. *bitka* 'bijatyka' (SGŚC); *Flek* (2) < gw. ciesz., śl. *flek* < niem. *Fleck* 'plama', też 'łatka' (SGŚC) i w tym samym przren. znac. gw. ciesz., śl., młp.; *Maras* (2) < *maras* 'człowiek brudny, niechlujny' (MSGGŚ, MSGP, SGŚC, ZSG); *Gotka* (4) < gw. ciesz. *godka* [alternacja *d* : *t*] 'plotkarz' (SGŚC); *Praczka* (5) < gw. ciesz. < stp. *praczka* 'awanturnik'; *Przywara* (117) < gw. ciesz. < stp. *przywara* 'człowiek natarczywy, narzucający się' (SStpAK, ZSG); *Strach* (2) 'człowiek bojaźliwy'; *Zwik* (1) < gw. ciesz., młp., kasz. *zwik* 'zwyczaj, obyczaj, przyzwyczajenie' (MSGP, ZSG).

Człowieka pokrzywdzonego przez los charakteryzuje zbiór abstrakcyjnych określeń motywowanych apelatywami, typu: *Bieda* (1) < *bieda* 'nędza'; *Niedoba* (285) < *niedoba* 'niedola', też 'niedojrzałość' (T); *Pech* (2) < *pech* 'nieszczęście'; por. też serię nazw określających temperament człowieka: *Iskra* (7) < *iskra*; *Pośpiech* (9) < *pośpiech*; *Wojna* (10) < *wojna*. W tej samej charakteryzującej funkcji użyto pojęć odnoszących się do uniwersalnych wartości, por. nazwiska motywowane apelatywami z tej kategorii znaczeniowej: *Dusza* (19) < *dusza* i *Prawda* (3) < *prawda*. Kilka nazwisk nawiązuje też do ludzkich przyzwyczajaj i nawyków, por.: *Drzemka* (1) < *drzemka*; *Rast* (1) < gw. ciesz. *rast* 'przerwa, odpoczynek', też 'leń' (SGŚC).

Wyrazy abstrakcyjne jako podstawy apelatywne nazwisk mogły też pośrednio charakteryzować zajęcie, status lub funkcje pełnione przez nazywanego człowieka, por.: *Dzierżawa* (1) < *dzierżawa* ‘prawo do używania, korzystania z dóbr ziemskich’; *Pacht* (1) < *pacht* ‘dzierżawa, аренда’ (BSz); *Handel* (2) < *handel*. Nazwiska z tej grupy mogły też określać człowieka, który nie przestrzegał norm i zasad uznanych za wartościowe, por.: *Dypka* (1) < gw. ciesz. *dybka* ‘kradzież’ — określenie złodzieja (SGŚC); *Szwarc* (146) < gw. ciesz. *szwarc* ‘handel pokątny’ (SGŚC) — określenie przemytnika; por. też gw. młp. ‘pasta do butów’ (MSGP). Kilka nazwisk zaklasyfikowanych do tej grupy odnosi się do określeń zbiorowości, por. np.: *Motloch* (1) < *motloch* [alternacja ł : l] ‘gawiedź, zgraja’ (SE II); *Orszak* (1) < *orszak*; *Rokosz* (1) < stp. *rokosz* ‘narada’ (SNNP); *Watacha* (1) < *wataha* ‘banda, oddział zbrojny’ — mogły one charakteryzować człowieka, który identyfikował się z jakąś grupą społeczną (w wypadku, gdy motywacja przezwiska była aluzją do określonej sytuacji), bądź człowieka o skłonnościach przywódczych.

Przykłady te zamykają rejestr nazwisk motywowanych przez apelatywy z nadrzędnej kategorii znaczeniowej: nazwiska eksponujące kulturę duchową człowieka, jego wierzenia i tradycję oraz sposób spędzania czasu wolnego, powstałych w wyniku derywacji semantyczno-syntaktycznej.

WNIOSKI

Próba analitycznego ujęcia obrazu kultury materialnej i duchowej zapisanej w odapelatywnych podstawach nazwisk mieszkańców południowego Śląska XIX wieku skłania do sformułowania kilku wniosków.

Wybrana do analizy kategoria nazwisk dowodzi, że istotną rolę w procesie kreacji nazw motywowanych apelatywami odegrał substrat gwarowy, który obrazuje regionalne przywiązanie rdzennych mieszkańców południowego Śląska do języka i odczuwanej tożsamości. Nazwiska te odzwierciedlają też procesy asymilacji tej ludności z osadnikami przybywającymi z innych regionów Polski, kultywującymi w swych zachowaniach językowych (nominacjach nazwisko-twórczych) przywiązanie do regionalnego pochodzenia i gwary oraz stosunku do wartości kultury materialnej i duchowej. Zebrane antroponimy pokazują też, że „kulturowy aspekt onimizacji decyduje o tym, że ta sama odapelatywna nazwa własna w różniących się kulturowo środowiskach może mieć różne nawiązania konotacyjne” (Abramowicz, 2006, s. 28).

ŹRÓDŁA

- BSz — Borek, H., Szumska W. (1976). Nazwiska mieszkańców Bytomia od końca XIX wieku do roku 1870. Studium nazewnicze i społeczno-narodowościowe. Warszawa–Wrocław: PWN.
- CSG — Golec, J. (1991). Cieszyński słownik gwarowy. Oprac. red. R. Danel. Cieszyn: Macierz Ziemi Cieszyńskiej.
- MSGGŚ — Cząstka-Szymon, B., Ludwig, J., Synowiec, H. (red.). (2000). Mały słownik gwary Górnego Śląska. Cz. 1. Wyd. 2 popr. Katowice: Leksykon.
- MSGP — Wronicz, J. (red.). (2010). Mały słownik gwar polskich. Kraków: Lexis.
- Ro — Rospond, S. (1967). Słownik nazwisk śląskich. Cz. I: A–F. Wrocław [itd.]: Ossolineum; Rospond, S. (1973). Cz. II: G–K. Wrocław [itd.]: Ossolineum.
- Ry1 — Rymut, K. (1991). Nazwiska Polaków. Wrocław [itd.]: Ossolineum.
- Ry2 — Rymut, K. (wyd.) (1992–1994). Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych. T. I–X. Kraków: Wyd. IJP PAN.
- SE — Bańkowski, A. (2000). Słownik etymologiczny języka polskiego. T. I–II. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- SGPK — Karłowicz, J. (red.). (1900–1911). Słownik gwar polskich. T. I–VI. Kraków: AU.
- SGŚ — Czajkowski, A. i in. (red.). (1996). Słownik gwary śląskiej. Wyd. 2 rozszerz. Katowice: Columb.
- SGŚC — Wronicz, J. (red.). (2010). Słownik gwarowy Śląska Cieszyńskiego. Wyd. 2. Ustroń: Galeria „Na Gojach”.
- SGŚW — Wyderka, B. (red.). (2000). Słownik gwar śląskich. T. I. Opole: Instytut Śląski.
- SNNP — Kowalik-Kaleta, Z., Dacewicz, L., Raszewska-Żurek, B. (red.). (2007). Słownik najstarszych nazwisk polskich. Pochodzenie językowe (XII–XV wiek). T. I. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- SStp — Urbańczyk, S. (red.). (1953–2002). Słownik staropolski. T. I–XI. Kraków: Wyd. IJP PAN.
- SStpAK — Krasnowolski, A. (oprac.). (1914). Słownik staropolski. T. I. Warszawa: Wyd. M. Arcta.
- T — Tomczak L. (2003). Słownik odapelatywnych nazwisk Polaków. Wrocław: Wyd. UW.ri.
- ZSG — Milerski, W. (2009). Zachodniocieszyński słownik gwarowy. Czeski Cieszyn: Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w Republice Czeskiej.

LITERATURA

- Abramowicz, Z. (2006). Kulturowy aspekt animizacji. W: Z. Abramowicz, E. Bogdanowicz (red.), Onimizacja a apelatywizacja. Białystok: Wyd. UwB, s. 23–29.
- Apresjan, J. D. (2000). Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki językowe. Przeł. Z. Kozłowska, A. Markowski. Wrocław [itd.]: Ossolineum.
- Bukowska-Floreńska, I. (1994). Pogranicze jako kategoria wewnątrzspołeczna i wewnątrz-kulturowa. W: T. Smolińska (red.), Pogranicze jako problem kulturowy. Opole: Wyd. UOp, s. 165–173.
- Dacewicz, L. (2003). Z historii nazwisk na polsko-wschodniosłowiańskim pograniczu kulturowym (wiek XVI–XVIII). W: Z. Kaleta (red.), Nazwy własne a kultura. Polska i inne kraje słowiańskie. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, s. 11–19.
- Eco, U. (1972). Pejzaż semiotyczny. Przeł. A. Weisberg. Warszawa: PIW.

- Kadłubiec, D. (1995). Cieszyńskie pogranicze kulturowe. W: D. Kadłubiec (red.), *Kultura ludowa na pograniczu*. Katowice: Wyd. UŚ, s. 9–15.
- Kaletka, Z. (1998). *Nazwisko w kulturze polskiej*. Warszawa: Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy.
- Kłoskowska, A. (2007). *Socjologia kultury*. Wyd. 3. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Kosyl, C. (1983). *Forma i funkcja nazw własnych*. Lublin: Wyd. UMCS.
- Kucharzyk, R. (2010). *Słownictwo odantroponimiczne w gwarach polskich*. Kraków: Lexis.
- Łuc, I. (2016a). *Słownik nazwisk mieszkańców południowego Śląska XIX wieku*. Katowice: Wyd. UŚ.
- Łuc, I. (2016b). Odapelatywne nazwiska mieszkańców Śląska Cieszyńskiego z XIX w. jako nośnik regionalnych wartości. *Studia Slavica*, 20/1, s. 167–183.
- Łuc, I. (2016c). Konotacje wartościujące w odapelatywnych nazwiskach mieszkańców Śląska Cieszyńskiego (XIX wiek). *Białostockie Archiwum Językowe*, 16, s. 191–212.
- Maćkiewicz, J. (1999). Co to jest „językowy obraz świata”? *Etnoligwistyka*, 11, s. 7–24.
- Mrózek, R. (2000). O metodach i potrzebach badań sfery proprałnej języka. W: L. Olivová-Nezbedová, R. Šrámek, M. Havralík (red.), *Onomastické práce*, 4. Sborník rozprav k sedmdesátým narozeninám univ. Prof. PhDr. Ivana Lutterera. Praha, s. 302–306.
- Mrózek, R. (2006). Apelatywna sfera językowa a sfera onimiczna — przed- i poglobalizacyjny problem onomastyki. W: Z. Abramowicz, Z. Bogdanowicz (red.), *Onimizacja a apelatywizacja*. Białystok: Wyd. UwB, s. 153–163.
- Pearce, S. M. (1997). Foreword. *Words and Things*. W: S. M. Pearce (ed.), *Experiencing Material in the West Word*. London: Leicester University Press, s. 1–10.
- Szczepański, J. (1963). *Elementarne pojęcia socjologii*. Warszawa: PWN.
- Tokarski, R. (2001). *Słownictwo jako interpretacja świata*. W: J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*. Lublin: Wyd. UMCS.

SKRÓTY

ap.	— apelatyw	gw. wlkp.	— gwary wielkopolskie
czes.	— czeski	im.	— imię
etym.	— etymologicznie	niem.	— niemiecki
gw. ciesz.	— gwary cieszyńskie	n. os.	— nazwa osobowa
gw. góral.	— gwary góralskie	odetn.	— odetniczne
gw. kasz.	— gwary kaszubskie	przen.	— przenośnie
gw. maz.	— gwary mazowieckie	stp.	— staropolski
gw. młp.	— gwary małopolskie	śrwniem.	— średnio-wysoko-niemiecki
gw. pdpom.	— gwary południowopomorskie	węg.	— węgierskie
gw. śl.	— gwary śląskie	znac.	— znaczenie

SUMMARY

THE MATERIAL AND SPIRITUAL CULTURE OF THE INHABITANTS OF CIESZYN SILESIA
EMBEDDED IN 19th-CENTURY APPELLATIVE-BASED SURNAMES

This paper discusses selected types of native, appellative-form surnames of the inhabitants of 19th-century Cieszyn Silesia and its surrounding areas. Such appellative-form surnames (without derivative indicators) reflect the regional culture and values characteristic to, and cultivated by, the

inhabitants of the region. An overview of them confirms that Cieszyn Silesia, as an ethnic-cultural borderland, stands out with its sub-regional distinctness in onymic stock. The described surnames not only reflect the values acknowledged by the inhabitants of 19th-century Cieszyn Silesia, showing the immanence of this set in the regional context, but they also depict the material and spiritual culture of the inhabitants of this region. The researcher used the semantic field method to analyse the anthroponymic material, and the sociolinguistic aspect of naming was considered when describing the collected set of appellative-based surnames, with references made to statistical research.

Key words: material culture, spiritual culture, surname, Cieszyn Silesia, 19th century

...*A VADO IN PRUTHENICO SINGURBRAST ET IN POLONICO
SGERS NOMINATO...*

Słowa tematyczne: toponimia polska, słowiańska leksyka topograficzna, *Zgierz*, *Singurbrast*, *żagrica*

Ubozną konsekwencją pokoju kaliskiego, zawartego w 1343 r. między Kazimierzem Wielkim oraz Zakonem Krzyżackim i kończącego czternastowieczną fazę wojen polsko-krzyżackich, było powstanie dokumentów regulujących na piśmie przebieg granicy państwowej między ziemiami zakonnymi i księstwami mazowieckimi. Tych w sumie kilka spokrewnionych tekstów zawiera bardzo podobny zestaw obiektów geograficznych, głównie leśnych i wodnych, wymienianych najczęściej pod nazwami, które jednak — jak pokazuje specjalistyczna analiza — niekiedy wymiennie, w zależności od konkretnego tekstu, ukazują się w postaciach wskazujących na ich zaczerpnięcie bądź to ze staropruskiej (oczywiście przez medium średniowieckiej), bądź polskiej (staromazowieckiej) tradycji językowej. Wymieniane tam nazwy podawano zazwyczaj w jednym wariantcie, bez określenia, jaka ludność ich używała. Bywa jednak i tak, że cechy formalne zapisów lub wyłaniające się z nich brzmienia można w sposób pewny powiązać z proveniencją nazw. Zjawisko to jest względnie niezależne od ściśle rozumianego pochodzenia etymologicznego, dotyczy bowiem również nazw dużych obiektów o niejasnej etymologii. Okazuje się, że w kancelariach krzyżackich już wcześniej powstawały łacińsko- i niemieckojęzyczne opisy przebiegu południowej granicy państwa zakonnego, z których zestawy nazw przejętych od miejscowych Prusów i używanych w środowisku zakonnym zostały przeniesione — niekiedy w identycznej graficznej postaci — do ostatecznych wersji tekstów porozumień współredagowanych z kancelariami książąt mazowieckich.

Materiał nazewniczy tych tekstów był już szczegółowo przedstawiany i interpretowany. Próby te, podejmowane przez archeologów i historyków (Kowalczyk, 1992, s. 37–58; 2003, s. 77–102 *passim*; Kowalczyk-Heyman, 2013, s. 113–145 *passim*), pozostawiają jednak wiele do życzenia z punktu widzenia potrzeb i możliwości analizy językoznawczej (por. uwagi autora, 2008). Nie przepro-

wadzano dotąd wyczerpującej analizy filologicznej, wychodzącej od systematycznego zestawienia wariantów występujących w poszczególnych filiacjach tekstowych, a zarazem próbującej wyeksponować te aspekty formalne, które mogą okazać się istotne z punktu widzenia interpretacji językowej. Nie było też prób szerszego spojrzenia, łączącego punkty widzenia i kompetencje badacza nazewnictwa, z jednej strony, staropruskiego, a z drugiej — polskiego. Efektem jest utrzymywanie się w literaturze (i przenikanie do kultury popularnej) interpretacji — traktowanych często jako niepodważalne — które na gruncie ściśle naukowej metodyki badawczej uznać należy za błędne lub przynajmniej wątpliwe (zob. niżej)¹.

Wśród nazw tych szczególną osobliwość stanowią nazwy brodu na Orzycu, które źródła podają w dwu wariantach, zaznaczając wyraźnie, że jeden z nich używany był przez Prusów, drugi zaś przez Mazowszan. Para ta występuje — w nieco różniących się wariantach formalnych — w łacińskich tekstach umów zawieranych przez wielkiego mistrza osobno z książętami Siemowitem i Bolesławem². Dokumenty, wystawione na zamku w Bratianie nad Drwęcą z datą 8 listopada 1343 r., były sporządzone w dwóch wersjach, różniących się częścią początkową i końcową, opis przebiegu granic jest w nich natomiast wspólny. Z łącznie czterech oryginalnych pergaminów zachował się tylko jeden, otrzymany przez księcia Siemowita. Dokument ten, przechowywany do dziś w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie (sygn. I/25 nr 125)³, został wydany z oryginału w PUB III/2, s. 501–503 (nr 615) i NKDMaz II, s. 261–263 (nr 259A). Odpowiednia fraza brzmi: „a vado in Pruthenico Singurbrast et in Polonico Sgers nuncupato”. Przetrwały

¹ Osobną kwestię stanowi potraktowanie tego materiału w syntezach nazewnictwa miejscowego (Gerullis, 1922; Przybytek, 1993 czy materiał toponomastyczny w nieukończonym pruskim słowniku etymologicznym W. N. Toporowa). W niektórych wypadkach ich autorzy nie zdawali sobie sprawy, że dana nazwa (np. *Grzebsk*) znajduje się w istocie na polskim terytorium etnograficznym i ma wczesną dokumentację o optymalnych walorach źródłowych, na której należy oprzeć precyzyjną rekonstrukcję brzmienia nazw, prapostaci i etymologii.

² Bród stanowił bowiem granicę między posiadłościami Siemowita i Bolesława. Stąd w pierwszym przypadku granica, opisywana zawsze z zachodu na wschód, dochodziła tylko do brodu, w drugim opis rozpoczynało właśnie od niego.

Nieporozumieniem (zawinionym przez K. Būgę) jest pogląd o nazwie miejscowej niezależnej od brodu, a brzmiącej *Zgiersk* (por. Hinze, 1997, s. 158: „Nach Būga (RR 3, 126) ist außer dem o.g. Furtnamen der ON poln. *Zgiersk* (Preuß. UB 1, 224 ← urpoln. **Zbgyr-ysk-(o)* ← galindisch *Zigur-* (apr. *Singuris*) zu erwählen, der sich zum apr. **Zigur* verhält, wie lit. *Žiguraitis*, ein 1572 bei Kretinga bezeugter Personennamen”). W obu tekstach (w przypisie na s. 224 PUB I przytoczono fragment filiacji jednej z umów granicznych z 1343 r.) chodzi o ten sam fragment rzeczywistości, ten sam obiekt i *de facto* o tę samą nazwę.

³ W rękopisie rozpoznano ręce dwóch pisarzy: w tytuluaturze notariusza Saula, sam opis granicy wykonano natomiast „mit ganz geringen Abweichungen von der Hand der gleichzeitig mit Saulus in der Hochmeisterkanzlei tätigen Notars Johannes von Alamsdorf” (PUB III/2, s. 501).

dość liczne kopie i transumpty tego tekstu (por. PUB III/2, s. 501–502), których materiał wobec zachowania oryginału nie ma samodzielnej wartości. Warto jednak dodać, że insert z oryginalnego dyplomu zamieszczony został w dokumencie Zygmunta Luksemburskiego z 6 stycznia 1420 r. Kopia tego dokumentu z pewnego kopiarusza klasztornego, przedrukowana w „Preußische Sammlung” (II, s. 648) stała się podstawą wydania B. Ulanowskiego (Kuj, s. 311–312 (nr 26)). Postacią nazwy jest w nim <Sziger>.

Dokument otrzymany przez stronę krzyżacką zaginął, zachowały się jedynie jego transumpty wykonane dla wielkiego mistrza Winrycha z Kniprode w 1356 r. i wielkiego skarbnika Swedera z Pellandu w 1360 r. (PUB III/2, s. 503–504 (nr 616); NKDMaz I, s. 261–262 (nr 259B)), a także kilka innych filiacji, określanych jako kopie piętnastowieczne (PUB III/2, s. 503–504; Suchodolska, 1980, s. 102–103). Opis granicy zasadniczo nie różni się od zawartego w omówionym wyżej dokumencie „bliźniaczym” (w obu wspomnianych kodeksach dyplomatycznych <Sgers>), ale w wydaniu J. Voigta (CDPr III, s. 61 (nr 39) oraz 116 (nr 87)), opartym na obu najstarszych transumptach, widnieje postać <Egers> (błędne odczytanie wydawcy?). Taka sama forma znajduje się w wydaniu Lites (II, s. 182, przypis 1), opartym na dwóch piętnastowiecznych kopiach krzyżackich.

Druga z umów znana jest tylko w wersji otrzymanej przez Krzyżaków (po dyplomie wystawionym przez wielkiego mistrza dla księcia Bolesława III nie pozostał żaden ślad), również tylko z późniejszych filiacji oryginału — dwóch transumptów dla mistrza Winrycha (1356), transumptu dla wielkiego skarbnika Swedera (1360) oraz kopii piętnasto- i szesnastowiecznych⁴. Starszy z transumptów (PUB III/2, s. 504–505 (nr 617); NKDMaz II, s. 263 (nr 260)) przekazuje frazę: „ad vadum in Pruthenico Singurbrast et in Polonico Sgersc nuncupatum”; w drugim transumpcie w tym miejscu widnieje postać <Sgersk>. Zapis z transumptu 1360 r. zarówno wydawcy PUB, jak i J. Voigt (CDPr III, s. 62 (nr 40))

⁴ Ich najpełniejszy przegląd daje wydawca PUB (III/2, s. 504–505). Powiązania alternujących form nazwy z poszczególnymi rękopisami nie przeprowadzono, jak dotąd, w sposób właściwy. Wydawcy NKDMaz II wskazali jako miejsca wcześniejszych wydań PUB, CDPr, Ulanowskiego (Kuj) oraz Lites, nie wspominając, że podstawami ich były częściowo różne rękopisy. E. Suchodolska (1980, s. 102–103) opisała (głównie za charakterystyką w PUB) warianty wystawione przez książąt mazowieckich i otrzymane przez Zakon (charakteryzując je jako fizycznie wytworzone przez skrybów krzyżackich dyktaty, co jest wątpliwe z uwagi na pisownię nazw polskich, sugerując wierne zreprodukowanie zapisów przedłożonych przez kancelarie książęce). Odpowiedzialny za opracowanie źródeł monografii mikrotoponimii staromazowieckiej A. Wolff zaczerpnął postać nazwy wyłącznie z wydania Ulanowskiego (Wolff, Rzetelska-Feleszko, 1982, s. 206; por. Kowalczyk, 1992, s. 42, przypis 67). Nawet E. Kowalczyk, która zebrała najpełniejszą kolekcję zapisów wraz z miejscami (poza którą nie wychodzę w niniejszym opracowaniu), zestawiała odmienne postacie nazwy łącznie (2003, s. 91), nie przypisując ich do konkretnych miejsc wskazywanych źródeł.

odczytali jako <Egersk>. W regestach zakonnych (RegTeut, s. 92 (nr 758)) opublikowano wypis z insertu dokumentu z zabytku z czerwca 1420 r., w którym nazwę brodu zapisano jako <Szczerzs> (pro *<Szgerzs>; również postać innych zawartych tam nazw różni się od widniejących w oryginale).

Wydaje się zatem, że w dokumentach oryginalnych znajdowały się dwie graficzne postacie nazwy polskiej: <Sgers> (w pergaminie Siemowitowym) i <Sgersc> lub <Sgersk> (w Bolesławowym). Nie dysponując niezależnymi przekazami, relację między nimi bardzo trudno byłoby ustalić w sposób jednoznaczny, pierwszy zapis wskazywałby bowiem na brzmienie *Zgierz*, drugi zaś — raczej na *Zgiersk*. Za każdą z tych możliwości przemawiają określone argumenty. Być może nieoczekiwane <-c> pojawiło się w konsekwencji odczuwania przez pisarzy izofunkcyjności litery <s> i dwuznaku <sc>, dokumentowanej przez wiele zapisów średniowiecznych. Jednakże same teksty NKDMaz II (nr 259–260) nie zawierają żadnego innego przykładu takiego nieoczekiwanego użycia digrafu <sc>. Można byłoby jednak liczyć się z prawdopodobieństwem omyłkowego opuszczenia litery <-c> podczas zapisywania nazwy, czyli z *lapsus calami* (prawdopodobnego zwłaszcza wówczas, gdyby autorem pergaminu miał być pisarz krzyżacki). Zapisywanie frykatywnego *ř* za pomocą dwuznaku <rs> jest bardziej typowe dla XIII niż dla XIV w., ale w wygłosie uzus taki spotyka się stosunkowo często (zob. niżej). Poważnym argumentem przeciwko brzmieniu *Zgiersk* są z kolei ustalenia M. Mycawki (2012, s. 148–150), wedle której w oryginalnych mazowieckich zabytkach XIV w. zdecydowanie dominuje wariant w rodzaju nijakim tej struktury nazwotwórczej (-*ska*). Najmniej, wbrew pozorom, prawdopodobne wydaje się przypuszczenie, że dwoistość pisowni odzwierciedla współistnienie w terenie wariantów *Zgierz* i *Zgiersk*.

Wiążącą odpowiedź na pytanie o rzeczywiste brzmienie nazwy w późnośredniowiecznej polszczyźnie mazowieckiej dają jednak późniejsze przekazy. Teksty czternastowiecznych umów granicznych zostały powtórzone w aktach odbywających się w węgierskiej Budzie w 1411 r. negocjacji pokojowych między Zakonem i stroną sprzymierzoną, opublikowanych w Lites II. Na s. 179 tego wydawnictwa znajdujemy podany przez stronę mazowiecką opis granicy zawierający frazę „a vado dicto Szegrz in Polonico et in Pruthenico Singubrast” (sic!). Na s. 182–183 przytoczono tekst pergaminu Siemowitowego, ale pisownia nazw w tym przytoczeniu odbiega niekiedy od oryginału w kierunku silniejszej polonizacji nazewnictwa. Odpowiedni fragment brzmi tam: „a vado in Pruthenico Singubrast (sic!) et in Polonico Szigersz”. Osobliwe, nieznanne skądinąd <-i> można próbować objaśniać podświadomym uleganiem przez pisarza wpływowi wcześniej wymienionego wariantu pruskiego lub wręcz fonotaktyki węgierskiej.

Osobliwość zawiera natomiast tekst wniesionej przez księcia Siemowita IV propozycji regulacji przebiegu granicy, wydrukowany w Lites II na s. 194.

Odpowiedni fragment brzmi: „in Polonico Strzegrz”. Postać nazwy, choć intuicyjnie współrzdenna, w pierwszej chwili wydaje się zupełnie niezrozumiała, jakkolwiek pisownia innych nazw w tym fragmencie budzi pełne zaufanie. Nasuwa to myśl, że grafia <Strzegrz> została z rozmysłem uwspółcześniona (dostosowana do rzeczowego brzmienia obowiązującego w pierwszej dekadzie XV w.). Czy jednak można uznać ją za przekazaną wiernie?

Otóż kluczem do zrozumienia postaci *Strēgr̃* (*Zdr̃egr̃*?), sugerowanej przez grafie, jest uznanie występowania w nazwie nie Z-, a Ž- (prapostać *Žgieř*, *Žegřa*, o której niżej). Pierwszym stadium ewolucji byłoby wówczas asymilacyjne zlikwidowanie porządku głosek *ž ... ř*. Zaobserwowano (por. Bańkowski, 1980a, s. 6–7), że zwłaszcza w wypadku sekwencji *žVř* (nieprzedzielonych inną spółgłoską) pod koniec średniowiecza pojawiła się silna tendencja do jej likwidacji, przybierająca zazwyczaj postać metatezy (np. w toponimach dzierzawczych z drugim członem *-žyrz > -rzyż*), niekiedy jednak także asymilacji *ř ... ř*. Jako przykład posłużyć może toponim *Rzerzęcice* (urzędowo *Rzerzęczyce*), nazwa wsi pod Częstochową (gm. Kłomnice), por. zapis *Scherzaczyce* (1511–1523) ŁLB I, s. 518 (ale *Rzeschanczicze*, *Rzerzanczyce* (1470–1480) LB III, s. 150, 152; *Rzchiczicze* (1511) ŹDz XIII, s. 206), gw. *żeżyńcice* (pochodne najpewniej od antroponimu *Żyrzeta*, zob. Bańkowski, 1980a, s. 6–7; NMPol XII, s. 153 s.v.), zapewne też nazwa ‘rzeżuchy’ w dawniejszej postaci *rzerzucha*, przy prawdopodobnej prapostaci **žerjucha*, sugerowanej przez staroczeski fitonim *žeřucha > řeřicha*, słowackie *žerucha*⁵ (zob.: Boryś, 2005, s. 535, s.v. *rzeżucha*; Bańkowski, 2013, s. 243, s.v. *rzerzucha*). Powstałaby zatem postać przypadków zależnych *Rzegrz-* [*řegr̃-*], która z racji swej osobliwości/izolacji byłaby szczególnie podatna na perintegracyjne wchłonięcie przyimka *s* lub *z*, przekształcając się w postać *Srzegrz*. Taki nagłos ([*sř-*], [*sř-*]), dzięki obecności elementu drżącego, spełniał już warunek pojawienia się fonetycznej epentezy *-t*⁶. Na Mazowszu zjawisko epentezy jest dość rzadkie, zostało jednak stwierdzone w kilku toponimach (np. *Śrżeżogi > Strzeżogi*, wieś pod Mławą, por. Bańkowski, 1980b, s. 109–110). W ten sposób już na początku XV w. mogła upowszechnić się innowacyjna postać *Strzegrz*. Konsekwencją przyjęcia jako wyjściowej postaci *Žegrz-* jest jednak podważenie wiarygodności pruskiego pochodzenia nazwy z racji nietypowości substytucji pruskiego *z-* staropolskim *ž-*.

Najstarszy przekaz postaci pruskiej <*Singurbrast*> pojawia się w zachowanym tekście opisu odpowiedniego fragmentu granicy (NKDMaz II, s. 250–251 (nr 247)), przygotowanym zapewne do wewnętrznego użytku urzędników zakonnych, a datowanym na 1341 r. (zatem jeszcze za rządów Dytrycha z Altenburga). W tekście

⁵ W tym ostatnim wypadku wczesna regularna dyspalatalizacja **ř* zapobiegła dalszym zmianom.

⁶ Por. znane przykłady: *stręczyć* (od XVII w.) < **sręczyć*, gw. *strękowiny* obok *zrękowiny* i *srękowiny* (zob. Boryś, 2005, s. 580, s.v. *stręczyć*).

tym brak, co zrozumiałe, wariantu polskiego nazwy. Nieco odmienna postać <[uff dem forte] *Singirbrast*> pojawia się w listach wielkiego mistrza do księcia Janusza I z 1420 r. (CEV I, s. 478, przypis 1; por. Kowalczyk, 2003, s. 59, 214), w których okolice brodu zaproponowano jako miejsce spotkania władców. W insercie umowy do dyplomów z 6 stycznia (Zygmunta Luksemburskiego; miejsce wystawienia: Wrocław) i 1 czerwca 1420 r. pojawia się dwukrotnie forma <*Singubraster*>⁷ (RegTeut II, s. 92 (nr 758), 232 (nr 2017)). W dokumentach zredagowanych na dworze Zygmunta Luksemburczyka około 1411 r., odzwierciedlających zapewne nowszy uzus mazowiecki, występują postaci <*Singubrast*> (dwukrotnie; zob. wyżej) i <*Szimgubrast*> (Lites II, s. 194). Ostatnia wzmianka o brodzie pochodzić ma z przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XV w. (Kowalczyk, 2003, s. 214, przypis 401; bez przywołania postaci nazwy). Bałtyści wcześniej dostrzegli podobieństwo wariantu pruskiego do zaświadczonej w „Słowniku elbląskim” nazwy ‘szyczygła’ <*Singuris*> (SE 734; zapis oddaje zapewne brzmienie *zingur^s*), mającego odpowiedniki w innych językach bałtyckich. Żaden z zaświadczonych wariantów polskich nie daje się jednakże objaśnić, jeśli wychodzimy od takiej właśnie postaci (oczekiwalibyśmy brzmienia †*Zęg-* > czternastowiecznego †*Zieg-* ~ †*Ziǫg-*, przy zupełnie późnym zapożyczeniu może też †*Zing-*). Zwrócono wobec tego uwagę na obecność w języku łotewskim wariantu bez śladu rezonansu nosowego (*žiguris*, z niejasnym *ž-* zamiast oczekiwanego †*z-*), który mógłby stać się wiarygodnym etymonem naszej nazwy — odpowiednio wcześniej zeslawizowana postać **Zigur-* mogłaby zostać przejęta jako **Zbgbr’-* (temat na **-iō-* lub **-i-*), co rozwinęłoby się w postać, która mogła zostać oddana jako <*Sgers[c]*> w źródle polskim z pierwszej połowy XIV w. (Būga RR III, s. 126; Gerullis, 1922, s. 157;

⁷ Intrygujące jest występujące tylko w tych dwu przekazach zakończenie <-er>, nieoczekiwane także w hipotetycznej formie pruskiej. Nasuwa się pytanie, czy nie mamy tu do czynienia z omyłkowym rozwiązaniem obecnej w protografach abrewiatury *-is* (postać pruska brzmiała najpewniej właśnie **Zingurbrast^s*; por. lit. *brāstas* ‘bród’ obok *brastà*, łot. *brasts* ‘ts.’). Część form pruskich wspomnianych w opisach granic zawiera, jak się wydaje, pruskie męskie końcówki fleksyjne (np. nazwa lasu nad Omulwią <*Ynatus*> czy też <*Aretis*> jako hipotetyczna pruska nazwa Orzyca). Od strony paleograficznej pomyłka taka wydaje się możliwa, obie abrewiatury miały bowiem zbliżony kształt. Skrót połączeń z <-s> przypominał kształtem ustawioną ukośnie pętlę; abrewiatury połączeń z <-r> miały kształt bardziej zbliżony do współczesnego apostrofu, ale w konkretnych realizacjach mogły one upodabniać się do pętli (zob. Semkowicz, 2007, s. 429–432). Trudniej odpowiedzieć na pytanie, czy możliwe jest, by abrewiatura zawarta w którymś z protografów została pominięta przez późniejszych kopistów, by żaden z wydawców abrewiatury nie zauważył i nie zasygnalizował (dotyczy to zwłaszcza wydawców oryginalnego dyplomu) względnie odpowiednia abrewiatura występowała tylko w serii protografów macierzystych insertów z 1420 r. Nie można też nie zauważyć, że większość mikrotoponimów pruskich zawierających ten termin w drugim członie nie ma końcówki fleksyjnej; niekiedy pojawia się „nijakie” (?) <-un>, a <-is> prawdopodobnie nie występuje (zob. Smoczyński, 2007, s. 69, s.v. *brastà*). Może raczej jakaś niedoskonałość zapisu końcowego <-r> została omyłkowo wzięta za abrewiaturę i rozwiązana jako *-er*.

Hinze, 1997, s. 158). O nazwie jednak dyskutowali również poloniści, którzy z kolei dostrzegli podobieństwo postaci <Sgers> do kilku toponimów występujących w głębi polskiego obszaru etnograficznego (Kowalczyk, 1992, s. 41–42; 2003, s. 91; Wolff, Rzetelska-Feleszko, 1982, s. 206).

Nazwa poznańskiego Żegrza ukazuje się po raz pierwszy w akcie lokacyjnym miasta z 1253 r., zachowanym w transumpcie z 1298 r., jako <Zegrow> (KDW I, s. 286 (nr 321)). Taka postać nie powtarza się już w późniejszych przekazach. Kolejne zapisy pochodzą dopiero ze schyłku XIV w., przekazując brzmienie Żgierz i Żegierz (<Szgerz> (1388) Leksz I, s. 39; <Szgerz> (1389) WRS I, s. 98; <Zegersz> (1391) Leksz I, s. 115; <Segersz> (1393) Leksz I, s. 159; <Szegersz> (1394) Leksz I, s. 196; <Sgersz> (1397) Leksz I, s. 280). Zapewne nie można tutaj zaliczyć przytaczanej z pytajnikiem przez Z. Zagórskiego (2008) formy Zgirsza (Leksz I, s. 252), odnoszącej się raczej do Zgirzyc na zachód od Poznania. W XV w. notowano zazwyczaj brzmienie Żgierz (Zgierz?): <Sgerz> (1402) KZP, s. 189; <Zgerz> (1403) KZP, s. 248; <Sgerz> (1405) Kozierowski, 1916, s. 473; <Sgerz> (1405) WRS I, s. 275; <Szgerz> (1428) KDW IX, s. 144 (nr 1171); <Zgerz>, <Sgerz> (1452) ARP I, s. 381; <Zegrz> (1465) ARP I, s. 381; <Sgerz> [w matrikule] (1499) MRP II, s. 88 (nr 1402)). Osobliwa i całkowicie izolowana forma <Gyerz>, przekazana przez pochodzącego z innej części Polski Długosza (LB I, s. 510), może być kwestionowana (omyłkowe pominięcie nagłosowej spółgłoski?). Również <Zegir> ((1440) ARP I, s. 61) nie budzi zaufania (wpływ postaci niemieckiej?). Na początku XVI w. notowano jeszcze postać Żgierz (<Sgersz> (1505) Kozierowski, 1916, s. 473; <Zgierz> (1518 [w matrikule]) MRP IV/1, s. 155; <Zgierz> (1524 [w matrikule]) MRP IV/1, s. 259; <Szgyerzs> (1524 [w matrikule]) MRP IV/1, IV/2, s. 400). Najdawniejsze poświadczanie jednosylabowego brzmienia z odmiennym umiejscowieniem samogłoski pochodzi z początku XVI w. (<Zegrs> (1505) ARP III, s. 117, nieco późniejsze <Zekrz> (1508) Mika, s. 1; <Zegr> (sic!) (1515) MRP IV/1, s. 147 (nr 2541); <Zegrz> (1563) Mika, s. 9; <Zegrz> (1583) Mika, s. 30), a sugerująca wprost obecność szumiącej forma <Żegrz> dopiero z drugiej połowy XVI w. ((1577/78) Mika, s. 23). Kolejne niekonsekwentne zapisy postaci z <Ż-> pochodzą z XVII w. (<Żegrze> (1622, kopia z XVIII w.) Mika, s. 30; <Żegrza> (gen. sg.) Mika, s. 55; <Żegrzem> Mika, s. 70). Pierwszy przekaz formy z końcówką -e w mianowniku pochodzi z 1510 r. (<Zegrze> (1510) KUDP, s. 43), a po tej dacie postać bezkońcówkowa pojawia się tylko raz (<Zegrz> (1580) ŻDz XII/1, s. 43). W większości źródeł z XVI–XVIII w. również brak konsekwentnego rozróżnienia syczących i szumiących, ale w tym czasie ustala się już konsekwentnie pisownia wskazująca na dźwięczną (<Zegrze> (1593) APPPoz I (kolekcja 723), s. 28; <Zegrze> (1617) Mika, s. 55; <Zegrze> (1661) LuWlkpXVII/2 I, s. 45). Dalsze zapisy z <Ż-> pochodzą już z XVIII w. i w tym stuleciu one dominują (<Żegrze> (1716) LuWlkpXVII/2 I,

s. 154; <Żegrzem> (instr.) (1718, kopia XVIII w.) LuWlkpXVII/2 I, s. 172; <Żegrza> (gen.) (1720) LuWlkpXVII/2 I, s. 174; <Żegrze> (1742) APPPoz I (kolekcja 723), s. 6; <Żegrze> (1777) Mika, s. 235; <Żegrze> (1778) APPPoz I (kolekcja 1467) k. 14; <Żegrza> (gen.) (1786) APPPoz I (kolekcja 723), s. 25; <Żegrze> (1789) Mika, s. 323), wtedy też pojawiają się jednoznaczne przekazy obocznej formy *Zegrze* (<*Zegrzem*> (instr.) (1756) APPPoz I (kolekcja 723), s. 64; <*Zegrza*> (gen.) (1765) APPPoz I (kolekcja 723), s. 67; <*Zegrze*> (1780) Rog–Rusz, mapa 10; <*Zegrze*> (1791) MpPertPoz; <*Zegrze*> (1793) WąsOP, s. 420; <*Zegrze*> (1795) Rog–Rusz, mapa 13). Postacie takie występują do okresu powojennego (<*Zegrze*> (1802–1803) Gilly; (1859) Chrzan, sekcja XVIII Poznań. 15; (1860–1862) PSUP; (1887) Callier, s. 19; (1902) Mycielski 1902, s. 120; (1926) Skor X, s. 75; (1927) DP II/2, mapa 5; (1935) MTWIG; (1938) PSMP I; (1948) PSMP II; (1956) PDPC; (1958) PPDC), choć część zapisów niezawierających *Ż*- pochodzi ze źródeł niemieckich, gdzie nie używa się tej litery (<*Zegrze*> (1820, 1830–1831) Rog–Rusz, mapa 17; <*Zegrze*> (1846) PlatOHS, s. 344; <*Zegrze*> (1907) VSSOP). Być może na wybór postaci *Zegrze* wpłynęła, zwłaszcza w nowszych czasach, postać nazwy *Zegrza* nad Narwią (Zalewem *Zegrzyńskim*), choć miejscowość ta stała się znanym letniskiem dopiero w okresie powojennym. W źródłach z XIX–XX w. odnotowano kilka przekazów postaci *Żegrze* ((1807–1812) Gaul; (1909) SłupS, s. 64; (1926) Zalewski, s. 35; (1933) BobSWM, s. 177). Współcześnie nazwa brzmi *Żegrze* (UN XCIII, s. 7⁸; PRNG; Wikipedia; oficjalne strony internetowe miasta Poznania). Historycznie przekazano też kilka derywatów nazwy: nomen originis <*Zegrzanie*> (1756) APPPoz I (kolekcja 723), s. 64; <*Zegrzanow*> (gen. pl.) (1769) ibidem, s. 67, przymiotnik <*Pole Zegierskie*> (1780) Rog–Rusz, mapa 10; <*Łąki Zegierskie*> (1780) CzarPH, s. 10. Trzeba zatem przyjąć, że w XVI(?)–XX w. współlistniały oba warianty, ale starszeństwa nie sposób ustalić na drodze analizy grafii zapisów. Z. Zagórski (2008, s. 135) przyjmował zmianę asymilacyjną (*Zegrze* > *Żegrze*), byłoby to jednak sprzeczne z rozpoznaną i opisaną wyżej tendencją unikania *ż* ... *ř*, zmiana, zapewne o podłożu dysymilacyjnym, przebiegała zatem w kierunku przeciwnym⁹.

Występowanie formy na *-ow-* w najstarszym zapisie jest poważną wskazówką sugerującą dzierżawczą genezę tej nazwy, implikującą jako etymon nazwę osobową. Wówczas dwoistość derywacji wyjaśnić można konkurowaniem dwu odmiennych struktur dzierżawczych (derywaty na **-j-* i **-ov-* od *Żegr[a]*) przy oczywistości eponimicznego antroponimu. Wprawdzie w zapisach toponimów polskich spotyka się sporadyczne zapisywanie postaci sugerujących *-ov-* również tam, gdzie

⁸ Na tej samej stronie w trzeciej kolumnie jednak „Zegrzynka, -ki, rów w Zegrzu” (sic!).

⁹ Za pierwotnością *Ż*- przemawia też tradycyjna niemiecka nazwa *Żegrza Schekendorf*, mogąca sięgać nawet doby lokacji miasta w połowie XIII w. (pierwotne **Schekerndorf* utraciłoby pierwsze *-r-* na drodze dysymilacyjnej).

jego rzeczywiste występowanie „w terenie” wydaje się mało wiarygodne (jest to tzw. toponimizacja zapisów)¹⁰, lecz w tym wypadku nazwa topograficzna na *-rz* jako punkt wyjścia wydaje się mało prawdopodobna. Musielibyśmy bowiem przyjąć nie tylko zapisanie ówczesnego *ř* jako pojedynczego <*r*> (co w połowie XIII w. jest jeszcze możliwe), ale i zapis *-ew-* jako <*ow*> (lub wręcz rzeczywiste funkcjonowanie alternantu *-ow-* po spółgłosce miękkiej w tej nazwie), wreszcie także wprowadzenie do takiego „papierowego” derywatu postaci alternacyjnej rdzenia nazwy, która występowała w przypadkach zależnych, ale nie w mianowniku. Skłonny byłbym zatem oddzielać poznańskie *Żegrze* od pozostałych omawianych niżej nazw, uchylając się zarazem od zajęcia całkowicie jednoznacznego stanowiska.

Zgierz ukazuje się na kartach historii w 1231 r., jako miejsce wystawienia jednego z dokumentów biskupa kujawskiego Michała (CDP I, s. 34 (nr XX)). Przekazaną postać <*Sguyr*> (s. 34) należy jednak złożyć na karb niespolegliwości filologicznej tego dyplomu¹¹. Niekiedy uwzględnia się tutaj formę <*Zcgey*> (pro *<*Zcgerz*>?), zapisaną z datą 1248 (według kopii z XVII w.) w Kuj, s. 184 (nr XII). Również zdeformowany jest znany tylko z późniejszej kopii zapis <*Signe*> (pro *<*Sigrze*>), zazwyczaj identyfikowany z tym miastem (1257, kopia z 1318 r., znana z transumptu z XVI w., zob. Zajączk II, s. 207). Pozostałe zapisy nie budzą już większych zastrzeżeń, zaświadczać jedynie przejściowe użycie mianownika *Zegrz* (*Żegrz?* <*Shegrz*> (1318, kopia z 1401 r.) z KDM nr 573 oraz bardzo późny <*Zegrz*> (1793) MpPertŁęcz, por. <*Sger*> (1255, kopia z 1579 r.) CDP II/1, s. 55 (nr LXIV), <*Zger*> (1295) CDP II/1, s. 136 (nr CLVII), *Zgierz*, w kopii z XIX w. z uwspółcześnioną postacią i ortografią (1372, kopia z 1599 r.) Zajączk II, s. 207; <*Szgerzs*> (1345, kopia z XV w.) ibidem; <*Szgh(er)z*> (1388) Łęcz I, s. 62 (nr 661); <*Szgherz*> (1388) ibidem, s. 87, 90 (nr 938, 965); <*Szgerz*> (1389) Hb., s. 6 (nr 54); <*Sgers*> (1390) Łęcz II, s. 417 (nr 3532); przymiotnik <*Sgerensis*> (1390) ibidem, s. 420 (nr 3552); <*Szgerzs*> (1398) Łęcz. I, s. 548 (nr 5700); <*Szgerz*> (1400) Łęcz. II, s. 775 (nr 6548); <*Sgyerz*> (1511–1523) ŁLB II, s. 385; <*Zgierz*> (1576) ŻDz XIII, s. 63, 122; <*Zgiersz*> ibidem, s. 113; <*Zgierz*> (1628–1632) LuWlkpXVII III, s. 18; później tylko *Zgierz*. Jednocześnie przekazy dopełniająca z XVI w. (<*z Zegrza*> (1565–1566) LuWlkpXVI II, s. 159; <*od Zegrza*> ibidem, s. 160) przy zdecydowanej przewadze postaci mianownika *Zgierz* sugerują utrzymywanie się alternacji *Zgierz*, *Zegrza* itd. co najmniej do

¹⁰ Przykładem jest <*Schonskowo*>, jako jeden z zapisów nazwy mazowieckiego Sońska (MK 18, 132).

¹¹ Zapisano tam trzykrotnie <*Lybotin*> (*Lubotyń*), dwukrotnie <*Barchoviz*> (*Barkowice*). Imię Władzisław figuruje jako <*Logizlao*> (abl. sg.). Nazwę powinności *poradne* zapisano bez *d* (<*poralne*>), imię księcia Siemomyśła jako <*Zemomisto*>. Imiona większości wzmiankowanych książąt są natomiast zapisane w miarę poprawnie (<*Conradus*>, <*Conrado*>, <*Bolezlao*, *Casimyro*, *Semovito*>, co tłumaczyć należy ustabilizowaniem ich postaci w ówczesnej praktyce kancelaryjnej.

połowy tego stulecia. Zastanawiające są jednak zaskakująco późne przekazy sugerujące wygłosowe *-r* (zapis z 1295 r. i zwłaszcza z 1388 r. <*Szgher*> Łęcz. I, s. 90 (nr 964)).

Nadnarwiańskie Zegrze poświędzono prawdopodobnie od 1237 r., gdy w jednym z dyplomów Konrada Mazowieckiego, wystawionym w nieodległym Pułtusk, jako świadek wzmiankowany został niejaki <*Olricus de Siger*> (CDMas, s. 420 (nr 365)). Późniejsze przekazy pochodzą ze źródeł mazowieckich, a ich identyfikacja — o ile nie mamy tu do czynienia z dwoistością osad o tej samej nazwie, położonych blisko siebie — nie budzi większych wątpliwości (<*Sgersz*> (1349, wg transumptów z lat 1463 i 1465) KDKMaz, s. 60 (nr LXX); <*de Szerz*> (1423) Zakr. I, s. 114 (nr 1340); <*Szgerz*> (1425) MKsM I, s. 21 (nr 127); <*Sgerz ... Szerz*> (1428) ibidem, s. 119 (nr 798); <*Sgerz ... Sgers*> (1428) ibidem, s. 94 (nr 601); <*Sgyerz ... Szerz*> (1429) ibidem II, s. 19 (nr 101); <*Sgerzs*> (1434) ibidem, s. 89 (nr 452); <*Szgerz*> (1434) Zakr. II, s. 29 (nr 279); <*Sgerz*> (1434) ibidem, s. 67 (nr 731); <*Szgrzerz*> (sic!) (1436) ibidem, s. 179 (nr 2004); <*Szgyerz*> (1436) ibidem (nr 2006); <*Sgyerz*> (1437) ibidem, s. 236 (nr 2607); <*Sgyerz*> (1530) Pułt., s. 382; <*Zgierz, parafia Zgierska*> (1576) ŻDz XVI, s. 315). Część zapisów średniowiecznych pochodzi ze źródeł pisanych w staropolszczyźnie (<*omastho Sgyerzs*> (1424) Zakr. I, s. 23 (nr 253); dwukrotnie <*osgersz*> (1424) ibidem, s. 45, 46 (nr 523 i 543)). W XVI w. udokumentowano także postać przymiotnika *zgier(z)ski* (<*vincentego zgyerzkyego*> (1517) Warsz, s. 214 (nr 2200); <*vincentego zgyerzskiego*> (1519) ibidem, s. 216 (nr 2215); <*Stanislawowi Sgierskiemu*> (1565) LuMazXVI I, s. 146). Z zapisów wynika utrzymywanie się brzmienia *Żgierz* (*Zgierz?*) przez całe średniowiecze i później, a pierwszy znany mi przekaz formy nijakiej pochodzi z 1827 r. (Tabella II, s. 327, tak samo SG XIV, s. 562; ibidem XV, s. 718; UN CXXXII, s. 20 i inne pomniejsze źródła), ale według Wikipedii postać męska trwała mniej więcej do XVII w. Również w tym wypadku za praktycznie pewne uznać należy utrzymywanie się alternacji nom.-acc. *Zgierz* : *Zegrza* itd. co najmniej do drugiej połowy XVI w. (zapis <*do Zegrza*> (1565) LuMazXVI I, s. 27).

Dyskusyjne, ale możliwe jest przywołanie tu nazwy *Zegrza Pomorskiego* (niem. *Seeger*). Nazwa ta pojawia się w XIV w. (<*Seeger*> (1351) Lorentz 1964, s. 109); niezbyt liczne zapisy poświadczają jednak nieprzerwane funkcjonowanie postaci *Se(e)ger* (<*Seeger*> (1572) MVPR, s. 365; <*Seeger*> (1618) Lubin; <*Seeger*> (1790) Schmettau; <*Seeger*> (1804) MVPR, s. 472, por. Belchnerowska, 1995, s. 81). Związek tej nazwy z wymienionymi wcześniej jest prawdopodobny, ale niemożliwy do udowodnienia. W szczególności nie sposób ustalić jej słowiańskiej charakterystyki gramatycznej sprzed germanizacji (postać syngulatywna czy pluralna? maskulinum czy neutrum? temat miękki czy twardy?). Dość nieoczekiwana jest również długość samogłoski rdzennej

w substytucie niemieckim; jeżeli nazwa pomorska brzmiała *Žgierz*, to samogłoska wstawna, rozbijająca grupę spółgłoskową, powinna być raczej krótka. Należy jednak pamiętać, że toponimy słowiańskie często były zapożyczane do średniowiecznych gwar niemieckich w formie przypadków zależnych (zwykle miejscownika lub dopełniacza); tu w obu, niezależnie od brzmienia mianownika, występowało *Žegrz-* (*-e-* rozbijające grupę spółgłoskową typu *gr* jest w niemieckich transpozycjach onimicznych zjawiskiem typowym).

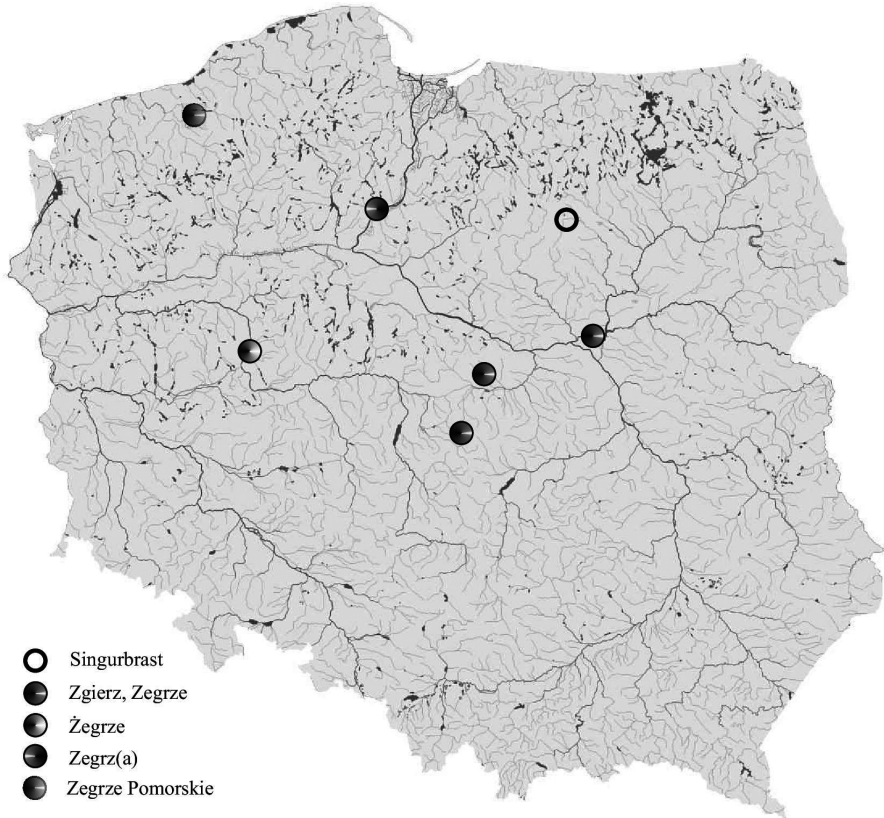
Znaleziono nadto dwie dalsze nazwy wykazujące podobieństwo lub identyczność z powyższymi postaciami toponimów. W tekście lustracji królewskiej pomorskich z 1565 r. (LuPom, s. 167) we wsi Przechowo nad Wdą (dziś zachodnia dzielnica Świecia nad Wisłą) zapisano nazwę jeziorną <*Zegrzq*> (instr. sg.)¹², na której podstawie niezupełnie poprawnie zrekonstruowano mianownik *Zegrza* (Jakus-Borkowa, 1989, s. 70). Jest to niestety jedyne poświadczenie, pozbawione kontekstu gramatycznego; nie wiemy zatem, czy forma stanowi postać instr. nazwy żeńskiej na *-a*, czy może takąż postać femininum na spółgłoskę. W tym ostatnim wypadku chodziłoby zapewne o reinterpretację dwuznaczej formy mianownika(-biernika) **Žegrz* (**Zegrz?*). Nie można wykluczyć, że zaszerogowanie do żeńskiego paradygmatu fleksyjnego było dziełem samych lustratorów, którzy mieli okazję słyszeć tylko formę mianownika(-biernika) **Žegrz*; byłaby to forma zasadniczo zgodna z pozostałymi nazwami, różniąca się od nich uogólnieniem rdzenia przypadków zależnych przy zachowaniu dawnego rodzaju męskiego.

Na mikrotoponim *Zgierz -a*, gw. *zgiesz*, *-za* (nazwa części wsi Zgoda w pow. Łowicz) natrafiłem podczas ekscerpcji tzw. profesorskiego maszynopisu „Urzędowych nazw miejscowości i obiektów fizjograficznych”. Zapewne w konsekwencji przeoczenia czy niedbałości redaktora tomiku nazwy tej nie wprowadzono do ostatecznie zredagowanej i wydanej drukiem wersji. Duża odległość od *Zgierza* (przeszło 45 km) każe liczyć się z możliwością przetrwania tu kolejnego niezależnego śladu motywującego apelatytu topograficznego¹³.

¹² Odpowiedni fragment brzmi: „Drugie jezioro, które zową Zegrzą, niewielkie, dla zawał leśnych na którym nigdy nie łowią do zamku ani gburzy” (usunąłem rozstrzelanie zapisu nazwy własnej). Wynikałoby stąd, że jezioro to znajdowało się w trudno dostępnej, leśnej okolicy i nie prowadziła do niego żadna utrzymana ścieżka.

Obok powyższego źródło wymienia w Przechowie drugie jezioro, zwane *Na Górach*: „Jezioro przy tej wsi w granicy miesckiej, które przezywają jezioro na Gorach, którego jest w okrag z pół morga. Na tem wolność mają softys z gburami, ale pożytku mało czyni, iż głębokie”. Owo jezioro to prawdopodobnie okrągławy zbiornik wytopiskowy, położony w dzisiejszym Świeciu pomiędzy ulicami Piłsudskiego oraz Żwirki i Wigury. Można zatem ostrożnie podejrzewać, że wspomniana *Zegrz(a)* to dzisiejszy zespół trzech małych jeziorzek rynnowych połączonych strugą, usytuowany około kilometra na zachód od poprzedniego, przy granicy miasta z Sulnówkiem.

¹³ Wątpliwości muszą jednak pozostać; żartobliwe ponawianie nazw ośrodków miejskich na części osad wiejskich jest bowiem zjawiskiem spotykanym w nowszej toponimii polskiej. Znany



Inne zaliczane tu toponimy nie mają samodzielnego charakteru bądź są nawet innego pochodzenia. *Zegrzany* pod *Zgierzem* są nazwą typu etnicznego, należąca w istocie do gniazda *Zgierza* (derywat toponimu). *Zgierzycyca*, wskazywana przez E. Kowalczyk (1992, s. 42; 2003, s. 91), nie jest „kanoniczną” postacią nazwy, są nią *Zgi(e)rzyce*, o pierwotnie odmiennym wokalizmie, wskazującym na inną genezę (Kozierowski, 1916, s. 473, s.v.; 1922, s. 541; Podlawska, 1990, s. 350). Również nazwa *Zgierzynka*, występująca w zachodniej Wielkopolsce, zawierała pierwotnie *i* (por. zapisy u Kozierowskiego (1916, s. 473) i Podlawskiej (1990, s. 350)). Obie te nazwy łączyć należy — wbrew Podlawskiej (loc. cit.) — z an-

przykładami są wsie o nazwie *Warszawa*, a także ponowione nazwy dużych miast europejskich (*Wiedeń* itp.). W miejscowościach dawnego województwa bydgoskiego szczególnie częste są nazwy osiedli *Gdynia*, która to nazwa nie występuje tam nigdy jako określenie obiektów fizjograficznych. *Zgierz* nad *Bzurą* już w pierwszej połowie XIX w. stał się dużym ośrodkiem przemysłowym, przyciągającym ludność z okolicznych terenów wiejskich.

troponimem *Zgirza*, spotykanym w średniowiecznych źródłach m.in. wielkopolskich (zob. np. Kozierowski 1939, s. 143; SSNO VI, s. 315)¹⁴.

W polonistyce silnie zakorzenił się pogląd (wyrażony najwcześniej u Ostaszewskiego (1938), podobnie Wolff, Rzetelska-Feleszko, 1982, loc. cit.; Rymut, 1987, s. 279; Jakus-Borkowa, loc. cit.; Podlawska, 1990, s. 350; Malec, 2003, s. 277; Zagórski, 2008, s. 135) głoszący, iż prapostacią nazw polskich było **Sb-gbr-*, tzn. zawierają one pierwiastek indoeuropejski występujący w rodzinie słowiańskich **gorēti*, **žarb* itp., rekonstruowany jako **g^{uh}er-* (byłby to stopień zanikowy, nieznany — jak się zdaje — w takiej niezwiązanej postaci w materiale słowiańskim), **Sb-* byłby natomiast prefiksem (zapewne perfektywizującym)¹⁵. Przeciwno takiej rekonstrukcji przemawia przede wszystkim postać nazwy poznańskiej (a także rozpatrywany tu czternastowieczny wariant nazwy brodu), wykazującej niewyjaśnione na gruncie tej rekonstrukcji nagłosowe *Ž-*. Przyjąwszy za pierwotną postać **Žgierz* ~ *Žegrze*, stan faktyczny otrzymamy w sposób nieomal automatyczny — poza poznańskim *Žegrzem* pozostałe nazwy albo pojawiają się na obszarze mazurzącym, gdzie *z* i *ž* się mieszają (oba *Zgierze*, *Zegrze* n. Narwią), albo znane są z pojedynczych zapisów nieprzekazujących precyzyjnie brzmienia (<*Zegrzq*>, <*Sgers[c]*>). Dalszym elementem podważającym trafność takiej rekonstrukcji jest izolacja wariantu (**g^{uh}r-*) > **gbr-* na gruncie słowiańskim (występuje on w wyrazach izolowanych, związanych sufiksami prymarnymi, np. **gbrn-* ‘piec’) oraz brak wiarygodnych śladów bezdźwięcznego **Se-*. Wiarygodnych kontynuantów praformy **Sb-gbr-* nie udało się, na ile wiadomo, zidentyfikować w słowiańskiej leksyce apelatywnej¹⁶.

Trudności tych unika w rekonstrukcji S. Rospond (1984, s. 453), zakładając derywat rdzenia **žbg-* ‘palić’. Pojawiają się jednak trudności innego rodzaju. **Žbg-* sprowadza się do starszego **žeg-* < **geg-*, wykształconego z **deg-* < *ie*.

¹⁴ Wśród współczesnych nazwisk (Snazw X, s. 487) znajdujemy m.in.: *Zgier* (w dawnym woj. warszawskim), *Zgiera* (w dawnych woj. nowosądeckim i opolskim).

¹⁵ Jak wiadomo, w polszczyźnie dokonał się proces zastąpienia przedrostka i przyimka *s(e-* < **Sb(-* przez *z(e-*, który nie objął jednak pewnych obszarów peryferycznych (zob. Dejna, 1981, mapa 78). Wszystkie polskie *Zgierze* (oprócz pomorskiego) znajdują się zasadniczo wewnątrz areału zmiany, ale niektóre z nich (*Žegrze* poznańskie i właśnie okolice brodu na Orzycu) leżą na jego peryferiach. Można spodziewać się, że zmiana dotarła(by) tam z pewnym opóźnieniem w stosunku do epicentrum.

¹⁶ Odpowiadające praformie **Sb-gbr-* rosyjskie gwarowe *sóg(o)rá* — *sóg(ó)r* (także warianty *z š-*), wykazujące całą gamę znaczeń topograficznych (por. SRNG XXXIX, s. 200–203, hasła *sogór*, *sógora*, *sógor’*, *sogr*, *sógrá* i kilka innych), zwykle objaśnia się jako zapożyczenie z substratu ugrofińskiego, choć nie zidentyfikowano bezpośredniego źródła (zob. Vasmer REW II, s. 687 s.v. *sógra*, z pewnymi wątpliwościami; ostatnio obszernie Anikin, 2000, s. 498–499, z nowszą literaturą).

Niedawno zwrócono uwagę na znajomość tego wyrazu w jednej przynajmniej miejscowości obwodu chmielnickiego na Ukrainie (Potapčuk, 2011, s. 226: *sóhra* ‘blotnista polanka w lesie’, wieś Kadiivka). Nie można jednak wykluczyć, że przedostał się on na ten teren wraz z przesiedleńcami z głębi Rosji dopiero w okresie radzieckim.

**d^heg^{uh}*-. W rdzeniu tym zaszły zatem dwie nieoczekiwane zmiany (asymilacyjne przekształcenie nagłosu oraz pojawienie się nieuzasadnionego wokalizmu **b* < **i* alternującego z **e* między obstruentami¹⁷), obie nieznanne prawdopodobnie językom bałtyckim. Późna zapewne metryka owego **zbg-* niepokojąco kontrastuje zatem z nieproduktywnością dołączonego do niego formantu. Nie zidentyfikowano też realnych śladów apelatywnych takiego wyrazu¹⁸. Trzeba jednak przyznać, że wiążących kontrargumentów, które by jednoznacznie wykluczały możliwość przyjęcia powyższych prób etymologii na gruncie słowiańskim, nie ma.

Poszukiwania nawiązań w słowiańskim materiale onomastycznym, dość zresztą niesystematyczne, nie dały jednoznacznych rezultatów. Natrafiłem jedynie¹⁹ na czeską nazwę miejscową *Žhery*, udokumentowaną od średniowiecza w postaciach sugerujących alternacyjny paradygmat pluralis (alternanty *Žher-* : **Žehr-*, w rozkładzie zgodnym z oczekiwaniami wynikającymi z prawa Havlíka). Dostępne zapisy (MJČ IV, s. 837 s.v.) zawierają jednak tylko alternant *Žher-*²⁰, sugerują również twardą fleksję nazwy, wynikającą przede wszystkim z dawnej postaci dopełniacza *Žher* (zapisy z lat 1339, 1411 i 1415). Możliwość zmiany paradygmatu fleksyjnego nazwy przed epoką najstarszych „spolegliwych” zapisów wydaje się tu mało prawdopodobna. Autorzy słownika, przywiązując zapewne nadmierną wagę do niezaświadczenia alternantu **Žehr-*, wspominają tylko o próbie A. Sedláčka, łączącego ojkonim z przekazany przez J. Husa apelatywem *žháři* (pl.) ‘combustores’

¹⁷ Zjawisko to, jak wynika z dotychczasowych cząstkowych syntez, w językach południowo-słowiańskich rozszerzyło się z form czasu teraźniejszego, w północnosłowiańskich na bazie tematu aorystycznego (?) powstał natomiast głównie nowy czasownik **zbgati*, **zbgajo* (Vaillant, 1966, s. 168; Snój apud Bezlaj ESSJ IV, s. 451–452, s.v. *žgati*). Być może chodziło o sporadyczne w pierwiastkach o takiej strukturze naśladowanie modelu alternacyjnego z sonantem albo zmianę fonetycznie nieregularną (zapoczątkowaną w rozkazniku?).

¹⁸ Sch. *žāgriti*, *žāgrīm* ‘palić (też przenośnie, np. o pokrzywie)’ (RJAZU XXIII, s. 219 s.v.) ma dokładny odpowiednik formalny w gwarach ros. (SRNG IX, s. 56, s.v. *žāgrit’*), także z prozodycznego punktu widzenia, co dość jednoznacznie wskazuje na prapostać **žāg(ṛ)riti* — denominalny czasownik pochodny zapewne od nomen **žag(ṛ)ra* ‘hubka’ (por. ros. gw. *žāgra* ‘huba drzewna (plus inne znaczenia związane z paleniem/płonieniem)’ SRNG l.c., s.v. l. *žāgra*); zob. też Snój apud Bezlaj ESSJ IV, s. 454, s.v. *žgra*.

¹⁹ Interesującą nazwę, brzmiącą *Žehra*, notujemy na wschodniej Słowacji (pow. Spišská Nová Ves). Dokumentacja jej nie jest jednolita: warianty węgierski (*Zsigr* obok *Zsegra*) i niemiecki (*Schigra*) mają wokalizm rdzenny *i*, potwierdzony częściowo przez najstarsze zapisy (<*Sygra*> (1245), <*Sygura*> (1297), zob. VSOS III, s. 375), ale w źródłach niemieckich i węgierskich z XVIII–XIX w. występuje częściej *e* (*Zsegre*, *Zehra* (1773), *Zschegre*, *Zschehra* (1786), *Zsegre*, *Schigra*, *Žehra*, *Žechra* (1808), *Zsegra* (1863–1902), *Zsigr* (1907–1913); por. też Majtán, 1972, s. 480–481). Pierwotne brzmienie trzeba w tej sytuacji uznać za niepewne. Postać **Žihra* wiązałyby się może ze słoweńskim apelatywem wspomnianym w przypisie poprzednim.

²⁰ Przytaczany przez S. Kozierowskiego (1916, s. 743, s.v. *Zgierz*) i (zapewne za nim) przez S. Rosponda (1984, loc. cit.) zapis <*Secri*> z 1167 r. został odniesiony przez Profousa do innego ojkonimu.

(dziś standardowe *žhár* ‘podpalacz’). Zapisy nie potwierdzają takiego związku, a wymagany przez nie wariant **žhér* nie jest ani udokumentowany, ani prawdopodobny. Fonotaktyka nie dopuszcza w nazwie rekonstrukcji samogłoski innej niż **ɔ*, wymaga również rekonstrukcji zanikłego jeru słabego, a więc pozwala jednoznacznie rekonstruować praformę **Žbgɔr-* (bez zmiękczenia **r*). Autorzy hasła w MJČ nie zauważyli, że źródło z 1415 r. bezpośrednio i niedwuznacznie wskazuje na etymon toponimu przez zapis *<Joh[annes] de Zher d[i]c[tus] Zerka>*. W toponomastyce polskiej takie sytuacje traktuje się rutynowo jako przekazanie etymonu w postaci eponimicznego przydomka, dziedziczonego na podobieństwo nazwiska przez potomków z pokolenia na pokolenie, a więc wskazującego na rodowe pochodzenie toponimu nawet kilkaset lat — kilka pokoleń — po powstaniu nazwy miejscowej. W tej sytuacji nazwę *Žhery* należy uznać za pochodną od antroponimu *Žehra*, mającego oparcie w lokalnym apelatywie nazywającym ludzi²¹. Jednocześnie alternacje obserwowane w toponimie i przydomku rzucają światło na pierwotne brzmienie wyrazu, niekiedy nietrafnie sprowadzane do **žegra* lub **žbgra*; postacią właściwą jest niewątpliwie **žbɔra*. Ustalenie to pozwala kwestionować przyjętą dotąd etymologię czasownika *žehрати*²², łączącą go z rodziną słowiańskich **žekti*, *žbgo*; **žbgati*²³ (Snoj apud Bezlaj ESSJ IV, s. 454, s.v. *žigra*; Rejzek, 2001, s. 686–687, s.v. *žehрати*; inaczej Machek, 1957, s. 592, s.v. *žehрати*). Wyjściowe brzmienie **žbɔra* *< *gigur-* pozwala łączyć apelatyw (rzeczownik lub zaświadczony równolegle czasownik **žbɔrati*²⁴ *>* czes. *žehрати*) z rodziną li-

²¹ Brzmiałyby ona **Žhery*, *Žher*, a zatem postaci historyczne przypadków innych niż dopełniacz polegałyby na innowacjach uogólniających temat właśnie dopełniacza. Zjawisko to jest porównywalne np. z polskimi przekształceniami fleksji nazw służebnych na **-are* (*→ -ary*) lub „etnicznych” na **-ane* (*→ -any*).

²² Leksyka staroczeska w zakresie końcowych liter alfabetu nie została dotąd w pełni opracowana. Również wyszukiwarka internetowa (<http://vokabular.ujc.cas.cz/hledani.aspx>) nie wychodzi poza informacje pochodzące z wydanych dawniej małych słowniczków starej czeszczyzny (Šimek, 1947, s.v.; MStčSl, s.v.), które podają czasownik *žehрати*, *žehřu* ‘plísnit, kárat, domlouvát, výtýkat; hněvat se (na koho), žárlit’, *žehрати sé (s kým)* ‘zlobit se (na koho)’, a także paralelne nomen *žehr* ‘káráni, plísnění, domlouvání, výtka’. Czasownik *žehрати* ‘robiť výčitky, šomrat’, reptat’ i nomina *žehravec ~ žehrač* ‘kto robí výčitky, karhateľ’, *žehraní* ‘robenie výčitek, karhanie, hrešenie, napomínanie’ oraz przysłówek *žehravo* ‘šomravo’ wystąpiły w tekstach wyekscerpowanych na potrzeby słowackiego słownika historycznego (HSSJ VII, s. 458 — zabytki z XVII–XVIII w.). Formy praesens w nich nie występują; imiesłów (gen. sg. masc. *<žehragjcho>* (1796) sugeruje praesens **žehrám*, przeczy temu jednak rozkaznik *<nežehrite>* (XVIII w.). Rodzimość wyrazu na słowackim obszarze językowym jest wątpliwa; przeniesiono go zapewne z tekstów czeskojęzycznych.

²³ Do przyjmowania takiego ujęcia skłaniał, jak można przypuszczać, paralelizm z rozwojem semantycznym czasownika *žárlit*, figurującego w hasłach słowników czeskich zwykle jako jeden z wyrazów glosujących *žehрати(i)*.

²⁴ W prasłowiańskim funkcjonowały nieliczne czasowniki dewerbalne na **-ɔrati*, np. **česɔrati* *~ *čechɔrati* (zob. SP II, s. 176–177, s.v. *česrati*). Wbrew podanej w tym hasle rekonstrukcji brak epentetycznego **-t-* przemawia za obecnością wewnętrznego jeru twardego. O czasownikach

tewskiego czasownika *gaigóti* ‘być wybrednym, kaprysić; brzydzić się’, łot. *gaigt* ‘gwałtownie pożądać’, lit. *gaigus* ‘wybredny; chciwy’ (Fraenkel LEW, s. 128 s.v.; nieuwzględnione u Karulisa (1992) i Smoczyńskiego (2007)), a także z ich wskazywanymi nawiązaniem germańskimi (gockie **faihu-geigan* ‘pragnąć’, rekonstruowane z optatywu *faihu-gais*, **ga-geigan* ‘uzyskiwać’, rekonstruowane z fragmentów paradygmatu koniugacyjnego; zob. Lehmann, 1986, s. 137, s.v. **gageigan*)²⁵, łączącymi się z drugą grupą znaczeń bałtyckich (‘pożądać chciwie’ itp., dające się łatwo powiązać z ‘grymasić przy wybieraniu’). Nietypowe rozszerzenie **-br-* obciąża tę etymologię w stopniu nie większym niż objaśnienia konkurencyjne, wychodzące od pierwiastków i wyrazów niezawierających tego rozszerzenia.

Rekonstrukcja pierwotnego (i wtórnych?) znaczenia apelatywu odtwarzanego z omówionych toponimów polskich i jego nawiązań etymologicznych natrafia na poważne trudności. Według E. Kowalczyk (1992, s. 42; 2003, s. 91) nazwa mogła odnosić się do brodów, za czym przemawiać mają bądź bezpośrednio wskazówki (bród na Orzycu), bądź usytuowanie nazywanych w ten sposób obiektów nad przepławami. Weryfikacja przedstawionego przez tę autorkę materiału (p. wyżej) znacznie jednak osłabia zasadność dopatrywania się postulowanej zależności. Obok brodu na Orzycu do dyspozycji pozostawałoby przede wszystkim nadnarwiańskie Żegrze, w którym istnienie przepraw typu mostowego (powstałych zapewne w miejscu wcześniejszych brodów) dokumentują już źródła średniowieczne. Poznańskie Żegrze, jak się okazuje, położone jest w pewnej odległości od Warty, od której oddzielają je grunty dawnych wsi Starołęka i Rataje, o udokumentowanej trzynastowiecznej metryce, porównywalnej z dawnością dokumentacji historycznej Żegrza. W miejscowości płyną jedynie małe strumienie, dopływy Warty. Pierwotny Zgierz położony był nad Bzurą, która jednak w tym miejscu miała i ma postać niewielkiej, choć może kiedyś zabagnionej strugi. Obiekt ze wsi Zgoda w ogóle nie ma styczności z wodą; w tej wsi brak większego zbiornika wodnego. Zabudowania Zgody leżą około 2 km na południe od rzeki Słudwi, ale są od niej oddzielone przez wieś Grabie, w której brak zresztą dawnej drogi przecinającej rzekę (czy nawet mostu). Również obiekt z Przechowa z pewnością nie leżał na uczęszczanym trakcie (zob. wyżej). Trudno zatem mówić o wyraźnym korelowaniu geografii tych współrzędnych nazw z położeniem przepraw rzecznych.

dewerbalnych z podstawowym **-r-* w sufiksie por. ogólnie u F. Sławskiego (SP I, s. 54; nie wyodrębnia ich np. A. Vaillant (1966)). Fleksja staroczeska przemawia za rekonstrukcją struktury dewerbalnej (w denominatywum oczekivalibyśmy 1. sg. †*žehram* itd.).

²⁵ Różni autorzy, zależnie od przyjmowanych nawiązań, różnie rekonstruują postać zawartego w tych czasownikach pierwiastka. Zestawienie z litew. *gižti* prowadzi do rekonstrukcji **g^heiġ^h-*, natomiast w LiV (s. 196–197) *faihugeigan* zostało umieszczone w haśle **g^heiġ^h-* (z opcjonalną palatalizacją obu welarnych), który to pierwiastek ograniczono tylko do germańskiego i indoirańskiego.

Należy jednak pamiętać, że w przypadku apelatywów obficie odbitych w toponimii ścisłej korelacji między uchwytym znaczeniem leksykalnym apelatywu i charakterem nazywanych obiektów właściwie nigdy nie da się uchwycić. Dzieje się tak zarówno z powodu zachodzącego stale procesu tzw. ponawiania nazw na obiekty inne, pozostające w bezpośrednim sąsiedztwie, a pierwotnie nazywane inaczej lub nienazywane (np. nazw rzek na lasy/uroczyska, uroczysk na osady itp.), jak i z racji pewnego objawu nieodmiennie związanego z „życiem” apelatywów topograficznych. Objawem tym, towarzyszącym zwykle „starzeniu” się wyrazów, jest zachodząca niekiedy w szybkim tempie ewolucja semantyczna, powodująca powstawanie znaczeń nowych, najczęściej zresztą również topograficznych. Starzenie się apelatywów topograficznych często prowadzi zatem do pojawiania się dużego zróżnicowania znaczeniowego, powstawania znaczeń nieprzezuwalnych na podstawie samego znaczenia etymologicznego, dającego się ustalić na podstawie analizy formalnej. Przykładem dalece zaawansowanej ewolucji znaczeniowej pierwotnej nazwy ‘brodu’ są losy kontyuantów terminu **brodъ* we wschodniosłowiańskich gwarach Białostoczczyzny. O ile słowniki standardowe i gwarowe oraz oparte na nich opracowania notują zasadniczo dwa znaczenia leksykalne tych terminów (‘bród’ i ‘niewielki ciek’), o tyle specjalna akcja zbieracka typu ankietowego prowadzi do odnotowania wielości nowych znaczeń (zob. Łapicz, 1981, s. 110–111). Stwierdzono tu znaczenie ‘przejazd także na łąkach, bagnie, mokradłach’ (Kuplisk, Hało, Białystoczek, Moczydły Stare), a w Topilcu – jego dalsze stadium rozwojowe ‘przejazd wyłącznie na bagnach lub łąkach’. Zaświadczone także „suche” znaczenie ‘droga przez mokradła umożliwiająca przejazd’ (Kozłiki, Białystoczek), a nawet ‘suche miejsce na mokrych łąkach’ (Topolany). Oprócz tego powstały inne znaczenia „wodne”: ‘miejsce, gdzie utrzymuje się długo woda i błoto, utrudniające przejście/przejazd’ (Siemionówka, Czyże), ‘płytką wodą na jezdni lub drodze’ (Popławy), ‘zbiornik wodny, sadzawka’ (Cecele), ‘doły z wodą po powodzi’ (Kruszewo), ‘woda między dwiema grądami, wzniesieniami’ (Hruskie). Ze znaczenia ‘miejsce, którędy można przejść przez trudny teren’ rozwinęło się z kolei znaczenie ‘wydeptana w trawie ścieżka, rozgraniczająca łąki podczas koszenia; rozgraniczenie działek’ (Nowodziel, Mielezki, Brody, Kudrawka, Wyżarne, Borki).

Przyczyną takiego stanu rzeczy jest w pierwszym rzędzie mała skuteczność mechanizmów deiktycznych stosowanych przy opisie elementów krajobrazu często wręcz ząbwiących się (np. jezioro na terenie podmokłym, polana otoczona lasem, las na górze, bród na rzece lub jeziorze itp.). Jeżeli wyraz funkcjonuje w małej społeczności, zewnętrznym objawem tych zjawisk może być klasyczna ewolucja znaczeniowa, polegająca na postępującej w czasie zamianie jednych znaczeń na inne przy zachowaniu małej rozpiętości znaczeniowej apelatywu. Jeżeli natomiast apelatyw rozprzestrzeni się w rozrzuconym na du-

zym obszarze kontinuum dialektalnym, które następnie zaczną podlegać procesom dyferencyjnym, zachodząca niezależnie i różnokierunkowo ewolucja znaczeniowa może prowadzić do powstawania mozaiki znaczeń tego samego genetycznie (i nawet formalnie) apelatywu, w hasłach tezaursów gwarowych przejawiającej się pod postacią ogromnego niekiedy zróżnicowania semantycznego leksemu między poszczególnymi gwarami. Można podejrzewać, że podobnie było w wypadku naszego wyrazu, którego nieprzejrzysta struktura formalna tak czy inaczej wskazuje na mocno oddalony w czasie moment powstania.

Uzasadnienie genezy apelatywu **žbgrjb* w znaczeniu ‘bród, przejście przez wodę lub teren podmokły bądź bagnisty’ nie jest łatwe. Sprowadzenie go do wczesnej praformy **gigur-* wymaga wskazania podstawy słotwórczej **gig-*. Poszukiwania pierwiastków o odpowiedniej strukturze i semantyce (zob. Pokorny IEW; LiV²⁶) dają wynik negatywny. Natrafiamy natomiast na reduplikowaną postać pierwiastka **g^uā-* (praesens reduplikowane), które zarysowane wymagania wydaje się spełniać. Praesens to miało reduplikację z cechą **i*²⁷ oraz typową strukturę **g^uig^uāti* (3 sg.) : **g^uig^unti* lub **g^uig^uenti* (3 pl.). Po typowych bałtosłowiańskich zmianach głosowych powinno ono przybrać postać 3 sg. **gigāti* : 3 pl. **giginti* lub **gigenti*. Niezależnie zatem od tego, w jakim kierunku przebiegałaby jego uniformizacja²⁸, „neopierwiastek” **gig-* powinien był zachować swoją strukturę, nie tracąc swego wygłosu w konsekwencji uproszczeń grup spółgłoskowych przed końcówkami rozpoczynanymi spółgłoskami. Znaczenie pierwiastka — może pierwotnie aorystycznego — rekonstruuje się za Delbrückiem jako ‘den Fuß aufsetzen, treten’ (Pokorny IEW, s. 463–464; LiV, s. 205), co W. Smoczyński (2007, s. 193, s.v. *góti*) oddał po polsku jako ‘postawić stopę, stąpnąć, wkroczyć, wejść’. Wychodząc od takiego znaczenia, można łatwo uzasadnić zarówno reduplikację postaci praesens²⁹, jak i ewolucję w kierunku znaczenia ‘stawiać kroki powoli, ostrożnie (z racji trudnego podłoża)’ > ‘brodzić,

²⁶ Przeszukiwano po hasłach **GEiG-*, **GEuG-*, **GiEuG-* (*G* = *g*, *ġ*, *g^h*, *g^u*, *ġ^h*, *g^{uh}*, *E* = *e*, *ē*).

²⁷ Autorzy LiV rekonstruuja pierwotną samogłoskę reduplikacji jako **e*, kierując się zapewne strukturą pierwiastka w rekonstrukcji laryngalistycznej. Zgodność realnie zaświadczonych stind. *jig-* = stgrec. βιβ- mimo występowania reduplikacyjnego *e* w formach pozaprezentalnych upoważnia jednak do rekonstruowania **i* również w odniesieniu do bałtosłowiańskiego.

²⁸ Mogła ona przebiegać albo (wyjście od 3 os. sg. itp.) w kierunku fleksji nieregularnej typu **jbmatb*, albo (wyjście od 3 os. pl.) w kierunku tematyzacji jako praesens Leskienowskich koniugacji I lub IV.

²⁹ Jeżeli pierwiastek, pierwotnie aorystyczny, miał znaczenie momentatywne (‘stąpnąć, postawić nogę’), to praesens musiało pierwotnie nazywać takąż czynność ponawianą wiele razy, ujmowaną iteratywnie. W takim zaś wypadku naturalne było posłużenie się reduplikacją (por. Szober, 1927). Notabene brzmienia **g^uā-* (**g^ueh-*) czy pokrewne **g^uem-* dają się powiązać z jedną z możliwych konwencjonalizacji odgłosu głośnego stąpania.

brnąć'. Realnym argumentem na rzecz takiej ewolucji znaczeniowej na gruncie słowiańskim jest semantyka jedyne go jak dotąd wskazanego tu derywatu niereplikowanej postaci tegoż pierwiastka, a mianowicie terminu topograficzno-kulturowego **gats* (i pokrewnych) w rekonstruowanym pierwotnym i dobrze zachowanym znaczeniu 'specjalnie przygotowane, usypane lub wymoszczone przejście przez teren trudny/podmokły' (zob. SP VII, s. 59–60, 61–63, 64–65; hasła *gata* 1., *gatati*, *gatišče*, *gatiti*, *gats*, *gats* 1., *gatsnъ*). Główną trudność w przyjęciu takiego etymonu stanowi jednak brak jakichkolwiek zidentyfikowanych dotąd śladów słowiańskiego **žbg-* o takich znaczeniach.

Na nowy kierunek poszukiwań naprowadza z kolei czarnogórski apelatyw topograficzny *žagrīca*. O wyrazie tym wiadomo bardzo niewiele; w słowniku JAZU (XXIII, s. 218 s.v.) podano jedynie znaczenie 'padina, strana' (czyli 'zbocze góry, stromizna') i informację, że z takim właśnie akcentem zapisał go w Czarnogórze niejaki Lešević. Przytoczono ponadto kilka toponimów, które mogą pozostawać w związku z tym leksemem (*Žagrīce* 'mjesto u Biokovu u Dalmaciji', może też *Žagre* 'selo u višegradskom kotaru u Bosni (rod ni broj nije potvrđen)', RJAZU, loc. cit., s.v.). Wyraz ten dopuszcza — z pewnymi zastrzeżeniami — rekonstrukcję **žbgbrjica*, ale i inne; ani pochodzenie *a* z **b*³⁰, ani występowanie wewnętrznego jeru, ani pierwotna jotacja we fleksji, ani wreszcie rodzimy, słowiański charakter wyrazu nie są tutaj pewne. Niejasno rysują się perspektywy objaśnienia go na gruncie słowiańskim czy wyprowadzenia takiego znaczenia ze znaczeń znanych pierwiastków indoeuropejskich o odpowiedniej strukturze³¹. Znaczenie 'zbocze, pochyłość' daje się natomiast znakomicie powiązać z realiami, w jakich zastajemy omówione nazwy polskie. Janowo położone jest około kilometra na północny zachód od wzniesień znanych jako Janowskie Góry i około kilometra na zachód od wsi mapy hipsometryczne rejestrują urwisty fragment brzegu Orzyca, zmieniającego tam bieg z północno-wschodniego na wschodni — właśnie w miejscu, gdzie historycy lokalizują

³⁰ Jak wiadomo, wiele gwar czarnogórskich (m.in. gwary większości tamtejszych punktów OLA) zachowało opozycję między refleksami jerów z jednej strony i dawnego **a* — z drugiej, zwykle realizowaną jako *ā* uprzednione : *a* bardziej tylnie. W wypadku standaryzacji postaci gwarowej dość jednak prawdopodobne jest zastąpienie obu przez standardowe *a*.

³¹ Określenia pochyłości terenu nawiązują niekiedy do czynności poruszania się, lecz zazwyczaj zawierają też wykładniki kierunkowości takiego ruchu (zwykle 'w dół'). Przykłady łatwo zebrać z monografii, w których zastosowano układ tematyczny (np.: Schütz 1957, s. 30–33; Nitsche 1964, s. 32–42: sch. *slaz*, pol. *splaz*, *schód*, *stok*, *ślezina*, zawierające dawny prefiks **sb-* 'w dół'). Stosunkowo rzadko trafiają się derywaty, gdzie trudno dopatrzeć się pierwotnej modyfikacji kierunkowej (pol. starsze *gan* < niem. *Gang*; *pochodzisty* i *pochodzistość*). Można byłoby wobec tego zastanawiać się nad wyprowadzeniem pierwotnego **žbgbr-* wprost z omówionego powyżej **gig-*. Obecność nieproduktywnego w słowotwórstwie słowiańskim (zob. Sławski, SP II, s. 27) formantu **-br-* tak czy inaczej wskazywałaby na odległy w czasie moment powstania wyrazu.

średniowieczny bród³². Żegrze znajduje się przy stromej krawędzi terasy doliny Warty. Centrum Zgierza położone jest w niewielkiej odległości od leżących już obecnie w granicach miasta wzgórz o nazwie *Chelmy*. Żegrze leży bezpośrednio nad urwistym prawym brzegiem Narwi, częściowo „zniwelowanym” obecnie przez wody zalewu. Jeziorko *Żegrz leży w wyraźnie ukształtowanym zagłębieniu, na terenie mocno pofałdowanym. Żegrze Pomorskie rozłożyło się tuż nad stromym zboczem doliny o wysokości przeszło 10 m. Najmniej wyrazista jest sytuacja Zgierza w Zgodzie, położonej na szczycie wyraźnego, ale dość łagodnego płaskowzgórza. Pamiętajmy jednak, że ta ostatnia nazwa, zaświadczona najpóźniej, nie dorównuje wcześniejszym pod względem stopnia wiarygodności bezpośrednio odapelatywnej nominacji.

Moment nawiązania zależności między prapostaciami form polskiej i pruskiej toponimu musi być jednak przesunięty wstecz znacznie przed połowę XIV w. — w czasy, gdy słowiańskie jery i staropruskie samogłoski wysokie (krótkie) były wzajemnie transponowalne. Jak wiadomo, większość zapożyczeń słowiańskich w staropruskim pochodzi z tego wcześniejszego, prawdopodobnie długo trwającego okresu wzajemnych kontaktów, a są wśród nich m.in. terminy chrześcijańskie (por. Trautmann, 1910, s. XVI–XX). Przykłady form sugerujących zanik/zmianę barwy jerów (i wokalizacje sonantów zgłoskotwórczych) są wyjątkowe (np. <*Karczemo*> SE 382 wobec litew. *karčėmà*, przejętego niewątpliwie z pruskiego). Terminu *ad quem* podać nie można, ale np. X w. byłby tu rozsądną datą zapożyczenia nazwy. Substytucje samogłoskowe nie dostarczają zatem argumentów na rzecz takiego czy innego kierunku zapożyczenia. Bardziej obiecująca wydaje się analiza nagłosowej korespondencji spółgłoskowej. Słowiańskie i polskie *ž-* odzwierciedla w zasadzie jedynie I palatalizację (konkurencyjna prapostać z **žb-* < **zjb-* wydaje się bardzo mało prawdopodobna), należy też do jednego z kilku współlistniejących szeregów spirantycznych, więc substytucja pruskiego *z-* przez słowiańskie *ž-* (o podstawach jego rekonstrukcji zob. wyżej) jest mniej naturalna niż substytucja słowiańskiego *ž-* przez pruskie *z-*. W pruskim pierwotnie występował bowiem tylko jeden szereg spirantów; przed XIV w. doszło — przynajmniej w części dialektów — do powstania drugiego szeregu o bardziej cofniętej artykulacji jako konsekwencji spalatalizowania przez jotę i jej zaniku (<*Schuwikis*> itp.). Badanie procesu przejmowania pruskiego spirantu dźwięcznego do gwar północnopolskich jest dość utrudnione z powodu zaniku tutaj opozycji między szeregiem syczącym i szumiącym (tzw. mazurzenie), właściwego m.in. gwarom tego odcinka dawnego pogranicza (zob. np. Dejna, 1981, mapa 11). Opozycja zachowuje się w polskich gwarach

³² Według E. Kowalczyk (1992, s. 42, przypis 62) w porzuconym wskutek regulacji dawnym korycie rzeki odsłoniły się średniowieczne brukowania brodu. Leżał on prawdopodobnie na przedłużeniu ścieżki biegnącej na grobli, oznaczonej w miejscu dzisiejszego przecięcia rzeki.

zachodniej części dawnych Prus, ale i tutaj obraz nie jest całkiem przejrzysty z powodu możliwości pośrednictwa niemieckiego. Generalnie można stwierdzić, że normalnym transponatem zachodniopruskiego Z- jest tam Z-.

Wypada zatem sądzić, że wczesnopolskie **Žbgǫrb* zostało przejęte do południowych gwar pruskich jako **Zigur-*. Nazwa ta wykazywała wielkie podobieństwo do rodzimego apelatywu na określenie ‘szczygła’ (niezależnie od tego, czy brzmiał on **zigur-* czy *zingur-*) i ostatecznie została do niego zasymilowana. Bardziej naturalne byłoby zastąpienie formy **Zigur-* przez *Zingur-* w sytuacji konkurencji dwóch wariantów nazwy ‘szczygła’ w samym pruskim (wypieranie starszego *zigur-* przez nowsze *zingur-*), ale hipoteza taka nie jest konieczna; paraetymologiczne odkształcenie nazwy byłoby wysoce prawdopodobne nawet wówczas, gdyby w terenie funkcjonował tylko zaświadczony w „Słowniku elbląskim” wariant *zingur-*. Niezależne powstanie wariantów (nazwa pruska od ornitonimu, mazowiecka od rodzimego apelatywu topograficznego) należy zatem stanowczo wykluczyć³³.

W dyskusji nad pochodzeniem nazwy należy też oczywiście brać pod uwagę otoczenie nazywanego przez nią obiektu, zwłaszcza jeżeli leży on na terenie etnojęzykowo pogranicznym. W naszym wypadku otoczenie to nie jest jednoznaczne. Brak dających się wykorzystać źródeł historycznych, które pozwoliłyby precyzyjnie wytyczyć granicę etniczną przed latami czterdziestymi XIV w. Otoczenie nazewnictwa również nie jest wystarczająco rozpoznane. Wszystkie³⁴ ojkonimy gminy Janowo są pochodzenia polskiego, ale żaden z nich nie został udokumentowany przed połową XIV w. (por. Zierhoffer, 1957, passim). Żadna z zamieszczonych w monografii Wolffa i Rzetelskiej-Feleszko (1982) nazw terenowych, co do których można zakładać niesłowiańskie pochodzenie, nie jest lokalizowana w okolicy Janowa. Współcześnie całe nazewnictwo terenowe dostępne na mapach i w wykazach Geoportalu³⁵ ma pochodzenie polskie, lecz materiały te z pewnością nie obejmują całości nazewnictwa używanego w XX w.³⁶

³³ Część autorów piszących o tych nazwach uchyla się od zajęcia jednoznacznego stanowiska, co u mniej zorientowanego czytelnika wywołać może wrażenie, że dopuszczają oni etymologiczną heterogeniczność wariantów.

³⁴ Ojkonim *Zembrzus* według A. Bańkowskiego (1980b, s. 112) brzmiał pierwotnie **Zemrusz* (zawiera zatem epentetyczne *-b-*), a pochodzi od nazwy osobowej **Zemruch*.

³⁵ Por. www.geoportal.gov.pl i dalszą nawigację w jego obrębie.

³⁶ Gmina Janowo przed 1975 r. należała do powiatu Nidzica (por. SM, s. 388), z którego nie zachowały się materiały mikrotoponimiczne (być może w ogóle nie były systematycznie zbierane). Obszar ten nie został też objęty opracowaniem A. Pospiszylowej (1990). Brak dostępu do wyników takiej systematycznej kwerendy uniemożliwia sprawdzenie, czy przypadkiem nazwa brodu nie zachowała się w mikrotoponimii (np. została ponowiona na jakiś sąsiadujący obiekt).

Dodajmy jednak, że podobieństwo współczesnej postaci pobliskiego ojkonimu *Zagrzewo* (niem. *Sagsau*, gm. Nidzica) wydaje się przypadkowe. Jak wynika z dokumentacji (por. Przybytek, 1993, s. 346), grupa spółgłoskowa, zapisywana początkowo przez <-x->, <-g(e)s->, nie zawierała pierwot-

Większość nazw lokalizowanych nad górnym biegiem Orzyca, występujących w średniowiecznych opisach (por. Kowalczyk, 2003, s. 186, ryc. 25; s. 190, ryc. 26) wykazuje pochodzenie słowiańskie i polskie. Dotyczy to z pewnością nazw: *Grzebsk(o)*³⁷, *Przybrody* (?), zapewne także *Kuklin*. Nazwa bagna *Niemyje* ukazuje się w charakterystycznej bałtyckiej formie z dodanym *-pelk*³⁸, nie przesądza to jednak o proveniencji nazwy (por. Kowalczyk 2003, s. 87–88). Nazwę rzeki (i lasu) pisaną w najstarszych źródłach <*Raduka*> (Kowalczyk 2003, s. 89–90, z nieprawdopodobną interpretacją jako *Ruda*) należy w świetle piętnastowiecznych przekazów mazowieckich (Lites II, s. 300) czytać *Raducha*, zawierałaby ona zatem element słowiański przynajmniej w sufiksie. Podobnie należy interpretować nazwę pisaną m.in. <*Sumnitz*>, odnoszoną do rzeki przepływającej przez jezioro o nazwie <*Semno*> (typowy słowiański stosunek: limnonim na *-(n)o* : pochodny potamonim na *-(n)ica*³⁹). Nazwa bagna <*Russe*> (nad Orzycem, por. Kowalczyk 2003, s. 100) należy do wybitnie niecharakterystycznych. Zewnętrznie pruski charakter ma <*Tlokunpelk*> ‘Niedźwiedzie Bagno’ (por. Kowalczyk 2003, s. 100, z wariantami nazwy i dalszą literaturą), ale nie mamy przekazu tej nazwy ze środowiska mazowieckiego, co nie wyklucza możliwości kalki nazwy polskiej (bagno to okolone jest obiektami noszącymi nazwy polskie). Z pruskiego tworzy-

nie elementu drżącego, wprowadzonego chyba dopiero w XIX w. przez W. Kętrzyńskiego w ramach niefachowego „odniemczania”. Była to zapewne — wbrew poglądom dotychczasowych jej badaczy (zob. Przybytek, loc. cit.) — nazwa genetycznie polska, o brzmieniu **Zagzow-* lub **Zagdzew-*.

³⁷ W polskich opracowaniach słownikowych w zasadzie brak etymonu rzeczownikowego odpowiadającego *grzeb-*, który mógłby formować nazwy topograficzne. Wskazywana przez E. Kowalczyk (1992, s. 44, przypis 71) nazwa pobliskiego lasu *Grzebionek* (niewystępująca jednak ani w mławskim zeszycie UN, ani w PRNG) sugeruje derywację (może już na poziomie onimu) od nierozszerzonej postaci mianownika **greby* (ale **greben-* w pozostałych formach paradygmatu) ‘grzebień’, leksemu przybierającego też znaczenia topograficzne (zob. SP VIII, s. 194 s.v. *greby*) i spotykanego w nazewnictwie terenowym. Mało wiarygodne byłoby zatem dopatrywanie się tu archaicznego refleksu apelatywu topograficznego **greb'a*, znanego z innych języków słowiańskich m.in. w znaczeniach ‘rów, fosa; nasyp; woda w potoku’ (SP VIII, s. 195 s.v.). Widniejąca na jednej z map nazwa rzeczna <*Grzebla*> pod Grzebskiem (Kowalczyk, 2003, s. 86) traktowana jest słusznie jako błąd graficzny (pro *<*Grzebka*>).

³⁸ Co ciekawe, w jednym ze źródeł zamiast <*-pelk*> występuje <*-balt*> (Kowalczyk, 2003, s. 87: <*Namnynbalt*>, niepublikowany rękopis z archiwum zakonnego, zbiór Ordensfolianten 270a, karta 76v–77). O ile nie mamy tu do czynienia z tymże samym *-pelk-* (<*-balt*> pro *<*-baltc*>?), byłby to może ślad synonimicznego pruskiego **balt-* ‘błoto’, prapokrewnego lub zapożyczonego ze słowiańskiego. Nazwę *Balt* nosiło na dawnych mapach niemieckich (XVI–XVIII w.) bagno między górną Omulwią a Szkwą (Kowalczyk, 2003, s. 60). Przy zapożyczeniu nazwy *Błoto* z polskiego do niemieckiego przestawka *la > al* nie byłaby oczekiwana, gdyż w niemieckim nagłos *Bl-* jest jak wiadomo tolerowany.

³⁹ Etymon tej nazwy jest niejasny z racji wahlowości najstarszych zapisów (por. ich zestawienie u E. Kowalczyk (2003, s. 91–92)). Być może jednak pochodzi ona od słowiańskiego **sěno* ‘siano’ lub **sěmb* ‘cień’, por. liczne nazwy w rodzaju polskich *Sienna*, *Siennica*.

wa są też zapewne utworzone i lokalizowane między Orzycem i Omulwią nazwy lasu <*Lamasela*> 'Bagnisty Bór' (? Gerullis 1922, s. 81) i bagna <*Ligopanie*> 'Gładkie Błoto' (Gerullis 1922, s. 88). Nazwy te, o ile wiadomo, nie zostały zapożyczone do polskiego, co pozostawia otwartą kwestię kalkowania.

Powoływaniu się na argumenty archeologiczne przy rozstrzygnięciu kwestii językowych można przypisać walor jedynie argumentacji pomocniczej, warto jednak dodać, że i one nie wspierają przypuszczeń o pruskim osadnictwie nad Orzycem w II tysiącleciu po Chr. Według archeologów, odróżnienie pozostałości kultury plemion mazowieckich (czy późniejszej kultury prapolskiej/wczesnopiastowskiej) od silnie różniącej się od niej kultury materialnej plemion pruskich nie jest trudne, a rozpoznane cmentarzyska w Pokrzywnicy Wielkiej i Szczepkowie Borowym oraz grody w Grzebsku i położonym nieco dalej na południe Tańsku-Przedborach sytuują się jednoznacznie w ramach pierwszej z nich (zob. Kowalczyk 2003, ss. 123–127, 129, 134–137, z dalszą literaturą). Co więcej, kilkanaście kilometrów na północ od brodu odkryto ślady wałów z fosami po stronie północnej (tzw. Wał Szwedzki i Stary Wał, Kowalczyk 1992, s. 46; 2003, s. 222–240), pochodzących z pewnością z czasów sprzed 1343 roku. Pod jednym z fragmentów wału znaleziono ceramikę tzw. grupy olsztyńskiej kultury dawnych Prusów, pochodzącą najpóźniej z VII–(?)VIII w. n.e.

Przeciwko osadnictwu pruskiemu w pobliżu równoleżnikowego fragmentu biegu Orzyca przemawia też opisana przez warmińskiego kronikarza J. Plastwiga historia związana z powstawaniem krzyżackich opisów granicy z Mazowszem (por. Kowalczyk, 2003, s. 194, przypis 235). Według tego autora, urzędnicy krzyżacy początkowo próbowali zaczerpnąć informacje od Prusów z komturstwa bałgijskiego, którzy jednak nie potrafili opisać południowej granicy dawnych Prus. Tego rodzaju informacje należy oczywiście przyjmować z ostrożnością, zwłaszcza że zmarły w 1464 r. Plastwig nie był bezpośrednim świadkiem tych wydarzeń. Nie można jednak wykluczyć, że oparł się on w tej kwestii na jakimś wcześniejszym źródle lub tradycji, która opisane postępowanie traktowała jako coś powszechnie praktykowanego — nazewnictwa nie zbierano podczas objazdu, lecz czerpano je „hurtowo” od znających teren informatorów, na stałe rezydujących w znacznym — z dzisiejszego punktu widzenia — oddaleniu od opisywanych obiektów terenowych⁴⁰. Zwracano się też do Prusów z Dzierzgonia (nie jest jasne, jak należy rozumieć to określenie⁴¹), których informacje zapewne

⁴⁰ Por. też uwagę zawartą w tekście sporządzonym najpóźniej w 1341 r. na wewnętrzne potrzeby Zakonu: „Cetere mete inter predictas duas terras, scilicet fratrum et Masoviam, nostris Pruthenis de Natangia sunt ignote, sed sunt a Pruthenis de Kirsburc [Dzierzgoń] requirende” (NKDMaz II, s. 251 [nr 248], tekst pisany ręką wspomnianego już, żyjącego w XIV w. notariusza zakonnego Saula).

⁴¹ Tereny bezpośrednio na północ od równoleżnikowego biegu górnego Orzyca znalazły się w komturii ostródzkiej, wydzielonej z komturii dzierzgońskiej w roku 1341.

stały się źródłem powstałego opisu. Znaczy to, że trwanie pruskiego wariantu nazwy brodu obsługującego jeden z ważniejszych szlaków prowadzących z Prus na Mazowsze nie implikuje bynajmniej faktu pruskojęzycznego osadnictwa w bezpośredniej bliskości samego brodu.

Szczegółowa analiza dostępnych faktów językowych (i pozajęzykowych) uzasadnia zatem stanowisko, zgodnie z którym analizowana para nazewnictwa, wbrew dominującemu pogładowi, była raczej pochodzenia słowiańskiego (wczesnopolskiego), pruski jej człon stanowi zaś paraetymologizowane, choć stosunkowo wczesne zapożyczenie, pochodzące z przełomu pierwszego i drugiego tysiąclecia n.e.

LITERATURA CYTOWANA

- Anikin, A. E. (2000). *Ètimologičeskij slovar' russkich govorov Sibiri. Zaimstvovaniâ iz ural'skich, altajskich i paleoaziatskich âzykov*. [2 wyd.]. Moskwa–Novosibirsk: Nauka.
- APPoz — Akta miasta Poznania, rkp.; cyt. za Zagórski, 2008.
- ARP — Akta radzieckie poznańskie. Wyd. K. Kaczmarczyk. I–III. Poznań 1925–1948: PTPN.
- Babik, Z. (2008). Historische Quellenforschung und philologisch-linguistische Analyse bei toponomastischen Untersuchungen (eine Polemik mit E. Kowalczyk). *Studia Etymologica Cracoviensia*, 13, s. 23–46.
- Bańkowski, A. (1980a). Metateza w toponimii polskiej. *Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego*, 25, s. 5–15.
- Bańkowski, A. (1980b). Epenteza w toponimii polskiej. *Poradnik Językowy* (1980), s. 173–184; cyt. wg przedruku w: tenże, *Opuscula linguistica selecta*, Częstochowa: Wyd. AJD, 2011, s. 107–118.
- Bańkowski, A. (2013). *Etymologiczny słownik mowy polskiej*. III: R. Częstochowa: Linguard.
- Belchnerowska, A. (1995). *Toponimia byłych powiatów kołobrzесьkiego i koszalińskiego*. Gdańsk: Wyd. Gdańskie.
- Bezłaj ESSJ — Bezłaj, F. (1976–2005). *Etimološki slovar slovenskega jezika*. I–IV. Ljubljana 1976–2005: Založba ZRC.
- BobSWM — Boberski, L. (oprac.) (1933). *Spis wszystkich miejscowości województwa poznańskiego [...]*. Poznań: nakładem autora.
- Boryś, W. (2005). *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków: Wyd. Literackie.
- Būga RR — Būga, K. (1958–1961). *Rinktiniai raštai*. I–III. Vilnius: Valstybinė politinės ir mokslinės literatūros leidykla.
- Callier — Callier, E. (1887). *Powiat poznański pod względem dziejowym z zastosowaniem do topografii współczesnej*. Poznań: W. Simon.
- CDMas — Korwin Kochanowski, J. K. (wyd.) (1919). *Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae generalis*. Warszawa: Towarzystwo Naukowe Warszawskie.
- CDP — Rzyszczewski, L. [i in.] (wyd.) (1848–1887). *Codex diplomaticus Poloniae [...]*. *Kodeks dyplomatyczny Polski [...]*. I–IV. Warszawa: Stanisław Strąbski.
- CDPr III — Voigt J. (Hrsg.) (1848). *Codex diplomaticus Prussicus. Urkunden-Sammlung zur ältern Geschichte Preussens aus dem Königl. Geheimen Archiv zu Königsberg nebst Regesten*. III. Königsberg: Gebrüder Bornträger.

- CEV — Prochaska A. (ed.) (1882). *Codex epistolaris Vitoldi Magni ducis Lithuaniae 1376–1430*. Cracoviae: Academia Literarum Cracoviensis.
- Chrzan — Chrzanowski, W. (1859). *Karta dawnej Polski z przyległemi [...]*. Paryż [skala 1 : 300 000].
- CzarPH — Czarniecki, W. (1961). *Plany historyczne miasta Poznania*. Poznań: PTPN.
- Dejna, K. (1981). *Atlas polskich innowacji dialektalnych*. Warszawa–Łódź: PWN.
- DP — Topolski, J., Trzeciakowski, L. (red.) (1988–1998). *Dzieje Poznania*. 1–2. Warszawa–Poznań: PWN.
- Fraenkel LEW — Fraenkel, E. (1962–1965). *Litauisches etymologisches Wörterbuch*. I–II. Heidelberg: C. Winter Verlag.
- Gaul — E. Gaul (rys.) (1807–1812). *Mappa Topograficzna, Woyskowa i Statystyczna części Wielkopolski, które dziś departament Poznański składa*. Wyd. E. Raczyński. Poznań.
- Gerullis, G. (1922). *Die altpreußischen Ortsnamen*. Berlin–Leipzig: Vereinigung wissenschaftlicher Verleger.
- Gilly — D. Gilly (1802–1803). *Special Karte von Südproussen*. Berlin: Simon Schropp u. Comp.
- Hb — Hube, R. (wyd.) (1888). *Zbiór rot przysięg sądowych poznańskich, kościańskich, kaliskich, sieradzkich, piotrkowskich i dobrzyrzyckich z końca wieku XIV i pierwszych lat wieku XV*. Warszawa: Synowie S. Orgelbranda.
- Hinze, F. (1997). *Die altpreußischen Bezeichnungen der Wild-Avifauna und des Hausgeflügels*. *Linguistica Baltica*, 5–6, s. 145–181.
- HSSJ VII — *Historický slovník slovenského jazyka*. VII: Z–Ž, Dodatky. Bratislava 2008: Veda.
- Jakus-Borkowa, E. (1989). *Hydronimia powiatu świeckiego*. Opole: WSP.
- Karulis, K. (1992). *Latviešu etimoloģijas vārdnīca divos sējumos*. I–II. Rīga: Avots.
- KDKMaz — Lubomirski, T. (wyd.) (1863). *Kodeks dyplomatyczny księstwa mazowieckiego*. Warszawa: Gazeta Polska.
- KDM — Piekosiński, F. (wyd.) (1876–1905). *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*. I–IV. Kraków: AU.
- KDW I — Zakrzewski, I. (wyd.) (1877). *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, obejmujący dokumenta tak już drukowane, jak dotąd nie ogłoszone, sięgające do roku 1444*. I. Poznań: Bibliotheca Kornicensis.
- KDW IX — Gąsiorowski, A., Jasiński, T. (wyd.) (1990). *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*. IX. Zawiera dokumenty nr 1075–1380 z lat 1426–1434. Poznań–Warszawa: PWN.
- Kowalczyk, E. (1992). *Topografia granicy mazowiecko-krzyżackiej w świetle ugody granicznej z listopada 1343 roku*. *Kwartalnik Historyczny*, 99 (1), s. 33–58.
- Kowalczyk, E. (2003). *Dzieje granicy mazowiecko-krzyżackiej (między Drwęcą i Pisą)*. Warszawa: DiG.
- Kowalczyk-Heyman, E. (2013). *Dzieje granicy mazowiecko-krzyżackiej (między Pisą i Biebrzą)*. Warszawa: DiG.
- Kozierowski, S. (1916). *Badania nazw topograficznych dzisiejszej archidiecezyi poznańskiej*. II. P–Ż, Dodatek A–Ż. Poznań: PTPN.
- Kozierowski, S. (1922). *Badania nazw topograficznych na obszarze dawnej zachodniej i środkowej Wielkopolski*. II. M–Z. Poznań: PTPN.
- Kozierowski, S. (1939). *Badania nazw topograficznych starej Wielkopolski*. A. Nieistniejące miejscowości wielkopolskie. B. Uzupełnienie poprzednich tomów. Poznań: Drukarnia Uniwersytetu Poznańskiego.
- KUDP — Nowacki, J. (wyd.) (1950). *Księga uposażenia diecezji poznańskiej z roku 1510*. Poznań: PTPN.
- Kuj — Ulanowski, B. (1888). *Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII wieku*. *Archiwum Komisji Historycznej*, 4, s. 111–531.

- KZP — Kaczmarczyk, K., Rzyski, K. (wyd.) (1960). *Księga ziemska poznańska 1400–1407*. Poznań: PWN.
- LB — [Jan Długosz] (1863–1864). *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*. I–III. Wyd. Z. Przeździecki. Kraków: Kirchenmajer.
- Lehmann, W. P. (1986). *A Gothic Etymological Dictionary*. Based on the third edition of *Vergleichendes Wörterbuch der gotischen Sprache* by Sigmund Feis. Leiden: Brill.
- Leksz — Lekszycy, J. (wyd.) (1887–1889). *Die ältesten großpolnischen Grodbücher*. I–II. Leipzig: S. Hirzel.
- Lites — Zakrzewski, I. (1890–1892). *Lites ac res gestae inter Polonos ordinemque Cruciferorum*. I–II. Poznań: Bibliotheca Kornicensis.
- LiV — *Lexikon der indogermanischen Verben*. Die Wurzeln und ihre Primärstammbildungen. 2. Ausg. Wiesbaden 2001: Harrassowitz.
- Lorentz, F. (1964). *Slawischen Namen Hinterpommerns (Pomorz Zachodnie)*. Berlin: Akademie Verlag.
- Lubin — *Pomeraniae et rerum in ea memorabilium brevis [...] descriptio* E. Lubini. (1618). [Amsterdam].
- LuMazXVI — Gieysztorowa, I., Żaboklicka, A. (wyd.) (1967–1971). *Lustracja województwa mazowieckiego 1565*. I–II i indeksy do cz. I–II. Warszawa: Ossolineum.
- LuPom — Hoszowski, S. (wyd.) (1961). *Lustracja województwa pomorskiego*. Gdańsk: Gdańskie Tow. Naukowe.
- LuWlkpXVI — Tomczak, A., Chryzko-Włodarska, A., Włodarczyk, J. (wyd.) (1961–1964). *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1564–1565*. I–II, indeksy do cz. I–II. Bydgoszcz: [Bydgoskie Tow. Naukowe].
- LuWlkpXVII/1 — Guldón, Z. (wyd.) (1967–1969). *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1628–1632*. I–III. Wrocław–Bydgoszcz: Ossolineum.
- LuWlkpXVII/2 — Ohryzko-Włodarska, C. (wyd.) (1978). *Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1659–1665*. Cz. I. Wrocław [itd.]: Ossolineum.
- Łapicz, C. (1981). *Terminologia geograficzna w ruskich gwarach Białostoczczyzny na tle wschodniosłowiańskim*. Warszawa [itd.]: PWN.
- Łęcz — Pawiński, A. (wyd.) (1897). *Księgi sądowe łączyckie od 1385 do 1419 r.* I–II. Warszawa: Księgarnia Gebethnera i Wolffa.
- ŁLB — Łukowski, J. (wyd.) (1880–1881). *Liber beneficiorum archidioecesis Gnesnensis* [J. Łaskiego]. Poznań: J. B. Lange.
- Maček, V. (1957). *Etymologický slovník jazyka českého a slovenského*. Praha: Academia.
- Majtán, M. (1972). *Názvy obcí na Slovensku za ostatných dvesto rokov*. Bratislava: Veda.
- Małec, M. (2003). *Słownik etymologiczny nazw geograficznych Polski*. Warszawa: PWN.
- Mika — Mika, J. M. (przyg. do druku) (1960). *Opisy i lustracje Poznania XVI–XVIII wieku*. Poznań: PWN.
- MJČ — Profous, A., J. Svoboda, *Místní jména v Čechách, jejich vznik, původní význam a změny*. I–IV. Praha 1947–1957: Academia.
- MKsM — Włodarski, A. (wyd.) (1918). *Metryka Księstwa Mazowieckiego z XV i XVI w.* I. *Księga oznaczona nr 333 z lat 1417–1429*. Warszawa: Warszawskie Archiwum Główne. (1930). II. *Księga oznaczona nr 334 z lat 1429–1433*. Warszawa: Warszawskie Archiwum Główne.
- MpPerthPoz — *Mappa szczegulna Woiewodztwa Poznanskiego zrzadzona [...] przez Karola de Perthées*. 1791.
- MpPerŁęcz — *Mappa szczegulna woiewodztwa Łeczyckiego zrzadzona [...] przez K. de Perthées*. 1793.
- MRP — Wierzbowski, T. (wyd.) (1905–1919). *Matricularum Regni Poloniae summaria*. I–V/1. Varsaviae: Typis Officinae C. Kowalewski.

- MStčSl — Bělič, J. [i in.] (1978). Malý staročeský slovník. Praha: Academia.
- MTWIG — Mapa topograficzna (1935). Wojskowy Instytut Geograficzny [skala 1 : 100 000].
- MVPR — Klempin, R., Kratz, R. (Hrsg.) (1863). Matrikeln und Verzeichnisse der Pommerschen Ritterschaft vom XIV bis das XIX Jh. Berlin: A. Bath.
- Mycawka, M. (2012). Język polski XIV wieku. Wybrane zagadnienia. Kraków: Wyd. UJ.
- Mycielski, J. (1902). Księga Adresowa wszystkich Miejscowości w W. Ks. Poznańskiem. Poznań: Księgarnia Polska.
- Nitsche, P. (1964). Die geographische Terminologie des Polnischen. Köln–Graz: C. Böhlau Verlag.
- NKDMaz II — Sułkowska-Kuraś, I., Kuraś, S. (wyd.) (1989). Nowy kodeks dyplomatyczny Mazowsza. II. Wrocław: Ossolineum.
- NMPol — Rymut, K., Czopek-Kopciuch, B., Bijak, U. (red.) (1996–). Nazwy miejscowe Polski. Historia. Pochodzenie. Zmiany. I–. Kraków: IJP PAN.
- Ostaszewski, J. (1938). Szczygli Bród. Gazeta Mławska, 2 (2), s. 2.
- PDCP — Plan dzielnic centralnych m. Poznań. (1956) Warszawa: Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych.
- Plater — Plater, L. (1846). Opisanie historyczno-statystyczne Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Wyd. J. Bobrowicz. Lipsk: Księgarnia Zagraniczna.
- Podlawska, D. (1990). Nazwy miejscowe dawnego województwa poznańskiego. I–II. Słupsk: WSP [oba tomy mają wspólną paginację].
- Pokorny IEW — Pokorny, J. (1959). Indogermanisches etymologisches Wörterbuch. Bern–München: Francke.
- Pospizylova, A. (1990). Toponimia południowej Warmii (nazwy terenowe). Olsztyn: Wyd. Mazurskie.
- Potapčuk, I. M. (2011). Leksiko-semantična grupa 'boloto' v zahidnopodil's'kih govirkah. Studia Linguistica, 5, s. 221–228.
- PPDC — Poznań. Plan dzielnic centralnych. (1958). Warszawa: Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych.
- PRNG — Państwowy Rejestr Nazw Geograficznych. Dane dostępne pod adresem <http://www.cod-gik.gov.pl/index.php/darmowe-dane/prng.html>
- Przybytek, R. (1993). Ortsnamen baltischer Herkunft in südlichen Teil Ostpreussens. Stuttgart: F. Steiner Verlag.
- PSMP I — Plan stołecznego miasta Poznań. (1938). Poznań [skala 1 : 10 000].
- PSMP II — Plan stołecznego miasta Poznań. (1948) [skala 1 : 10 000].
- PSUP — Plan der Stadt und Umgebung von Posen, aufgenommen und gezeichnet in den Jahren 1860–1862 durch Crusius und Dietrich [skala 1 : 25 000].
- PUB III/2 — Koeppen, H. (Hrsg.). (1958). Preußisches Urkundenbuch. III/2 (1342–1345). Marburg: Scientia.
- Pułt — Ulanowski, B., Zachorowski, S. (1916). Materiały do dziejów kollegiaty Pułtuskiej (1449–1601). Archiwum Komisji Historycznej, 10, s. 306–415.
- RegTeut II — Joachim, E., Hubatsch, W. (Hrsg.) (1949). Regesta historico-diplomatica Ordinis Sanctae Mariae Theutonicorum 1198–1525. II. Regesta privilegiorum Ordinis Sanctae Mariae Theutonicorum. Mit einem Anhang: Papst- und Konzilsurkunden. Göttingen: Vandenhoeck und Ruprecht.
- Rejzek, J. (2001). Český etymologický slovník. Praha: Leda.
- RJAZU — Rječnik hrvatskoga ili srpskoga jazika. (1880–1976). I–XXIII. Zagreb: Hrvatska akademija znanosti i umjetnosti.

- Rog–Rusz — Rogalanka, A., Ruszczyńska, T. (1978). Źródła kartograficzne do dziejów Poznania. Katalog wystawy. Poznań: Poznańskie Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne „Geopoz”.
- R o s p o n d, S. (1984). Słownik etymologiczny miast i gmin PRL. Wrocław [itd.]: Ossolium.
- R y m u t, K. (1987). Nazwy miast Polski. Wyd. 2. Wrocław [itd.]: Ossolium.
- S c h m e t t a u — Schmettausche Karte von Pommern. (um 1789). Przedruk w: Historische Atlas von Pommern. 28 Blätter in Maßstab 1 : 50 000. Köln–Graz–Wien 1963: C. Böhlau Verlag.
- S c h ü t z, J. (1957). Die geographische Terminologie des Serbokroatischen. Berlin: Akademie Verlag.
- S e m k o w i c z, W. (2007). Paleografia łacińska. Wyd. 3. Kraków: Universitas.
- S G — Sulimierski, F., Chlebowski, B., Walewski, W. (1880–1902). Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich. I–XV. Warszawa: nakł. F. Sulimierskiego i W. Walewskiego.
- Š i m e k, F. (1947). Slovníček staré češtiny. Praha: Matice česká, Orbis.
- Skor X — Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej. X. Województwo Poznańskie. (1926). Warszawa: GUS.
- SłupS — Słupski, Z. S. (1909). Skorowidz W. Ks. Poznańskiego [...]. Poznań: T. Bobowski.
- SM — Spis miejscowości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. (1967). Warszawa: Wyd. Komunikacji i Łączności.
- S m o c z y Ń s k i, W. (2007). Słownik etymologiczny języka litewskiego. Wilno: Wyd. Uniwersytetu Wileńskiego.
- Snazw — Rymut, K. (wyd.) (1992–1994). Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych. I–X. Kraków: IJP PAN.
- SP — Sławski, F. (red.) (1974–). Słownik prasłowiański. I–. Wrocław: Ossolineum.
- SRNG — Slovar' russkikh narodnyh govorov. (1964–). I–. Leningrad: Izdatel'stvo Nauka.
- SSNO — Taszycki, W. (red.) (1965–1987). Słownik staropolskich nazw osobowych. I–VI (Suplement). VII: Suplement. Oprac. M. Malec. Wrocław [itd.]: Ossolineum.
- S u c h o d o ł s k a, E. (1980). Regesty dokumentów mazowieckich z lat 1248–1345. Warszawa–Łódź: PWN.
- S z o b e r, S. (1927). Postaciowe znaczenie praindoeuropejskich zdwojonych tematów czasownikowych typu stind. *jigāmi*, greck. βίβ̄αμ. W: Symbolae grammaticae in honorem Ioannis Rozwadowski I. [Kraków: Polska Akademia Umiejętności], s. 125–136.
- Tabella — Tabella miast, wsi, osad Królestwa polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności. (1827). I–II. Warszawa: Bióro Komissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji.
- T r a u t m a n n, R. (1910). Die altpreußischen Sprachdenkmäler. Einleitung, Texte, Grammatik, Wörterbuch. Göttingen: Vandenhoeck und Ruprecht.
- UN 93 — Urzędowe nazwy miejscowości i obiektów fizjograficznych. 93: Miasto Poznań i powiat poznański. (1966). Warszawa: Urząd Rady Ministrów.
- UNmasz — tzw. maszynopis profesorski z nazwami miejscowości i obiektów fizjograficznych. Cytowany maszynopis z nazwami powiatu Łowicz. Niepublikowany maszynopis obecnie w archiwum IJP PAN w Krakowie.
- V a i l l a n t, A. (1966). Grammaire comparée des langues slaves. III: Le verbe. Paris: Klincksieck.
- Vasmer REW III — Vasmer, M. (1958). Russisches etymologisches Wörterbuch. III. Heidelberg: C. Winter Verlag.
- VSOS — Kropilák, M. (red.) (1977–1978). Vlastivedný slovník obcí na Slovensku. I–III. Bratislava: Veda.
- VSSOP — Verzeichnis sämtlicher Ortschaften der Provinz Posen. (1907). Berlin: Reichsdruckerei.
- Warsz — Kuraszkiewicz, W., Wolff, A. (wyd.) (1950). Zapiski i rotty polskie XV–XVI w. z ksiąg sądowych ziemi warszawskiej. Kraków: PAU.

- WąsOP — Wąsicki, J. (1957). Opis Poznania z 1793 r. Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza, II (z. 2: 1956), s. 405–424.
- Wolff, A., Rzetelska-Felczko, E. (1982). Mazowieckie nazwy terenowe do końca XVI wieku. Warszawa: PWN.
- WRS — Kowalewicz, H., Kuraszkiewicz, W. (wyd.) (1959–1967). Wielkopolskie rotty sądowe XIV–XV wieku. I–III. Poznań [etc.]: PWN.
- Zagórski, Z. (2008). Nazwy części miasta (dzielnic, osiedli, wsi, osad miejskich). W: Nazewnictwo geograficzne Poznania. Zbiór studiów. [Poznań]: Wyd. UAM, s. 29–164.
- Zajączk — Zajączkowski, S. i S.M. (1966–1970). Materiały do słownika geograficzno-historycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do 1400 r. I–II. Łódź: Łódzkie Tow. Naukowe.
- Zakr I — Rybarski, A. (wyd.) (1920). Księga ziemska zakroczymska pierwsza 1423–1427. Warszawa: Tow. Naukowe Warszawskie.
- Zakr II — Tymieniecki, K. (wyd.) (1920). Księga ziemska zakroczymska druga 1434–1437. Warszawa: Tow. Naukowe Warszawskie.
- Zalewski — Zalewski, Z. (1929). Rozwój topograficzny miasta Poznania. W: Z. Zalewski (red.), Księga pamiątkowa miasta Poznania. Dziesięć lat pracy polskiego zarządu stołecznego miasta Poznania. Poznań: Magistrat Stołecznego Miasta Poznania, s. 33–50.
- Zierhoffer, K. (1957). Nazwy miejscowe północnego Mazowsza. Wrocław–Warszawa: Ossolineum.
- ŻDz XII–XIII — Pawiński, A. (wyd.) (1883). Polska XVI wieku pod względem geograficznym i statystycznym. I–II. Wielkopolska. Warszawa: Gebethner i Wolff.
- ŻDz XVI — Pawiński, A. (wyd.) (1895). Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym. V. Mazowsze. Warszawa: Gebethner i Wolff.

SUMMARY

...A VADO IN PRUTHENICO SINGURBRAST ET IN POLONICO SGERs NOMINATO...

The paper is devoted to the origin of a set of supposedly related Polish place names pointing to a Slavic proto-form **žbgr̥b*. Its main results can be summarized as follows:

— The supposed topographic appellative is preserved in four to seven Polish, place or terrain names in Central and Northern Poland. Its precise meaning and etymology is not quite clear.

— Nevertheless, it cannot be excluded that a derivative of this rare word was preserved in Montenegro as *žagrica* ‘slope’, the exact proto-form of which, however, cannot be established with certainty for the moment. The Slovak place name *Žehra* could be related as well.

— An etymology is considered which attaches **žbgr̥b* < **gigur̥ja-* to the reduplicated root contained, e.g., in Old Indic *jigāti*.

— The name of a ford on the Orzyc river (northeastern Poland), attested in the middle 14th century as Old Prussian *Zingurbrast* and Old Polish *Żgierz* should be considered rather as an originally Slavic (Proto- or Old Polish) toponym.

Key words: Polish toponyms, Slavic topographic lexis, *Zgierz*, *Singurbrast*, *žagrica*

ONYMICKÉ PROCESY TVORENIA SKALOLEZECKÝCH CIEST

Kľúčové slová: onomastika, toponymum, motivácia, orohodonymum, skalolezectvo

V úvode príspevku je potrebné vymedziť základný rozdiel medzi horolezectvom a skalolezectvom, pretože často sú obidva termíny chápané ako synonymné. Starším termínom pre horolezectvo bol termín alpinizmus, s ktorým sa spája predovšetkým vznik prvých alpských klubov združujúcich záujemcov o horskú turistiku. Pri horolezectve hovoríme o lezení od istého stupňa obťažnosti v prírodnom skalnom, ľadovom alebo kombinovanom teréne. Horolezectvo má viacero disciplín, medzi ktoré patrí klasický alpinizmus, výškové horolezectvo, skialpinizmus, ľadovcové lezenie, skalolezectvo, pieskovcové lezenie a bouldering (druh lezenia na malých skalných blokoch alebo nízkych skalách bez istenia lanom). Skalolezectvo je teda subdisciplínou horolezectva a dnes je to jedna z najrozšírenejších disciplín horolezectva na svete. Oblasti, v ktorých sa skalolezci pohybujú, sa nazývajú skalky a výška skalných stien môže dosahovať rozmery od niekoľko metrov až do desiatok metrov.

Tomuto špecifickému druhu toponým venoval pozornosť v poľskej toponomastike predovšetkým M. Rutkowski (napr. 1996, 2001), na Slovensku sa analýze skalolezeckých sociálnych toponým venoval predovšetkým J. Bauko z oblasti Súľovských skál — „Mikrooronymá v Súľovských skalách“ (2006), „Motivácia vzniku názvov horolezeckých ciest“ (2007), „Transonymizácia v názvoch horolezeckých ciest“ (2008), „Paralely medzi názvami skál a horolezeckých ciest“ (2009) a v diplomovej práci „Názvy skalolezeckých ciest ako súčasť kultúrno-sociálneho priestoru“ aj S. Lazarová (2015), ktorá analyzovala skalolezecké názvy na zvyšnom území Slovenska. Vďaka týmto prácam máme zachytenú takmer kompletnú databázu názvov slovenských skalolezeckých ciest.

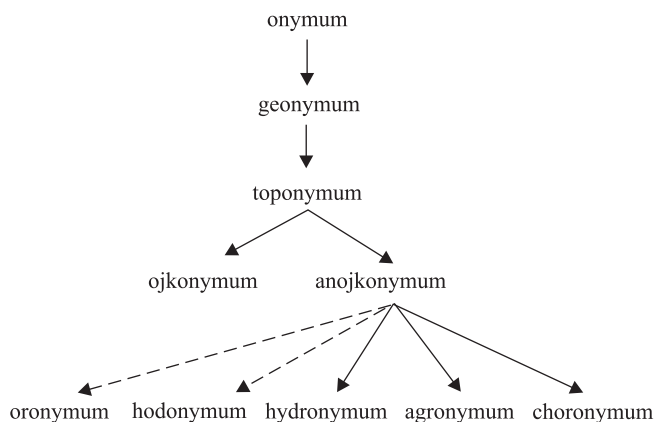
Z onomastického hľadiska sú názvy skalolezeckých ciest zaujímavým druhom propríi, pretože ich tvorba sa vyznačuje dynamikou a originalitou. Názvy skalolezeckých ciest patria do skupiny sociálnych toponým (k tomu bližšie Krško, 2014; 2016), pretože sú známe najmä sociálnej skupine skalolezcov. Heuristickým výskumom sociálnych toponým v societe horolezcov potvrdili

J. Bauko i S. Lazarová všetky atribúty sociálnych toponým — ich uzavretosť v sociálnej skupine, obmedzenú teritoriálnu a časovú platnosť. J. Bauko v jednej zo svojich štúdií konštatuje:

Okruh používateľov názvov horolezeckých ciest je užší. Tieto mikrooronymá žijú hlavne v slovníku horolezcov. Pre nich sú mená dôležité z hľadiska identifikácie a orientácie. Názov cesty sa rýchlo šíri, pretože si ju chce väčšina z nich vyskúšať. Nakoľko sa v oblasti nachádza necelých 500 horolezeckých ciest, väčšiu časť názvov poznajú len miestni horolezci. Najväčší prehľad o menách má správca skál, ktorý eviduje všetky mikrooronymá. Najznámejšími sú cesty, ktoré majú vysoký stupeň obtiažnosti (10) ako *Black Diamond*, *Dio*, *Nový zákon*, *Oáza harmónie*, *Opus dei* (Bauko, 2006, s. 27).

Kým názvy horolezeckých ciest poznajú väčšinou len skalolezci, názvy skál aj miestni obyvatelia, respektíve turisti, návštevníci. Názvy horolezeckých ciest sa používajú v užšom okruhu, v societe horolezcov, a názvy skál v širšom spoločenskom úze. Výnimku tvoria názvy skalných útvarov, ktoré vytvorili horolezci, tie sa používajú najmä v ich societe (2009, s. 10).

J. Bauko venoval pozornosť aj problematike terminologického označenia názvov tohto druhu toponým. V prvých štúdiách pracoval s termínom *mikrooronymum*, ktoré identifikuje časť skaly slúžiacej na horolezecké účely (Bauko, 2006, s. 26). Vychádzal pritom zo širšieho termínu *mikrotoponymum*, ktoré sa však v slovenskej onomastickej terminológii nepresadilo a nepoužíva sa. Terminologické napätie, ktoré vzniklo na začiatku hľadania presného označenia názvov skalolezeckých ciest, vyplývalo z toho, že tieto cesty označujú terénnu líniu vertikálneho objektu — oronyma a zároveň označujú (najčastejšie) horizontálnu terénnu líniu — cestu, čiže hodonymum.



Z nasledujúcej schémy vyplýva, že obidva termíny — oronymum a hodonymum sú hierarchicky na rovnakej úrovni a patria medzi názvy označujúce človekom trvale neobývané priestory, teda anojkonymá. J. Bauko preto spojil

obidva termíny a už v štúdiu v roku 2008 používal termín *orohodonymum*, pričom ho definoval ako „vertikálne línie častí skál, ktoré slúžia na horolezecké účely“ (2008, s. 9).

Nominačný proces, ktorý je zaužívaný v societe horolezcov, popisuje J. Bauko takto: „Po úspešnom prvovýstupe pomenuje autor cestu vlastným menom. Napíše ju na skalu spolu s obtiažnosťou cesty, ktorá je vyjadrená v číslach 1–11+ (znamienko +, – poukazuje na ťažší, respektíve ľahší stupeň obtiažnosti), a to je signál pre ostatných horolezcov, že cesta už bola prelezená. Výber mena je ľubovoľný, treba sa však vyhýbať homonymným názvom, ktoré by znemožňovali presnú identifikáciu a lokalizáciu cesty. Existujúci systém názvov ovplyvňuje výber a tvorenie nových pomenovaní“ (2006, s. 27). Označenie obtiažnosti horolezeckého terénu má pre horolezcov veľký význam predovšetkým z hľadiska bezpečnosti, spôsobu lezenia, odhadnutia vlastných síl i výberu lezeckého materiálu.

Hodnotenie obtiažnosti skalolezeckých ciest bolo na počiatku skalolezectva nejednotné, preto vzniklo mnoho národných klasifikačných systémov a hodnotiacich stupníc. Odlišné stupnice používali americké, francúzske, britské, saské, austrálske a ďalšie národné horolezecké organizácie. Popri národných stupniciach sa preto vytvorila aj jednotná medzinárodná stupnica platná pre všetky krajiny, ktorú vypracovala Medzinárodná horolezecká organizácia UIAA (Union Internationale des Associations d'Alpinisme).

Keďže ide o fyzicky náročný šport, medzi najväčšie motivačné príznaky v nominačnom procese orohodonym patria emócie prvolezca — pomenovateľa cesty. Vznik pomenovaní podľa emócií prináša zo slovtvorného hľadiska veľmi pestrú škálu výrazov. Podobu orohodonym ovplyvňuje subjektívny proces prežívania situácií počas výstupu — skalolezec, ktorý je výkonnostne vysoko (napr. zvláda obtiažnosť skál so stupňom 9), bude mať pri zdolávaní skaly s obtiažnosťou 7 iné pocity, ako skalolezec s výkonnostným stupňom 5. Pre prvého lezca to nebude až taký náročný výstup, zatiaľ čo pre druhého lezca to môže byť neprekonateľná prekážka. Tieto faktory výrazne ovplyvňujú výslednú podobu orohodonym — napr.: *Sandálová* (veľmi ľahká cesta s náročnosťou III, ktorú je možné preliezť aj v sandáloch); *Naboso* (cesta s náročnosťou IV–, pri ktorej lezec nepotrebuje špeciálnu obuv — tzv. lezečky); *Rozcvička* (cesta s náročnosťou VI–), v porovnaní s názvami *Čert nikdy nespí* (cesta s náročnosťou IX), *Nedel'né poltenie mozgov* (náročnosť IV+), *Šťastní blázni* (VIII–), *Fatamorgána* (VIII+), *Proklamácia podvedomia* (VIII+). Preto niektoré názvy nesú v sebe pozitívne vlastnosti, pri ťažkostiach spojených s lezením vznikajú názvy s negatívnym významom. Pri emotívne pomenovaných cestách sa do úvahy berie aj následnosť a prepojenosť krokov, celkový charakter línie (v niektorých prípadoch sú cesty robené nelogicky a nasilu).

Medzi názvami, ktoré boli motivované emóciami skalolezcov, môžeme z formálneho hľadiska nájsť jedno a viacsovné pomenovania, vety alebo prirovnania, rečnícke otázky... V týchto názvoch sa často nachádzajú slová alebo vety, ktoré adresovali skalolezcovi jeho kolegovia počas výstupu, slová, ktorými ho povzbudzovali. Emócie sa v skalolezeckej skupine spájajú s výškou tzv. morálu, t. j. psychickým odhodlaním prvolezca zdolať ťažkosti, teda s mierou odvahy riskovať zranenie alebo život. Ďalším faktorom, ktorý ovplyvňuje emócie počas lezenia, je psychika lezca, schopnosť prekonať strach a častokrát samého seba. Myšlienkové pochody sú počas prvovýstupu alebo lezenia z pozície prvolezca „generátorom náhodných slov“, aby pomohli lezcovi vyrovnať sa so strachom a stresom. Ojedinelé nie sú ani pejoratívne výrazy. Emócie sa preto v názvoch ciest objavujú v každej skalolezeckej oblasti a v každom jazyku. Významným faktorom v emotívne motivovaných orohodonymách je stupeň náročnosti skaly a zdlanie tzv. magickej sedmičky, teda zdlanie cesty so stupňom obťažnosti VII. Preto je dôležité pri uvádzaní príkladov emotívne motivovaných orohodoným uviesť pri názve aj stupeň obťažnosti. V oblasti Kaľamárky pri Detve sú orohodonymá: *Ešte teplá* VI+; *Na sekeru nedávajú* VII; *Nebeská* V+, A0; *Čert nikdy nespí* IX; *Mikešova morálovka* VI+; *Pôvabná* IV; *Zelené srandy* VI+; *Očistná nepretržitost'* V-; *Logický defekt* VII+; *Ples upírov* VII-; *Lego* VIII/VIII+; *Prijemné prekvapenie* VII; *Kosa* V-; *Total Kosa* IV+; *Variant útok ovadov* VI-; *Búrková hrazda* V+; *Druhý dych* VII-; *Tretí dych* VII+; *Výletná* V+; *Zelený koberec* V-; *Packa* VII+; *Ženská odvaha* V/V+; *Upečený pes* VIII-; *Pekná hrana* IV+; *Komín závratov* IV-; *Medzi rečou* V; *Mrzí ma to* V; *Lustrácia* V+; *Tesne vedľa* V+; *Nedeľné poltenie mozgov* IV+; *Neuč vtáka lietat'* VIII-; *Grillovacía cesta* V; *Infekcia* VI-; *Bože ako hlboko som klesol* III; *Absencia* IV; *Oriešok* VI+/VII-. Zaujímavé názvy sú aj v oblasti Súľova: *Lovecká prechádzka* V+; *Slnečné regé* VI+; *Pracovná cesta* V; *Biela veľryba* V+; *Japonské krimi* VI; *VooDoo* VII+; *Bláznivý projekt* IX-; *Ufo* IX-; *Vertikálna prechádzka* VI+; *S nožom v zuboch* VI-; *Ručkovacia* V; *SOS* VII; *Zahlinené okuliare* V-; *Pod dozorom* VII-; *Hop alebo trop* VII+; *Laguna* IX; *Dzivočina* VIII+; *Cikcak* V-; *Rodeo* VIII+; *Žltá mašľa* VII-; *Disko* VIII; *Po paprčiach* VII; *Domino* VIII; *Onanovanie* V; *Bud', alebo* V; *Stok* IX; *Vrásky starého otca* V; *Eniky-beniky* VIII+; *Oáza harmónie* X-; *Odpočívaj v pokoji* V; *Uf, uf!* VI-; *Hlupák váha* VI+; *Pozdravujem Vás* VI; *Vydržat'* VI-. V oblasti Belej sú názvy: *Sex, drogy a terchovská muzika* IV; *Borovicové blues* IV; *Pišťucha* IV; *Hasičský útok* IV; *Zebrička* VIII; *Zrkadlo strachu* VIII/VIII+; *Lahôdka* VI+; *Darebáctvo sa podarilo* X+; *Pasca na myši* VII+; *Védict* VII+/VIII-; *Ten Zachovajte paniku* VIII-; *Meniskus* VIII-; *Kutáč* VIII-; *Škola hrou* III.

Špecifickým druhom orohodoným sú názvy, ku ktorým sa viaže tzv. motivačný príbeh, ktorý uvádza špecifickú situáciu alebo príhodu, na základe ktorej vzniklo proprium niektorých ciest. Tento druh orohodoným sa z tohto hľadiska prelína

s iným druhom sociálnych antroponým — prezývkovými obyvateľskými menami. Väčšina orohodoným, ku ktorým sa viaže motivačný príbeh sa v skalolezeckých zoznamoch a literatúre uvádza bez tohto motivačného príbehu, ktorý sa však uchováva v sociálnej skupine skalolezcov ústnym podaním. Niektoré cesty sú totiž známe najmä vďaka motivačnému príbehu. Orohodonymá tohto druhu vznikajú najmä pri pomenúvaní ciest s vyšším stupňom obťažnosti. Keďže sa motivačný príbeh nezaznamenáva písomne, ale uchováva sa len ústnym podaním, získať ho môžeme len heuristickým výskumom v skupine skalolezcov. Orohodonymum *Šalamún* vzniklo na základe citu J. Ziga pre novú líniu, ktorý veľmi citlivo a presne vytýčil odspodu medzi ďalšími cestami novú. Cesta *A je to!* dlho odolávala úspešnému prvovýstupu autorov. Podnikli veľa pokusov, nakoniec sa to podarilo preliezť J. Zigovi a iný lezec zakričal: „A je to!“. Názov *Vlašský orech* vznikol, pretože v ceste sa nachádza platnička s jedinou dierkou, v ktorej po vložení prstov našiel prvovýstupca vlašský orech. *Kalenie ocele* je cesta, ktorú urobil J. Hreus. Jeho strýko pracoval v tom čase v Martinských strojárňach a vyrobil mu skobu, ktorú nechal zatlčenú v ceste; pri preleze cesty *Partizánska* našli v ceste zásobník z obdobia SNP. Zaujímavý motivačný príbeh má názov *Emeritný miništrant*: „cesta, ktorú sme robili s kamarátom. Počas lezenia sa mi priznal, že bol ako malý miništrantom, ale je to jeho temná minulosť, pretože to bolo také všelijaké. Občas vzal kňazovi zo zvončeka peniaze. A túto jeho temnú minulosť veľa ľudí nepozná“.

Napriek tomu, že aj nominačné procesy orohodoným podliehajú určitým „módnym“ trendom, tvorba klasických názvov nezanikla. Aj dnes nájdeme v niektorých orohodonýmách názvy, ktoré boli motivované charakteristikou skaly. Informačná hodnota takýchto orohodoným je dôležitá predovšetkým pre skalolezcov. Ide o názvy, ktoré označujú charakter lezenia a vychádzajú predovšetkým z apelatívneho komunikačného registra skalolezcov — napr.: *špára, komín, traverz* a pod., ktoré sa proprializovali na orohodonýmá: *Špára, Komín, Traverz*.

Okrem technickej obťažnosti medzi dôležité motivačné faktory orohodoným patrí technika lezenia, typy používaných skalolezeckých úchyto, technické vybavenie použité pri výstupe a pod. Dôležitým motivantom orohodoným s vysokou informačnou hodnotou je druh a kvalita lezených skál. Povrch skaly zohráva zásadnú úlohu pri preliezaní, štruktúra skaly predstavuje odlišné taktiky a spôsoby lezenia, polohu a druhy chytov a stupov, rozličné spôsoby istenia. Pri opisných orohodonýmách je doplňujúcou informáciou aj obťažnosť lezenia. V oblasti Paština Závada sa nachádza cesta s názvom *Ementál*, pretože toto orohodonymum opisuje techniku lezenia tzv. dierok. V oblasti Belá sú názvy

¹ Komunikačnému registru v slovenskej jazykovede venuje pozornosť predovšetkým D. Slančová (pozri napr. Slančová, D.–Slančová, T., 2014), ale aj A. Gálisová (2002) a iní. V propriálnej sfére sa komunikačnému registru venuje predovšetkým J. Krško.

ako: *Kút nad ohniskom; Maturantská špára; Kút objaviteľov*. V Súľove sa nachádzajú cesty *Komín; Dvojšpára* (v ceste sa nachádzajú dve škáry); *Vytlačajúci kút* (pri lezení skala akoby vytlača skalolezca von od steny); *Rozporom; Kútová špára; Diagonálna špára; Komínom; Široká špára; Vaničky* (chyty skalolezca pripomínajú tvar malých vaničiek). V oblasti Kaľamárka pri Detve sa nachádza najvyšší počet orohodonym pomenovaných podľa charakteru lezenia, napr.: *Kút so škárou; Hrana so škárou; Oblou škárou; Septembrová škára; Pekelná škára; Zimná škára; Lomenou škárou; Škára 1; Škára 2; Škára 3; Lavý komín; Sokolík; Pretekársky previs; Lučko sokolík; Pravý komín za čiernou vežou; Komín pri žltozelenej stene; Škára so stromom; Žabkova škára; Stenou cez dva previsy; Zelená škára; Otcovská škára; Komín závratov; Škára, Slučková škára; Kútová škára; Tatranská škára; Škára vpravo od strechy; Škára s previsom; Špinavý komín; Zlomená škára; Komín; Komín nad ohniskom* atď.

Viaceré orohodonymá obsahujú antroponymá. Motiváciou takýchto názvov bolo zviditeľnenie samotného prvolezca, ktorého meno je súčasťou orohodonyma. Vyskytujú sa však aj názvy obsahujúce dedikačné antroponymá — môže ísť o mená iných osôb, ktorým pomenovateľ cesty vzdal hold a nazval skalolezeckú cestu podľa týchto osôb. V takýchto názvoch s často objavujú mená manželiek, priateľiek, detí. Niektoré názvy obsahujú mená mytologických, rozprávkových bytostí, mená filmových hrdinov a pod. V názvoch ciest sa vyskytujú aj mená priateľov skalolezcov, ktorí tragicky zahynuli pri výstupoch. Oronymá obsahujúce antroponymá boli najčastejšie utvorené onymickou deriváciou s využitím posesívnych prípon. Niektoré orohodonymá však vznikli transonymizáciou. Napríklad v oblasti Súľovských skál sa nachádzajú cesty ako: *Marco Polo; Penelopa; Zuzi; Lancelot; Cháron; Yogi; Evička; Monča; Miluška; Roxana; Kremienok; Chocholúšik; Nostradamus; Ezechiel; Erika; Šípková Ruženka; Rebeka; Kristínka; Snehulienka; Lubka; Dominika*. V skalolezeckej oblasti Pajštún neďaleko Bratislavy sa v sprievodcovi uvádza niekoľko názvov z tejto kategórie, napr.: *Dieškova previerka* (prvovýstup I. Dieška); *Marekovo brucho; Marekov pilier; Hrmova platnička; Mockov kút* (prvovýstup J. Mocko); *Psoťkova platnička; Psoťkov pilier* (prvovýstupy J. Psoťka); *Demjánova* (prvovýstup Z. Demján). Neďaleko Žiliny, v smere na Rajec, sa nachádza ďalšia významná skalolezecká lokalita Porúbka. Aj v tejto oblasti ovplyvnili mená názvy niektorých ciest ako napr.: *Pre Natálku; Romanov plač* (keď J. Svrček liezol cestu, jeho malý syn Roman plakal pod skalami v koči); *Ježko Jožko; Zuzana; Peter a Pavol; Vzpomínka na Jenu a Radka; Vojtova; Olinova* (prvovýstup P. Oleš, ktorého prezývajú Olino); *Belicova* (prvovýstup A. Belica); *Cesta pre Martinu*. V oblasti Blatnice sa nachádzajú cesty s pomenovaniami ako: *Jožov sen; Ferdo Mravec; Lisa; Hilda*. Haliny sú z hľadiska lezeckej činnosti bez obmedzenia a nájdeme tu cestu s názvom *Báľentova cesta* (cestu vytvoril Báľenta a spolulezci). Oblasť

Sokol má v sprievodcovi skál zaznamenané cesty ako: *Hriňova cesta* (prvovýstupca J. Hriň–J. Žák); *Milanova cesta*. Na Tupej skale medzi Dolným Kubínom a Ružomberkom sa nachádzajú cesty ako: *Patrik*; *Matko*; *Miško*; *Cyrano*; *Bobo*; *Dušanova*. Oblasť Machnatô má cesty ako: *Papova*; *Mária Magdaléna*; *Pre Danka*; *Pre Bahna*; *Paľov variant*; *Dzuroškova*; *Fedorova špára*. V oblasti Beckov sa nachádzajú cesty: *Alena*; *Marekova*; *Ondrejov kút*; *Spomienka na Vaskovcov*; *Olina*. Skalka pri Trenčíne má niekoľko orohodným s rovnakým motivačným prvkom, napr.: *Jožova*; *Belica* (vyliezli Belica–Dieška). Oblasť Kamenné vráta neďaleko Trenčianskych Teplíc ponúka po dosiahnutí vrcholu nádherné výhľady a nájdeme tu cesty ako: *Pre Elišku*; *Pre Ivanku*; *Marošova*; *Bačove zúfalstvo* (prvovýstup Bača); *Cesta pre Janu*; *Cesta pre Braňa*; *Cesta pre Lenu*. Oblasť Predhorie má názvy ciest ako *Cassin*; *Bonnatti*; *Comici*; (podľa mien svetových horolezcov), *Barborkin úsmev*; *Cháron*; *Perzefóna*; *Hádes*; *Tartaros*; *Héra*; *Ambrózia*; *Hestia*; *Deméter*; *Lady Di*; *Majster N*; *Mišova*. Podobné názvy uvádza aj J. Bauko vo svojich štúdiách, npr.: *Brunhilda*, *Cesta pre Janu*, *Dominika*, *Ďurov krst*, *Janova*, *Kristínka*, *Lubka*, *Mirove prebudenie*, *Na pamiatku Braňovi*, *Zuzi* (Bauko, 2006, s. 30).

Viacere orohodonymá boli motivované časom prvovýstupu a obsahujú obdobie alebo konkrétne dátumy, kedy bola cesta vylezená. Názvy s takýmto motivačným prvkom nájdeme vo viacerých slovenských skalolezeckých oblastiach. Nie vždy sa však zhodujú dátumy prvovýstupu s názvom cesty. V skalolezeckých sprievodcoch sa uvádzajú prevažne len roky prvovýstupu. V starších sprievodcoch ale nájdeme pri niektorých cestách aj konkrétny dátum, čo potvrdzuje opodstatnenie vzniku orohodonyma. Výskyt pomenovaní s takýmto motivačným prvkom sú skôr výnimočné. V oblasti Devínske bralo sa nachádza *Prvomájová cesta* (prvovýstup 1. mája 1966), v oblasti Medených Hámrov *Aprílová platňa* (prvovýstup 15. apríla 1973), v oblasti Jelenec cesta *Aprílový žart*, v oblasti Harmanec sa nachádza *Novembrová*, cestu s rovnakým názvom nájdeme aj v oblasti Dreveník. Zásadou však je, že v danej skalolezeckej oblasti sa vyskytuje len jeden názov pre označenie jednej cesty. Nevznikajú tu teda mikroštruktúrne vzťahy — onymická synonymia, či onymická polysémia a homonymia (k onymickým mikroštruktúrnym javom pozri Krško, 2014, s. 28–44, alebo 2002). Vo Veľkej Fatre sa nachádza *Cesta 9. mája* (prvovýstup 9. mája 1960); v oblasti Zadné Haliny *Marcová cesta* (prvovýstup 24. marca 1968); na Pajštúne je *Decembrová*, v Prečine nachádzame názvy *Jeseň 1991*, *Jeseň 1989*. Výnimkou je oblasť Sitno, kde sa nachádzajú dve cesty súvisiace s dátumom: *Májová cesta I*; *Májová cesta II*. Tomášovský výhľad je oblasťou, kde sa vyskytuje viac ako jedna cesta súvisiaca s dátumom: *Októbrový traverz* (prvovýstup október 1963); *Májová cesta* (prvovýstup 26. mája 1974); *Októbrový previs*. V Manínskej úžine sa okrem *Májovej cesty*; *Jesennej cesty*; *Októbrovej cesty* nachádza aj *Dušičková cesta* (prvovýstup

sa uskutočnil na Sviatok všetkých Svätých a po dolezení závan vetra privial vôňu z cintorína v Záskalí). V Kostoleckej úžine sa nachádzajú cesty *Vel'konočný pilier a Štedrovečerná*, v Hrádku cesty: *Dušičky; Májová*. Vo Vápenke neďaleko obce Zuberec sa nachádzajú cesty ako: *Vel'konočná; Jarné prebudenie*.

Niekoľko slovenských orohodoným bolo motivovaných názvami iných zahraničných toponým (prevažne oroným, ale ako motivanty sme zaznamenali aj choronymá, ojkonymá a hydronymá) — v oblasti Beckova sa nachádzajú cesty s názvom *Marmolada* (najvyšší vrch talianskych Dolomitov) a *Amazónia, boj o život planéty; Kančendžunga* (osemtisícovka v Tibete), na Kamenných vrátach *Komín Paríž–Dakar*, v oblasti Manínskej úžiny napr. *Mexiko; Verdonská dierka* (cesta sa nachádza v sektore Verdonský múr a Verdon je známa lezecká oblasť na juhu Francúzska); *Bajkal*, v oblasti Prečina sa nachádzajú orohodonýmá *Volá Londýn; Južná Kalifornia; Florida; Severné Írsko; Italia; Mongolia*. V Súľove sa nachádzajú cesty ako *Styx* (rieka mŕtvych); *Chicago; Olymp* (vrch, na ktorom sídlili grécki bohovia); *Sibír; Azia; Everest* (najvyššia hora sveta); *Niagara; Kamčatka; Havaj; Tahiti; Bermudy*. V Porúbke sa nachádza napr.: *Šiša Pangma* (osemtisícovka v Tibete) a *El Capitan* (názov vrchu a cesty v Yosemitech). Na Tupej skale sa nachádza cesta *Yosemite* (názov slávnej americkej lezeckej oblasti), v oblasti Dreveník *Europa*, na Tomášovskom výhľade cesta *Patagónia* (lezecká oblasť); *Los Angeles*. V skalolezeckej oblasti Jakub nájdeme cesty nazvané *Sahara* a *Kartágo*.

Ďalšiu skupinu orohodoným tvoria názvy, ktoré boli ovplyvnené cudzími jazykmi — buď priamo cudzími termínmi viažucimi sa k horolezectvu, alebo bežnými slovami z angličtiny, španielčiny, francúzštiny, ale aj z latinčiny, taliančiny, ruštiny atď. Horolezecký termín *direttissima* je prevzatý z taliančiny a označuje priamy smer. Horolezci alebo skalolezci takto označujú cestu vedúcu od nástupu priamo na vrchol. Apelatívum *direttissima* nachádzame v orohodonýmách: *Direttissima prednej steny, Direttissima Lietačky; Direttissima ľavých platní, Direttissima na Žabieho kráľa, Direttissima severnej steny*; v oblasti Dreveník sú to *Direttissima* a *Hyperdirettissima*. V názvoch ovplyvnených cudzími jazykmi môžeme nájsť jednotlivé slová, slovné spojenia, ustálené spojenia, názvy filmov, hudobných skupín a pod. V oblasti Súľov sú to názvy *May Day; Double fantasie; Intermezzo; Yellow jearys; Opus Dei; Hombré; Superchannel; Kiss me; Runway; Rest; Mea culpa; Feux pas; Climbing for all; New age; West side story* a ďalšie, v oblasti Porúbky sú názvy *Let it be; Rock faun; Best of you; Top rope*, v oblasti Tupej skaly boli niektoré orohodonýmá ovplyvnené aj ruským, talianskym a latinským jazykom: *Blagorodie; In memore; Libero; Doňa Maja; Doňa Rosa; Apendix; Urrá Andrew; Prima balerina; Let's glory; Ave Cesar; Hey Joe*, v oblasti Predhoria nájdeme okrem svetových jazykov aj vplyv českého jazyka, napr.: *Beruško zaspívej aneb part'ácka; Co toto je*.

V rámci slovenských orohodónym môžeme nájsť aj názvy motivované tvarom skaly, prípadne tvarom skaly vyjadreným metaforicky: *Strom* (cesta prechádza okolo stromu); *Trpaslík*; *Rebrom pravej veže*; *Cez strom*; *Komín za bukum*; *Skalné okno*; *Jaskynky*; *Ihla*; *Ypsilon*; *Jaskynka s previsom*; *Platnička*; *Trojuhelníková previs*; *Jánošíkova posteľ*; *Mnich*; *Ťava*, *Oltár*; *Organ*, *Balkón zľava*; *Balkón cez previs*; *Balkón sprava*; *Klavír*; *Kniha* atď.

Zaujímavú skupinu orohodónym tvoria názvy, ktoré motivicky súvisia s názvom prvej skalolezeckej cesty v ich blízkosti. V oblasti Paštinej Závady sú názvy: *Šup s ňou do rozpálenej pece*; *Strigónsky sviatok*; *Ježibaba*; *Perníková chalúpka*; *Na jahody*; *Kde bolo tam bolo*. V tomto prípade ide o názvy ciest motivované tematikou rozprávok. Orohodonymum *Emental* (pomenovanie vzniklo na základe charakteru povrchu skaly s malými dierkami) motivovalo názvy: *Oštiepok*; *Parmazán*; *Hermelín*; *Korbáčik*. J. Bauko v oblasti Súľova zistil názov skaly *Harfa*, ktorá motivovala orohodonymá *Lavá struna*; *Prostredná struna*; *Pravá struna*, skala *Sokolíky* s cestami *Lavý sokolík*; *Prostredný sokolík*; *Pravý sokolík*, skala *Pyramída* motivovala názvy ciest *Pyramída*; *Faraón*; *Egyptan Sinue* atď. (2009, s. 12).

Viacere orohodonymá boli motivované asociáciami po prvovýstupe. Odráža sa v nich slovná hra, humor, názvy pripomínajú výroky z filmov, frazeologizmy, porekadlá, názvy hudobných skladieb, kapiel, filmov. V oblasti Beckova sa nachádzajú skalolezecké cesty: *Gladiátor* (názov filmu); *Sex je náš* (názov skladby kapely Lucie); v oblasti Kamenné vráta sú orohodonymá *Pre Elišku* (známa klavírna skladba); *Exempo Hexempo krumpoplex* (asociácia k filmu „Dívka na košťeti“); *Po schodoch* (skladba od R. Müllera); *Opica*, *Škorica* (rozprávková postava); v oblasti Predhorie sú cesty *Malý princ* (dielo A. de Saint-Exupéryho); *Kristove roky* (asociácia s číslom 33); *Tri oriešky pre Popelku* (rozprávka); *Zub času* (niečo je už staré); *Egyptan Sinue* (dielo Mika Waltariho); *Aj múdry schybí* (názov televíznej relácie); *Bludný Holanďan* (názov lode); *Cupi lupy* (slovné spojenie z rozprávky — „cupi lupy do chalupy“); *Leví kráľ* (rozprávka Walta Disneyho); *Tuhý korienok* (frazologizmus vo význame nie je ľahké ho zložiť).

Z formálneho hľadiska môžeme orohodonymá rozčleniť na jednočlenné názvy — *Bufet*, *Extáza*, *Gorila*, *Neistá*, *Perfektná*, dvojčlenné — *Špára generácií*, *Ovocie* — *zelenina*, *Vôňa ihličia*, *Bytčiansky ležiak*, *Krížová výprava*, viacčlenné — *Cesta svedkov liehovových*, *Hrana pívneho mozoľa*, *Hra s rovnováhou*, *Už len 22 dní*, *Nebo nikdy nespadne*, *Len sa nezabi*, *sváko* (Bauko, 2006, s. 31).

Orohodonymá predstavujú veľmi zaujímavú a špecifickú skupinu sociálnych toponým. Ich výskum je náročný, pretože je viazaný na úzku skupinu skalolezcov. Napriek tomu by mala toponomastika venovať pozornosť aj týmto názvom.

LITERATÚRA

- Bauko, J. (2006). Mikrooronymá v Súľovských skalách. In: M. Šimková, K. Gajdošová (red.), *Varia XIII. Zborník materiálov z XIII. kolokvia mladých jazykovedcov (Modra–Piesok 3.–5. 12. 2003)*. Bratislava: Slovenská jazykovedná spoločnosť pri SAV, s. 26–33.
- Bauko, J. (2007). Motivácia vzniku názvov horolezeckých ciest. In: M. Považaj, P. Žigo (red.), *Súradnice súčasnej onomastiky. Zborník materiálov zo 16. slovenskej onomastickej konferencie*. Bratislava: Veda, s. 190–203.
- Bauko, J. (2008). Transonymizácia v názvoch horolezeckých ciest, *Acta onomastica*, IL, s. 42–49.
- Bauko, J. (2009). Paralely medzi názvami skál a horolezeckých ciest. In: M. Ološtiak, M. Ivanová, L. Gianitsová-Ološtiaková (red.), *Varia XVIII. Zborník plných príspevkov z XVIII. kolokvia mladých jazykovedcov (Prešov–Kokošovce–Sigurd 3.–5. 12. 2008)*. Bratislava–Prešov: Slovenská jazykovedná spoločnosť pri SAV–Prešovská univerzita v Prešove, s. 9–14.
- Gálisová, A. (2002). K sociolektom vybraných alternatívnych a marginálnych kultúr. *Jazykovedný časopis*, 53, s. 97–110.
- Krško, J. (2002). Mikroštruktúrne vzťahy v onymii. *Slovenská reč*, 67, s. 142–152.
- Krško, J. (2014). Úvod do toponomastiky. Banská Bystrica: Vydavateľstvo Univerzity Mateja Bela v Banskej Bystrici — Belianum.
- Krško, J. (2016). Všeobecnelingvistické aspekty onymie. (Z problematiky onymického komunikačného registra). Banská Bystrica: Vydavateľstvo Univerzity Mateja Bela v Banskej Bystrici — Belianum.
- Lazarová, S. (2015). Názvy skalolezeckých ciest ako súčasť kultúrno-sociálneho prostredia. [Diplomová práca. Univerzita Mateja Bela, Banská Bystrica, rukopis].
- Rutkowski, M. (1996). Nazwy dróg wspinaczkowych jako kategoria onomastyczna. *Onomastica*, XLI, s. 41–50.
- Rutkowski, M. (2001). Mikrotoponimia przestrzeni wspinaczkowej. Studium socjoonomastyczne. Olsztyn: Wyd. UWM.
- Slančová, D.–Slančová, T. (2014). Reč pohybu, autority a súdržnosti. Pragmatická analýza trénerského komunikačného registra v komunikácii s hráčmi kolektívnych loptových hier staršieho školského veku. Prešov: Filozofická fakulta Prešovskej univerzity.

SUMMARY

ONYMIC PROCESSES IN THE FORMATION OF ROCK CLIMBING ROUTES

This paper presents the research and analysis of rock climbing routes in Slovakia. It is concerned with a specific set of proper names which are known and used among rock climbers. In the Slovak onomastics J. Bauko has predominantly researched such proper names. Rock climbing has its own rules, morals, and ethics. The aim of the paper is to analyse proper names of rock climbing routes and to analyse the onymic processes used in the formation of these names. Proper names of rock climbing routes represent a specific set of names which reflect culture, language, and the social situation. In the paper, we present an overview of the names of rock climbing routes in Slovakia and a division of the names according to the type of motivation.

Key words: onomastics, toponym, motivation, orohodonym, rock climbing

O NAZWACH NAGRÓD WSPÓŁCZEŚNIE PRYZNAWANYCH W POLSCE, CZYLI LAURONIMACH

Słowa tematyczne: chrematonimia ideacyjna, tworzenie nazw, motywacja, nazwy nagród

Dlaczego nagrodę Amerykańskiej Akademii Filmowej nazwano Oscarem? Na ten temat krąży wiele legend. Jedna z nich głosi, że Margaret Herrick, pracująca od lat trzydziestych XX w. w bibliotece Akademii, na widok posążka krzyknęła: „Przecież on wygląda jak mój wujek Oscar!”. Według innej anegdoty tę nazwę wymyśliła aktorka Betty Davies. Jak było naprawdę? Nie wiadomo. Oficjalnie nagroda nosi to imię od 1939 r.¹

WPROWADZENIE

Nazwy nagród nie były dotychczas obiektem badań onomastycznych². Nie ma też w obiegu żadnego terminu, który odnosiłby się do tej kategorii onimów. Najbliższa pod względem zakresu odniesienia kategorii nazw nagród jest kategoria określana mianem *faleronimów* (lub, jak uważają niektórzy, *falaronimów*, od grec. *phalaron* ‘ozdoba’) — nazw orderów i odznaczeń (Breza, 1998, s. 348). Kategoria obiektów, które można zaliczyć do nagród, nie ma jasno wytyczonych granic, nagrody zazębiają się bowiem nie tylko z kategorią orderów, odznaczeń, odznak, ale też z kategorią tzw. tytułów, przyznawanych jako forma pozytywnego wyróżnienia za określone zasługi. Wśród nazw tytułów można wskazać takie jak: *Człowiek Roku*, *Bibliotekarz Roku*, *Spolecznik Roku*, *Mistrz Mowy Polskiej*, *Ambasador Polszczyzny*, *Zasłużony dla Kultury Polskiej*, *Miss Polonia*, *Pielęgniarka Przyjaciel*, *Miasta Muzyki*, *Miasta Literatury*, *Etyczna Firma*, *Fair Play*. W niniejszym opracowaniu za nazwy nagród uznaję te, które sami ich twórcy za takie uważają, choć rzecz wymagałaby może w przyszłych badaniach wyraźniejszego rozgraniczenia.

¹ Zob.: <http://www.anagram.pl/historia-nazwy-oscar> (dostęp: 17 VIII 2016).

² Twierdzenie to dotyczy badań polskich. O nazwach nagród i wyróżnień wspomina w swej pracy o chrematonimach A. Gałkowski (2008), zaliczając je do kategorii chrematonimów ideacyjnych.

Nazwy nagród stanowią niezwykle liczny i wart przebadania zbiór. Moim zdaniem należałoby je włączyć do szerszej, nadrzędnej klasy *ideonimów*, rozumianych jako nazwy własne odnoszące się do niematerialnych wytworów ludzkiego umysłu, wśród których można wymienić m.in.: nazwy, a raczej tytuły książek i w ogóle utworów literackich, filmów, obrazów i innych dzieł plastycznych, utworów muzycznych; nazwy czasopism i dzienników, nazwy organizacji politycznych i społecznych. Tego typu nazwy niektórzy określali mianem *chrematonimów* niewłaściwych (np. Kosyl, 1993, s. 439). Dla samych nazw nagród można zaproponować termin *brabejonimy*, idąc za tradycją tworzenia terminów w onomastyce opartych na podstawach leksykalnych z greki, od *brabeío* 'nagroda', lub termin *lauronimy* — opierając się na łacinie, od *laurus* 'laur, wawrzyn'. Stosowniejszy, bo bardziej przejrzysty słowotwórczo i czytelniejszy, nawiązujący do przyswojonego polszczyźnie słowa *laur*, wydaje się ten drugi termin.

NAGRADZANIE A STRUKTURA ZNACZENIOWA NAZW NAGRÓD

O strukturze zarówno formalnej, jak i semantycznej nazw nagród w pewnym stopniu przesądza semantyka czasownika *nagrodzić/nagradzać*. W interesującym nas tutaj znaczeniu rama semantyczna, czy raczej scenariusz czynności nagradzania, obejmuje następujące elementy: 1) osobę lub instytucję, która nagradza, składniowo wyrażaną przez pierwszy argument czasownika, podmiot: *kto nagrodził/nagradza*; 2) osobę, grupę osób albo instytucję, która otrzymuje nagrodę, składniowo wyrażaną przez drugi argument, dopełnienie bliższe: *kogo nagrodzi/nagradzał*; możliwe jest też przyznawanie nagród nie osobie, ale jakiemuś wytworowi pracy ludzkiej, wtedy składniowo w grę wchodzi dopełnienie bliższe wyrażone nieosobowo: *co nagrodził/nagradza*; w istocie jednak i tak ostatecznie nagrodzonym jest osoba lub instytucja, grupa osób, która dany produkt wytworzyła, można zatem uznać, że mamy tutaj do czynienia z metonimią uwarunkowaną pragmatycznie: rzecz nagrodzona za osobę nagrodzoną; 3) to, czym ktoś kogoś nagradza, składniowo wyrażane przez trzeci argument, w roli semantycznej instrumentu, *nagrodził/nagradza czym*; 4) to, co jest podstawą, powodem przyznania nagrody, składniowo wyrażane przez dopełnienie dalsze w formie frazy przyimkowej *nagrodził/nagradza za co*. Ta rama semantyczna wyznacza schemat składniowy czasownika *nagrodzić/nagradzać*: *ktoś nagradza/nagrodził kogoś/coś czymś za coś*.

Przyznanie nagrody zwykle jest połączone z wręczeniem czegoś, co jest jej materialnym poświadczeniem. I tak ową widoczną zewnętrzną formą nagrody może być wręczana laureatowi statuetka, puchar, dyplom, medal, odznaka, rzadziej szarfa, diadem, korona, wieniec, którymi dekorowana jest dana osoba,

itp. Z wieloma nagrodami powiązana jest gratyfikacja pieniężna lub inny profit albo przywilej.

Nagrody są przyznawane w bardzo wielu różnych dziedzinach czy sferach życia, począwszy od sportu, kultury i sztuki, przez naukę, do gospodarki, polityki, sztuki kulinarnej itd. Sposobem identyfikacji danej nagrody jest oznaczenie jej wieloczłonową nazwą opisową, swego rodzaju peryfrazą, np. *Nagroda Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego*, lub dodatkowo nadanie jej jednostkowej nazwy indywidualizującej, np. *Nagroda Literacka Nike*. Tę właśnie jednostkową nazwę indywidualizującą — w przytoczonym przykładzie nazwę *Nike* — proponuję uznać za tzw. nazwę właściwą. W stosunku do wieloczłonowej nazwy opisowej jest ona, po pierwsze, krótsza, często jednowyrazowa, po drugie, powstaje w akcie celowej kreacji i ma charakter umowy, odzwierciedla też w sposób mniej czy bardziej świadomy pewne kulturowo uwarunkowane modele nazwotwórcze w tej kategorii onimów. Przypadek, w którym mamy do czynienia jedynie z wieloczłonową nazwą opisową, można interpretować jako brak właściwej nazwy indywidualizującej danej nagrody. Jednocześnie można zauważyć, że w wielu nazwach wyodrębnienie krótkiej nazwy właściwej sprawia kłopot. Świadczą o tym liczne, kierowane do poradni językowych pytania, którą część wielowyrzowej nazwy uznać za nazwę własną nagrody i z tego powodu pisać ją wielką literą³. W niniejszym opracowaniu przyjmuję taki zapis nazwy, jakim posługują się jej twórcy.

Członem głównym grupy nominalnej stanowiącej wieloczłonową nazwę nagrody jest najczęściej rzeczownik *nagroda*, ale pojawiają się też inne słowa: *laur*, *wieniec*, *wawrzyn*, *medal*. Wokół tego członu głównego nazwy organizowany jest składniowo materiał leksykalny, wnoszący określone informacje o danej nagrodzie.

W strukturze nazwy są zwykle uwzględnione następujące aspekty społecznej praktyki przyznawania nagród:

1. Wskazanie, kto przyznaje nagrodę. Ta informacja wpisana jest najczęściej w przydawkę dopełniaczową dodawaną do członu głównego nazwy,

³ Por. np.: „Szanowni Państwo, moje pytanie dotyczy zapisu nazw nagród, takich jak: Grand Prix II Festiwalu Filmów Polskich, Grand Prix na festiwalu w Panamie, nagroda publiczności na festiwalu ... Złota Kamera tygodnika «Film», katolicka nagroda im. Kazimierza Pietrzaka, wyróżnienie za reżyserię V Wiosny Artystycznej w Łodzi. Czy w nazwach tych wszystkie człony zapisujemy wielką literą?” Odpowiedź: „Wielkimi literami zapisujemy tylko indywidualne składniki takich nazw. Nie ma wątpliwości, że tak zapiszemy np. nazwy *Złota Palma*, *Nagroda im. Zbyszka Cybulskiego*. Indywidualny charakter ma też na ogół nazwa *Grand Prix* (rzecz nie ulega zwykle wątpliwości, gdy to francuskie wyrażenie występuje jako nazwa niefrancuskiej nagrody). W pozostałych przypadkach podanych w pytaniu używamy małych liter: *nagroda publiczności na festiwalu...*, *wyróżnienie za reżyserię...*” (Jan Grzenia; <http://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/nazwy-nagrod-filmowych;12556.html>).

np.: *Nagroda Literacka miasta stołecznego Warszawy*; *Nagroda Newsweeka im. Teresy Toruńskiej*; *Nagroda Kościelskich* — nagroda literacka przyznawana przez Fundację im. Kościelskich. Może też wynikać ze znaczenia przydawki przymiotnikowej, np.: *Tarnowska Nagroda Literacka*, *Małopolska Nagroda Filmowa*; *Podkarpacka Nagroda Gospodarcza*; *Złote Żywieckie Serce* — nagroda na festiwalu folklorystycznym. Jak widać, wskazanie tego, kto przyznaje nagrodę jest czasem niebezpośrednie, wskazuje się bowiem często tylko na miasto, miejscowość, region, w którym nagroda jest przyznawana, nie wiadomo natomiast, jaki dokładnie organ czy jaka instytucja tę nagrodę przyznaje.

2. Wskazanie, w której z licznych dziedzin ludzkiej aktywności przyznawana jest dana nagroda. Tę informację niesie najczęściej przydawka przymiotnikowa, por.: *Nagroda Literacka...*; *Nagroda Filmowa...*; *Nagroda Muzyczna...*; *Nagroda Teatralna...*; *Kulinaryny Puchar...*. W innych nazwach można ją odczytać ze znaczenia przydawki dopełniaczowej, np.: *Orzeł Agrobiznesu*; *Bursztyn Polskiej Energetyki*; *Srebrny Filar Budownictwa*; *Koryfeusz Muzyki Polskiej*; *Srebrne i Złote Smoki Edukacji*.

3. Wskazanie, za jakie zasługi przyznawana jest dana nagroda, np. *Brylant Tolerancji*. Ta informacja pojawia się w strukturze nazwy nagrody bardzo rzadko.

Podsumowując, stwierdzamy, że w nazwie nagrody umieszcza się głównie dwie informacje: w jakiej dziedzinie jest przyznawana i kto ją przyznaje.

TWORZYWO LEKSYKALNE NAZW NAGRÓD

Interesujące wyniki przynosi analiza składu leksykalnego nazw nagród. Ich tworzywem leksykalnym są różne części mowy, przede wszystkim rzeczowniki i przymiotniki.

Rzeczowniki reprezentują następujące grupy leksykalno-semantyczne, charakterystyczne dla tej kategorii onimów:

1. Nazwy stanowiące leksykalne bliskoznaczniki słowa *nagroda*: *laur*, *wawrzyn*, *wieniec*, np.: *Laur Konsumenta*; *Laur Jagielloński*; *Srebrny Laur* — nagroda związku miast polskich; *Śląski Wawrzyn Literacki*; *Wawrzyn* — *Literacka Nagroda Warmii i Mazur*; *Młody Wawrzyn*; *Wawrzyn Strzelecki*; *Wawrzyn Polskiej Turystyki*. Oryginalnym pomysłem jest wykorzystanie jako członu głównego nazwy słowa *paszport*, por. *Paszport Polityki*, zapewne w celu nawiązania do przenośnego znaczenia tego słowa, oznaczającego coś, co otwiera drogę do dalszej kariery.

2. Nazwy przedmiotów, które są materialnym świadectwem przyznania danej nagrody i zazwyczaj wręczają się je osobie nagrodzonej: *puchar*, np. *Bursztynowy*

Puchar Neptuna; *statuetka: Złota Statuetka Lidera Polskiego Biznesu*; lub nazwy tego przedmiotu, który jest wyobrażony na statuetce, np.: *Srebrne Drzewka* — nagrody marszałka województwa pomorskiego za działalność w sferze polityki społecznej, albo po prostu stanowi formę danej statuetki, np. *Złota Kaczka* — nagroda filmowa; *Złoty Bączek* — nagroda publiczności dla najlepszego zespołu na festiwalu Przystanek Woodstock; *Nagroda Bursztynowy Motyl im. Arkadego Fiedlera*; *Narcyz* — nagroda dla zasłużonych dla rozwoju Rybnika.

Symboliczne przedmioty świadczące o zdobyciu danej nagrody lub wyróżnienia są skorelowane do pewnego stopnia z dziedziną, w której ktoś jest nagradzany. I tak np. puchar to przedmiot, który jest najbardziej charakterystyczną formą nagrody w sporcie, a korona, szarfa, diadem to — obok tytułu Miss — typowe formy nagród i wyróżnień przyznawanych na konkursach piękności.

3. Nazwy atrybutów osób sytuujących się najwyżej w społecznej hierarchii, np. tradycyjnych atrybutów króla, takich jak: *berło*, *korona*, *pierścień*: *Złote Berło* — nagroda ustanowiona przez Fundację Kultury Polskiej i Bank Millennium przyznawana od 1999 za „najpełniej rozumianą twórczość intelektualną pojedynczego człowieka lub zbiorowości, grupy twórców, organizacji społecznej, instytucji artystycznej, ruchu kulturalnego czy naukowego”; *korona* — *Złota Korona Reklamy* — nagroda przyznawana przez profesjonalistów w branży artykułów reklamowych; *Korona Smakosza* — nagroda dla najlepszych lokali gastronomicznych, *Trzy Korony* — Małopolska Nagroda Filmowa; *pierścień: Bursztynowy Pierścień* — zachodniopomorska nagroda teatralna.

4. Nazwy cennych kamieni, takich jak: *diament*, *brylant*, *kryształ*, *perła*: *Diamenty Forbesa*, *Diament Meblarstwa*, *Diamenty Polskiej Infrastruktury*, *Diament Wolności*, *Nagroda Gospodarcza Diament Wokulskiego*, *Diamenty Świętokrzyskie*, *Czarny Diament*, *Dolnośląski Brylant Roku*, *Brylanty Tolerancji*; *Kryształ Przetargów Publicznych*; *Perła Powiatu Wielickiego*, *Perła Dziennikarstwa*, *Perła Samorządu*, *Perła Polskiej Gospodarki*, *Perły Medycyny*, *Perła Jakości*, *Perła dla Życia* — nagroda dla rodziny wielodzietnej.

5. Nazwy przedmiotów, które stanowią typowe, łatwo rozpoznawalne atrybuty osób działających w tej dziedzinie, w której przyznawana jest nagroda. Ten zbiór rzeczowników jest szczególnie liczny i pozwala rozpoznać kulturowo wypracowane oraz utrwalone, zwłaszcza w ikonografii, związki między przedmiotem a wykonawcą danego zawodu. Z przebadanych nazw można wyłonić następujące grupy leksykalno-semantyczne słów powiązane z poszczególnymi dziedzinami nagród:

— dla nagród literackich takimi symbolicznymi atrybutami są: *pióro*, *kalamarz*, *ekslibris*, np.: *Orle pióro*; *Nagroda Literacka Srebrny Kalamarz im. Hermenegildy Kociubińskiej*; *Złoty Ekslibris* za najlepszą książkę o Łodzi;

— dla nagród filmowych: *ekran*, *kamera*, *klaps*, np.: *Złoty Ekran*, *Złota Kamera*, *Diamentowy Klaps Filmowy*;

- dla nagród teatralnych: *maska*, np.: *Złota Maska*, *Bursztynowa Maska*;
- dla nagród piosenkarskich: *słowik*, np. *Bursztynowy Słowik*;
- dla nagród muzycznych: *pyta*, *batuta*, *kamerton*, *piszczałka*, *skrzypce*, np.: *Złota/Platynowa Pyta* — nagroda za najczęściej sprzedanych płyt z nagraniami danego wykonawcy; *Diamentowa Batuta*, przyznawana za wybitne kreacje artystyczne oraz rozślawianie muzyki polskiej w kraju i za granicą; *Srebrny Kamerton*; *Srebrna Piszczałka*; *Wirtualne Gęśle* dla najlepszej płyty folkowej; *Nagroda Srebrnych Skrzypiec im. prof. Bogdana Skalmierskiego*; *Bursztynowa Nutka*;
- dla radiowców: *mikrofon*, np.: *Złoty Mikrofon*; *Bursztynowy Mikrofon*;
- dla prawników: *paragraf*, np. *Złoty Paragraf*;
- dla lekarzy: *serce*, np. *Złote Serce*;
- dla tancerzy: *pantofelki*, np. *Srebrne Pantofelki*;
- dla fryzjerów: *nożyce*, np. *Złote Nożyce*;
- dla rolników: *kłos*, np. *Lubuski Złoty Kłos*;
- dla cukierników: *walek*, *łyżeczka*, np.: *Złoty Walek*; *Złota Łyżeczka*;
- dla nagród kulinarnych: *durszlak*, *chochla*, np.: *Złoty Durszlak*; *Srebrna Chochla*;
- dla projektantów mody: *igła*, *nitka*, *manekin*, *pętelka*, np.: *Złota Igła*; *Złota Nitka*; *Złoty Manekin*; *Srebrna Pętelka*;
- dla budowlanców: *żuraw*, *kielnia*, *wiertło*: np.: *Złoty Żuraw* dla najlepszej inwestycji w Świętokrzyskiem; *Platynowa Kielnia*; *Platynowe Wiertło*; *Kryształowa Cegła*;
- dla kupców: *paragon*, np. *Złoty Paragon*;
- dla piłkarzy: *but*, *kolce*, np.: *Złoty But*; *Złote Kolce*.

Przyznanie wymienionych nagród często łączy się z wręczeniem symbolicznego przedmiotu w formie statuetki, przedstawiającej w miniaturze taki właśnie charakterystyczny, emblematyczny przedmiot.

6. Nazwy przedmiotów kojarzonych w nieco dłuższym łańcuchu asocjacji z rodzajem i dziedziną nagrody, np.: *Złoty Samowar* — nagroda na Festiwalu Piosenki Rosyjskiej w Zielonej Górze; *Wielki Kaliber* albo *Nagroda Wielkiego Kalibru* — nagroda literacka dla najlepszego kryminału; *Złota Spacja* — nagroda literacka; *Diamentowy Scyzoryk*⁴ — nagroda przyznawana na święcie Kielc.

7. Nazwy własne osób — postaci mitologicznych lub historycznych, związanych z dziedziną, w której nagroda jest przyznawana: *Clio* — Nagroda Wydawców Książki Historycznej; *Orfeusz* — Nagroda Poetycka im. K. I. Gałczyńskiego; Nagroda Literacka *Skrzydła Dedala*; *Nagroda Feniks* Stowarzyszenia Wydawców Katolickich; *Perła Eskulapa* — nagroda dla najlepszego szpitala;

⁴ *Scyzoryk* to potoczna, żartobliwa nazwa mieszkańca regionu świętokrzyskiego.

Złoty/Srebrny/Brązowy Pegaz — nagroda na Festiwalu Filmów Animowanych; *Angelus* — Nagroda Literacka Europy Środkowej (od *Angelusa Silesiusa*); *Złoty Melchior* — tytuł najlepszego reportażysty (od *Melchiora Wańkowicza*); *Nagroda Conrada* — nagroda literacka (od *Josepha Conrada*); *Fryderyki* — nagrody muzyczne (od *Fryderyka Chopina*); Polsko-Niemiecka Nagroda Naukowa *Nicolaus Copernicus*; *Róża Kolumba* — nagroda dla biur podróży; *Oskar Ludowy* (przez etnografów ta nagroda nazywana jest *Oskarem Kolberga*) — nagroda za zasługi dla kultury ludowej (od *Oskara Kolberga*, pierwszego słynnego badacza kultury ludowej).

8. Nazwy własne: imię i nazwisko albo pseudonim osoby, którą dana nagroda ma upamiętniać. Zbiór nazw tego typu jest ogromny, np.: *Nagroda im. Zbyszka Cybulskiego*; *Nagroda Radia ZET im. Andrzeja Woyciechowskiego*; *Nagroda Solidarności im. Lecha Wałęsy*, *Nagroda Kisielela* (od nazwiska Stefana Kisielewskiego, wybitnego publicysty); *Nagroda Złotej Ryby* (od nazwiska Macieja Rybińskiego, wybitnego publicysty) dla najlepszego młodego felietonisty roku; *Orły Karskiego*.

9. Nazwy własne osób (imiona, nazwiska, pseudonimy) wspólnie żyjących, m.in. tych, którzy stworzyli daną nagrodę, festiwal, konkurs itp., np. *Yach* — nagroda dla najlepszego wideoklipu, nazwa pochodzi od *Yacha Paszkiewicza*, który pierwszy w 1989 r. w Bydgoszczy zorganizował festiwal wideoklipów.

10. Nazwy symbolicznych obiektów lub postaci, związanych z miejscowością, miastem, w którym przyznawana jest dana nagroda, często nawiązujące np. do godła danego miasta, pomnika itp., np.: *Złote Lwy Gdańskie*; *Nagroda Prezydenta Miasta Gdańska Neptuny*; *Syrenka Warszawska* — Nagroda Klubu Krytyki Filmowej SDP; *Smok Smoków* — nagroda przyznawana za całokształt twórczości na corocznym Krakowskim Festiwalu Filmowym (podobnie *Złoty Róg*, *Złoty Lajkonik*, *Złoty Hejnał* to inne nagrody przyznawane też na Krakowskim Festiwalu Filmowym); *Flisak* — nagroda na Festiwalu Filmowym w Toruniu za twórczość związaną z regionem kujawsko-pomorskim; *Srebrne Skrzydło* — nagroda dla zasłużonych dla miasta Tarnowskie Góry, które ma w swoim herbie m.in. srebrne skrzydło; *Poznańskie Srebrne Koziółki* — przyznawane w Poznaniu na Festiwalu Filmów Młodego Widza, nawiązujące do koziółków w zegarze na wieży poznańskiego ratusza. Tu warto zwrócić uwagę, że tego typu nazwy mogły być inspirowane leksykalnym typem nazw przyznawanych w Europie na festiwalach filmowych, nawiązujących właśnie do charakterystycznych miejsc, budowli czy atrybutów miasta, w którym organizowany jest dany festiwal. Porównać je można np. z: berlińskim *Złotym Niedźwiedziem*, *Złotym Lwem* przyznawanym na festiwalu w Wenecji czy *Złotą Muszlą* na festiwalu w San Sebastian.

11. Nazwy miejscowości, w których przyznawana jest nagroda lub przez które jest przyznawana, np. *Nagroda Literacka Gdynia*.

12. Nazwy podkreślające wyjątkowość i najwyższy poziom osoby nagradzanej przez skojarzenie ze zwierzętami królującymi w świecie fauny, np.: *lwy* — *Złote Lwy Gdańskie*; *orły* — *Polskie Nagrody Filmowe Orły*, *Orły Polskiego Budownictwa*, *Nagroda Orzeł Dolnośląski* — Nagroda Dolnośląskiego Kuratora Oświaty dla wybitnego ucznia szkoły ponadgimnazjalnej. Wykorzystywane są też nazwy innych zwierząt lub ptaków, np.: *Gazela Biznesu*, *Złoty Gepard*, *Złoty Tukan*.

13. Nazwy roślin, zwłaszcza kwiatów, np.: *róża* — *Nagroda Złotej Róży* na Festiwalu Nauki w Warszawie, Instytutu Książki i miesięcznika „Nowe Książki”; *mieczyk* — *Pomorska Obywatelska Nagroda Bursztynowego Mieczyka*.

14. Cytaty lub nawiązania do tytułów książek, filmów itp., np. nazwa nagrody literackiej *Srebrny Glob*, przyznawanej przez Asocjacje Polskich Pisarzy Fantastycznych w latach 1999–2001, nawiązuje do tytułu książki „Na srebrnym globie” Jerzego Żuławskiego, prekursora tej odmiany prozy w Polsce.

W zbiorze rzeczowników wykorzystywanych do tworzenia nazw wyraźnie zaznacza się zjawisko irradacji semantycznej, polegające na tym, że raz użyte w nazwie i upowszechnione słowo pociąga za sobą używanie w innych nowo tworzonych nazwach słów z tego samego pola leksykalno-semantycznego. I tak np. rzeczownik *lwy* w nazwie *Złote Lwy Gdańskie* zapewne zainspirował takie nazwy, jak: *Złoty Gepard* — statuetka *Złotego Geparda* dla najdynamiczniejszego banku spółdzielczego; *Złoty Gryf* — nagroda za najlepszy kalendarz w konkursie Polskiej Izby Druku, także nagroda w Podkarpackim Przeglądzie Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Tanecznych; *Gazela Biznesu* — nagroda dla najbardziej dynamicznych małych i średnich firm.

Tworzywem nazw nagród są również przymiotniki. Służą one często do klasyfikacji osób lub dzieł nagrodzonych, wskazując na zdobycie pierwszego, drugiego lub trzeciego miejsca w danej kategorii nagrody. W tej funkcji występują: *złoty* — dla pierwszego miejsca, *srebrny* — dla drugiego i *brązowy* — dla trzeciego. Porządek ten jest oczywiście wzorowany na klasyfikacji medalowej w sporcie. W niektórych przypadkach te same przymiotniki w nazwie nie mają jednak funkcji wyznaczającej miejsca od pierwszego do trzeciego, lecz są zwykłym elementem opisowym nazwy, np.: *Srebrny Sekstant*; *Srebrny Talar* — nagroda Fundacji Pomocy dla Osób z Autyzmem; *Srebrna Spirala* — nagroda branżowa przyznawana przez Forum Użytkowników Pomp; *Laur Srebrnej Cieszyńianki* (dla mieszkańców Cieszyna); *Srebrne Liście Chmielu* — nagroda poetycka; *Nagroda Złotego Jacka*, przyznawana przez Siedleckie Towarzystwo Naukowe (od legendarnego kowala Jacka, którego połączana rzeźba znajduje się na siedleckim ratuszu); *Złoty Aniol* — nagroda na Festiwalu Filmowym

w Toruniu; *Złoty Klucz* — nagroda dla najlepszych prezydentów polskich miast; *Złote Wachlarze* — nagroda za wkład w integrację migrantów w Polsce; *Złote Spinacze* — nagrody w konkursie firm PR. Przymiotnik *złoty* przywołuje barwę wartościowaną w naszej kulturze szczególnie pozytywnie dzięki nawiązaniu do *złota*, najcenniejszego metalu szlachetnego, symbolizującego bogactwo i doskonałość (por. Tokarski, 2004).

Oprócz tego w wyniku wspomnianej już irradiacji semantycznej nazwy nagród są opatrywane atrybutami z klasy semantycznej nazw związanych z cennymi kamieniami, metalami itp. Stąd liczne onimy z przymiotnikami: *platynowy*, *diamentowy*, *brylantowy*, *kryształowy*, *bursztynowy*, np.: *Nagroda Bursztynowego Motyla im. Arkadego Fiedlera*, *Bursztynowy Katamaran*, *Bursztynowy Pierścień*, *Bursztynowy Gryf*, *Bursztynowy Kompas*, *Bursztynowa Koga*, *Bursztynowa Kaczka*; *Brylantowy Klucz*; *Brylantowa Gwiazda* — nagroda dla najlepszych salonów urody, *Brylantowy Lider Ochrony Zdrowia*; *Platynowy Szczeniak* — nagroda za wybitne kreacje aktorskie, *Platynowy Opornik*, *Platynowa Kielnia*, *Platynowe Wiertło*, *Platynowa Szabla*.

W wyborze nazwy nagrody pewną rolę odgrywają czasem skojarzenia brzmieniowe i adideacja semantyczna, np. gmina Koronowo na Festiwalu Kapel Podwórkowych przyznaje nagrody: złote, srebrne i brązowe *Korony* (zgodność początków słów: *korona* i *Koronowo*), a *Złoty Dąb* to nagroda burmistrza miasta i gminy *Dębno*.

NEOLOGIZMY

Nazwy właściwe nagród są niekiedy wyrazami sztucznymi — neologizmami tworzonymi celowo w jednorazowym akcie kreacji słownej na drodze derywacji słowotwórczej. Takie twory należą do kategorii słowotwórczej *n a z w o w c ó w*. Są one jednak w przebadanym korpusie nazw bardzo rzadkie. Nazwy-skrótowce reprezentują przykłady takie, jak choćby niezbyt udana *Śląkfa* — nagroda w dziedzinie literatury fantastycznej przyznawana przez *Śląski Klub Fantastyki*; nazwa utworzona z połączenia początkowych części tego wyrażenia: *Ślą+k+fa*. Inną techniką jest tradycyjna derywacja morfemowa, np. nazwa *Bisery* — nagrody muzyczne przyznawane przez Polskie Radio BIS dla najlepszych zespołów tworzących muzykę alternatywną — to nazwa utworzona przez dodanie do podstawy *BIS* sufiksu genetycznie obcego *-er*: *Bis+er*; nazwa *Podporiusz* utworzona przez dodanie do podstawy *podpora* genetycznie łacińskiego sufiksu *-usz*. Do rodzimych wzorców słowotwórczych nawiązuje nazwa *Czechosław* (nagroda przyznawana w Czechowicach-Dziedzicach dla najlepszych firm regionu), strukturalnie nawiązująca do modelu staropolskich imion dwuczłonowych,

a oparta na członie *Czech-*, wziętym z nazwy miasta *Czechowice*, oraz członie *slaw-*, od wyrazu *slawa*.

Zwraca uwagę to, że o pewnych nagrodach mówi się, informuje, używając przede wszystkim liczby mnogiej, por.: *Orły*, *Kolosy*, *Mediatory*. W nazwach wyrażonych rzeczownikiem o rodzaju gramatycznym przekształconym z rodzaju męskoosobowego (ci *mediatorzy*) na niemęskoosobowy (te *mediatory*) możemy dopatrywać się derywacji paradygmatycznej. Także nazwa *Gryfia* (Nagroda Literacka dla Autorki), powstała przez zmianę paradygmatu podstawy *gryfz* rzeczownika męskiego na żeński, pozwala zinterpretować ten przykład jako derywat paradygmatyczny.

Wyjątkowym typem jest nazwa będąca frazą z wbudowanym zdaniem *Ludzie, którzy zmieniają biznes* (nagroda przyznawana przez Forum Odpowiedzialnego Biznesu). Rzadkością są nazwy niebędące rzeczownikiem ani grupą nominalną, jak np. *Warto* – nagroda kulturalna „Gazety Wyborczej — Wrocław”.

NAZWY OBCOJĘZYCZNE

Liczny zbiór stanowią nazwy, których tworzywem nie jest język polski, lecz łacina. Są to najczęściej nazwy nagród i wyróżnień przyznawanych w środowisku akademickim, por.: medal *Plus Ratio Quam Vis* na Uniwersytecie Jagiellońskim; Medal *Merentibus* na UJ; nagroda *Pro Arte Docendi* za wysoką jakość pracy dydaktycznej na UJ; nagroda *Polonicum* na Uniwersytecie Warszawskim za krzewienie polszczyzny za granicą; *Pro Juvenes* — Nagrody Środowiska Studenckiego dla tych, którzy odznaczają się dobrą współpracą z młodzieżą, zwłaszcza akademicką; Nagroda Wrocławskiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk *Juvenes Wratislaviae*, przyznawana młodym wrocławianom za wybitne osiągnięcie naukowe lub artystyczne; medal Zasłużony Kulturze *Gloria Artis*; medal *Cracoviae Merentis*; *Identitas* — nagroda literacka i historyczna; nagroda *Pro Publico Bono*; Nagroda Województwa Małopolskiego za działania na rzecz rozwoju i promocji kultury *Ars Quaerendi*. Jak widać, nazwy łacińskie reprezentują dwa typy: jeden to nazwa zawierająca pewną sentencję lub sformułowanie należące do kategorii tzw. skrzydlatych słów, np.: *Pro Publico Bono*. Drugi typ obejmuje nazwy będące zlatynizowaną wersją sformułowania wskazującego na podstawę przyznawania nagrody, np.: *Cracoviae Merentis*, *Amicus Hominum*, lub na kategorię osób, do których nagroda jest adresowana, np. *Pro Juvenes*.

Nazwy nagród oparte na łacinie są też popularne w środowisku Kościoła, por.: Katolicka Nagroda *Totus* Fundacji Dzieło Trzeciego Tysiąclecia; nagroda *Pontifici* (pol. dla budującego mosty) Klubu Inteligencji Katolickiej za zasługi

w szerzeniu wartości dobra wspólnego, dialogu i poświęcenia na rzecz bliźnich; medal *Per Artem ad Deum* itp.

Jeśli chodzi o inne języki, to w nazwach nagród przyznawanych w Polsce pojawia się z rzadka język angielski, zwykle na zasadzie cytatu, por. nagroda *Fair Play*. Trzeba też wspomnieć o zapożyczonej z języka francuskiego frazie *grand prix* 'wielka nagroda', która występuje czasem jako nazwa indywidualizująca jakiejś nagrody głównie na wyścigach, konkursach lub wystawach, por.: „Michał Szpak wygrał *Grand Prix* w Opolu”; „W Olsztynie zakończył się IV Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej. *Grand Prix* otrzymał Wojciech Marczewski za reżyserię filmu «Klucznik»”.

GRA JĘZYKOWA

W nazwie nagrody można też dostrzec nieraz pewien rodzaj gry językowej. I tak *Nagroda Wielkiego Kalibru* — za najlepszą powieść kryminalną — nawiązuje zarówno do słowa *kaliber* w kontekście *kaliber* rewolweru — rekwizytu typowego dla kryminałów, jak i do frazeologizmu (coś jest) *wielkiego kalibru*, czyli rzecz ważna, znacząca. Nazwa nagrody *Kryształowy Świecznik*, przyznawanej za wkład w budowę świeckiego państwa, wykorzystuje grę słów *świecznik* i *świecki*. Nazwa *Małopolska Nagroda Filmowa Trzy Korony* wyzyskuje skojarzenie ze znanym szczytem w Pieninach noszącym nazwę *Trzy Korony* i znajdującym się w województwie małopolskim, a także ze słowem *korona* jako atrybutem zwyczajcy, osoby nagrodzonej. *MediaTory* — nazwy nagród studenckich dla najwybitniejszych ludzi mediów są inspirowane, po pierwsze, słowem *mediator* (choć tu użytym nietypowo jako rzeczownik nieosobowy: te *mediatory*, nie ci *mediatorzy*), po drugie — co sugeruje pisownia *MediaTory* — nawiązują do słów *media* i *tor*. W ten sposób nazwa staje się kalamburem, z którego można odczytać wiele różnych treści.

Nazwy nagród często pokrywają się z nazwami konkursów, festiwali, plebiscytów, w ramach których dana nagroda jest przyznawana. Tym samym badana kategoria onimów ząbija się z kategorią nazw imprez, wydarzeń itp.

Warto też wspomnieć o tym, że oprócz nagród istnieją tzw. antynagrody, czyli wyróżnienia negatywne osoby lub rzeczy uznanej w jakiejś kategorii za najgorszą. W Polsce przyznaje się m.in.: antynagrodę *Wąż* za najgorszy film, *Srebrne Usta* za najgłupszą wypowiedź publiczną, *Złotą Muszlę* za największą bzdurę roku, nagrodę *Złotego Goebelsa* za rażącą niekompetencję, manipulację oraz łamanie zasad etyki dziennikarskiej. Przyznawane są też antytytuły piętnujące określone osoby, np. *Hiena Roku* — tytuł przyznawany dziennikarzom w rażący sposób łamiącym zasady etyki dziennikarskiej. Nazwy antynagród podlegają tym samym prawidłowościom językowym co nazwy nagród.

GŁÓWNE WZORCE STRUKTURALNE NAZW NAGRÓD

Pod względem składniowym nazwy nagród nie są szczególnie zróżnicowane. Obserwujemy w zbiorze nazw polskojęzycznych tylko kilka powielanych typów:

1. Nazwa jednowyrazowa wyrażona rzeczownikiem, np.: *Wiktory* — nagrody dla wybitnych osobowości telewizyjnych; *Kolosy* — polskie nagrody podróżniczo-eksploracyjne; *Fryderyki* — nagrody muzyczne; *Conrady* — dla indywidualności morskich, wybitnych żeglarzy.

2. Nazwa wielowyrazowa: przydawka przymiotna/przydawki przymiotne + rzeczownik, np.: *Złota Kaczka*, *Śląski Wawrzyn Literacki*. Nazwa wielowyrazowa: rzeczownik człon główny + przydawka dopełniaczowa, np.: *Orzeł Agrobiznesu*, *Laur Konsumenta*.

3. Nazwa wielowyrazowa: przydawka przymiotna/przydawki przymiotne + rzeczownik człon główny + przydawka dopełniaczowa, np.: *Pomorska Obywatelska Nagroda Bursztynowego Mieczyka*.

4. Nazwa wielowyrazowa: rzeczownik człon główny + fraza z przymikiem wtórnym *imienia* (czyjego), np.: *Nagroda im. Księdza Józefa Tischnera*, *Nagroda im. Tadeusza Sendzimira*.

Jak widać z powyższych przykładów, oddzielenie nazwy właściwej — indywidualizującej — od nazwy opisowej — peryfrastycznej — nie jest sprawą oczywistą.

ZAKOŃCZENIE

Lauronimy, jako kategoria onimów bardzo charakterystycznych dla współczesnej kultury, zorientowanej na tworzenie rankingów, hierarchizowanie osób i ich osiągnięć, nagradzanie najlepszych, stanowią obszar badań niewątpliwie wymagający pogłębionych studiów. W niniejszym, jak sądzę, pierwszym w Polsce tego rodzaju opracowaniu, starałam się pokazać, że inspiracją do powstawania współczesnych nazw nagród pozostaje tradycja literacka i kulturalna, lokalizacja geograficzna organu przyznającego nagrodę lub konkursu, w którym wyłaniany jest zwycięzca, chęć upamiętnienia jakiejś wybitnej osoby, ale też swobodna zabawa językowa, gra w skojarzenia. Aczkolwiek w wyniku analizy udaje się wyłonić pewne wzorce strukturalno-semantyczne nazw nagród, to jednak w tej kategorii onimów możliwe są też zjawiska językowe nieprzewidywalne, oryginalne, odświeżające powszechnie i wielokrotnie powielane modele.

LITERATURA

- Breza, E. (1998). Nazwy obiektów i instytucji związanych z nowoczesną cywilizacją (chrematonimy). W: E. Rzetelska-Feleszko (red.), *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*. Warszawa–KraKów: Tow. Naukowe Warszawskie–IJP PAN, s. 343–362.
- Gałkowski, A. (2008). Chrematonimy w funkcji kulturowo-użytkowej. Onomastyczne studium porównawcze na materiale polskim, włoskim, francuskim. Łódź: Wyd. UŁ.
- Kosyl, C. (1993). Chrematonimy. W: J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski. Encyklopedia Kultury Polskiej*. T. 2. Wrocław: „Wiedza o Kulturze”, s. 440–444.
- Tokarski, R. (2004). *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*. Lublin: Wyd. UMCS.

SUMMARY

THE NAMES OF PRIZES CURRENTLY AWARDED IN POLAND, NAMELY LAURONYMS

The goal of the article is to describe the new and progressive category of onyms in contemporary Polish: names of awards. The author proposes for this category the term lauronyms. Synchronic analysis of lauronyms reveals their typical structure and their meaning. There are special collections of lexical items which are used to create the onyms the most fit for particular type of awards. The creation of lauronyms in Polish mirrors these areas of life, which are nowadays especially important for society and which can be the field of competition.

Key words: chrematonastics, name creation, motivation, award names

WOBEC RZECZYWISTOŚCI
NAZWY WŁASNE W POLSKIM REPORTAŻU DWUDZIESTOWIECZNYM —
PRÓBA ANALIZY DIACHRONICZNEJ

Słowa tematyczne: reportaż, onomastyka, tekstologia, kultura, XX wiek

Reportaż zaliczany jest do form pogranicznych, najczęściej odsyła się ten gatunek do dwóch obszarów: literatury pięknej i dziennikarstwa. Jak zauważa Krzysztof Kąkolewski: „Od literatury pięknej oddziela reportaż wymóg autentyzmu, od dziennikarstwa wymóg formy” (Kąkolewski, 1992, s. 932). To oczywiście pewne uproszczenie, dziś bowiem piśmiennictwo reportażowe przeżywa widoczny renesans, a jego relacje do różnych sfer kultury są z pewnością daleko bardziej skomplikowane i złożone. Rozmaitość powiązań oraz wielokierunkowość inspiracji formy gatunkowej widoczne jest także, gdy poddać ją obserwacji w ujęciu diachronicznym, zwłaszcza uwzględniając dłuższą perspektywę czasową (Rejter, 2000). Reportaż — jego forma, intertekstualne uwikłania, konteksty genologiczne i stylistyczne oraz wiele innych zagadnień związanych z tym gatunkiem — jest też od pewnego czasu ważnym zagadnieniem badawczym, podejmowanym przez reprezentantów różnych dyscyplin nauk humanistycznych i społecznych. M. Wojtak w syntezie poświęconej gatunkom prasowym już przed laty konstataowała:

Reportaż od wielu dziesięcioleci wzbudza ogromne zainteresowanie prasoznawców (dziś medioznawców), teoretyków literatury oraz lingwistów. Jest jednak gatunkiem na tyle złożonym i dynamicznym, że nie poddaje się łatwo ani definicyjnej eksplikacji, ani taksonomicznym zaseregowaniom, ani wyczerpującej, satysfakcjonującej charakterystyce (2003, s. 268).

Badaczka, pozostając w kręgu inspiracji genologii lingwistycznej, skupiła się w swych rozważaniach przede wszystkim na kompozycji wzorca gatunkowego (poszczególnych jego aspektów), ale także na makrostrukturze, poświadczającej wielorakie związki formy generycznej z innymi gatunkami. Przeprowadzone obserwacje potwierdziły wysoką złożoność formy gatunkowej reportażu, jego niejednoznaczność definicyjną, strukturalną, stylistyczną i pragmatyczną.

Wydaje się, że do opisu specyfiki gatunku, także reportażu, można wykorzystywać również instrumentarium innych metodologii oraz subdyscyplin lingwistyki. W niniejszym artykule pragnę zaproponować analizę reportażu, a także jego przemian, w perspektywie onomastycznej¹. Należy przy tym podkreślić, iż bliskie jest mi kulturowe uwikłanie onomastyki, jej otwarcie na przestrzenie szersze niż tylko tradycyjnie pojęta analiza struktury morfologicznej nazwy czy jej etymologii wskazującej, a przynajmniej przybliżającej nam semantykę proprium. Warto przywołać słowa S. Gajdy:

Narodowokulturowy komponent znaczenia [...] jednostek leksykalnych — w kontekście wzajemnego stosunku języka i kultury — wiąże się z jedną z podfunkcji funkcji poznawczej języka, a mianowicie z funkcją kumulatywną, zwaną czasami funkcją kulturową. Przejawia się ona poprzez zdolność jednostek językowych do przechowywania wiedzy o rzeczywistości. Szczególna rola przypada w tym względzie słowom, stanowiącym zbiorową pamięć użytkowników języka i nośnik wiedzy zawartej w świadomości społecznej. Cała świadomość jest „zarejestrowana” za pomocą środków językowych (2004, s. 21).

Autor w dalszych partiach pracy rozwija tę myśl właśnie w odniesieniu do nazw własnych. Sądzę, że analiza — przede wszystkim sfunkcjonalizowana — onomastykonu tekstu reportażowego pozwoli przybliżyć się — przynajmniej w jakimś stopniu — do istoty gatunku i jego wyznaczników. K. Kąkolewski podkreślał: „Wartość reportażu zależy od jego wartości informacyjnej, stopnia przybliżenia się do rzeczywistego kształtu zdarzenia i wydobycia go w całym jego pięknie” (1992, s. 935). Mając na uwadze specyfikę gatunkową reportażu, pozostają po części w kręgu oddziaływań onomastyki literackiej, mającej w Polsce tradycję sięgającą lat pięćdziesiątych XX stulecia, a także onomastyki kulturowej², dziedziny stosunkowo młodej i niezwykle obiecującej pod względem założeń i perspektyw badawczych³. E. Rzetelska-Feleszko w syntetyczny sposób scharakteryzowała zadania młodej subdyscypliny, pisząc, że w wypadku onomastyki kulturowej

¹ Takie postępowanie w odniesieniu do innych form gatunkowych przyniosło już pewne rezultaty; por.: Rejter, 2016; Sarnowska-Giefing, 2003.

² W pewnym sensie, choć zdecydowanie pośrednio, niniejsze opracowanie można wpisać w obszar onomastyki medialnej, rozumianej jednak najczęściej jako pewien system nazewniczy odnoszący się w sposób eksplicytny do samych mediów (np. nazwy mediów, nazwy komunikatów medialnych); por. Skowronek, Rutkowski, 2004.

³ Termin *onomastyka kulturowa* pojawił się w artykule R. Mrózka: „Po metodologicznym przystosowaniu założeń lingwistyki kulturowej eksponującej związek i współzależności między językiem a kulturą może nastąpić wyodrębnienie onomastyki kulturowej” (2004, s. 16). Autor wyróżnia nowy obszar badawczy onomastyki, widząc w nim wynik zaadaptowania i wciąż rosnącej popularności w polskiej refleksji językoznawczej lingwistyki kulturowej, akcentującej konieczność uwzględnienia szerszego kontekstu dociekań.

[...] chodzi bowiem o poznanie zjawisk kultury danego społeczeństwa (a więc m.in. historii, religii, stosunków społecznych, mentalności ludzi) poprzez uważną analizę nazw własnych. Onomastyka kulturowa widzi w nazwach własnych przekażniki rozmaitych treści i form kultury, poszerza zatem wiedzę o związkach nazewnictwa z rzeczywistością, zarówno historyczną, jak współczesną. Poszerza także wiedzę o funkcjach nazw własnych, uwzględnia bowiem funkcje inne niż ściśle identyfikacyjna (wskazująca na obiekt) (2007, s. 58–59).

Materiałem wykorzystanym do badań są reprezentatywne dla gatunku reportażu teksty dwudziestowieczne zgromadzone w trzytomowej antologii pod redakcją M. Szczygła⁴. Próbując ukazać pewne tendencje przeobrażeniowe w obszarze onomastyki gatunku, skupiono się tylko na dwóch (porównywalnych co do długości trwania) okresach w dziejach Polski dwudziestowiecznej: na okresie stalinizmu (1945–1956) i okresie postpeerelowskim (1989–2000).

Jedną z funkcji, jaką nazwy własne pełnią w badanych reportażach, jest sygnalizowanie czasu i miejsca, do których odnosi się tekst i przedstawiona w nim problematyka. Odwołując się do założeń onomastyki literackiej, można mówić w tym wypadku o funkcji lokalizującej w czasie i przestrzeni, choć nie zawsze chodzi dokładnie o to zjawisko. Spójrzmy na kilka przykładów:

Każde z nas reprezentuje co innego: jest więc przedstawiciel *Centralnego Komitetu Przesiedleńczego*, jest pełnomocnik do spraw repatrianckich i jest *Polpress*, *Polskie Radio*, „*Życie Warszawy*”, „*Polska Zbrojna*”, *Związek Plastyków* i *Związek Zawodowy Literatów Polskich* (W. Melcer, *Wyprawa na odzyskane ziemie*, 1945, I, 592)⁵.

Ot, choćby takie *Jezioro Łękuckie pod Orłowem*. Z jednej strony łagodnie falujące wzgórza porośłe świerkami, brzożami i jodłami, z drugiej piękne, smukłe i białe jak brzozy wieżyczki orłowskiego kościoła. A bezkresne *Śniardwy*, a *Kwientyń*, *Orzyce*, *Wiszyńiec* — to wszystko cuda pod względem krajobrazu. Przy tym jeziora te połączone są rzeczkami i umyślnie kopanymi kanałami, co tworzy z nich zorganizowany system komunikacyjny połączony z *Bałtykiem* węzłem gdańskim lub królewieckim.

I do ciebie mówię, rybaku, osiedl się tu, choćby w tym małym domku nad jeziorem, gdzie czerwona dachówka tak pięknie harmonizuje z liściem drzew. Idź z wędką, wiewiórką, naszykuj mocną sieć. Patrz, jak ciągną szczupaki, ostrożębe korsarze tych wód. Nałów sandaczy, leszczów, sumów, linów, węgorzy, okoni, łososi i jak się tam one jeszcze nazywają (W. Melcer, tamże, 595).

Rozmowa schodzi przypadkiem na fatalny stan tak zwanych ubikacji w całej *Polsce*. Wróciłem właśnie z podróży *Beniowskim* ze *Szczecina* do *Sopotu* i takie tam, na okręcie, stwierdziłem karygodne zaniedbania w tej dziedzinie. Wschód, smród i ubóstwo. Sytuacja wołająca o pomstę do... *Sławoja*. Na *Wystawie Ziem Odzyskanych* napis na drzwiach ustępu: „Za użycie — opłata

⁴ 100/XX. Antologia polskiego reportażu XX wieku. T. 1: 1901–1965; t. 2: 1966–2000. Red. M. Szczygieł. Wyd. Czarne: Wołowiec 2014; 100/XX+50. Antologia polskiego reportażu XX wieku. T. 3: 1910–2000. Red. M. Szczygieł. Wyd. Czarne: Wołowiec 2015.

⁵ Po każdym cytacie źródłowym w nawiasie umieszczam następujące informacje: nazwisko autora, tytuł reportażu, rok, z którego tekst pochodzi, numer tomu antologii (cyfra rzymska) i strony (liczba arabska).

10 zł. Pracownicy *WZO* za okazaniem legitymacji płacą 2 zł. Dla kontroli należy żądać pokwitowania opłaty (A. Janta-Polczyński, *Wracam z Polski* 1948, 1948, I, 615).

Przytoczone fragmenty pochodzą z dwóch reportaży z lat czterdziestych, w obu odnajdujemy nazwy własne z różnych obszarów onimicznych, reprezentujące epokę. W pierwszym przykładzie zwracają uwagę nazwy instytucji, ale także chrematonimy i ideonimy odzwierciedlające specyfikę opisywanych czasów. Cytat drugi — z tego samego tekstu — zawiera toponimy i hydronimy z obszaru powojennej Polski, stanowiącego nową ziemię osiedleńczą. Z pozoru są to nazwy stylistycznie przezroczyste, niemniej kontekst ich użycia obnaża intencję autorki. Kluczem interpretacyjnym jest kolejny akapit, w którym prócz ciągu enumeracji apelatywnych nazw gatunkowych ryb znalazła się dość patetyczna metafora (*ostrożębe korsarze tych wód*), ale przede wszystkim eksplicytny apel (wzmocniony konstrukcjami imperatywnymi) do potencjalnych mieszkańców, którzy wybiorą wychwalane tereny na swoje siedziby. Widać tu wyraźną moc propagandową tekstu, która zresztą często da się zauważyć w utworach okresu stalinowskiego. Wróć do tego problemu w dalszych partiach niniejszego studium. Pewne kontrastowe uzupełnienie stanowi przykład z drugiego reportażu („*Wracam z Polski 1948*”). Napotykamy tu wprawdzie nazwy własne reprezentujące z pozoru neutralnie czas i miejsce, niemniej trudno nie doszukać się w przytoczonym fragmencie nacechowania ironicznego. Sam sposób przedstawienia problemu, jego ranga są niezwykle wymowne, a całości dopełnia zmodyfikowana ustabilizowana uzualnie fraza *wolać o pomstę do Sławoja*, nawiązująca do frazeologizmu *wolać o pomstę do nieba*. Antroponim *Sławoj*, odnoszący się do premiera Polski międzywojennej, Felicjana Sławoja Składkowskiego, który wślawił się inicjatywą stworzenia i rozpropagowaniem prymitywnych wychodków na terenie całego kraju, został przywołany w celu ironicznego ośmieszenia stanu sanitarnego ogólnodostępnych powojennych toalet. Wymowę fragmentu wzmacnia dodatkowo skrótowiec *WZO* (Wojewódzki Zakład Oczyszczania) przywołany jako element kuriozalnego napisu na drzwiach ubikacji. Nazwy lokalizujące temporalnie i spacialnie, bardzo często nienacechowane, zyskują dopiero w kontekście, co potwierdza potencjał semantyczny tkwiący w onimach. Propria odnoszące się do czasów powojennej Polski mogą być różnie sfunkcjonalizowane: od identyfikacji, przez perswazję, aż po ironię.

W reportażach okresu postpeerelowskiego pojawiają się wciąż nazwy odsyłające do minionej epoki, niemniej można też zauważyć onimy sygnalizujące nową kartę w dziejach Polski, np.:

I była to droga normalna i niesamowita zarazem. Jej normalność polegała bowiem na tym, że przed oczyma byłego aparaczyka toczył się jakby ogromny ekran na żelaznych kołach lokomotywy, na którym przez czas szedł jeden wielki panoramiczny film z jego czterdziestopięcio-

letniego życia. *Benedykt* widział więc na nim swoje dzieciństwo spędzone w starym młynie dziadka *Winicjusza* i drewnianą malutką szkołę podstawową na skraju swej rodzinnej wsi, swoją „ciężką” pracę w *Ochotniczym Hufcu Pracy* w *Bieszczadach* i swoje skierowanie stamtąd na *Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu i Leninizmu*, a także (po skończeniu edukacji) swoją pracę partyjną. Najpierw widział się więc w szeregach *ZMS-u* jako działacz, a głównie klakier na pochodach pierwszomajowych w Ł., gdzie wraz z grupą wybrańców w czerwonych krawatach wrzeszczał: „Niech żyje towarzysz *Gomułka!*”, „Niech żyje *Związek Radziecki* — niezawodny sojusznik i brat!”, „Niech żyje *Polska Zjednoczona Partia Robotnicza* — przewodnia siła narodu!” (A. Bartosz, *Król graniasty*, 1990, II, 587–588).

— A gównu tam, *Okrągły Stół*, królu graniasty!!! — były aparatczyk rozsierdza się jeszcze bardziej. To, nie powiem, mogła być nawet jak na początek niezła pułapka, ten *Okrągły Stół*, królu graniasty, tylko że jak się już tę pułapkę robi, to trzeba coś z niej mieć, a nie tak, jak to było. Robi się pułapkę, a nikt w nią nie wpada, królu graniasty! I znów ta *SB* się nam popisała tu... Wylazło to całe robactwo z podziemia, zjechało się do *Warszawy*, to trza ich było jak kiedyś *Okulickiego*, czy tam te inne gnidy *AK-owskie* zwinąć po cichu i... no, wywozić na *Sybir* to może nie wypada teraz, ale do jakichś robót w *Bieszczadach*, królu graniasty, to ja bym nie miał nic przeciwko temu (tamże, 589).

W reportażu rozliczeniowym, poświęconym zagorzałemu działaczowi partyjnemu, a ściślej: jego losom po transformacji ustrojowej, napotkać można liczne nazwy przywołujące czasy PRL-u. Służą one przede wszystkim skonstruowaniu portretu bohatera utworu, są zatem wciąż znakiem tego, co minęło. Pojawiają się w charakterystyce protagonisty zarówno w typowych partiach narracyjnych, jak i przywołanych dla ilustracji — na prawach cytatu — pierwszomajowych sloganach socjalistycznych, tak charakterystycznych dla rzeczywistości tamtych lat. Podobny onomastykon zatem wykorzystany został na różnych poziomach charakterystyki — bezpośredniej i pośredniej. Warto zauważyć, że wyzyskane nazwy własne należą do repertuaru powszechnie znanego (*Ochotniczy Hufiec Pracy*, *Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu i Leninizmu*, *Gomułka*, *Związek Radziecki*, *Polska Zjednoczona Partia Robotnicza*), zwłaszcza dla osób pamiętających dawną epokę, są w większości obarczone jednoznacznie negatywnymi konotacjami i tym samym stanowią o wymiarze aksjologicznym tekstu. W drugim fragmencie natomiast pojawiają się także onimy z innego porządku kulturowo-politycznego (*Okrągły Stół*, *Okulicki*, *AK*), trzeba jednak podkreślić, że — ponieważ stanowią składnik wypowiedzi bohatera, byłego aktywisty partyjnego — są nacechowane negatywnie, nie pasują bowiem do systemu wartości przez niego wyznawanych.

Nieco inne funkcje pełni onomastykon symbolizujący czasy III RP w reportażach poświęconych współczesności. Oto przykłady:

Ocaleje ten, kto wie, gdzie można kupić taniej — mówi i informuje, że ten sam napój jabłkowy *Hortexu* kosztuje 3600 złotych w sklepie warzywno-owocowym, a już 5200 złotych w spożywczym. [...]

Pani Barbara omija złoty ser Żulawski za 10 900 złotych kilogram, szukając Kortowskiego za 9500 (A. Ostrowska-Metelska, *Pokuta po polsku*, 1991/1992, II, 632).

Czekają, śledząc informacje w dzienniku telewizyjnym, bo nie czytują gazet. Zachodni eksperci chwalą *Balcerowicza*. *Pan Michał* konserwuje maszyny w piwnicy teściowej, wierząc, że kiedyś je wyciągnie. To są posunięcia niezbędne do zahamowania inflacji — uczą ekonomiści (tamże, 633–634).

Ślubice to kurewskie i złodziejskie miasto. Ja tego nie wymyśliłem. Sympatyczna pani z biura promocji też oczywiście tak nie powiedziała. Chwaliła miasto. Dała foldery: nadgraniczna metropolia, *Collegium Polonicum*, *Uniwersytet Europejski Viadrina*, ponad pięćset miejsc hotelowych czeka, wspaniałe warunki do inwestowania, siedemnaście tysięcy mieszkańców i dwadzieścia milionów podróżnych (W. Nowak, Adam z Ewką żyli w raj, 1999, II, 841).

Nowa rzeczywistość poddana zostaje przez reportażystów krytyce. Pejzaż onomastyczny jest tu bardzo zróżnicowany, napotykamy bowiem zarówno antroponimy, toponimy, jak i chrematonimy odnoszące się do rozmaitych obszarów działalności człowieka (artykuły spożywcze, instytucje). Warto jednak zauważyć, że w powyższych fragmentach chrematonimom właśnie, zwłaszcza nazwom artykułów spożywczych, przypisuje się funkcję przede wszystkim dokumentacyjną, dopełniają one bowiem obrazu smutnej rzeczywistości odmalowanej przez autora reportażu. Przywołane skrupulatnie ceny towarów są jednocześnie symbolicznymi cenami, którą przeciętny Polak musiał zapłacić za transformację ekonomiczną. Anonimowi, znani tylko z imienia poprzedzonego formą honoryfikatywną *pan/pani*, bohaterowie reportażu „*Pokuta po polsku*” nie radzą sobie w nowej rzeczywistości symbolizowanej przez nazwisko czołowego reformatora polskiej gospodarki. *Balcerowicz* pojawia się jako antroponim nazwiskowy, bez imienia czy dodatkowych określeń w postaci nazw godności czy stanowisk, co też należy uznać za znaczące — z jednej strony, jest to już nazwa-symbol, z drugiej — używanie samego nazwiska może świadczyć o ograniczonym szacunku do jego nosiciela. Jednoznacznie wartościowane jest natomiast miasto, którego portret przedstawiony został w reportażu W. Nowaka (w ostatnim z przytoczonych przykładów). *Ślubice* to miejscowość przygraniczna, pełna elementu napływowego, głównie z Niemiec, choć nie tylko, gdzie rośnie pokątny handel, prostytucja, rozbój, gdzie mocnym strumieniem leje się alkohol, a wartości wyznawane przez znaczną grupę mieszkańców i bywalców miejscowości wyznaczone zostały przez niepohamowaną żądzę posiadania. Tu zjeżdżają się nieudacznicy, ryzykanci i ci, którzy uwierzyli, że nowy system pozwoli im rozwinąć skrzydła. W większości przypadków to jednak ułuda i mrzonka, co sygnalizuje inicjalne zdanie reportażu: *Ślubice to kurewskie i złodziejskie miasto*. Szumnie brzmiące nazwy nowo powstałych instytucji nijak mają się do opisanej rzeczywistości panującej w miejscowości, dalekiej od uniwersytetów i kole-

giów. Bohaterowie reportażu najczęściej przywołani są z użyciem samych imion lub przezwisk, a często raczej ksywek właściwych dla półświatka, np.: *Ruda, Czarna, Agniecha, Piotrek Wystawka, Mycha, Cygan*. Wszystko to składa się na ponury obraz Słubic jako swoistej ofiary transformacji ustrojowej, przygranicznej przechowalni ludzi wyrzuconych poza nawias społecznej stabilizacji.

Nazwy własne — bezpośrednio bądź pośrednio — lokalizujące w czasie i przestrzeni pojawiają się w różnych kontekstach. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na tematykę reportażu, która ten problem poniekąd warunkuje. W wypadku tekstów rozliczeniowych w stosunku do minionej epoki PRL-u można zauważyć negatywne nacechowanie onimów sygnalizujących nowy porządek oraz współwystępowanie z nimi nazw odsyłających do czasów sprzed transformacji. Pojawiają się jednak także reportaże przedstawiające krytyczny obraz nowej rzeczywistości. W tego typu utworach obszar onimiczny tekstu jest bardziej zróżnicowany, nie dotyczy bowiem tylko realiów politycznych, a jego uwikłania mogą być rozmaite, często wymagają osadzenia w szerszym kontekście, nawet całego utworu.

W kolejnych partiach artykułu pragnąłbym skupić się na specyfice reportaży wybranych okresów w odniesieniu do funkcji onomastykonu w nich występującego. Zdecydowałem się przedstawić kilka, jak się wydaje, najbardziej reprezentatywnych dla badanego materiału problemów.

Cechą charakterystyczną dla tekstów powstałych w czasach stalinowskich jest ich wymiar propagandowy. Spójrzmy na fragment przywołanego już wcześniej reportażu W. Melcer:

W *Niborku* też spotykamy się po raz pierwszy z surową, ceglana urodą nadwiślańskiego gotyku. Nie tak bogata i nie tak strzelista jak koronkowy gotyk francuski, ta odmiana ostrołukowej architektury pociąga przez swoją prostotę i czystość. Oto zamek. W ostro załamany, owiniętym podwójnym wiankiem cegły łuku otworu okiennego właściwe okno jest stosunkowo niewielkie, a jego ceglana rama załamana pod łagodniejszym kątem. Jako kontrast między tymi dwoma napięciami powstaje nad szybą przestrzeń o miłym kształcie, którą architekt wypełnił białą, wapienną wyprawą. Zamek, budowany w wieku XIV, odnowiony został w XVIII. Historyku sztuki, artyście, intelektualisto, to coś dla ciebie! (W. Melcer, *Wyprawa na odzyskane ziemie*, 1945, I, 596).

Znaczną część utworu wypełniają mikrodeskrypcje miejscowości odwiedzanych podczas podróży autorki, odbytej tuż po wojnie przez Ziemie Odzyskane. Zazwyczaj są to miejsca mało znane, wymagające przybliżenia czytelnikowi. Powyższy opis stanowi przykład takiego ogniwa, w którym, niczym w podręczniku historii sztuki, a raczej przewodniku turystycznym, przedstawiono największe zalety Niborka. Wymienione walory mają skłonić przyszłych osiedleńców do wyboru właśnie tego miejsca. Jak zwykle w przypadku tego typu fragmentów, całość wieńczy eksplicytny apel do przedstawi-

cieli wybranych zawodów. Jest to zatem przykład perswazji bezpośredniej⁶, odwołującej się często — tak też jest w tym wypadku — do form imperatywnych (Wolińska, 1987, s. 115–121). Cały tekst pozbawiony jest słów krytyki, stanowi jedynie apologię nowych polskich terenów, które należy jak najszybciej zasiedlić. Toponimy są tu tylko znakiem identyfikacji ich desygnatu, niezbędnym do przeprowadzenia charakterystyki miejsca. W kontekście prowadzonego wywodu autorka świadomie nadaje nazwom własnym pewne cechy konotacyjne, które mogą pojawić się z czasem u odbiorców, gdy ci zetkną się z nazwą opisaną miejscowości.

Propagandowość cechującą reportaże okresu stalinowskiego wzmacniają repetycje nazw własnych, np.:

Na *Markowie* można było polegać. *Markow* — to przecież też stary murarz, ma już dwadzieścia lat pracy murarskiej za sobą. Najważniejsze zaś było to, że *Markow* znał nie od dziś system pracy zespołowej (M. Krajewski, B. Ostromęcki, Ludzie rusztowań, 1950, I, 635).

Markow i Poręcki chodzą powoli dokoła długiego na sześćdziesiąt trzy metry muru, posuwają się naprzód i jednocześnie układając cegłę po cegle, co pewien czas zmieniają się, by „przejąć” na drugą rękę. [...] Także pomocnicy co pewien czas zmieniają się przy stanowiskach, bowiem ci, co pracują tuż przy murze, przy *Markowie i Poręckim*, mają cięższą pracę [...].

Przed jedenastą upał dochodzi do trzydziestu siedmiu stopni. Pot osiada na czołach i karkach *Markowa i Poręckiego*, pomocników i podręcznych. [...]

Zbliża się południe. W rozpalonym, jasnym powietrzu płyną metaliczne dźwięki gongów. *Markow i Poręcki* schodzą z budowy, kryją się w cień i obmywają w zimnej wodzie. [...]

W czasie przerwy obiadowej brygada cieśli ułożyła rusztowanie, tak że murarze przyglądający się temu, co załoga *Markowa i Poręckiego* ułożyła przez cztery godziny, widzą długi różowy mur, wznoszący się ponad wykop, obstawiony pomostami rusztowań (tamże, 638).

Przywołane fragmenty reprezentują reportaż, który można zdecydowanie zaliczyć do piśmiennictwa socrealistycznego, ściślej: do tak zwanych produkcyjniaków. Autorzy przedstawili bowiem portret zbiorowy bohaterów budowy, przodowników pracy, bijących wciąż nowe i coraz bardziej bezsensowne rekordy. Wyrażna, miejscami nachalna repetycja antroponimów umacnia propagandowość tekstu. Same onimy nie mają tu mocy perswazyjnej, niemniej ciągłe ich powtarzanie ugruntowuje pozycję nosicieli nazwisk jako postaci ważnych, kluczowych, godnych podziwu i naśladowania. Można zatem mówić o perswazji implicytnej, która dodatkowego waloru nabiera w wypadku, który ilustruje drugi z przytoczonych fragmentów. Pojawiają się tutaj dwaj bohaterowie, zawsze przywołani z nazwiska, zawsze występujący razem, co wzmacnia ideę pracy kolektywnej, tak ważnej dla gospodarki socjalistycznej. Nazwiska przodowników

⁶ Perswazję rozumiem jako niezbywalny atrybut komunikacji, propagandę zaś postrzegam jako odmiankę (bądź jako bliską) manipulacji. O relacjach między tymi pojęciami por. np. Warchał, 2004, s. 41–60.

pracy są neutralne, semantycznie przezroczyste⁷ (dotyczy to całego reportażu), co pozostaje w zgodzie z intencją autorów — bohaterem może zostać każdy. Autorzy tekstu znów odwołują się do zasad perswazji pośredniej (Wolińska, 1987, s. 121–142), bazującej na pozytywnym obrazie świata, opartym na zasadzie ciężkiej, ofiarnej, często kolektywnej pracy. Potwierdzają to także użyte w nim nazwy własne.

Wymiar propagandowy zostaje wzmocniony także przez zastosowanie rozwiązań językowych właściwych nowomowie. Oto przykład z kolejnego reportażu noszącego cechy piśmiennictwa produkcyjnego, tym razem poświęconego poprawie jakości produkcji w łódzkich zakładach włókienniczych:

Na dalsze krosna dobrał sobie *Balcerzak Skalińskiego Zygmunta* i z młodych *Skirzycką Janinę*. [...] W „szóstce” — w Państwowym Zakładzie Przemysłu Bawełnianego numer 6 — również już od dwudziestu kilku lat pracowała tkaczka *Adamiak Honorata*, która lękając się podpisania zobowiązania przekroczenia obowiązującej normy, dotychczas nie brała udziału we współzawodnictwie (K. Koźniewski, Extry i primy. Bitwa o jakość w przemyśle bawełnianym, 1950, III, 392–393).

To jeden z przykładów środków językowych służących propagandzie, polegający na zastosowaniu form właściwych dla dyskursu urzędowego, zwłaszcza szeroko pojętego okresu PRL-u. Oficjalność dyskursu, jego bezosobowość i bezemocjonalność oraz petryfikacja znajdują wyraz — prócz przywołanej pełnej nazwy zakładu — w szyku członów antroponimów. Kolejność: nazwisko + imię należy uznać za przejaw wysokiego stopnia formalności tekstu, który ma na wszystkich poziomach potwierdzić wiarygodność i powagę przedstawionej problematyki.

Warto, zachowując stosowne proporcje, odnotować sytuacje rzadkie, nawet wyjątkowe, ale jednak istotne, kiedy reportaż przedstawia rzeczywistość daleką od ideału. Taki stan ilustruje tekst Ryszarda Kapuścińskiego:

A teraz, proszę, przyjrzyj się życiu młodego człowieka tu, w *Hucie*. Wstaje rano, jedzie do pracy. Wraca, jest godzina trzecia. To wszystko. O trzeciej kończy się jego dzień. Chodziłem po takich hotelach. Zaglądam do pokoi: siedzą. Właściwie to jest jedyna czynność, jaką wykonują: siedzą. Nawet nie rozmawiają, o czym ciągle rozmawiać? Mogliby czytać — nie są przyzwyczajeni, mogliby śpiewać — to przeszkadza innym, mogliby bić się — nie chcą. Tylko — siedzą (R. Kapuściński, To też jest prawda o Nowej Hucie, 1955, I, 687).

W *Nowej Hucie* mieszkają prawdziwi ludzie. Uczciwi, pracowici i wytrwali. Ludzie, którzy uczą się żyć, którym trzeba pomóc. [...] Bo *Nowa Huta* jest terenem nieustannych zmagania i zacieklej starć. Na zewnątrz niewidoczne, są niemniej powszechne. [...]

⁷ Podobne cechy mają nazwy własne występujące w literaturze pięknej okresu socrealizmu; por. Graf, 2006.

Żaden z mieszkańców *Nowej Huty* nie jest legendarnym bohaterem, wszyscy są zwyczajni, często niepozorni. [...]

W *Nowej Hucie* muszą zobaczyć, że codziennie stajemy w obronie człowieka pracy, że zagląda się tam, dokąd robotnik nie ma nigdy wglądu, bo daleko nam jeszcze do tego, aby lokalny kacyk czuł się odpowiedzialny przed masami. Nie ludźmy się.

W *Nowej Hucie* ludzie czekają na sprawiedliwość. Nie mogą czekać długo. Tam trzeba pojechać, rozkopać to, co skrzętnie zakopano przed ludzkim wzrokiem, i odpowiedzieć na wiele, wiele gorzkich pytań.

Nowa Huta czeka. Czeką cierpliwie. Tamci ludzie dużo powiedzą, jeśli zobaczą, że ktoś o nich staje, pomogą, pomogą z całego serca, ze wszystkich sił. To dostateczna gwarancja i opora w walce o lepsze życie *Nowej Huty*. W walce, która trwa, która musi przybrać na sile (tamże, 690–691).

Już na początku zwraca uwagę wariantywność kluczowej dla reportażu nazwy miejscowej. Utwór został poświęcony *Nowej Hucie*, ówczesnej chlubie władzy ludowej. Ryszard Kapuściński zdecydował się jednak na przedstawienie obrazu krytycznego, zupełnie niepropagandowego. Miasto opisane zostaje przede wszystkim „od wewnątrz”, z perspektywy jego mieszkańca, w którego w pewnym sensie wciela się reporter. Wówczas pojawia się pierwszy wariant toponimu *Huta*. Drugi, oficjalny, to forma pełna *Nowa Huta*, pojawiająca się w ogniwach pisanych niejako „z zewnątrz”, z perspektywy obserwatora, mieszkańca stolicy, która stworzyła — fałszywy, jak się okazuje — mit podkrakowskiego miasta. Ponadto znów należy odnotować liczne repetycje nazwy miejscowej, często występującej w pozycji anaforycznej kolejnych akapitów, podkreślającej paralelizm syntaktyczny tekstu, tym razem jednak powtórzenie służy nie propagandzie sukcesu, a zwróceniu uwagi na problem przedstawiony w reportażu. Łagodząc niepolityczną wymowę tekstu, autor inkrustuje go z pozorów neutralnymi czy wręcz właściwymi tamtej epoce elementami (epitety pozytywnie wartościujące, proste i komunikatywne konstrukcje syntaktyczne, leksyka podkreślająca etos pracy socjalistycznej), niemniej świadomy czytelnik odczytuje intencję reportera.

Warto przyjrzeć się także nazwom własnym jako znakom nowej, postperelowskiej rzeczywistości. Jednym z symboli Polski czasów reform jest mit Zachodu i wszystko, co się z nim wiąże. Oto przykłady:

Rezygnują z dobrych kosmetyków. *Pani Anna* zużyła niedawno ostatnie mydélko *Palmolive* pachnące igliwem i wspomnieniem dobrych czasów. Kupują polskie proszki do prania — drogie, ale chyba lepsze jakościowo niż kiedyś (A. Ostrowska-Metelska, *Pokuta po polsku*, 1991/1992, II, 632).

Pan Brzozowski na targach w Poznaniu przestał cały dzień w kolejce, aby podpisać nowe umowy. Teraz obawia się, czy będą miały zbyt angielskie pralki *Hoovera* i *welniane bułgarskie dywany* sprowadzone „w celu poszerzenia oferty” (tamże, II, 638).

Mityczny świat symbolizują nazwy marek produktów pochodzących z Europy Zachodniej, a nawet szerzej — z zagranicy. Jest to jednak rzeczywistość wciąż nowa, nieoswojona, na którą Polacy nie są przygotowani, przede wszystkim w sensie ekonomicznym. Jest to z pewnością etap wstępny kształtowania się nowej gospodarki, którego koszty ponoszą wszyscy, najboleśniej zaś — przeciętni obywatele, którzy jeszcze nie są w stanie przewidzieć, jak szeroką i rwącą falą morze obcych marek i produktów wleje się do Polski za kilka lat⁸.

Swoista mitologia i apologia świata Zachodu zostaje poddana również krytyce w reportażu po 1989 r., czego egzemplifikacją jest m.in. tekst pt. „Król powietrza”:

Odkurzacz *Rainbow* (z angielskiego „tęcza”) produkuje amerykańska firma *Rexair* („król powietrza”) z *Michigan*. Sprzedają je domokrażcy na całym świecie. W *Polsce* osiągnęli jeden z największych sukcesów w *Europie*. [...]

Odkurzacz przypomina małego robota z *Gwiezdnych wojen* *Lucasa*. Gdy pracuje, buczy tak głośno, że nie da się rozmawiać [...] (M. Matys, *Król powietrza*, 1998, II, 794).

Antoni G. jest przekonany, że *rainbow* „uratował mu życie”. Trzydziestoletni dyrektor firmy reklamowej cały dzień spędzał w biurze.

— Gdy wracałem do domu, padałem na łóżko i chorowałem — opowiada. — Bolała mnie głowa. Nie nadawałem się do niczego. Lekarze nie potrafili mi pomóc.

Pewnego dnia lekarka z przychodni zaproponowała mu wizytę akwizytora firmy *Rexair*. Antoni odkrył wtedy przyczynę dolegliwości.

Akwizytor „zdemaskował” stary odkurzacz państwa G. (tamże, 795).

Akwizytor przekonywał, że odkurzacz może przydać się także mężczyźnie. Opowiedział, jak kluczyki do auta wpadły mu do studzienki kanalizacyjnej. Pobiegnął po *rainbowa*, a ten natychmiast je wyssał.

Odkurzaczem można nawet upić gości. Wystarczy włączyć setkę do zbiornika, włączyć silnik i poczekać pięć minut, aż nawdychają się oparów alkoholu (tamże, 796).

— *Rainbow* to szczyt osiągnięć amerykańskiego wzornictwa lat pięćdziesiątych, epoki robotów kuchennych. Przeznaczony dla klasy średniej. Mnie przypomina skrzyżowanie typowego amerykańskiego produktu z nocnikiem. Ale jest też elementem snu *Polaków* o zasobnej *Ameryce*, w którym spełniają się marzenia — twierdzi *Bogusław Kwarciak*.

Doktor Kwarciak uważa, że sprzedawcy celowo tworzą całą „mitologię” wokół odkurzacza. Ktoś, kto go kupuje, wchodzi do elitarnego klubu posiadaczy.

— W *Polsce* pojawił się nowy styl życia. Ludzie się dorabiają. Ale człowiek nie czuje się bogaty, póki nie kupi tego, co według niego kupiłaby osoba bogata. Z czasem przedmiot, na który wydaliśmy dużo pieniędzy, nabiera dla nas cech magicznych. Sami będziemy przekonywać siebie o tym, że wprowadził rewolucję w naszym życiu. Tu mamy do czynienia z niebiańskim urządzeniem *Tęcza*, które robi dla nas wszystko, a lada chwila przemówi (tamże, 798).

⁸ Przekonująco o obezwładniającym wpływie marek i metek na współczesnego człowieka pisze, odwołując się do literatury pięknej, D. Nowacki (2011).

W tekście dominują onimy z obcego, głównie amerykańskiego, kręgu kulturowego, a największą wśród nich frekwencją odznaczają się nazwy: odkurzacza (*rainbow*), marki, która go stworzyła (*Rainbow*) oraz firmy go produkującej (*Rexair*). Dodatkowo idylliczną wizję Zachodu, jego wszechobecność w polskiej mentalności, dopełniają inne nazwy z określonego porządku kulturowego, obyczajowego i aksjologicznego (*Michigan, Europa, Ameryka, Gwiezdne wojny, Lucas*). Cały reportaż oparty jest na ironicznym obrazie społeczeństwa polskiego, ulegającego amokowi posiadania dóbr luksusowych, które symbolizuje prozaiczny przeciw sprzęt gospodarstwa domowego. Absurdalne scenki i sytuacje obnażające owczy pęd przedstawicieli nowego, wolnorynkowego społeczeństwa budzą uśmiech i zażenowanie, ale także skłaniają do refleksji, którą formułuje ostatecznie ekspert w ostatnim z przywołanych fragmentów reportażu. Pusta, bo obco brzmiąca, nazwa własna *rainbow/Rainbow*, zyskuje po zabiegu translacji, co zostało wykorzystane w wypowiedzi interpretującej przedstawione zjawisko społeczno-kulturowe. Zdanie „Tu mamy do czynienia z niebiańskim urządzeniem *Tęcza*, które robi dla nas wszystko, a lada chwila przemówi” wydaje się kluczowe, oswaja bowiem anglojęzyczny chrematonim, przybliża go polskiemu odbiorcy, nadając jednocześnie nazwie walor metaforyczny. Łagodzi ponadto dysonans między zasobnymi Amerykanami a biednymi Polakami na dorobku, parokrotnie na kartach reportażu podkreślany. Jest także, co należy uwypuklić, wyrazistym sygnałem ironii.

Dla wymiaru onomastycznego tekstu ważne są zarówno nazwy własne, jak i różne zabiegi na nich przeprowadzane. Moim zdaniem szczególnie interesujące są przypadki izolowania lub ograniczania nazwy własnej, wynika to najczęściej z tematyki poruszanej w reportażu, np.:

Najpierw poznaliśmy *Kazimierza M.* [...]

F. zawnął się w dywan, żeby nie było słycać strzału. [...]

Zwykle występowałem oficjalnie, ale w związku z inną sprawą. Na przykład udawałem, że chodzi mi o to, co *pan X* robił w *Australii* (B. Stanisławczyk, D. Wilczak, *Pajęczyna*, 1992, II, 674, 676).

Reportaż „*Pajęczyna*” oparty jest na formie cyklu wypowiedzi bohaterów, którzy zostają przywoływani tylko z imienia wraz z inicjałem nazwiska, po czym następuje właśnie konkretna wypowiedź w formie odrębnego akapitu, na przykład: *Adam G.*: [...], *Mirostław B.*: [...], *Józef Z.*: [...], *Marian A.*: [...] itp. Pojawiają się także — już w wypowiedziach bohaterów — same inicjały nazwisk czy określenia puste, typu *pan X*. Takie zabiegi wiązać należy z problematyką przedstawioną w utworze, reportaż bowiem dotyczy działalności byłych funkcjonariuszy peerelowskiej Służby Bezpieczeństwa. Z uwagi na specyficzny charakter pracy, a przede wszystkim z obawy przed społecznym linczem, chcą

oni pozostać anonimowi. Można stwierdzić, że ich nazwiska są nawet niepotrzebne, wystarczą opisane zdarzenia, metody inwigilacji, przestępstwa, jakich dopuścili się bohaterowie reportażu. Tekst staje się zapisem działalności z punktu widzenia nowej epoki bezprawnej, a zatem zagrożonej karą, o wykluczeniu społecznym nie wspominając. Owemu nienazywaniu należałoby przypisać walor konwencji właściwej dla tego typu tekstów medialnych, ukrywających w myśl etyki dziennikarskiej tożsamość bohaterów⁹. Można również wskazać uzupełniający trop interpretacyjny. Jeden z bohaterów reportażu tak przedstawia bowiem obecną sytuację działaczy SB (jego wypowiedź stanowi podsumowujące ogniwo tekstu):

Spotykamy się raz na miesiąc w naszym *Klubie Emerytów I Departamentu*. Jest mała wódeczka, kawa. Tylko ludzi coraz mniej. Każde spotkanie zaczynamy od minuty ciszy za „poległych”. Tak o nich mówimy. Chociaż nikt nie ginie. Umierają. Tak po prostu. Na raka, zawał, ze starości. Niektórzy jeszcze czekają, że coś się stanie. Że wrócą tam, skąd wyszli. Kiedyś było się *kimś*. Teraz jest się *nikim*. Nikt nie lubi być *nikim* (B. Stanisławczyk, D. Wilczak, Pajęczyna, 1992, II, 684).

Kluczowe są tutaj zaimki: nieokreślony *ktoś* i przeczący *nikt*. To nowa epoka i jej porządek społeczno-kulturowy spowodowała, że agenci z kogoś stali się *nikim*, co dodatkowo poświadcza pozbawienie ich pełnej identyfikacji antropomicznej.

Przeprowadzona obserwacja skłania do pewnych wniosków podsumowujących. W reportażach dwudziestowiecznych reprezentujących dwa wybrane okresy w dziejach Polski po drugiej wojnie światowej zwraca uwagę — co jest zgodne z założeniami gatunku i niezależne od czasu powstania tekstu — dbałość o oddanie przedstawianych realiów. Ilustrują tę prawidłowość również nazwy własne wykorzystane w tekście. Owe realia, sprowadzone tutaj symbolicznie do czasu i miejsca, są oczywiście różne, ponieważ odmienne są epoki, których dotyczą. Ale to nie jedyny powód. Odpowiednie skontekstualizowanie propriów, a nade wszystko sfunkcjonalizowana ich analiza, dowodzi podporządkowania zasad organizacji komunikatu prawom czasu, w których powstały teksty, i problemom, których one dotyczą. W tym miejscu można przywołać aspekt diachroniczny, który znajduje wyraz nawet w wypadku tak krótkich i występujących w niezbyt odległych okresach przeobrażeń gatunku. Kluczowa pozostaje tu przede wszystkim rola odbiorcy¹⁰, który powinien być świadom kontekstu historyczno-kultu-

⁹ Inaczej jest w wypadku literatury pięknej, zwłaszcza postmodernistycznej, gdzie izolowanie nazwy własnej może być świadectwem świadomej gry; por. Graf, 2015.

¹⁰ O roli odbiorcy w procesie interpretacji nazw własnych w kontekście (głównie dzieła literackiego) wyczerpująco pisze A. Cieślakowa (2001, s. 99–108).

rowego reportażu, ale też należałoby od niego wymagać określonej wrażliwości lektury, nastawionej na deszyfrację zastosowanych rozwiązań i interpretację wyzyskanych środków wyrazu. Ważne jest także to, co charakterystyczne dla danego okresu, a marginalne czy wręcz nieobecne — dla innego. Epoka powojennego budowania nowego socjalistycznego porządku, przez jakiś czas pozostającego pod wpływem ideologii stalinizmu, ewokuje u reportażystów zabiegi służące perswazji, a w dalszej kolejności propagandzie. Reportaże z tego okresu często przedstawiają świat wyidealizowany, zgodny z założeniami programowymi władzy państwowej. Do tego celu również, choć w różnym stopniu, wykorzystywane były nazwy własne. W okresie postpeerelowskim natomiast ważna jest rzeczywistość inna, też nowa, ale wyciekana, oparta na tęsknocie przeciętnego obywatela Polski za zasobnym, wolnym Zachodem. Jak przekonują autorzy reportażu, droga ku spełnieniu tych marzeń była często wyboista i kręta. Nowa, wyzwolona Polska to także kraj, w którym starano się rozliczyć zaprzeszczone winy, co miało poniekąd zabić stare rany, dlatego też sięgano po nazwy reprezentujące dawny porządek. Warto jednak odnotować, że niezależnie od czasu powstawały reportaże, których autorzy podchodzili do przedstawianej problematyki wbrew schematom, konwencjom czy nakazom władzy. Sięgali wówczas często po ironię, aluzję, przedstawiali świat tylko pozornie zgodnie z oczekiwaniami czy to partyjnych aparatczyków, czy nawet głodnych optymizmu czytelników. W tych wszystkich zabiegach istotnym, a przynajmniej zauważalnym środkiem budowania komunikatu okazują się nazwy własne. Potwierdza to słuszność uwzględniania onimicznej sfery języka i tekstu, zwłaszcza konieczność podkreślenia jej kulturowych uwikłań oraz ról, jakie odgrywają w budowaniu tekstu i — szerzej — medialnego dyskursu. Nazwy własne są ponadto świadectwem i świadkiem epoki, którą reprezentują — to założenie pozwoliło choćby w niewielkim stopniu wskazać na zmiany, jakim podlegał reportaż przez kilkadziesiąt lat minionego stulecia.

LITERATURA

- Cieślakowa, A. (2001). Nazwa w tekście a tekst w nazwie. W: A. Pajdzińska, R. Tokarski (red.), *Semantyka tekstu artystycznego*. Lublin: Wyd. UMCS, s. 99–108.
- Gajda, S. (2004). Narodokulturowy składnik znaczenia nazw własnych w aspekcie edukacyjnym. W: R. Mrózek (red.), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*. Katowice: Wyd. UŚ, s. 21–28.
- Graf, M. (2006). *Onomastyka na usługach socrealizmu. Antroponimia w literaturze lat 1949–1955*. Poznań: Bogucki — Wydawnictwo Naukowe.
- Graf, M. (2015). *Literackie nie-nazywanie. Onomastykon polskiej prozy współczesnej*. Poznań: Wyd. Naukowe UAM.

- Kąkolewski, K. (1992). Reportaż. W: A. Brodzka i in. (red.), *Słownik literatury polskiej XX wieku*. Wrocław: Ossolineum, s. 932–937.
- Mrózek, R. (2004). Nazwy własne jako przedmiot badawczy onomastyki. W: R. Mrózek (red.), *Nazwy własne w języku, kulturze i komunikacji społecznej*. Katowice: Wyd. UŚ, s. 9–19.
- Nowacki, D. (2011). Metkowanie świata. O znakach firmowych w prozie współczesnej. W: S. Buryła, L. Gąsowska, D. Ossowska (red.), *Mody w kulturze i literaturze popularnej*. Kraków: Universitas, s. 293–308.
- Rejter, A. (2000). Kształtowanie się gatunku reportażu podróżniczego w perspektywie stylistycznej i pragmatycznej. Katowice: Wyd. UŚ.
- Rejter, A. (2016). *Nazwa własna wobec gatunku i dyskursu*. Katowice: Wyd. UŚ.
- Rzetelska-Feleszko, E. (2007). Onomastyka kulturowa. W: A. Cieślakowa, B. Czopek-Kopciuch, K. Skowronek (red.), *Nowe nazwy własne — nowe tendencje badawcze*. Kraków: Pandit, s. 293–308.
- Sarnowska-Giefińg, I. (2003). Od onimu do gatunku tekstu. Nazewnictwo w satyrze polskiej do 1820 roku. Poznań: Wyd. Naukowe UAM.
- Skowronek, K., Rutkowski, M. (2004). *Media i nazwy. Z zagadnień onomastyki medialnej*. Kraków: Lexis.
- Warchała, J. (2004). Horyzonty manipulacji. Perswazja, manipulacja, interpretacja. W: P. Krzyżanowski, P. Nowak (red.), *Manipulacja w języku*. Lublin: Wyd. UMCS, s. 41–60.
- Wojtak, M. (2003). *Gatunki prasowe*. Lublin: Wyd. UMCS.
- Wolińska, O. (1987). *Język XIX-wiecznych wiadomości prasowych*. Katowice: Wyd. UŚ.

SUMMARY

TOWARDS REALITY. PROPER NAMES IN POLISH REPORTAGE OF THE 20th CENTURY — AN ATTEMPTED DIACHRONIC PERSPECTIVE

The paper is concerned with the problem of proper name-functions in Polish reportages of the 20th century. The analysis is focused on diachronic changes. For the research, two periods of Polish history were chosen: soc-realism and post-socialism epochs. The observation of onomastic material proved that culture had a significant impact on proper name functions in reportage understood as a dynamic and polyphonic speech genre. Furthermore, the proper name as a specific language sign is undoubtedly an important element which informs of the cultural and social factors, customs and traditions of a particular period. The results of this study confirm the benefits of contextualizing onomastic research within a broadly understood cultural background.

Key words: reportage, onomastics, text linguistics, culture, 20th century

HALSZKA GÓRNY
KATARZYNA SKOWRONEK
Instytut Języka Polskiego PAN
halszka.gorny@ijp.pan.pl
kskowronek85@gmail.com

DOI: <http://dx.doi.org/10.17651/ONOMAST.61.1.15>
Onomastica LXI/1, 2017
PL ISSN 0078-4648

„ANTROPONIMIA POLSKI OD XVI DO KOŃCA XVIII WIEKU” — CZY „KONIEC HISTORII”?

Słowa tematyczne: antroponomia historyczna, onomastykon, praktyka leksykograficzna, kontekst społeczno-kulturowy

UWAGI WSTĘPNE

Pod koniec 2016 r. wydany został szósty, ostatni z zaplanowanych, tom onomastykonu „Antroponomia Polski od XVI do końca XVIII wieku” (AntrP VI; por. Literatura). Nieuchronność i pewnego typu „ostateczność” tego wydarzenia zmusza do refleksji nad tym, co stało się już zamkniętym fragmentem historii polskiej powojennej onomastyki.

Nawiązanie w tytule tego tekstu do znanej i szeroko komentowanej książki Francisca Fukuyamy (2017) nie ma oczywiście nic wspólnego z optymistyczną wizją dziejów ludzkich amerykańskiego filozofa i ekonomisty, ale jest o tyle adekwatne, że pozwala rozpoznać teraźniejszość i zmierzyć się z przyszłością. Czy koniec może więc być otwarciem czegoś nowego? Czy zespół dawnej Pracowni Antroponomicznej (obecnie wchodzącej w skład Pracowni Onomastyki Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie), pracujący nad tym słownikiem, zmierzał w jakimś wyraźnym kierunku i czy swój cel osiągnął? Wreszcie — w jakim punkcie wobec końca pewnej „onomastycznej historii” się znaleźliśmy i co to zarówno dla nas samych, jak i dla innych badaczy/badaczek nazw własnych/języka oznacza?

Zadajemy te pytania, gdyż pewien typ myślenia finalnego może i zapewne powinien wywoływać myśl o przyszłości. Choć słynny filozof i metodolog nauki Karl Popper sądził, że rozwoju wiedzy i nauki (a zatem także rozwoju onomastyki) nie można w żaden sposób przewidzieć (por. Borkowski, 2001), zakładamy, być może zbyt optymistycznie, że rejestracja tego, co się już wydarzyło, i obserwacja pewnego artefaktu materialnego (sześciu wydanych już tomów „Antroponomii...”), pozwalają jednocześnie na ostrożne prognozowa-

nie. Mogłoby ono dotyczyć przewidywanych, mogących powstać w przyszłości projektów badawczych, które od tego słownika by się niejako „rozpoczęły” i miały charakter onomastyczno-lingwistyczny i — szerzej — kulturoznawczo-socjologiczny.

Mamy zatem możliwość spojrzenia już z — co prawda niewielkiej — perspektywy czasowej, na „Antroponimię...” jako na pewien „tekst” historyczno-językoznawczy w szerokim tego pojęcia rozumieniu, to znaczy dający się sensownie odczytać, mający specyficzną strukturę i „gramatykę”, usytuowany instytucjonalnie, pozostający w relacjach z innymi, podobnymi tekstami słownikowymi.

Istotne jest tu przejście od pewnego typu myślenia historycznego do myślenia progresywnego. Chcemy pokrótce przedstawić ogólną koncepcję słownika „Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku” i przypomnieć założenia, które legły u jego fundamentów, a także zaznaczyć udział w nim najważniejszych osób, przede wszystkim głównej redaktorki naukowej i merytorycznej, autorek i autorów haseł, recenzentów, redaktorek wydawniczych. Warto także dokonać ogólnej charakterystyki materiałów źródłowo-historycznych i opisu samej struktury hasłowej, a także przypatrzeć się możliwym kierunkom dalszych prac naukowych i popularyzatorskich, które mogłyby na tym onomastykonie bazować i z niego czerpać, wydobywając w pełni jego potencjał naukowy.

W naszej intencji ta refleksja ma także aspekt personalny. Jest nim chęć podkreślenia roli i udziału tych osób, których wkład w to dzieło jest zasadniczy: koncepcyjny, metodologiczny i warsztatowy i które w tworzeniu tego słownika uczestniczyły cały czas lub współtworzyły go w najistotniejszych fazach jego powstawania. Wreszcie — podsumowując ukończenie prac nad tym onomastykonem, możemy także do pewnego stopnia rozpoznać zmianę świadomości badawczej autorek/redaktorek poszczególnych tomów.

PRZEBIEG PRAC NAD „ANTROPONIĄ POLSKI”

Okres pomiędzy wydaniem pierwszego tomu (AntrP I) a ostatnim (AntrP VI) to pełne dziesięciolecie (2007–2016). Ostatnia dekada stanowi więc zapewne czas najbardziej wzmożonej pracy indywidualnej i kolektywnej wielu osób zaangażowanych w ten projekt. Jednocześnie ta cezura czasowa ma charakter wysoce umowny: datę rozpoczęcia słownika należałoby bowiem przesunąć przynajmniej o kilkanaście lat wcześniej. Prace teoretyczno-koncepcyjne, kompletowanie materiału onimiczno-tekstowego oraz tworzenie artykułów i list hasłowych odbywało się bowiem w latach poprzedzających rozpoczęcie cyklu wydawniczego.

Prace indywidualne i zespołowe związane z gromadzeniem i selekcjonowaniem danych tekstowych wiążą się nawet z latami dziewięćdziesiątymi ubiegłego wieku. Uporządkowany i zinventaryzowany materiał z tekstów drukowanych i rękopiśmiennych, stanowiący istotną część źródłowej podstawy tego słownika, został przekazany przez: Kazimierza Rymuta, Marię Karpluk (materiał pochodzący z tekstów literackich tego okresu, wykorzystany w „Antroponimii...” w odniesieniu do osób realnie istniejących), Halinę Kamińską (materiały z terenu Kresów Południowych), Ewę Wolnicz-Pawłowską i Wandę Szulowską (także dane pochodzące z Kresów). Empiryczno-językową bazę tego onomastykonu stanowiły jednak przede wszystkim liczne autorskie onomastyczne monografie regionalne dotyczące nazw osobowych z tego okresu oraz krytyczne opracowania wielu dokumentów historycznych (dokładniejszy opis źródeł zob. niżej).

Inicjatorką projektu „Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku”, główną redaktorką i kierowniczką zespołu opracowującego zasady i hasła, osobą koordynującą działania w obrębie cykli wydawniczych poszczególnych tomów, była i jest Aleksandra Cieślíkowa. Współwypracowanie koncepcji tego onomastykonu, zasadniczy wkład w poszczególne tomy, opracowywanie (wraz z Halszką Górny) bibliografii oraz skrótów i oznaczeń należy natomiast przypisać Marii Malec. „Antroponimia...” od początku była projektem zespołowym, jednak rys indywidualny, autorski, jest w niej wyraźny, szczególnie w obrębie części hasłowej słownika. Maria Malec, Małgorzata Magda-Czekaj, Halszka Górny i Elżbieta Supranowicz są autorkami wielu artykułów antroponimicznych i wykazów w kolejnych tomach. Należy w tym miejscu odnotować również udział: Zygmunta Klimka, Eleny Palinciuc-Dudek, Agnieszki Wieczorek-Ostrowskiej i Katarzyny Skowronek — współautora i współautorek poszczególnych tomów. Recenzentem pierwszego tomu był Kazimierz Rymut, a pozostałych pięciu — Barbara Czopek-Kopciuch i Robert Mrózek. Ich praca, szczególnie na etapie edycji pierwszych tomów, pozwoliła zmienić nieco kształt koncepcyjny słownika, a także poprawić błędy w samym tekście.

ZARYS KONCEPCJI ONOMASTYKONU

Koncepcja „Antroponimii...” autorstwa przede wszystkim Aleksandry Cieślíkowej i Marii Malec, oparta została zasadniczo na dwóch pozornie niemożliwych do pogodzenia tendencjach: kontynuacji i innowacji. Kontynuacyjność pojmowana była głównie w aspekcie chronologicznym: onomastykon ten miał stanowić historyczno-diachroniczną kontynuację „Słownika staropolskich nazw osobowych” (SSNO). Rodzajem kody w następstwie czasowym są natomiast słowniki/wykazy imion i nazwisk współczesnych: „Słownik nazwisk współcześ-

nie w Polsce używanych” (SNW) i „Słownik imion współcześnie w Polsce używanych” (SIW). Ambicją obu autorek „Antroponimii...” było stworzenie dzieła, które miało być nie tylko słownikiem historycznym (jak SSNO), ale także wartościowym kompendium, dostarczającym informacji językoznawczych (fonetycznych, słowotwórczych, etymologicznych), chronologiczno-geograficznych, kontekstowych (socjologicznych, demograficznych, kulturowych etc.) i do pewnego stopnia encyklopedycznych.

Konsekwencją takich zasadniczych decyzji merytorycznych jest stosunkowo bogata informacyjnie, specyficznie ukształtowana struktura artykułów hasłowych (szczegółowo o budowie artykułu hasłowego zob. niżej). Jej integralnym elementem jest usytuowanie danego antroponimu na osi czasu wobec jego ekwiwalentów nazewniczych w onomastykonach SSNO i SNW — co jednocześnie lokuje „Antroponimię...” w tradycji tego typu opracowań leksykograficzno-onomastycznych. Ponadto autorki i autorzy poszczególnych artykułów hasłowych skupiają się na wskazaniu możliwie licznych poświadczeń tekstowych określonej nazwy osobowej, cytowanych zwykle stosunkowo szeroko — tak, by konteksty zdaniowe ukazywały obyczajowe, etniczne, religijne czy historyczne tło funkcjonowania danego antroponimu.

Głównym celem *Antroponimii Polski* jest ukazanie tworzenia się nazwiska rodzinnego w przekroju historycznym na ówczesnych terenach Polski, w zmieniających się granicach, a także potwierdzenia tekstowego początków stabilności, niekiedy dziedziczności nazwisk jeszcze bez usankcjonowania prawnego, które przyniósł dopiero koniec wieku XVIII, wiek XIX i początek XX (AntrP I, Wstęp, s. 10).

Ten cytat ukazuje trzy chyba najważniejsze cechy tego onomastykonu. Po pierwsze, jest to spojrzenie na nomen proprium w wybitnie uzualnej (uzusowej) optyce. Antroponimy stanowiące tematy haseł nie są prezentowane wyłącznie na poziomie abstrakcyjnego systemu językowego, ale pozostają głęboko utekstwowione i ukontekstwowione. Najistotniejsze okazuje się bowiem nazwisko (lub antroponim o innej funkcji), funkcjonujące w perspektywie jednostkowej, a także rodzinnej. Po drugie, lektura słownika daje możliwość przyjrzenia się „z bliska” pewnemu momentowi stabilizacji nazwy osobowej, swoistej jej liminalności, to jest istnieniu pomiędzy tym, co wcześniejsze — jeszcze znaczące, bliskie apelatywności, przewiskowe, a tym, co trwałe i ukształtowane, lecz pozbawione już semantyki sensu stricto. Po trzecie wreszcie, widoczne są w „Antroponimii...” zarówno ciągłość i niezmiennosc stosunkowo niewielkiej puli nazw (szczególnie w perspektywie antroponomastykonów obejmujących okresy wcześniejsze i późniejsze), jak i efemeryczność, ulotność wielu innych nazw osobowych.

Jednym z poważniejszych problemów na poziomie koncepcyjnym dla redaktorów i autorów pierwszych tomów tego wydawnictwa było określenie zasięgu

i zakresu hasel pod względem kryterium przynależności wspólnotowo-etnicznej użytkowników tych nazwisk. Innymi słowy, chodziło o to, czy onomastykon powinien obejmować wyłącznie antroponimy „polskie”, czy też nazewnictwo określa wszystkich mieszkańców ówczesnych ziem Rzeczypospolitej Obojga Narodów, którzy przeżyli proces adaptacji kulturowej, widocznej na poziomie adaptacji językowej onimów. A. Cieślíkowa podnosi te ważne kwestie w I tomie „Antroponimii...” (AntrP I, Wstęp, s. 8), zwracając jednocześnie uwagę na ambivalencje dotyczące interpretacji relacji pomiędzy nazwą a jej „nosicielem”.

Oba przytoczone kryteria wyznaczania kategorii narodowej byłyby jednak trudne do zastosowania w praktyce leksykograficznej. „Polskość” jako typ przynależności etnicznej jest trudna do zdefiniowania w kategoriach esencjalistycznych (konieczność wyodrębnienia „twardych” cech kategorialnych) i jest dziś kwestionowana nie tylko w rozumieniu współczesnej antropologii i koncepcji postkolonialnych, ale także w perspektywie danych historycznych. Ówczesna Rzeczpospolita Obojga Narodów była państwem wielonarodowym, w którym Polacy, choć dominujący kulturowo, stanowili tylko 40% ludności (szacowanej jako ośmiomilionowa populacja pod koniec XVI w.). Rzeczpospolita była więc głównie miejscem egzystencji kilkunastu innych grup etnicznych, autochtonicznych i napływowych, mieszkających w skupiskach zwartych lub rozproszonych, o różnym statusie, kulturach, językach, tradycjach. Byli to m.in.: Rusini, Białorusini, Litwini, Łotysze, Estończycy, Żydzi, Niemcy, Ormianie, Karaimi, Tatarzy, Kozacy, Romowie, Wołosi, a także Szkoci i Holendrzy. Te grupy etniczne w ciągu następujących po unii lubelskiej (1569) dwóch wieków ulegały (w bardzo różnym zakresie) polonizacji, lecz był to proces zróżnicowany, splatający się z podziałami klasowymi i religijnymi. Co więcej, kryterium narodowe nie było wówczas zbyt ostre, pojęcie państwa narodowego jest bowiem „wynalazkiem” dopiero osiemnasto- i dziewiętnastowiecznej Europy.

W praktyce leksykograficznej oddzielenie w tym żywiole etycznym elementu „polskiego” od „obcych” byłoby więc raczej gestem zbytecznym i niewykonalnym. W „Antroponimii...” znajdują natomiast swój obraz różne wspólnoty kulturowe; widoczne jest to zarówno w przytaczanych tekstach źródłowych, jak i w sposobach określania przynależności etnicznej w artykułach hasłowych i wykazach dzięki odpowiednim kwalifikatorom i informacjom dodatkowym. „W opracowaniu odnotowano formy niemieckie, które się pojawiły i występują współcześnie, podtrzymując ówczesnie zaświadczone postaci graficzne” — pisze A. Cieślíkowa (AntrP I, Wstęp, s. 10). Podobnie postąpiono z nazwami osobowymi o pochodzeniu wschodniosłowiańskim czy żydowskim.

Kolejnym ważnym rozstrzygnięciem koncepcyjnym było podkreślenie w słowniku informacji dotyczących statusu płciowo-genderowego i rodzinno-dziedzicznego użytkowników nazwisk/przezwoisk. Aspekt „kobięcy” zagna-

czony jest przynajmniej na czterech różnych poziomach tego onomastykonu, przede wszystkim w konstrukcji osobnych (choć powiązanych z ich męskimi odpowiednikami) haseł feminatywnych. Ponadto istnieje w licznych poświadczeniach tekstowych dotyczących antroponimów żeńskich i męskich, w komentarzach i informacjach odautorskich, a także w obrębie „Wykazów...” (nazwy żeńskie opatrzone są w nich osobnym kwalifikatorem).

„Antroponimia...”, jak pisałyśmy wcześniej, ukazuje też nazwisko (niekiedy protonazwisko, przezwisko lub element deskryptywny) i jego właściciela/właścicielkę w wyraźnym środowisku „familijnym”, w kontekście relacji i związków pomiędzy najbliższymi: współmałżonkami, rodzicami i dziećmi, dziadkami a wnukami, innymi krewnymi i powinowatymi, wyrażanych nie tylko na płaszczyźnie onimicznej. Autorki poszczególnych haseł, na ile to możliwe, w wielu przypadkach udostępniają szczegółowe informacje na temat znanych rodzin, głównie herbowych, magnackich i szlacheckich, lub takich, których rola historyczna była w tym okresie historii Rzeczypospolitej znacząca. Ponadto pojawiają się liczne wiadomości dotyczące kontekstu społecznego, klasowo-stanowego użytkowników tych antroponimów i konsekwencji, które z tego wynikały dla funkcjonowania nazwiska. Informacje rodzinne, społeczne, etniczne i płciowe dają w sumie pewien ogólny obraz społeczno-kulturowy tego okresu, a w każdym razie stają się dobrą podstawą do powstania takiej syntezy/syntezy (szerzej o tym: „Dalsze perspektywy badawcze”).

Konsekwencją takiego kształtu omawianego onomastykonu były m.in.: konieczność selekcji źródeł spośród wielu rękopisów i druków powstałych w omawianym okresie (XVI–XVIII w.), decyzja dotycząca przesunięcia części antroponimów do „Wykazów wybranych nazwisk wraz z chronologią i geografiją” oraz usunięcie ze sfery zainteresowań imion (szerzej o tym: „Dalsze perspektywy badawcze”). Należy także wyraźnie zaznaczyć, że chęć ujęcia w tym słowniku wielorakich informacji kontekstowych, źródłowych a nawet personalnych sprawia, że nie ma on charakteru wyłącznie językoznawczego lub tylko encyklopedycznego. W jego architekturze mieszczą się różne piętra informacyjności: od onimu, istniejącego na pewnym poziomie abstrakcyjnego systemu językowego, przez elementy kategorialne, po informacje encyklopedyczne i jednostkowe (por. „Opis struktury hasłowej”).

OPIS ŹRÓDEŁ

Podstawę materiałową leksykonu stanowiły zarówno źródła drukowane, jak i rękopiśmienne dotyczące okresu od XVI do końca XVIII wieku. Wykaz wykorzystanych tekstów źródłowych został zamieszczony w pierwszym tomie słownika,

a jego uzupełnienia — dokonywane sukcesywnie dzięki kwerendom bibliotecznym i materiałom gromadzonym przez Rozalię Przybytek i Iwonę Nobis do „Bibliografii onomastyki polskiej za lata 2001–2005 i „Bibliografii [...] za lata 2006–2010” — zawierają kolejne woluminy. Opracowanie bibliografii, z wydzielonymi częściami: I. Źródła, II. Literatura, III. Skróty wydawnictw periodycznych, IV. Skróty źródeł według geografii, to zasługa Marii Malec, której pomocą służyła Halszka Górny. Ekscerpowane przez autorów leksykonu materiały drukowane to przede wszystkim: inwentarze, lustracje, spisy urzędników, wykazy studentów, herbarze polskie, regionalne słowniki nazwisk, opracowania historycznej antroponimii z okresu średniopolskiego, „Polski słownik biograficzny” (PSB). Stale korzystano również z materiałów rękopiśmiennych: z Przemysła i okolic, zebranych przez Halinę Kamińską z dokumentów miejskich i ksiąg metrykalnych; z terenu Kresów Południowych, zgromadzonych przez Ewę Wolniczkę-Pawłowską i Wandę Szulowską na podstawie tzw. metryki józefińskiej z lat 1785–1788, oraz z ksiąg metrykalnych rzymskokatolickich chrztów, ślubów, zgonów. Wymienione źródła archiwalne zostały przekazane Pracowni Antroponimicznej Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie, zasilając w ten sposób powstającą przez wiele lat, a obecnie już zdigitalizowaną, kartotekę słownika „Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku”. Bazę materiałową, obfitą, choć z pewnością niekompletną, uzupełniają niedrukowane monografie regionalne, zawierające słowniki nazwisk (np. KIRu, MKazLut, NWad, RRzD)¹ oraz nazwy własne gromadzone w krakowskiej pracowni Instytutu Badań Literackich, z których — dzięki uprzejmości Marii Karpluk — mogli korzystać autorzy haseł zamieszczonych w niniejszym leksykonie.

OPIS STRUKTURY HASŁOWEJ

Opracowanie leksykograficzne średniopolskiego nazewnictwa osobowego miało w założeniu wskazać kierunki zmian w systemie nazw własnych, dążność do stabilizacji w zakresie rodzinności i dziedziczności nazwisk, pokazać wariantywność nazw osobowych wynikającą z braku kodyfikacji urzędowej. Podstawowym ce-

¹ KIRu — E. Klisiewicz, *Nazwiska mieszkańców parafii Rudawa k. Krakowa w rozwoju historycznym* (na podstawie ksiąg metrykalnych z lat 1570–1897), praca doktorska (maszynopis); MKazLut — W. Mirosławska, *Słownik nazw osobowych z metryk Kazimierza i Lutomska do XVIII w.*, praca doktorska (maszynopis); NWad — T. Kolber, *Motywacja i struktura nazwisk mieszkańców dawnego dekanatu wadowickiego*, cz. 1: Analiza; cz. 2: Słownik nazwisk (na podstawie ksiąg metrykalnych XVII do początku XX w.), praca doktorska (wydruk komputerowy); RRzD — I. Różycka, *Kształtowanie się chłopskich i mieszczańskich nazw osobowych w parafiach Rzgów i Dłutów w XVII i XVIII w.*, praca doktorska (maszynopis).

lem było zatem ukazanie powstającego systemu antroponimicznego, prześledzenie faz ewolucyjnych nazwiska na ówczesnych, zróżnicowanych narodowościowo, ziemiach Polski od XVI do końca XVIII wieku, a co za tym idzie — zwrócenie baczniejszej uwagi zarówno na niezmiennosc pewnych (proto)nazwisk w ciągu dziejów, jak i przemijalność tych form, które znane są ze źródeł historycznych, ale nie przetrwały do dnia dzisiejszego.

Budowa artykułu hasłowego, przedstawiona obszernie we Wstępie do pierwszego tomu „Antroponimii” (AntrP I, Wstęp, zob. też Cieślukowa, 2006), pokazuje, że nie mamy tu do czynienia ze słownikiem historycznym, za jaki niewątpliwie należy uznać „Słownik staropolskich nazw osobowych”. Choć jest to chronologiczna kontynuacja SSNO, znacznie się od niego różni. Nie obejmuje wszystkich antroponimów występujących w źródłach średniopolskich, lecz jedynie ich wybór. W przeciwieństwie do SSNO zawiera informacje dotyczące pochodzenia nazwy, mimo że objaśnienia etymologiczne i interpretacja słowotwórcza nie są tu najistotniejsze. Prezentowany leksykon dotyczy głównie nazwisk, ale brak prawnego statusu nazwiska w omawianym czasie powoduje, że nie zawsze możliwe jest odróżnienie nazwiska od przezwiska. W postaci odrębnych haseł opracowane zostały też imiona, ale tylko te, które formalnie równe są nazwiskom odimiennym. Stąd artykuły hasłowe typu I. *Prokop* (w funkcji imienia; pierwsza pozycja lub jedno określenie), II. *Prokop*, *Prukop*, *Purkop* (w funkcji nazwiska; zwykle druga lub trzecia pozycja). Nazwiska żeńskie (z wyróżnikiem fem.) umieszczane są pod formami męskimi, od których pochodzą. Pod wymienionymi wyżej równobrzmiącymi imieniem i nazwiskiem znalazły się zatem feminatywa z suf. *-owa*: *Prokopowa*, *Prukopowa*, *-icha*: *Prokopicha*, *-ówna*: *Prokopówna*, *Prukopówna*, *-anka*: *Prokopianka*, *-ka*: *Prokopka*, *Prukopka*. Tylko część antroponimów została ujęta w postaci artykułów hasłowych. Większość nazw zawierają alfabetyczne wykazy nazwisk zamieszczone po hasłach w obrębie danych liter. Obok nazwiska podano tu datę pierwszego zapisu i kolejne stulecia istnienia nazwy, a także geografie, którą oddają w wyznaczonym porządku skróty nazw regionów występujących w dawnej Polsce (Młp, Włkp, Maz, Pom, Śl, Krpłd, Krpłn, Wrm, Pr²). Poszczególne warianty fonetyczne i graficzne nazwisk odsyła się do głównej postaci onimu (inwariantu). Podaje się także odsyłacze do nazwisk opracowanych w artykułach szczegółowych. System odsyłaczy stosuje się również w części hasłowej słownika.

Każdy artykuł hasłowy opracowany jest według zasad ujętych w siedmiu punktach, które odpowiadają takim kwestiom jak: 1) ciągłość lub powtarzalność

² Młp — Małopolska, Włkp — Wielkopolska, Maz — Mazowsze, Pom — Pomorze, Śl — Śląsk, Krpłd — Kresy Południowo-Wschodnie, Krpłn — Kresy Północno-Wschodnie, Wrm — Warmia, Pr — Prusy.

nazwy osobowej, 2) fleksja, 3) geografia, 4) funkcja i egzemplifikacja, 5) uwagi o nosicielu, 6) frekwencja, 7) budowa słowotwórcza i etymologia. Tytułem artykułu jest inwariantna forma antroponimu (nazwiska, przezwiska lub imienia), obok której umieszczane są warianty odzwierciedlające ówczesny język mówiony. Brano pod uwagę zwłaszcza te formy wariantywne, które utrwaliły się następnie jako odrębne struktury onimiczne. Warianty graficzne ujmuje się w nawias okrągły, natomiast gdy odczytanie nazwiska nie jest jednoznaczne, stosuje się dwie ukośne kreski, np. *Rus//Rusz*.

Ukazanie ciągłości chronologicznej formy nazwiska (punkt 1) było możliwe dzięki podaniu roku pierwszego zapisu w SSNO (zaznaczano także brak notacji nazwy), odnotowaniu najwcześniejszej daty wystąpienia antroponimu w AntrP i odwołaniu do „Słownika nazwisk współcześnie w Polsce używanych” (SNW) przez podanie liczby nosicieli nazwiska. W wypadku imion identycznych z nazwiskiem przytaczane są dane frekwencyjne ze „Słownika imion współcześnie w Polsce używanych” (SIW).

Wykazowi form fleksyjnych nazwy osobowej (punkt 2) towarzyszą ułożone chronologicznie daty najwcześniejszych zapisów tych form z poszczególnych wieków. Znakiem (!) opatrzone są te spośród nich, które występując w mianowniku, pełnią w tekście funkcje innych przypadków. *A linea* odnotowano fleksyjne formy łacińskie lub zlatynizowane oraz nazwy występujące w funkcji posesywnej (np. poss. gen. sg. *Ramultowego* 1585; por. zapis ... drzewa tartego kilkadziesiąt pana *Ramultowego*) bądź relacyjnej (np. rel. gen. pl. *Pędziwiatrów* 1612; por. Jurek *Pędziwiatrow* sin).

Dane zawarte w kolejnym punkcie artykułu hasłowego odsłaniają czytelnikowi geografię i chronologię nazw osobowych. Wyznaczają je źródła historyczne, oznaczone skrótami, schronologizowane w ramach stuleci i umiejscowione przestrzennie w obrębie dawnych dzielnic.

Niezwykle istotna dla całości opracowania jest część egzemplifikacyjna (punkt 4) z wyselekcjonowanymi cytacjami antroponimów wraz z kontekstem. Zapisy te wskazują na różne sygnały tekstowe: dziedziczność i rodzinność nazwiska, stabilność formy bądź wahania w tym zakresie, genetyczną patronimiczność lub matronimiczność onimu, współfunkcyjność struktur antroponimicznych, a także wynikającą z kontekstu słowotwórczą funkcję formantu i pozycję nazwy. Materiał nazewniczy przytaczany jest w kilku grupach (jedno określenie, pierwsza, druga, rzadziej trzecia lub kolejna pozycja) w zależności od miejsca onimu w tekście lub w zestawieniu kilku nazw osobowych. Po cytowanych zapisach, datowanych i opatrzonych skrótem źródła wraz z numerem strony, zamieszczony został w wielu wypadkach komentarz autorski dotyczący dziedziczności (np. udokumentowanego przejścia nazwiska ojca na dzieci) i rodzinności (zależności nazwisk żon i córek od nazwiska męża lub ojca czy uży-

cia liczby mnogiej wskazującej na relacje rodzinne). Odnotowywane są przypadki, gdy pluralna forma nazwiska określa członków rodziny, lub, odwrotnie, gdy nazwisko w liczbie pojedynczej oznacza małżeństwo bądź rodzeństwo. Związki rodzinne może wyznaczać jedynie formant bez kontekstowego potwierdzenia zależności rodzinnych, co również zostało skomentowane w słowniku. Zaznaczona niestabilność odnosi się zarówno do odmiennych sufiksalnie form z tym samym rdzeniem (np. *Opaleński* i *Opalenicki*), jak i do używanych przez daną osobę różnych genetycznie nazw (np. *Stodolski* i *Pędziwiatr*), a wynika to zwykle z nie całkiem ustalonego statusu antroponimicznego jednego z określeń.

Dopełnieniem treści prezentowanych w leksykonie są informacje o nosicielu (punkt 5.), jego etnosie, statusie, wykonywanym zawodzie, pełnionej funkcji, na co wskazują stosowane skróty: nb — nobilis, op — oppidanus, cm — cmetho, cl — clericus, mend — mendicus, Jud — Judeus. Dodatkowe treści, wyzyskane z herbarzy, PSB lub innych tekstów, umieszczano w nawiasie obok odpowiedniego skrótu.

Pokazaniu przybliżonej frekwencji omawianych antroponimów (punkt 6) służą opisowe formuły: bardzo rzadkie, rzadkie, liczne, bardzo liczne, niezwykle liczne. Szacunków pozwalających na dobranie jednego z powyższych określeń do konkretnej formy onimicznej dokonywano na podstawie dostępnych zapisów źródłowych i opracowań heraldycznych.

Informacje o budowie słowotwórczej antroponimu i objaśnienia etymologiczne nazwy zamieszczone zostały w ostatnim punkcie hasła. W sposób graficzny wyróżniono sufiksy proste i złożone w formach męskich, np. *Hipolic-ik*, *Klimki-ewicz*, *Knap-cz+ak*, i w feminatywach, np. *Fierz-yna*, *Fir-ówna*. Przy nazwiskach kobiet na *-ska* podawano najczęściej dwie możliwości motywacyjne, np. *Kowalsk-a*, od n. os. *Kowalski* (relacje rodzinne mąż — żona) lub *Kowal-ska*, od n. m. *Kowalskie*, *Kowale*, *Kowala* (pochodzenie odmiejscowe). Etymologię nazwy przytaczano za SEMot, a w przypadku braku objaśnień w tym opracowaniu odsyłano do innych słowników etymologicznych. W części zamykającej szczegółowy opis antroponimu pojawiają się także komentarze objaśniające pochodzenie wariantów onimicznych (w tym nazw z cechami gwarowymi).

Przedstawiona skrótkowo budowa artykułu hasłowego odsłania koncepcję słownika, w którym informacje onomastyczne, językoznawcze przeplatają się z danymi pozajęzykowymi, istotnymi jednak dla globalnego oglądu średniopolskiego nazewnictwa. Struktura hasła nie podlegała większym modyfikacjom w kolejnych tomach. Zauważyć można jednak drobne różnice między częściami autorskimi, uwidocznione zwłaszcza w komentarzach w punkcie 4 i 7, które — nie naruszając konstrukcji artykułu hasłowego — nadają indywidualny rys poszczególnym partiom leksykonu.

DALsze PERSPEKTYWY BADAWCZE

Onomastykon, pomyślany i zrealizowany w powyżej opisanym kształcie, powinien *de facto* stanowić podstawę dalszych działań rozwijających sam ten projekt, jak i badań naukowych na nim bazujących.

O niezrealizowanym pomysle, łączącym się ściśle z tym słownikiem, pisze A. Cieślíkowa: „Pierwsze tomy *Antroponimii Polski* nie będą zawierać ani imion innych niż równobrzmiące z nazwiskami ani nazw heraldycznych. Imiona występujące w czasie od XVI do XVIII wieku będą stanowiły podstawę opracowania oddzielnego tomu. [...] Tę swoistość nie tylko imion, ale szczególnie nazw heraldycznych uwzględnimy w poświęconych im dalszych tomach” (AntrP I, Wstęp, s. 6). Niewątpliwie tom taki byłby merytorycznym uzupełnieniem dotychczasowych sześciu tomów w zakresie nazewnictwa osobowego charakterystycznego dla tej epoki. Pozwoliłby również empirycznie uzasadnić pewne sądy onomastyczne dotyczące imiennictwa w tym okresie, które dotąd miały swoje materiałowe odzwierciedlenie głównie w obrębie monografii regionalnych tego typu. Byłby on też kontynuacją refleksji onomastycznej dotyczącej imiennictwa w okresach poprzedzających (por. Malec, 1971, 1994).

Drugim elementem „naturalnie” łączącym się z „Antroponimią...” byłby słownik antroponomastyczny XIX w. Pomijając w tej chwili niewątpliwe trudności (natury merytorycznej i organizacyjnej) łączące się z opracowaniem takiego onomastykonu, wypełniałby on, dotkliwą z naszego punktu widzenia „lukę” historyczną w diachronicznym ciągu słowników nazewnictwa osobowego.

Trzecią możliwą ścieżką rozwoju tego projektu byłoby niewątpliwie jego wprowadzenie w obręb komunikacji elektronicznej i internetowej. Takie działania umożliwiłoby nie tylko specjalistom, ale i szerszemu gronu lingwistów i osób zainteresowanych nazewnictwem rodzinnym dostęp do wartościowego, opracowanego materiału. Ułatwiłoby to też znacznie przeglądanie artykułów hasłowych i wykazów według różnych kategorii: chronologicznych, geograficznych, społeczno-klasowych, płciowych, a także etymologiczno-motywacyjnych i słowotwórczych.

Uzyskanie przez „Antroponimię...” wymiaru elektronicznego stałoby się z kolei elementem znacznie ułatwiającym realizację nowych tematów badawczych z onomastyki diachronicznej, odnoszących się m.in. do aspektu geograficznego, etnograficznego, antropologicznego i socjologicznego funkcjonowania nazwisk i ich użytkowników w tym okresie. Zamieszczone w tym onomastykonie liczne teksty i poświadczenia źródłowe zawierają, niekiedy niemal na poziomie anegdotycznym, bogactwo realiów obyczajowych i historycznych. Skłaniają one zarówno do podjęcia szczegółowych inicjatyw onomastycznych, jak i do refleksji o charakterze syntez. Wyrażamy tym samym nadzieję, że wieloletni wy-

silek zespołu, przede wszystkim Aleksandry Cieślíkowej i Marii Malec, stanie się ważnym elementem „rozwojowym” polskiej onomastyki.

LITERATURA

Słowniki

- AntrP I — Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku. Wybór artykułów hasłowych oraz wykazy nazwisk wraz z chronologią i geografią. Red. A. Cieślíkowa, t. I: A–G, oprac. zespół: H. Górny, Z. Klimek, M. Magda-Czekaj, M. Malec, K. Skowronek, E. Supranowicz, A. Wieczorek-Ostrowska. Kraków 2007.
- AntrP II — Red. A. Cieślíkowa przy współpracy K. Skowronek, t. II: H–Mą, oprac. zespół: H. Górny, Z. Klimek, M. Magda-Czekaj, M. Malec, E. Palinciuc, E. Supranowicz, A. Wieczorek-Ostrowska. Kraków 2009.
- AntrP III — Red. A. Cieślíkowa przy współpracy K. Skowronek, t. III: Mc–Pi, oprac. zespół: H. Górny, Z. Klimek, M. Magda-Czekaj, M. Malec, E. Palinciuc-Dudek, K. Skowronek, E. Supranowicz, A. Wieczorek-Ostrowska. Kraków 2011.
- AntrP IV — Red. A. Cieślíkowa przy współpracy K. Skowronek, t. IV: Pl–St, oprac. zespół: H. Górny, M. Magda-Czekaj, M. Malec, E. Palinciuc-Dudek, E. Supranowicz, A. Wieczorek-Ostrowska. Kraków 2013.
- AntrP V — Red. A. Cieślíkowa przy współpracy H. Górny i K. Skowronek, t. V: St–U, oprac. zespół: H. Górny, M. Magda-Czekaj, M. Malec, E. Supranowicz. Kraków 2015.
- AntrP VI — Red. A. Cieślíkowa przy współpracy H. Górny i K. Skowronek, t. VI: V–Ż, oprac. zespół: H. Górny, M. Magda-Czekaj, M. Malec, E. Supranowicz. Kraków 2016.
- PSB — Polski słownik biograficzny. T. I–. Kraków 1935–.
- SEMot — Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych. Red. A. Cieślíkowa, M. Malec, K. Rymut, cz. 1–7. Kraków 1995–2002.
- SIW — Słownik imion współcześnie w Polsce używanych. Wyd. K. Rymut, Kraków 1995.
- SNW — Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych. Wyd. K. Rymut. T. I–X. Kraków 1992–1994.
- SSNO — Słownik staropolskich nazw osobowych. Red. W. Taszycki. T. I–VI, Wrocław 1965–1983. T. VII: Suplement. Oprac. pod kier. M. Malec, Wrocław 1984–1987.

Opracowania naukowe

- Borkowski, R. (2001). Sens historii (modele czasu historycznego). W: tenże (red.), *Konflikty współczesnego świata*. Kraków: Wyd. AGH, s. 7–21.
- Cieślíkowa, A. (2006). Antroponimia Polski od XVI do końca XVIII wieku. *LingVaria*, I, s. 95–103.
- Fukuyama, F. (2017). *Koniec historii i ostatni człowiek*. Przeł. T. Bieroń, M. Wichrowski. Kraków: Znak.
- Malec, M. (1971). *Budowa morfologiczna staropolskich złożonych imion osobowych*. Wrocław: Ossolineum.
- Malec, M. (1994). *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*. Kraków: IJP PAN.

SUMMARY

POLISH ANTHROPNYMY OF 16th–18th CENTURY — ‘END OF HISTORY’?

In light of the publication of the last volume of the onomasticon “Polish Anthroponymy of 16th–18th Century”, the authors reflect on the inspiration for the dictionary. They highlight the role of Professor Aleksandra Cieřlikowa in shaping the concept of the volume and present stages of its creation and publication, as well as indicating the importance of describing anthroponymic phenomena in a historical and sociocultural context. The authors discuss the structure of each entry and of the whole dictionary and the sources used. The uniqueness of the onomasticon, owing to the variety of textual data referred to in the dictionary, is emphasised. The authors believe that “Polish Anthroponymy” may be a good starting point for further syntheses for other researchers.

Key words: historical anthroponymy, onomasticon, lexicographic practice, social and cultural context

SŁOWIAŃSKIE IMIONA DWUCZŁONOWE ZACHOWANE W NAJSTARSZYCH POLSKICH TOPONIMACH (REKONESANS)

Słowa tematyczne: imiona złożone, toponimy odimienne, relacje transnominizacyjne

I

Sygnalizowany w tytule tekstu temat odnosi się do części zagadnień opracowywanych w ramach projektu badawczego „Imiona jako podstawy nazw geograficznych Polski”, realizowanego w Pracowni Onomastyki Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie. Potrzebę zwrócenia baczniejszej uwagi na imienne podstawy rodzimych toponimów widziano od dawna (por. m.in.: Bańkowski, 1984, s. 127–160, 1988, s. 5–11; Malec, 1971, 1982, 1994). Zdaniem L. Bednarczuka (por. 2001a, s. 13–21, 2001b, s. 189–217) najstarsze zapisy nazw miejscowych mogą okazać się niezwykle ważne dla ustalenia geografii imion i jest to jeden z powodów, dla których warto prowadzić tak ukierunkowane badania. Tym bardziej że do dnia dzisiejszego nie powstała praca, która w całości byłaby poświęcona antroponimicznej bazie zachowanej w toponimii Polski¹. Postanowiono więc przyjrzeć się jednocześnie antroponimom stanowiącym bazę nazw miejscowych (w dalszej perspektywie hydronimów, oronimów, mikrotoponimów) oraz nazwom geograficznym o podstawach imiennych. Mówiąc o podstawach imiennych, mamy na uwadze: złożone imiona staropolskie, imiona chrześcijańskie, skrócenia imion dwuczłonowych, derywaty imion chrześcijańskich oraz inne jednostki antroponimiczne (np. imiona przyniesione przez kolonistów niemieckich, które nie należą do zbioru imion chrześcijańskich). Dzięki obustronnemu

¹ Temat ten poruszany był w monografiach dotyczących nazewnictwa określonych regionów i w opracowaniach poszczególnych typów semantycznych czy sufiksalnych nazw miejscowych (np.: Rospond, 1983; Rymut, 1973). Wymienić można ponadto odrębne szkice poświęcone nazwom miejscowym motywowanym przez imiona dwuczłonowe i ich derywaty (np.: Bijak, 2001, s. 125–135; Górny, 2007, s. 101–117, 2011, s. 65–76; Kopertowska, 1993, s. 44–48). Zainteresowanie tym zagadnieniem odnotować należy także w innych krajach słowiańskich (np. Torkar, 2013, s. 111–128, 2016, s. 143–157).

oglądowi dwóch warstw nazewniczych (antroponimów i toponimów) możliwe będzie udzielenie odpowiedzi na pytania dotyczące m.in. zakresu i wielkości bazy imienniczej w strukturach toponimicznych, chronologii podstaw imiennych, ich geograficznego rozmieszczenia, wpływu prądów kulturowych i ideologiczno-religijnych na produktywność określonych imion w procesie nominacji toponimów. Wskazane zostaną także: chronologia, frekwencja i geografia nazw miejscowych, typy strukturalne ojkonimów, renominacje nazw. Projekt ten ściśle łączy się z kulturą polską, historią, rozwojem cywilizacyjnym. Pewne fakty językowe będą objaśniane w perspektywie kulturoznawczej, antropologicznej (w nawiązaniu do semantyki podstaw imiennych), historycznej (problem zasięgu słowiańskiego osadnictwa).

Zaznaczony w tytule temat obejmuje szeroki wachlarz zagadnień, które zostaną tu jedynie wstępnie zasygnalizowane. Wzięto pod uwagę ojkonimy (motywowane pełnymi imionami dwuczłonowymi)² notowane w okresie staropolskim, czyli do przełomu XV i XVI w. Górna granica nakłada się na okres, w którym nastąpiła intensyfikacja przemian o podłożu kulturowo-religijnym, warunkująca największą w dziejach zmianę w systemie imienniczym, prowadzącą do niemal całkowitego wyparcia imion staropolskich (wywodzących się z modelu imion indoeuropejskich) (Milewski, 1969, s. 19–145; za: Malec, 2011, s. 159) przez imiona, które nadawano w związku z kultem świętych i religijnymi symbolami chrześcijańskimi (por. m.in.: Karpluk, 1957; Malec, 1994, 2015, s. 123–136). Pojawienie się, a później ekspansja chrześcijańskiej kultury miały niebagatelny wpływ na przemiany nazewnicze również w warstwie toponimicznej (narastanie nazw miejscowych od imion niesłowiańskich). Imiona złożone, stanowiące — obok ich skróconych postaci — przedchrześcijańskie dziedzictwo imiennicze, zachowały się jednak w licznych toponimach. Część z nich znana jest jedynie z rekonstrukcji odtoponimicznych (por.: Bańkowski, 1984, s. 127–160; Malec, 1971; NMPol i monografie regionalne). Istotny problem, warty podkreślenia, łączy się z geografią imion dwuczłonowych. Udowodniono, że imiona te występowały w całej słowiańszczyźnie, a utworzone od nich ojkonimy odnajdujemy we wszystkich dzielnicach dawnej Polski, choć ich rozkład jest bardzo różny (Rospond, 1983; por. Górny, 2007, s. 101–117, 2011, s. 65–76). Mógłby to potwierdzić kartograficzny opis polskich nazw miejscowych utworzonych zarówno od imion pełnych, jak i od niezwykle licznych derywatów imion złożonych. Rozmieszczenie polskich nazw miejscowych motywowanych imionami z inicjalnym *B-* w pierwszym członie oraz utworzonych od imion z *-mir*, *miro-*, uwzględniający nazwy nieistniejące obecnie, ukazują mapki zawarte w dwóch

² Nazwy miejscowe, w których zachowały się skrócone postaci imion złożonych, wymagają odrębnego opracowania ze względu na obfity materiał źródłowy.

tekstach poświęconych odimiennej warstwie toponimicznej (Górny, 2007, s. 101–117; 2011, s. 65–76). Podobnego opracowania wymagają wszystkie toponimy od imion złożonych, także pod kątem rozmieszczenia poszczególnych typów semantycznych i strukturalnych.

II

Przedstawione niżej uwagi wstępne odnoszą się do próbki materiału obejmującej nazwy miejscowe notowane w źródłach średniowiecznych, a wyekscerpowane z onomastykonu „Nazwy miejscowe Polski. Historia. Pochodzenie. Zmiany” (NMPol) i z kartoteki tegoż słownika. Pełny zasób nazw miejscowych motywowanych imionami złożonymi w interesującym nas przedziale czasu według wstępnych obliczeń obejmuje niemal 1000 jednostek nazewniczych, w tym już nieistniejących. W ich podstawach tkwi kilkaset imion złożonych, także rekonstruowanych na podstawie nazw miejscowych. Wskazuje to na produktywność niektórych imion, stanowiących bazę więcej niż jednej nazwy miejscowej. Rejestr imion dwuczłonowych w nazewnictwie miejscowym zwiększają toponimy notowane po raz pierwszy w wiekach późniejszych (też w XIX i XX w.) i wprowadzone urzędowo po 1945 r. zamiast istniejących dotąd nazw niemieckich. Chronologicznie późniejsze nazewnictwo miejscowe od imiennych podstaw o charakterze pamiątkowym stanowi równie ciekawy materiał badawczy, choćby z punktu widzenia kulturowo warunkowanej popularności określonych imion w danym czasie.

Kontynuując rozważania dotyczące najstarszej warstwy nazewniczej omawianego typu³, należy zwrócić uwagę na ciągłość chronologiczną podstaw antroponimicznych i ich dokumentację w źródłach historycznych lub jej brak. Wśród nich odnajdujemy imiona znane ze źródeł średniowiecznych i takie, dla których jedynym potwierdzeniem są nazwy miejscowe (do dziś identyfikujące określony obiekt geograficzny lub już nieistniejące w związku z zanikiem lub zmianą nazwy — jest to jednak zjawisko rzadkie). Niektóre z nich funkcjonują do chwili obecnej w rejestrze imion chrzestnych, pozostałe przetrwały współcześnie jedynie w toponimach⁴.

³ Budowa morfologiczna staropolskich imion złożonych i semantyka tworzących je członów była wszechstronnie rozpatrywana w pracach: M. Malec (np. 1971, 1975b, s. 259–307, 1982, 1993, s. 30–35) i A. Bańkowskiego (1976, 1984). Zagadnieniem tym zajmowali się też inni badacze, m.in.: Z. Kaleta (1996, s. 7–13), M. Karaś (1956, s. 260–281), J. Nalepa (1991, s. 87–97, 1992, s. 9–15), K. Rymut (2003a, s. 68–71), K. Skowronek (1995, s. 73–100), W. Taszycki (1925).

⁴ Należy pamiętać o tym, że imiona dwuczłonowe utrwalone są także w nazwiskach (por. Skowronek, 1995, s. 73–100).

Badacze imiennictwa dwuczłonowego (np.: Bańkowski, 1984, s. 127–160; Karaś, 1956, s. 260–281; Malec, 1971, i in.) od dawna wskazywali toponimy jako jedyne źródło wielu imion staropolskich. Mówi się o około 100 imionach zrekonstruowanych z nazw miejscowych, choć lista ta nie jest jeszcze zamknięta, a jej uzupełnienie jest jednym z zadań omawianego projektu. Wśród odtoponimicznych rekonstrukcji imiennych wyróżnić można m.in. takie, jak: *Bolegor, *Bydgost, *Kupimir, *Niedrog, *Ninowlod (*Inowlod), *Sędzigrod, *Si(e)rad (por. *Wszerad*), *Suligost, *Taniebor, *Trzebiegost, *Unieżyż, *Unierad⁵.

Wskazać można nieużywane współcześnie imiona poświadczane w dokumentach średniowiecznych i zachowane w nazwach miejscowych, np.: *Biezdziad*, *Bog(u)wiedz*, *Budziwoj*, *Krzywosąd*, *Naczemir*, *Naczęsław*, *Niesuł*, *Nieznamir*, *Siemidrog*, *Strogobor*, *Sulibor*, *Sulistryj*, *Świerad//Wszerad*, *Twardosław*, *Uniesław*. Potwierdzeniem istnienia imienia staropolskiego są także toponimy nieistniejące obecnie w związku z nietrwałością obiektu geograficznego (np. **Będzierad* — n. m. *Będzieradza!*⁶, nowosąd., **Cieciemil* — n. m. *Cieciemil!*, rzesz.) lub w wyniku zastąpienia przez inną nazwę własną (**Będzislaw* — n. m. *Będzislaw!* > *Bonislaw*, ciech.). Zaginione toponimy są ponadto źródłem nieużywanych dziś imion dwuczłonowych, znajdujących jednak poświadczenia w materiałach historycznych z wieków średnich, np.: *Kajmir* (n. m. *Kajmirz!*, rad.), *Nieznawuj* (n. m. *Nieznawujewo!*, warsz., *Nieznawujewice!*, tor.), *Sobiesław* (n. m. *Sobiesławice!*, łódz.), *Świemir* (n. m. *Świemirowo!*, gdań.), *Trzebisław* (n. m. *Trzebisławice!*, gdań.), *Uniemir* (n. m. *Unimierz!*, włoc.). Imienne formy rekonstruowane stanowiły zwykle podstawę jednej formacji oikonimicznej (np. **Bolestrach* — n. m. *Bolestraszyce*, przem.), sporadycznie kilku (np. **Tęgobor* — n. m. *Tęgobórz*, częst., *Tęgoborza*, nowosąd.).

Wiele nazw miejscowych motywowanych jest imionami dwuczłonowymi wykazującymi ciągłość chronologiczną, tzn. poświadczonymi w średniowieczu i nadal używanymi (por. SSNO i SIW), np.: *Bogdan*, *Bogumil*, *Bolesław*, *Budzislaw*, *Krzęsław*, *Sulislaw*, *Ścibor*, *Świętosław*, *Tomislaw*. Niektóre imiona z tej grupy motywowały kilka, a nawet kilkanaście form toponimicznych (patronimicznych, posesywnych, rzadziej rodowych). Znaczną frekwencję mają toponimy bazujące np. na imionach: *Bogdan* (n. m. *Bogdanów*, *Bogdanowo*, *Bogdany*, *Bogdanki!*)⁷, *Bogumil* (n. m. *Bogumilowice*, *Bogumilów*, *Bogumilowo*, *Bogumili*),

⁵ Rekonstrukcje imion staropolskich na podstawie nazw miejscowych do litery S- zawiera NMPol. Figurują w nim też toponimy o niejasnej etymologii, którym warto się ponownie przyjrzeć w ramach projektu.

⁶ Wykrzyknik przy nazwie własnej wskazuje, że dana nazwa nie występuje obecnie w rejestrze toponimów.

⁷ W tym miejscu podaję jedynie różne formy morfologiczne nazw miejscowych, bez wskazania geografii i liczności tak samo brzmiących nazw, których może być kilka.

Bolesław (n. m. *Bolesławice, Bolesław, Bolesławiec*), *Wojśław* (n. m. *Wojśławice, Wojśław, Wojśławie*), *Wojciech* (n. m. *Wojciechowice, Wojciechów*). Dużą produktywność w tworzeniu ojkonimów wykazują też inne imiona rodzime, np.: *Borzysław* (n. m. *Borzysławice, Borysławice, Borzysław, Borysław, Borysławka*), *Niemir* (n. m. *Niemirowice, Niemierzyn, Niemierzyno, Niemierze*), *Niemoj* (n. m. *Niemojewice, Niemojowice, Niemojew, Niemojewko, Niemojewo*).

Nasuwa się pytanie o istnienie przyczyn kulturowych sprzyjających produktywności pewnych imion pochodzenia słowiańskiego w tworzeniu nazw miejscowych. Należy pamiętać o tym, że w podstawie toponimu tkwi antroponim odnoszący się do konkretnej osoby, rodu lub wspólnoty plemiennej, co ma niebagatelne znaczenie. Wydaje się, że jako przykład mogą tu posłużyć toponimy motywowane imieniem *Bolesław*⁸, noszonym w Polsce w średniowieczu przez królów i książąt z dynastii piastowskiej (zob. Hertel, 1980), a poza jej granicami — przez czeskich Przemyślidów. Imię dynastyczne, które dzięki „przyniesieniu” przez Dąbrówkę, córkę czeskiego księcia Bolesława I Srogiego, żonę Mieszka I (Fros, Sowa, 1997, s. 478) zyskało na popularności, stanowi podstawę siedmiu ojkonimów zanotowanych w dokumentach do początków XVI w. (i wielu późniejszych, powstałych na wzór najstarszych toponimicznych form odimiennych jako pośredni przejaw zwrotu ku imiennictwu rodzimemu i tradycji nazewnictwa). Co znamienne, toponimy utworzone w wiekach średnich od imienia *Bolesław* dotyczą obiektów zlokalizowanych w większości na południowych obszarach kraju, a zwłaszcza na Śląsku (por. NMPol I). Są to nazwy: dzierzawcze z przyrostkiem *-jb*: *Bolesław* (kat., gm. Bukowno — (1279) 1445⁹, kat., gm. Krzyżanowice — 1377, tarn., gm. Bolesław — 1327–1342); posesywne z sufiksem *-ec*: *Bolesławiec* (mto, jel. — 1201, kal., gm. Bolesławiec — (1266)¹⁰); patronimiczne z *-ice*: *Bolesławice* (jel., gm. Bolesławiec — 1253, wałb., gm. Jaworzyna Śląska — 1308). Imię *Bolesław* zachowało się jedynie w dwóch staroczeskich ojkonimach z członami odróżniającymi: *Mładá Boleslav* (ok. 1052) i *Stará Boleslav* (930) (Profous, 1954, I, s. 124). Źródła czeskie podają natomiast znacznie więcej nazw miejscowych pochodzących od skrótów imiennych z członem *Bol-*, *Bole-*.

Interesującym obszarem badawczym na materiale nazw miejscowych od imion złożonych, warunkowanym kulturowo, jest także zagadnienie związane ze znaczną frekwencją toponimów od imion ochronnych, w tym od antroponimów

⁸ Imię *Bolesław* (*bole-*, od przysłówka *bolje-* ‘dużo, więcej’ i *-slaw*, ‘ten, który będzie miał dużo sławy’, ‘mający osiągnąć większą sławę’), zapisane w X w., znane jest we wszystkich językach słowiańskich i nie tylko (por.: Pleskalová, 1998, s. 24; Svoboda, 1964, s. 70).

⁹ Toponim pochodzi od imienia Bolesława Wstydlwego (NMPol I, s. 269).

¹⁰ Ojkonim *Bolesławiec* (dziś dwie wsie: *Bolesławiec* i *Bolesławiec-Chróscin*), motywowany jest imieniem założyciela, Bolesława Pobożnego (NMPol I, s. 270).

z negacją *nie*¹¹. Imiona apotropaiczne, znane w antroponimii słowiańskiej (m.in. południowosłowiańskiej, czeskiej), zostały utrwalone w nazewnictwie miejscowym w różnych dzielnicach dawnych ziem polskich. Według ustaleń M. Malec (1975a, s. 280–291) udokumentowane historycznie polskie nazwy miejscowe od imion z negacją stanowią znaczny zbiór jednostek onimicznych, powiększający zasób nazw osobowych tego typu co najmniej o 50 przykładów¹². Dostępny współcześnie materiał może zmodyfikować dotychczasowy stan badań. Część imion z negacją o pierwotnej funkcji magicznej tkwiących w podstawie nazw miejscowych poświadczona jest w przekazach historycznych jako określenia osób, np.: *Niedamir* (n. m. *Niedamirowice!*, pozn. — 1401), *Niemoj* (n. m. *Niemojew*, sier. — 1298; *Niemojewice*, rad. — 1419, 1425; *Niemojowice*, piotr. — 1470–80; *Niemojewko*, bydg. — 1232; *Niemojewo*, bydg. — 1297; włoc. — 1418), *Niesuł* (n. m. *Niesułków* — 1281; *Niesułowice*, kat. — 1446, wroc. — 1358). Pozostałe znane są jedynie z rekonstrukcji nazw miejscowych, np. **Niemyśl* (n. m. *Niemyślówice*, opol. — ok. 1300; *Niemyślów*, sier. — (1262) 1646), **Niewiad* (n. m. *Niewiadowie!*, kal. — 1403–1471; *Niewiadowo!*, k. Gdańska — 1283; *Niewiadów*, piotr. — (1283)), **Nielub* (n. m. *Nielubia*, legn. — ok. 1300) (por. NMPol VII).

Istotne z punktu widzenia chronologii i geografii imion stanowiących przedchrześcijańskie dziedzictwo imiennicze (ale i imion w ogóle) są najstarsze notacje odimiennych nazw miejscowych. Dotyczy to zwłaszcza onimów rekonstruowanych, ale też innych imion, w tym znanych z zapisów źródłowych (niekiedy notowanych jako nazwa osobowa później niż jako baza ojkonimu — zjawisko rzadkie). Podstawy toponimów odimiennych, zanotowanych już w XII i XIII w., tworzą m.in. takie imiona złożone (dwuczłonowe, półtoraczłonowe), jak: *Bogdan*, *Borzysław*, *Budziwoj*, *Nasił*, *Niegard*, *Niemir*, *Siemidrog*, *Spycimir*, *Sulibor*, *Sulislaw*, *Świeślaw*, *Tomislaw*, *Uniewit*, **Będarg*, **Brzeźmir*, **Niegowiad*, **Samogost*, **Sierad*, **Sobierad*. Warto prześledzić produktywność złożzeń imiennych w tworzeniu nazw miejscowych w kolejnych wiekach, pamiętając, że najstarsze zapisy toponimów odimiennych wiele mówią o kulturze, wierzeniach przodków, sposobie percypowania i utrwalania w nazwie pojęć i wartości, a zatem tego, co istotne w relacjach społecznych i rodzinnych (por. m.in.: Kaleta, 1996, s. 7–13; Malec, 2000, s. 313–322). Po XIII w. maleje

¹¹ Imiona ochronne, ich struktura morfologiczna i funkcje, zostały szczegółowo omówione w pracach M. Malec (np.: 1975b: 259–307, 1978: 183–213, 1999: 124–130). Badaczka podjęła się także opracowania polskich nazw miejscowych z negacją *nie* (1975a: 280–291; por. Borek, 1986–1987).

¹² W opracowaniu M. Malec (1975a) uwzględnione zostały wszystkie toponimy z prepozycją *nie*. Obok ojkonimów od imion złożonych występują też nazwy utworzone od określeń apelatywnych czy nazw przezwiskowych.

produktywność toponimów z *-jb w przeciwieństwie do nazw patronimicznych mających w podstawie imiona chrześcijańskie.

Uwzględnienie relacji: odmienna nazwa miejscowa — obiekt geograficzny pozwala określić: a) niezmienność onimu w związku z trwaniem obiektu, b) zanik nazwy spowodowany zaginięciem obiektu, c) zmiany leksykalne nazw przy trwaniu obiektu, d) zmiany związane z wyodrębnieniem nowego obiektu (powielenie ojkonimu przez dodanie członu odróżniającego)¹³.

III

Opracowanie uwzględniające transnominacyjne relacje między dwiema klasami onimów: imionami pochodzenia słowiańskiego i ojkonimami — stanowiące część szeroko zakrojonych badań nad toponimią odmienną w ogóle — ma na celu, z jednej strony, ukazanie zasobu i stopnia rozpowszechnienia najstarszej warstwy imienniczej, żywotności i produktywności imion złożonych w toponimicznym procesie nominacyjnym, ustalenie zasobu członów w imionach złożonych i wskazanie relacji syntaktycznych między nimi (por. np.: Bańkowski, 1976, 1984, 1988; Rymut, 2003b, s. 56–67), z drugiej zaś — wskazanie geografii, frekwencji, chronologii toponimów od podstaw imiennych, ich liczebności, wariantów nazewniczych, struktury morfologicznej (z uwzględnieniem zmian sufiksów)¹⁴, udziału imion złożonych w poszczególnych typach semantycznych toponimów¹⁵. Występują tu zatem dwa poziomy analizy: antroponimiczny i toponimiczny. Motywacja odmienna toponimu może być jednak tylko prawdopodobna, gdyż są takie nazwy miejscowe, które zawierają w podstawie imię bądź wyrażenie ape-

¹³ Przyrost toponimów z tym samym imieniem w podstawie obrazują m.in. takie nazwy, jak: *Budzislaw*, dziś *Budzislaw Górny* i *Budzislaw Kościelny*, koniń. czy *Świeciechów*, dziś *Świeciechów Duży* i *Świeciechów Poduchowny*, tarnob. Przy badaniu baz nazewniczych jest to mniej istotna kwestia.

¹⁴ Materiał ojkonimiczny dostarcza wielu przykładów nazw, w których następowały wahania form sufiksów w obrębie tego samego typu semantycznego, np. *Niemojewo*, bydg. (< i. *Niemoj*) — *Niemoiow* 1297, *Nyemoyevo* 1415 (nazwa dzierżawcza z suf. -ów, później -ewo), lub prowadzące ostatecznie do utrwalenia innej niż pierwotnie struktury morfologicznej, np. *Niemysłów*, sier. (< i. **Niemysł*) — *Nimisłowiczi* (1262) 1646, *Nemysłow*, *Nyemislov* (1319) 1511/1512 (nazwa patronimiczna z suf. -owicy, wtórnie forma posesywna z -ów). Wariantywne zapisy toponimu mogą ukazywać ponadto typowe dla antroponimii słowiańskiej wahania w zakresie kolejności członów złożenia imiennych prowadzące do powstania dwóch odrębnych imion (np. *Gościrad*, *Radogost* w zapisach zaginionej n. m. *Gościradzice!*, k. Krakowa: *Gostiradic* — 1198, *Radogoscice* — (1232) XVII).

¹⁵ Można przyjąć, że toponimy utworzone od imion złożonych pozwalają na wysunięcie wniosków co do zasięgu słowiańskiego osadnictwa (ojkonimy z -jb wskazują na charakter obronny obiektów, patronimiczne – na zasięg wspólnot rodowych, małych plemion). Prawdopodobnie można je również włączyć do obszaru badań związanych z powstawaniem monarchii piastowskiej.

latywne. Zatarcie granic między podstawą apelatywną i imienną jest szczególnie widoczne w toponimach, które powstały od skrótów imiennych lub od wyrazu pospolitego. Ustalenie motywacji toponimu wymaga tu wnikliwych analiz, a wyjście poza hipotezę może być w niektórych przypadkach niemożliwe.

Całościowy opis sygnalizowanych zagadnień i wielu innych dotyczących odimiennej warstwy toponimicznej to zadanie długofalowe, które ma jednak szansę na realizację w Pracowni Onomastyki Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie. W tej samej pracowni kontynuowane są prace nad onomastykonem „Nazwy miejscowe Polski. Historia. Pochodzenie. Zmiany” (w latach 1996–2016 wydano XIII tomów, do liter *Si-*), stanowiącym — obok kartoteki NMPol — główną bazę materiałową realizowanego projektu.

LITERATURA

- Bańkowski, A. (1976). W sprawie semantyki staropolskich imion dwuczłonowych. *Onomastica*, XXI, s. 307–316.
- Bańkowski, A. (1984). Staropolskie imiona dwuczłonowe z osobliwymi składnikami. *Onomastica*, XXIX, s. 127–160.
- Bańkowski, A. (1988). Staropolskie imiona półtoraczłonowe. W: K. Zierhoffer (red.), V Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna, Poznań 3–5 września 1985. Księga referatów. Poznań: UAM, s. 5–11.
- Bednarczuk, L. (2001a). Fonetyczna postać imienia świętego Świerada. *Prace Naukowe UŚ. Prace Językoznawcze*, XXVI. Katowice: UŚ, s. 13–21.
- Bednarczuk, L. (2001b). Językowe dziedzictwo Świętego Świerada. W: ks. S. Pietrzak (red.), *Święty Świerad i jego czasy*. Nowy Sącz: Civitas Christiana, s. 189–217.
- Bijak, U. (2001). Imię *Kazimierz* i jego derywaty w toponimii polskiej. W: A. Cieślakowa, B. Czopek-Kopciuch (red.), *Toponimia i oronimia*. Kraków: DWN, s. 125–135.
- Borek, H. (1986–1987). Śląskie nazwy miejscowe z negacją w podstawie typu *Niedobczyce*, *Nierodzim*. *Studia Polonistyczne*, XIV–XV, s. 55–62.
- Fros, H. SJ, Sowa, F. (1997). *Księga imion i świętych*, t. I. Kraków: WAM.
- Górny, H. (2007). Nazwy miejscowe motywowane imionami dwuczłonowymi typu *Boguchwał*, *Budziwoj* — rozmieszczenie, chronologia, frekwencja. *Onomastica*, LII, s. 101–117.
- Górny, H. (2011). Obraz idei współzycia Słowian zachowany w toponimii Polski — na przykładzie nazw miejscowych motywowanych wybranymi imionami dwuczłonowymi. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Russologica*, IV. Kraków: UP, s. 65–76.
- Hertel, J. (1980). *Imiennictwo dynastii piastowskiej we wczesnym średniowieczu*. Warszawa–Poznań: PWN.
- Kaleta, Z. (1996). Świat ludzkich wartości odzwierciedlony w nazwach własnych osób (semantyka imion staropolskich z członami *-mir*, *-myśl*, *-sław* na tle indoeuropejskim). *Slavia Occidentalis*, LIII, s. 7–13.
- Karaś, M. (1956). O staropolskich imionach dwuczłonowych zachowanych w nazwach miejscowych. *Onomastica*, II, s. 260–281.
- Karpluk, M. (1957). Z badań nad polskim nazewnictwem osobowym XV i początku XVI wieku. *Onomastica*, III, s. 179–187, 381–392.

- Kopertowska, D. (1993). Dwuczłonowe nazwy osobowe jako podstawy toponimów. W: *Namenkundliche Informationen. Bhf. 17: Anthroponymica Slavica*, s. 44–48.
- Malec, M. (1971). Budowa morfologiczna staropolskich złożonych imion osobowych. Wrocław [itd.]: Ossolineum.
- Malec, M. (1975a). Polskie nazwy miejscowe z negacją *nie*. *Zpravodaj Mistopisné komise ČSAV*, XVI, s. 280–291.
- Malec, M. (1975b). Staropolskie nazwy osobowe z negacją *nie* oraz z przyimkami *b(i)ez*, *brzez*, *przez*. *Polonica*, I, s. 259–307.
- Malec, M. (1978). Staropolskie bezsufiksalne nazwy osobowe z prepozycjami i negacją. *Cz. II. Onomastica*, XXIII, s. 183–213.
- Malec, M. (1982). Staropolskie skrócone nazwy osobowe od imion dwuczłonowych. Wrocław [itd.]: Ossolineum.
- Malec, M. (1993). Dobór znaczeniowy członów imiennych w słowiańskich imionach złożonych. *Namenkundliche Informationen. Bhf. 17: Anthroponymica Slavica*, s. 30–35.
- Malec, M. (1994). *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*. Kraków: IJP PAN.
- Malec, M. (1999). Najdawniejsze polskie imiona apotropaiczne. *Acta onomastica*, XL, s. 124–130.
- Malec, M. (2000). Odbicie wierzeń naszych przodków w imionach słowiańskich (Imiona złożone z członami: *Bogo-*, *Bogu-*, *-bog*). W: M. Czachorowska, Ł. M. Szewczyk (red.), *Onomastyka polska a nowe kierunki językoznawcze*. Bydgoszcz: Wyd. Uczelniane WSP w Bydgoszczy.
- Malec, M. (2011). Tradycje wierzeniowe w słowiańskiej antroponimii. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Russologica*. Kraków: UP, s. 158–165.
- Malec, M. (2015). Kulturowe przyczyny zmian w polskim imiennictwie osobowym. *Onomastica*, LIX, s. 123–136.
- Nalepa, J. (1991). Pokój i wojna w staropolskich imionach (cz. 1). *Język Polski*, LXXI, z. 2, s. 87–97.
- Nalepa, J. (1992). Pokój i wojna w staropolskich imionach (cz. 2). *Język Polski*, LXXII, z. 1, s. 9–15.
- NMPol – Nazwy miejscowe Polski. Historia. Pochodzenie. Zmiany. (1996–2015). T. I–VII: A–N, red. K. Rymut; t. VIII–IX: O–Q, red. K. Rymut, B. Czopek-Kopciuch; t. X–XII: Ra–Rz, red. K. Rymut, B. Czopek-Kopciuch, U. Bijak. Kraków: IJP PAN–DWN, Pandit.
- Pleškalová, J. (1998). *Tvoření nejstarších českých osobných jmen*. Brno: Masarykova Univerzita v Brně.
- Profous, A. (1954). *Místní jmena v Čechách. Jejich vznik, původní význam a změny*. Praha: Nakladatelství Československé Akademie Věd.
- Rospond, S. (1983). Słowiańskie nazwy miejscowe z sufiksem *-jb*. Wrocław: Wyd. UW.
- Rymut, K. (1973). Słowotwórstwo polskich patronimicznych nazw miejscowych z przyrostkiem *-(ov)itjo* na tle zachodniosłowiańskim. Wrocław [itd.]: Ossolineum.
- Rymut, K. (2003a). Warstwy chronologiczne w słowiańskich dwuczłonowych nazwach osobowych. W: *tenże. Szkice onomastyczne i historycznojęzykowe*. Kraków: Wyd. IJP PAN, s. 68–71.
- Rymut, K. (2003b). Zasób leksemów w prasłowiańskich imionach złożonych. W: *tenże. Szkice onomastyczne i historycznojęzykowe*. Kraków: Wyd. IJP PAN.
- SIW — Słownik imion współcześnie w Polsce używanych (1995). Wyd. K. Rymut. Kraków: IJP PAN.
- Skowronek, K. (1995). Imiona dwuczłonowe motywujące współczesne nazwiska polskie. *Onomastica*, XL, s. 73–100.
- SSNO — Słownik staropolskich nazw osobowych. Red. W. Taszycki. (1965–1983). T. I–IV. Wrocław. T. VII. (1984–1987). Supplement. Oprac. pod kier. M. Malec. Wrocław: Ossolineum.

- Svoboda, J. (1964). Staročeská osobní jména a naše příjmení. Praha: Nakladatelství Československé Akademie Věd.
- Taszycki, W. (1925). Najdawniejsze polskie imiona osobowe. Kraków: PAU.
- Torkar, S. (2013). Dvočlenski slovanski antroponimi v slovenski toponimiji. Jezikoslovni zapiski XIX, s. 111–128, <http://www.dlib.si/details/URN:NBN:SI:DOC-RVDPZUCD>
- Torkar, S. (2016). Tvorba slovenskih zemljepisnih imen iz slovanskih antroponimov. W: K. Šter, M. Ž. Karer (red.), Historični seminar 12, Ljubljana, s. 143–157, <http://hs.zrc-sazu.si/eknjiga/HS12.pdf>

SKRÓTY

bydg.	— woj. bydgoskie	opol.	— woj. opolskie
ciech.	— woj. ciechanowskie	piotr.	— woj. piotrkowskie
gdań.	— woj. gdańskie	płoc.	— woj. płockie
i.	— imię	pozn.	— woj. poznańskie
jel.	— woj. jeleniogórskie	rad.	— woj. radomskie
kal.	— woj. kaliskie	rzesz.	— woj. rzeszowskie
kat.	— woj. katowickie	sier.	— woj. sieradzkie
kiel.	— woj. kieleckie	ślup.	— woj. ślupskie
koniń.	— woj. konińskie	tarn.	— woj. tarnowskie
kosz.	— woj. koszalińskie	tarnob.	— woj. tarnobrzesckie
krak.	— woj. krakowskie	tor.	— woj. toruńskie
lub.	— woj. lubelskie	wałb.	— woj. wałbrzyskie
łódz.	— woj. łódzkie	warsz.	— woj. warszawskie
n. m.	— nazwa miejscowa	włoc.	— woj. wrocławskie
nowosąd.	— woj. nowosądeckie	wroc.	— woj. wrocławskie

SUMMARY

SLAVIC COMPOUND NAMES RECORDED IN THE OLDEST POLISH TOPONYMS (RECONNAISSANCE)

The aim of the article is to present selected Slavic compound names, including first names reconstructed from toponyms, which are the basis of the oldest place names (i.e. recorded in the Medieval documents). The paper announces a broader research project which aims to present an overall perspective of the anthroponymic motivation of geographical names from onomastic-linguistic, historical, demographic-migratory, geographical and frequency-based aspects. This study will focus upon a variety of topics, such as: chronology, frequency, geography of the name-based toponyms, their onomastic variants and morphological structure. Moreover, the following issues will be indicated: resources and the spread of the naming structures, the survivability and productivity of certain name groups in the toponymic nomination process. Cultural, ideological, religious and social causes which favor the production of certain types of names, including compound names, will be indicated.

Key words: compound names, name-based toponyms, transonymic relations

VÝZKUM ČESKÝCH HYDRONYM V HISTORICKÉ PERSPEKTIVĚ*

Klíčová slova: hydronymum, hydronomastika, Hydronymia Europaea, Hydronymia Slovaciae, historický kontext

VÝCHODISKA

Tato studie vychází z teoretické části dizertační práce „Hydronymie povodí Ostravice“, která se metodologicky opírá o jednotné zpracování hydronymie v rámci projektů „Hydronymia Europaea“ (Schmid–Rymut–Udolph, 1988, dále HE) a zejména „Hydronymia Slovaciae“ (Krško, 2005, dále HS) a aplikuje tuto metodologii na české prostředí. Tematicky se jedná o sondu do problematiky historie výzkumu hydronym v českém kontextu, a to od počátků k dnešku. Z úsporných důvodů nejsou do textu zařazeny všechny studie, články a diplomové práce, které se nám podařilo shromáždit. Kompletní soubor hydronymicky zaměřených prací a prací týkajících se českého kontextu je součástí již zmíněné dizertační práce.

Pro potřeby soupisu bibliografie české hydronomastiky byly použity tištěné i elektronické zdroje. Konkrétně byla excerpována bibliografická databáze Ústavu pro jazyk český AV ČR, v. v. i. (BD, <http://bibliografie.ujc.cas.cz/>), dále publikace, které se zabývají přehledy české lingvistické práce (např. Tyl, 1955, nebo Nováková, 1991), české a slovenské onomastické práce (např. Nováková–Dvonč, 1992), české onomastické práce (např. Nováková, 2013) či české toponomastické práce (Honl, 1970), a soupisy české onomastické práce publikované v „Onomastickém zpravodaji“ (roč. 24–31). Dalším, avšak neméně přínosným, zdrojem byly odkazy na použitou literaturu, které jsou součástí statí, recenzí či zpráv pojednávajících o hydronymech a uveřejněných v onomasticky zaměřeném periodiku „Acta onomastica“ (1995–2013), dříve „Onomastický zpravodaj

* Text vznikl s podporou grantového projektu SGS01/FF/2016-2017 „Nové přístupy k výzkumu toponymie — na příkladu vybraných lokalit Moravy a Slezska“ (poskytovatel Ostravská univerzita, Filozofická fakulta).

ČSAV/AV ČR“ (1983–1994), původně „Zpravodaj Místopisné komise ČSAV“ (1960–1982).

OBDOBÍ DO KONCE 18. STOLETÍ

Hydronyma se objevují nejen na prvních mapách, ale také v nejstarších kronikách a mluvnících. Nejprve se jednalo o pouhé záznamy hydronym, postupně se však začaly objevovat jednoduché výklady v duchu lidové (naivní) či bakalářské (pseudoučenecké) etymologie (Šrámek, 2007, s. 377).

Hydronyma ve své kronice, „Chronica Boemorum“, zaznamenává už Kosmas¹. Ten jejich prostřednictvím lokalizuje objekty, o kterých píše. Např. hrad Libice, který se nacházel v místě vústění *Cidliny* do *Labe*: „Huius tam insignis ducis metropolis fuit Lubic sita loco, ubi amnis *Cidlina* nomen perdit suum intrans liberioris aque in fluvium *Labe*. Habuit autem principatus sui hos terminos: ad occidentalem plagam contra Boemiam rivulum *Surina* et castrum, quod est situm in monte Osseca iuxta flumen *Msam*“ (Kosmas–Bretholz, 1995, s. 49). Hydronyma v další významné, tentokrát česky psané památce, „Dalimilově kronice“², mají podobnou funkci jako u Kosmy, tedy lokalizační. Jako příkladu lze použít pasáž, ve které je prostřednictvím řeky *Biliny* popsáno místo, kde poslové našli Přemysla Oráče: „Páni po koni pojědu, až *Bieliny* řeky i dojedú. Podlé řeky kón poteče, až na jednu úléhl i přiteče, na niež oráše muž veliký, obinuv své nohy lýky“ (Daňhelka a kol., 1988, s. 139). Kronika Václava Hájka z Libočan³ však již názvy nejen zaznamenává, ale u některých se rovněž pokouší o jejich výklad. Celkově tato kronika obsahuje přibližně šedesát názvů vodních objektů, z nichž je třetina českých (myšleno teritoriálně), např. *Morava*, *Dyje* atd. Lidovou (naivní) etymologii použil Hájek např. v případě hydronyma *Vltava*: „Neb ta řeka, kteráž nyní slove *Vltava* od některých jmenuje se, ta jest od nich *Vhltava* (jako Hltava aneb ku pití a hlatání jim velmi schopná aneb žádostivá) sloula“ (Hájek z Libočan–Linka, 2013, s. 58).

Četněji se vlastní jména objevovala ve slovnících a historicko-vlastivědných pracích. Úplně nový typ slovníku vytvořil Matouš Benešovský zvaný Philonomus, jehož „Knížka slov českých vyložených, odkud svůj počátek mají, totiž jaký jest jejich rozum“⁴ je novátorská právě tím, že uvádí propria a propojuje je s apelativy. Slovník obsahuje oddíl „Jména řek českých“, který zaznamenává názvy důležitých českých toků a jejich přibližnou lokalizaci, např. *Vpa*

¹ Vznik na počátku 12. století.

² Vznik na počátku 14. století.

³ Vznik roku 1541.

⁴ Vznik roku 1587.

v Jaroměře. *Laučna* pod Pardubicy. *Metuje* pod Jaroměřj (Philonomus–Koupil, 2003, s. 115). První historicko-vlastivědnou prací s onomasticky cennými rozbory oikonym, oronym a hydronym je „Respublica Bojema“⁵ (česky „O státě českém“) Pavla Stránského ze Zápské Stránky. Výklady jmen mají stejnou stavbu, objekty jsou lokalizovány a je uvedena etymologie pojmenování. Do prvních mluvníc *propria* příliš nepronikla, ale např. „Grammatica linguae bohemicae“⁶ Jana Václava Pohla v oddíle „Etymologia“ učenecky vykládá jména míst a řek na území Čech (Šrámek, 2007, s. 384).

Důležité je také zmínit historické mapové prameny. Celkově je toponymie našeho území zaznamenána na 3 411 mapách (podrobněji viz Roubík, 1952, 1955). Mezi nejstarší z nich patří „Ptolemaiovy mapy“ (150 n. l.), které jsou však málo spolehlivé. „Mapa Čech“ tiskaře Mikuláše Klaudiána (1518) obsahuje jména vybraných sídlišť, řek a pohoří. Nejstarší mapou Moravy je mapa Pavla Fabricia (1569), která informuje o 350 místních jménech (Šrámek, 2007, s. 382). K nejcennějším mapám jednoznačně patří Komenského „Mapa Moravy“⁷. Tato trojjazyčná mapa (čeština, němčina, latina) zaznamenává 730 jmen sídel, řek, rybníků a dalších toponym a k tomu dalších 286 do té doby nepojmenovaných objektů. Jedinečnost tohoto mapového pramenu tkví také v tom, že Komenský zde zachycuje česko-německé podoby toponym a ojediněle uvádí také jejich nářeční formu. Jedná se o první mapu zachycující kartograficky a onomasticky relativně celistvě názvosloví Moravy a částečně také Slezska (Šrámek, 2007, s. 382).

V 17. a 18. století z administrativních a právních důvodů vzniká potřeba evidovat názvy zemí, krajů a panství. Tyto popisy zachycují nejen jména místní, ale také pomístní. Mezi nejdůležitější patří „Berní rula“ (1653–1656) pro oblast Čech, „Lánové rejstříky“ (1669–1673) pro oblast Moravy, „Karolinský katastr“ (1721) pro oblast Slezska, dále „Tereziánský rustikální katastr“ z roku 1748 a „Josefínský katastr“, který vznikl pro Čechy a Slezsko v letech 1785–1789 a pro Moravu 1787–1789 (Šrámek, 2007, s. 383).

OBDOBÍ 19. STOLETÍ

Zvýšený zájem o historiografii, regionalistiku a studium vývoje jazyka podněcený národním obrozením se projevil také v rámci studia propriální sféry národního jazyka. U proprií byla zdůrazňována především ideová a společenská

⁵ Vznik roku 1518.

⁶ Vznik roku 1756.

⁷ Vznik roku 1626.

funkce, to ve velké míře ovlivňovalo jejich etymologické výklady (nesprávné, nevědecké, naivní či bakalářské). Dochází k rozvoji historicky zaměřených výzkumů proprií a pozornost se začíná obracet k pomístním jménům (Šrámek, 2007, s. 384–388). Ve 20. letech 19. století byla realizována triangulace území Čech, Moravy a Slezska, na jejímž základě byl vypracován „Stabilní katastr“, který byl doplněn tzv. indikačními skicami obsahujícími výčty (většinou poněmčených) jmen (Šrámek, 2007, s. 387–388).

Výklady proprií a také hydronym se v 19. století zabývali především historikové a středoškolské učitelé, které spojovalo sílicí vlastenectví vycházející z idejí národního obrození. Uveďme několik příkladů. Literární historik a středoškolský profesor František Bílý v roce 1864 uveřejnil článek, ve kterém vykládá mimo jiné také název potoka *Rebenka*, který se nachází v povodí *Ploučnice* (Honl, 1970, s. 13). Archeolog, vlastivědný a muzejní pracovník na Poděbradsku, Jan Hellich v roce 1899 ve svém článku popisoval zkomolené názvy řek, které se snažil uvést na pravou míru. „*Lánská*, ne *Sánská*, strouha; *Mrlina*, pův. *Morlina* a *Merlina*, *Hronětické*, ne *Hroznětické*, rameno *Vlkavy*. *Černavka*, pův. *Červenavka* (přítok *Výrovky*), ne *Černý potok*“ (Honl, 1970, s. 38). Několik článků o hydronymech napsal Hermenegild Jireček (např. 1874)⁸, právník, který se z oboru dějiny slovanského práva přeorientoval na místopis a toponomastiku. Výklady jmen českých řek i s jejich lokalizací a jmény získanými z historických pramenů obsahuje také Jirečkův článek „Zeměpisný obraz dávných Čech“ (1876). „Název ‚*Labe*‘ nalézá se již v Ruk. Zelenohorském, kdež připomenut ‚Dobroslavský Chlmeč, kde-že Orliciu *Laba* pije‘ a polský kronista Martinus Gallus týmž jménem řeku naši jmenuje (juxta *Laba* fluvium. Ad 1111), neméně i Kosmas český“ (Jireček, 1876, s. 727). Jireček hydronyma poprvé zařadil do slovanských souvislostí (Šrámek, 2007, s. 394; viz též Jireček, 1874). Robert Parma, gymnazijní profesor a vlastivědný pracovník, pořídil rozsáhlý soupis jmen samot, řek, potoků atd. frýdeckého okresu (např. 1893). Abecední soupis moravských toponym, mezi nimi i mnohých hydronym, pořídil Vincenc Prasek a některá z těchto jmen v závěrečné části této série i vyožil (1877). Významu hydronym pro filologii a historii si všiml Bedřich Spiess, který pod pseudonymem B. V. Borovský uveřejnil stať „Zapomenuté názvy některých potoků na Písecku“ pojednávající o historických hydronymech (Spiess, 1859). Různými podobami hydronym (*Mže*, *Radbuza* atd.) se zabýval Josef Strnad, plzeňský městský archivář (např. 1898). Na první část jeho článku „*Mže* či *Berounka*?“ reagoval František X. Prusík, který se kriticky vyjádřil zejména k hydronymu *Mže*. Nesouhlasil se Strnadovými závěry o transonymizačním procesu, tedy o přenesení jména z osady na řeku. „Právě zajisté opak je pravda, neboť výraz

⁸ Věnoval se také *transonymizaci* (zde přechodu názvů řek na osady při nich založené).

mže může se původně táhnouti jen k tekutině (srv. *mž-í*); od *mbžeti* «prýštiti se, kapati» povstalo *mb-zja* = *Mža*, *Mže*. Tedy jméno toto měla nejprve řeka a od ní je dostala osada při ní ležící“ (1898, s. 12).

V tomto historickém období byl kladen důraz zejména na etymologické výklady, které byly však mnohdy nesprávné, ale na druhé straně byly také položeny základy moderní toponomastiky (rozdělení toponomastiky na místní a pomístní jména, nástin transonymizace).

OBDOBÍ OD POČÁTKU 20. STOLETÍ PO SOUČASNOST

Ve 20. století došlo k propojení historické a filologické větve onomastiky, důraz byl kladen na historický vývoj jmen a pozornost se začala obracet i k nesídlitním názvům. Roku 1913 byla založena Místopisná komise, jejímž cílem bylo popsat místní jména a sledovat názvoslovnou i přejmenovací činnost. Komise podnítila vznik základních děl české toponomastiky⁹, sběr pomístních jmen, vydávání vlastního, dnes už čistě onomastického, časopisu¹⁰ atd. (Šrámek, 2007, s. 399–400).

Na počátku 20. století vyšla práce slavisty Františka Černého a filologa Pavla Váši „Moravská jména místní“ (1907), která se zabývá místními jmény vzniklými z antroponym nebo z apelativ, německými místními jmény a jmény nových osad (Honl, 1970, s. 23). Hydronyma jsou zde zmíněna v souvislosti s motivací některých názvů osad, a to v apelativní i propriální sféře. „Mnoho osad pojmenováno bylo po blízké vodě, řece, říčce nebo potoku a t. p. Nejprostší název takové osady jest voda s bližším označením. [...] Po *Dyji* má jméno své *Dejc*. *Dač.*, lépe *Dyjice*. Jméno bystřice (*Brod* a j.) a bystřička (Val. Mez.) = voda, potok bystře tekoucí jest hojně“ (Černý–Váša, 1907, s. 151–153). Výklady jednotlivých slovních základů jsou etymologicko-historické.

Středoškolský profesor a historik, autor významných topografických prací August Sedláček vydal roku 1920 knihu „Snůška starých jmen, jak se nazývaly v Čechách řeky, potoky, hory a lesy“, v jejíž úvodní kapitole popsal prameny k určování historických názvů řek, vyjádřil se k změnám názvů vodních toků (jako příklad uvádí mj. řeku *Mži*), vysvětlil motivaci vzniku některých hydronym a jejich etymologii. Součástí této kapitoly je výběr hydronym a jejich variant s lokalizací a etymologickým výkladem. Samotný heslář je rozdělen do dvaceti oddílů podle lokalizace a příslušnosti daných toků k jejich povodí. Hesla ne-

⁹ Slovník A. Profouse nebo L. Hosáka a R. Šrámka (Profous, 1949, 1951, 1954; Profous–Svoboda, 1957; Profous–Šmilauer–Svoboda, 1960; Hosák–Šrámek 1970, 1980).

¹⁰ „Zpravodaj Místopisné komise ČSAV“ 1960–1982, „Onomastický zpravodaj ČSAV/AV ČR“ 1983–1994, „Acta onomastica“ 1995–dosud.

mají jednotnou podobu, mnohdy se jedná o pouhou lokalizaci toku, často obsahují nejen to, ale také výčet historických podob názvu s odkazem na excerpovanou literaturu či etymologii. Za všechny uveďme následující příklad: „*Trutina, Trotina*, potok, při jehož ústí jest ves Trotina. Pramen jeho jest na Vlčích, avšak i druhý potok tekoucí od Zdobína se tak jmenoval, tak lze souditi z názvu vsi Trotiny na něm ležící. u Kosmy k r. 1110 rivulus *Trutina*“ (Sedláček, 1920, s. 77). Sedmdesát čtyři let od prvního vydání „*Snůšky*“ byl v „*Onomastickém zpravodaji*“ otištěn článek Alžběty Dvořákové „*Retrográdní index historických hydronym ze Sedláčkovy Snůšky starých jmen*“ (1994), který je důkazem toho, že Sedláčkovovo dílo je stále důležitým pramenem pro poznání a výzkum české anoikonymie.

Roku 1932 bez předchozího uveřejnění přípravných studií vydává Vladimír Šmilauer v Bratislavě „*Vodopis starého Slovenska*“, dílo stěžejního významu pro českou i slovenskou hydronomastiku, které je i osmdesát pět let po svém vzniku považováno za základní materiálový zdroj (Šmejkalová, 2015, s. 187; srov. též Krško, 2005, s. 19). Šmilauer zvolil metodu zpracovávání názvů vod doložených pro určité období, konkrétně v zápisech uherských listin do roku 1300. Získané podoby hydronym seřadil sémanticky dle motivace vzniku názvů, připojil k nim odkazy na etymologické slovníky a také slovanské a maďarské paralely jednotlivých jmen (1932, s. 455–502). V metodologickém popisu svého díla několikrát zmiňuje důležitost spojení znalosti toponyma se znalostí pojmenovávaného objektu a jeho přesnou lokalizací. „Při tomto postupu nejenom získáváme možnost výkladu u těch jmen, která byla podnícena jistými geografickými, orografickými nebo geologickými zvláštnostmi pojmenovaného objektu, ale připravujeme též spolehlivý materiál pro historický jazykový zeměpis a pro dějiny osídlení jednotlivých krajů“ (1932, s. 23–24). Uvedená citace vystihuje nejen metodologické východisko celé práce, ale také celé její směřování a hlavní cíle. „Sám Šmilauer spatřoval přínos své práce ve dvojí rovině: metodologické a věcné. [...] Stanovil výzkumné zásady, zejména důležitost soustavného zřetele k vývoji maďarského hláskosloví, jenž ovlivňoval původně slovanské lexikum. Věcně prokázal úzký vztah mezi jmény vod a přínáležejícími jmény osad a srovnáním slovenských hydronym s jinოსlovanskými jmény dospěl k závěru, že slovanská hydronymie je značně jednotná — jinými slovy tím snesl argumenty na podporu teorie o slovanském osídlení Slovenska“ (Šmejkalová, 2015, s. 205). Tímto dílem začíná jeho soustavný zájem o dějiny osídlení z pohledu místních jmen¹¹. Šmilauer se hydronymií zabýval i dále,

¹¹ Srov. též Šmilauer, 1960a. I když se primárně jedná o práci, pojednávající o dějinách osídlení (prostřednictvím rozborů místních jmen), své místo zde mají i hydronyma, která Šmilauer použil jako orientační body pro vymezení zkoumaných území a lokalizaci zmiňovaných osad.

avšak pouze v rovině studií (např. 1960b) či recenzí zahraničních hydronomastických prací (např. 1981). Žádný další rozsáhlejší text týkající se tohoto tematického zaměření nenapsal (podrobněji viz Šmejkalová, 2015).

V polovině 20. století začíná vycházet další stěžejní dílo české toponomastiky, „Místní jména v Čechách, jejich vznik, původní význam a změny“ Antonína Profouse (1949, 1951, 1954; dále Profous–Svoboda, 1957; Profous–Šmilauer–Svoboda, 1960; srov. též Oliva, 1976). Tento pětidílný lexikon podává výklad 15 500 českých i německých variant názvů 12 683 objektů sídelního charakteru a představuje základní materiálové východisko pro toponomastický výzkum (Šrámek, 2007, s. 406). Autor zmiňuje hydronyma hlavně v souvislosti s transonymizací. Např. heslo Horní Vltavice: „Obě Vltavice se do 14. stol. lišily, neboť měly různá jména. Potom ovládlo pojmenování podle řeky *Vltavy*, nad níž leží, a časem se užívalo jména Vltavice pro dolní obec a Vltava pro obec hořejší. V nové době se užívá jména Vltavice pro obě obce a rozlišují se jen přívlasky Dolní a Horní“ (Profous–Svoboda, 1957, s. 585).

Změna statusu onomastiky (z pomocné vědy historické v dílčí disciplínu lingvistiky s nutností budovat teoretická východiska spočívající na hlediscích jazykovědných a plynoucí z onymie samé), její institucionalizace v rámci jazykovědných pracovišť a založení českého onomastického periodika, „Zpravodaje Místopisné komise ČSAV“ (dnes „Acta onomastica“), ovlivnily podobu prací vznikajících v druhé polovině 20. století (Šrámek, 2007, s. 405). Ty nabízejí kromě stále přetrvávající etymologicky výkladové tendence nově také snahu o zobecňování poznatků. K toponymům, ale i k propriím obecně se již nepřistupuje pouze jako k jednotlivým jevům, ale je na ně nahlíženo také jako na celek vyznačující se společnými systémovými vlastnostmi (např. Šmilauer, 1958; srov. též Šrámek, 1972 nebo Pleskalová, 1992).

Jak již bylo naznačeno výše, i nadále vznikaly práce uplatňující etymologicko-výkladový pohled na jednotlivá propria. V tomto smyslu se hydronymy zabýval příbramský archivář Jindřich V. Bezděka, který v šedesátých letech vydal sérii článků (např. 1964), jež se soustřeďují zejména na názvy rybníků. Jedná se víceméně o výňatky z kronik a historických listin, jejichž součástí je kromě historie vzniku objektů také přehled vývoje názvů. Bezděkovy práce mají spíše charakter historicko-geografický (uvádí geografickou charakteristiku vodního objektu a jeho lokalizaci), zřídka se pouští také do výkladů názvů.

Ve větší míře se hydronymům věnoval Miroslav Frydrieh, soustřeďoval se jak na etymologické výklady (např. 1961), tak na zpracování těchto jmen v širším kontextu (např. 1964a) nebo recenze a zprávy o hydronymicky zaměřených pracích (např. 1962). Rozpracoval také retrogradní slovník československých vodních jmen, který začal sestavovat již v roce 1966. Frydrieh pro potřeby svého slovníku excerpoval knihu „Hydrologické poměry ČSSR“ (Horský, 1965–1970)

a materiál doplňoval o česká jména ze Sedláčkovy „Snůšky“ (1920) s výjimkou jmen rekonstruovaných z názvů vsí. V roce 1969 obsahoval slovník 6750 jmen, jeho vydání plánoval ještě téhož roku (Frydrič, 1970, s. 175–176). Neexistuje však žádný záznam o tom, že by byl text monografie publikován.

Několik hydronymických studií napsal i historický kartograf Ivan Honl (např. 1948) či Vilém Sajtl, který se zabýval historickými názvy rybníků (např. 1964).

Ladislav Hosák, historik a vysokoškolský pedagog, společně s lingvistou Rudolfem Šrámkem připravil dvoudílnou publikaci „Místní jména na Moravě a ve Slezsku“ (1970, 1980; srov. též Šrámek, 2013). Jak sami autoři konstatují v úvodu, jedná se o moravskoslezský protějšek „Místních jmen v Čechách“ Antonína Profouse (1949, 1951, 1954; dále Profous–Svoboda, 1957; Profous–Šmilauer–Svoboda, 1960). I když se slovník Ladislava Hosáka a Rudolfa Šrámka primárně soustřeďuje na oikonyma, jsou v něm bohatě zastoupena i hydronyma, např. heslo Ostrava: „MJ: z říčního jména *Ostrava*, názvu dolního toku dnešní řeky *Ostravice* — k adj. *ostrb* ‚rychlý, bystrý‘ + hydronym. sufix *-ava*“ (1980, s. 203). Transonymizace v rovině hydronymum → oikonymum není ojedinelá, proto lze ve slovníku nalézt také množství vyložených hydronym.

Lingvistka Drahomíra Kálalová se hydronymy zabývala již ve své rigorózní práci (1978), jejíž shrnutí představila příspěvkem „Jména rybníků na Novohradsku“ (1982). V úvodu popisuje historii rybníčního hospodářství v dané lokalitě a poté se soustřeďuje na samotná hydronyma, na která nahlíží jednak z historického hlediska, jednak dle Šmilauerova třídění a dle formálního tvoření jmen (1982). Autorka se svým výzkumem pokračovala a postupně jej rozšiřovala o nové lokality (např. 1985).

Po několika recenzích hydronymicky zaměřených prací (např. Lutterer, 1984), vydává Ivan Lutterer společně s Milanem Majtánem a Rudolfem Šrámkem publikaci „Zeměpisná jména Československa“ (1982), která má charakter výkladového slovníku vybraných místních a pomístních jmen. Hesla obsahují také lokalizaci pojmenovaných objektů s geografickými údaji a historickým přehledem podob názvů. Podruhé vyšel slovník o patnáct let později bez slovenských toponym (Lutterer–Šrámek, 2004). V obou vydáních najdeme výklady názvů známých českých vodních toků, např. *Bečva*, *Jizera* atd. Pozornost je věnována také transonymizaci: „Haná byla pojmenována podle pravého přítoku (53 km) řeky *Moravy*, ústícího pod Kojetínem a pramenícího na Drahanské vrchovině poblíž Studnice. Přenesení jména řeky *Hané* na krajinu kolem ní není nic neobvyklého, srov. *Morava*, *Orava*“ (Lutterer–Šrámek, 2004, s. 86).

Hydronymií se zabýval rovněž Aleš Fetter, který zpracoval povodí *Metuje* (1985), *Úpy* (1989) a *Stěnavy* (1999). Ve své studii „Hydronymie povodí Stěnavy na území České republiky“ (1999) vykládá nejen hydronymum *Stěnavy*, ale také

názvy pravých a levých přítoků této řeky. Uvádí, i když dosti nejednotně, varianty názvů (české i německé) excerpované z pramenů, jejich etymologii, motivaci pojmenování či místo pramene. Do povodí řadí také okolní rybníky, jejichž názvy však zpracovává zvlášť (Fetters, 1999).

Hydronyma v okolí Brna zpracoval ve svých textech Jan Skutil (např. 1995) a mj. také napsal recenzi na metodický sešit z řady HE (1988). Jménům řek v západních Čechách se v několika článcích věnoval Jaromír Spal (např. 1964); jménům řek, studánek, rybníků, studní či pramenů české části Slezska Bedřich Téma (např. 1995). Zlínskou hydronymií se zabýval Josef Kolařík, který ve svém příspěvku z roku 1995 na základě slovnědruhově a slovtvorně analýzy popsal syntaktické vztahy mezi členy víceslovných hydronym. Příspěvek je vzorovým příkladem toho, že etymologicko-výkladová analýza není jedinou možností, jak přistupovat k příriím.

Kromě programové stati „Możliwość wykorzystania zbioru nazw terenowych z obszaru Czech dla projektu Hydronymia Europaea“ (1996) napsala Libuše Olivová-Nezbedová několik článků, ve kterých se zabývá hydronymy (např. 2003) a roku 1985 ve své studii upozornila na nesrovnalosti v hydronymických údajích uvedených v „Základní mapě ČSSR“ a „Základní vodohospodářské mapě ČSSR“ (1985).

Jitka Malenínská napsala o hydronymech prací hned několik. Zabývala se standardizovanou a komunikační formou hydronym (2004), motivačními činiteli názvů tekoucích vod (1996) a vyjádřila se také k projektu HE (1995). Kapitoulou o hydronymii Čech přispěla také do publikace „Pomístní jména v Čechách“, na které se podílela také Libuše Olivová-Nezbedová, Miroslava Knappová či Jana Matúšová (1995). V této kapitole Malenínská uvádí etymologii názvů známých toků (*Vltava*, *Labe* atd.) a poté popisuje motivační činitele hydronym dle upraveného Šmilauerova třídění. Motivační a sémantickou analýzu použila ve svém příspěvku „K českým jménům tekoucích vod motivovaným charakterem vody a řečiště“ (1996). Malenínská se hojně věnovala také psaní recenzí hydronymických prací (např. 1997).

Po dvoudílné publikaci o řece *Mži* se Zdeněk Jiskra (1997, 1999) soustředil nejen na jména říční, ale také na jména rybníční (např. 2005), jednu studii věnoval i názvům minerálních pramenů (2009). Pracoval s historickými jmény excerpovanými z pramenů, jejichž prostřednictvím zkoumal např. transonymizační potenciál jmen nebo původní pojmenování vodního objektu.

Staroevropskými (indoevropskými) hydronymy se zabýval Ondřej Šefčík, který vycházel ze staroevropské hypotézy formulované Hansem Krahem. Takto postupoval např. u analýzy hydronyma *Olše*, resp. *Olza*: „Můžeme tedy jméno řeky *Olzy* považovat za prokázaně staroevropské, neboť vyhovuje jak svým sémantickým obsahem, tak i možností zařazení do širší staroevropské struktury slovo-

tvorné a zároveň rozšíření příbuzných hydronym přesvědčivě ukazuje nemožnost přisoudit našemu hydronymu keltský či germánský původ“ (Šefčík, 1998, s. 48). Baltoslovanským a před slovanským hydronymům se věnoval také brněnský indoeuropeista Václav Blažek, který metodou rekonstrukce původních forem, jejich etymologickým výkladem a komparací s evropskými hydronymy popisoval jazykové vztahy a osídlení českých zemí. Jeho příspěvek „Před slovanská hydronyma českých zemí“ (2006) obsahuje etymologický rozbor 36 hydronym, která jsou rozčleněna dle svého původu do čtyř kategorií: „Staroevropská hydronyma“ (*Jizera, Labe*), „Keltská hydronyma“ (*Haná a Kremžský potok*), „Germánská hydronyma“ (*Bečva, Vltava* atd.) a „Hydronyma s možnou baltickou etymologií“ (*Cidlina, Metuje*, atd.).

Výzkumem hydronym se zabýval také Václav Lábus (2009) nebo Pavel Štěpán, jehož práce se zaměřuje obecně na zeměpisná jména a jejich motivaci. Pavel Štěpán se mj. soustřeďuje na pojmenování odrážející barvu jednotlivých objektů, a to nejen v rovině vizuální, ale také symbolické či metaforické (pokus o kognitivní přístup). Tento motivační aspekt se hojně vyskytuje u hydronym, zejména adjektiva černý/á a bílý/á. U těchto přívlastků autor rozlišuje primární (dle skutečné barvy objektu) a sekundární (přenesený) význam. Dále se věnuje sémantickému poli těchto barev, které zahrnuje přívlastky volně přiřaditelné k jednotlivým základním barvám, např. bílý = *Stříbrný potok* (Štěpán, 2003). Hydronymům se věnuje, i když pouze v rámci kontextu pomístních jmen, také ve své nejnovější publikaci „Pomístní jména v Čechách z pohledu slovo tvorného“ (2016).

V posledních 20 letech se česká toponomastika hydronymy zabývala intenzivněji, což dokazují i mnohé bakalářské a diplomové práce s hydronomastickou tematikou (např. Hodonická, 2012; Slepíčka, 2014).

PROJEKT HE A ČESKÁ HYDRONOMASTIKA

Zatímco se onomastická pracoviště sousedních států (Německo, Polsko a Slovensko) připojila k projektu HE, metodologicky jednotnému popisu hydronym v celoevropském kontextu, a postupně zpracovávají jednotlivá povodí svých řek, česká onomastika od vydání Šmilauerova „Vodopisu starého Slovenska“ (1932) žádné ucelené hydronomastické dílo nevytvořila. Přitom české prostředí s projektem HE seznámil prostřednictvím recenze metodického svazku ihned po jeho vydání Jan Skutil (1988). Roku 1990 jej Jana Matušová přiblížila ve zprávě „Projekt výzkumu hydronym Evropy“ (1990), v níž popisuje jednotlivé sešity HE vydané do té doby a jeho stručnou historii. Další, kdo se ve svém příspěvku „K projektu Hydronymia Europaea“ (1995) snažil upozornit na HE, byla Jitka

Malenínská. Autorka představila teoretická východiska říčních jmen, která popisuje jako „jména řek a jejich přítoků, ale také zátok, podzemních toků, vodopádů, potoků, kanálů, stok. K stojatým vodám patří jezera, rybníky a jiné umělé vodní nádrže“ (Malenínská, 1995, s. 151). Charakterizuje metodu, prameny a literaturu k zpracování hydronymie Čech, ale i stavbu hesel. Přestože autorka v závěru apeluje na české toponomastiky a vyzývá je, aby přispěli „svou hřivnou k velkorysému hydronomastickému projektu *Hydronymia Europaea*“ (Malenínská, 1995, s. 155), česká hydronomastika je i po dvaadvaceti letech od uveřejnění tohoto příspěvku při porovnání s evropským kontextem pozadu, respektive stále se systematickým zpracováním hydronymie nezačala. Přitom již v roce 1964 Miroslav Frydrieh publikoval stat', ve které popisoval plánovaný projekt na zpracování hydronymie, „*Hydronymia Bohemiae*“ (dále HB). „Mám v úmyslu spolupracovat s varšavským střediskem prof. Zwolińského, připravujícím slovanskou hydronymii; HB má splnit tento úkol pro území Čech“ (Frydrieh, 1964b, s. 36). Jednalo se tedy o práci v širším kontextu, která měla zmapovat až 10 000 hydrologických objektů a měla se skládat z abecedně řazeného slovníku standardizovaných podob hydronym a jejich sémantické či slovotvorné analýzy. Frydrieh ve své stati popsal způsob excerptce z archivních a kartografických pramenů, nastínil podobu hesláře a základní stavbu hesla, to vše s názornými příklady. Dále charakterizoval pomocnou literaturu pro etymologický rozbor hydronym a představil záměr konfrontovat jména HB s vlastními jmény slovanskými a baltskými (Frydrieh, 1964b, s. 38). Práce nebyla publikována, ale její rukopis je uložen v archivu oddělení onomastiky Ústavu pro jazyk český AV ČR, v. v. i.

SHRNUTÍ

Tato studie vychází z rukopisu dizertační práce „*Hydronymie povodí Ostravice*“, která tematicky i metodologicky navazuje na projekt zpracováváný slovenskými lingvisty pod názvem „*Hydronymia Slovaciae*“, jehož úkolem je kompletně zmapovat slovenskou hydronymii dle jednotných pokynů a je součástí celoevropského zpracování hydronymie „*Hydronymia Europaea*“. Přesto, že se česká toponomastika k těmto projektům zatím oficiálně nepřipojila ani nepřihlásila, výzkum zabývající se hydronymy a hydronomastikou má v českém prostředí bohatou tradici. Reprezentují ji však zatím tematicky, metodologicky i pramenně roztržštěné texty různého rozsahu i zaměření.

Předmětem předložené studie je tedy kritický komentovaný přehled české hydronomastické literatury od prvních pokusů (naivní, bakalářské či lidové etymologie hydronym), přes texty z období 19. století až po práce z posledních let pokoušející se hydronyma vyložit v širším kontextu, zejména z pohledu jejich

komunikačního fungování. Zmíněny jsou také důležité (zejména historické) mapové prameny, které česká hydronyma zaznamenávají. Kompletní soubor publikací, studií, článků a diplomových prací, které se nějak vztahují k tématu výzkumu českých hydronym, tvoří jednu z příloh výše zmíněné dizertační práce.

SEZNAM PRAMENŮ A POUŽITÉ LITERATURY

Prameny

- Daňhelka, J. [a kol.]. (1988). Staročeská kronika tak řečeného Dalimila. Vydání textu a veškerého textového materiálu. T. I. Praha: Academia.
- Hájek z Libočan, V.–Linka, J. (2013). Kronika česká. Praha: Academia.
- Kosmas–Bretholz, B. (1995). Die Chronik der Böhmen des Cosmas von Prag. Cosmae Pragensis chronica Boemorum. München: Monumenta Germaniae Historica.
- Philonomus, M.–Koupiš, O. (2003). Grammatica Bohemica. Gramatika česká. Knížka slov vyložených. Praha: KLP–Koniasch Latin Press.

Literatura

- BD — Bibliografická databáze. Praha: Ústav pro jazyk český AV ČR, v. v. i, <http://www.bibliografie.ujc.cas.cz/> (cit. 28. 1. 2015).
- Bezděk, J. V. (1964). Rybníky u Pičína. Zpravodaj Místopisné komise ČSAV, 5, s. 13–18.
- Blažek, V. (2006). Předslovanská hydronyma českých zemí. In: R. Květ–V. Poborský (eds.). Cesty a stezky do časů Velké Moravy. Sborník o komunikacích z dob velkomoravských a předvelkomoravských. Brno: Moravskoslezský archeologický klub, s. 71–75.
- Černý, F.–Váša, P. (1907). Moravská jména místní. Výklady filologické. Brno: Matice moravská.
- Daňhelka, J. (ed.). (1969). Dílo Jana Amose Komenského. Johannis Amos Comenii Opera omnia. T. I. Praha: Academia.
- Dvořáková, A. (1994). Retrogradní index historických hydronym ze Sedláčkovy Snůšky starých jmen. Onomastický zpravodaj, 34–35, s. 11–28.
- Fetters, A. (1985). Hydronymie povodí řeky Metuje. In: V. Sádlo (ed.), Náchodsko od minulosti k dnešku. Vlastivědný sborník muzeí náchodského okresu. T. III. Náchod: Okresní muzeum Náchod, s. 93–115.
- Fetters, A. (1989). Hydronymie povodí řeky Úpy. In: J. Švec–V. Wolf (eds.), Krkonoše — Podkrkonoší. Vlastivědný sborník. T. VIII. Trutnov: Muzeum Podkrkonoší, s. 241–268.
- Fetters, A. (1999). Hydronymie povodí Stěnavy na území České republiky. In: V. Wolf (ed.), *Kladský sborník*. T. III. Hradec Králové: Pedagogická fakulta VŠP v Hradci Králové, s. 405–417.
- Frydriech, M. (1961). K etymologii jména Botič. Zpravodaj Místopisné komise ČSAV, 2, s. 306–307.
- Frydriech, M. (1962). K hydrologické klasifikaci vod [recenze]. Zpravodaj Místopisné komise ČSAV, 3, s. 432–436.
- Frydriech, M. (1964a). Vodní jména v Čechách. T. I, II. [Przechowywane w archiwum Zakładu Onomastyki Instytutu Języka Czeskiego AV ČR, Praha].
- Frydriech, M. (1964b). Hydronymia Bohemiae. Zpravodaj Místopisné komise ČSAV, 5, s. 36–38.

- Frydri ch, M. (1970). Retrográdní slovník československých vodních jmen. In: Š. Křištof (ed.), Zborník materiálov zo sympózia o teoretických a metodologických otázkach onomastiky a II. slovenskej onomastickej konferencie v Nitre 22.–24. 5. 1969, Bratislava: Slovenské pedagogické nakladateľstvo, s. 175–176.
- Hod onícká, V. (2012). Hydronyma na Střibřsku. [Bakalářská práce]. Západočeská univerzita v Plzni, Pedagogická fakulta, Plzeň.
- Hon l, I. (1948). O jméně řeky Metuje. *Boumovsko*, 2, s. 53–54.
- Hon l, I. (1970). Česká toponomastická práce do roku 1918. Blansko: ONV.
- Horský, L. (red.) (1965–1970). Hydrologické poměry Československé socialistické republiky. T. I–III. Praha: Hydrometeorologický ústav.
- Hosák, L.–Šrámek, R. (1970). Místní jména na Moravě a ve Slezsku. T. I: A–L. Praha: Academia.
- Hosák, L.–Šrámek, R. (1980). Místní jména na Moravě a ve Slezsku. T. II: M–Ž. Praha: Academia.
- Jireček, H. (1874). Jména řek a potoků. *Památky archeologické a místopisné*, 9, s. 61–62.
- Jireček, H. (1876). Zeměpisný obraz dávných Čech. *Časopis Musea království českého*, 50, s. 717–732.
- Jiskra, Z. (1997, 1999). Die Miesá. *Hydronomische Wanderungen durch das Stromgebiet eines westböhmisches Flusses*. T. I, II. Trutnov: Moby Dick.
- Jiskra, Z. (2005). Starší česká jména přítoků Mže. *Acta onomastica*, 46, s. 65–71.
- Jiskra, Z. (2009). Minerální prameny v severním povodí řeky Mže. *Acta onomastica*, 50, s. 102–107.
- Kála lo vá, D. (1978). Jména rybníků na Novohradsku, výklad a třídění, metodické využití v práci ZDŠ. Rigorózní práce. České Budějovice: Jihočeská univerzita v Českých Budějovicích. Pedagogická fakulta.
- Kála lo vá, D. (1982). Jména rybníků na Novohradsku. *Zpravodaj Místopisné komise ČSAV*, 23, s. 318–329.
- Kála lo vá, D. (1985). Jména rybníků na Blatensku. *Onomastický zpravodaj, ČSAV* 26, s. 417–424.
- Kola řík, J. (1995). Onymický systém hydronym na Zlínsku. In: R. Šrámek–J. Bartůňková–V. Koblížek (eds.), *Onymické systémy v regionech*. Sborník příspěvků z V. semináře „Onomastika a škola“, konaného 12.–14. 1. 1993 v Hradci Králové, Hradec Králové: Gaudeamus, s. 163–169.
- Kr ško, J. (2005). Spracovanie hydronymie Slovenska. Metodické pokyny na spracúvanie projektov Hydronymie Slovaciae. Banská Bystrica: Univerzita Mateja Bela.
- Lá bus, V. (2009). Pojmenování Lužické Nisy a jejich zdrojnic v proměnách času. *Acta onomastica*, 50, s. 143–151.
- Lutterer, I. (1984). Jurij A. Karpenko a kolektiv, *Hidronimy nižnoho Ponistrov'ja* [recenze]. *Onomastický zpravodaj ČSAV*, 25, s. 409–411.
- Lutterer, I.–Majtán, M.–Šrámek, R. (1982). *Zeměpisná jména Československa*. Praha: Mladá fronta.
- Lutterer, I.–Šrámek, R. (2004). *Zeměpisná jména v Čechách, na Moravě a ve Slezsku*. Havlíčkův Brod: Tobiáš.
- Malenínská, J. (1995). K projektu *Hydronymia Europaea*. In: R. Šrámek–J. Bartůňková–V. Koblížek (eds.), *Onymické systémy v regionech*. Sborník příspěvků z V. semináře „Onomastika a škola“, konaného 12.–14. 1. 1993 v Hradci Králové. Hradec Králové: Gaudeamus, s. 151–156.
- Malenínská, J. (1996). K českým jménům tekoucích vod motivovaným charakterem vody a řečiště. In: K. Rymut (ed.), *Hydronimia slowiańska*. Materiały z międzynarodowej konferencji hydronimicznej Mogilany, 20.–24. IX 1994. T. II. Kraków: Wyd. IJP PAN, s. 59–62.

- Malenínská, J. (1997). Zdeněk Jiskra, Die Miesá. Hydronomische Wanderungen durch das Stromgebiet eines westböhmisches Flusses [recenze]. *Acta onomastica*, 38, s. 182–185.
- Malenínská, J. (2004). Standardizované versus komunikační formy českých hydronym a oronym v neoficiální sféře. In: E. Minářová–K. Ondrášková (eds.), *Spisovnost a nespisovnost. Zdroje, proměny a perspektivy. Sborník příspěvků z mezinárodní konference konané ve Vzdělávacím středisku Šlapanice 10.–12. 2. 2004*. Brno: Masarykova univerzita, s. 319–323.
- Matúšová, J. (1990). Projekt výzkumu hydronym Evropy. *Onomastický zpravodaj ČSAV*, 31, s. 193–194.
- Nováková, M. (1991). *Bibliografie české lingvistiky 1989*. Praha: Ústav pro jazyk český AV ČR.
- Nováková, M. (2013). *Bibliografie české onomastiky 2009–2010*. Praha: Ústav pro jazyk český AV ČR.
- Nováková, M.–Dvonč, L. (1992). *Bibliografie české a slovenské onomastiky 1989–1990*. Praha: Ústav pro jazyk český AV ČR.
- Oliva, K. (1976). *Retrográdní slovník k dílu Dr. Antonína Profouse „Místní jména v Čechách“*. T. I–IV. Praha: ČSAV.
- Olivová-Nezbedová, L. (1985). Hydronymie na mapách ČSSR 1 : 50 000. *Onomastický zpravodaj ČSAV*, 26, s. 560–561.
- Olivová-Nezbedová, L. (1996). *Możliwość wykorzystania zbioru nazw terenowych z obszaru Czech dla projektu Hydronymia Europaea*. In: K. Rymut (red.), *Hydronymia słowiańska. Materiały z międzynarodowej konferencji hydronimicznej Mogilany, 20.–24. 9. 1994*. T. II. Kraków: Wyd. IJP PAN, s. 63–67.
- Olivová-Nezbedová, L.–Knappová, M.–Malenínská, J.–Matúšová, J. (eds.) (1995). *Pomístní jména v Čechách. o čem vypovídají jména polí, luk, lesů, hor, vod a cest*. Praha: Academia.
- Parma, R. (1893). *Soupis osad, samot, hor, vrchů, lesů, řek, potoků, tratí, pozemků atd. v soudním okrese Frýdeckém. Věstník Matice opavské*, 3, s. 6–13.
- Pleskalová, J. (1992). *Tvoření pomístních jmen na Moravě a ve Slezsku*. Jinočany: H & H.
- Prasek, V. (1877). *Výklad na jména polí, lesů, rybníkův a luk*. Komenský, 5, č. 52, s. 819–822.
- Profous, A. (1949). *Místní jména v Čechách, jejich vznik, původ a změny*. T. II: Ch–L. Praha: ČSAV.
- Profous, A. (1951). *Místní jména v Čechách, jejich vznik, původ a změny*. T. III: M–Ř. Praha: ČSAV.
- Profous, A. (1954). *Místní jména v Čechách, jejich vznik, původ a změny*. T. I: A–H. Praha: ČSAV.
- Profous, A.–Svoboda, J. (1957). *Místní jména v Čechách, jejich vznik, původ a změny*. T. IV: S–Ž. Praha: ČSAV.
- Profous, A.–Šmilauer, V.–Svoboda, J. (1960). *Místní jména v Čechách, jejich vznik, původ a změny*. T. V: *Dodatky k dílu Antonína Profouse*. Praha: ČSAV.
- Prusík, F. X. (1898). *Mže, Brzovoda, Bořvoda, Střela, Šipka, Šalotka, Ludica. Sborník České společnosti zeměvědné*, 4, s. 177–178.
- Roubík, F. (1952, 1955). *Soupis map českých zemí*. T. I, II. Praha: ČSAV.
- Sajtl, V. (1964). *Jména rybníků z let 1563–1644. Zpravodaj Místopisné komise ČSAV*, 5, s. 144–145.
- Sedláček, A. (1920). *Snůška starých jmen, jak se nazývaly v Čechách řeky, potoky, hory a lesy*. Praha: Nakladatelství České akademie věd a umění.
- Schmid, W. P.–Rymut, K.–Udolph, J. (1988). *Hydronymia Europaea. Einführung. Ziele. Grundlagen. Methoden*. Stuttgart: Steiner.

- Skutil, J. (1988). Wolfgang Paul Schmid–Kazimierz Rymut–Jürgen Udolph, *Hydronymia Europaea. Einführung. Ziele. Grundlagen. Methoden* [recenze]. *Vlastivědný věstník moravský*, 40, s. 395–396.
- Skutil, J. (1995). Onymický systém hydronym a oronym v Brně. In: R. Šrámek–J. Bartůňková–V. Koblížek (eds.), *Onymické systémy v regionech. Sborník příspěvků z V. semináře „Onomastika a škola“*, konaného 12.–14. 1. 1993 v Hradci Králové. Hradec Králové: Gaudeamus, s. 195–198.
- Slepíčka, J. (2014). *Hydronymie Ostravska*. [Diplomová práce]. Ostravská univerzita, Filozofická fakulta, Ostrava.
- Spal, J. (1964). Jména řek v Západočeském kraji. In: M. Bělohávek (ed.), *Minulostí Západočeského kraje*, 3, s. 170–181.
- Spieß, B. V. (1859). Zapomenuté názvy některých potoků na Písecku. *Poutník od Opavy*, 2, s. 279–280.
- Strnad, J. (1898). Mže či Berounka? *Sborník České společnosti zeměvědné*, 4, s. 72–77, 102–107.
- Šefčík, O. (1998). Otázka staroevropského původu hydronyma Olše. In: I. Pospíšil (ed.), *Sborník prací Filozofické fakulty brněnské univerzity*, XLVII. Brno: Masarykova univerzita, s. 45–49.
- Šmejkalová, M. (2015). *Praporu věren i ve ztraceném boji. Vladimír Šmilauer. Život a dílo filologa (1895–1983)*. Praha: Academia.
- Šmilauer, V. (1932). *Vodopis starého Slovenska*. Praha–Bratislava: Nakladatelství společnosti Šafaříkovy.
- Šmilauer, V. (1958). Metoda „malých typů“ v toponomastice. In: K. Horálek–J. Kurz (ed.), *Sborník slavistických prací věnovaných IV. Mezinárodnímu sjezdu slavistů v Moskvě*. Praha: SPN, s. 44–51.
- Šmilauer, V. (1960a). *Osídlení Čech ve světle místních jmen*. Praha: ČSAV.
- Šmilauer, V. (1960b). Třídění vodních jmen (hydronymů). *Zpravodaj Místopisné komise ČSAV*, 1, s. 48.
- Šmilauer, V. (1981). *Slovník hidronimiv Ukrajiny* [recenze]. *Zpravodaj Místopisné komise ČSAV*, 22, s. 157–163.
- Šrámek, R. (1972). Toponymické modely a toponymický systém. *Slovo a slovesnost*, 33, s. 304–318.
- Šrámek, R. (2007). *Onomastika*. In: J. Pleskalová (ed.), *Kapitoly z dějin české jazykovědné bohemistiky*. Praha: Academia, s. 377–425.
- Šrámek, R. (2013). *Retrográdní slovník místních jmen Moravy a Slezska*. Brno: Masarykova univerzita.
- Štěpán, P. (2003). Označení černé a bílé barvy v zeměpisných jménech v Čechách. *Naše řeč*, 86, s. 82–95.
- Štěpán, P. (2016). *Pomístní jména v Čechách z pohledu slovtvorného*. Praha: Academia.
- Téma, B. (1995). Charakteristika hydronym na východním Těšínsku. *Acta onomastica*, 36, s. 243–244.
- Tyl, Z. (1955). *Bibliografie české lingvistiky za léta 1945–1950*. Praha: ČSAV.

SUMMARY

RESEARCH OF CZECH HYDRONYMS IN HISTORICAL PERSPECTIVE

This study is based on the manuscript of the doctoral dissertation “Hydronymy of the Ostravice River Basin”, which takes as its thematic and methodological starting-point a project by Slovak linguists entitled “Hydronymia Slovaciae”; this project aims to produce a complete description of Slovak hydronymy applying consistent methodology, and it forms part of the European “Hydronymia Europaea” project. Although Czech toponomastics has not yet officially joined this project (or declared an intention to join it), research in Czech hydronymy and hydronomastics nevertheless has a long tradition.

This study offers a critical commented overview of Czech hydronomastic literature from the earliest attempts (naive texts or folk etymologies), through 19th-century studies, to more recent research which seeks to understand hydronyms in their broader context, especially in terms of their communicative functions. The study also mentions important (mainly historical) cartographic sources recording Czech hydronyms. One of the appendices to the above-mentioned dissertation is a complete bibliography of studies, articles, Master’s theses and other publications that are in some way relevant to Czech hydronymy.

Key words: waternames, hydronomastics, Hydronymia Europaea, Hydronymia Slovaciae, historical context

SOCIOONOMASTIKA — LZE JI VYMEZIT JAKO SAMOSTATNOU DISCIPLÍNU?*

Klíčová slova: vlastní jména, sociolingvistika, socioonomastika, výzkum vlastních jmen, antroponyma, toponyma

ÚVOD

Socioonomastika¹ je poměrně mladou onomastickou subdisciplínou, která se v současné době dynamicky vyvíjí. Na webových stránkách ICOS (International Council of Onomastic Sciences) je socioonomastika definována jako „Branch of onomastics studying names from a sociolinguistic point of view“². Toto vymezení však umožňuje poměrně široký výklad, což se v odborné literatuře projevuje v dosti mlhavém, nevyhraněném používání daného termínu. Rozhodli jsme se tedy porovnat dosavadní definice socioonomastiky s konkrétním použitím termínu v praxi — v materiálovém výzkumu. Toto porovnání provedeme s ohledem na typ zkoumaného materiálu, především si budeme všimnout rozdílného přístupu v oblasti antroponomastiky a toponomastiky. Komparaci doplníme ještě analýzou sociálních aspektů z hlediska funkční onomastiky.

* Text vychází z tezí stejnojmenného referátu předneseného autorkou na konferenci Lingvistika Praha 2015. Příspěvek vznikl s podporou interního grantového projektu č. SGS1/FF/2014 „Toponyma-ohrožené kulturní dědictví“, řešeného na Filozofické fakultě Ostravské univerzity.

¹ V souvislosti se zápisem tohoto termínu se nabízí otázka, zda s ohledem na českou ortografickou normu zvolit formu socioonomastika, nebo socio-onomastika. Vzhledem k nejednotnému pojetí této subdisciplíny není snadné rozhodnout, jestli jde o „sociální onomastiku“ nebo o subdisciplínu na pomezí mezi onomastikou a sociologií. V české odborné literatuře je ovšem častější použití zápisu bez spojovníku. V souladu s touto literaturou jsme se tedy i my rozhodli zapisovat termín takto, tedy jako socioonomastika.

² Dostupné z <http://www.icosweb.net/index.php/whatis-onomastics.html> (cit 12. 11. 2015).

VYMEZENÍ SOCIOONOMASTIKY

Termín *socioonomastika* (a jeho obměny jako *sociální onomastika*, *sociální antroponymie* apod.) se začíná v odborné onomastické literatuře ve větší míře objevovat od 2. poloviny 20. století. Řadu prací, v nichž je věnována pozornost společenským aspektům vzniku a fungování vlastních jmen, lze nalézt i dříve, především v oblasti antroponymie, jejichž autoři je však takto neoznačují. Do širšího povědomí se termín *socioonomastika* dostal především díky německým lingvistům H. Waltherovi (1972, s. 49–50) a F. Debusovi (1977, s. 167–204), jež lze považovat za jedny ze zakladatelů této subdisciplíny. Oba pracují s antroponymickým materiálem, všimají si frekvence jednotlivých jmen a aspektů ovlivňujících volbu jména. H. Walter vychází ze širokého pojetí teorie komunikace, frekvenci jmen klade do souvislosti s jejich komunikační hodnotou a životností (Walther, 1973, s. 13–30). Ve slovanské odborné literatuře byl jedním z průkopníků *socioonomastiky* V. D. Bondaletov (1970, s. 17–23), jenž ve své stati „Onomastika i sociolingvistika“ vymezil oblast průniku těchto dvou věd, a použil pro ni termín *sociální onomastika*. Významně k tématu přispěl i V. A. Nikonov, který se zabýval sociálními kritérii vzniku příjmení a jejich sociální diferenciací, i jmény osobními z hlediska jejich výběru a příslušnosti k společenské vrstvě (Nikonov, 1974). Nelze opomenout ani přínos O. Höflera (1954, s. 26–53), I. Lutterera (1967, s. 581–587) či V. Blanára (1972, s. 203–208).

O jistém oficiálním přijetí *socioonomastiky* vědeckými kruhy můžeme hovořit v souvislosti s XII. mezinárodním onomastickým kongresem, konaným v roce 1975 ve Švýcarsku. O kongresu referoval R. Šrámek: „V diskusi byl navržen a také pak běžně používán termín *socioonomastika*, jímž se rozumí studium sociologicky podmíněných znaků a funkcí vlastního jména v jazykové komunikaci“ (1976, s. 78). Od osmdesátých let 20. století se potom termín *socioonomastika* těší stále větší oblibě.

Socioonomastika se tedy formovala v 2. polovině 20. století, v době, kdy většina onomastických badatelů již prosazovala širší pojetí onomastiky oproti dosavadnímu historicko-etymologickému principu. Výzkum vlastních jmen s ohledem na jejich společenské aspekty však rozhodně nebyl samozřejmostí, což je fakt, kterým lze do jisté míry vysvětlit vznik nové, sociologicky orientované subdisciplíny. Vzhledem k vývoji onomastiky se ovšem nabízí otázka, jak je to s postavením *socioonomastiky* v současné době. Lze vůbec „dělat onomastiku“ jinak než *socioonomasticky*?

V posledních dvou desetiletích 20. století měly na konstituování *socioonomastiky* zásadní vliv dvě studie, které by se daly do jisté míry nazvat programovými. První z nich, s názvem „Socio-onomastics“, vychází v polovině osmdes-

sátých let a jejím autorem je W. F. H. Nicolaisen (1985, s. 118–132). Reaguje na malý ohlas socioonomastiky v anglicky mluvících zemích a přičítá jej nedostatečně zpracované socioonomastické teorii, především poukazuje na chybějící srozumitelnou terminologii a metodologii. Nesouhlasí s pojetím socioonomastiky jako součásti sociolingvistiky, stejně jako onomastiku nepovažuje za součást lingvistiky, nýbrž ji vnímá jako svébytnou vědu. Onomastické bádání přitom rozděluje na dvě větve: „hledání významu“ (*search for Bedeutung*) a „hledání interpretace“ (*quest for Deutung*). První z nich je zaměřena především historicky a etymologicky, zabývá se hledáním původu jména v lexikálních základech a pojmenovacím aktem. Naproti tomu „hledání interpretace“, na něž klade Nicolaisen důraz, „[...] is essentially interested in the interpretation and understanding of names in their full contents at any time in their existence“ (1985, s. 121)³. Zabývá se tedy tzv. životem jména, a to ve všech — nejen jazykových — souvislostech. Socioonomastiku definuje Nicolaisen jako „the part of onomastics, which is concerned with names as social and cultural phenomena. It investigates the field of names and society“ (s. 122)⁴, zároveň ale zpochybňuje samostatnost socioonomastiky: „[...] the whole field of onomastics is socioonomastics since naming and using names are social phenomena, are unthinkable without society“ (s. 122)⁵.

F. Debus na rozdíl od Nicolaisena vychází z tradičního lingvistického přístupu k onomastice a socioonomastiku považuje za součást sociolingvistiky (Debus, 1996, s. 393–399). H. Walter v hesle „Namensoziologie (Sozioonomastik)“ hovoří spíše o sociálně orientované onomastice, její možnosti přitom sleduje pouze v oblasti antroponomastiky:

Die Namensoziologie als Teilbereich der Namenskunde untersucht die Namen im Hinblick auf ihren sozialen Ursprung und ihre soziale Zielrichtung. Bei den verschiedenen Klassen und Schichten der historischen Gesellschaftsformationen dominieren unterschiedliche Intentionen und Modi der Namengebung/Namenwahl und des Namengebrauchs; diese sind bei den breiten werktätigen Schichten realistisch, gefühlsbetont, auf die Praxis des täglichen Lebens ausgerichtet, bei der herrschenden Klassen und Schichten präventiv, prestigeorientiert, elitär, distanzierend, idealistisch orientiert. Allerdings sind auch Tendenzen der Nachahmung letzterer durch die Unterschichten nachweisbar, und Namenmoden erfassen heute die Gesellschaft unabhängig von den einzelnen sozialen Differenzierungen als früher (Walther, 2004, s. 85)⁶.

³ Překlad: „[...] je v podstatě zájem o interpretaci a pochopení jmen v jejich plném obsahu v jakémkoli čase jejich existence“.

⁴ Překlad: „[...] část onomastiky, která se zabývá jmény jakožto sociálními a kulturními jevy. Zkoumá společnou oblast jmen a společnosti“.

⁵ Překlad: „[...] celá onomastika je socioonomastika, neboť pojmenování a používání názvů jsou společenské jevy, jsou nemyslitelné bez společnosti“.

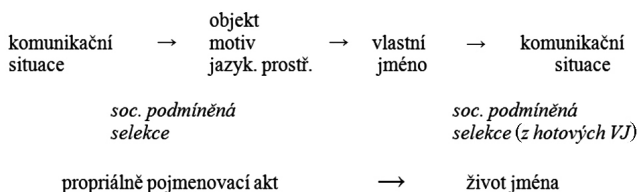
⁶ Překlad: „Socioonomastika jako podoblast onomastiky zkoumá jména s ohledem na jejich sociální původ a sociální směřování. U různých tříd a vrstev historického formování společnosti

Otázkou vztahů mezi socioonomastikou, onomastikou a sociolingvistikou se zabýval také ruský lingvista T. D. Bondaletov (1970, s. 17–23) nebo polský W. Lubaś (1983, s. 19–22).

Novější, ucelený a zobecněný pohled na socioonomastiku potom přináší T. Ainiala v článku *Socio-onomastics. Socioonomastiku* definuje jako „sociolinguistic study of names”. K jejímu základnímu vymezení uvádí toto: „Above all, it explores the use and variation of names. The socio-onomastic research method takes into account the social, cultural, and situational field in which names are used” (Ainiala, 2008, s. 3)⁷. Dále se věnuje se postavení socioonomastiky v rámci onomastiky, především si však podrobněji všímá jejího uplatnění i v toponomastickém výzkumu. V souvislosti s vymezením otázek socioonomastiky zde představuje řadu severoevropských prací, jejichž prostřednictvím prezentuje nejdůležitější výsledky tamějšího socioonomastického výzkumu.

SOCIOONOMASTIKA Z HLEDISKA TEORIE VLASTNÍHO JMÉNA

Nechme teď však všechny existující definice stranou a zkusme se jednoduše podívat na to, jakými sociálními aspekty se vlastně onomastika může zabývat. Oporou nám bude Šrámkovo paradigma funkční onomastiky (Šrámek, 1999, s. 28–30):



Jak je ze schématu patrné, vznik vlastního jména vždy vychází z komunikační situace. V určité fázi komunikace se objevuje potřeba pojmenovat určitý objekt vlastním jménem. Účastníci komunikace tedy vybírají objekt, na pojmenovateli potom závisí zvolený motiv pojmenování a použitý jazykový prostředek. V rámci jazykového prostředku rozlišuje Šrámek ještě mezi jazykem jako systémem

dominují rozdílné záměry a režimy volby jména a jeho užívání. Tato jsou u pracujících vrstev realistická, emocionální, přizpůsobená realitě každodenního života. U vládnoucích tříd a vrstev zase okázalá, prestižně orientovaná, elitářská, idealisticky orientovaná. Ovšem jsou také prokazatelné tendence napodobování předchozího nižšími vrstvami a volba jména je chápána společností jako nezávislejší ve vazbě na sociální rozdíly než dříve“.

⁷ Překlad: „Především však zkoumá použití a variantnost jmen. Socioonomastický výzkum bere v úvahu sociální, kulturní a situační kontext, v němž jsou názvy použity“.

kódů, funkcí a forem, a onymickým pojmenovacím systémem a modelem (1999, s. 29). Vzájemnou interakcí těchto aspektů vzniká vlastní jméno, které vstupuje do komunikace. Celý proces vzniku Šrámek nazývá propriálně pojmenovací akt, od okamžiku vzniku jména se potom jedná o tzv. život jména.

V uvedeném paradigmatu je možno rozlišit dva momenty, kdy se zvýšenou měrou uplatňují sociální aspekty. První se týká propriálně pojmenovacího aktu, kdy závisí na osobnosti pojmenovatele a účastníků komunikační situace, jaký objekt bude zvolen za nositele pojmenování a jaký motiv a jazykový prostředek bude k vytvoření pojmenování použit. Druhým momentem je potom život jména. „Objektivní realita a společenské podmínky determinují jak pojmenovací akt, tak i fungování proprií v komunikaci, avšak způsob determinace je různý“ (Šrámek, 1983, s. 39). V obou případech lze ovšem hovořit o sociálně podmíněné selekci (Šrámek, 1983, s. 41). „Je-li ve fázi pojmenovacího aktu PJ [pomístní jméno — pozn. J. R.] výslednicí poznávacího aktu, ve fázi komunikativní není již výslednicí, ale prostředkem identifikace a lokalizace, čímž proprium nabývá výrazných sociálních znaků; důsledkem toho jsou různé dimenze jmen (známá — familiární, stará — nová, běžná — řídká, základní — variantní apod.) Poznávací hodnota podmiňuje vznik jmen, komunikativní hodnota jejich fungování, užívání“ (s. 41–42).

Předmětem sociálně onomastického výzkumu mohou být tedy jak společenské aspekty podílející se na propriálně pojmenovacím aktu — většinou se tedy tyto aspekty týkají osobnosti pojmenovatele, v širším pojetí bychom ovšem mohli zohledňovat i sociální aspekty, které jakýmkoli způsobem podmínily komunikační situaci vedoucí ke vzniku jména — tak společenské aspekty uplatňující se v životě jména.

POUŽÍVÁNÍ TERMÍNU *SOCIOONOMASTIKA* V PRACÍCH MATERIÁLOVÉHO CHARAKTERU

Antroponymie

Socioonomastika se od svých počátků věnuje především antroponymii. V rovině teoretické se hovoří o sociálních aspektech ve všech materiálových oblastech onomastiky, v praxi se ovšem výzkum, který lze označit jako socioonomastický, orientuje téměř výhradně na antroponymický materiál. Zde potom použití tohoto termínu evokuje, že se bude jednat o práci zabývající se frekvencí jmen v různých sociálních skupinách, motivy a sociálními aspekty volby jména apod. Příčinu lze spatřovat v tom, co W. F. H. Nicolaisen nazývá „hledání významu“. Většina onomastického zájmu je totiž i v současné době věnována

vzniku a etymologii jména a tomu, co s nimi souvisí. Socioonomastické bádání potom sleduje, jakou roli při vzniku jména hrají sociální faktory. Budeme-li pojmenování osoby považovat za pojmenovací akt — ačkoliv tento přístup je v současné době již právem zpochybněn, neboť se nejedná o vznik jména, ale pouze o výběr jména z repertoáru již existujících jmen⁸ — je antroponomastika pro výzkum sociálních aspektů tohoto aktu ideální. Celkem snadno tu můžeme zkoumat pojmenovatele i pojmenovávaný objekt, mnohdy dokonce situaci, v níž pojmenovací akt probíhá.

Obsah socioonomasticky orientovaných antroponomastických prací lze tedy většinou zahrnout do těchto okruhů:

- antroponymie různých sociálních skupin,
- sociální aspekty volby jména,
- sociální aspekty vývoje pojmenovacích soustav,
- frekvence jmen, oblíbenost, móda,
- přezdívky, hypokoristika, slangová pojmenování.

V oblasti antroponymie se socioonomastika těší celosvětově značnému zájmu. V následujících odstavcích se zaměříme především na české prostředí. Onomastika je zde považována za subdisciplínu jazykovědy, je tedy chápána jako „nauka o vzniku a fungování propriálních pojmenovacích soustav, o jejich realizaci v konkrétních podmínkách společenských, časových a místních a zároveň jako nauka o konkrétních prvcích těchto soustav [...]“ (Pleskalová, 2002, s. 293). Socioonomastický zájem je potom rozvíjen především v 2. polovině 20. století, kdy začala být vedle lingvistické, historické a geografické složky zdůrazňována i složka psychologická a společenská.

Za první českou socioonomastickou práci⁹ označil R. Šrámek monografii M. Knappové „Rodné jméno v jazyce a společnosti“. Její autorka analyzovala kompletní soubor rodných jmen daných narozeným dětem mezi lety 1980–1983. Značnou pozornost věnovala problematice volby jména. Šrámek tuto část označuje jako analýzu toho, „co bychom nazvali jako synchronní dynamismus antroponymického systému vyplývající ze společenského fungování rodných jmen“ (1991, s. 301). Vymezuje směr antroponomastiky, který má „výrazně synchronní povahu a sociologicko-pragmatickou orientaci“ a který tvoří „východisko a dnes zároveň podstatnou část rodící se nové subdisciplíny — socioonomasti-

⁸ Srov.: Knappová, 1989, s. 8; Michalová, 2004, s. 14.

⁹ Práce socioonomastického zaměření však můžeme najít již dříve. V roce 1974 uveřejnil J. Petr článek s názvem „Současná rodná jména“ (Petr, 1974, s. 212–219.). Autor se vedle teorie osobních jmen a jejich vývoje zabývá také problematikou jejich volby. Prezentuje zde výsledky výzkumu na oblibu rodných jmen, který provedl u studentů Karlovy univerzity v letech 1973–1974. Při výzkumu zjišťoval, která jména by se studentům nejvíce líbila pro jejich budoucí děti a která se jim nejvíce líbí u dospělých osob.

ky“ (s. 300). Na zmíněné studii M. Knappové potom oceňuje zejména rozsah analyzovaného materiálu, metodologickou propracovanost a komplexní přístup: „Zkoumaná antroponymie není viděna jen jako soubor jednotlivin o různých kvantitativních hodnotách [...], ale především jako systém, který je formován a strukturován v závislosti na společenských potřebách a na komunikačním fungování rodných jmen“ (s. 301).

M. Knappová je významnou osobností české sociologicky orientované onomastiky. Vedle výše uvedené práce je autorkou řady socioonomastických studií¹⁰. Kromě antroponomastiky se zabývá sociologickými aspekty i v chrématonomastice (Knappová, 1989, s. 27–34).

Značný zájem je v české antroponomastice věnován rovněž výzkumu přezdívek. Jednou z prvních takto zaměřených prací je stat' V. Šmilauera Studentské přezdívky z Bratislavy, publikovaná v roce 1933 (Šmilauer, 1933, s. 134–138). Tato práce je pokládána za „dodnes aktuální zejména z hlediska sociolingvistického pohledu, tehdy neznámého, na motivaci vzniku přezdívek“ (Knappová, 1997, s. 13). Šmilauerova socioonomastická orientace se projevila i v jeho dalších dílech z šedesátých let 20. století a jeho osobnost hrála důležitou roli v budování tohoto přístupu u nás. V Úvodu do studia toponomastiky Šmilauer zdůrazňuje, že „zeměpisná jména nelze studovat čistě jazykově, nýbrž je třeba i všestranné znalosti nositele jména (objektu a těch, kdo jméno dávají a užívají)“ (Šmilauer, 1963, s. 9). Opírá se zde o přístup německého onomastika A. Bacha (1953), podle něhož je nutné „pochopit soubor zeměpisných jmen jakožto výtvar duchovních sil národa, prozkoumat tento soubor v jeho časovém rozvoji, místním rozčlenění a sociálním rozvrstvení“ (Šmilauer, 1963, s. 10). Šmilauerovy socioonomastické tendence jsou patrné i v jeho příspěvcích ve „Zpravodaji Místopisné komise ČSAV“, jehož byl redaktorem.

V souvislosti s výzkumem přezdívek nelze nezmínit L. Klimeše, významného badatele v oblasti sociolektologie. Vedle přezdívek v profesních mluvách věnoval pozornost především studentskému slangu. Ve svých příspěvcích se kromě motivace přezdívek zabýval také jejich znalostí. Zjišťoval, zda žáci o své přezdívce vědí, jaký k ní mají vztah apod. (Klimeš, 1973, s. 314–319). Získaná data statisticky vyhodnocoval. V příspěvku „Přezdívky učitelů na základní devítileté škole ve světle kvantitativní analýzy“ sledoval množství užívaných přezdívek s ohledem na věk, výsledky třídy, i podíl přezdívek přejetých z jiných tříd a podíl nově vytvořených (1969, s. 708–712).

¹⁰ Například práce zabývající se českými příjmeními a problematikou jejich přechylování (Knappová, 1992, 2002, 2003).

Toponymie

Zatímco s výzkumem antroponymie je socioonomastika spojená od počátku svého formování, v toponymii se toto označení objevuje stále ještě zřídka a jeho obsah je poněkud mlhavější než v antroponymii. Jako socioonomastická bývají označována díla různého obsahu. Při pátrání, co je vlastně „socioonomastika v toponymii“, jsme se tedy rozhodli postupovat tak, že budeme analyzovat díla, která mají termín socioonomastika či socioonomastický přímo ve svém názvu. Nemůžeme ovšem upřít pozornost ani staršímu příspěvku, jehož název obsahuje termín sociotoponymie. Vzhledem k tomu, že budeme postupovat chronologicky, tímto článkem analýzu zahájíme.

1. E. Eichler, H. Walther, Zur altsorbischen Soziotoponymie (1969, s. 239–247).

Článek se zabývá místními jmény na starolužickém jazykovém území. Sociotoponymií se zde myslí sociologický rozbor toponymických typů. Autoři na základě analýzy slovtvorných typů obyvatelských jmen rekonstruují sociální a hospodářský vývoj obyvatelstva.

2. R. Gläser, Australian Toponyms in the Light of Socio-onomastics (1998, s. 133–140).

Autorka v příspěvku vychází z materiálu australského badatele A. W. Reeda, jehož dílo zařazuje do kontextu evropské socioonomastiky. Reed, zabývající se aboriginskými názvy míst, naplňuje podle Gläserové podstatu socioonomastického přístupu tím, že toponymii zkoumá v kontextu s kulturou, mýty, slovesností a dalším uměním Aboriginců a v souvislosti s politickými a ekonomickými vlivy. Všimá si aboriginského substrátu v současné australské toponymii a také problematiky úředního pojmenování — v některých případech byly aboriginské názvy zcela nahrazeny názvy anglickými, naproti tomu v některých národních parcích mají oba typy jmen ten samý status. Zvláštní pozornost také věnuje honorifikačnímu motivu uplatňujícímu se při motivaci řady anglických toponym.

3. M. Rutkowski, Mikrotoponimia przestrzeni wspinaczkowej. Studium socioonomastyczne (2001).

Monografie se zabývá pomístními názvy používanými v horolezeckém prostředí. Autor vedle rozsáhlé analýzy funkcí, motivace názvů a způsobů obohacování této mikrotoponymie věnuje značnou pozornost také propojení systému horolezeckých pomístních jmen s horolezeckým sociolektem. Na sociolektní mikrotoponymii autor pohlíží jako na prostředek identifikace, její znalostí uživatel prezentuje příslušnost k specifické zájmové skupině. Všimá si rovněž vlivů jiných sociolektů (např. mluvy mládeže) uplatňujících se v horolezeckých pomístních jménech.

4. A. Pablé, *The ‘Dialect Myth’ and Socio-onomastics. The names of the castles of Bellinzona in an integrational perspective* (2009, s. 152–165).

Autor článku reflektuje použití živé toponymie v oblasti Bellinzona (italsky mluvící oblast ve Švýcarsku) v každodenní komunikaci. Navazuje tak na svou předchozí práci, v níž se zabýval srovnáním toponymické kompetence (tj. znalosti názvů) a skutečného používání toponym, s přihlédnutím k charakteristice informátorů (kromě běžných sociologických proměnných se zde zaměřuje především na to, zda se jedná o „místního“, uživatele švýcarsko-italského dialektu, nebo o přistěhovalce používajícího standardní regionální italštinu). Původní výzkum autor rozšiřuje využitím perspektivy tzv. integrační lingvistiky. Na materiálu získaném pomocí řízených rozhovorů, v nichž se tazatel vydává za cizince majícího schůzku v místě zvaném „první“ (nестandardizované toponymum označující jeden ze tří středověkých hradů v Bellizoně) autor dokazuje, že neexistuje pevný kód, jehož znalost a použití bychom mohli u příslušníků charakterizovaných stejnými sociologickými proměnnými předpokládat.

Ucelenější pohled na socioonomastický výzkum v oblasti toponymie přináší v úvodu do připravované publikace „Socio-onomastics and Pragmatics“ T. Ainiala. Podrobněji se zabývá především výzkumem tzv. socioonomastické kompetence.

The social variation in place names is a main topic in the study of toponymic competence (i.e. the knowledge of certain names). When we study people’s toponymic competence, we try to find out how many and what types of place names people of different ages, professions, and genders know in their home districts (see e.g. Pitkänen, 1998, 2010). Or we may examine which names or name variants people of different (place-)origin (i.e. natives and non-natives) use for specific places (see e.g. Pablé, 2009). Moreover, we are interested in studying why people’s toponymic competences differ from each other, i.e., why they use different place names (Ainiala–Östman, in print)¹¹.

Dodává, že proměnně používané ve výzkumech toponymické kompetence jsou stejné jako v sociolingvistických výzkumech: věk, pohlaví, etnický původ, sociálně-ekonomická třída, životní styl apod. Jako nejčastěji používané výzkumné metody socioonomastiky potom Ainiala uvádí rozhovory a dotazníkové šetření. Z dalších oblastí socioonomastického toponymického výzkumu zmiňuje například i výzkum tzv. jazykové krajiny.

¹¹ Příklad: „Sociální variantnost toponymie je hlavním tématem ve studiu toponymické kompetence (tj. znalosti určitých názvů). Když studujeme toponymické kompetence lidí, snažíme se zjistit, kolik a jaké typy toponym znají lidé různého věku, profese a pohlaví ve svých domovských okresech (viz např. Pitkänen, 1998, 2010). Rovněž můžeme zkoumat, které názvy nebo varianty názvů používají lidé různého (místního) původu (tj. původní a nepůvodní obyvatelé) pro konkrétní místa (viz např. Pablé 2009). Kromě toho se zabýváme otázkou, proč se toponymické kompetence obyvatel liší od sebe navzájem, to znamená, proč se používají různá místní jména“.

Pokusme se tedy na základě analyzované odborné literatury shrnout hlavní směry socioonomastického výzkumu v oblasti toponymie:

- toponymie různých sociálních skupin,
- sociální aspekty toponymické kompetence (znalosti a užívání toponym),
- nestandardizovaná toponyma, slangová toponyma,
- sociálně podmíněná toponyma (např. honorifikační), přejmenování,
- jazyková krajina.

V českém onomastickém prostředí není propojení socioonomastiky a toponymie věnována příliš velká pozornost. O uplatnění socioonomastického přístupu ve výzkumu místních a pomístních jmen můžeme hovořit v monografii J. Davida a P. Máchy „Názvy míst. Paměť, identita, kulturní dědictví“ (2014). Na toponymii je tu pohlíženo jako na součást kulturního prostoru a prostředek lokální identity jeho obyvatel. Do komparace jsou tu přitom postaveny městské a venkovské lokality. Značnou pozornost autoři věnují míře znalosti a používání živé toponymie v souvislosti s věkem, pohlavím, profesí, zájmy a vztahu k obci (rodák X přistěhovalý) respondenta¹². Ve slovenském prostředí se sociální toponomastikou zabývá J. Krško (2013, s. 151–169) nebo J. Bauko (2011, s. 38–45).

ZÁVĚR

Príspevek se zabývá otázkou vymezení socioonomastiky. Představuje některé dosavadní teoretické přístupy, jejichž vývoj se snaží přiblížit s přihlédnutím k proměnám pojetí onomastiky. Pozornost věnuje rozdílnosti pojetí socioonomastiky z hlediska lingvistického a interdisciplinárního. Značný prostor je potom věnován analýze sociálních aspektů z pohledu funkční onomastiky, která se v návaznosti na Šrámkovo paradigma funkční onomastiky zabývá sociálně podmíněnou selekcí v propriálně pojmenovacím aktu i v tzv. životě jména. Poslední část příspěvku se zabývá použitím termínu socioonomastika v praxi. Klade si otázku, proč se socioonomastika od počátku více uplatňuje v oblasti výzkumu antroponymie, a všímá si, jakým způsobem jsou socioonomastické problémy zpracovány v oblasti toponomastiky. Na základě analýzy vybraných socioonomastických textů reflektuje rozdílné použití tohoto termínu ve výzkumu antroponymie a toponymie.

Dochází k závěru, že zaměření socioonomastických antroponymických prací je možno shrnout do několika okruhů: antroponymie různých sociálních skupin;

¹² Výzkum zabývající se znalostí toponymie ve vztahu k sociologickým proměnným respondentů již dříve v českém prostředí provedla Ireinová–Konečná (2010, s. 299–304).

sociální aspekty volby jména; sociální aspekty vývoje pojmenovacích soustav; frekvence jmen, oblíbenost, móda; přezdívky, hypokoristika, slangová pojmenování. Tyto práce se ve větší míře zabývají sociálními aspekty uplatňujícími se ve fázi propriálně pojmenovacího aktu. Použití termínu socioonomastický v toponomastice je podstatně řidší a jeho vymezení mlhavější, obecně lze však konstatovat, že socio-toponomastické práce se více zaměřují na tzv. život jména. Oblasti takového výzkumu jsou potom: toponymie různých sociálních skupin, sociální aspekty toponymické kompetence (znalosti a užívání toponym), nestandardizovaná toponyma, slangová toponyma, sociálně podmíněná toponyma (např. honorifikační), přejmenování, jazyková krajina.

LITERATURA

- Ainiāla, T. (2008). Socio-onomastics. In: J. Östman–J. Verschueren (eds.), *Handbook of Pragmatics*, Amsterdam–Philadelphia: John Benjamins, s. 1–18.
- Ainiāla, T.–Östman, J. (in print). *Socio-onomastics and Pragmatics*.
- Bach, A. (1953). *Deutsche Namenkunde*. Bd. 1: Die deutschen Personennamen, Teil 2: Die deutschen Personennamen in geschichtlicher, geographischer, soziologischer und psychologischer Betrachtung. Heidelberg: Winter.
- Bauko, J. (2011). Výskumné oblasti socioonomastiky. *Jazykovedné štúdie*, XXIX, s. 38–45.
- Blanár, V. (1972). Die soziolinguistische Problematik der Personennamen. *Etnographisch-archäologische Zeitschrift*, 13, s. 203–208.
- Bondaletov, V. D. (1970). Onomastika i sociolingvistika. In: V. A. Nikonov, A. V. Superanskaja (red.), *Antroponimika*. Moskva: Nauka, s. 17–23.
- David, J.–Mácha, P. (2014). *Názvy míst — paměť, identita, kulturní dědictví*. Brno: Host–Ostravská univerzita.
- Debus, F. (1977). Soziale Veränderungen und Sprachwandel. Mode und Gebrauch von Personennamen. Sprachwandel und Sprachgeschichtsschreibung im Deutschen. *Jahrbuch 1976 des Instituts für Deutsche Sprache*, s. 167–204.
- Debus, F. (1996). Soziolinguistik der Eigennamen. Name und Gesellschaft (Sozio-Onomastik). In: E. Eichler u.a. (Hrsg.), *Namenforschung. Ein internationales Handbuch zur Onomastik*. Berlin–New York: Walter de Gruyter, s. 393–399.
- Debus, F. (1968). Soziologische Namengeographie. In: W. Mitzka (Hrsg.), *Wortgeographie und Gesellschaft*. Festschrift für L. E. Schmitt, Berlin: Walter de Gruyter, s. 24–48.
- Eichler, E.–Walther, H. (1969). Zur altsorbischen Soziotoponymie. In: K.-H. Otto (Hrsg.), *Siedlung, Burg, Stadt und ihre Anfänge*. Berlin: Akademie-Verlag, s. 239–247.
- Gläser, R. (1998). Australian Toponymy in the Light of Socio-onomastics. *Proceedings of the XIXth International Congress of Onomastic Sciences*. Aberdeen, August 4–11, 1996. In: W. F. H. Nicolaisen (ed.), *Scope, Perspectives and Methods of Onomastics*. Vol. 2. Aberdeen: Department of English, University of Aberdeen, s. 133–140.
- Höfler, O. (1954). Über die Grenzen semasiologischer Personennamenforschung. Sonderabdruck aus *Festschrift für Dieter Kralik*, Horn: Berger, s. 26–53.
- Reinová, I.–Konečná, H. (2010). Konfrontace znalosti pomístních jmen v Jemnici, Rosicích a Lhoticích. *Acta onomastica*, 51, č. 1, s. 299–304.

- Klimeš, L. (1969). Přezdívky učitelů na základní devítileté škole ve světle kvantitativní analýzy. Zpravodaj Místopisné komise ČSAV, 10, s. 708–712.
- Klimeš, L. (1971). Přezdívky žáků v 3.–9. třídě základní devítileté školy. Zpravodaj Místopisné komise ČSAV, 12, s. 367–376.
- Klimeš, L. (1973). Přezdívky žáků v 6.–9. třídě základní devítileté školy. Zpravodaj Místopisné komise ČSAV, 14, s. 314–319.
- Knappová, M. (1989). Funkční a jazykově kulturní aspekty pragmatonym. In: R. Šrámek–L. Kuba (ed.), *Chrématomyma z hlediska teorie a praxe. Onomastika a škola*, 3. Brno: Ústav pro jazyk český ČSAV, s. 27–34.
- Knappová, M. (1989). Rodné jméno v jazyce a společnosti. Praha: Academia.
- Knappová, M. (1997). Vladimír Šmilauer a rozvoj české antroponomastiky. *Naše řeč*, 80, 1997, s. 13–18.
- Knappová, M. (1992). Příjmení v současné češtině. Jazyková příručka. Liberec: AZ KORT.
- Knappová, M. (2002). Naše a cizí příjmení v současné češtině: jazyková příručka. Liberec: TAX AZ KORT, 2002.
- Knappová, M. (2003). K jazykovým a právním aspektům přechylování příjmení v češtině. *Naše řeč*, 86, 2003, s. 113–119.
- Krško, J. (2013). Toponymický priestor ako súčasť kultúrno-antropologického priestoru. *Acta onomastika*, 54, s. 151–169.
- Lubaš, W. (1983). Onomastyka i socjolingwistyka. In: M. Dohnal (ed.), *Onomastika jako společenská věda. Sborník příspěvků z 1. československé onomastické konference*, 18.–20. 5. 1982 v Trojanovicích. Praha: Státní pedagogické nakladatelství, s. 19–22.
- Lutterer, I. (1967). Sociolinguistics and the Study of Personal Names. In: A. Graur (ed.), *Actes du X^e congrès international des linguistes*, Bucarest, 28 août–2 septembre 1967. Bucarest: Editions de l'Académie de la République socialiste de Roumanie, s. 581–587.
- Michalová, B. (2004). Jméno jako společenská vizitka. In: E. Hájková (ed.), *Vlastní jméno jako prostředek sociální symboliky*. Praha: PF UK, s. 13–21.
- Nicolaissen, W. F. H. (1985). Socio-onomastics. In: E. Eichler–E. Sass–H. Walther (Hrsg.), *Der Eigename in Sprache und Gesellschaft*. Leipzig: Karl-Marx-Universität, s. 118–132.
- Nikonov, V. A. (1974). *Imja i otčestvo*. Moskva: Nauka.
- Pablé, A. (2009). The 'Dialect Myth' and Socio-onomastics. The names of the castles of Bellinzona in an integrational perspective. *Language & Communication*, 29, s. 152–165.
- Petr, J. (1974). Současná rodná jména. *Český lid*, 61, s. 212–219.
- Pleskalová, J. (2002). Onomastika. In: P. Karlík–M. Nekula–J. Pleskalová, J. (eds.), *Encyklopedický slovník češtiny*. Praha: Nakladatelství Lidové noviny, s. 293.
- Rutkowski, M. (2001). Mikrotoponimia przestrzeni wspinaczkowej. *Studium socjoonomastyczne*. Olsztyn: Wyd. UWM.
- Šmilauer, V. (1933). Studentské přezdívky z Bratislavy. *Naše řeč*, 17, s. 134–138.
- Šmilauer, V. (1963). Úvod do studia toponomastiky. Praha: Státní pedagogické nakladatelství.
- Šrámek, R. (1983). Odras objektivní reality a společenských podmínek v pomístních jménech. In: M. Dohnal (ed.), *Onomastika jako společenská věda. Sborník příspěvků z 1. československé onomastické konference*, 18.–20. 5. 1982 v Trojanovicích. Praha: Státní pedagogické nakladatelství, s. 39–42.
- Šrámek, R. (1991). První česká socioonomastická práce, *Slovo a slovesnost*, 52, s. 299–303.
- Šrámek, R. (1999). Úvod do obecné onomastiky. Brno: Masarykova univerzita.
- Šrámek, R. (1976). XII. mezinárodní onomastický kongres ve Švýcarsku. *Slovo a slovesnost*, 37, s. 77–79.

- Walther, H. (2004). Namensoziologie (Sozioonomastik). In: E. Eichler–K. Hengst–J. Udolph (Hrsg.), *Namenkunde und geschichtliche Landeskunde: Ein einführender Überblick*. Leipzig: Leipziger Universitätsverlag, s. 85.
- Walther, H. (1972). Soziolinguistisch-pragmatische Aspekte der Namengebung und des Namengebrauchs. *Namenkundliche Informationen*, 20, s. 49–50.
- Walther, H. (1973). Zu den gesellschaftswissenschaftlichen Grundpositionen der Namensforschung. In: E. Eichler u.a. (Hrsg.), *Der Name in Sprache und Gesellschaft*. Berlin: Akademie-Verlag, s. 13–30.

SUMMARY

SOCIO-ONOMASTICS — IS IT POSSIBLE TO DEFINE THIS AS A DISTINCT DISCIPLINE?

This study is focused on scholarship on proper names within a sociolinguistic framework. The main aim of this study is to clarify the term socio-onomastics and its meaning and usage with regards to toponomastics. Special attention is paid to the genesis of socio-onomastics and to the relations between sociolinguistics, onomastics and socio-onomastics. The influence of social aspects on the act of naming and on the entire existence of names is also taken into consideration when discussing the use of socio-onomastics. The text discusses views and attitudes towards the topic presented in linguistic literature. The socio-onomastic aspects are predominantly studied in scholarship on personal names, e.g. name creation and choice. In the case of place names, they are studied more rarely and the research pays attention mostly to the usage of place names in communication. Available toponomastic and anthroponomastic works using the term socio-onomastics in their description have been analyzed, as well as theoretical onomastic literature, producing several findings of differences in the usage of this term. The main topics of socio-anthroponomastic literature are anthroponymy of various social groups, social aspects of name choice, social aspects of the development of naming systems, popularity of names, nicknames, hypocorisms and slang naming. The socio-toponomastic works mainly deal with the toponymy of various social groups, toponymic competence (knowledge and usage of toponyms), non-standardized toponyms, slang toponyms, social-based toponyms (commemorative toponyms), social-based renaming, and the linguistic landscape.

Key words: proper names, sociolinguistics, socio-onomastics, proper names research, personal names, place names

O STARYM SPORZE: NATURA CZY KULTURA — W PERSPEKTYWIE ONOMASTYCZNEJ

Kolejna (po „Genologii onimicznej”; por. Rutkiewicz-Hanczewska, 2013) książka Małgorzaty Rutkiewicz-Hanczewskiej „Neurobiologia nazywania”¹ jest — jak zwykle w wypadku tej Autorki — książką oryginalną, nietypową, przynoszącą również zwrot tematyczny w jej dotychczasowych badaniach, a przede wszystkim — w badaniach onomastycznych w Polsce, zarówno w zakresie tematyki, jak i kierunku refleksji naukowej. Przynosi też w jakimś stopniu przemianę najwyraźniejszą — dotyczącą czegoś, co szumnie można nazwać światopoglądem naukowym (ściślej: światopoglądem onomastycznym). Praca stanowi więc *novum* zarówno na poziomie inter-, jak i metaonomastycznym.

Dla onomastek i onomastów, uprawiających swoją dziedzinę wiedzy głównie na podstawie danych źródłowych, tekstowych, historycznych, kartograficznych, „przyzwyczajonych” do wyjaśnień idiograficznych, ten ponad 400-stronicowy tom może być prawdziwym zaskoczeniem. Omawiana monografia (377 stron tekstu głównego i 66 stron części dodatkowej, na którą składają się: literatura przedmiotu, indeks, tabele etc.), zawiera bowiem sześć obszernych rozdziałów, mających charakter językoznawczy i — w przewadze — neurobiologiczny. Moje uwagi i refleksje skupią się głównie na zawartej w niej problematyce onomastycznej i psycholingwistycznej, a także — w konsekwencji — na odmiennym paradygmacie, który z tych badań dla współczesnej polskiej onomastyki wynika.

Książka poświęcona jest zjawisku wyszukiwania słów (sekwencji dźwiękowych i ich znaczeń) w umyśle ludzkim, a także opisowi mechanizmów neurobiologicznych tego skomplikowanego procesu, szczególnie ujawniających się w różnego typu uszkodzeniach obu półkul mózgu. Autorka zwraca uwagę przede wszystkim na zjawisko anomii, czyli zaburzenia nazywania, obejmującego mentalny słownik nazw własnych i nazw pospolitych. Interesują ją zależności między anomią proprialną a apelatywną, a także skala i zakres występowania tych w pewnym stopniu niezależnych zjawisk. Monografia precyzyjnie łączy perspektywę neurobiologiczną/neurolingwistyczną z językoznawczą i psychologiczną (kognitywną) oraz elementy teoretyczne z wnioskami wypływającymi z własnych badań nad zaburzeniami językowymi u chorych z różnego typu anomią. Jest efektem wieloletnich badań eksperymentalnych. Autorka zapowiada kontynuację w postaci monografii przydatnej dla (neuro)logopedów i terapeutów.

Onimy w kontekście neuropsychologicznym
i psycholingwistycznym

Rozdział pierwszy pt. „Nazywanie” ma charakter przegląadowy. Autorka w erudycyjny sposób wprowadza — także, a może przede wszystkim czytelników, którym problematyka onomastyczna była do tej pory obca — w poszczególne, referowane krytycznie koncepcje dotyczące specyfiki systemu proprialnego i znaczenia nazw własnych. Szczególną uwagę poświęca problemom: znaczenia nazw własnych (s. 21–27), denotacji-konotacji (s. 30–33), różnicom pomiędzy nazwami własnymi a pospolitymi (w ujęciu lingwistycznym i neuropsychologicznym) oraz wyjaśnieniem dotyczącym trudniejszego wyszukiwania onimów w słowniku mentalnym niż w przypadku apelatywów (s. 33–65). Cytowane i omawiane są w tym rozdziale liczne prace psychologiczne i neurobiologiczne dotyczące odmiennych modeli proprialnych, które mają wyjaśnić „gorszy” dostęp ludzkiego umysłu do tej części leksykonu mentalnego.

¹ M. Rutkiewicz-Hanczewska, *Neurobiologia nazywania. O anomii proprialnej i apelatywnej*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań 2016, 444 s.

Za fascynujący uważam podrozdział 1.5.2. pt. „Nazwy własne w ujęciu neuropsychologicznym”, który jest prezentacją wielu modeli nazw własnych autorstwa psychologów i neurobiologów pracujących w nurcie kognitywnym. To „zderzenie” znanych klasycznej onomastyki teorii, koncepcji i tradycji ze sposobem myślenia dyscypliny tak dotychczas oddalonej od niej (np. z modelem sekwencyjnego nazywania twarzy i obiektów, modelem interaktywnej aktywacji i rywalizacji lub teorią struktur węzłowych) czyni ogromne wrażenie, gdyż uświadamia, że zmiana perspektywy oglądu przedmiotu badawczego zmienia także radykalnie sposób jego definiowania, a więc i sam przedmiot. Jak pisze jednak M. Rutkiewicz-Hanczewska, „nadal nie można wskazać jednego konkretnego czynnika wyjaśniającego, dlaczego nazwy własne, zwłaszcza osobowe, są trudniejsze do wyszukiwania [w umyśle, w pamięci — K. S.] w porównaniu z rzeczownikami pospolitymi” (s. 63).

Warto także w trakcie lektury zwrócić uwagę na podrozdziały 1.6. i 1.7. („Przyczyny modularności — prawa ewolucji” i „Neuroanatomia rzeczowników własnych i pospolitych”). „[N]azwy własne i pospolite — stwierdza Autorka — przynajmniej częściowo, przetwarzane są za pośrednictwem odrębnych połączeń mózgowych, co jest potwierdzone przez mechanizm podwójnej dysocjacji, a także w badaniach neuroobrazowych. Procesy odpowiedzialne za wyszukiwanie rzeczowników własnych i pospolitych podążają różnymi ścieżkami przetwarzania, które wytworzyły się w trakcie rozwoju ludzkiego” (s. 65–66).

Ciekawa jest hipoteza, że nazwy własne służyły pierwotnie, we wczesnych stadiach języka *homo sapiens*, szybkiej lokalizacji niebezpieczeństwa, nazywały bowiem miejsca groźne dla człowieka lub wskazywały osobników zagrażających wspólnocie. Tym samym miały funkcje ostrzegawcze, zwiększając możliwości przetrwania jednostki i grupy (s. 66). Proprialne poznananie świata w wspólnotach pierwotnych miało zatem nie tylko aspekt „pozytywny” („oswajanie” znanego świata w ramach procesów adaptacyjnych i akulturacyjnych), ale i aspekty „negatywne” — równie ważne lub nawet ważniejsze z perspektywy ewolucji (nazywanie tego, co obce, złe, wrogie, budzące lęk). „System nerwowy — twierdzi dalej Autorka — dokonuje rozróżnienia dwu kategorii nazw, przetwarzając je w odrębnych strukturach. [...] w proces aktualizacji nazw własnych zaangażowany jest lewy skroniowy biegun kory, który nie aktywuje się w czasie wyszukiwania nazw pospolitych. Stad też anomia proprialna ujawnia się najczęściej podczas uszkodzeń płata skroniowego” (s. 67–68), choć według innych autorów nie jest to obraz całkowicie jednoznaczny. Ponadto odmienne studia na ten temat potwierdzają aktywację także okolicy płata czołowego oraz prawej okolicy skroniowej. „Widzimy z całą pewnością — konkluduje Autorka — że w mózgu istnieje system odpowiedzialny za wyszukiwanie nazw własnych. Jego architektura, sposób połączenia między określonymi węzłami i ich rodzaj nadal należą do niewyjaśnionych. Chociaż nie mamy dowodów, że owo centrum łączenia znajduje się w przednim płacie skroniowym, to jednak z dużym stopniem prawdopodobieństwa można stwierdzić, że właśnie ta okolica stanowi komponent sieci (współ z płatem czołowym) odpowiadającej za ważną wiedzę o charakterze społecznym [podkreślenie K. S.], której priorytetem jest, by sprawnie i szybko przekazywać informacje o konkretnych jednostkach” (s. 70).

Jest znamienne, że powyższa „neurobiologiczna narracja”, w której w gruncie rzeczy więcej jest znaków zapytania niż pewników, umocowana jest na innym fundamencie — na ludzkim poznaniu o charakterze kulturowo-społecznym; ono jednak, jak wiadomo, jest relatywne, ograniczone do pewnej grupy, a w jej obrębie — do poszczególnych jednostek, usytuowanych w czasie i przestrzeni. Całkiem na marginesie lektury tej książki powstają istotne dla onomastyki pytania, czy wiązki cech, które przypisuje się poszczególnym obiektom, mają status obowiązujący w naszej kulturze (por. np. rys. 1.6.). Jakie są przyczyny występowania tych właśnie cech, a braku innych? Jaki jest wpływ kompetencji kulturowych jednostek na zasób cech semantycznych przypisywanych onimom i na umiejętność rozpoznawania konkretnych osób/miejsc, a jaki wpływ

mają organiczne zaburzenia? Słusznie badaczka zauważa, że „w odniesieniu do rzeczowników własnych słownik umysłowy ma niejednorodny charakter [...]. Jest on wysoce zindywidualizowany, bo uzależniony od wykształcenia, miejsca zamieszkania, wykonywanego zawodu, statusu społecznego” (s. 372).

Kolejne cztery rozdziały (2. „Anomia”, 3. „Anomia lewopółkulowa (nazywanie konfrontacyjne u chorych z udarem w półkuli lewej)”, 4. „Anomia prawopółkulowa (nazywanie konfrontacyjne u chorych z udarem w półkuli prawej)”, 5. „Anomia w pierwotnej afazji postępującej (PPA)”) stanowią główne części tej książki. Są poświęcone szczegółowym i złożonym opisom różnego typu zaburzeń. Przez anomię Autorka rozumie „[zarówno] trudności w znajdowaniu słów w mowie spontanicznej i dialogowej, jak i błędne wyszukiwanie nazw przedmiotów lub osób manifestujące się w zadaniach nazywania” (s. 81). Jest to zjawisko deficytu językowego, występujące powszechnie w afazjach różnego typu (Broki, Wernickego, przewodzenia, podkorowe, transkorowe) oraz w chorobach neurodegeneracyjnych.

W tych partiach monografii M. Rutkiewicz-Hanczewska omawia trudności w znajdowaniu słów oraz błędne nazywanie różnych denotatów oraz sposoby ich kompensacji, także mechanizmy oszczędzania nazw w niektórych schorzeniach. Każdy z obrazów anomii reprezentuje fragment skomplikowanego procesu nazywania. Opisy różnych typów anomii, licznych możliwych luk i błędów w tym zakresie, ujawniających się w klinicznych obrazach chorób neurologicznych, uświadamia, jak skomplikowane i jak złożone są procesy zapamiętywania nazw, ich odszukiwania w pamięci w przypadku konkretnych obiektów oraz ich definiowania. Procesy — dodajmy — które w normalnych warunkach, u zdrowego człowieka, we względnie sprzyjających warunkach i kontekście, przebiegają właściwie niedostrzegalnie. Dlatego właśnie „[n]ajwięcej informacji o przebiegu procesu wyszukiwania słów można zebrać, obserwując jego wadliwe działanie”, a „[s]posób realizacji testów nazywania przez osoby z zaburzeniami ośrodkowego układu nerwowego stwarza liczne możliwości podglądania mechanizmu dostępu do słownika umysłowego, a w ostateczności [...] pozwala budować jego teoretyczne modele” (s. 341).

W zamykającym książkę szóstym rozdziale „Neurobiologiczne podstawy nazywania” przedstawione zostały tezy wynikające z wcześniejszego szczegółowego omówienia przez Autorkę deficytów leksykalno-semantycznych zaobserwowanych w przebiegu różnych typów anomii/afazji na podstawie badań własnych oraz innych autorów. Wyniki testów przeprowadzonych u pacjentów z uszkodzeniami lewopółkulowymi i prawopółkulowymi wskazują — uogólniając — na zdecydowanie gorszą sprawność aktualizowania nazw własnych niż rzeczowników pospolitych, co oznacza, że te pierwsze wymagają większego potencjału poznawczego. Rozpoznawanie nazw własnych przebiega innymi drogami neuronalnymi niż rozpoznawanie nazw pospolitych. Nazwy osobowe są z kolei trudniejsze do wyszukiwania w słowniku umysłowym niż nazwy geograficzne. Najczęstszym typem anomii proprialne jest anomia fonologiczna (istnieje wiedza o denotacie, ale brakuje nazwy, która się do niego odnosi; por. s. 341–343).

Autorka stawia zatem tezę (popartą licznymi — własnymi i innych autorów — badaniami), że organizacja procesów nazywania osób, obiektów geograficznych, ogólnie: nazw własnych, jest specyficzna i częściowo odmienna od słownika mentalnego apelatywów. Oba jednak podsystemy leksykalne wykazują cechy kategoryalności i hierarchiczności. Wewnętrznej organizacji leksykonu propriálnego na poziomie neurobiologicznym odpowiadają zasadniczo procesy kategoryzacji potocznej w rzeczywistości zewnętrznej, ale też w dużym stopniu (to jest już moja uwaga na marginesie — K. S.) różnego typu tradycyjne i nowsze typologie językoznawczo-onomastyczne, mające swoje odzwierciedlenie na poziomie dyskursu naukowego (por. np. Rzetelska-Feleszko (red.), 1998). Pozostaje oczywiście refleksją przyszłości, czy naukowe typologie propriálne, próby całościowego opisu tej części leksykonu powinny korelować z tym, co neurobiologiczne/potoczne, czy raczej konsekwentnie przełamywać zastane, najprostsze podziały przez wprowadzenie zasadniczo

innych kryteriów (jak to zresztą czyni sama Autorka w swojej poprzedniej książce; por. Rutkiewicz-Hanczewska, 2013). Jednym z ważniejszych, jak sądzę, wniosków wynikających z badań Autorki jest ten dotyczący związku struktur podkorowych z wyszukiwaniem nazw własnych (s. 342–344).

Interesujące w tym rozdziale jest przedstawienie wewnętrznej organizacji leksykonu propriального (s. 349–358). Badacze twierdzą, że reprezentacje imienia i nazwiska są odrębne, lecz aktywowane za pośrednictwem określonej frazy propriальной, przynależnej jednemu, ściśle określonomu denotatowi. Model 6.4. może prowokować do zadania pytania, czy moduł rozpoznawania elementów wizualnych (np. twarzy) jest w nich komponentem obligatoryjnym? Czy — w konsekwencji — istnieją modele leksykonu, w których nieistotna jest reprezentacja wizualna obiektu, czyli takie, w którym identyfikacja osoby przez podanie właściwego antroponomu dokonuje się (a tak się dzieje najczęściej w codziennej komunikacji) bez dostępu do węzła identyfikacji wizualnej osoby? W zakończeniu Autorka zauważa, że „procesy wyszukiwania nazw należą do wyjątkowo złożonych. [...] Istnieje wiele różnych teorii próbujących wyjaśnić mechanizm trudniejszego wyszukiwania rzeczowników własnych. Najczęściej zwraca się uwagę na ich arbitralność i indywidualną referencję propriów, a w konsekwencji na małą liczbę aktywujących się połączeń” (s. 376).

Poza tekstem głównym w monografii znajduje się obszerna część dodatkowa, a w niej m.in. wykaz literatury przedmiotu (zawierający około 400 pozycji polsko- i angielskojęzycznych artykułów i książek), słownik używanych w pracy terminów (zarówno neurobiologicznych, medycznych, jak i psycholingwistycznych, lingwistycznych i onomastycznych, typu: *anozognozja*, *dyspragmatyzm*, *lezje*, *parafazje* etc.) i aneks zawierający listę nazw własnych i pospolitych wykorzystanych w poszczególnych (pod)testach oraz indeks rzeczowy z terminami neurobiologicznymi, psycholingwistycznymi i onomastycznymi.

O starym sporze: natura czy kultura — inaczej

Falszywe jest oczywiście pytanie o naturę i pochodzenie wielu zjawisk typowo ludzkich: czy są one warunkowane (wyłącznie) biologicznie, czy kulturowo-społecznie? Nieprawdziwe też muszą być skrajne odpowiedzi. Lektura tej ciekawej pracy jednak pozwala przynajmniej postawić pytania o przypuszczalny i możliwy wpływ niektórych czynników kulturowych oraz społecznych na wyniki takich badań, które, co oczywiste, nie mogły być i nie były przedmiotem zainteresowań Autorki.

Pierwsza kwestia dotyczy problemu translacji badań i ich efektów z jednego języka na drugi, który, w naukach przyrodniczych, traktowany jest jako medium „przezroczyste”. Antropologia lingwistyczna wskazuje jednak na relatywizm języków. Warto też zwrócić uwagę na szczególnie uwikłanie tego medium, pełniącego tu trojaką funkcję: symptomu choroby, materiału badawczego i sposobu komunikacji między diagnostą a pacjentem. Czy zatem wnioski wynikające z badań innych autorów nad afazją/anomią, które Autorka szeroko i kompetentnie referuje, a które bazują w znacznym stopniu na danych pochodzących z języka angielskiego, można z łatwością i bez wątpliwości przenieść na spostrzeżenia dotyczące badań nad anomią u pacjentów polskojęzycznych (lub badań z tego zakresu dotyczących innych języków europejskich lub pozaeuropejskich)? W jakim stopniu są one replikowalne na innym genetycznie/historecznie i kulturowo materiale językowym? Czy ewentualne rozbieżności można byłoby wytłumaczyć właśnie różnicami tkwiącymi w samych językach naturalnych, wolnymi od uwarunkowań neurobiologicznych?

Drugie pytanie dotyczy natury i zawartości *mind* w słowniku propriального w języku polskim — o ile taki (słownik, nie język) istnieje. Czy byłby on zbiorem leksykalnym istniejącym w zasobach mentalnych każdego użytkownika, dla którego polszczyzna jest tzw. językiem pierwszym? Czy obecność takich nazw, jak: *Doda*, *Santor*, *Górniak*, *Pudziański* i wiele innych, jest w polskim słowniku (umysłowym) propriálním obligatoryjna; czy ich ewentualny brak nie mógłby wynikać z innych przyczyn i nie wiązać się wcale z deficytami neurologicznymi/mózgowymi? To tylko dwa pytania, które nie wymagają natychmiastowych odpowiedzi.

Czy istnieje onomastyka neurobiologiczna?

Niespodziewany „efekt obserwatora”

Książka ma dla współczesnej onomastyki i językoznawstwa, przynajmniej w polskim obszarze, charakter nowatorski i w pewnym sensie fundamentalny, z kilku przyczyn.

Po pierwsze, praca uzupełnia istotną lukę w dziedzinie badań onomastycznych. Językoznawcy często podkreślają socjokulturowe uwarunkowania systemu propriального (podobnie jak całego systemu językowego), zapominając jednocześnie o jego neurobiologicznym podłożu i specyficznej mózgowej organizacji procesów nazywania lub marginalizując ten aspekt. Książka M. Rutkiewicz-Hanczewskiej sprawia, że ten poznawczy brak zostaje usunięty. Publikacja przynosi także (a może przede wszystkim) wartościowy element poznawczy dla neurologów/neurobiologów, afazjologów, logopedów i psychologów oraz studentów tych kierunków, tym ciekawszy, że interpretujący wyniki wieloletnich eksperymentów w sferze onomastyki, a więc tej sfery języka, o której często neuro- i psycholingwiści w pewnym sensie „zapominają”, skupiając się na obszarze apelatywnym. Najbardziej interesujące dla lingwisty jest uświadomienie sobie owej „odpowiedniości”, niezwyklej paraleli pomiędzy światem wewnętrznym (ściślej mówiąc: procesami neurobiologicznymi, zasadniczo autonomicznymi i niezależnymi od naszej woli i świadomych intencji) a światem zewnętrznym (czyli procesami percepcji, kategoryzowania i nazywania rzeczywistości, które — jak sądzimy — są efektami naszych intencjonalnych relacji ze światem).

Inną interesującą kwestią i wartością poznawczą monografii jest — niejako w konsekwencji samej tematyki badań — „naturalne” przeniesienie metodologii/metod zapożyczonych z badań przyrodniczo-medycznych, testów/ankiet na grunt onomastyki. Ta ostatnia, choć wyrosła jako nauka na gruncie badań empirycznych (danych historycznojęzykowych), często jednak buduje swoje konstrukcje teoretyczne w pewnym sensie „poza” elementem empirycznym lub „obok” niego. W tym więc sensie książka M. Rutkiewicz-Hanczewskiej uświadamia konieczność przywrócenia reżimów metodologicznych (oczywiście niekoniecznie zapożyczonych z badań medycznych). Precyzja, konkretność i klarowność opisu przebiegu badań i ich omówienia mogą same w sobie służyć za wzór postępowania badawczego, choć, rzecz jasna, metodologie sensu stricto językoznawcze mają inny charakter (por. Creswell, 2013).

Lektura opisu badań wiedzie także do innego spostrzeżenia natury teoretyczno-metodologicznej: badania dotyczące anomii nazw własnych (i paralelnie: pospolitych) oraz jej symptomów zostały przeprowadzone w ramach przygotowanych testów w grupie pacjentów z deficytami. Choć sytuacja tej „rozmowy” jest „sztuczna”, eksperymentalna, wyizolowana ze zwykłej komunikacji i w dużej mierze zaburzona czynnikami chorobowymi, to jednak uświadamiać musi potrzebę i konieczność (ponownego?) zainteresowania się badaniami nad użyciem nazw własnych w komunikacji bezpośredniej, ustnej, w rozmowie/dialogu. Ten postulat wydaje się jeszcze niezrealizowany — dotychczasowe opisy onomastyczne bazują (poza nielicznymi badaniami sprzed 20, 30 lat) na tekstach pisanych (uzualnych i literackich).

Neurobiologia jednak, podobnie jak wiele innych nauk medycznych i przyrodniczych, ma swój uniwersalizujący punkt widzenia, będący z punktu widzenia językoznawczego czymś zasadniczo innym. Takie esencjalne podejście — dość jaskrawo kontrastujące z powszechnym obecnie podejściem tekstologicznym i konstruktywistycznym w polskiej onomastyce — wymusza r a d y k a l n ą zmianę perspektywy oglądu nazw własnych. Nie tylko samego oglądu — zmiana perspektywy zmienia bowiem niejako istotę badanego przedmiotu, zmienia sam przedmiot. Znany w naukach ścisłych (w fizyce kwantowej) tzw. efekt obserwatora znajduje też w pewnym sensie w humanistyce swoją (oczywiście, odległą i metaforycznie rozumianą) analogię.

Wiedza o tej złożonej, wielostopniowej i (nawet przy dzisiejszym zaawansowanym stopniu neuroobrazowania i sposobach diagnostyki neurologicznej) nierozpoznanej jeszcze w pełni sfery mózgowego funkcjonowania nazewnictwa zmusi z pewnością onomastów do rewizji wielu roz-

powszechnionych sądów onomastycznych. Sprawi również, że perspektywa psycholingwistyczna i kognitywna w opisie nazw własnych będzie musiała być uwzględniana w znacznie większym stopniu niż dotychczas.

BIBLIOGRAFIA

- Creswell, J. W. (2013). Projektowanie badań naukowych. Metody jakościowe, ilościowe i mieszane. Kraków: Wyd. UJ.
- Rutkiewicz-Hanczewska, M. (2013). Genologia onimiczna. Nazwa własna w płaszczyźnie motywacyjno-komunikatywnej. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Rzetelska-Feleszko, E. (red.) (1998). Polskie nazwy własne. Encyklopedia, Warszawa–Kraków: IJP PAN–Tow. Naukowe Warszawskie. [Wyd. 2. Kraków: IJP PAN, 2005].

Katarzyna Skowronek
AGH w Krakowie

kskowronek85@gmail.com

Karol Zierhoffer, Zofia Zierhofferowa, Słowianie Połabscy w świetle utworzonych przez nich urbonimów, Prace Instytutu Filologii Polskiej UAM. Biblioteczka Poznańskich Studiów Polonistycznych. Seria Językoznawcza 46, Poznań 2016, s. 86.

Temat przedstawianej książki ma związek z badaniami prowadzonymi po drugiej wojnie światowej przez wybitnych niemieckich toponomastów slawistów i germanistów nad osadniczą przeszłością ówczesnej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Ogłosili oni między innymi dwie popularnonaukowe publikacje poświęcone nazwom niemieckich miast na tym obszarze; są to: „Städtenamenbuch der DDR” Ernsta Eichlera i Hansa Walthera (Leipzig 1986; skrót: SDDR) oraz „Namen deutscher Städte” Rudolfa Fischera, Ernsta Eichlera, Horsta Naumanna i Hansa Walthera (Berlin 1963; skrót: NdS). Badacze opracowali w nich historię współczesnych urbonimów niemieckich, wśród których wykazali znaczną liczbę nazw o pierwotnej genezie słowiańskiej. Te ostatnie stały się przedmiotem zainteresowania naszych Autorów i materiałową podstawą ich studium. Określenie *Słowianie Połabscy* jest używane w pracach historycznych w odniesieniu do odłamu Słowian zachodnich mieszkających niegdyś na terenach dzisiejszych Niemiec wschodnich.

Książka ma kompozycję rozprawy. Składa się z kilku nierównej wielkości rozdziałów. Krótkie wprowadzenie ukazuje problematykę Słowian Połabskich w kontekście utworzonych przez nich toponimów; znaczna ich część przekształciła się z czasem w niemieckie (z niemczone) nazwy miast. W grę wchodzi urbonimy z obszarów na zachód od Odry, między Łabą i Salą (Soławą) i na zachód od Sali, oraz z terenu dzisiejszej Meklemburgii i Wschodniego Holsztynu po Zatokę Kilońską.

Rozdziały wstępne rozprawy Autorzy poświęcili kontekstowi historycznemu, opracowanemu na podstawie prac wybitnych polskich historyków głównie z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, wykorzystujących średniowieczne źródła pisane i badania archeologiczne. Rozdział 1 „Od plemion germańskich do cesarstwa niemieckiego” — przygotowany na podstawie znakomitej pracy Ludwika Zabrockiego „Wspólnoty komunikatywne w rozwoju języka niemieckiego”, cz. I: „Prehistoria języka niemieckiego” (1963) — przedstawia przedhistoryczne początki inwazji części plemion germańskich z Półwyspu Skandynawskiego i Jutlandzkiego na południe Europy, z czym

wiąże się stopniowe wypieranie przebywających na tych terenach Celtów. Śledzimy podane w mistrzowskim skrócie dzieje inwazji Germanów na południe Europy, wypieranie Celtów z prawego brzegu Renu (przez z górą 400 lat) i kontakty z ich wyższą kulturą, wzrastanie potęgi Franków przez ciągłe podboje i przyjęcie chrześcijaństwa, szczytowe jej rozszerzenie za Karola Wielkiego (króla Franków 768–814, cesarza od 800 r.), którego państwo rozciągało się od Pirenejów po dolną Łabę. Miało ono centralną administrację i poparcie Kościoła, lecz okazało się nietrwałe. Wkrótce nastąpiły podziały monarchii karolińskiej (w latach 817, 847) i rozpoczęło się w Europie Zachodniej kształtowanie państw narodowych, ze zróżnicowanymi strefami językowymi, m.in. późniejszej Francji i Niemiec. Po wygaśnięciu dynastii Karolingów w części niemieckiej do władzy doszła dynastia saska (911–1024), a jej najwybitniejszy przedstawiciel Otto I Wielki, król niemiecki (936–973), koronowany w Rzymie (962) przez papieża, uzyskał tytuł cesarza rzymskiego, a z nim — zwierzchnika całego chrześcijaństwa na swym terytorium, dający mu prawo szerczenia wiary chrześcijańskiej zwłaszcza na obszarze zasiedlonym wówczas przez pogańskich Słowian. Następcy Ottona I, noszący tytuł cesarzy rzymskich, kontynuowali jego politykę, Słowianie Połabscy stali się obiektem niemieckich misji chrześcijańskich i uzależnienia od władzy niemieckiej, a w końcu byli stopniowo włączani do państwa niemieckiego.

Rozdział 2 „Słowianie Połabscy” jest relacją o pojawieniu się i historii najdalej na zachód wysuniętego odłamu Słowian, zasiedlających tereny opuszczone około VI w. przez Celtów i Germanów. Autorzy powołują się na prace wybitnych polskich historyków, znawców problematyki Słowian Połabskich: Gerarda Labudy, Jerzego Strzelczyka, Lecha Antoniego Tyszkiewicza i innych, wykorzystujących w swych badaniach średniowieczne źródła piśmienne i wyniki badań archeologicznych. Relacja dotyczy informacji o czasie pojawienia się Słowian na tych terenach, o ich zasięgu terytorialnym oraz podstawowym zróżnicowaniu na Słowian południwopołabskich (plemiona Serbów i Łuzyczan) oraz Słowian północnopołabskich (Wioletów i Obodrzyców). Przedstawiane są zróżnicowane formy ustroju plemiennego, tworzenie się wspólnot i związków oraz organizacji wojennych. Terytorium i historia każdego z wymienionych ugrupowań ukazana jest z uwzględnieniem jego specyfiki i zewnętrznych okoliczności dziejowych w oddzielnych ustępach, opatrzonych kolejno tytułami: „Serbowie i plemiona łuzycyckie”, „Wieleci”, „Obodrzyce”. Z tym zagadnieniem wiąże się ponadto rozdział 7 „Państwo wczesnofeudalne Obodrzyców — jedyny przejaw stworzenia państwowości przez Słowian Połabskich”, który jest uzupełnieniem charakterystyki ustrojowej Obodrzyców.

Rozdział 3 „Toponimy jako źródło w odniesieniu do osadnictwa słowiańskiego” można traktować jako wstęp do następującego po nim rozdziału głównego, zawierającego słownik urbonimów genetycznie słowiańskich znajdujących się na mapie dzisiejszych Niemiec wschodnich. Autorzy rozprawy informują, że materiał stanowiący zasadniczą podstawę ich studium pochodzi z dwóch prac o nazwach miast niemieckich: SDDR i NdS, zawierających łącznie podane urbonimy genetycznie niemieckie oraz urbonimy słowiańskie. Wszystkie nazwy są w tych pracach zlokalizowane, datowane i objaśniane etymologicznie, zawierają dane źródłowe dotyczące ich historii — od najstarszej po współczesność. Chociaż w pracach o nazwach miast nie brano pod uwagę ogromnego materiału genetycznie słowiańskich nazw wsi czy nazw terenowych znajdujących się w polu zainteresowania niemieckich sławistów onomastów, wielka liczba genetycznie słowiańskich urbonimów wystarczająco pokazuje proces zasiedlania przez Słowian Połabskich omawianego obszaru, skupiska osadnictwa zwarteego i rozproszonego.

W najobszerniejszym rozdziale 4, zatytułowanym „Urbonimy genetycznie słowiańskie między Odrą a Łabą i Salą, na zachód od Salı, w północno-wschodniej Bawarii, w Meklemburgii i wschodnim Holsztynie”, Autorzy rozprawy zamieścili zbiór opracowanych w języku polskim urbonimów genetycznie słowiańskich z materiałem źródłowym i objaśnieniami wyekscerpowanymi z wymienionych prac niemieckich. Musieli oni wybrać spośród wszystkich urbonimów niemieckich podanych łącznie nazwy pochodzenia słowiańskiego. Urbonimy genetycznie słowiańskie umieszczono

w polskiej rozprawie pod ich współcześnie istniejącymi niemieckimi nazwami i zlokalizowano zgodnie z cytowanymi pracami, materiał źródłowy i objaśnienia ograniczono głównie do części najstarszej, słowiańskiej. Rekonstrukcje przypuszczalnych toponimów słowiańskich i/lub motywujące je apelatwy oraz nazwy własne podano za pracami niemieckimi. Kwalifikację rekonstruowanych form słowiańskich jako serbskich czy serbołużyckich (serb.) lub połabskich, to jest północnopołabskich (połab.), przejęto z SDDR. Trzeba podkreślić, że objaśnienia słowiańskich podstaw motywacyjnych, a także rekonstrukcje serbskich i połabskich postaci toponimów są dość często uzupełniane przez Autorów rozprawy własnym, słowiańskim materiałem porównawczym, najczęściej staropolskim. Na ogólną liczbę 637 niemieckich nazw miast możliwość genezy słowiańskiej wskazano w 262 urbonimach i te stały się przedmiotem omawianej rozprawy jako ważny toponomastyczny dowód zasiedlenia tych terenów przez Słowian Połabskich.

W rozdziałach następnych Autorzy zajęli się syntetycznym przedstawieniem najważniejszych zjawisk językowych zarejestrowanych w poszczególnych urbonimach genetycznie słowiańskich.

W rozdziale 5, zatytułowanym „Podstawy semantyczne opracowanych urbonimów genetycznie słowiańskich”, K. i Z. Zierhofferowie omówili główne typy semantyczne podstaw w następującym porządku:

1) podstawy topograficzne, które charakteryzowały topografię terenu pod względem jego przydatności lub trudności w zagospodarowaniu, np.: połab. *bardo* ‘wzgórze, pagórek’ s.v. *Barth*; połab. **birll/*berl* ‘bagnó, mokradło’, a więc osada, leżąca na bagnistym terenie (nad Sprewą) s.v. *Berlin*; serb. *debr* ‘wąwóz, dolina leśna’, dłuż. *Derbno* s.v. *Döbern*; serb. n. m. **Gozdnica*, serb. *gozd* ‘las’ s.v. *Gösnitz*. Tego rodzaju podstawy stawały się toponimami na drodze proprializacji apelatywów (tj. onimizacji);

2) podstawy antroponimiczne, wśród których wyróżniono: a) nazwy osobowe odapelatywne, np.: n. m. **Bēlotici* : n. os. **Bēlota*, połab. *bēly* ‘biały, jasny’ (np. o włosach) s.v. *Belzig*; serb. n. m. **Chyteñ* lub **Chytañ* : n. os. **Chyten* lub **Chytan*, czas. *chytač* ‘chwytać’ s.v. *Geithan*; b) imiona dwuczłonowe, np.: serb. n. m. **Miloraz* : n. os. **Milorad* s.v. *Müllerose*; połab. n. m. **Premislav* : n. os. **Premislav* s.v. *Prenzlau* oraz bb) imiona dwuczłonowe zdrobniałe (skrócone), np. połab. n. m. **Dobrañ* : n. os. **Dobran* s.v. *Doberan* (por. s. 66–67). Pełne imiona dwuczłonowe oraz skrócone są jako podstawy licznie reprezentowane. Przy urbonimach odimiennych Autorzy dość często cytują własny materiał porównawczy innosłowiański, najczęściej staropolski, mający potwierdzić wspólną dziedzictwo imiennicze Słowian;

3) hydronimy, np. serb. *Zvenica* : czasownik *zv(e)něti* ‘szumieć, huczeć’ (o potoku), dziś *Zwönitz* (miejscowość leży nad potokiem o tej samej nazwie) (por. s. 67).

Podstawy antroponimiczne i hydronimiczne stawały się toponimami w procesie przechodzenia nazwy własnej z jednej kategorii (nazwa osobowa, nazwa rzeki) w nazwę własną innej kategorii (nazwa miejscowa), czyli w procesie transonimizacji.

Rozdział 6 „Zmiany urbonimów genetycznie słowiańskich pod wpływem języka niemieckiego oraz refleksy germanizacji słowiańskich toponimów w późniejszych kronikach polskich” zawiera informacje pochodzące z prac badaczy niemieckich o nowej fali ekspansji osadników niemieckich, które od połowy XII w. napływały stopniowo z różnych części zachodnich Niemiec na ziemie zasiedlone wcześniej przez Słowian serbskich i północnopołabskich, zakładali własne osady i nazywali je w dialektach typowych dla miejsc ich pochodzenia i odpowiadających chronologii ich przybywania. Zastane toponimy słowiańskie zostały z czasem poddane germanizacji, uległy zachodzącym w języku niemieckim procesom językowym i strukturalnym, zostały jakby zestrojone z systemem nazewnictwa języka niemieckiego, a ich genetycznie słowiański charakter nie był przez Niemców dostrzegany. Dopiero wnikliwe badania niemieckich toponomastów-slawistów, wykorzystane w publikacjach o nazwach niemieckich miast, odstąpiły — obok niemieckich urbonimów — dużą liczbę urbonimów genetycznie słowiańskich. W omawianym rozdziale Autorzy rozprawy zamieścili dodat-

kowo ciekawe odniesienie do kronikarzy polskich, którzy za autorem czternastowiecznej „Kroniki wielkopolskiej” powtarzali oparte na tradycji ustnej przeświadczenie o osadnictwie Słowian za pierwszych Piastów na omawianym wyżej obszarze, a następnie germanizacji utworzonych przez nich toponimów w wyniku politycznej ekspansji państwa niemieckiego. Uważali oni jednak błędnie Słowian Połabskich za Polaków. Z. i K. Zierhofferowie wyjaśnili tę kwestię w cytowanym rozdziale, a bardziej szczegółowo w artykule „Zagadkowa nazwa *Brzemie* (niem. *Bremen*). Na marginesie pracy o adaptacji nazw zachodnioeuropejskich w polszczyźnie” („Język Polski” LXXIII, 1993).

Rozdział 8 „Urbonimy genetycznie słowiańskie i genetycznie niemieckie na obszarze Słowian Połabskich” zawiera m.in. informację o ogólnej liczbie 637 urbonimów niemieckich na obszarze byłej NRD, wskazanych w wymienionych wyżej pracach niemieckich (SDDR i NdS); wśród nich znajdują się 262 urbonimy genetycznie słowiańskie i 375 urbonimów genetycznie niemieckich. Liczba urbonimów o genezie słowiańskiej jest proporcjonalnie duża, zważywszy, że zasiedlanie tych terenów przez Słowian jest udokumentowane w źródłach od VII w. i potwierdzane w badaniach archeologicznych od VIII/IX–X w., z ich intensyfikacją w X–XI w. Gdy koloniści niemieccy przybywali od połowy XII w. na te ziemie, wprowadzali własne toponimy, a później urbonimy, niemal do współczesności.

Książka autorstwa K. i Z. Zierhofferów pokazuje wartość badań toponomastycznych, wspierających zarówno dociekania historyków, jak i archeologów nad przeszłością osadniczą. Niewielka pod względem rozmiarów, zdradza wszechstronność, ogrom wiedzy i doświadczenia naukowego obojga Autorów, umiejętność skrótu i syntezy. Napisana przystępnie, może zainteresować niespecjalistów zajmujących się dziejami Słowian. Przybliży ona dorobek niemieckich onomastów-slawistów, próbujących wydobyć spod warstwy substytucji niemieckich słowiańską genezę znacznej liczby współczesnych niemieckich nazw miast na obszarze dzisiejszych Niemiec wschodnich.

Maria Malec

m.malec2@upcpoczta.pl

Izabela Łuc, Słownik nazwisk mieszkańców południowego Śląska XIX wieku, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2016, 448 s.

Literatura onomastyczna wzbogaciła się o słownik nazwisk mieszkańców dziewiętnastowiecznego Śląska Cieszyńskiego, zwanego przez autorkę południowym Śląskiem². Antroponimiczna przestrzeń badawcza³ dzięki recenzowanej książce zyskała specjalistyczne opracowanie leksykalne. Oryginalność publikacji została zdeterminowana, z jednej strony, przez miejsce (Śląsk Cieszyński) i czas (XIX wiek), a z drugiej — zmotywowała badaczkę do wyjścia poza ten zakres czasoprzestrzenny w celu porównania zgromadzonego korpusu nazwisk z korpusami zawartymi w innych antroponomastykonach. Rejestrując nazwiska ludności rdzennej i napływowej, autorka przedstawiła charakterystykę historycznych uwarunkowań procesów migracyjnych, kulturowych i społecznych mieszkańców Śląska Cieszyńskiego w XIX stuleciu, uznała bowiem, że „czynnik historyczno-

² Wyznaczając obszar badań, autorka odwołała się do dziejów Śląska Cieszyńskiego: „Księstwo Cieszyńskie terytorialnie ukształtowało się po wojnach prusko-austriackich w pierwszej połowie XVIII wieku. Wówczas graniczyło ono z Małopolską (na wschodzie), ze Słowacją (na południu), z Morawami i ze Śląskiem Opawskim (od zachodu) oraz Śląskiem Pruskim (od północy)” (s. 7).

³ Śląsk Cieszyński to miejsce przenikania się różnych języków i kultur, co znalazło odzwierciedlenie także w antroponimicznej warstwie językowej.

-topograficzny wielopłaszczyznowo zdeterminował zasięg i charakter interferencji, będących wynikiem wpływów polskich, niemieckich, czeskich oraz słowackich” (s. 8).

Dlaczego Śląsk Cieszyński? Dlaczego XIX wiek? Odpowiadając na pierwsze z pytań, należy przywołać warsztat badawczy autorki, który ugruntował się pod naukową opieką wybitnego polskiego onomasty prof. Roberta Mrózka, a także usytuowanie ośrodka naukowego, z którym autorka jest związana. Obecnie jest to Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, mieszczący się w Cieszynie. Autorka „Słownika” ma w swoim dorobku onomastyczne prace zwarte („Nazwy własne w literaturze dziecięco-młodzieżowej Małgorzaty Musierowicz”, Katowice 2007) oraz liczne publikacje przyczynkarskie, w tym artykuły analityczno-interpretacyjne poświęcone nazwiskom cieszyńian. Odpowiedzi na pytanie drugie udzieliła sama autorka, pisząc m.in.: „Wiek XIX to czas największych w dziejach Śląska Cieszyńskiego przemian. Przypadający na ten okres rozwój przemysłu oraz cywilizacji spowodował wzmogłą migrację ludności napływowej. Nasilenie przemieszczania się obserwowano wówczas nie tylko wśród rdzennej ludności polskiej, pochodzącej z okolicznych wsi śląskich i przysiółków czy z sąsiadujących ze Śląskiem regionów, ale również wśród ludności pochodzącej z całego obszaru Polski. Równie istotną rolę w tym procesie odegrała ludność obca kulturowo, poszukująca poprawy bytu społecznego bądź obejmująca stanowiska administracyjne na atrakcyjnym wówczas terenie *cieszyńskiego pogranicza*” (s. 8).

Postulat badań antroponomastycznych na Śląsku Cieszyńskim w odniesieniu do XIX w. — czasu industrialnego rozwoju — zgłaszał także Władysław Milerski⁴. Recenzowany słownik zawiera więc korpus nazwisk mieszkańców południowego Śląska i może w rezultacie: 1) wypełniać istniejącą lukę leksykograficzną; 2) popularyzować antroponimię, tj. „umożliwić wszystkim zainteresowanym problematykę nazewnictwa, a zwłaszcza mieszkańcom tego regionu, dotarcie do istoty regionalnych nazwisk — motywacji towarzyszącej ich powstawaniu, do ich pochodzenia, czasu pojawienia się, pierwszych form zapisu, popularności oraz swoistości — ukazanych w kontekście zróżnicowań regionalnych i ogólnopolskich” (s. 13); 3) stanowić punkt wyjścia do analiz semantyczno-kognitywnych, które są przez autorkę sukcesywnie podejmowane; 4) być źródłem informacji o Śląsku Cieszyńskim, co podkreśla konstatacja: „Zapisane w tych nazwach treści skupione wokół poczucia odrębności regionalnej, wyrażającej się w stosunku do gwary, w przywiązaniu do wiary, ziemi, rodziny, do zwyczajów i obrzędów podkreślają nieocenione znaczenie tych nazwisk dla ogólnopolskiego systemu antroponimicznego, historii i dialektologii” (s. 13).

„Słownik nazwisk mieszkańców południowego Śląska XIX wieku” obejmuje: „Wstęp” (s. 7–68), „Słownik” (s. 75–429) oraz „Bibliografię” (s. 431–443). Liczący 60 stron „Wstęp” uwzględnia oprócz wstępu właściwego (s. 7–10) przede wszystkim części (podrozdziały) ważne z punktu widzenia metodologii naukowej, a uporządkowane w następujący sposób: „Śląska antroponimia w badaniach językoznawczych” (s. 10–13), „Cel i koncepcja opracowania słownikowego” (s. 14–20), „Zasady redakcji haseł słownikowych” (s. 20–28), „Specyfika nazwisk południowego Śląska” (s. 29–63), „Charakterystyka źródeł” (s. 64–68). Część przedślovníkową zamyka „Wykaz źródeł i skrótów” (s. 69–74), a posłownikową — kończy obszerna i wyczerpująca „Bibliografia”, zawierająca zarówno literaturę podmiotową (wykaz rękopiśmiennych materiałów źródłowych oraz stanowiących podstawę porównawczą opracowań słownikowych, s. 431–435), jak i przedmiotową (s. 436–443). Można skonkludować, że część zatytułowana „Wstęp” to kilkudziesięciostronicowe, wielofunkcyjne opracowanie, w którym I. Łuc ujęła m.in.: motywację podjęcia badań, strategię

⁴ Krótki podrozdziałik „Wstępu”, zatytułowany „Tradycja nazwisk cieszyńskich”, Autorka poświęciła danym statystycznym, tj. zestawieniu zgromadzonego przez siebie rejestru nazwisk (ponad 11 tys.) z zasobem 4520 jednostek zebranych przez W. Milerskiego na podstawie źródeł archiwalnych, przy czym kwerenda ta doprowadzona została do XIX w.

badawczą (metodologię gromadzenia materiału słownikowego i konstruowania haseł), a także opis wielopłaszczyznowych strategii klasyfikacyjnych i przykładowe analizy nazwisk.

Na uwagę zasługuje usytuowany w obrębie „Wstępu” podrozdział „Specyfika nazwisk południowego Śląska” (s. 29–63), w którym Autorka przedstawia szczegóły warsztatu badawczego, przyjęty i realizowany sposób charakterystyki zgromadzonego materiału. I. Łuc bardzo mocno podkreśliła przynależność nosicieli nazwisk do regionu, kraju i narodu, utrwalanie w nazwiskach wiedzy o rozwoju kultury lokalnej, o przywiązaniu do wartości, do regionalnej przyrody. W charakteryzowanym rozdziale umieściła podrozdziały, których wyróżnienie wynika z propozycji różnopłaszczyznowych analiz opartych na klasyfikacjach przejętych za innymi badaczami, a zarazem zdeterminowanych specyfiką miejsca i czasu funkcjonowania zgromadzonych nazwisk (por. podrozdział „Gwara jako nośnik wartości kulturowych zakodowanych w antroponomii”, s. 30–32).

Wielopłaszczyznowe klasyfikacje zaproponowane przez Autorkę uwzględniają m.in.: 1) podział strukturalny (nazwiska bez wykładników słotwórczych, nazwiska derywowane — tu można dodać — sufiksalnie), nazwiska derywowane paradygmatycznie); 2) podział uwarunkowany przynależnością podstawy antroponomu do określonego systemu językowego (nazwiska rodzime i nazwiska obce); 3) podział uwzględniający pochodzenie wyrazów motywowanych od nazw geograficznych lub etnicznych: nazwiska odmiejscowe, nazwiska odetniczne; 4) podział ze względu na kryterium religijne: nazwiska katolików i ewangelików (co w wypadku pochodzenia nazwisk ewangelików jest o tyle istotne, że częściej podejmowali trudy migracji); 5) wyróżnienie nieliczne poświadczonych nazwisk żeńskich (por. część „Wstępu” zatytułowaną „Żeńskie formacje nazewnictwa”, s. 47–48).

Wśród nazwisk rodzimych (podpunkt 2 w zestawie wymienionych powyżej kryteriów klasyfikacyjnych) autorka wyróżniła (w tytułach podrozdziałów oraz w ich uporządkowaniu nie zostało to wyraźnie wyeksponowane): rodzime nazwiska odapelatywne (tu liczne uszczegółowienia, np.: nazwiska określające rolę człowieka w społeczeństwie, nazwiska związane z kulturą materialną — życiem codziennym i pracą, nazwiska eksponujące kulturę duchową — wierzenia, tradycję, sposób spędzania wolnego czasu, nazwiska opisujące wygląd i/lub charakter człowieka; por. tabelę 1 na s. 39), nazwiska odimienne oraz nazwiska od przezwisk dwuczłonowych.

Pisząc o nazwiskach obcych (niemieckich, czeskich, też węgierskich czy wschodniosłowiańskich), Autorka zwróciła uwagę na adaptację nazwisk genetycznie obcych (polonizacja morfologiczna) czy ich hybrydyzację (nazwiska złożone z elementów obcych i rodzimych).

W części zatytułowanej „Charakterystyka źródeł” (s. 64–68), kończącej „Wstęp”, badaczka wymienia źródła stanowiące podstawę słownika. Zestaw obejmuje: księgi metrykalne Parafii Rzymskokatolickiej św. Marii Magdaleny w Cieszynie i także księgi cieszyńskiej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej oraz różne pomniejsze dokumenty znajdujące się w Archiwum Państwowym w Katowicach, które przechowuje oddział w Cieszynie (por. „Wykaz źródeł i skrótów”, s. 69–74, oraz ich wyszczególnienie w „Bibliografii”, w części „Materiały źródłowe rękopiśmienne”, s. 431–434). Autorka zauważyła: „Dokumenty, z których pochodzą analizowane *nomina propria*, dostarczają istotnych informacji nie tylko o pochodzeniu nazwisk, lecz także na temat identyfikowanych osób” (s. 64). Te uzupełniające informacje, np. o wykonywanym zawodzie, pełnionych funkcjach, pochodzeniu, są cenne dla różnotematycznych analiz (por. przypisy 2–4, zawierające wykaz artykułów poświęconych analizie i interpretacji zgromadzonych nazwisk, koncentrujące się m.in. na konotacjach aksjologicznych, kulturowych i regionalnych).

Najobszerniejsza część recenzowanej publikacji — „Słownik” — gromadzi materiał antropomiczny obejmujący ponad 11 tys. nazwisk, które zostały przedstawione w układzie alfabetycznym. Można się zastanawiać, czy i w jakim stopniu taki układ jest jedynym możliwym — przy tak obszernym materiale. Czy nie lepszy byłby układ alfabetyczno-gniazdowy? Wielokrotnie bowiem źródła dokumentują serię nazwisk pochodzących od jednego morfemu rdzennego, co ilustruje

np. zestaw nazwisk o rdzeniu apelatywnym (*Mlyn, Mlynek, Mlynarczyk, Mlynarski* oraz *Mynarski*, s. 280 i s. 285) czy rozbudowana seria nazwisk z rdzeniem imiennym (*Jan, Janak, Janaczek, Janaszec, Janczak, Janczo, Janczyk, Jandera, Jandra, Janecki, Janeczek, Janeczko, Janecznik, Janeczny, Janesz, Janeta, Janiak, Janich*, s. 195–196) oraz nazwiska zawierające ten sam rdzeń, ale utrwalające wymowę gwarową, oddalone w słowniku o kilka stron, np.: *Jonek, Jonczek, Joniec, Jonkisz, Jończyk*, s. 201). Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę szerszy krąg odbiorców, przyzwyczajony do alfabetycznej kolejności w leksykonach, decyzja o takim uporządkowaniu wydaje się uzasadniona.

„Słownik nazwisk mieszkańców południowego Śląska XIX wieku” został opublikowany w drugiej połowie 2016 r. przez Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego i odąd zajmuje poczesne miejsce wśród innych antroponomastykonów czy artykułów i przyczynków onomastycznych dotyczących nazwisk Śląska Cieszyńskiego. Praca, obejmująca zasięgiem zjawiska, które miały miejsce w XIX w. na terenie Śląska Cieszyńskiego, wychodzi poza analizy monojęzykowe i monokulturowe, dlatego wymagała starannych i kompleksowych przygotowań badawczych. Została starannie opracowana pod względem edytorskim i graficznym. Okładkę (ze skrzydełkami) wypełniają zdjęcia, ilustracje i pocztówki z przeszłości, które uchwyciły panoramę miasta, architekturę cieszyńskiego rynku oraz portrety mieszczan. Zdjęcie z pierwszej strony okładki zachęca do lektury, do otwarcia się na tradycję zamkniętą w miniaturze semantycznej, jaką jest nazwisko. Mimo że recenzowany „Słownik” obejmuje nazwiska południowego Śląska, to w sposobie interpretacji zainteresuje onomastów, badaczy antroponimii w innych regionach Polski. Nade wszystko zainteresuje samych cieszyńian.

Małgorzata Bortliczek
Uniwersytet Śląski

mbortliczek@poczta.onet.pl

Acta onomastica, red. Milan Harvalík, ročník LV, LVI, LVII, Praha 2016, 430 s. + 287 s. + 204 s.

W 2016 r., po prawie trzyletniej przerwie (za co Redakcja w kilku słowach uprzejmie czytelników przeprosza), ukazały się trzy tomy rocznika „Acta onomastica” (LV, LVI i LVII). Wszystkie trzy charakteryzują się tradycyjną dla tego czasopisma budową: część I zawiera artykuły, część II — informacje o pracach dyplomowych i seminaryjnych (w roczniku LVII jest to wyjątkowo dział „Diskuse”), część III — recenzje książek o nazewnictwie, IV — kronika (brak jej w roczniku LVI) i V — „Zprávy a poznámky”.

Tom LV jest obszerny, liczy 430 stron. W jego podstawowej części (s. 9–331) znajduje się 29 artykułów, poprzedzonych streszczeniami w języku angielskim lub czeskim. W tekstach tych poruszane są kwestie materiałowe i teoretyczne, dotyczące różnych grup nazw własnych: tradycyjnie już najliczniej — antroponimów (9) i toponimów (8), ale (jednostkowo) także zoo-, urbo-, oro- i chrematomimów oraz onomastyki literackiej.

Listę artykułów otwiera tekst R. Šrámka (Brno), I. Lutterera (Praha) i P. Boháča (Praha) pt. „Významná událost pro českou onomastiku” (s. 9–10), w którym zawarte są gratulacje dla PhDr. Milana Harvalíka z okazji powierzenia mu na 25 Międzynarodowym Kongresie Onomastycznym w Glasgow (25–29 VIII 2014) — zaszczytnej, ale i zobowiązującej funkcji prezydenta ICOS. Życzeń dopełnia fotografia naszego nowego onomastycznego Szefa.

A oto wykaz pozostałych publikacji w układzie alfabetycznym nazwisk autorów: G. Arkušín (Luc'k), „Zahidnopolis'ki apelátivi, odnozvučni z vlasnimi imenami” (s. 11–16); B. Bába (Debrecen), „Lexical Topoformants in Toponyms” (s. 17–24); M. Boháčová (Brno), „Kontinuita anoiikonymie

v jihomoravském pohraničí” (s. 25–32); tejeze „Toponymie Pohořelice” (s. 33–52); M. Czaplicka-Jedlikowska (Bydgoszcz), „Nazewnictwo wiejskie a wiejskie mikrosystemy toponimiczne” (s. 53–60); J. David i J. Davidová Glogarová (Ostrava), „Chrematonymy in Literary Texts — Illustrated with Short Stories by Bohumil Hrabal and Ota Pavel” (s. 61–68); I. Domaciuk-Czarny i P. Herbut (Lublin), „Nazewnictwo przestrzeni fantasy w grze MMORPG Kroniki Fallathanu 2” (s. 69–80); Ž. Dvořáková (Praha), „Literární vlastní jména a jejich překlad” (s. 81–91); Z. Gelnarová i M. Gelnar (Praha), „Několik sklářských toponym z Křivoklátské vrchoviny” (s. 92–100); tyčheze „Několik toponym z Brdské vrchoviny vztahujících se k dějinám sklářství” (s. 101–117); Z. Hlubinková (Brno), „Poznámka k přechylování příjmení v současné češtině” (s. 118–120); L. Jílková (Praha), „Výslovnost maďarských jmen u českých mluvčích: korespondence předchozí znalosti a realizované výslovnosti” (s. 121–132); M. Kazík (Trnava–Moravany nad Váhom), „Fukčný člen «rodinné meno» v modelovej interpretácii živých osobných mien vydatých žien v Papradi” (s. 133–146); B. Klimtová (Praha), „Broumy a pomístní jména” (s. 147–158); M. Kojetínová (Praha), „Funkce literárních chrématonym (s využitím příkladů z her Divadla Jára Cimrmana)” (s. 159–166); M. Kojetínová (Praha), „O urbanonymických systémech pražských sídlišť a o obecných otázkách orientace v sídlištních prostorách” (s. 167–180); M. Kvičalová (Praha), „Jména zvířat ve skautských přezdívkách” (s. 181–186); E. Majewska (Warszawa), „Vornamenschatz der deutschen und flämischen Mädchen im 19. Jahrhundert anhand der evangelischen Taufregister von Braunschweig und der katholischen Taufregister von Leuven (1838–1898)” (s. 187–197); M. Nikolić (Kragujevac) i V. Nikolić (Užice), „O motivaciji i istorijskom razvoju promena imena današnjeg Grada Čuprija u Srbiji” (s. 198–209); L. Procházková (Praha), „Historické aspekty urbanonymie Mnichova Hradiště” (s. 210–236); K. Reszegi (Debrecen), „A Linguistic-typological Study of the Mountain Names of Two Mountain Ranges in Medieval Hungary” (s. 237–262); P. Rožmberský (Plzeň), „Neobvyklá oblíbenost jména Evžen na Plaském klášterství a její příčiny” (s. 263–267); M. Rutkiewicz-Hanczewska (Poznań), „Proper Names as Monuments of Culture” (s. 268–279); J. Šebek (Praha), „Seskupení přechýlených a podobných příjmení užívaných v České republice pomocí počítačového zpracování dat z registru obyvatel” (s. 280–289); M. Šimečková (Brno), „Příspěvek k historickému vývoji protetického v- u českých oikonym” (s. 290–296); P. Štěpán (Praha), „Hydronymum *Labe* a jeho derivační potenciál v toponymii Čech” (s. 297–304); S. Tomasik (Bydgoszcz), „Onomastyka w służbie zdrowiu, czyli o nazwach handlowych suplementów diety. Rekonesans badawczy” (s. 305–314); I. Valentová (Bratislava), „Slovenské terénne názvy vo Vaňarci v Maďarsku” (s. 315–334).

W części II, „Z diplomových a seminárních prací”, przedstawione są trzy opracowania: J. Slepíckiej (Ostrava) „Hydronymie Ostravska v urbanonymii a v mapových pramenech” (s. 332–340), P. Štěpánovej (Praha–Hradec Králové) „Intimní partnerská pojmenování” (s. 341–349) oraz L. Tomanovej (Rousínov-Kroužek) „Osobní jména v učebnicích matematiky” (s. 350–356).

W dziale „Recenze” zamieszczono osiem omówień pozycji onomastycznych. J. David (Ostrava) prezentuje dwie książki: Perta Hejhala „Počátky středověké kolonizace české části Českomoravské vrchoviny” (s. 357–359) i Rudolfa Šrámka „Jména obci a sídel na Hlučínsku. Průvodce po místních jménech specifického regionu Moravskoslezského kraje” (s. 359–362). M. Knappová (Praha) omawia „Naše přezviská” Milana Majtána (s. 362–365), D. Kupský (Ostrava) — pracę Přemysla Máchy „Tajemství v názvech ukrytá — Morávka, Krásná, Raškovice, Pražmo, Vyšní Lhoty” (s. 366–367), a J. Pleskalová (Brno) — „Retrográdní slovník místních jmen Moravy a Slezska” Rudolfa Šrámka (s. 367–370).

Dwie recenzje L. Spáčilovej (Olomouc) dotyczą książki Ernsta Eichlera i Christiana Zschieschanga „Die Ortsnamen der Niederlausitz östlich der Neisse” (s. 370–373) oraz Kathrin Dräger „Familiennamen aus dem Rufnamen *Nikolaus* in Deutschland” (s. 373–376), R. Volejník (Praha) charakteryzuje natomiast kolejną publikację Přemysla Máchy i Vojtěcha Bajera „Tajemství v názvech ukrytá: *Karlovice, Karolinka, Nový Hrozenkov*” (s. 376–377).

Dział „Kronika” (s. 378–403) w omawianym tomie jest poświęcony zarówno uczynom, których już nie ma wśród nas, jak tych, na szczęście liczniejszych, którzy obchodzą jubileusze. Natasza Kolesnik (Černivci) wspomina profesora Dmitra Buczkę, który odszedł 11 lutego 2014 r., a Radek Volejník (Praha) — Petara Šimunovicia, pożeganego 5 sierpnia tego samego roku.

Milan Harvalík (Praha) składa gratulacje dwóm wybitnym czeskim naukowcom: Ivanowi Lutererowi z okazji 85., a Rudolfowi Šrámkowi — z okazji 80. urodzin i z tej samej okazji — językoznawcy słowackiemu Milanowi Majtánowi. Svatopluk Pastyřík (Hradec Králové) przedstawia Josefa Kolaříka, onomastę i dialektologa, w 2014 r. mającego 80 lat, Jiří Zeman (Hradec Králové) przybliża sylwetki kolejnych jubilatów — siedemdziesięciolatków Svatopluka Pastyříka i Vladimíra Koblížka.

Dodać należy, że ta część „Akt onomastików”, także ta smutna, kondolencyjna, bardzo zyskuje dzięki kolorowym fotografiom przywoływanych osób. Podobnie jest i w następnych rocznikach tego czasopisma.

W części „Onomastické zprávy a poznámky” (s. 404–422) zamieszczona jest (przygotowana przez R. Volejníka, Praha) charakterystyka nowości wydawniczych z zakresu nazewnictwa, uporządkowanych w działach: I. Współczesna onomastyka (czasopismo „Onoma 46”); II. Onomastyka nieindoeuropejska; III. Onomastyka indoeuropejska (oprócz słowiańskiej); IV. (w tomie omyłkowo z powtórzoną numerem III) Onomastyka słowiańska (oprócz czeskiej).

W dziale dotyczącym onomastyki słowiańskiej scharakteryzowana jest zawartość trzech polskich pozycji: „Słownika etymologiczno-motywyjnego słowiańskiej zoonimii ludowej. Słowiańskie nazwy zwierząt domowych i udomowionych zwierząt dzikich w środowiskach wiejskich” (t. 3: Koty, psy, Lublin 2011) S. Warchoła, „Poradnika Językowego” (2011, nr 7) i „Onomastików” (LVII, 2013).

Dalej zamieszczone są wskazówki (s. 422–424) dotyczące zasad przygotowania artykułów do „Akt onomastików”, a w rozdziale „Seznam publikací a časopisů zaslaných v roce 2014 redakci...” (s. 425–426) znajduje się 41 pozycji z różnych dziedzin językoznawstwa, w tym osiem autorów polskich. Są to: dwie książki M. Czaplíckiej-Jedlikowskiej: „Zwyczajna niezwykłość. O wieloaspektowym charakterze tekstów księdza Jana Twardowskiego dla dzieci” (Bydgoszcz 2012) i „The Linguistic Expression of God’s Affairs in Father Jan Twardowski’s Texts for Children” (Bydgoszcz 2013); „Niejedno ma imię...” pod red. E. Dziegiel i T. Korpysza (t. 4, Warszawa 2013); „Nazwy własne w piśmiennictwie pamiętnikarskim XIX w.” H. Górny (Kraków 2013); „Nazwy własne a społeczeństwo” pod red. R. Łobodzińskiej (t. 1–2, Łask 2010); „Genologia onimiczna”, M. Rutkiewicz-Hanczewskiej (Poznań 2013); „Słownik etymologiczno-motywyjny słowiańskiej zoonimii ludowej” S. Warchoła (t. IV, Lublin 2014) oraz „Pochodzenie nazw miejscowych we Francji” K. Zierhoffera (Poznań 2012).

Tom LV kończy, jak zwykle, wykaz czasopism (s. 427–430) wydawanych przez Ústav pro jazyk český AV ČR, z opisem ich zawartości w języku czeskim, angielskim i niemieckim.

LVI numer „Akt onomastików” ma 287 stron. Znajduje się w nim 19 artykułów (s. 8–234), omówienie dwóch prac dyplomowych (s. 235–257) oraz sześciu innych publikacji onomastycznych (s. 258–278).

Autorami artykułów są następujące osoby: I. Barešová (Olomouc) — „Co stojí za nečitelností současných japonských rodných jmen. Jména s narušeným vztahem mezi zvukovou a grafickou podobou” (s. 8–24); E. L. Berezovič (Ekaterinburg), G. I. Kabakova (Pariž) — „«Francuzy» u «ruskie» v zerkale žyka. Vzaimnye otrazeňiã (na materiale ètnonimičeskich i toponimičeskich derivatov)” (s. 25–45); M. Boháčová (Brno) — „Název místní části — příspěvek k toponomastické terminologii” (s. 46–51); L. Čížmárová (Brno) — „Česká nářečí a pomístní jména aneb jak rytíř (?) Močihuba získal a opět pozbyl své jméno” (s. 52–61); L. Dacewicz — (Białystok), „On the Use of Surnames in

Polish Newspaper Headlines” (s. 62–75); L. Feoktistova, D. Spiridonov (Ekaterinburg) — „Russkij Ivan i ego «brat’â»: pol’sk. *Jan* i fr. *Jean* (K voprosu o ètnokul’turnoj specifikie liènego imeni)” (s. 76–92); A. Kalashnikov (Moscow) — „Arranging the Onymic Space in Dante Alighieri’s Divine Comedy: A classification for Part Inferno” (s. 93–104); M. Kojetínová (Praha) — „Metro: Názvosloví pražské podzemní krajiny” (s. 105–123); teježe „Honorifikační urbanonyma a jejich úloha při formování poválečné ubanonymie (na příkladu Prahy)” (s. 124–139); V. Lábus — „Archiv Českého rozhlasu a jeho využití pro onomastiku” (s. 140–146); I. Matusiak-Kempa (Olsztyn) — „Aksjologiczne nacechowanie leksyki motywującej odapelatywne nazwiska Polaków” (s. 147–154); P. Mitter (Ústí nad Labem) — „Ke statusu, motivaci a funkci názvů železničních stanic a zastávek v Ústeckém kraji” (s. 155–165); P. Odaloš (Banská Bystrica) — „Literárny má v Pištankových Rivers of Babylon” (s. 166–181); J. Smakulska (Białystok) — „Odzwierciedlenie dychotomii ‘dobry’ — ‘zly’ w historycznym nazewnictwie osobowym (na przykładzie pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego)” (s. 182–192); O. Solobuško (Lublin) — „Semantičnij analiz zoonimiv, motivovanih bilou mastú ta vidtinkami (na prikladu klièok koriv v ukraïns’kij ta pol’s’kij movi)” (s. 193–198); M. Šimečková (Brno) — „Diftongizace ý > ej u českých oikonym” (s. 199–207); J. Škudrová (Plzeň) — „K problematice lokalizace mlýnů a proměny jejich názvů na příkladu mlýnů města Horažďovice” (s. 208–218); R. Volejník (Praha) — „Antroponyma v názvech českých hraných filmů” (s. 219–225); tegež „Nicky uživatelů na Česko-slovenské filmové databázi” (s. 226–234).

W części „Z diplomových a seminárních prací” zaprezentowane są dwie pozycje: Michala Havrdy (České Budějovice) „Obraz anonimie v katastru obce Tchořovice a jeho historické proměny” (s. 235–248) oraz Lenki Sklenářové (Brno) „Současný stav a lidová etymologie pomístních jmen na Židlochovicku” (s. 249–257).

Dział „Recenzje” (s. 258–278) zawiera siedem omówień książek z zakresu onomastyki. Autorką czterech z nich jest Inge Bily (Leipzig). Dwie to pozycje Ewy Wolnicz-Pawłowskiej: „Nazwy wodne dorzecza Warty od źródeł do ujścia Proсны”, cz. I: „Nazwy wód płynących”; cz. II: „Nazwy wód stojących” (przy współdziałaniu Z. Pawłowskiego; Warszawa 2006) oraz „O nazwach wodnych w Polsce” (Warszawa 2013). Ponadto przedstawiła prace: „Deutsches Gewässernamenbuch. Etymologie der Gewässernamen und der zugehörigen Gebiets-, Siedlungs- und Flurnamen” A. Greulego (współpraca: S. Hackl-Rössler; Berlin–Boston 2014) oraz „Luzerner Namenbuch 3. Habsburg. Die Orts- und Flurnamen des östlichen Amtes Luzern” E. Waser i P. Mullego (1. Teil: A–M, 2. Teil: N–Z, Altdorf 2014).

Markus i Miriam Gigerowie (Praha) zrecenzowali książkę Rosy i Volkera Kohlheimów „Spätmittelalterliche Regensburger Übernamen. Wortschatz und Namensgebung” (Heidelberg 2014); Fritz Lochner v. Hüttenbach (Graz) — pracę Jürgena Udolpha „Die Ortsnamen *Hall*, *Halle*, *Hallein*, *Hallstatt* und das Salz” (Bielefeld 2014), a Libuša Spáčilová (Olomouc) — „Familiennamen in der Altvaterregion. Entstehung, Entwicklung und Bedeutung der Personennamen im Fürstentum Jägerndorf und in der Herrschaft Freudenthal (ehemals Österreich-Schlesien)” Rainera Vogela (Hamburg 2014).

Rozdział „Onomastické zprávy a poznámky” (s. 279–289), przygotowany przez E. Jakus-Borkową i R. Volejníka, zawiera przegląd nowości wydawniczych, uporządkowanych w trzech grupach: „Obecná onomastika” („Nomina Afrikana”, 27 (1), Westville 2013), „Indoevropská onomastika” (oprócz słowiańskiej) i „Slovanská onomastika” (oprócz czeskiej).

Wśród nowości onomastycznych wydanych w Polsce przedstawione są następujące prace: „Mikrotoponimia i makrotoponimia. Problematyka wstępna/Microtoponymy and Macrotoponymy. Preliminary problems” pod red. A. Gałkowskiego i R. Gliwy (Łódź 2014); „Niejedno ma imię... Prace onomastyczne i dialektologiczne dedykowane Prof. Ewie Wolnicz-Pawłowskiej” pod red. E. Dzięgieł i T. Korpysza (Warszawa 2013) oraz „Nazwy własne a społeczeństwo” pod red. R. Łobodzińskiej (t. 1–2, Łask 2010).

Tom kończą informacje (s. 290–292) dotyczące zasad przygotowania artykułów do „Akt onomastików”, wykaz publikacji (26) nadesłanych do redakcji w 2015 r., w tym z Polski: „Verba volant scripta manent” pod red. A. Balińskiego (Gdańsk 2014; omyłkowo na liście dwukrotnie) i „Słownik etymologiczno-motywyacyjny słowiańskiej zoonimii ludowej” S. Warchoła (t. IV, Lublin 2014), oraz wykaz czasopism (s. 294–297) wydawanych przez Ústav pro jazyk český AV ČR („Naše řeč”, „Slovo a slovesnost”, „Korpus-Gramatika-Axiologie”).

Liczący 204 strony numer LVII z 2016 roku zawiera 13 artykułów (s. 7–155). Są to: „The Typology of Structural and Semantic Peculiarities of Informal Personal Names in the Kazakh, Russian and German Languages” T. Abdrakhmanovej (Ust-Kamenogorsk) (s. 7–19); „Název místní části — příspěvek k toponomastické terminologii” M. Boháčovej (Brno) (s. 20–25; wydrukowany już w tomie LVI; s. 46–51, tu zamieszczony omyłkowo); „Toponymie moderního sídliště — na příkladu pátého stavebního obvodu městské části Ostrava–Poruba” J. Davida i M. Místeckého (Ostrava) (s. 26–37); „Namen als Zeugen für ethnisch-kulturelle Kontakte an der Eger/Ohře” K. Hengsta (Chemnitz) (s. 38–57); „Živé osobné mená a pomenovacie modely v triede slobodných osôb v Papradi” M. Kazíka (Moravany nad Váhom) (s. 58–70) i tegoż „Dotazníkový prieskum motivácie birmovných mien z farnosti Veselí nad Moravou v súčasnosti (sonda)” (s. 71–77); „Neznámé zaniklé vesnice na Českolipsku” J. Panáčka (Česká Lípa) (s. 78–85); „Romanian Car Nicknames” A.-N. Pop (Cluj-Napoca) (s. 86–99); „Tvorba jmen mlýnů na příkladu mlýna u Těnovic” P. Rožmberského (Plzeň) (s. 100–107); „Terénne názvy so spojkou *a* — ich charakteristika a uvádzanie v lexikografickom spracovaní slovenských anojkoným” I. Valentovej (Bratislava) (s. 108–119); „Živočichové a rostliny v názvech českých hraných filmů” R. Volejníka (Praha) (s. 120–126); „Odrzmiotnikowe nazwiska żeńskie w Polsce” J. Walkowiak (Poznań) (s. 127–140) oraz „Między endonimem a egzonimem. Status nazw obiektów transgranicznych” W. Włoskovicza (Warszawa) (s. 141–155).

W części II „Diskuse” M. Farský w ciekawym tekście „*Košťany* — město s mladým jménem, ale se starobylou minulostí” (s. 156–159) sugeruje odejście od etymologii A. Profousa, który rekonstruuje pierwotną nazwę miasta jako *Chvosten* (‘szczyt lub las z gęstym poszyciem, krzakami’). Opierając się na najstarszych zapisach tej miejscowości (*Costen* 1394, *Kostna* 1459), badaniach geologicznych terenu (poświadczających występowanie tam *cynny* i jej wydobywanie) oraz znaleziskach archeologicznych (odkrycia ozdób i grobów związanych z Celtami), M. Farský stawia hipotezę, że nazwa miasta *Košťany* wiąże się ze staroceltyckim ap. *stean* (< *sten*) ‘cyna’, a cały ojkonim powstał od ap. *costean* (< *kosten*), co w wolnym przekładzie znaczy ‘znalezienie cyny’.

Zrecenzowane w tym tomie pozycje (cz. III, s. 160–167) to: dwie monografie W. Wenzla, wybitnego onomasty z Lipska: „Namen und Geschichte. Orts- und Personennamen im deutsch-westslawischen Sprachkontaktraum als historische Zeugnisse” (Michaela Boháčowa, Brno) oraz „Atlas niedersorbischer Zunamen. Nach Quellen des 14. bis 18. Jahrhunderts” (Markus i Miriam Gigerowie, Praha).

W dziale IV „Kronika” (s. 168–184) zamieszczony jest wzruszający pożegnalny tekst (s. 168–170) M. Harvalíka (Praha), wygłoszony w kościele Panny Marie Královny míru w Pradze 18 I 2016 r., a poświęcony zmarłemu 1 I 2016 prof. Ivanowi Luttererowi. M. Harvalík, prezydent ICOS, uczeń i przyjaciel zmarłego, pokazuje go jako niezwykle cenionego bohemicę, onomastę i wyjątkowego człowieka.

R. Šrámek (Brno) również wspomina (s. 171–172) życie i dokonania naukowe I. Lutterera, podkreślając ogrom straty, jaką poniosło całe środowisko językoznawcze wraz z jego odejściem. Dołączona lista najważniejszych pozycji z bibliografii zmarłego (zestawiona przez M. Harvalíka) ilustruje rozległość jego zainteresowań.

Pozostałe dwa artykuły w tym dziale mają bardziej optymistyczny wydźwięk: J. Pleskalová (Brno) składa gratulacje prof. Miloslawie Knappovej z okazji 80. urodzin (s. 174–178), a J. Papcunová (Praha) — z tej samej okazji — PhDr. Marii Novakovej (s. 178–183).

„Onomastické zprávy a poznámky” (s. 184–193, przygotowane przez R. Volejníka i L. Olivovą-Nezbedovą), zawierają przegląd nowości wydawniczych, tradycyjnie już uporządkowanych w trzech grupach: „Obecná onomastika”, „Indoevropská onomastika” (oprócz słowiańskiej) i „Slovanská onomastika” (oprócz czeskiej). Z polskich nowości onomastycznych zostały omówione „Onomastica” LVIII (2014).

Jak zwykle, w ostatniej części tomu zamieszczone są wskazówki (s.196–198) dla chcących publikować w „Aktach onomastikach”, a potem lista książek (40), dosłanych do redakcji w 2016, w tym dwie z Polski: I. Domaciuk-Czarny „Nazwy własne w przestrzeni literackiej i wirtualnej typu fantasy” (Lublin 2015) i S. Warchoła „Słownik etymologiczno-motywacyjny słowiańskiej zoonimii ludowej” (t. V, Lublin 2016). Rocznik kończy wykaz czasopism wydawanych przez Ústav pro jazyk český AV ČR (s. 201–204).

Wszystkie trzy zaprezentowane numery „Akt onomastiků” wydane w 2016 r. wnoszą wiele nowych informacji i są godne dokładnego zapoznania się z nimi.

Ewa Jakus-Borkowa

sowae65@gmail.com

Rivista Italiana di Onomastica (RIO*n*), direttore Enzo Caffarelli, vol. XXII, Anno XXII, no 1–2, primo–secondo semestre 2016.

Numer XXII RIO*n* liczy łącznie 1000 s. (zesz. 1 — s. 1–468; zesz. 2 — s. 469–1000). W części pt. „Saggi” obydwu zeszytów zamieszczono 19 artykułów w językach włoskim, francuskim, hiszpańskim i angielskim, w tym m.in.: Aldy Rossebastiano „Guerra e pace nell’onomastica italiana del Novecento” (Wojna i pokój w onomastyce włoskiej XX wieku; s. 15–31) oraz „L’onomastica dei trovatelli a Torino nella prima metà dell’Ottocento” (Nazywanie podrzutek w Turynie w pierwszej połowie XIX wieku; s. 525–574), Michela A. Rateau i Willy’ego Van Langendoncka „De certains noms d’agglomérations en France. Dénominations d’origine «conventionnelle» ou «non conventionnelle» (O niektórych nazwach aglomeracji we Francji. Denominacje „konwencjonalne” i „niekonwencjonalne”; s. 33–49); Zsuzsanny Fabiàn „L’imposizione dei prenomi nell’italiano e nell’ungherese. Un’analisi comparativa” (Nadawanie imion w obszarze włoskim i węgierskim. Analiza porównawcza; s. 51–64); Erzébet Györfy „Mental Mapping in Socio-onomastics” (O mapach mentalnych w socjoonomastyce; s. 65–78); Eleny Papy „«Avanguardia nella tecnica»: Lo Stile Olivetti e i nomi della macchine” („Awangarda w technice”. Styl Olivetti i nazwy samochodów; s. 79–100); Daiany Felecan „Defining Aspects and Taxonomy in the Case of Brands Names” (Definiowanie aspektów i taksonomii w przypadku nazw marek; s. 101–110); Artura Gałkowskiego „La (non) convenzionalità della crematonomia storica e contemporanea” ((Nie)konwencjonalność w chrematonomii historycznej i współczesnej; s. 111–124), Leonarda Terrusi „Un decennio di onomastica letteraria in Italia (2006–2015)” (Dziesięciolecie onomastyki literackiej we Włoszech (2006–2015); s. 155–162); Emidio De Albeniisa „Le specificazioni toponimiche dedicate agli uomini illustri in Italia dal 1861 a oggi” (Określenia toponimiczne dedykowane słynnym osobom we Włoszech od 1861 r. do dziś; s. 483–502); Francesca Degl’Innocenti „Mutamenti, nuovi nomi e proposte nell’odonimia fiorentina durante l’amministrazione fascista (1920–1944)” (Zmiany, nowe nazwy i propozycje w hodonomii florenckiej za czasów administracji faszystowskiej (1920–1944);

s. 575–622; Guida Borghiego „Omofonie celto-(neo)latine ed etimologie toponomastiche di sostrato” (Homofony celto-(neo)łacińskie i etymologie toponomastyczne w substracie; s. 643–682), Mira Tasso „L’evoluzione delle strutture per cognomi nella Trieste del XIV secolo” (Ewolucja struktur nazwiskowych w czternastowiecznym Trieście; s. 689–700); Enza Caffarello „Per un approccio alla farmakonimia” (W sprawie opracowania farmakonimii; s. 758–760).

W działach „Opinioni e repliche” oraz „Varietà” znajduje się pięć innych artykułów, w tym studium wariantów mikrotoponomastycznych wywodzonych od łac. *littum* ‘kamień, skała’ *Litisei / Littizetto / Littizetto* Aldy Rossebastiano (s. 171–176).

Kolejny dział, zatytułowany „Minima onomastica” to nowość w RION. Publikowane są tu jednostronicowe teksty poświęcone wybranym problemom onomastyki romańskiego obszaru językowego; w numerze XXII czasopisma — łącznie 34 „minima”, w tym: Danieli Caci „Le origini contadine del cognome *Sivera*” (Chłopskie pochodzenie nazwiska *Sivera*; s. 192); Enza Caffarello „Congregazioni religiose e morfologia: Il caso *Venturini*” (Kongregacje religijne i morfologia. Przypadek *Venturini* [popularna nazwa włos. *Congregatio Iesu Sacerdotis*]; s. 193) oraz „I nomi delle strade a Perugia: primato di originalità” (Nazwy ulic w Perugii. Prymat oryginalności; s. 773); Marii Dolores Gordón Peral „Un falso hagiónimo en el sur de España” (Fałszywy hagiomim w południowej Hiszpanii [dotyczy formy *San Jardines*]; s. 197); Patrizii Paradisi „Pascoli deonomasta iconsapevole/involontario” (Pascoli jako nieświadomy/nieumyślny deonomasta; s. 2000); Giovanniego Rapelli „Il cognome veronese *Sancassani*” (Werońskie nazwisko *Sancassani*; s. 203); Stefana Ruhstallera „Vida, muerte y revitalización de un nombre: *Itálica*” (Życie, śmierć i rewitalizacja nazwy *Itálica*; s. 204); Paola D’Achille „Altre ipotesi sul nome femminile *Mavie*” (Kolejne hipotezy na temat imienia żeńskiego *Mavie*; s. 774); Lidii Flös „Il toponimo *Vat, Vato, Vati*: Nota etimologica” (Toponim *Vat, Vato, Vati*. Nota etymologiczna; s. 776); Ottaviana Luratiego „Gerghi in cognomi: Una strana sequela (Żargony w nazwiskach. Osobliwa przypadłość; s. 778); Massima Pittau „L’appellativo *labirinto* e il toponimo *Lipari*” (Apelatyw *labirinto* ‘labirynt’ i toponim *Lipari*; s. 781); Adriana Ruggeriego „Di alcuni nomi e soprannomi maschili in -a” (O niektórych imionach i przydomkach na -a; s. 784); Francesca Sestita „Ipotesi etimologiche su alcuni cognomi toscani: *Chiti, Sani, Tesi, Nesi*” (Hipotezy etymologiczne na temat niektórych nazwisk tokańskich: *Chiti, Sani, Tesi, Nesi*; s. 785).

W dziale „Rubriche” zgodnie z tradycją zamieszczone zostały materiały bibliograficzne: recenzje i omówienia najnowszych publikacji onomastycznych, głównie z obszaru romańskiego. W sekcji „Recensioni” znajduje się 11 recenzji, m.in.: Marii Silvii Rati i Emiliana Picchioriego „Enzo Caffarelli (a cura di), Nomi italiani all’estero. Studi internazionali per i 20 anni della «Rivista Italiana di Onomastica» (Nazwy włoskie za granicą. Studia międzynarodowe z okazji 20-lecia RION), Roma, SER ItaliAteneo (QuadRION 5) 2015, pp. XVIII + 494” (s. 208–213); Paola D’Achille: „Giuseppe Brincat (a cura di), Onomastica bellica. Da Torino a Malta (Onomastyka wojenna. Od Turynu po Malte), Malta, University of Malta Press 2015, pp. 174” (s. 213–220); Lydii Flös „Laura Cassi, Nomi e carte. Sulla toponomastica della Toscana (Nazwy i mapy. O toponimii Toskanii), Pisa, Pacini 2016, pp. 240” (s. 220–223); Alfonsa Germaniego „Enzo Caffarelli, *Hu, Chen, Mohamed, Singh e Warnakulasuriya*. Dizionario dei cognomi dei „nuovi italiani” (*Hu, Chen, Mohamed, Singh e Warnakulasuriya*. Słownik nazwisk „nowych Włochów”), Roma, SER (Larte del nome 1) 2015, pp. 183” (s. 223–228); Andrei Vivianiego „Enzo Caffarelli, Onomastica mariana. Dizionario dei nomi personali ispirati alla Madonna (Onimia maryjna. Słownik nazw osobowych inspirowanych Madonną), Roma, SER (Larte del nome 3) 2015, pp. 331” (s. 226–228); Enza Caffarello „José Carlos Chiaramonte / Carlos Marichal / Aimer Granados (a cura di), Creare la nazione. I nomi dei paesi della America Latina (Stworzyć naród. Nazwy krajów Ameryki Łacińskiej), Milano, Guerini e Associati 2014 (Storiografica), pp. 384” (s. 228–230); Michela A. Rateau „Jonas Löfström/Betina Schnabel-Le Corre (a cura di), Challenges in Synchronic Toponymy — Défis de la toponymie synchronique. Structures, contexts and use — Structures, contextes et usages (Zmiany w toponi-

mii synchronicznej. Struktury, konteksty, użycia), Tübingen, Narr Francke Attempto Verlag 2015, pp. 372” (s. 233–238); Marii Giovanni Arcamone „Antje Dammel / Damaris Nübling / Miriam Schmuck (a cura di), Tiernamen — Zoonymie (Nazwy zwierząt — zoonimia), 2 vol., I. Haustiere (Zwierzęta domowe), II. Nutztiere (Zwierzęta gospodarskie) (Beiträge zur Namenforschung 50 [2015], 1–2 e 3–4), pp. 514” (s. 238–244); Leonarda Terrusiego Atti del XX Convegno internazionale Onomastica & Letteratura, Genova 6–8 novembre 2014, Pisa, ETS 2015 (il Nome nel testo. Rivista internazionale di onomastica letteraria” XVII (2015)), pp. 467” (s. 794–797).

Kolejne sekcje „Rubriche” zawierają prezentacje siedmiu tomów („Schede di volumi”; s. 245–254 i 708–802), 11 artykułów („Schede di articoli”; s. 254–260 i 803–809), a także 39 monografii autorskich i zbiorowych („Segnalazioni — Monografie e miscellanee”; s. 261–287 i 810–832), siedmiu słowników/ repertoriów/ bibliografii („Dizionari, repertori e bibliografie”; s. 290–295 i 833–836), 31 numerów różnych czasopism onomastycznych z całego świata (s. 297–311 i 837–845) oraz innych publikacji onomastycznych („Altre monografie...”, „Articoli in altre miscellanee e in altre riviste”; s. 313–326 i 846–854). W wymienionych podsekcjach znalazło się miejsce na omówienie Enza Caffarellego tomu pod red. Artur Galkowskiego i Renaty Gliwy „Mikrotoponimy i makrotoponimy w komunikacji i literaturze” (Łódź 2015; s. 287) oraz Donatelli Bremer artykułu Ewy Majewskiej „Der Vorname *Maria* und seine Varianten im Namenschatz der Deutschen und Niederländer im 19. Jahrhundert” (w: O. Felecan (red.), Name and Naming. Proceedings of the Third International Conference on Onomastics. Conventional/Unconventional in Onomastics, Cluj-Napoca 2015, pp. 202–213, s. 806–807).

W dziale „Incontri” RION donosi o kilkudziesięciu spotkaniach: zjazdach, konferencjach, seminariach onomastycznych, organizowanych w Europie i nie tylko w latach 2015–2017 (s. 327–372 i 855–883). Znajduje się tu m.in. omówienie XX MiOKO, która odbyła się w Krakowie 21–23 września 2016 r. (s. 368 i 875).

W dziale „Attività” sygnalizowane są różne działania naukowe, popularnonaukowe, społeczne i dydaktyczne dotyczące onomastyki i nazw własnych na świecie (s. 373–397 i 885–902), m.in.: współpraca RION z Uniwersytetem w Baia Mare; wprowadzenie serii wydawniczej SER „L’arte del nome” (Sztuka nazywania); doktorat honoris causa Uniwersytetu La Sapienza dla prof. Wolfganga Schweickarda; onomastyka jako przedmiot dydaktyczny na uczelniach włoskich; kurs onomastyki romańskiej na Uniwersytecie w Santiago de Compostela; cykl konferencji na temat semantyki nazw własnych w Paryżu; strona internetowa poświęcona toponimii katalońskiej; tłumaczenie na portugalski przewodnika UNGEGN; zaawansowany kurs onomastyki w Uppsali; kurs na temat nazwisk pochodzenia europejskiego w Chicago; onomastyka literacka w badaniach studentów w Pizie; prace nad słownikiem toponimii trydenckiej; projekt w zakresie archeologii literacko-onomastycznej w Wenecji; digitalizacja słownika topograficznego Francji; działalność Societat d’Onomàstica; powstanie stowarzyszenia Onomastica Elkartea w kraju Basków; kartografia nazwisk hiszpańskiej Galicji; onomastyka w kopalniach — Innsbruck; nr 52 pisma „Onoma” poświęcony Azji; bibliografia studiów w zakresie nazw osobowych w Internecie; kalendarium konferencji onomastycznych w Katalonii; prezentacja nowej encyklopedii onomastyki bułgarskiej; dwóch Włochów w zarządzie American Name Society; ICOS i *social network*; Kraków kandyduje do organizacji XX ICOS; webinarium Jewish Genealogic Society w Wielkiej Brytanii.

Dział „Frequenze Onomastiche” w zeszycie 2 wypełniono danymi statystycznymi dotyczącymi antroponimii włoskiej z przełomu XX i XXI w. (opracowanie autorstwa Francesca Sestity, s. 907–937).

W „Note ai margini” (s. 939–950 i 399–410) w obydwu zeszytach Enzo Caffarelli omawia kilkanaście aktualnych zagadnień onomastycznych, m.in.: nazewnictwo pierwiastków chemicznych, planet, diamentów; użycie we Włoszech imienia *Isabel*; najnowsze tendencje w hodonomimii włoskiej; moda na imiona nadawane dzieciom we Włoszech; toponimia wirtualna; cenzura polityczna,

religijna i społeczna a onimia w Tadżykistanie; zmiany nazw w różnych sferach życia publicznego we Włoszech.

Wśród wspomnień o onomastach i językoznawcach, którzy odeszli w latach 2014–2016, opublikowano nekrolog prof. Witolda Mańczaka (1924–2016) autorstwa Artura Galkowskiego (s. 427–428). W dziale „Ricordi” zawarto również wspomnienia o: Nicolettie Francovich Onesti (1943–2014; s. 411–412), Franku Mosino (1923–2015; s. 413–414), Celestinie Milano (1933–2016; s. 414–417), Wilhelmie Fritzu Hermannie „Billu” Nicolaisenie (1927–2016; s. 417–421), Hansie Walterze (1921–2015; s. 421–422), Horście Naumannie (1925–2015; s. 423–424), Evie Brylli (1944–2015; s. 424–426), Ferencu Ördögu (1933–2015; s. 426–427), Robie Rentenaarze (1938–2016; s. 974–975) oraz Rudolfie Schützeichelu (1927–2016; s. 975–976).

Na końcu zeszytu 2 XXII numeru RION zamieszczono opracowaną przez Enza Caffarellego włoską bibliografię onomastyczną za rok 2015 (s. 951–973).

*Artur Galkowski
Uniwersytet Łódzki*

artur.galkowski@uni.lodz.pl

Névtani Értesítő, red. Tamás Farkas, nr 38, 2016, 330 s.

W 2016 r. ukazał się 38 numer budapeszteńskiego „Biuletynu Onomastycznego” (Névtani Értesítő). Omawiane czasopismo składa się z czterech części, obejmujących: artykuły (s. 9–180), życie naukowe (s. 181–228), przegląd wydawnictw książkowych (s. 229–296) oraz czasopism (s. 297–316). W części końcowej umieszczono wspomnienia poświęcone zmarłemu węgierskiemu językoznawcy Ferencowi Ördögowi (s. 317–320).

Część pierwsza zawiera 13 artykułów dotyczących zarówno węgierskiej onomastyki historycznej, jak i współczesnej, w tym także zagadnienia z zakresu onomastyki literackiej. Czasopismo w tej części otwiera artykuł Rudolfa Szentgyörgyiego „A Tihanyi alapítólével személynevei III. Személynevek és helynevek kaposolata” (Nazwy osobowe w liście fundacyjnym opactwa w Tihany. [Część III]. Związki pomiędzy nazwami osobowymi a nazwami miejscowymi. List fundacyjny opactwa w Tihany pochodzi z 1055 r. i jest cennym zabytkiem języka węgierskiego, zawiera bowiem węgierskie nazwy miejscowe i osobowe umieszczone w tekście łacińskim).

János N. Fodor kontynuuje badania nad zagadnieniami geolingwistycznymi w drugiej części artykułu „A történeti személynévföldrajz mint a nyelvföldrajz egyik kutatási területe” (II. „A nyelvföldrajzi módszer a nyelvjárás-tani kutatásokban) (Historyczna geografia nazw osobowych jako jeden z obszarów badań geolingwistycznych. [Część II]. Metoda geolingwistyczna w badaniach dialektologicznych). Fodor interesuje się wpływem geolingwistyki, geograficznych badań nazw osobowych na badania dialektologiczne.

W następnym artykule, pt. „A magyar családnévanyag kontrasztív szemponútípológiai-statisztikai vizsgálata” (Kontrastywna analiza typologiczno-statystyczna materiału węgierskich nazwisk) Tamás Farkas dokonuje porównania 100 najczęściej występujących współcześnie nazwisk węgierskich z ich odpowiednikami z początku XVIII w. oraz wskazuje na procesy towarzyszące zmianom nazwisk w kolejnych stuleciach.

Tekst Mariann Slíz „A foglalkozásnévi eredetű családnévek típusa a magyar családnévek rendszerében. Egy történeti névtípológiai vizsgálat tanulságai” (Nazwy zawodowe w systemie węgierskich nazwisk. Wyniki analizy typologicznej nazw historycznych) dotyczy bardzo charaktery-

stycznego zjawiska występujących w systemie węgierskich nazwisk, w którym połowa z 20 najczystszych obecnie nazwisk należy do kategorii nazw zawodowych.

Anita Schirm w tekście „Adalékok a nyelvhasznlók családevekkal kapcsolatos ismeretéhez” (Analiza znajomości przez użytkowników języka nazwisk rodowych) przedstawia konkluzje z przeprowadzonej w 2010 roku ankiety na temat pochodzenia nazwisk. W większości wypadków ankietowani wykazali się skromną wiedzą na ten temat lub niekiedy nawet dysponowali błędnymi informacjami.

László Horváth w pracy „Egy józsefvárosi bérház női cselédeinek keresztnevei a 19–20. században” (Imiona żeńskiej służby w kamienicy w dzielnicy Józsefváros w XIX–XX w.) analizuje tytułowe imiona w kontekście żeńskich imion występujących w rodzinach, które te osoby zatrudniały. Materiałem badawczym były księgi meldunkowe z lat 1899–1947. Służba, która przybyła do stolicy w poszukiwaniu pracy, pochodziła z ponad 40% komitatów kraju, rodziny pracodawców z kolei — głównie z Budapesztu.

Gréta Páji w artykule „Írói névadási tendenciák és stratégiák Kosztolányi Dezső novellái alapján” (Tendencje i strategie w nadawaniu imion w opowiadaniach Dezső Kosztolányiego) bada rolę imion bohaterów w utworach autora. Badaczka wskazuje tu na trzy strategie, które można odnaleźć nie tylko w opowiadaniach, ale także w innych utworach Kosztolányiego. Jedną z nich jest nienazywanie (beziimienność) bohaterów, które pełni różnorodne funkcje.

Tekst Gábora Mikesyego „Földrajzi nevek a közigazgatásban” (Nazwy geograficzne w administracji publicznej) odnosi się do roli, jaką odgrywa lub powinna odgrywać administracja publiczna w formowaniu, utrwalaniu i poprawnym użyciu nazw geograficznych.

Eszter Ditrói i Fruzsina Sára Vargha w artykule „Települések közti nyelvjárási és névföldrajzi hasonlósági viszonyok összevető elemzése Vas és Zala megyében” (Analiza porównawcza relacji między dialektami miejscowości a podobieństwem geolingwistycznym w komitatach Vas i Zala) piszą o zależnościach danych dialektalnych i systemu nazw geograficznych. Analiza dialektów i toponimów wykazała ich większą homogeniczność na północy niż na południu; badania te będą kontynuowane na innych obszarach.

Harald Bichlmeier w szkicu „Néhány megjegyzés a pannóniai víznevek legrégebbi rétegéhez *Sáva / Száva / Save* (Kilka uwag dotyczących najstarszej warstwy nazw rzek pannońskich *Sáva / Száva / Save*) konkluduje, że choć studia nad europejskimi nazwami rzek rozpoczęto około 70 lat temu, od tamtej pory niewiele zmieniło się w metodach badawczych. Omawiając nazwę rzeki *Sawa*, proponuje nowe spojrzenie na najstarszą warstwę hydronimów w Europie Centralnej.

Éva Kovács w tekście „Százdi alapítólevelét nyelv- és névtörténeti forrásértékként” (List fundacyjny opactwa Százd jako źródło historyczne pod względem językowym i onomastycznym) bada ten ważny, choć do niedawna pomijany jedenastowieczny dokument. Na podstawie jego analizy autorka próbuje zlokalizować budynek opactwa oraz wyjaśnić pochodzenie nazwy Százd.

Zsolt Sebestyén poświęca uwagę nazwom gór w regionie Górnej Cisy („Hegy — és településnevek a Felső-Tisza-vidéken”); temat ten właściwie do tej pory nie doczekał się opracowań pod kątem onomastycznym. Jest to jednak o tyle istotna kwestia, że góry jako ważny element krajobrazu naturalnego przez stulecia znacząco wpływały na rozwój nazw miejscowości.

Katalin Török w pracy „Hely — és személynevek a magyar internetes gasztronómiai blogok és receptgyűjtemények ételneveiben” (Nazwy miejscowe i osobowe w nazwach potraw w węgierskich gastronomicznych blogach internetowych i zbiorach przepisów kulinarnych) dokonuje przeglądu blogów i zbiorów przepisów kulinarnych z perspektywy językoznawczej. Zebrała 1380 nazw ze źródeł internetowych i przeprowadziła ich semantyczną oraz gramatyczną analizę.

Druga część rocznika poświęcona jest szeroko pojętemu onomastycznemu życiu naukowemu. Zawiera ona m.in. przegląd zmian w ortografii węgierskich nazw własnych wprowadzonych w 12 wydaniu „Słownika zasad ortografii węgierskiej” („A tulajdonnévi helyesírás változásai az AkH.

12. Kiadásában”). We wrześniu 2015 roku weszły w życie nowe zasady, które mają zrationalizować obowiązujący system przez modyfikacje, ale także utrzymanie integralności wcześniej funkcjonujących reguł. Péter Pomozi i Eszter Földesi piszą o nazwach w świetle estońskiego modelu polityki językowej („Az észt névtervezés az észt nyelvpolitikai modell tükrében”). Polityka ta ma służyć rozwojowi i ochronie języka estońskiego w jego aktualnym kształcie od 2004 r. i jest jedną z najefektywniejszych strategii tego typu w Europie. Przyznawaną od 2006 r. prestiżową nagrodę im. Lajosa Kissa dla młodych onomastów otrzymała w 2016 r. dr Rita Póczos. Obok licznie wymienionych rozpraw doktorskich redaktorzy rocznika zamieścili podsumowanie rozprawy habilitacyjnej Anity Rác „Etnonimák a régi magyar településneveken” (Etonimy w nazwach starych osad węgierskich).

Kolejne dwie części to omówienia wydawnictw książkowych i czasopism. Wśród opracowań książkowych znajdują się m.in. węgierskojęzyczne publikacje (np. „Magyar névkutatás a 21. század elején Magyar Nyelvtudományi Társaság — ELTE Magyar Nyelvtudományi és Finnugor Intézet”, red. T. Farkas, M. Slíz, Budapest 2015) czy P. Takácsa „A rózsza neve: Magyar Köztársaság. Az államok nevééről és a magyar állam átnevezéséről”, Budapest 2015, a także prace w języku niemieckim (A. Linsbergera „Wiener Personennamen. Ruf-, Bei- und Familiennamen des 15. Jahrhunderts aus Wiener Quellen” (Schriften zur Deutschen Sprache in Österreich 41), Frankfurt am Main 2012), angielskim („Unconventional Anthroponyms. Formal Patterns and Discursive Functions”, red. O. Felecan, D. Felecan, Newcastle upon Tyne 2014) i włoskim („Nomi italiani nel mondo. Studi internazionali per i 20 anni della «Rivista Italiana di Onomastica»”, Roma 2015).

Omówienie czasopism przynosi 8 tekstów, które dotyczą periodyków z: Węgier („Helynévtörténeti Tanulmányok”), Włoch („Rivista Italiana di Onomastica”), Belgii („Onoma”), Wielkiej Brytanii („Nomina”), Polski („Onomastica” LIX, 2015), Federacji Rosyjskiej („Voprosy onomastyki”) i Szwecji („Ortnamnssällskapet”, „Uppsala Årsskrift” oraz „Studia anthroponymica Scandinavica”).

Ostatnia część 36 numeru „Biuletynu” poświęcona została pamięci językoznawcy Ferenca Ördöga (1933–2016).

Rocznik „Névtani Értésítő” koncentruje się głównie na aktualnym stanie badań onomastyki węgierskiej, zarówno współczesnej, jak i historycznej, związanej ze zmieniającymi się granicami historycznymi kraju. Wykazuje też stałe zainteresowanie badaniami nazewnictwa w innych krajach.

Grzegorz Bubak
Uniwersytet Jagielloński

grzegorz.bubak@uj.edu.pl

Folia onomastica Croatica, red. Anđela Frančić, knj. 25, 2016, 248 s.

Najnowszy, 25 numer chorwackiego czasopisma „Folia onomastica Croatica” (FOC), który ukazał się w 2016 r., zawiera siedem artykułów naukowych, cztery recenzje, a także zestawienie bieżącej bibliografii onomastycznej. Zarówno ten, jak i poprzednie numery dostępne są nieodpłatnie na centralnym portalu chorwackich czasopism naukowych HRČAK (<http://hrcak.srce.hr/folia-onomastica>).

Omawiany numer czasopisma otwiera artykuł Anity Bratulović i Lindy Mijić „Voda i s njome značenjski povezani leksemi u spisima srednjovjekovnoga zadarskog notara Petra Perencana” (s. 1–19). Autorki omawiają w nim szczegółowo leksykę apelatywną oraz toponimy (a także nieliczne antroponimy) powiązane znaczeniowo z leksemem *voda* ‘woda’, które pojawiły się w dotychczas niepublikowanych dokumentach zadarskiego notariusza Petara (zwanego Perencan) z drugiej połowy XIV w. W tekstach dokumentów obok leksyki łacińskiej (*aqua*, *aqueductus*, *flumen*, *fons*, *fontana*, *lachus*, *mare*, *palus*, *riuus*, *pluuialis*) pojawiają się także leksemmy dalmatyńskie (*bagnum*,

biba), wenecko-włoskie (*marinarius, riuaris*) oraz słowiańskie (*blato, kiša, jezero, potok, rika, rosa, voda, bistar, mokat*), a także utworzone od nich nazwy własne. Autorki nie tylko wynotowały i objaśniły poszczególne wyrazy, ale także przeprowadziły analizę ich konkordancji, która pokazała kontekst użycia danych form.

Artykuł „Prilog proučavanju osobnih imena u 16. stoljeću (na primjeru vlastelinstava Susedgrad i Donja Stubica)” (s. 21–51) autorstwa Branimira Brglesa i Ankicy Čilaš Šimpragi ma na celu onomastyczne i historiograficzne opracowanie materiału antroponimicznego zawartego w spisie dziesięciny z 1597 r. z obszaru włości Susedgrad i Donja Stubica w Zagorju w Chorwacji. Część zasadnicza artykułu, poprzedzona informacjami o kontekście historycznym powstania spisu oraz jego grafii, obejmuje spis wszystkich form nazw osobowych (z podaniem „imienia etymologicznego”, form wariantowych, zapisów oraz ich frekwencji) oraz ich wszechstronną analizę językową obejmującą zagadnienia fonologii, morfologii oraz słowotwórstwa. Wyszczególniono także najrozmaitsze formuły imiennicze występujące w dokumencie.

Kolejna praca, również dwójga autorów — Ines Carović i Kristiana Novaka — „Obiteljski nadimci u Držimurcu i Strelcu: motivacija, tvorba i pragmatika” (s. 53–73), poświęcona jest przydomkom rodzinnym z miejscowości Držimurec i Strelec w Međimurju. Jednostki należące do tej ciągle żywej i ewoluującej kategorii onimicznej zostały szczegółowo omówione pod kątem semantyki, słowotwórstwa, cech dialektalnych oraz pozazęzkowych czynników mających wpływ na ich kształtowanie. W artykule poruszono także istotność zasad etyki w badaniach antroponimicznych przeprowadzanych w niewielkich lokalnych społecznościach (autorzy szerzej zajęli się tym zagadnieniem w tekście z numeru 23 FOC, omawianego na łamach numeru LX „Onomastików”).

W obszernym artykule z zakresu leksykografii onomastycznej pt. „Metodologija izrade toponimijskoga (anojkonimijskoga) rječnika (primijenjena na toponimiju ludbreške Podravine)” (s. 75–142) Joža Horvat przedstawia propozycję metody opracowywania słowników toponimicznych (anojkonimicznych), którą wykorzystuje przy tworzeniu słownika nazewnictwa regionu Podraviny z okolic miasta Ludbreg („Toponimijski rječnik ludbreške Podravine”). Autor dokonał przeglądu dotychczasowych praktyk prezentacji materiału toponimicznego w leksykografii dialektologicznej i onomastycznej, by następnie przejść do przedstawienia założeń wypracowanej przez siebie metody w zakresie makro- i mikrostruktury słownika. Szczegółowo omówione zostały kwestie układu słownika (m.in. alfabetycznego szeregowania materiału z uwzględnieniem właściwości prozodycznych) oraz treści artykułu hasłowego (tytuł artykułu hasłowego; warianty: fonologiczne, semantyczne, gramatyczne, słowotwórcze, strukturalne; informacje gramatyczne wraz z egzemplifikacją; definicja oraz lokalizacja; objaśnienia etymologiczne, słowotwórcze i motywacyjne; poświadczenia historyczne, formy oficjalne i standaryzowane). Na końcu artykułu zamieszczone zostały załączniki, obejmujące: tabelę przeglądową słowników dialektologicznych zawierających materiał toponimiczny; przykłady artykułów hasłowych opracowanych przez autora według wypracowanej metody; przykład indeksu oficjalnych i standaryzowanych nazw miejscowych; przykład opracowania kartograficznego materiału słownikowego.

W tekście „Osobna imena u Splitu u razdoblju preporodnoga pokreta” (s. 143–165) Andrea Rogošić dokonuje analizy nazw osobowych odnotowanych w latach 1840–1897 w sporządzonych w języku włoskim księgach metrykalnych trzech parafii z obszaru Splitu (znajdującego się wówczas w imperium Habsburgów) w kontekście chorwackiego odrodzenia narodowego przypadającego na XIX wiek. Na podstawie analizy ilościowej, jakościowej oraz porównawczej splickiego imiennictwa badaczka ukazuje dynamikę jego przemian, na które wpływ miały czynniki społeczno-polityczne. Informacje dotyczące statusu oraz pochodzenia społecznego nosicieli poszczególnych imion zawarte w księgach metrykalnych pozwoliły autorce na wyciągnięcie interesujących wniosków socjoonomastycznych.

Domagoj Vidović w pracy „Prilog proučavanju odraza svetačkoga imena Ilija u hrvatskoj antroponimiji” (s. 167–182) śledzi refleksy hagionimu *Ilija* (= *Elias*), które notowane są w chor-

wackiej antroponimii od średniowiecza do dziś. Autor najpierw przedstawia funkcjonowanie tego imienia w toponimii w kontekście mitologii słowiańskiej (ze szczególnym uwzględnieniem stosunków z nazwami związanymi ze słowiańskim bogiem Perunem). Następnie dokonuje przeglądu historycznych poświadczeń tego imienia oraz jego derywatów oraz podaje informacje o ich rozmieszczeniu geograficznym na historycznych ziemiach chorwackich, a także na terytoriach innych narodów południowosłowiańskich, również wśród tamtejszych muzealmanów.

Ostatnim wśród artykułów w omawianym numerze czasopisma jest praca Sanji Vulić „Blagdani i spomendani u zapisima Josipa Lovretića (pučka imena, nazivlje, poslovice i uzrečice)” (s. 183–198), której autorka zajmuje się nazwami świąt liturgicznych oraz wspomnień (a także związaną z nimi frazeologią) odnotowanych w monografii poświęconej miastu Otok w Slawonii przez badacza lokalnych tradycji ludowych ks. Josipa Lovretića (1865–1948). S. Vulić porównuje nazwy zgromadzone przez Lovretića z materiałem gwarowym z innych obszarów zamieszkałych przez szokackich Chorwatów (Šokci, šokački Hrvati), również poza granicami Chorwacji, a także z nazwami z innych gwar chorwackiego obszaru językowego.

W numerze 25 czasopisma „Folia onomastica Croatica” poza rozprawami i artykułami zamieszczono także cztery recenzje najnowszych pozycji z zakresu południowosłowiańskiej onomastyki i historii języka. W pierwszej z nich Ankica Čilaš Šimpraga omawia pozycję „Hrvatski egzonimi I. Imena država, glavnih gradova i njihovih stanovnika” (red. I. Crljenko, Zagreb 2016; s. 199–203). Jest to gazeter obejmujący egzonimy w języku chorwackim (nazwy państw, stolic i ich mieszkańców), będący realizacją zobowiązań w ramach współpracy z Grupą Ekspertów ONZ ds. Nazw Geograficznych (UNGEGN). Ta sama Autorka sporządziła również recenzję monografii „Toponimija šibenskog otočja” (red. V. Skračić, Zadar 2016; s. 204–207), poświęconej nazewnictwu geograficznemu wysp Archipelagu Szybenickiego i stanowiącej kolejną już pozycję z serii „Biblioteka Onomastica Adriatica”, omawianej także na łamach „Onomastików” (LV, s. 262–263; LIX, s. 470–471). Książka serbskiej badaczki Radmili Žugić „Mikrotoponimija donjeg sliva Jablanice (semantičko-tvorbni aspekt)” (Beograd 2014), poświęcona zagadnieniom semantycznym i słowotwórczym nazewnictwa terenowego dorzecza dolnego biegu rzeki Jablanicy w południowej Serbii, stała się przedmiotem recenzji Joży Horvata (s. 208–214). Ostatnia recenzja, sporządzona przez Borisa Kuzmicia, dotyczy książki „Povijest hrvatskoga jezika. 4 knjiga: 19. stoljeće” (red. J. Lisac i in., Zagreb 2015; s. 215–221), czwartego tomu monumentalnego dzieła z zakresu historii języka chorwackiego (pierwszy tom ukazał się w 2009 r.), poświęconego wiekowi XIX. Autor recenzji skupił się na poruszonych w pracy zagadnieniach onomastycznych.

Omawiany numer czasopisma tradycyjnie kończy bieżąca bibliografia onomastyczna (za rok 2015 i wcześniejsze), sporządzona przez Branimira Brglesa, Jożę Horvata i Ines Virić (s. 223–248). Obejmuje ona 82 pozycje z całego świata, z których każda została krótko omówiona.

Paweł Swoboda
Instytut Języka Polskiego PAN

pawel.swoboda@ijp.pan.pl

„Voprosy onomastiki”, red. E. L. Berezovič, t. 13, nr 1–2, 2016, s. 272 + 252

„Voprosy onomastiki” to regularnie ukazujący się półrocznik wydawany przez Instytut Języka Rosyjskiego im. W. Winogradowa Rosyjskiej Akademii Nauk oraz Uralski Uniwersytet Federalny im. B. Jelcyna. Lektura każdego nowego zeszytu jest przyjemnością dla onomasty. W regularności ukazywania się, doborze problematyki i udziale autorów zagranicznych, układzie bibliografii (każdy

tekst pisany cyrylicą ma również bibliografię w transkrypcji łacińskiej) widać starania Redakcji o wysoki poziom naukowy pisma i przemyślaną strategię, zmierzającą do tego, by czasopismo reprezentowane było w znaczących bazach naukowych (m.in. Erih+, Scopus).

Zeszyt pierwszy zawiera dziewięć artykułów, dotyczących teorii onomastyki, antroponimii, toponimii i chrematonimii oraz trzy komunikaty, poruszające kwestie z zakresu antroponimii, chrematonimii i hydronimii.

Numer otwiera artykuł trojga rosyjskich autorów, prezentujący rezultaty ekspedycji mającej na celu zebranie materiału toponimicznego i leksykalnego z okolic Bielozierska i Jeziora Białego, z obszaru, gdzie przebiega granica dzieląca toponimię substratową bałto-fińską i wołżańsko-fińską (V. E. Zaharova, A. A. Makarova, I. I. Mullonen, „O poiskah toponimičeskikh granic v Belozer’e”, s. 7–29). Strefą kontaktów dialektów słoweńskich, friujskich i bawarskich zajął się uczony z Lublany Luka Repanšek, analizując pochodzenie słoweńskiego toponimu *Trbiž* („K voprosu o proishozhdenii nazvaniâ *Trbiž* (antičnoe **Tarusia*-um?, s. 43–61). Badacz z Hiszpanii Andrew Breeze poświęcił natomiast swój artykuł dokładnej analizie tekstów historycznych dotyczących świętych Aarona i Juliusza, którzy ponieśli męczeńską śmierć w III w. w starożytnym *Legionum urbs* (identyfikowanym z Caerleon, dziś Chester w Wielkiej Brytanii). Autor dokonał reinterpretacji łacińskiej nazwy, emendując ją jako *Legorum urbs* ‘miasto Legorów’, czyli celtyckich plemion z okolic Leicester („*Legionum Urbs* and the British Martyrs Aaron and Julius”, s. 30–42). Kolejne trzy teksty dotyczą antroponimii. R. V. Gajdamaško i N. V. Čutaev uczynili przedmiotem badań osiemnastowieczne nazwiska *Jamyszew*, *Jemaszew* i przedstawili analizę historyczno-porównawczą (na materiale rosyjskim, ugrofińskim i turkijskim) oraz geolingwistyczną, która dowiodła, iż nazwiska te, w zależności od regionu, pochodzą bądź z języków ugrofińskich, bądź z turkijskich, a pierwotnym etymonem jest turkijski antroponim *Jamasz* („K voprosu o proishozhdenii russkikh antroponimov s osnovami *Jamysz-*, *Jemasz-*”, s. 62–84). L. A. Feoktistova koncentruje się na zagadnieniach teoretyczno-metodologicznych i analizie semantycznych komponentów imion. Badaniom poddane zostało gniazdo derywacyjno-frazeologiczne imienia *Iwan*, czyli derywaty apelatywne oraz frazeologizmy i paremie zawierające to imię („K metodike analiza associativno-derivacionnoj semantyki ličnogo imieni”, s. 85–116). Baszkirscy językoznawcy L. R. Sulejmanova, F. M. Sulejmanov i N. A. Lasynova przeprowadzili w swoim artykule klasyfikację semantyczną baszkirskich antroponimów pochodzenia arabskiego wywodzących się od imienia Allah i imion 25 proroków islamu wymienionych w Koranie („Antroponimy arabskogo proishozhdeniâ s religioznoj semantikoj v baškirskih Źezere”, s. 117–128).

Tekst polskiego językoznawcy M. Rutkowskiego poświęcony jest funkcji humorystycznej nazw własnych w świetle teorii „nieodpowiedniości” Victora Raskina i Thomasa C. Veatcha. Autor analizuje różne typy niespójności, ilustrując je angielskimi nazwami własnymi (antroponimami, toponimami, chrematonimami, onimami literackimi), które w zderzeniu ze znaczeniem apelatywnym ich podstaw stają się źródłem humoru („Humorous Names in the Light of Incongruity Theory”; s. 129–139).

Dwa artykuły dotyczą chrematonimii: T. P. Romanova analizuje aktualizację komponentów *duży* i *mały* w nazwach komercyjnych przy użyciu innojęzycznych prefiksów typu *mega-*, *super-*, *big-* oraz *mini-*, *micro-*, *nano-*, a także rodzimych sufixów deminutywnych („Aktualizaciâ komponentov kommerčeskogo posłaniâ v reklamnoj nominacii”, s. 140–150); N. V. Šimkevič przedstawia „temonimy”, czyli nazwy instytucji, jednostek organizacyjnych mających osobowość prawną i figurujących w rejestrze sądowym, oraz charakteryzuje ich specyfikę („Ob odnom paradoksalnom tipe sobstvennyh imen (na primere nazvanij ob’ektov pravovogo prostranstva n.p. Gornyj Šit, g. Ekaterinburg”, s. 151–170).

W dziale „Komunikaty” zamieszczono trzy artykuły dotyczące: nowych trendów w imiennictwie tureckim (E. *Sakalli*, „New Trends in Name-Giving in Turkey”, s. 171–177), gwarowych nazw łódek w rejonie archangielskim derywowanych od toponimów i etnonimów (E. P. Loport,

„Ottoponimičeskie i otètnonimičeskie naimenovaniâ lodek v russkih govorah Arhangel'skoj oblasti”, s. 178–190) i wieloetnicznego dziedzictwa zachodniej Słowacji w świetle hydronimii (M. Belakova, „Ètნიჩესკოე პროშოე Zapadnoj Slovakii po dannym gidronimiji”, s. 191–203).

Zeszyt zamykają biogramy wspomnieniowe poświęcone N. I. Tołstojowi (s. 204–213) oraz J. I. Czajkinie (wraz z bibliografią prac; s. 260–272), recenzje i omówienia książek, czasopism, a także sprawozdania z konferencji i informacje o nadchodzących sympozjach.

W zeszyście drugim pomieszczono osiem artykułów i jeden komunikat. Pierwszy tekst, autorstwa węgierskiej badaczki Katalin Reszegi, dotyczy przyswajania nazw własnych, zwłaszcza toponimów (których akwizycja jest trudniejsza w porównaniu z antroponimami), przez dzieci w wieku 2–4 lat. Autorka obserwowała przez osiem miesięcy dwoje dzieci, co doprowadziło ją do wstępnych konkluzji odnoszących się do kognitywnych mechanizmów przyswajania środowiska geograficznego w wieku dziecięcym („The Acquisition of Place Names in Mother Tongue Learning: Some observations on children's spatial cognition”, s. 7–22). Kilka artykułów poświęcono krytycznej analizie etymologii pojedynczych toponimów i antroponimów. Kontynuowana jest dyskusja na temat: pochodzenia nazwy rzeki i miasta *Wiatka* (V. L. Vasil'ev, „Èšče raz o proišoždenii nazvanij reki *Vâtka* i goroda *Vâtka* (sovr. Kirov)”, s. 23–39), rumuńskiego toponimu *Brajla* (N. L. Suhačev, „K etimologii toponima *Brăila*”, s. 40–55), ormiańskiego etnonimu *Hay* (A. E. Petrosân, „Samonazvanie armjan *hay*”, s. 146–161) oraz historii imienia *Ruslan* i jego miejsca w rosyjskim antroponomastykonie (R. Ū. Namitokova, I. A. Neflâševa, N. M. Šišhova, „K istorii imenii *Ruslan*”, s. 162–168). Przebadane zostały także wybrane grupy antroponimów: historyczne i współczesne chrześcijańskie imiona Karelczyków, którzy przyjęli prawosławie w 1227 r. (D. V. Kuz'min, „Hristianskie imena karelov”, s. 56–86), rosyjskie antroponimy z rejonu priozierskiego (ros. Prioziersk, szwed. Kexholm w obwodzie leningradzkim) w szwedzkich dokumentach z XVI–XVII w. (I. A. Kûršunova, „Švedskie dokumenty donacional'nogo perioda kak istočnik issledovanii russkoj antroponimii Karelii”, s. 87–111) oraz baškirskie nazwy osobowe związane motywacyjnie z wierzeniami tego narodu (F. G. Hisamitdinova, „Otraženie mifologičeskich vozzrenij v antroponimičeskoj sisteme baškir (na materiale «Formulârno go spiska o službe činovnikov i urâdnikov 9-go baškirskogo kantona za 1937 god)”, s. 112–125). Rosyjska slawistka T. A. Agapkina wykorzystała apokryficzne modlitwy św. Sysyniusza (znane z południowosłowiańskich rękopisów) do kompleksowej analizy występujących w nich określeń i imion demonów („Naimenovaniâ demonom v južnoslavânskoj versii Sisinievoj molitvy”, s. 126–145).

Oprócz tekstów *in memoriam*, poświęconych prof. A. K. Matwiejewowi i A. S. Gerdowi, informacji o konferencjach i nowych dysertacjach z zakresu onomastyki, wśród recenzji na uwagę zasługuje obszernie omówienie wieloautorskiego podręcznika „The Oxford Handbook of Names and Naming”, przygotowanego pod redakcją C. Hough i D. Izdebskiej, a omówionego przez S. O. Gorâeva i D. V. Spiridonova (s. 190–218).

Oba zeszyty zawierają interesujące (pod względem materiałowym oraz metodologicznym) i inspirujące analizy różnego typu nazw własnych, zarówno rosyjskich, jak i obcych.

Trzeba również odnotować korzystną zmianę szaty graficznej okładki.

Urszula Bijak
Instytut Języka Polskiego PAN

urszula.bijak@ijp-pan.krakow.pl

XX MIĘDZYNARODOWA I OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA
ONOMASTYCZNA
„ONOMASTYKA — NEOHUMANISTYKA — NAUKI SPOŁECZNE”
(KRAKÓW, 21–23 września 2016 r.)

W dniach 21–23 września 2016 r. odbyła się w Krakowie XX Międzynarodowa i Ogólnopolska Konferencja Onomastyczna „Onomastyka — neohumanistyka — nauki społeczne”. Obrady toczyły się w budynku Wydziału Europeistyki UJ w Przegorzałach. Głównym organizatorem była Pracownia Onomastyki Instytutu Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk oraz Wydział Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego i Polska Akademia Umiejętności.

Patronat honorowy nad konferencją objęli Prezydent Miasta Krakowa prof. Jacek Majchrowski oraz JM Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Wojciech Nowak. W skład Komitetu Honorowego weszli: Dziekan Wydziału Polonistyki UJ prof. Renata Przybylska, prof. Piotr Żmigrodzki, prof. dr hab. Jadwiga Waniakowa i prof. Aleksandra Cieślíkowa (IJP PAN), Przewodniczący Komitetu Językoznawstwa PAN prof. Wojciech Chlebda oraz Przewodniczący Zarządu Głównego Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego prof. Bogusław Dunaj. Komitet Naukowy tworzyli: dr Inge Bily (Sächsische Akademie der Wissenschaften zu Leipzig, Niemcy), prof. Maria Biolik (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie), prof. Grasilda Blažienė (Lietuvių kalbos institutas, Litwa), prof. Edward Breza (Uniwersytet Gdański), prof. Stanisław Gajda (Uniwersytet Opolski), prof. Artur Gałkowski (Uniwersytet Łódzki), PhDr. Milan Harvalík, PhD (Ústav pro jazyk český AV ČR, Czechy), prof. Czesław Kosyl (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie), doc. PhDr. Jaromír Krško, PhD. (Univerzita Mateja Bela v Banskej Bystrici, Słowacja), prof. Maria Malec (IJP PAN), prof. Jan Miodek (Uniwersytet Wrocławski), prof. Robert Mrózek (IJP PAN), prof. Irena Sarnowska-Gieřing (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), prof. PhDr. Rudolf Šrámek (Masarykova univerzita v Brně, Czechy), prof. Ewa Wolnicz-Pawłowska (Uniwersytet Warszawski).

Konferencja miała charakter jubileuszowy — była dwudziestą cykliczną konferencją onomastyczną. Stała się także okazją do uczczenia pamięci wybitnych językoznawców i onomastów — Jana Michała Rozwadowskiego, Franciszka Sławskiego, Henryka Borka, Kazimierza Rymuta oraz jubileuszu osiemdziesięciolecia urodzin prof. Aleksandry Cieślíkowej. W 2016 r. ukazał się też jubileuszowy sześćdziesiąty numer czasopisma „Onomastica”, powstałego z inicjatywy prof. Witolda Taszyckiego i wychodzącego nieprzerwanie od 1955 r. W tym roku przypadła również 1050. rocznica chrztu Polski.

Celem konferencji była prezentacja i popularyzacja dorobku polskiej onomastyki na arenie międzynarodowej oraz wymiana doświadczeń z zagranicznymi badaczami. Przedmiot konferencji stanowiły nazwy własne w szeroko rozumianym poznawaniu i kreowaniu świata, cywilizacji i kultury. Podkreślono interdyscyplinarność onomastyki, prześlędzono jej ewolucję na przestrzeni wieków oraz dyskutowano nad obecną pozycją w naukach humanistycznych i społecznych, a także kierunkami jej przyszłego rozwoju.

Konferencji towarzyszyły posiedzenia Sekcji Onomastycznej przy Komitecie Językoznawstwa PAN oraz Komisji Onomastyki Słowiańskiej przy Międzynarodowym Komitecie Sławistów. Podczas obrad omówiono aktualnie realizowane projekty badawcze w poszczególnych ośrodkach naukowych w Polsce (w Krakowie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Opolu, Poznaniu, Warszawie,

Wrocławiu) oraz za granicą (w Czechach, Macedonii, Niemczech, na Słowacji, w Słowenii). Zwrócono także uwagę na zbliżający się XVI International Congress of Onomastic Sciences w Debreczynie (Węgry) w 2017 r. oraz XVI Międzynarodowy Kongres Słowistów w Belgradzie w 2018 r.

Swoj udział w konferencji zgłosiły 133 osoby (92 z Polski i 41 z zagranicy) ze 127 referatami. Reprezentowały one następujące ośrodki naukowe w Polsce: Akademię im. Jana Długosza (Częstochowa), Akademię Górniczo-Hutniczą (Kraków), Gnieźnieńską Szkołę Wyższą Milenium, Instytut Historii PAN (Warszawa), Instytut Języka Polskiego PAN (Kraków), Instytut Sławistyki PAN (Warszawa), Katolicki Uniwersytet Lubelski, Polską Akademię Umiejętności (Kraków), Uniwersytet Gdański, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza (Poznań), Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego (Warszawa), Uniwersytet Kazimierza Wielkiego (Bydgoszcz), Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej (Lublin), Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN (Kraków), Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Szczeciński, Uniwersytet Śląski (Katowice), Uniwersytet w Białymstoku, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski (Olsztyn), Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Wrocławski, a także instytucje zagraniczne: Akademie der Wissenschaften zu Göttingen (Niemcy), Eastern Washington University (USA), Institutъ за български език „Profesor Lûbomir Andrejčin” (Sofia), Institut za hrvatski jezik i jezikoslovlje (Zagrzeb), Institut za makedonski jezik (Skopje), Inštitut za slovenski jezik Frana Ramovša ZRC SAZU (Lublana, Słowenia), Jazykovedný ústav Ľudovíta Štúra SAV (Bratysława, Słowacja), Ūgozapaden universitet „Neofit Rilski” (Błogojewgrad, Bułgaria), Lietuvių kalbos institutas (Wilno), L'vivs'kij nacional'nij universitet imeni İvana Franka (Ukraina), Masarykova univerzita v Brně (Czechy), Ostravská univerzita (Czechy), Plovdivskiät universitet „Paisij Hilendarski” (Płowdiw, Bułgaria), Sveučilište u Zadru (Chorwacja), Università degli Studi di Sassari (Włochy), Università di Torino (Włochy), Univerzita Mateja Bela v Banskej Bystrici (Słowacja), Ural'skij federal'nyj universitet im. B. N. El'cina (Jekaterynburg, Rosja), Ústav pro jazyk český AV ČR (Praga, Czechy), Vicebski dzâržaŭny ũniversitët imâ P. M. Mašërava (Witebsk, Białoruś).

Po rezygnacji z przybycia na konferencję kilku uczestników w programie umieszczono 119 referatów (82 z Polski, 37 z zagranicy). Podczas trzydniowych obrad ostatecznie wygłoszono ich 106 (74 z Polski, 32 z zagranicy), w różnych językach: angielskim, bułgarskim, chorwackim, czeskim, francuskim, macedońskim, niemieckim, polskim, rosyjskim, słowackim, ukraińskim i włoskim.

Część oficjalną konferencji prowadziła prof. Barbara Czopek-Kopciuch, przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego XX MiOKO. W imieniu organizatorów powitał gości konferencji dyrektor IJP PAN dr hab. Maciej Eder oraz dziekan Wydziału Polonistyki UJ prof. Renata Przybylska. Następnie prof. Jadwiga Waniakowa odczytała list okolicznościowy przewodniczącego Komitetu Językoznawstwa PAN prof. Wojciecha Chlebdy. Kolejne wystąpienia — prof. Stanisławy Sochackiej oraz prof. B. Czopek-Kopciuch — miały charakter wspomnieniowo-jubileuszowy.

Obrady plenarne pierwszego dnia otworzył i prowadził wspólnie z prof. Katarzyną Skowronek prof. Rudolf Šrámek. Jako pierwszy referat „Imię boga. Praktyki magiczno-performatywne” wygłosił Zbigniew Pasek, który omówił pierwotne i współczesne akty mowy wykorzystujące imiona bogów (np. działania lecznicze, szamanizm, praktyki medytacyjne czy egzorcyzmy chrześcijańskie). Następny tekst, pt. „K popisu gramatické stránky proprii v češtině”, zaprezentowała Jana Marie Tušková. Dotyczył on teoretycznych zagadnień gramatyki nazw własnych. Grant W. Smith w referacie „Some Practical Applications of Communication Theory” opisał, w jaki sposób teoria komunikacji wpływa na procedury i prace Komisji Nazw Geograficznych USA. Autorką ostatniego wystąpienia plenarnego — „Nazwy nagród współcześnie w Polsce przyznawanych” — była Renata Przybylska. Referentka wymieniła nazwy nagród z uwzględnieniem ich struktury i semantyki. Pokazała również charakterystyczne dla tej kategorii nazw modele strukturalne, a także motywacje semantyczne związane z kontekstem kulturowym.

Pozostałe referaty (po obradach plenarnych) zaprezentowano w sześciu sekcjach tematycznych. Pierwsza z nich poświęcona była nazwom własnym w literaturze. Referenci wygłosili w niej następujące odczyty: „Nazwy własne w literaturze a pamięć kulturowa” (Artur Rejter), „Intertekstualność nazewnictwa świata fantasy w literaturze i tekstach cRPG” (Izabela Domaciuk-Czarny), „Od dawnego do współczesnego Poznania w kryminale” (Marta Nowak), „Cicho, szeptem i na ucho — literackie, radiowe i filmowe ideonimy Andrzeja Mularczyka” (Monika Kresa), „Le traitement du nom dans Denier du rêve (1934): La culture onomastique italienne de Marguerite Yourcenar” (Giorgio Sale) oraz „Kategoryzowanie zadań i powiązań «onomastyki translatorycznej» i «translatoryki onomastycznej»” (Artur Galkowski).

Kilka wystąpień poświęcono funkcjonowaniu nazw własnych na pograniczu języków i kultur. Były to: „Altpreussische Onyme in der Umgebung der polnischen Sprache” (Grasilda Blažienė), „Polskie nazwy plemienne w systemie derywacji słowiańskiej” (Leszek Bednarczuk), „Nazwy o cechach polskich w dawnej ziemi halickiej” (Anna Czapa), „Popular Toponyms in the Czech Borderlands (illustrated with several villages in the district of Jeseník)” (Tereza Klemensová), „Ukraińskie cechy językowe w mikrotoponimii powiatu tomaszowskiego” (Mariusz Koper) i „Cechy wschodniosłowiańskie w mikrotoponimach topograficznych pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego (na przykładzie nazw z powiatu Biała Podlaska)” (Anna Mikiciuk).

Równolegle, w sekcji „Teoria i metodologia nazw własnych”, wygłoszono sześć referatów: „Dynamika a tradycja onomastycznej terminologii a terminologia onomastycznych škól” (Pavol Odaľoš), „Nochmals zu slawischen Personennamen in Ortsnamen” (Inge Bily), „Policzalne i niepoliczalne w onomastyce” (Piotr Tomasik), „Kryteria endonimiczności. Aspekty teoretyczne a definicja egzonomu” (Wojciech Włoskiewicz), „Interpretacyjno-badawcze zróżnicowania właściwości onimicznej sfery językowej” (Robert Mrózek) oraz „Slovenské terénne názvy na apelatívno-propriálnej hranici” (Iveta Valentová).

W innej sekcji, w której tematyka skupiała się wokół obrazu świata odzwierciedlonego w nazwach własnych, wysłuchano referatów: Dali Kačínaitė-Vrubliauskienė „Obraz świata w onimach”, Martyny Sabały „Eponimy w języku studentów Uniwersytetu Warszawskiego” i Aleny Záborskiej „Multikultúrnosť ako zdroj humoru z pohľadu onomastyky”. W tej samej sekcji swoje teksty zaprezentowali również Stoyno Spasov („Porównanie nazwisk bułgarskich i polskich motywowanych przez nazwy zwierząt i roślin”) oraz Rolandas Kregždys („Onimy «Słownika polonizmów w języku litewskim»”).

W kolejnej sekcji — „Z zagadnień hydronimii” — wystąpiły tylko trzy referentki. Maria Biolik wygłosiła referat „Problemy badawcze hydronimii Polski północno-wschodniej”, Kristýna Bilkova — „Structural-model Analysis Hydronymy of the Ostravice River Basin/The Czech Republic vztahově-modelová analýza hydronym povodí Ostravice” oraz Urszula Bijak — „Transonimizacja w nazwach geograficznych”. Wszystkie wystąpienia nawiązywały do zagadnień hydronimicznych.

Następna grupa badaczy także liczyła troje referentów. Ich wystąpienia łączyły się z funkcjonowaniem onimów w przestrzeni turystycznej i sportowej. Referaty wygłosili: Helena Grochola-Szczepanek — „Nazwy obiektów turystycznych na terenie gminy Bukowina Tatrzaska”, Martyna Katarzyna Gibka — „Veni Vici, Ju-huu, czyli o nazwach parków linowych w Polsce” oraz Jaromír Krško — „Onymické procesy tvorenia skalolezeckých ciest”.

Drugiego dnia konferencji uczestnicy obradowali w 10 sekcjach tematycznych równocześnie. Pierwsza, przez tematykę referatów, akcentowała przypadającą na 2016 rok 1050. rocznicę chrztu Polski. Poświęcono ją najstarszym onimom w historii i kulturze Polski. Krzysztof Tomasz Witczak wystąpił z referatem „Imię chrzestne Mieszka I”, Zbigniew Babik wygłosił tekst „Kraków jako pra- i staropolska nazwa topograficzna — przegląd materiału nazewniczego i nawiązań apelatywnych”, Halszka Górny — „Przedchrześcijańskie dziedzictwo imiennicze utrwalone w najstarszych

polskich toponimach”, a Jürgen Udolph — „Expansion slavischer Stämme aus namenkundlicher und bodenkundlicher Sicht”.

Najliczniejsza z sekcji, „Nazwy osobowe w dokumentach historycznych”, poświęcona była nazwom osobowym wyekscerpowanym z różnych źródeł historycznych. Maria Trawińska przedstawiła referat pt. „Nazywanie ludzi w wielkopolskich księgach ziemskich z XIV i XV wieku”, Anna Dąbrowska-Kamińska — „Z genezy patronimicznych nazw własnych”, Elisabetta Rossi — „Corpora of Medieval Italian Documents for Antroponimical Research”, Ewa Majewska — „Heiligennamen in den Taufregistern der Polen, Deutschen, Niederländer und Flamen im 20. Jahrhundert”, Michał Mordań — „Imiona chrzestne bielskich katolików i prawosławnych na przełomie XIX i XX wieku”, Ewa Nowak-Pasterska — „Identyfikacja «chłopiąt» w księgach poznańskiego cechu złotników jako świadectwo rzemieślniczej kultury onimicznej w XVI wieku”, Krystyna Szcześniak — „Kirchspiels Gurnen (parafia Górne) w dokumentacji Wolfganga Rothego i zgromadzone tam dane onomastyczno-socjologiczne”, Silvia Corino Rovano — „Antroponimi femminili trecenteschi in una valle franco-provenzale piemontese, la Valle di Lanzo”, Dariusz Ivoška — „Znaczenie historycznych źródeł dla badań pruskich nazw miejscowości na kresach teraźniejszej Polski i Obwodu Kaliningradzkiego” oraz Karolina Czemplik — „Nazwiska mieszkańców parafii Osie na podstawie księgi chrztu z lat 1751–1760”.

Zainteresowani tematem „Nazwy własne a religia” mogli wysłuchać ośmiu referatów, wygłoszonych przez: Andrzeja Chłudzińskiego — „Motywy biblijne w nazewnictwie geograficznym Pomorza Wschodniego (Gdańskiego)”, Laimutisa Bilkisa — „Litewsko-polskie stosunki językowe w biblijnych litewskich toponimach”, Irenę Kałużyńską — „Chińskie nazwy religijne i zabobonne”, Ankieć Čilaš Šimpragę — „Podstawa imienna *bóg* w antroponimii chorwackiej”, Tomasza Piaseckiego — „Isis, Astarte, Diana. Teonimia we współczesnych rytuałach magicznych”, Violetę Jaros — „Chrematonimia Jasnej Góry i jej uwarunkowania kulturowe”, Marię Czaplicką-Jedlikowską — „Aspekt społeczny i religijny najstarszych imion mieszkańców Bydgoszczy w nowym ujęciu antroponimii miasta” oraz Ewę Zmudę — „(Nie)zależność imion zakonnych od imion chrzestnych na przykładzie imion karmelitów bosych prowincji polskiej”. Wszystkie wymienione referaty dotyczyły relacji między różnymi typami nazw własnych a religią.

Równie dużym zainteresowaniem językoznawców cieszyły się zagadnienia związane z funkcjonowaniem różnych kategorii nazw własnych (zwłaszcza antroponimów) na pograniczu języków i kultur. Referaty na ten temat wygłosili: Meri Josifovska-Momirovska — „The Influence of the West European Languages upon the Macedonian Anthroponimical System”, Mieczysław Balowski — „Wielokulturowość antroponimii czesko-polskiego pogranicza”, Małgorzata Kułakowska — „Interferencje kulturowe na przykładzie imion Polaków mieszkających na terenie Kijowskiego Okręgu Konsularnego”, Elżbieta Rudnicka-Fira — „Imiona chrzestne w aspekcie wyznaniowo-kulturowym i historycznym”, Lubow Ostasz — „Antroponimia polska na terenie Republiki Czeskiej w końcu XX i na początku XXI wieku”, Zenon Lica — „Współczesne nazwiska Polaków genetycznie niemieckie derywowane od nazw zawodów”, Piotr Złotkowski — „Derywaty na *-ski, -cki* jako popularny historyczny model nazwiskotwórczy na środkowym Podlasiu” oraz Ewelina Zając — „Ojkonimy powstałe od nazw kolorów na podstawie «Wykazu urzędowych nazw miejscowości i ich części» z 2015 roku”.

Jedna z sekcji poświęcona była zagadnieniom chrematonimii. Można tu wymienić następujące referaty: „*Buciarńia, Hamownia, Kosmetykarnia* — formacje potencjalne we współczesnym nazewnictwie polskim” — Ewa Oronowicz-Kida, „Ce n'est pas IPA, to Stare ALE jare. Globalne — etniczne — lokalne w nazwach alkoholi” — Magdalena Graf, „Odtoponimiczne nazwy wódki w języku rosyjskim i polskim” — Juliã Krivoščapova i Sergej Gorãev, „Od deskrypcji określonej do ergonimu — galicyjskie nazwy przedsiębiorstw” — Agnieszka Mysza, „O najbardziej poznańskiej grupie firmonimów” — Patryk Borowiak oraz „Między informacją a reklamą. O formalnej strukturze tytułów polskich słowników jednojęzycznych” — Krystyna Kowalik.

W kilku referatach zastanawiano się także nad relacjami między nazwami własnymi a polityką. Marcin Kojder wygłosił odczyt „Najnowsze zmiany w urbanonimii Kijowa”, Alina Naruszewicz-Duchlińska — „Nazwy komitetów wyborczych — zarys zagadnienia”, Marek Olejnik — „Wpływ przemian ustrojowych na ukraiński system urbanonimiczny”, Mariusz Rutkowski — „Praktyki nazewnictwa w przestrzeni społeczno-politycznej. Prolegomena badawcze”, Mirosława Sagan-Bielawa — „Nazwy województw jako nazwy własne — funkcja, struktura, wariantywność” oraz Elżbieta Umińska-Tytoń i Rafał Zarębski — „Nazwy własne w kształtowaniu rzeczywistości socjalistycznej”.

W sekcji „Nazwy własne jako świadectwo lokalnej tożsamości” swoje teksty zaprezentowali: Henryk Duszyński-Karabas — „Antroponimia cmentarza komunalnego przy ulicy Kcyńskiej w Bydgoszczy (lata 30. XX wieku)”, Jana Rausová — „Živá toponymie v obci Rusava (Česká republika)”, Gabriel Rožai — „Vplyv multikultúrnosti na podobu a vývin lokálnej toponymie (na príklade piatich východogemerských obcí)”, Boryan Yanev — „Bułgarskie antropocentryczne porównania zawierające comparatum antroponimiczne“ oraz Małgorzata Klinkosz — „Funkcja tożsamościowa kaszubskich nazw własnych”.

O wartościowaniu w nazwach własnych mówiły: Alda Rossebastiano — „Terre straniere nell’onomastica dei venturini tra Rivoluzione e Restaurazione”, Justyna B. Walkowiak — „*Piekielny czy Piekielna?* Konotacja nazwisk przymiotnikowych a wybór przez kobiety ich męskiej postaci”, Iza Matusiak-Kempa — „Przezwiska od wad wymowy w perspektywie aksjologicznej”, a Elena Papa — „Dare un nome a chi non ce l’ha: L’onomastica degli esposti in area subalpina tra Settecento e Ottocento”.

Obserwowany od niedawna wzrost zainteresowania zagadnieniami neurobiologicznymi u językoznawców potwierdziły dwa wystąpienia. Małgorzata Rutkiewicz-Hanczewska wygłosiła referat „Neurobiologia nazywania”. Autorka omówiła w nim specyfikę mechanizmów wyszukiwania nazw własnych ze słownika umysłowego. Drugie wystąpienie, Renaty Gliwy, dotyczyło oceny możliwości dekodowania i lokalizowania nazw miejscowości na mapie mentalnej w ośpieniu różnego stopnia i pochodzenia. Tytuł referatu brzmiał „Nazwy własne a ośpienie — ujęcie neurolingwistyczne”.

Wieczorem uczestnicy konferencji spotkali się na uroczystej kolacji, podczas której mieli możliwość nie tylko inspirującej wymiany myśli naukowej, ale także lepszego poznania się. Kolacji towarzyszył recital zespołu „Cracov Golden Quintet”, który przedstawił własne aranżacje muzyki klasycznej i rozrywkowej na flet, obój, klarnet, fagot i waltornię. Koncert cieszył się dużym zainteresowaniem gości i stanowił miły kulturalny akcent wydarzenia naukowego.

W ostatnim dniu konferencji obrady toczyły się w czterech sekcjach tematycznych. Pierwsza z nich poświęcona była funkcjonowaniu nazw własnych w przekładzie i mediach. Swoje rozważania zaprezentowali: Monika Zekić („Problematyka przekładu żeńskich antroponimów w dramacie «Wszystko o kobietach» Miro Gavrana”), Nikolina Miletić i Marija Perić („Endonyme und Exonyme in turistischen Broschüren und Reiseführern von Zadar”), Samuela Tomasik („Edukacja medyczna w reklamach leków”) oraz Adam Siwiec („O nacechowanych dyskursywnie użyciach nazw własnych w memach internetowych”).

W drugiej sekcji referenci omówili zagadnienia związane z toponimami w aspekcie historyczno-kulturowym, kolejno: „O najbardziej typowych zmianach morfemicznych i fonologiczno-fonetycznych w toponimii słoweńskiej” — Silvo Torkar, „Nazwy przeniesione na Mazowszu wschodnim i północno-wschodnim (koniec XIV–XV w.)” — Elżbieta Kowalczyk-Heyman i Michał Gochna, „Toponimy jako istotne narzędzie metody retrogresywnej w kontekście badań nad zmianami środowiskowymi na terenie Równiny Nowotomyskiej od XV do XVIII wieku” — Tomasz Związek i Tomasz Panecki, „Nazwy służebne w perspektywie językoznawczej i historycznej, czyli onomastycznej (refleksje badacza)” — Urszula Wójcik.

W sekcji „Tendencje nazewnictwa” wysłuchano trzech referatów: Agnieszki Kołodziej — „Nazewnictwo urbozoonimiczne w wybranych językach zachodnio- i południowosłowiańskich”, Federica Fogo — „Inheritance of the Name: The role of godparents in onomastics” oraz Krasimira Georgieva Koilova — „Influence of Modern Demographic Processes on Toponymy Near Plovdiv”.

W sekcji ostatniej referentki nawiązały do zagadnień dotyczących przeszłości i przyszłości onomastyki. Romana Łobodzińska wygłosiła referat pt. „Słowiański Atlas Onomastyczny — historia i perspektywy”, Beata Afeltowicz — „Profesor Aleksandra Belchnerowska jako badaczka zachodniopomorskiej toponimii”, Ewa Wolnicz-Pawłowska — „Słowa tematyczne w czasopiśmie „Onomastica” (zakres, treść, forma)”.

XX Międzynarodową i Ogólnopolską Konferencję Onomastyczną zakończyły obrady plenarne. Poprowadzili je dr hab. Adam Siwiec oraz doc. PhD. Jaromír Krško, PhD.

Pierwszy z referatów, pt. „Onomastyka literacka — pytania o tożsamość dyscypliny i możliwość jej dalszego uprawiania”, zaprezentowała Irena Samowska-Giefling. Referentka rozważała w nim możliwy kierunek rozwoju badań nazewnictwa literackiego po „zwrocie kulturowym”, zasygnalizowała również potrzebę redefinicji wybranych pojęć i terminów.

Zagadnieniom teoretycznym dotyczącym różnic pomiędzy nazwotwórstwem a słowotwórstwem poświęcone było wystąpienie Rudolfa Šrámk „Slovotvorba a názvotvorba”.

Kolejny referat, pt. „Nazwy własne a granice językowe”, przedstawił Bogdan Walczak. Autor omówił w nim znane z literatury naukowej sposoby wyznaczania granic językowych na podstawie nazw własnych, głównie toponimów.

Ostatni referat plenarny, prezentujący dorobek naukowy i rolę w onomastyce czeskiego uczonego Ivana Lutterera, przypomniał w referacie pt. „Onomastické dílo Ivana Lutterera” Milan Harvalík.

Konferencję podsumowali i zamknęli: prof. Ewa Wolnicz-Pawłowska, PhD. Milan Harvalík, PhD i prof. Mariusz Rutkowski.

Podczas przerw między obradami pracownicy naukowcy IJP PAN zaprezentowali realizowane w poszczególnych pracowniach Instytutu prace słownikowe: z Pracowni Łaciny Średniowiecznej Krzysztof Nowak — „Elektroniczny słownik łaciny średniowiecznej” (A–Q), z Pracowni Języka Staropolskiego: Katarzyna Jasińska — „Słownik staropolski” i „Słownik staropolski. Suplement”, cz. I („Verba absentia”), Mariusz Leńczuk — „Piętnastowieczne przekłady Nowego Testamentu — elektroniczna konkordancja staropolska. Internetowa baza danych”, oraz Bożena Sieradzka-Baziur i Dorota Mika — „Słownik pojęciowy języka staropolskiego”, a także z Pracowni Wielkiego Słownika Języka Polskiego Monika Biesaga — „Wielki słownik języka polskiego”.

Podczas konferencji prezentowano także publikacje naukowe pracowników IJP PAN, zarówno z zakresu onomastyki, jak i innych dziedzin językoznawczych.

Organizację XXI Międzynarodowej i Ogólnopolskiej Konferencji Onomastycznej w roku 2018 powierzono onomastom z ośrodka lubelskiego.

Małgorzata Magda-Czekaj
Instytut Języka Polskiego PAN

malgorzata.magda@ijp-pan.pl

Paweł Dudek

paweldudek2@interia.pl

INSTRUKCJA DLA AUTORÓW

Serdecznie zapraszamy do publikowania na naszych łamach artykułów i recenzji z zakresu szeroko rozumianej tematyki onomastycznej.

Objętość artykułów nie powinna przekraczać 1 arkusza wydawniczego, tj. 40 tys. znaków z odstępami i przypisami, nie powinna być też mniejsza niż 0,5 arkusza wydawniczego (20 tys. znaków z odstępami i przypisami). Uprzejmie prosimy Autorów o przysyłanie tekstów w wersji elektronicznej w formatach DOC, DOCX lub RTF na adres e-mailowy: onomastica@ijp-pan.krakow.pl lub pocztą tradycyjną na dowolnym nośniku na adres redakcji (Instytut Języka Polskiego PAN, 31-120 Kraków, al. Mickiewicza 31). Wszystkie materiały ilustracyjne, takie jak fotografie, mapy, wykresy itd., należy dostarczać w oddzielnych plikach, w formatach TIFF, PCX, BMP, JPG lub EPS, CDR, XLS. Ilustracje dostarczone w formacie PDF nie będą publikowane.

Teksty powinny się charakteryzować spójnością i przejrzystością kompozycyjną. Autorzy — oprócz danych kontaktowych — proszeni są także o podawanie afiliacji. Teksty mogą być pisane w języku polskim, innych językach słowiańskich i wszystkich językach kongresowych.

W wypadku artykułów i rozpraw do tekstu głównego należy dołączyć kilkunastu streszczenie w języku angielskim oraz słowa tematyczne (w języku polskim i angielskim). Na końcu artykułu należy zamieścić bibliografię zawierającą wszystkie pozycje cytowane w tekście głównym i w przypisach, a także wykaz źródeł oraz skrótów językowych. Preferowane jest ograniczanie liczby przypisów dolnych na rzecz cytowania w tekście głównym, przy zastosowaniu standardu APA (zob. <http://onomastica.ijp-pan.krakow.pl/autorzy.html>).

Prosimy także o dostosowanie się do zasad redakcyjnych przyjętych w czasopiśmie, m.in.: wyróżnianie kursywą tylko wyrazów (lub ich części) będących przedmiotem analizy; ujmowanie w cudzysłow tytułów książek, czasopism itd. występujących w tekście głównym (w przypisach i bibliografii wyróżników nie wprowadzamy); wyróżnianie znaczenia wyrazów cudzysłowem definiującym (tzw. łapki ` `). Zapisy pochodzące z alfabetów cyrylickich prosimy podawać w transliteracji według PN-ISO 9-2000 (zasady dostępne na stronie: <http://so.pwn.pl/zasady.php?id=629693>).

Czasopismo „Onomastica” przestrzega zasady podwójnej anonimowości w postępowaniu recenzyjnym (double-blind review process) i stosuje procedury przeciwdziałania nierzetelności naukowej (zapory ghostwriting, guest authorship). Prosimy o zapoznanie się ze szczegółami tej procedury na stronie czasopisma: <http://onomastica.ijp-pan.krakow.pl>. Autor jest zobowiązany do podania (np. w formie podziękowań) informacji o osobach, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do powstania artykułu, a nie występują jako współautorzy, a także (np. w formie przypisu do tytułu artykułu) o źródłach finansowania danej publikacji, takich jak: granty, dotacje fundacji, stowarzyszeń lub innych instytucji. W wypadku prac zbiorowych należy podać wszystkich współautorów artykułu wraz z afiliacją. Odpowiedzialność za zgodne z prawdą podanie informacji, o których mowa powyżej, spoczywa na osobie zgłaszającej tekst do redakcji.

Sprzedaż bieżących i archiwalnych numerów „Onomastików” prowadzi Instytut Języka Polskiego PAN (31-120 Kraków, al. Mickiewicza 31, tel. 12 623-77-00; 632-56-92, wew. 107). Egzemplarze można również nabyć za pośrednictwem księgarni internetowej: www.ijp-pan.krakow.pl/pl/ksie-garnia. Prenumeratę czasopisma w wersji papierowej prowadzi też RUCH S.A. Zamówienia można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl lub kontaktując się z Centrum Obsługi Klienta „RUCH” pod numerami: 22 693-70-70 lub 801 800 803 w dni robocze w godz. 7–17.